O przemianach architektury przemysłowej przełomu XIX-XX wieku na przykładzie Towarzystwa Przemysłowego „Saturn” w Czeladzi

ROZPRAWA DOKTORSKA

Wykonał:
mgr inż. arch. Sebastian Kiesiewicz

Promotor:
Prof. dr hab. inż. arch.
Maria Jolanta Żychowska

Spis treści

1. Wstęp 3
1.1. Stan badań 4
1.2. Metody pracy 8
1.3. Cel pracy 8
1.4. Zakres pracy 9
1.5. Geneza zespołów urbanistyczno-architektonicznych 11
1.6. Technika inspiracją architektury 15
2. Zarys historyczny zespołów urbanistyczno-architektonicznych w Europie 23
2.1. Wielka Brytania 24
2.2. Francja 30
2.3. Niemcy 43
2.4. Przystosowanie dziedzictwa poprzemysłowego do nowych funkcji w wybranych ośrodkach europejskich 54
3. Zarys historyczny zespołów urbanistyczno-architektonicznych na ziemiach polskich 65
3.1. Śląsk. Rozwój przemysłu ciężkiego 75
3.1.1. Patronackie obszary mieszkaniowe 82
3.1.2. Katowice-Giszowiec 87
3.1.2. Katowice–Nikiszowiec 93
3.2. Zagłębie Dąbrowskie. Rozwój przemysłu ciężkiego 99
3.2.1. Sosnowiec-Henryków (Niwka) 101
3.2.2. Dąbrowa Górnicza-Huta Bankowa i Reden 104
4. Zarys historyczny miasta Czeladź 121
4.1. Rozwój architektoniczny czeladzkiego Saturna w okresie 1885-1901 123
4.1.1. Projekt budynku kotłowni 127
4.1.2. Projekt budynku maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni 136
4.1.3. Projekt budynku maszyny hydro-separacyjnej (pompy wodnej) vel nad szybowego szybu I 145
4.1.4. Projekt budynku łaźni i prądnicy typu dynamo 149
4.1.5. Projekt budynku magazynu 153
4.1.6. Projekt budynku mieszkalnego z komórkami dla urzędników vel rodzin górniczych 156
4.1.7. Projekt budynku domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników 162
4.1.8. Projekt budynku mieszkalnego z komórkami dla urzędników przy ulicy 21 Listopada 2 168
4.1.9. Projekt budynku mieszkalnego z komórkami dla robotników przy ulicy 21 Listopada 11-20 174
4.2. Rozwój architektoniczny czeladzkiego Saturna w okresie 1901-1914 179
4.2.1. Projekt budynku elektrowni 182
4.2.2. Projekt budynku transformatorów 186
4.2.3. Projekt budynku administracji vel zbornego przy ulicy Dehnelów 2 191
4.2.4. Projekt budynku szkoły powszechnej na tzw. „Skałce” 197
4.2.5. Projekt budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) przy ulicy 21 Listopada 8 202
4.2.6. Projekt budynku gospody i klubu urzędnika przy ulicy 21 Listopada 10 207
4.2.7. Projekt budynku mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką” przy ulicy Katowickiej 121 211
4.2.8. Projekt budynku mieszkalnego dla urzędników przy ulicy 21 Listopada 6 216
4.3. Rozwój architektoniczny czeladzkiego Saturna w okresie 1918-1924 223
4.3.1. Projekt domu noclegowego dla 148 kawalerów przy ulicy Legionów 2 226
4.3.2. Projekt domu mieszkalnego dla robotników przy ulicy Legionów 6 233
4.3.3. Projekt budynku biur przy ulicy Dehnelów 2 241
4.3.4. Projekt stacji pożarowej 246
4.3.5. Projekt stacji pomp 251
5. Zakończenie 255

6. Przystosowanie dziedzictwa poprzemysłowego do nowych funkcji w zespole urbanistyczno-architektonicznym kopalni Saturn w Czeladzi ……257
7. Bibliografia ……261
7.1. Materiały archiwalne ……261
7.2. Opracowania ……261
7.3. Strony internetowe ……266
8. Spis rycin ……267

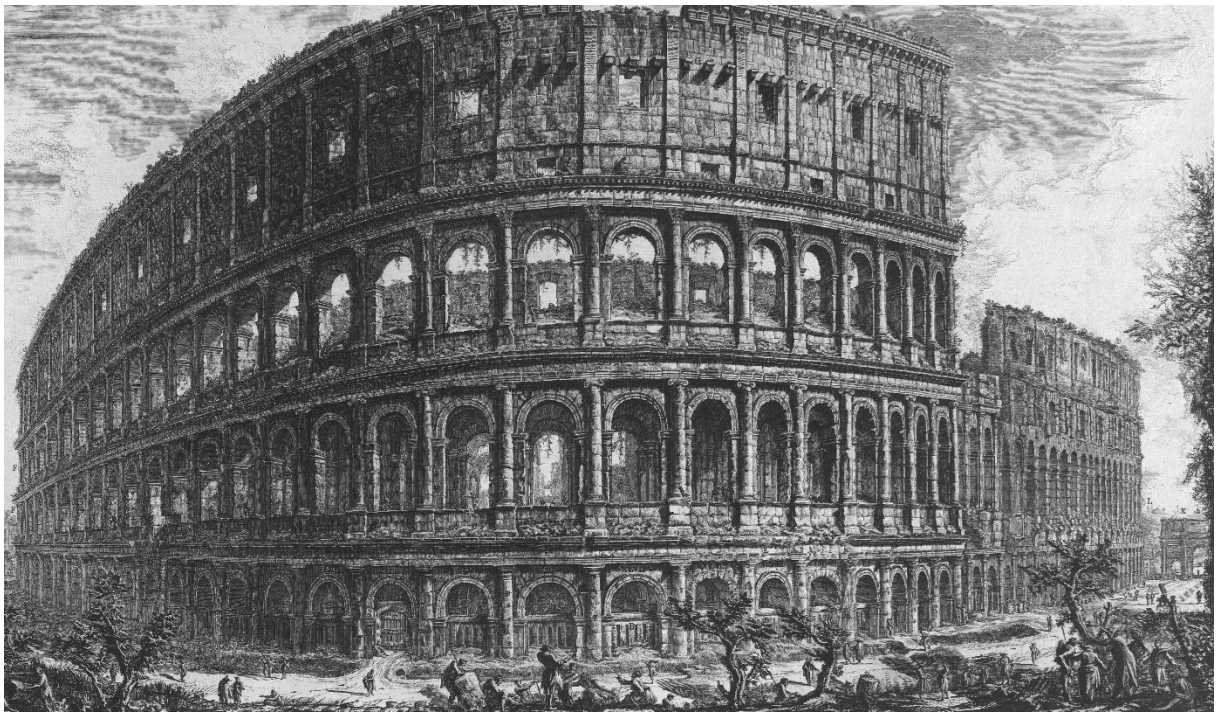

Ilustracja nr. 1. Piranesi G.B., Koloseum.

1. Wstęp

Przedstawiając moją rozprawy doktorską *O przemianach architektury przemysłowej przełomu XIX i XX wieku na przykładzie Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi*, pragnę na wstępie poczynić kilka uwag z nią związanych. Praca ta jest między innymi wynikiem mojej osobistej fascynacji architekturą modernistyczną w Polsce i na świecie. Jest również wyrazem zainteresowania ideą definiującą sposób kreowania przestrzeni urbanistycznej i architektonicznej, która po dziś dzień jest aktualna a przez to wydają się być ponad czasowa. Temat dysertacji może być nieco mylący, ponieważ termin architektury przemysłowej XIX i XX wieku to obszerne pojęcie zawierające w sobie wiele ówcześnie rozwijających się obszarów które, nie jednokrotnie były oddzielnymi enklawami społecznymi i kulturowymi, często też nie stanowiły one integralnej części istniejących wtedy miast, lecz tworzyły je od podstaw, lub w znaczący sposób wpływał na rozwój już istniejących (*Gdynia*[1], *Łódź*[2] *Katowice*[3]*)*, natomiast praca ta obejmuje tylko jeden obszar i nie wyczerpuje całkowicie zagadnienia architektury przemysłowej zarówno na terenie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, jak również na terenach Polski i świata. Jest to zaledwie wycinek zagadnienia architektury przemysłowej, ograniczający się do obszaru budowli związanych z wydobyciem węgla i towarzyszących temu zjawisku procesów infrastrukturalnych, oraz przykład jednego z wielu miejsc jego wydobycia. Odnośnie do innych tego typu obszarów niniejsza dysertacja jedynie akcentuje ważniejsze z nich (według kwalifikacji powstałych w tym zakresie opracowań naukowych). W celu analizy podjęte zostały prace badawcze i dołożono wiele starań, aby niniejsze opracowanie w sposób bardzo rzetelny i możliwie najprecyzyjniejszy objaśniało architekturę i urbanistykę opisywanego tutaj obszaru przemysłowego. Obszaru, który na przestrzeni prawie trzech dziesięcioleci zachodzących w nim zmian urbanistyczno-

[1] Sołtysik M., *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego, urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, str. 94.

[2] Szram A., Wach A., *Architektura Łodzi przemysłowej,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Łódź 1965, str.25

[3] Szaraniec L., *Osady i osiedla* Katowic, wydawnictwo Śląsk, Katowice 1984, str.11

architektonicznych, stał się pewnego rodzaju odbiciem przemian zarówno w architekturze przemysłowej jak i tej około przemysłowej na ziemiach polskich. Owe przemiany były okolicznością, która wpłynęła na tytuł niniejszej dysertacji i która ją ukształtowała, dając tym samym asumpt do pogłębionych prac badawczych dokonywanych w tym zakresie. Dla pełniejszego obrazu zagadnienia badań można dodać, że z różnych względów formalnych i poza formalnych autor nie zdołał dotrzeć do wszystkich projektów i dokumentów związanych z opracowywanym obszarem Towarzystwa Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi. Pomimo tego, zakres pozyskanych materiałów wydaje się ciekawy i wart ujęcia go w ramy naukowe. Należy również podkreślić, że istnieje dużo opracowań bezpośrednio związanych z tematem architektury przemysłowej obszarów przemysłowego wydobycia węgla, które w sposób bardzo kompetentny i szczegółowy definiują ich substancje urbanistyczno-architektoniczną. Czeladzki Obszar Saturna nie doczekał się jeszcze takiej definicji. Dlatego też niniejszej opracowanie próbuje w sposób możliwie najdokładniejszy określić niezdefiniowane formy tego obszaru i stworzyć podstawy do dalszych prac badawczych.

1.1 Stan badań.

Zagadnienie dziedzictwa przemysłowych obszarów urbanistyczno-architektonicznych przełomu XIX i XX wieku jest problemem złożonym, obejmującym swoim zakresem wiele zależnych od sobie więzi przyczynowo skutkowych. Dlatego też niniejsza dysertacja w zakresie przedmiotu rozważań ujęła fragmenty publikacji dotyczących sytuacji geopolitycznej, finansowej, technologicznej i społecznej. Są to między innymi prace: Marcina Króla *Historia myśli politycznej. Od Machiaviallego po czasu współczesne*, w której autor wyjaśnia, jak polityka kształtowała Europę przełomu XIX i XX wieku. To również *Historia, zacofanie, rozwój*, W. Kuli, w której autor w bardzo precyzyjny sposób skwalifikował procesy rewolucji przemysłowej na świecie. Książka *Historia XIX wieku. Przeobrażenie Świata*, J. Ostelhammer'a, jest ciekawy ujęciem epoki maszyn i jej przyspieszenia technologicznego. Natomiast zjawiska społeczne zachodzące na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku bardzo dobrze opisuje Ireneusz Ihnatowicz w swojej książce, *Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*. Jest również praca zbiorowa *dziedzictwo zaborów*, której autorzy wyjaśniają sytuację ludności w po rozbiorowej Polsce. W tematyce ogólnej architektury przemysłowej i zespołów urbanistyczno-architektonicznych należy wyróżnić następujące pozycje książkowe: *Przestrzeń, czas i architektura, narodziny nowej tendencji*, S. Giedion'a, w której autor opisuje między innymi wpływ wystaw światowych oraz technologii użytkowej na postęp w architekturze światowej. Postęp wyrażany przez *... gładkie drewniane krzesła, polerowane klamki do drzwi i wdzięcznie ukształtowane naczynia, zupełnie wolne od upiększeń*[4]. *Rewolucja w architekturze*, autorstwa R. Banham'a to kolejna pozycja opisująca wiek maszyn z perspektywy rozwijających się w różnych krajach ruchów reformujących architekturę i urbanistykę. Zawiera ona bliskie architekturze przemysłowej idee i projekty A. Sant'Eli który był *... pierwszym architektem, który dostrzegł, że planowanie miast przemysłowych nastręcza specyficzne problemy, ...*[5] Odnośnie do zakresu ogólnych opracowań na temat architektury przemysłowej na ziemiach polskich w okresie zaborów i czasów międzywojennych należy wyróżnić następujące pozycje książkowe: I. Popławska *Architektura przemysłowa Łodzi w XIX wieku*, oraz *Architektura mieszkaniowa Łodzi XIX wieku*. W bardzo ciekawy i rzeczowy sposób formy architektury przemysłowej opisała w swojej książce, *Gdynia miasto dwudziestolecia między wojennego, urbanistyka i architektura* M. Sołtysik, które, *..., mimo iż różniły się datami budowy nie więcej niż dwa lub trzy lata, prezentowały bardzo różnorodne konwencje stylowe.*

[4] Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura, narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968, str. 373.

[5] Banham R., *Rewolucja w architekturze*, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1979, str.151

Zbudowano je bowiem w specyficznym okresie historii architektury, gdy przewartościowaniu uległy dawne, historyczne kanony formalne, praktyka architektoniczna wkraczała w nowy świat form-świat awangardowych form modernistycznych[6]. Odnośnie do architektury przemysłowej autorka zaznaczyła również, że, niektóre *idee głoszone przez funkcjonalistów obecne były niejako naturalnie w architekturze przemysłowej od początku jej istnienia. Nic więc dziwnego, że charakterystyczne cechy nowej estetyki najszybciej znalazły swój oddźwięk właśnie w tego typu obiektach. Przykładem może być także architektura portu gdyńskiego*[7]. Należałoby również wyróżnić pracę zbiorową pod redakcją naukową E. Chojeckiej w której rozdziale *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, I. Kozina zwróciła uwagę na fakt że, … *Górny Śląsk był terenem, na którym dokonywały się eksperymenty zmierzające do wykształcenia się formy dla „stricte" utylitarnego budownictwa przemysłowego*[8], ze względów na to że, *w początkowym okresie forma architektoniczna zakładów przemysłowych nawiązywała do tradycyjnego budownictwa mieszkalnego*[9]. W tej samej publikacji w rozdziale *Architektura i urbanistyka drugiej połowy XIX wieku i początku XX stulecia* B. Szczypka-Gwiazda B., przywołuje między innymi przykład *nowego typu rezydencjonalnego budownictwa mieszkaniowego o charakterze willowym*[10]. Tego typu architekturę można podziwiać w późniejszej realizacji braci Zimmermanów, którą opisywała w swojej książce *Czarny ogród* M. Szajnert. Ta pozycja to *nagromadzenie wiedzy, obfitości faktów i całego gąszczu pogranicznych losów ludzi*[11], ale również (jak napisał Kazimierz Kutz), *... da się przyrównać do olbrzymiego meteorytu, który spadł na naszą ziemię*[12]. Autorka opisuje w niej obszary osiedli patronackich na Giszowcu i Nikiszowcu których, *...tempo budowy […], przypomina żywiołowe powstawanie niektórych miast w Ameryce Północnej*[13], gdzie obszar Giszowca *to przecież idealne miasto ogród, zdrowe, wygodne, przyjemne, dobrze, usposabiające do życia i pracy*[14], a Nikiszowiec z *lotu ptaka […] wygląda niezwykle-jak czerwony latawiec*[15], ponieważ *... idzie starym tropem ceglanego budownictwa robotniczego*[16]. W roku 2004 na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach powstała ciekawa praca doktorska A. Sulimowskiej-Ociepki; *Osiedla patronackie Górnego Śląska: studium miejsca oraz znaczenie kultury przemysłowej w przestrzeni zurbanizowanej*, w której autorka poruszyła między innymi zagadnienie układów urbanistycznych osiedli patronackich i rozróżniła trzy podstawowe rodzaje budynków wchodzących w ich skład, oraz przeanalizowała je *... od najbardziej charakterystycznych detali okien, które malowane na czerwono stały się symbolem górnośląskich osiedli robotniczych, po*

[6] Sołtysik M., *Gdynia miasto …op. cit*, str. 110.
[7] Ibidem, str.112.
[8] Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str. 179.
[9] Ibidem.
[10] Szczypka-Gwiazda B., *Architektura i urbanistyka drugiej połowy XIX wieku i początku XX wieku*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str. 179.
[11] Kutz K., Blurb do książki; Szejnert M., *Czarny ogród*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
[12] Ibidem.
[13] Szejnert M., *Czarny ogród*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, str. 42.
[14] Ibidem, str. 41.
[15] Ibidem, str. 44.
[16] Ibidem, str.42.

detale drzwi, ryzalitów i dekoracyjnych ścian szczytowych[17]. Ponadto bardzo interesujące wydają się być artykuły; N. Juzwy, *architektura i urbanistyka współczesnego przemysłu tradycja współczesnej architektury przemysłowej*, który objaśnia proces kształtowania się górnośląskiego obszaru przemysłowego. Od przełomu XIX i XX wieku następował proces łączenia się nielicznych miast i przemysłowych zespołów urbanistyczno-architektonicznych, *konsekwencja tego procesu jest obecna, wielocentryczna struktura urbanistyczna aglomeracji, w której charakterystyczne jest przemieszanie terenów mieszkaniowych, przemysłowych i odpadów poprzemysłowych*[18] E. Niezabitowska, *architektura i przemysł. Nowe spojrzenie* oraz artykuł E. Niezabitowskiej, *Czy zabytki architektury przemysłowej na Górnym Śląsku muszą zginąć*[19], w którym autorka porównuje wybrane obszary wydobycia węgla w Polsce (kopalnia Gottwald, Kleofas, Murcki, Boże Dary), do architektury kopalni westfalskich poprzez reminiscencje urbanistyczne i architektoniczne obiektów przemysłowych o historyzującym wystroju do budynków użyteczności publicznej. Jest również artykuł M.J. Żychowskiej; *Obiekty po przemysłowe i ich nowe funkcje*. W której autorka zwraca uwagę na nie standardowe rozwiązanie przestrzenne oferowane przez architekturę przemysłową dla *nowych funkcji*[20], oraz artykuł E. Waryś, *Kompozycje urbanistyczne w krajobrazach miast Górnego Śląska-problemy i potencjał*, poświęcony początkom czasów uprzemysłowienia w których, *... nowe budynki zakładów przemysłowych oraz wieże wyciągowe kopalń były nowym, niespotykanym do tej pory elementem miejskiego pejzażu, który trwale zdeterminował jego dotychczasowy wygląd i estetykę*[21] Wobec zgromadzonego materiału źródłowego raczej uzupełniający charakter miały prace; M. Nietykszy *Rozwój miast-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865-1914*,w której autorka *najwięcej uwagi poświęciła zamianie miast na osady*[22], oraz opisała demograficzny aspekt urbanizacji w najbardziej uprzemysłowionych rejonach zaboru rosyjskiego, guberni piotrkowskiej i warszawskiej. Należy podkreślić, że żadna z w/w publikacji nie odnosi się do zagadnienia obszaru architektoniczno-urbanistycznego Kopalni Saturn w Czeladzi. W tym zakresie powstał jedynie trzy artykuły autora niniejszej dysertacji oraz opracowania, które opisują w ogólny sposób obiekty wchodzących w jego skład. Pierwszą tego typu pracą jest *Czeladź szkice monograficzne*, autorstwa M. K. Mirskiego. W której autor zdefiniował obszar przemysłowy Saturna jako … *perłę w polskim przemyśle, a zarazem chlubą Polski*[23]. Kolejną publikacją jest, *Zarzecze*. Książka napisana przez J. Łyżwińskiego. Pozycja ma raczej charakter holistyczny i powierzchniowo porusza wiele wątków z historii i życia Czeladzi i Czeladzian. Odnośnie do obszaru Towarzystwa Przemysłowego Saturn autor napisał między innymi; *Trochę już wyświechtany frazes o miasto twórczej roli przemysłu sprawdza się w całej rozciągłości na Zarzeczu. Tu, gdzie jeszcze niedawno szumiały lasy czy rolnicy uprawiali role na folwarku plebańskim bądź na własnych gruntach, zaczęła pojawiać zabudowa typowo*

[17] Sulimowska-Ociepka A., *Osiedla patronackie Górnego Śląska: studium miejsca oraz znaczenie kultury przemysłowej w przestrzeni zurbanizowanej*, praca doktorska, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej, Gliwice 2004.

[18] Juzwa N., *Kształtowanie przestrzenne przemysłu na obszarach na obszarach intensywnie zurbanizowanych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Gliwice 1988.

[19] Niezabitowska E., *Czy zabytki architektury przemysłowej na Górnym Śląsku muszą zginąć*, Politechnika Śląska, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, seria: Architektura, zeszyt 19. Gliwice 1992.

[20] Żychowska M.J., *Obiekty po przemysłowe i ich nowe funkcje*. Wydawnictwo Biblioteka i Instytut Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej, Łódź 2007, str. 215.

[21] Waryś E., *Kompozycje urbanistyczne w krajobrazach miast Górnego Śląska-problemy i potencjał*, Czasopismo Inżynierii lądowej, środowiska, i architektury, Kraków 2017, str. 385.

[22] Nietyksza M., *Rozwój miast-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865-1914*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, str.14.

[23] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice* monograficzne, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec 1931, str.196.

miejska[24]. Powstała również praca zbiorowa *Historia Czeladzi,* pod redakcją J. Drabiny. Monografia opisuje w sposób ogólny i zdawkowy niektóre obiekty wchodzące w skład obszaru przemysłowego kopalni Saturn w Czeladzi. Są to między innymi; *Dom Ludowy,* który był *pierwszym nowoczesnym, obszernym budynkiem przeznaczonym na cele kulturalno-oświatowe*[25], ale również *Dom Zborny*, będący *... najbardziej charakterystycznym obiektem w przestrzeni dzielnicy, a nawet całego miasta*[26]. To także *gmach Zarządu,* który reprezentował *wygląd klasycyzującego pałacu*[27] o bardzo reprezentatywnej elewacji frontowej, oraz obiekty *Domu noclegowego dla nie żonatych robotników i straży pożarnej* wzorowały się swoją formą na *klasycyzującym stylu dworkowym*[28]. Odnotowano również osiedla robotnicze przy ulicach 27 Listopada i Dehnalów które są *... cennymi przykładami architektury mieszkaniowej przełomu XIX i początku XX wieku*[29]. Warto również przywołać publikację Z.J. Białkiewicza *Kościół pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennik w Czeladzi*. Wprawdzie w/w opracowanie nie dotyczy budowli reprezentującej formę przemysłową, tylko sakralną *która bez wątpienia zadziwia zarówno skalą i rozmachem swej architektury, jak i bogactwem detalu*[30]. Niemniej jednak jednym z fundatorów *perły neoromańskiej na Zagłębiu Dąbrowskim*[31], była kopalnia, a budowała go między innymi *firma A. Lufta*[32],technika budowlanego który zaprojektował dużą część obiektów w obszarze przemysłowym Saturna. Odnośnie wcześniej wymienionych artykułów autora niniejszej dysertacji można odnotować, że pierwszym z nich był *Integracja sztuki i techniki na przykładzie wybranych projektów Józefa Piusa Dziekońskiego*. Publikacja zwiera opisy budynków wchodzących w skład ścisłego obszaru wydobycia węgla kopalni Saturn w Czeladzi. Jest to również refleksja nad tego typu formą, która jako *architektura przemysłowa nie może być tylko opakowaniem dla technologii, ale powinna tworzyć nowe wartości estetyczne i funkcjonalne, jak również stanowić wartość dodaną do technologii, która jest w jej wnętrzu*[33]. Drugą publikacją jest artykuł *Rysunki i realizacje Józefa Piusa Dziekońskiego,* który zwraca uwagę na trzy realizacje w substancji Czeladzkiego Saturna. *Są jednak projekty „Majstra" które zostały nieco zapomniane, a poza tym takie, które nie do końca odpowiadają jego wcześniejszej twórczości architektonicznej*[34]. Kolejny artykuł to *Tworzywo. Dom w przestrzeni zespołu urbanistyczno-architektonicznego Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi*. Artykuł przedstawia proces rozwoju zabudowy mieszkaniowej z podziałem na trzy czasookresy. Podkreśla również, że *to pierwszy przykład z przełomu XIX-XX wieku, warstwowego nakładania się na siebie różnych form i stylów w substancji kompleksów przemysłowych na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim*[35]. Można również dodać, iż podjęte działania

[24] Łyżwiński J., *Zarzecze*, Miejska Biblioteka Publiczna w Czeladzi, Czeladź 2006, str. 76.
[25] Nitka M., Drabina J., *historia Czeladzi*, Tom 1, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, str. 491.
[26] Drabina J., *Historia Czeladzi*, [w:] Głazek D., *Urbanistyka i architektura* Tom 2, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, str. 388.
[27] Ibidem, str. 490.
[28] Ibidem, str. 491.
[29] Ibidem, str. 493.
[30] Białkiewicz Z., J., *Kościół pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Czeladzi. Perła neoromańska w Zagłębiu Dąbrowskim*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków-Czeladź 2010, str.41.
[31] Ibidem, str.3.
[32] Ibidem, str. 27.
[33] Kiesiewicz S., *Integracja sztuki i techniki na przykładzie wybranych projektów Józefa Piusa Dziekońskiego*, Wydawnictwo Uczelniane Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2015, str. 166.
[34] Kiesiewicz S., *Rysunki i realizacje architektury Józefa Piusa Dziekońskiego*, Czasopismo Techniczne/Architektura, Zeszyt 9A, Kraków 2015, str.137.
[35] Kiesiewicz S., *Tworzywo. Dom w przestrzeni Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi*, Czasopismo Techniczne, Kraków 2016, str. 76.

naukowe napotykały na dużą ilość problemów poza merytorycznych. Problemy te wynikały między innymi z faktu pozostawienia samym sobie archiwaliów Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi po tzw. procesie wygaszania kopalni który przypadł na lata 1993-96. Dokumentacja projektowa z opisywanymi archiwaliami rozproszyła się, w skutek czego plany do których udało mi się dotrzeć bardzo często były nie kompletne, oraz bardzo często źle skatalogowane przez poszczególne jednostki archiwistyczne i muzealnicze, co z kolei przysparzało problemów z odnalezieniem poszczególnych projektów.

1.2 Metody pracy.

Metody procesu badawczego oparte były na poszukiwaniach materiałów źródłowych w różnych miejscach. Przeprowadzone zostały kwerendy w Muzeum Saturna w Czeladzi, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, Filiach Archiwum Państwowego w Katowicach i Kielcach, oraz Łodzi. Materiały źródłowe zostały również pozyskane od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, Miejskiego Konserwatora Zabytków w Czeladzi i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Czeladzi. Mimo rozlicznych problemów udało mi się dotrzeć do większości projektów, lecz nie do wszystkich. Każdy opisywany tutaj twór architektoniczny był definiowany w możliwie precyzyjny sposób z dostępnych materiałów źródłowych. Wiele z budynków już nie istnieje lub zostały w sposób znaczący i trwały zmienione. Wszystkie znane mi wcześniejsze próby określenia charakteru obiektów wchodzących w skład obszaru urbanistyczno-architektonicznego Towarzystwa Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi były dość nie precyzyjne i w bardzo wielu przypadkach mijające się z prawdą. Jest to więc pierwsza naukowa próba usystematyzowania pojęć i stworzenia pewnego rodzaju platformy do dalszych badań naukowych w tym obszarze. Rezultatem przeprowadzonych kwerend w archiwach państwowych było pozyskanie do opracowania rozprawy doktorskiej projektów architektonicznych obszaru kopalni Saturn w Czeladzi. W skład którego wchodzą następujące budynki przemysłowe: *Budynek kotłowni*, *budynek nadszybia i popłuczki*, *budynek łaźni i prądnicy*, *budynek magazynowy*, *budynki mieszkalne z komórkami dla robotników i urzędników*, *budynek szkoły powszechnej*, *budynek noclegowy*, *budynek elektrowni*, *budynek transformatorów*, *budynek gospody i klubu urzędnika*, *budynek administracji*, *budynek stacji pożarowej*, *budynek stacji pomp*, *budynek biur*, *projekt domu dyrektorialnego*, *budynki mieszkalne dla robotników i urzędników*. Największe znaczenie dla badań miał dokumenty przechowywane w archiwach w Katowicach oraz Kielcach. Szczególne cenne okazały się materiały zgromadzone w zespole akt zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi. Duża ilość interesujących dokumentów znajduje się też w zespołach o sygnaturze MS/HG/88 w czeladzkim Muzeum Saturna . Ważnym uzupełnieniem wiadomości o stanie badań i informacji przechowywane w Archiwum Państwowym w Kielcach. Prace badawcze były prowadzone również w innych obszarach, takich jak, Internet, archiwa prywatne, audycje radiowe i telewizyjne. Analiza stylistyczno-porównawcza do rozstrzygnięcia kwestii autorstwa projektu.

1.3. Cel pracy.

Celem pracy jest stworzenie kompletnego opracowania omawiającego możliwie wszystkie obiekty wchodzących w skład zespołu urbanistyczno-architektonicznego Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi, ale również skonstruowanie pewnego rodzaju platformy do dalszych prac badawczych i usystematyzowania pojęć wcześniej nie usystematyzowanych w tym obszarze. Niniejsza praca ukazuje, że o ile obszary przemysłowego wydobycia węgla na rdzennym Śląsku były budowane z dużo większym rozmachem i przepychem niż w Zagłębiu Dąbrowskim, o tyle tego samego typu obszary na Zagłębiu Dąbrowskim w swoje wybiórczości też zawierały wartościowe i warte uwagi rozwiązania

przestrzenne. Celowość uwypuklenia tej wartości wydaje się istotna, jeżeli spojrzymy na stylowość form i rangę tworzących je architektów. Wartościowa architektura wymaga ochrony konserwatorskiej. W procesie ochrony zabytków decydujący wydaje się być czynnik czasu. Który w obszarze wartościowej architektury zespołu urbanistyczno-architektonicznego Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi wskutek braku zainteresowania, doprowadził do wielu niekontrolowanych zmian w budynkach mieszkaniowych, jak również postępującej dewastacji w obiektach przemysłowych. Do 2013 roku większość zabudowanej substancji albo przestała istnieć, albo stan techniczny był tak zły, że ratowanie jej nie miało sensu lub wymagało dużych nakładów finansowych. Dlatego tak istotnym wydaje się być doprowadzenie do rewitalizacji najcenniejszych. Koniecznym, również w przypadku niektórych z nich, wydaje się być wprowadzenie nowego programu użytkowania obiektów poprzemysłowych. Należy jednak zauważyć, że w ostatnim czasie (od 2013 roku) władze miasta Czeladzi zainteresowały się niektórymi obiektami kopalnianymi. Być może ocaleje budynek transformatorowni oraz były dom administracji, co do których zostały podjęte działania rewitalizujące. Co się stanie z pozostałymi? Trudno powiedzieć. Być może władze miasta zauważą w nich potencjał i również poddadzą je rewitalizacji. Ponad to, obszar zespołu urbanistyczno-architektonicznego kopalni Saturn w Czeladzi to znaczący kompleks składający się z kopalni, budynków towarzyszących, zaplecza technicznego w skład, którego wchodzą min. stacja pomp, stacja pożarnicza oraz osiedla mieszkalnego wraz z usługami handlowymi jak sklepy, pralnie oraz z towarzyszącym zespołem budowli społecznych jak szkoła, budynek karczmy z klubem urzędnika. Kompleks powstawał w trzech okresach. Lata 1885-1901, 1901-1914, 1918-1925. Dlatego ważne jest odniesienie w/w obszaru do podobnych zespołów w Giszowcu czy Nikiszowcu, oraz do niektórych ośrodków tego typu w Niemczech, Francji czy Anglii. Tak aby uzyskać w miarę kompleksową perspektywę porównawczą i wyrobić sobie obiektywne spojrzenie na przedmiot niniejszej pracy naukowej.

1.4 Zakres pracy

Tematycznie rozprawa podejmuje zagadnienia związane z zespołami urbanistyczno-architektonicznymi obszarów przemysłowego wydobycia węgla. Opracowanie skupia się na jednym tego typu obszarze w województwie śląskim w mieście Czeladzi. Niemniej jednak za punkt wyjścia przyjęto zagadnienie kształtowania przestrzeni i architektury w utylitarny sposób. Począwszy od czasów starożytnych przez okres średniowiecza, aż do przełomu XIX i XX wieku, w którym powstawały obszary przemysłowe Łodzi i Gdyni. Ujęcie wieków starożytnych i średnich jest symboliczne i ma charakter raczej objaśniający pewnego rodzaju reminiscencje z obszarami przemysłowymi. Natomiast zarówno łódzkie fabryki tekstylne jak i gdyński port poza powiązaniami technologicznymi i finansowymi z czeladzkim obszarem przemysłowym, tworzyły się w tym samym okresie, wskutek czego dodatkowo dopełniają obrazu kierunków rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim i późniejszej II Rzeczypospolitej. W dalszej części pracy opisano wpływ postępu technicznego na kształtowanie się urbanistyki i architektury celem wyjaśnienia związku idei modernistycznej z przemysłem ogólnie pojętym. Na tym tle zostały ukazane w bardzo syntetyczny sposób obszary wydobycia węgla w Anglii, Francji i Niemczech, z naciskiem na najbardziej charakterystyczne z nich w poszczególnych krajach. Przedstawione również zostały kierunki przekształcenia i ich rezultaty, w tych ośrodkach. Kolejny rozdział pracy poświęcony został osiedlom robotniczym przy katowickich kopalniach na Giszowcu i Nikiszowcu. Które są sztandarowymi realizacjami tego typu na terenie Śląska. Jednocześnie stanowią tło kontekstu historycznego dla podobnego obszaru w Czeladzi uwypuklając różnice między nimi oraz akcentując najwartościowsze walory przestrzenne na Saturnie. Osobny rozdział pracy poświecono zespołowi urbanistyczno-architektonicznemu Towarzystwa Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi. Analityczny charakter

tej części pracy jest podkreśleniem szczególnie wartościowych elementów urbanistyczno-architektonicznych zespołu. Poruszono w nim problematykę wartości form architektonicznych w oparciu o jej stylistykę, przeznaczenie i twórców. W możliwie najprecyzyjniejszy sposób autor stara się również przedstawić zagadnienie techniki budowlanej w której zostały wykonane poszczególne budynki. Ostatnie części pracy dotyczą kwestii konserwatorskich i zaleceń z nich wynikających. Terytorialnie praca dotyczy obecnie województwa Śląskiego, jednak na przełomie XIX i XX wieku na rzece Brynicy była granica trzech zaborów, Cesarstwa Niemieckiego, Cesarstwa Austro-Węgierskiego oraz Imperium Rosyjskiego. Czeladź należała do najbardziej uprzemysłowionego rejonu Królestwa Polskiego. Który jednak w stosunku do położonego tuz za miedzą należącego do Niemiec Śląskiego obszary wydobycia węgla nie był tak rozwojowy a przez to rozbudowany. Zakres chronologiczny pracy zawiera się od okresu powstania kopalni Saturn aż do powstania ostatnich obiektów wchodzących w skład jej zespołu, przed II wojną światową.

1.5 Geneza zespołów urbanistyczno-architektonicznych.

Przez lata niezależnie od epoki i stylu, oraz rejonu świata i warunków klimatycznych, jedyną i podstawową racją tworzenia architektury była i jest nadal organizacja przestrzeni. Oczywiście w zależności od jej przeznaczenia zmieniały się cele organizacji oraz zasady i podstawy jej kształtowania. Przestrzeń ulegała również różnym wpływom społecznym, religijnym, kulturalnym i politycznym, jednakże zawsze stosownie do tych zmian tworzył się charakter architektury wpisującej się w obowiązującą przestrzeń urbanistyczną. Zamierzony cel i charakter zorganizowania przestrzeni religijnej spowodował powstanie świątyń egipskich. Ta sama potrzeba organizacji przestrzeni dopuściła do powstania Partenonu. Z drugiej strony innej jakości tworzywem przestrzennym były termy rzymskie, czy amfiteatr lub dużo później zakłady przemysłowe, porty morskie czy dworce kolejowe. Wszystkie w/w przykłady wytworzyły odrębne ustroje i warstwy społeczne jak również zmieniły systemy organizacji przestrzeni publicznej a tym samym urbanistyczno-architektonicznej. Większość działań człowieka czy to zbiorowych czy indywidualnych zmierzała i zmierza do określonego celu, czyli musi być w ten czy inny sposób zaplanowana i zorganizowana. Nie inaczej było i jest w działaniach przestrzennych. Za przykład może tutaj posłużyć wcześniej już wymieniony Egipt, który używał geometrii dla wyrażenia kształtu i myśli, lub Grecy, którzy używali cyrkla i linijki dla wyrażenia przestrzeni nazwanej architekturą. *Jako podłoże – zawsze konkrety, określony cel, spowodowany potrzebą życiową, zadośćuczynienie wymogom ducha czy zaspokojenie potrzeb materialnych. Bez jakiegoś celu ostatecznego – niema architektury, bo niema organizacji, nie ma przyczyn, które by spowodowały jej powstanie* [36]. Właściwa organizacja przestrzeni spotęgowana dominującymi zagadnieniami kierującymi życiem społeczeństw, zawsze pozwalała architekturze na osiągnięcie wyższego poziomu rozwoju. W przypadku starożytnego Egiptu jest to strefa sacrum, a więc świątynia a w niej ołtarz. Organizacja życia duchowego w raz z architekturą miały za zadanie wyrazić w zmaterializowany sposób istotę tej zależności. Prostota i monumentalizm wielu form świątynnych na zewnątrz zapowiadała boską tajemnicę wewnątrz. Istota tej tajemnicy skoncentrowana była na ołtarzu z reguły nie dostępnym dla przeciętnego śmiertelnika. Ołtarzu jako symbolu boskiej mocy nieskończenie doskonałego bóstwa. Przez taką harmonijną konstrukcję przestrzeni sacrum kapłani tworzyli przekaz religijny który kreował ich jako posłańców głoszących boskie słowo na ziemi. Dodatkowo taki społeczny podział stwarzał możliwość wypływania na społeczność w starożytnym Egipcie przez setki lat oraz dostarczał im gwarancję, że największe osiągnięcia ludzkiej wiedzy, świętych pism, filozofii i matematyki, nie wpadną w niepowołane ręce, bo to oni władali tą organizacją. W przeciwieństwie do bóstw egipskich zamykanych i chowanych w świątyniach w Grecji bogowie schodzą na ziemię. Przestają być postrzegani jako istoty nadrzędne i nieosiągalne dla ludzi. W epoce Pitagorasa i Plutarcha boskość traci swoją tajemniczość i wchodzi między ludzi, razem z nimi żyjąc, kochając, zdradzając, tworząc jakże odmienną od egipskiej przestrzeń, w której przenikają się elementy życia duchowego ze świeckim. Herkules bierze udział w igrzyskach i wykonuje prace dla wyznawców jego ojca Zeusa, a Pitagoras definiuje boskie kształty przybliżając strefę sacrum ludziom. Helleńska definicja świątyni czyni ją bardziej dostępną i prostszą w odczytaniu jak również dopuszcza w jej otoczenie budynki użyteczności publicznej tj. stadiony olimpijskie i teatry. Jednocześnie organizacja przestrzeni odzwierciedla ideę ładu, porządku, jak również codzienność życia mieszkańców starożytnej Grecji. Tworzy się specyficzny kompleks architektoniczno-urbanistyczny zawierający w sobie obiekty związane z codziennym życiem wyznawców Zeusa. W niespokojnych wiekach średnich, przestrzeń świątynna podobnie jak w starożytnej Grecji czy Rzymie była łatwo dostępna i również tworzyła specyficzne zespoły urbanistyczno-

[36] Norwerth E., *Architektura przemysłowa*, Architektura i Budownictwo nr.7, Warszawa 1926, str.1

architektoniczne, z tym wyjątkiem, że rozbudowano ją o obszary nie dostępne dla zwyczajnych śmiertelników. Powstają katedry i kościoły z refektarzami, wirydarzami i kapitularzami, klasztory w sąsiedztwie obfitującym w wodę i żyzną ziemię, oraz opactwa wraz z całą przynależną im infrastrukturą, dającą pełną niezależność i samowystarczalność namiestnikom boga na ziemi. Podobnie jak zakłady przemysłowe w okresie rewolucji przemysłowej również one pobudzały do rozwoju rejony, w których powstawały. Średniowieczne świątynie są również odzwierciedleniem walki dobra ze złem. Wyrażeniem jej są ekstatyczne strzelistości ich form i wizerunki diabelskie które je przyozdabiają, będąc tym samym odzwierciedleniem organizacji życia religijnego tamtych wieków. Jednakże nie walczą tylko formy i symbole. Walczą tez ludzie. Powstają ogromne fortece, włącznie z największą na świecie w Malborku.

Ilustracja nr.2. *Silnik parowy T. Newcomen'a wydobyty z kopalni Lancashire w Anglii.*

W otoczeniu tychże fortec powstają mosty, fosy, podzamcza i miasta otoczone kamiennymi murami, jak w Carcassonne. Kompleksy te były niczym maszyna do obrony. Idealnie zaprojektowane, sprawdzały się w sytuacjach do których były przeznaczone. Źle zaprojektowane spowodowałyby wyłom w obronie i wtargnięcie wroga. Tak jak w maszynie, gdzie płynność i harmonia ruchu byłaby zakłócona przez zacięcie a w konsekwencji jej zepsucie. Takie dowody celowości działań przestrzennych które tworzyły płynne mechanizmy działania dają obraz celowości działań urbanistycznych i architektonicznych człowieka, a tym samym różnorodności maszyn przestrzennych które on kreował. Powyższe przykłady są pewną refleksją nad planowaniem urbanistyki i architektury dla uzyskania harmonijnej organizacji czasu, miejsca, i jej przeznaczenia. Niemniej jednak nietrudno sobie wyobrazić sytuację, w której miejsce starożytnej świątyni lub średniowiecznego zamku zastępuje zakład przemysłowy z towarzyszącą infrastrukturą. Pozostając na płaszczyźnie rozważań o właściwościach organizacyjnych poszczególnych zespołów urbanistyczno-architektonicznych w poszczególnych epokach należałoby przyjąć, że przemysłowe zespoły urbanistyczno-architektoniczne powinny zająć bardzo wpływowe miejsce w epoce rewolucji przemysłowej. Analogicznie do starożytności czy średniowiecza, gdzie przestrzenny priorytet religijny zamieniono na obronny, a później obronny na pałacowy, tak w epoce rewolucji przemysłowej priorytet pałacowy zamieniono na przemysłowy. Pomimo, że w otoczeniu zakładów przemysłowych powstawały okazałe założenia pałacowe to jednak nie były one priorytetem przestrzennym. W epoce Bella, Edisona, Tesli, Einsteina i Czochralskiego, pierwsze zespoły urbanistyczno-architektoniczne pojawiły się na terenach, Anglii, która jak twierdzą niektórzy historycy była pierwszym i jedynym krajem, w którym rewolucja przemysłowa naprawdę był rewolucją. Pozostałe kraje w dyskusji historyków były jedynie miejscem *przyspieszonego uprzemysłowienia* [37]. Zmiany związane z nowymi technologiami w takich krajach jak Francja, Prusy, Stany Zjednoczone, Rosja czy choćby kraje skandynawskie, wchodziły z różnym opóźnieniem w stosunku do Anglii, która wskutek

[37] Franaszek P., *O trudnych losach Polskiego przemysłu pod zaborami i w II RP (rozmowa)*, wywiad udzielony A. Matuli, Ośrodek Myśli Politycznej, tradycjegospodarcze.pl.

Ilustracja nr. 3.Napis w języku polskim, „Bank Robotników e.G.m.b.H." na kamienicy przy ulicy Am Kortländer w Bochum.

wdrażania nowych wynalazków w produkcję przemysłową stała się światowym liderem zmian w tej dziedzinie. Kiedy w roku 1712 Thomas Newcomen zbudował pierwszy silnik parowy (współczesna działająca replika tego silnika znajduje się muzeum Black Country w Dudley), i zainstalował go w kopalni Conygree Coalwork w Elsecar (*do wypompowywania wody*[38]), węgiel zyskał na znaczeniu w procesie technologicznym nowego wynalazku (podobnie jak dzisiaj służy benzyna do napędzania współczesnego silnika spalinowego), a jego wydobycie stało się jedną z najprężniej i najszybciej rozwijających się gałęzi światowej gospodarki. Silnik parowy ułatwił, zwiększył i przyspieszył proces pozyskiwania węgla w angielskiej manufakturze, i zwiększały jej zyski. ... *Podczas gdy osiągany w tej manufakturze zysk umożliwił zbudowanie angielskiej fabryki* [39]. Równolegle ze wzrostem zysków rosło zapotrzebowanie na robotników. Ponieważ miejsca wydobycia węgla były ściśle powiązane z lokalizacją złoża, bardzo często sama kopalnia była źle skomunikowana z obszarami, w których zamieszkiwali robotnicy. W związku z tym, przekształcenia manufaktur w fabryki wymagały tworzenia wokół nich infrastruktury towarzyszącej. Budowano od podstaw (w ten sposób powstawały średniowieczne miasta na tzw. „korzeniu"). Z tą różnicą, że owym korzeniem było złoże surowca, a nie jak w średniowieczu kościół, opactwo, zamek czy karczma, które znajdowały się na szlaku handlowym). Zespoły urbanistyczno-architektoniczne, które swoim zakresem opracowania dorównywały małym miasteczkom. Koszty takiej inwestycji były ogromne, w związku z tym potrzebny był duży kapitał. W XIX wieku, w sfeudalizowanych krajach europejskich inwestorami były przeważnie wystarczająco bogate państwa, instytucje bankowe lub niewielka grupa obywateli którzy byli w stanie sfinansować takie przedsięwzięcie. Obywatele ci w każdym kraju nazywali się inaczej. W Anglii byli to Earlowie, we Francji Markizowie, w Niemczech Junkrowie. Kwestia siły ekonomicznej, decydowała o skali i jakości powstających obszarów przemysłowych. W przypadku Anglii, były to obszary, które rozwijały się wprost proporcjonalnie do postępu rewolucji przemysłowej. W pozostałych krajach były to procesy bardzo zróżnicowane pod względem czasu realizacji, siły natężenia i skali oddziaływania. Rzeczpospolitej nie był wówczas na mapach świata, mimo iż istniał naród. Była to okoliczność, która każe ... *uświadomić sobie konsekwencje faktu, iż epoka rozbiorów to zarazem okres kształtowania się nowoczesnych narodów, intensywnych*

[38] Norman J., *Thomas Newcomen Invents the first Atmospheric Steam Pumping* Engine, Exploring the History of information and Media through Timelines, HistoryofInformation.com

[39] Kula W. *Historia, zacofanie, rozwój*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1983, str. 138

przeobrażeń struktur społecznych i gospodarczych, towarzyszących procesowi formowania się ...[40], obszarów przemysłowych które tworzyły nową jakość życia zatrudnionym w nich pracownikom i dawały im lepsze perspektywy życia. Dochód i jego skala, był i są nierozerwalnie związany z tą funkcją rozwoju społeczeństw we wszystkich jego obszarach. Dlatego też *... droga do zwiększenia postępu społecznego jest faktycznie jedna tylko. Tą drogą jest uprzemysłowienie. Tylko ono kieruje ludzi do pracy przy narzędziach, które efekty pracy ludzkich mięśni zwielokrotniają*[41]. Przełom XIX i XX wieku to okres, w którym światowa urbanistyka i architektura przechodzą proces rekonfiguracji i stają przed nowymi wyzwaniami i możliwościami.

[40] Osica J., *Naród bez państwa,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1983, str.1
[41] Kula W., *Historia zacofanie …op. cit*, str.15

1.6. Technika inspiracją architektury.

Rozpatrując kwestię techniki jako inspiracji dla architektury należy zaznaczyć, iż kierunki owej inspiracji rozwijały się dwukierunkowo. Pierwszy kierunek rozwoju to nowe materiały budowlane takie jak szkło, stal, żeliwo i w późniejszym okresie beton, *... które nabrały nowego znaczenia z chwilą uprzemysłowienia ich produkcji*[42]. Drugi kierunek inspiracji to idea maszyny, która ukształtowała się wskutek zmian jakie niosła ze sobą rewolucja przemysłowa. Punktem wyjścia dla tej inspiracji były przedmioty które powstawały z nowych materiałów, takie jak statki czy samoloty. Było nim również zjawisko dużej migracji ludzi za pracą z terenów wiejskich na tereny miejskie oraz przenoszenie środka ciężkości dużej aktywności społecznej z centrów miast do obszarów przemysłowych, doprowadziło do powstania problemów mieszkaniowych i komunikacyjnych do których większość miast przełomu XIX i XX wieku nie była przygotowana. Pierwszy kierunek inspiracji najlepiej uwidaczniają powszechne wystawy światowe których prekursorami były targi odbywające się w każdym stuleciu. Pierwszą wystawą była Paryska w 1798 roku która, *sensu stricto* miała charakter festynu ludowego. Wszystkie późniejsze wystawy były utrzymane w tej tonacji ze względu na zadania jakie pełniły. Pierwsze wystawy gromadziły wynalazców i rezultaty ich badań w celu upowszechniania nowych zastosowań. *Rozwój przemysłu we wszystkich jego gałęziach był przyspieszany wystawami, na których ukaywano każdą dziedzinę ludzkiej działalności: przyrządy, metody, produkty kopalń, przędzalni, warsztatów mechanicznych i gospodarstw wiejskich przedstawiono razem z dziełami sztuki pięknej i stosowanej*[43]. Przełomowa wystawa miała miejsce w Londynie w 1851 roku. Z okazji tej wystawy powstał Crystal Palace wielki ażurowy pawilon wystawowy którego konstrukcja *... opierała się na wysoce rozwiniętym przemyśle Anglii i stanowiła zastosowanie najprostszego i racjonalnego systemu produkcji-produkcji seryjnej. Budowniczy Joseph Paxton, użył konstrukcji „ridge and furrow", zastosowanej w cieplarniach dla ochrony roślin tropikalnych w Chatsworth w 1837. Projekt całego budynku był oparty na wymiarach największej standardowej tafli szkła, która miała tylko 1,2 m długości. W tym czasie niemożliwa była produkcja większych tafli. Płyty szkła użyte w pałacu zostały wykonane przez zakład Chance Brothers w Birmingham* [44]. Crystal Palace *był, poza tym pierwszym budynkiem o takich rozmiarach, skonstruowanym ze szkła, żelaza i drewna, na szkielecie dokładnie ze sobą połączonych elementów żelaznych i żeliwnych. O ile wiem, nigdy od tej pory nie ujawniono tak wyraźnie możliwości drzemiących w nowoczesnej cywilizacji przemysłowej. Uznano wtedy, że ta konstrukcja z drewna, szkła, i żelaza-połączenie dające przypadkiem w rezultacie nadzwyczaj praktyczną technikę wystawową – wzbudziła nowy gatunek wyobraźni wyrastający bezpośrednio z ducha epoki* [45].

Ilustracja 4. *Pałac Kryształowy (wnętrze),* Anglia, Londyn 1851 r.

[42] Giedion S., *Przestrzeń, czas …op. cit.* str. 196.
[43] Ibidem, str. 237.
[44] Ibidem, str. 279-280.
[45] Ibidem.

Crystal Palace stanowił rewolucję w architekturze, od której datować się będzie nowy styl [46]. Wystawa w Londynie była pierwszą tego typu wystawą na świecie i dała początek całej serii podobnych wystaw. Które ... *wniosły również ducha współzawodnictwa, pragnienie dorównania lub prześcignięcia ostatnio zorganizowanej wystawy. Tak więc ryzykowano w różnych dziedzinach, również w architekturze* [47]. Szczytową i jednocześnie podsumowującą wszystkie wcześniejsze wystawy pomiędzy latami 1851-1889 była wystawa 1889 roku w Paryżu. *Nowe koncepcje w dziedzinie konstrukcji i nowe osiągnięcia przemysłu nadały tej wystawie oszałamiająca świetność i zapewniły olbrzymi wpływ. Długi, lecz skromny budynek Galerie des Machines z 1855 roku, olbrzymia, okrągła Galerie wybudowana przez Krantza i Eiffla w 1867 roku i dwie wielkie nawy Halle des Machines De Diona z 1878 roku, stanowią etapy rozwoju, który osiąga punkt kulminacyjny w Palais des Machines z 1889 roku* [48]. Pawilon ten zawierał w swoim wnętrzu ekspozycję urządzeń mechanicznych którą można było oglądać z góry za pomocą suwnicy przemieszczającej się wzdłuż budynku. *W dni specjalnie sprzyjające zwiedzaniu z usług tego dźwigu korzystało do stu tysięcy pasażerów. Po raz ostatni przemysł wzbudzał podziw, jaki towarzyszył jego narodzinom. Cztery lata później, na Wystawie Światowej w Chicago, oglądanie wystawionych maszyn z wysokości ponts roulants nie mogło zagwarantować takiego sukcesu. Postęp, jaki dokonał się w latach 1878 – 1889 był jednak tak olbrzymi, że zwiedzający doprowadzeni byli do stanu podniecenia odwagą budowli takich jak Galerie des Machines i wieży Eiffla* [49]. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż wystawa z roku 1889 *... koncentrowała się wokół Wieży Eiffla, którą Eiffel i jego inżynierowie wznieśli nad brzegiem Sekwany w krótkim okresie siedemnastu miesięcy. Budynki wystawowe usytuowano za wieżą. Zbudowano dwa skrzydła – jedno, mieszczące beaux – arts, drugie – arts liberaux; skrzydła te były połączone odcinkiem*

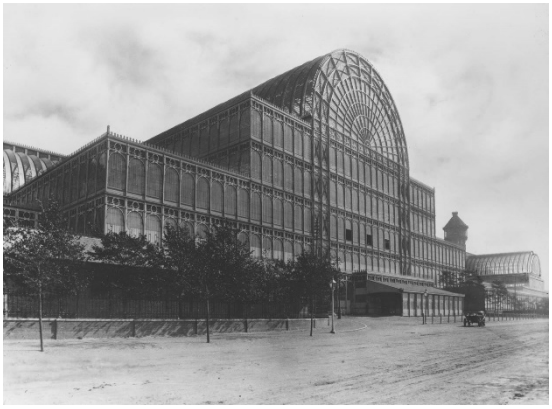

Ilustracja nr.5. *Pałac Kryształowy*. Anglia, Londyn 1851 r.

Ilustracja nr. 6. *Galerie des Machines*. Francja, Parvż 1889 r.

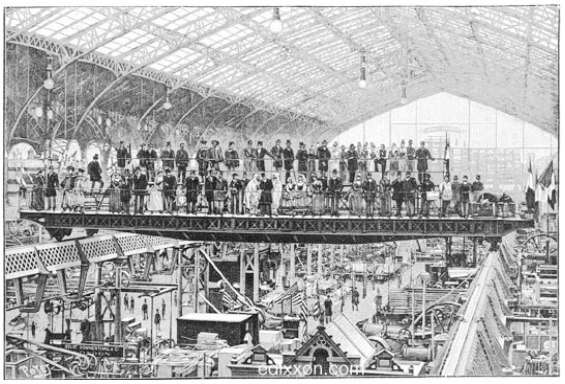

Ilustracja nr. 7. Galerie des Machines. Francja. Parvż 1889 r.

[46] Bucher L., *Kulturhistorische Skizzen aus der Industerieaus – stellung aller Völker,*Frankfurt 1851, str. 174, za Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura, narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968, str. 280.

[47] Giedion S., *Przestrzeń, czas ...op. cit*, str. 275.

[48] Ibidem. str. 298

[49] Ibidem. str. 298-299

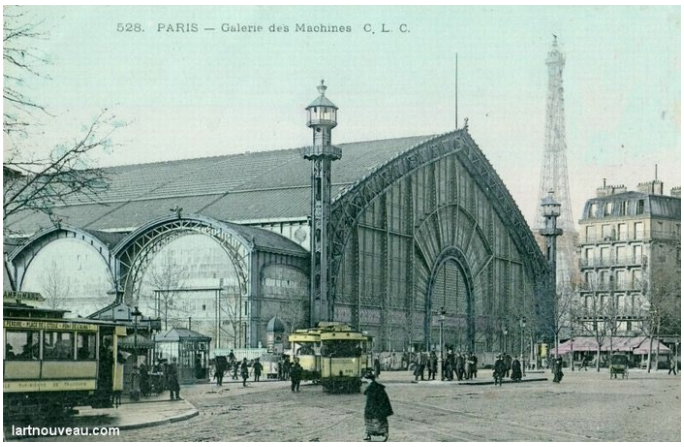

Ilustacja nr.8. *Galerie des Machines.* Francja. Paryż 1889 r.

mieszczącym eksponaty ogólne [50]. Wieża Eiffla która mierzy 300m wysokości jest dziełem zawierającym w sobie wynik całej wiedzy konstruktorskiej jej twórcy. Należy jednak równocześnie zaznaczyć, że Gustav Eiffel miał pewne obawy co do słuszności eksponowania (jako symbolu wystawy) budowli, której charakter estetyczny opierał się na samej konstrukcji. Miał obawy, ponieważ ... *był prawdziwym synem swojej epoki. Jego własne mieszkanie było wypełnione „mieszaniną różnorodnych i nieprawdopodobnie brzydkich dzieł sztuki”* [51]. Taka postawa samego projektanta świadczy o tym jak bardzo innowacyjna i rewolucyjna była architektura prezentowana przez obiekt symbolizujący paryską wystawę 1889 r. Konstrukcja Wieży Eiffla była oparta na elementach stalowych łączonych za pomocą nitów. Ta metoda konstrukcyjna była charakterystyczna dla konstrukcji okrętowych i samolotowych. Zastosowanie tej metody łączenia elementów stalowych miała sprzyjać szybkiemu montowaniu i rozmontowaniu konstrukcji, wskutek czego użycie żelaza przyspieszało i ułatwiało proces budowy. Wieża Eiffla nie była pierwszą tego typu konstrukcją wykonaną w budownictwie lądowym. Na plan pierwszy wysuwają się tutaj mosty, a pierwszym tego typu mostem wykonanym przez Eiffla w technice łączeń nitowych jest most przez Garonnę w Bordeaux. Dzieło konstruktorskie nazwane ... *kładką Eiffla (Passarelle Eiffel), choć nadal nosił oficjalna nazwę Pont du Chemin de fer du Midi* [52], wskutek dużej popularności przeprawowej mostu. Popularność ta wynikała z tego, że przekraczanie go *było niepłatne, w przeciwieństwie do przekraczania rzeki Mostem Kamiennym* [53] w rejonie Bordeaux. Tego typu realizacje wpłynęły na umiejętność opanowania przez Eiffla trudności związanych ... *z montażem precyzyjnie zwymiarowanych części, że później otwory nitowe produkowanych fabrycznie elementów wieży Eiffla*

Ilustracja nr.9. *Inauguracja Wieży Eiffla w 1889 roku na Wvstawie Powszechnei.*

Ilustracja nr.10. *Pont du Chemin de fer du Midi*. Francja.

[50] Ibidem. str. 298
[51] Cendreras B., *Aujourd’hui,* Prayż 1931 r., str. 148 za; Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura, narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968, str. 311.
[52] Stańczyk A., *Most przez Garonnę w Bordeaux*, *Drogownictwo 12/2013*, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji RP, Warszawa 2013, str. 387
[53] Ibidem.

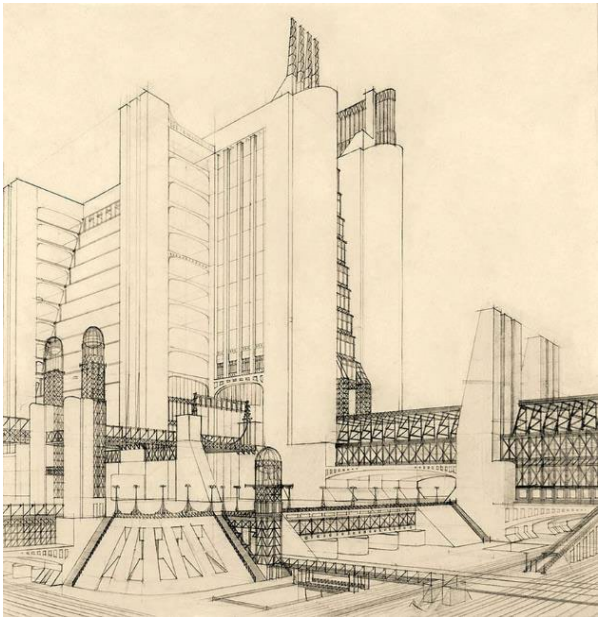

Ilustracja nr. 11. *La Citta Nuova,* A. Sant'Elia, 1914.

zgadzały się co do dziesiątej części milimetra podczas wznoszenia wieży na placu [54]. Forma i funkcja architektury jaką oferowała budowla była oszałamiająca. *Poczucie przestrzeni, jakiego doznaje się na szczycie wieży sprawia, że jest ona ziemskim odpowiednikiem samolotu* [55]. Jednocześnie możliwości konstrukcyjne które ujawniła stal nitowana w budowlach Eiffla dały asumpt projektantom do szerszego wykorzystania ich w budownictwie. *Żelazne elementy takich budynków mogły być produkowane w odległych od siebie fabrykach. Wreszcie żelazo było w tym czasie uznane za środek wyrazu najodpowiedniejszy dla tego okresu*[56]. Dawne dekoracje wydawały się nie być już dość ładne i potrzebne, wręcz mogły szpecić lekkie konstrukcje stalowe. *Tak więc „nowy ideał piękna" […]. Wysuwa […] nowe materiały mające zastąpić drewno, kamień i cegłę …*[57]. Produkcja przemysłowa pod koniec XIX wieku była w okresie swojej największej ekspansji. Wielu ludziom wydawało się, że nie ma granic i naprawi większość niedoskonałości ich epoki. *Przemysł „mógłby zjednoczyć rasę ludzką" -tak przynajmniej marzył w 1850 roku angielski książę małżonek Albert*[58]. Chociaż tak się nie stało, to przemysł w tym okresie był wyrazicielem pędu do zawładnięcia wszystkimi bogactwami naturalnymi świata przetwarzając je w ludzkie marzenia o lepszym życiu. Fascynacja ideą maszyny w architekturze modernistycznej była manifestacją czasów, w których powstała, podobnie jak obszary przemysłowe które był manifestacją nowego krajobrazu. W początkach intensyfikacji nowej jakości życia, zjawisko konsekwentnego rozwoju stylu uległo zatrzymaniu. Architektura była zmęczona tradycją której *stylistyka wywodziła się z architektury antycznej, średniowiecznej, renesansowej, barokowej i klasycyzmu* [59], potrzebowała *… estetyki opartej na zasadach konstrukcji kolektywistycznej, nie pomniejszającej i nie negującej „indywidualności"- docierającej jedynie do wartości najbardziej uniwersalnych, wspólnych wszystkim ludziom, oczyszczając plastykę od wszystkich elementów nie-plastycznych przez wyrażenie tylko równowagi stosunków i proporcji* [60], zaczynała więc od początku, z dużym wysiłkiem. Ciekawych spostrzeżeń na ten temat dokonał malarz Henryk Stażewski. *Nowoczesne problemy formy, kształtujące dzisiejszy styl, rozwiązane są przede wszystkim przez architekturę. Malarstwo i rzeźba bez związku z architekturą są dzisiaj nie do pomyślenia i nie mają najmniejszej racji bytu. Zbliżenie malarstwa nastąpiło przez uświadomienie sobie prawa przestrzeni, koloru i materiału. Wpływ barwy na kształt w tym sensie, iż przez zabarwienie go zmienić się da jego wymiary, otwiera architekturze drogę do zupełnie nowych możliwości. Oświetlenie płaszczyzn, zabarwienie i użycie różnych materiałów zajmuje miejsce ornamentów, znikających w nowej architekturze. W równej mierze ze sztuką,*

[54] Giedion S., *Przestrzeń, czas …op. cit* str. 311.
[55] Ibidem. str. 315.
[56] Banham R., *Rewolucja w …op. cit*, str.275.
[57] Ibidem, str.145.
[58] Ibidem, str. 276.
[59] Bonenberg T., Bonenberg A., *Eklektyzm fasad kamienic XX wieku jako powtarzające się zjawisko.*
[60] Stażewski H., *Styl współczesności*, Kwartalnik Modernistów Praesens, Warszawa 1921, str.3.

współczesny styl kształtuję się przez technikę, której wytwory są dla sztuki przykładem form konstrukcyjnych. Architektura dzisiejsza dąży do tworzenia jedności z techniką i przemysłem. Ogołocona z ornamentów, osiągnęła czystość i konstrukcyjność przez zespolenie pionu z poziomem. Na tych zasadniczych podstawach opiera się nadchodzący wielki styl sztuki nowych czasów [61]. Odmienne spojrzenie na sytuację w architekturze przełomu XIX i XX wieku było wyrażane przez *cały legion nowoczesnych wykształconych barbarzyńców, którzy nie czują ducha nowoczesności, a którym wydaje się, że rozumieją klasycyzm, że są rzecznikami gnijącej tradycji. Jak ongiś barbarzyńcy niszczyli klasycyzm, nie rozumieją go, tak dziś paseiści raczej deprawują go, aniżeli istotnie kontynuują, a w imię fałszywie pojętej tradycji tamują rozwój nowego życia, którego przejawów nie są w stanie pojąć*[62]. Wskutek okoliczności, w których powstawała idea architektury modernistycznej, jej założenia wpisują się w sposób nierozerwalny w obszary przemysłowe. Przykładem takiej zależności mogą być szkice i projekty włoskiego architekta, *Antonio Sant'Eliia* [63], który postulował o *... to, by oprzeć nowo wznoszoną budowlę na rozsądnym planie przy wykorzystaniu wszelkich dobrodziejstw nauki i techniki, uwzględnić wszelkie wymogi związane z naszymi zwyczajami i umysłowością, odrzucić wszystko, co jest ciężkie, groteskowe i nieprzychylne (tradycja, styl, estetyka, proporcje), ustanowić nowe formy nowe linie, nowe racje istnienia wynikające wyłącznie ze specjalnych warunków nowoczesnego życia i utrwalić je jako wartości estetyczne w naszej świadomości* [64].Ponieważ uważali, że *... problemem nowoczesnej architektury nie jest kwestia innego ułożenia jej zarysów, ani wynalezienie nowych gzymsów, nowych architrawów dla drzwi i okien; nie polega ona tez na wymianie kolumn, pilastrów i konsol na kariatydy i inne figury, czy na pozostawieniu nagiej ceglanej fasady albo pokryciu jej kamieniem lub tynkiem; słowem nie ma to nic wspólnego z określeniem formalnych różnic pomiędzy starymi i nowymi budynkami* [65]. Uważali również, że nowoczesna *... architektura nie może być przedmiotem jakiegokolwiek prawa historycznej ciągłości. Musi być ona tak samo nowa jak stan naszych umysłów i wszelkie przypadłości naszego czasu w historii* [66]. Dlatego Sant'Eliia wymyślił miasto dla zmechanizowanego społeczeństwa i nazwał je *La Citta Nuova* (nowe miasto). *Musimy wynaleźć nasze nowoczesne miasto podobne do olbrzymiej i zgiełkliwej stoczni, aktywne, ruchliwe i zawsze dynamiczne, a nowoczesny budynek musi być jakby gigantyczna maszyną. Windy nie mogą już dłużej już chować jak samotne robaki w klatkach schodowych, schody – obecnie bezużyteczne- muszą być zniesione, a windy*

Ilustracja nr.12. *La Citta Nuova,* A. Sant'Elia, wizualizacja 3D projektu z 1914 roku.

[61] Ibidem.

[62] Syrkus S., *Preliminarz architektury*, Kwartalnik Modernistów Praesens, Warszawa 1921, str.13

[63] W latach 1912,1913,1914 wykonał on pewną liczbę (prawie kilkaset) fantazyjnych rysunków budynków i projektów urbanistycznych, których część została pokazana pod tytułem *Citta Nuova* na wystawie grupy *Nuove Tendenze* w maju 1914 roku; za Banham R., *Rewolucja w architekturze*, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1979, str.140.

[64] Ibidem, str.141.

[65] Ibidem, str.141.

[66] Ibidem, str.141.

powinny wejść na fasady jak węże ze szkła i żelaza. Na skraju zgiełkliwej otchłani musi wyrosnąć dom z cementu, żelaza i szkła, bez rzeźbionego lub malowanego ornamentu bogaty jedynie w immanentne piękno jego linii i form, nadzwyczaj brutalny w swojej mechanicznej prostocie, duży według potrzeb, a nie tylko tak, jak dyktują miejscowe przepisy budowlane[67]. Sant'Eliia stworzył w 1906, koncepcje przebudowy dworca głównego w Mediolanie. Na początku XX wieku wydawała się o tyle rewolucyjna co samobójcza. Zaproponował w nim między innymi zadaszenie alei, które chciał wykorzystać jako lotnisko dla samolotów. *Ten samobójczy projekt, ukazuje się ponownie, wraz z wieloma innymi zapożyczeniami od Sant'Elii, u Le Corbusiera*[68]. *Mistrz* jak o nim wyrażali się Helena i Szymon Syrkusowie, wykonał wiele projektów przebudowy miast na całym świecie, nieustannie jednak wracał do problemu komunikacyjnego Paryża. *Une Ville Contemporaine* 1922 (współczesne miasto), było projektem kompletnym w swoim założeniu, i pod tym względem miał przewagę na projektem *La Citta Nuova* Sant'Elii. Jego futurystyczny ton inspiracji był wyrażony przez lotnisko, które Le Corbusier zlokalizował w sąsiedztwie biurowców, które miały być mózgiem miasta i kierować jego działaniami. W owych budynkach wysokich miały się zawierać najnowsze ... *urządzenia przezwyciężające czas i przestrzeń, telefon, telegraf i radio*[69]. Które były wytworzone w fabrykach i podlegają standaryzacji, a ona jest *niezbędnym porządkiem w ludzkiej pracy*[70]. Należy zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od innych epok i nowości, które ze sobą one niosły rewolucja przemysłowa dotknęła większości obszarów życia ludzkiego. Zmienia się prawie wszystko od rzeczy dużych, po rzeczy małe. Produkcja przemysłowa spowodowała transformację, która podniosła w znaczący sposób jakość życia. *Mężczyzna, który nie posiada elektrycznej maszynki do golenia, nie obejdzie się dziś prawdopodobnie bez niewyobrażalnego wcześniej produktu, jakim jest na przykład aerozolowy krem do golenia, wydobywający się z pojemników pod ciśnieniem, i ze spokojem zaakceptuje fakt, że może sobie pozwolić na regularne wyrzucanie ostrzy, które poprzednie pokolenia oszczędzały przez całe lata. Także gospodyni domowa, która nie miała pralki elektrycznej, stosuje detergentowe środki piorące w plastikowych opakowaniach, używając ich do tkanin z syntetycznych włókien, których jakość i właściwości spowodowały, że zazdrośnie strzeżone tajemnice produkcji jedwabiu straciły sens. Nastolatek wyposażony w radio tranzystorowe na drukowanych obwodach albo w luksusowy gramofon, może słuchać muzyki, która przed nagraniem jej na taśmę czy płytę dosłownie nie istniała, przy czym obecny poziom jej odtwarzania był jeszcze mniej więcej dziesięć lat temu całkowicie nie osiągalny. Przeciętny współczesny samochód, poruszający się po specjalnie dla niego budowanych drogach, zapewnia bardziej komfortową jazdę i przewyższa pojazdy, które mogli wytwarzać noszeni w lektykach władcy*[71]. Samochód jako przedmiot użytku codziennego wywarł na Le Corbusierze tak ogromne wrażenie, że, *gdyby nad problemem mieszkania pracowano tak jak nad karoserią, to nasze domy szybko by się zmieniły, zostałby ulepszone*[72]. Odniesieniem do tego porównania może być projekt *Maison Citroën*,

[67] Ibidem, str.142.

[68] Jest całkiem możliwe, że idee Sant'Elii dotyczące wielopoziomowego miasta miały źródła paryskie, ponieważ Gustave Kahn, który przed rokiem 1914 był przyjacielem Marinettiego, zwracał uwagę na idee doktora-komundara Tony Moilina proponującego budowę ulic na różnych poziomach, z liniami kolejowymi nad i pod nimi, zbiegającymi się na centralnym dworcu kolejowym. Projekt ten, wysunięty pod koniec sześćdziesiątych XIX wieku, miał być środkiem zaradczym na paryskie problemy komunikacyjne. Propozycje tę wyraźnie antycypują projekty Sant'Elii i LeCorbusiera i mogły wywrzeć wpływ na obydwu; za Banham R., *Rewolucja w architekturze*, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1979, str.148.

[69] Banham R., *Rewolucja w …op. cit.*, str.300.

[70] Corbusier L., *W strone architektury*, W strone architektury, Fundacja Centrum Architektury, Warszawa 2012, str. 171.

[71] Banham R., *Rewolucja w …op. cit.*, str.5-6

[72] Corbusier L., *W stronę architektury*, Fundacja Centrum Architektury, Warszawa 2012, str. 169.

który był inspirowany produkcją przemysłową samochodów marki Citroën. Inny przedmiot jego fascynacji samolot *... pokazuje nam, że właściwie postawiony problem znajduje rozwiązanie. Chcieć latać jak ptak to złe postawienie problemu, […]. Wynaleźć machinę latającą […], czyli poszukać płaszczyzny nośnej i napędu-to było właściwe postawienie problemu ...*[73]. Ponadto w ciekawym świetle przedstawiał statki, które były jak *... pałace, przy których katedry wydają się malutkie: i na dodatek rzucają je na wodę!*[74]. Przepych wnętrza transatlantyków były emanacją stylu *Art Nouveau*, który w swojej stylistce akcentował metodę nowoczesnego łączenia stali za pomocą notowania. Fascynacja mechanizacją architektury u Le Corbusiera wykraczała poza samochody, samoloty i statki. W 1923 roku pisze, że, … *jesteśmy w nieubłaganym królestwie mechaniki, kształty są sztywne i niezmienne […] cały ten plastyczny mechanizm oddany jest w marmurze z dokładnością, jaką zwykliśmy przypisywać maszynie. Sprawia to wrażenie nagiej, wypolerowanej stali* [75]. Żeby zgłębić ten obszar jego fascynacji *... musimy pojąć czym była dla niego grecka świątynia i to co w niej widział: przejrzystość, precyzję, nieprzejednaną uczciwość, surowość, walkę ekonomiczną, która stworzyła maszynę* [76]…. Maszynę, która w jego przekonaniu *... potwierdza doskonałość świątyń, dzikość krajobrazu, w którym są wzniesione, i nieskazitelność ich struktury. Siła triumfuje. Płomienny herold podnosi do ust spiżową trąbę i dmie w nią gwałtownie. Belkowanie z okrutną nieustępliwością przytłacza i wzbudza grozę. Ogarnia cię uczucie nieuchronności ludzkiego losu. Partenon - straszliwa maszyn - ściera na proch wszystko w obrębie wielu mil* [77]. Tak więc trzy Witruwiuszowskie zasady dobrej architektury … *trwałość, celowość i piękno*[78], których Partenon był odbiciem, zyskują nowe oblicze; maszyny, która w całej swej złożoności jest w pewnym sensie jak obszar przemysłowy, działający sensu stricte jak maszyna. Piętnaście lat później w swojej książce *Ver une architekture* (w stronę architektury), autor wyjaśnia, dlaczego posłużył się takim porównaniem świątyni do maszyny, pisząc … *Partenon zawdzięcza swoje powstanie temu samemu „poczuciu wyobraźni i chłodnemu rozumowaniu" które doprowadziło do wyprodukowania samochodów i samolotów, a po drugie jest tak jak i maszyna doskonałym produktem techniki* [79]. Tłumaczy jednocześnie, że, … *rozwój techniki dokonał już całkowitego oczyszczenia, poniósł już wszystkie ofiary. Osiągnięto taki stan, że nie można już nic usunąć, nie pozostało nic oprócz ściśle powiązanych ze sobą elementów, które brzmią czysto i tragicznie jak spiżowe trąby*[80]. Tak oczyszczone formy posiadające *... czysty urok linii, krzywizn i płaszczyzn ...*[81] można zauważyć w architekturze V. Horty. Projekt domu przy *Rue de Turin* był estetycznym punktem wyjścia dla *Art Nouveau* z rozwiniętymi splotami i rozetkami.

[73] Corbusier L., *W stronę …op. cit*, str. 153.
[74] Ibidem, str. 135.
[75] Ibidem.
[76] Charles Jencks, *Le Corbusier-tragizm współczesnej architektury,* Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1982, str.34
[77] Charles Jeanneret, *Le voyage d'Orient*, napisane w latach 1911-1914 przepracowana przez Le Corbusiera w roku 1965 i opublikowana przez Meaux w roku 1965, str.38. Za, Charles Jencks, *Le Corbusier-tragizm współczesnej architektury,* Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1982, str.33
[78] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1955, str.16-17
[79] Charles Jencks, *Le Corbusier-tragizm współczesnej architektury,* Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1982, str.33
[80] Cytat według wydania angielskiego *Towards a new architecture,* tłumaczenie z francuskiego Fredericka Etchellsa. Po raz pierwszy wydane w Anglii w roku 1927 przez John Rodkera. Przekład Etchellsa z roku 1927 był oparty na trzynastym francuskim wydaniu tej książki. Została po raz pierwszy opublikowana w Paryżu w roku 1923 przez Editions Cres pod tytułem *Vers une architekture* i stanowiła zbiór artykułów ukazujących się w czasopiśmie *L'Espirit Nouveau* od października 1920 roku. Za, Charles Jencks, *Le Corbusier-tragizm współczesnej architektury,* Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1982, str.34
[81] Banham R., *Rewolucja w …op. cit.*, str.331.

Tworzywem w tym przypadku była konstrukcja żelazna, której elementy inspiracji zaczerpnięto między innymi z budowli przemysłowych. Rekonfiguracja estetyczna w architekturze nie miałaby miejsca, gdyby nie na nowo odkryte materiały. żelazo, brąz, spiż, szkło czy beton. Właściwości budowlane tych materiałów znane były od setek lat, nie były jednak szeroko stosowane ze względu na ograniczenia technologiczne ich produkcji. W następstwie tego zastosowanie ich w budownictwie było sporadyczne. Produkcja przemysłowa zmieniła ten stan rzeczy. Wszystko zaczęło się w Anglii od węgla i jego przemysłowego procesu wydobycia. Procesowi przemysłowego wytwarzanie zostało poddane również żelazo, którego ważnym składnikiem był węgiel. W konsekwencji w *... 1750 roku Darby zaczął stosować węgiel w produkcji surówki, nadającej się do kucia sztab żelaznych. Stała się teraz możliwa masowa produkcja żelaza, a przestawienie się z produkcji ręcznej metalu miało zmienić oblicze świata*[82]. Żeliwo po raz pierwszy zostało użyte jako materiał konstrukcyjny mostu *na rzece Sever*[83]. Nie był to najpiękniejszy twór architektoniczny, jednak materiał, z którego został wykonany dał asumpt projektantom do szerszego stosowania go w budownictwie, był również zapowiedzą nowej jakości w architekturze. Ponieważ żeliwne cięgna były bardzo długie i masywne odlano je w hucie Derby'ego, *... jedynej, która była w stanie odlać łuki o tak wielkich rozmiarach* [84]. W drugiej połowie XVIII wieku, przemysł Angielski nie był jeszcze gotowy na powszechne dostosowanie wytwarzanych materiałów budowlanych do nowych standardów architektonicznych.

[82] Banham R., *Rewolucja w …op. cit.*, str.197.

[83] John L., Hammond B., *The Rise of Modern Indrusty*, Londyn 1925, str. 136., za; Banham R., *Rewolucja w architekturze*, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1979, str.300.

[84] Banham R., *Rewolucja w …op. cit.*, str.198.`

2. Zarys historyczny zespołów urbanistyczno-architektonicznych w Europie.

Ilustracja nr.13. *Nie istniejąca już chałupa w Long Credon z 1954 roku, dająca pewienpogląd odnośnie warunków w jakich mieszkali chłopi w Anglii na początku XIX wieku*. Long Creadon. Anglia.

Każde przełomowe wydarzenie historyczne jak; początki cywilizacji starożytnej, później jej upadek, narodziny chrześcijaństwa, powstanie gotyku, renesansu, Wielka Rewolucja Francuska czy tzw. rewolucja przemysłowa były są i będą przedmiotem wielu dyskusji zarówno naukowych jak i tych poza naukowych. W przypadku rewolucji przemysłowej niektórzy historycy twierdzą, że Anglia była pierwszym i jedynym krajem, w którym rewolucja przemysłowa naprawdę była rewolucją. A takie kraje jak Francja, Niemcy ze Śląskiem, Rosja z Królestwem Polskim, czy Stany Zjednoczone były jedynie miejscem *przyspieszonego uprzemysłowienia* [85]. Co do jednego nie ma jednak wątpliwości, kolebką tego przełomowego okresu w historii świata była Anglia. *Ponieważ mamy do czynienia z pierwszym procesem industrializacji na świecie, ponieważ wielki aparat przemysłowy miał tu zostać zbudowany przez społeczeństwo przed przemysłowe […], ponieważ manufaktura miała tu być zbudowana przez rzemiosło, a fabryka przez manufakturę …* [86]. Często bywało tak że jedna rodzina opanowywała *pewien rodzaj handlu lub przemysłu na przeciągu kilku pokoleń* [87]. Nie jest to okoliczność wyjątkowa, miała ona również miejsce we Francji, Niemczech, czy chociażby w odległej Japonii. W przypadku Anglii były to między innymi rodziny; Salt'ów, (fabrykantów tekstylnych z Bradford. T. Salt wybudował jedno z pierwszych w Europie osiedli patronackich.) oraz Derby'ch (A. Derby był twórcą żeliwa użytego po raz pierwszy na świecie do budowy mostu na rzece Severn). Na gruncie Brytyjskim postęp technologiczny dokonywał swoich pierwszy kroków w nieznane. W pionierskim toku uprzemysławiania były również Francja czy Niemczech, jednakże tylko w Anglii w początkach ery maszyn wszelkie działania twórcze przynosiły wymierne efekty i korzyści.

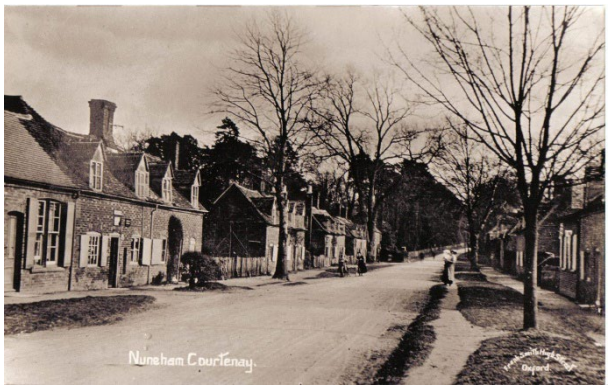

Ilustracja nr.14. *XIX wieczna zabudowa ulicy w Nunham Counrtneay.*

Ilustracja nr.15. *XIX wieczna zabudowa ulicy w Milton Abbas*.

[85] Franaszek P., *O trudnych losach Polskiego przemysłu pod zaborami i w II RP (rozmowa)*, wywiad udzielony A. Matuli, Ośrodek Myśli Politycznej, tradycjegospodarcze.pl.
[86] Kula W., *Historia zacofanie rozwój*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1983, str.130-131.
[87] Banham R., *Rewolucja w …op. cit.*, str.197.

Ilustracja nr.16. *XIX wieczny urząd pocztowy*. Milton Abbas. Anglia.

2.1. Wielka Brytania.

Gospodarkę przełomu XIX-XX wieku charakteryzowały działania przedsiębiorców zmierzające do osiągnięcia najwyższego zysku możliwie najniższym kosztem (praca ponad siły, brak praw do opieki przy utracie zdrowia przez pracownika). Miejsce i warunki zamieszkania były kluczowymi okolicznościami pozyskania wykwalifikowanych pracowników. Pierwsze rozwiązania w tym zakresie pojawiły się na gruncie brytyjskim. W początkach XVIII wieku powstawały tzw. *wioski modelowe*. które były budowane przez ziemiaństwo *jako domy pod wynajem pracującym dla nich chłopów*[88], oferowały przeważnie większy standard mieszkania, niż typowe dla tamtej epoki chłopskie chaty, które według opinii ziemiaństwa psuły walory krajobrazowe i dla tego były budowane z dala od tzw; *Country house* (rezydencje te w wielu przypadkach był alternatywną wiejską posiadłością dla posiadanych już miejskich kamienic). Przykładem takiego działania może być Nuneham Courtenay, gdzie postawiono nowe ceglane zabudowania wzdłuż drogi w miejsce wcześniej wyburzonych. Zdarzały się też takie przypadki jak w Milton Abbas, gdzie przeniesiono całą wioskę w inne miejsce i wybudowano nowe domy z całą infrastruktura towarzyszącą w stylu rustykalnym. Jest też przykład Blaise Hamlet (obecnie dzielnicy Bristolu), wioski o bardzo zróżnicowanych formach architektonicznych w obszarze której *niektóre z nowo odbudowanych domów pokryto strzechą*[89].

Ilustracja nr.17. *Tkalnia i elektrownia wodna w Derby*, W. Struut, Derby, Anglia, końcówka XIX wieku.

Ilustracja nr.18. *Wnętrze tkalni w Derby*, W. Struut, Derby, Anglia.

Wraz z nadejściem epoki maszyn krajobraz Anglii wzbogacił się o architekturę przemysłową. W sąsiedztwie fabryk zaczęły powstawać osiedla patronackie których konieczność budowania była znana z wcześniejszych *wiosek modelowych*. W początkach organizacji obszarów przemysłowych ich zabudowa *to niewielkie zespoły domów mieszkalnych zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie fabryk i kopalni*[90].

[88] Burchardt J., *Paradise Lost: Rural Idyl and Social Change since 1800*, Blumsbury Academic, Londyn 2020, str. 58.

[89] ibidem, str. 59.

[90] Wojtkun G., *Między tradycjonalizmem w mieszkalnictwie a nowoczesnością*, Szczecin 2014.

Obiekty przemysłowe stały się miasto twórcze. Fabryka-punkt odniesienia dla całej rewolucji przemysłowej. Forma, która nigdy wcześniej nie była znana architektom. Nowa funkcja, program, dla technologii którą zapoczątkowała maszyna tkacka i silnik parowy. W przełomie XVII i XIX wieku źródłem inspiracji były formy folwarczne. W miarę upływu lat ten stan rzeczy ulegał zmianie. Powstają pierwsze obiekty przemysłowe w których konstrukcji częściowo wykorzystano nowy materiał jakim było żeliwo. Pierwszym w tym zakresie jest budynek tkalni w Derby, w którym drewniany strop został podparty po raz pierwszy żeliwnymi filarami. Kolejnym budynkiem, w którym wykorzystano nowy materiał budowlany był fabryka lnu w Ditherington projektu Ch. Bage'a w Anglii. Był to pierwszy obiekt przemysłowy na świecie, w którym *wykorzystano konstrukcję ramową wykonana całkowicie z żelaza*[91]. Można powiedzieć, że dzięki konstrukcji w nim wykorzystanej jest on prekursorem budynków wysokich. Dlatego jest często nazywanym *dziadkiem drapacza chmur*[92]. W podobnej konstrukcji ramowej został wykonany również siedmiokondygnacyjny budynek przędzalni w Salford autorstwa J. Watta i M. Boultona z 1801 roku. Cały XIX wieku to okres szybkiego rozwoju przemysłu w Europie. Wynalazki przyspieszające produkcję przemysłową oraz nowe technologie w obszarze budownictwa są coraz częściej stosowane. Jednak budynki fabryk wciąż przywdziewają szatę form historyzujących, za przykład może tutaj posłużyć projekt fabryki włókienniczej z Leeds autorstwa J. Bonomi'ego (1836), który w swojej formie nawiązuje do *świątyni Horusa z Edfu w Egipcie*[93]. W opozycji do formy stoi jej wnętrze. Skrywa ono nowoczesną konstrukcję żelazną konstruktora J. Combe'a. Zapożyczenie szaty starożytnej z jednej strony jest intrygujące, ale z drugiej strony jest dowodem większego „wyczucia" estetycznego ze strony konstruktora. Który zastosował również awangardowy (jak na tamte czasy) sposób doświetlenia hali. Rzędy szklanych świetlików zamkniętych w żelaznych *entourage'ach*, wyglądają jak zapowiedź architektury secesyjnej, która pojawiła się ponad pół wieku później. Konstrukcja świetlików może też w pewnym sensie przywoływać na myśl *Crystal Palace,* które powstało 15 lat później. Trzeba jednocześnie podkreślić, że na to „wyczucie" formy

Ilustracja nr. 19. *Elewacja frontowa fabryki tkackiej w Leeds*, J. Bonomi 1836. Leeds, Anglia.

Ilustracja nr.20. *Wnętrze fabryki lnu w Ditherington*. Ch. Bage 1797, Ditherington, Anglia.

Ilustracja nr.21. *Świetliki doświetlające halę produkcyjną fabryki tkackiej w Leeds*, J. Comb 1836. Leeds, Anglia.

[91] *https://historicengland.org.uk.*
[92] Ibidem.
[93] *https://templeworks.weebly.com.*

Ilustracja nr.22. *Fabryka bawełny D. Dale'a z zabudowaniami osiedla patronackiego*. New Lanark. Szkocja.

przemysłowej u architektów przyszło czekać aż do 1909 roku, kiedy to P. Berens zaprojektował Fabrykę turbin AEG w Berlinie. Hala przemysłowa która powstała w Leeds *była największym tego typu obiektem na świecie*[94], w początkach XIX wieku. W zakresie przemysłowych zespołów urbanistyczno-architektonicznych pierwszą kompleksową tego typu realizacją jest szkockie *New Lanark, które powstało w 1789 roku, przy fabryce tkackiej D. Dale'a*[95]. Fabryka bawełny nazywana *Młynem* z powodu zasilania maszyn tkackich przez instalację powiązaną z kołem młyńskim była zlokalizowana blisko rzeki Clyde (jak większość tego typu założeń realizowanych przed wynalezieniem silnika parowego). W substancji obszaru przemysłowego oprócz domów dla robotników w zabudowie szeregowej znalazły się; przedszkole, instytut kształtowania charakteru, szkoła, kościół oraz sklepy. Wszystkie budynki były zasilane elektrycznością wytworzona przez wodny generator prądotwórczy. Zbudowano je z kamieni i piaskowca, reprezentowały styl wernakularny. Fabryka wraz z osiedlem patronackim zostały wpisane w 2001 na listę światowego dziedzictwa UNESCO, należy również do Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego. R. Owen zięć Dale'a który przejął po nim fabrykę jako pierwszy w Wielkiej Brytanii *wprowadził obowiązkową naukę i zakazał pracy w fabryce dzieciom do 10 roku życia*[96]. Sposób kształtowania obszaru przemysłowego w New Lanark stał się wzorcowy dla wszystkich jego gałęzi. Dobrym przykładem naśladownictwa w tym zakresie może być obszar przemysłowego wydobycia węgla w Elsecar. W latach 1750-1850 ta mała osada rozrosła się w kwitnący ośrodek przemysłowy złożony z kopalni węgla, huty żelaza i kościoła, szkoły, oraz osiedla patronackiego które było ... *klasy lepszej pod względem wielkości i układu oraz udogodnień związanych z klasą robotniczą*[97], która wyrażana była przez ... *cztery pokoje i spiżarnię, a na zewnątrz*

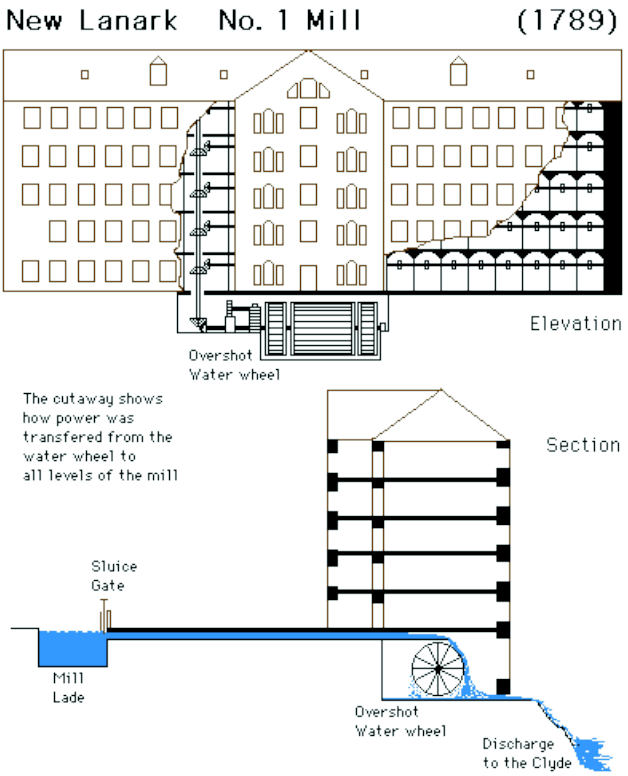

Ilustracja nr.23. *Schemat wodnego zasilania maszyn tkackich w New Lanark*, New Larnak 1789, Szkocja.

[94] The direction of The Committee of General Literature and Education, *the useful arts and manufactures of Great Britain*, Society for Promoting Christian Knowledge, Londyn 1846, str.287.
[95] Burchardt J., *Paradise Lost: Rural Idyl and Social Change since 1800*, Blumsbury Academic, Londyn 2020, str. 61.
[96] *http://www.aboutscotland.com.*
[97] Robins T., *Images of Indrustry: Coal*, Royal Commission on the Historical Monuments of England, Londyn 1994, str. 78.

mały ogród i chlew[98]. Architektura niektórych z tych obiektów miała w początkowej fazie rozbudowy obszaru charakter budownictwa regionalnego, podobnie jak w innych tego typu obszarach w całej Brytanii. Można powiedzieć, że większość form *angielskiej architektury przemysłowej przełomu XVIII-XIX nacechowane były nurtem wernakularyzmu*[99]. W późniejszej fazie rozbudowy obszaru, architektura nabrała już cech wiktoriańskich (Jak wiadomo styl wiktoriański był mieszanką stylów renesansowych i stosowany był w Wielkiej Brytanii do początków XX wieku). Kopalnia posiadała również własną linie kolejową *Elsecar Steam Railway*, oaz stację *Rokcingham Station*. Zarówno kopalnia i huta w Elsecar tworzyły ważny międzynarodowy ośrodek przemysłowy. To tutaj zainstalowano pierwszy silnik parowy konstrukcji T. Newcomen do wypompowywania wody z kopalni oraz zostało wytworzone żelazne poszycie kadłuba dla pierwszego pancernego okrętu Royal Navy *HMS Warrior*. Nie bez przyczyny w roku 2015 ten ośrodek przemysłowy został nazywany *Mikrokosmosem Rewolucji Przemysłowej*[100]. Niezwykłość tego miejsca polega na tym, że pomimo upływu lat można do dziś podziwiać bogactwa dziedzictwa przemysłowego. Elsecar zostało pierwotnie zbudowane przez Earla (hrabiego) Fitzwilliam'a w XVIII zostało przekształcone we wzorową wioskę przemysłową (osiedle patronackie), jest pierwszym przykładem zespołu urbanistyczno-architektonicznego w którego substancji znalazł się dom jego właściciela. Większość fabrykantów w tamtym okresie lokalizowało (podobnie jak wcześniej ziemiaństwo), swoje posiadłości z dala od obiektów przemysłowych. Jest to również pierwszy przykład wprowadzenia w formy przemysłowe estetyki wiktoriańskiej która wynikała z filozofii rodu Fitzwilliam'ów, ponieważ *postanowili sprowadzić Rewolucje Przemysłowa do Elsecar na własnych warunkach, ponieważ cenili estetykę wioski tak samo jak jej robotniczy urok*[101]. Na przełomie XVIII i XIX wieku wielu arystokratów bardzo często inwestowało w przemysł, czego przykładem może być Saltaire, którego założycielem był słynny

Ilustracja nr.24. *Kopalnia w Elsecar*, Elsecar 1912, Anglia.

Ilustracja nr.25. *Dzieci na Foundry Street, w tle fragment osiedla patronackiego przy kopalni w Elsecar*. Elsecar 1910, Anglia.

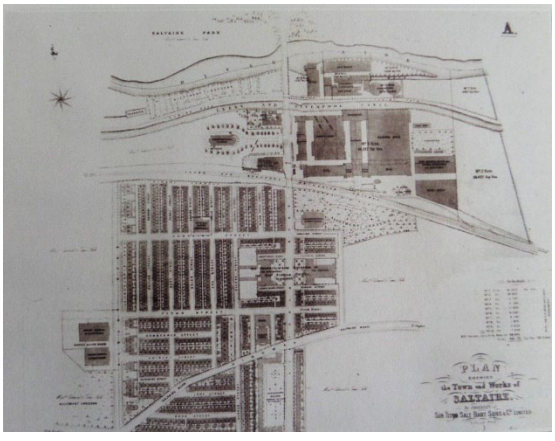

Ilustracja nr.26. *Plan sytuacyjny zespołu urbanistyczno-architektonicznego w Saltaire*, H.F. Lookwood, W. Mawson, Saltaire 1868, Anglia.

[98] Ibidem, str. 79.
[99] Olivier P. *http://Encyklopedia architektury wernakularnej świata*/1997.
[100] Cavanagh N., *http;//www.Heritage, History and Community.com.uk.*
[101] Tanner J., *https://www.examinerlive.co.uk.*

wiktoriański *Baron T. Salt, w 1851*[102]. Był to *pierwszy duży (w momencie, w którym powstał był największym tego typu założeniem na świecie) przemysłowy zespół urbanistyczno-architektoniczny o zhierarchizowanym układzie przestrzennym budynków zaprojektowany w całości przez architektów H. F. Lookwood'a i W. Mawson'a (1854-1868)*[103]. Wszystkie budowle w zespole mają szatę wiktoriańską. Zostały wybudowane z miejscowego kamienia łupanego ręcznie. Dachy zostały pokryte walijskim łupkiem. Każdy dom został wyposażony w dostęp do gazu i wody, oraz toalety, które były na zewnątrz. Po raz pierwszy w obszarze przemysłowym zastosowano zabudowę szeregową co umożliwiło znakomite przenikanie światła i powietrza przez cały układ mieszkaniowy, a tym samym zwiększył komfort zamieszkania. Nazwy ulic były nadawane w oparciu o członków rodziny Saltair'ów, rodziny królewskiej oraz architektów, którzy zaprojektowali cały zespół urbanistyczno-architektoniczny. Pierwszymi kompleksowo rozwiązanymi przez architekta obszarami związanymi z przemysłowym wydobyciem węgla były Creswell (1895) i Woodlands (1907-1909). W obu przypadkach autorem był P. Houfton. Ponadto Woodlans był pierwszą realizacją w obszarze przemysłu węglowego opartą o zasadę miasta ogrodu E. Howarda oraz pierwszą która została zaprojektowana *w stylu Arts & Crafts z dużymi trójkątnymi ścianami szczytowymi nawiązującymi do stylu Voysey'owskiego*[104]. Ch.F.A.V. Voysey był architektem, który inspirował się architekturą ludową i był znany z projektów wiejskich rezydencji. Formy przemysłowe w pełni modernistyczne możemy zaobserwować po raz pierwszy w Silver End (1926). Zespół urbanistyczno-architektoniczny zawierał w swojej substancji fabrykę okien, osiedle patronackie, *szkołę, dom towarowy i największy wiejski ratusz w Wielkiej Brytanii*[105]. Silver End jest najbardziej znane z osiedla patronackiego którego projektantem był T.S. Tite. Szkocki architekt reprezentujący nurty Art Deco i Streamline. Osiedle zaprojektowane był według zasad miasta ogrodu E. Howarda, dlatego domy które tam powstały *były dość rewolucyjne, z dużymi ogrodami z przodu i z tyłu posiadłości, wewnętrznymi toaletami i ciepłą bieżącą wodą*[106]. W zakresie architektury modernistycznej w obszarach przemysłowego wydobycia węgla na plan pierwszy wysuwają się

Ilustracja nr.27. *Kościół kongregacyjny w Saltaire*, H.F. Lookwood, W. Mawson, 1856-1859, Saltaire, Anglia.

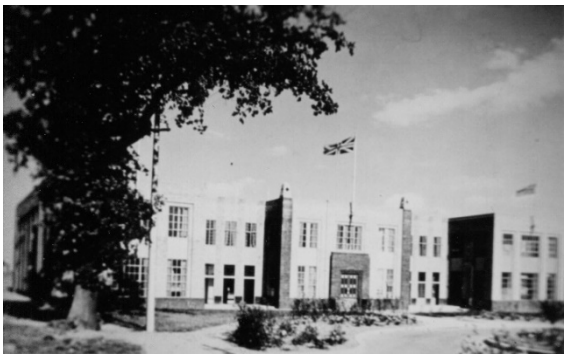

Ilustracja nr.28. *Budynek Ratusza w Silver End*, T.S. Tite 1926, Silver End, Anglia.

Ilustracja nr.29. *Osiedle patronackie przy fabryce okien w Silver End*, T.S. Tite 1926, Silver

[102] *https://www.archiseek.com.*
[103] *https://saltairevillage.info.*
[104] Robins T., *Images of Indrustry: Coal*, Royal Commission on the Historical Monuments of England, Londyn 1994, str. 84-85.
[105] *https://www.bbc.co.uk.*
[106] Ibidem.

Ilustracja nr.30. *Łaźnie kopalni Clock Face*, J.H. Bourne 1934, Lancashire, Anglia.

budynki łaźni, które przeważnie były realizowane jako rozbudowa istniejących obszarów kopalnianych. Były one również budowane ze względów sanitarnych. Pierwsze tego typu realizacje możemy zaobserwować w obszarze kopalni Clock Face. Budynek łaźni został zaprojektowany przez J.H. Bourn'a w 1934 roku oraz kopalni Betteshanger projektu H. Feltona z tego samego roku. W Wielkiej Brytanii są to obiekty powszechnie uważane za *jedne z najlepszych przykładów architektury modernistycznej w kraju*[107], ponieważ były zaawansowane technologicznie, postępowe i były dumnym symbolem dobrobytu górników. Świadczenia socjalne dla górników od początku istnienia wydobycia węgla w Wielkiej Brytanii były bardzo złe. Ten stan rzeczy uległ zmianie dopiero w 1924 roku. Powstało wtedy specjalny fundusz *na łaźnie kopalniane pod kontrolą Komitetu Opieki Społecznej Górników (w skrócie MWC), był to kulminacyjny moment dziesięcioleci kampanii na rzecz poprawy obiektów dla górników*[108]. Miało to fundamentalne znaczenie dla stanu zdrowia, ponieważ nie wszyscy górnicy mieli tyle szczęści, żeby mieszkać w okolicy kopalni i wielu musiało pokonywać duże odległości przed zjazdem pod ziemie. Kończąc zmianę wyczerpani górnicy mierzyli się z długą drogą powrotną do domu niezależnie od panującej pogody, wskutek czego ich ubrania przesiąknięte potem i woda kopalnianą potęgowały groźbę zapalenia płuc i oskrzeli. Jak wiadomo w początkach XX wieku choroby te wciąż uśmiercały wielu ludzi a jednym ze środków zaradczych było unikanie przeziębienia i zachowanie higieny.

Ilustracja nr.31. *Łaźnia kopalni Betteshanger*, H. Felton 1934, Kent, Anglia.

[107] *https://modernisttourists.com*.
[108] *Ibidem.*

2.2. Francja.

Ilustracja nr.32. *Chałupa z okresu II wojny światowej (w podobnych warunkach mieszkaniowych żyli w XVIII wieku francuscy chłopi)*, 1942, Burgundia, Francja.

Kwestia higieny miejsca zamieszkania legła u podstaw zmian zachodzących w przemyśle francuskim na przełomie XIX i XX wieku. W okresie rewolucji przemysłowej *Francja zajmuje stanowisko między Anglią i Niemcami. […]. Unifikacja kraju wczesna, jak w Anglii, ale w obliczu angielskiej przewagi technicznej konieczność stałej polityki protekcyjnej, podobnie jak w Niemczech […]. Rola rolnictwa w gospodarce kraju, po zakończonym przewrocie przemysłowym oraz odsetek ludności pozostały na wsi większy niż w Anglii, lecz mniejszy niż w Niemczech*[109]. Dlatego też *wielu architektów już od czasów rewolucji pisało książki zawierające teoretyczne założenia budowy domostw dla chłopów, które mogły przyczynić się do poprawy ich położenia*[110]. W początkach XIX wieku sytuację mieszkaniową na francuskiej wsi reprezentowały *izby pełniące funkcję kuchni, jadalni i sypialni dla wszystkich: ojca, matki, dzieci …, a także piwnicy i strychu oraz niekiedy stajni i kurnika. Światło dzienne dostaje się tam nisko usytuowanymi i małymi otworami; zimno przenika pod drzwiami i przez ich wypaczone obramowania; wiatr wieje przez poczerniałe i obtłuczone szyby, o ile w ogóle są …, ponieważ istnieją całe prowincje, gdzie są one prawie nie znane. Za oświetlenie służy tłusta i dymiąca lampa, ale tylko okazjonalnie, bo zwykle wystarcza ogień z pieca. Następnie podłoga, jest to nie równe i wilgotne klepisko. Tu i ówdzie widać kałuże wody. Chodzi się po nich. Małe dzieci bawią się w nich*[111]. Takie warunki życia sprzyjały rozwojowi różnych chorób, które bardzo często przybierały charakter epidemii. Los chłopa dzielił robotnik, którego sytuacja w mieście nie wyglądała lepiej. Przykładem może być Paryża.

Ilustracja nr.33. *Prowizoryczne osiedle robotnicze na Przedmieściach Paryża*, 1913, Paryż, Francja.

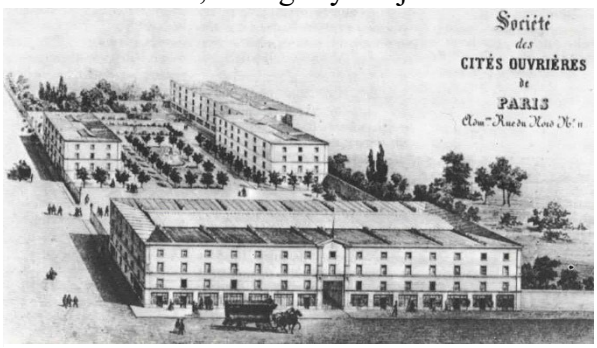

Ilustracja nr.34. *Pierwszy projekt Osiedla Napoleona*, 1851, Paryż, Francja

Tam, gdzie uboga ludność była stłoczona w brudnych i ciasnych mieszkaniach, tam epidemia spowodowała najwięcej ofiar[112]. Pod koniec XIX wieku Paryż nawiedziło szereg chorób takich jak; cholera czy dur brzuszny które były bezpośrednio związane ze bardzo złymi warunkami mieszkaniowymi. Szybko odkryto jednak, że *tam, gdzie przypadało mniej lokatorów na jedną izbę […], występowało*

[109] Kula W. *Historia, zacofanie, rozwój*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1983, str. 144.
[110] Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4, str. 359.
[111] Ibidem.
[112] Ibidem, str.367.

mniej zgonów. Na obszarze, gdzie odnotowano przeludnienie mieszkań […], krzywa zgonów rosła[113]. Zauważono również, że złe warunki mieszkaniowe są również przyczyną *niskiego poziomu moralności*[114], oraz że *wszystkie miasta przemysłowe przedstawiają taki sam obraz*[115]. W związku z tym światłe umysły XIX wiecznej Francji zrozumiały, że kluczem do spokoju społecznego i gospodarczego rozwoju państwa są dobre warunki mieszkaniowe. Pierwszą realizacją w tym zakresie było Osiedle Napoleona w Paryżu oddane do użytku w 1851 roku. Kompleks zawierał 200 mieszkań *z których największe składało się z ogrzewanej sypialni, obszernego widnego pokoju dziennego i niewielkiej kuchni służącej jednocześnie jako przedpokój. Ubikacja i zlew były wspólne i znajdowały się na każdym piętrze. Wodę czerpano ze studni znajdującej się na podwórzu. Mieszkańcy osiedla cenili sobie pewne wygody: utrzymywanie porządku na klatce schodowej przez dozorcę, pralnie i łaźnię, sale zabaw dla dzieci, lekarza, który przed południem udzielał bezpłatnych porad, a także odwiedzał lokatorów w ich mieszkaniach*[116]. Ciekawym zjawiskiem był brak późniejszego naśladownictwa przez pewien okres, w tym zakresie, spowodowanego przekonaniem, że nie powinno się tak budować, żeby nie być posądzonym o furieryzm (Ch. Fournier był socjalistą utopijnym i twórcą jego odmiany zwanej furieryzmem, oraz twórcą koncepcji społeczeństwa opartego na wspólnotach zwanych falansterami). Punktem odniesienia w tym przypadku może być wypowiedz inwestora Levesque'a, który reklamował swoje osiedle *des Gobelins* wybudowane kilka lat po Osiedlu Napoleona, jako kompleks *mieszkań dostosowanych do potrzeb rodzin robotniczych […], bez niedogodności charakteryzujących inne osiedla zamieszkiwane przez tę klasę społeczną*[117]. W 1859 roku w Guise została zrealizowana idea falansteru prze przemysłowca J.B.A. Godin'a w obszarze fabryki kuchenek i pieców do ogrzewania. Wchodziła ona w zakres

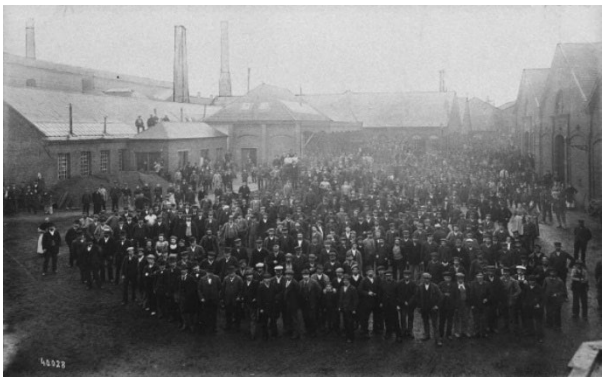

Ilustracja nr. 35. *Robotnicy przed zabudowaniami fabrycznymi w Guise*, J.B.A. Godin 1846, Guise, Francja.

Ilustracja nr.36. *Wnętrze hali montownij w Guise*, J.B.A. Godin 1880, Guise, Francja.

Ilustracja nr.37. *Fragment zabudowań dawnej montowni w Guise*, J.B.A. Godin 1880, Guise 2011,

[113] Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4, str. 369.
[114] Ibidem, str. 370.
[115] Ibidem.
[116] Ibidem, str. 371.
[117] Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4, str.373.

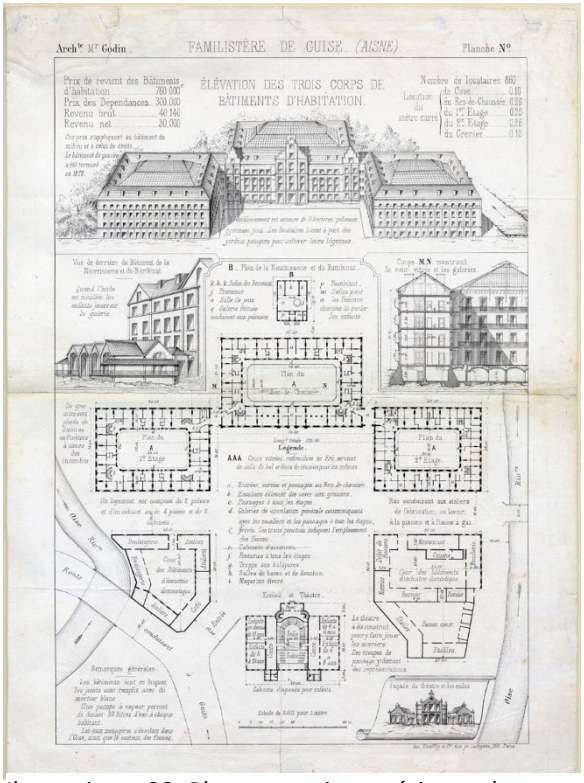

Ilustracja nr. 38. *Plan sytuacyjny części zespołu urbanistyczno-architektonicznego w Guise*, J.B.A. Godin 1850-1884, Guise, Francja.

koncepcji rozbudowy o mieszkania robotnicze obszaru, w którym istniała już odlewnia wybudowana w 1846. Najciekawszą architekturę w przestrzeni fabrycznej posiada budynek montowni kuchenek i pieców grzewczych z 1880 roku. Stylizacja, która reprezentuje tak zwany kostium francuski. *Pod tym terminem rozumie się na ogół recepcje form zaczerpniętych z renesansu francuskiego, jego manierystycznych mutacji oraz wczesnego baroku reprezentowanego przez Ludwika XIII z jego charakterystycznym, mieszanym wątkiem ceglano-kamiennym*[118]. Pozostałe zabudowania fabryczne które powstawały na przestrzeni prawie 30 lat nie miał już tak interesującej stylistyki. Reprezentowały one przeważnie bardzo syntetyczne formy historyzujące, przylegające do siebie niczym folwarczne stodoły (uzyskiwano w ten sposób większe powierzchnie hal fabrycznych ze względu na ograniczenia rozpiętości konstrukcyjnej drewnianych więźb dachowych). Zespól urbanistyczno-architektoniczny w Guise został podzielony na dwie części, fabryczną w której mieściły się wszystkie budowle zakładowe, i mieszkaniowo-rekreacyjną w której znajdowały się budynki mieszkaniowe, szkoła, żłobek, sklepy, basen, teatr (*w stylu włoskim*[119]), oraz tzw. *Le jardin d'agrémente* (ogród przyjemności). Charakter budynków mieszkaniowych zostały oparty o zasadę tzw. *rodzinnego pałacu*, była to koncepcja Ch. Fournier'a rozwinięta przez francuskiego architekta V. Calland'a. Polegała ona na *stworzeniu mieszkaniowej jednostki społecznej, zapewniającej indywidualną wolność, dostosowanej do potrzeb życia rodzinnego i ukształtowanej w nowym stylu architektonicznym oraz możliwej do wybudowania w każdym miejscu. Podstawowym celem tej koncepcji jest: skupić w jednym miejscu co najmniej sto rodzin; rozmieścić je w obszernym, odpowiednio urządzonym budynku tak, by każdy mógł w nim korzystać z pełnej*

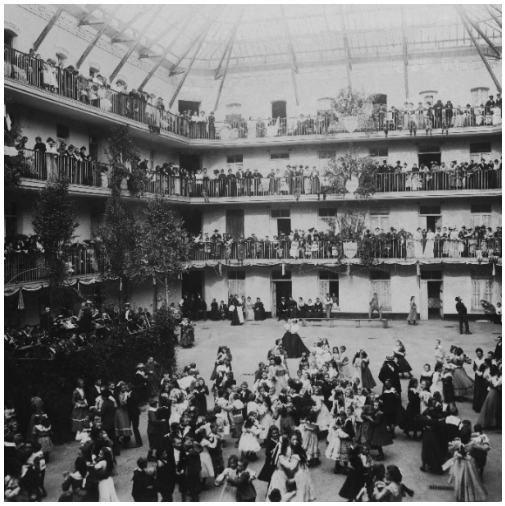

Ilustracja nr.39. *Wnętrze familisteru głównego w Guise, służyło do organizowania różnego rodzaju wydarzeń*, J.B.A. Godin 1866,

[118] Jaroszewski T.S., *Kostium francuski architektury Polskiej drugiej połowy XIX wieku*., [w] idem, *od klasycyzmu do nowoczesności*, Warszawa 1996, s.51; Przebindowska A., *Z dziejów recepcji kostiumu francuskiego w architekturze Małopolskiej na przykładzie ratusza w Nowym Sączu. Teoria i praktyka*, Kraków 2010 (promotor Z. Tołłoczko), za; Tołłoczko Z., *Kostium francuski w architekturze XIX wieku i jego recepcja na ziemiach Polskich na przykładzie pałaców w Świerklańcu i Kronenberga w Warszawie*, Wiadomości Konserwatorskie nr.48, Kraków 2016, str. 106.

[119] *https://www.lavoixdunord.fr*.

Ilustracja nr.40. *Wnętrze żłobka przy fabryce kuchenek i pieców grzewczych w Guise*, J.B.A. Godin 1866, Guise, Francja.

swobody życia[120] (w pewnym sensie brzmienie tej koncepcji wygląda jak zapowiedź programowa Le Corbusier'owskiej *super jednostki marsylskiej*). W oparciu o tę koncepcję zostały zaprojektowane i zrealizowane przez J.B.A. Godin'a trzy budowle nazwane familisterami. Został oparty o wytyczne zawarte w tezie budynku falansterskiego opracowanej przez inżyniera V. Considérant'a. W konstrukcji tego budynku *wszystko musi być widziane, wykonane, zorganizowane i połączone, a człowiek ma w nim być panem wody, powietrza, ciepła i światła*[121]. Ponadto taki budynek *jakkolwiek funkcjonalny, winien być traktowany jako „machina do mieszkania". Oto trzeba w nim zharmonizować wodę, ogień, światło, kamień i metale; mistrzostwo będzie polegać na połączeniu wszystkich tych elementów, a to już oznacza tworzenie! […] Ideał ten jest zbyt piękny, aby był możliwy!*[122]. Tak nowatorskie podejście do architektury głoszone w końcówce pierwszej połowy XIX wieku przez inżyniera Considérant'a, wydają się być blisko korelujące z tymi głoszonym przez Le Corbusiera ponad siedemdziesiąt lat później. Chociaż forma architektoniczna familisterów nie nawiązywała do późniejszych budowli modernistycznych to ich program przestrzenny był już jak maszyna. Każdy z trzech budynków oparty był o Considérant'owskie zasady i zawierał w sobie; ***Powietrze****; każde mieszkanie posiadało system przewodów wentylacyjnych; kominy w ścianie z przygotowanymi otworami do zamontowania rur do kuchenki i pieców do ogrzewania, oszklone dziedzińce mogły być łatwo wietrzone.* ***Woda****; punkty czerpania wody na każdym piętrze; pralnia w osobnym budynku z wyżymaczkami i suszarnią; kabiny kąpielowe i kryty basen – o powierzchni 50 m – z ruchomym dnem, by mogły z niego korzystać również dzieci.* ***Światło****; wszystkie mieszkania z widokiem na ulicę i dziedziniec wewnętrzny; nocą pomieszczenia wspólne miały oświetlenie gazowe*[123]. Dużym udogodnieniem dla mieszkańców był również osobisty wynalazek J.B.A. Godin'a; pomieszczenie na śmieci, które zawierało zsyp uławiający

Ilustracja nr.41. *Budynki szkoły i teatru*, J.B.A. Godin 1870, Guise, Francja.

Ilustracja nr.42. *Elewacja frontowa familisteru głównego w Guise*. J.B.A. Godin 1866, Guise, Francja.

[120] Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4,, str. 377.
[121] Ibidem, str. 376.
[122] Ibidem, str. 377.
[123] Ibidem, str. 380.

pozbywanie się między innymi popiołu z mieszkania. Kompleks mieszkaniowy to trzy prostokątne budynki połączone ze sobą i przykryte szklanym dachem w konstrukcji drewnianej o więźbie otwartej, rozporowo-wieszarowej w obszarze ogólnie dostępnego dziedzińca wewnętrznego. Szklane przykrycie dachu wewnętrznego dziedzińca może przywoływać na myśl podobne rozwiązanie z projektu Osiedla Napoleona, które mogło być inspiracją dla rozwiązania w Guise. Zarówno budynki falminsterów jak i budynki fabryczne były wykonane w konstrukcji ceglano-drewnianej. Pomieszczenia mieszkalne są dostępne z poziomu galerii okalających cały wewnętrzny dziedziniec. Twórca tych budowli J.B.A. Godin, wysoki standard zamieszkania pracowników fabryki tłumaczył tym, że *nie ma sensu budować tanich mieszkań, bo tanie mieszkania są najdroższe dla ludzi; trzeba budować mieszkania, które pozwolą na realna gospodarkę krajową, miejsce w którym można pielęgnować dobrobyt i szczęście*[124]. Pomimo dużego rozgłosu, którego nabrały budynki od dnia ich zasiedlenia w 1865 roku, odbiór niektórych grup społecznych był negatywny. Podobnie jak w przypadku Osiedla Napoleona tak i tutaj do głosu doszły obawy wyrażane przez argumenty które deprecjonowały słuszność stawiania mieszkańca familisteru jako tego który *znalazł się pod opieką: ma zapewnione mieszkanie oraz możliwość nabycia ubrań i żywności, nie troszcząc się o to, na jakich warunkach z tego korzysta*[125]. Słów krytyki nie uniknęły również inne obiekty wchodzące w skład zespołu urbanistyczno-architektonicznego w Guise. Odnośnie do żłobka uważano, że jest on *instytucją szkodliwą, bo odwraca uwagę żony robotnika od jej najważniejszego obowiązku, bycia matką. Jeszcze jeden krok dalej […], a wszyscy poczujemy na barkach ciężar komunizmu. W związku z tym prezenty tego rodzaju nie mogą się upowszechniać*[126]. Twierdzono również, że tego typu rozwiązania w przemyśle są *ciekawostką, która nie daje żadnego rozwiązania omawianego problemu*[127]. Pomimo tak nieprzychylnych opinii w zakresie architektury familisterskiej przemysłowcy szybko zrozumieli *jakie korzyści można wyciągnąć*

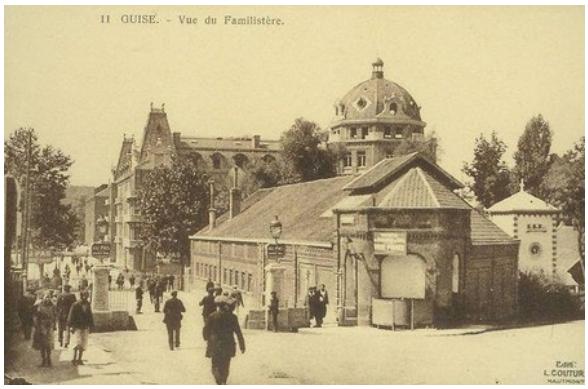

Ilustracja nr.43. *Budynek sklepów, pralni i basenu*, J.B.A. Godin 1870, Guise, Francja.

Ilusracja nr.44. *Le jardin d'agrémente (ogród przyjemności)*, J.B.A. Godin 1856, Guise, Francja.

Ilustracja nr.45. *Pierwsze domy robotnicze jednorodzinne obszarów przemysłowych we Francji*, 1814-1826, Le Creusot 2015, Francja.

[124] *https://hiddenarchitecture.net.*
[125] Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4,, str. 382.
[126] Ibidem, str.382-383.
[127] Ibidem, str.383.

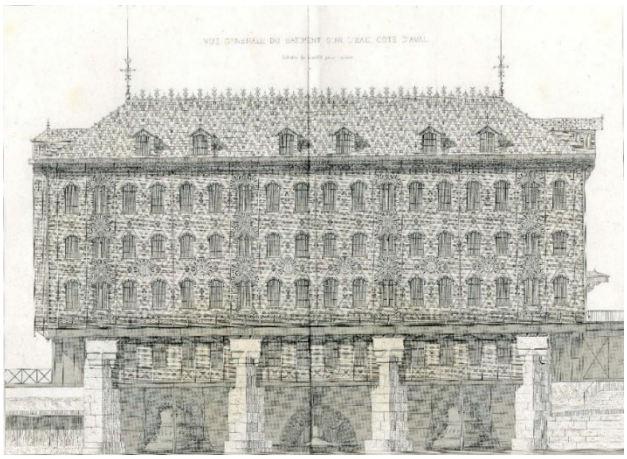

Ilustracja nr.46. *Rysunek L. Calinauda, budynku młyna (fabrvki) czekoladv w Noisile*. J.Sauliner 1871-1872.

z zapewnienia sobie stabilności załóg, obejmując je systemem opieki patronackiej[128]. Jednym z tego typu przykładów jest realizacja przyzakładowych osiedli przez spółkę paliwową Blanzy w Le Montceau., Blanzy i Le Creusot. *Obszary te zostały zawłaszczone po odkryciu złóż węgla w 1814 roku przez paryską rodzinę Chagot, a następnie sprzedane w 1826 roku (rejon Le Creusot przejęła między innymi rodzina Schneider'ów)*[129]. Właściciele spółki uważali, że *tanie i wygodne mieszkanie stanowi część systemu zmierzającego do objęcia człowieka opieką od najmłodszych lat, zapewnienia mu wykształcenia i wszelkich form pomocy* [130]. Mieszkania oferowane przez spółkę paliwową w Le Creusot były pierwszym przykładem domów jednorodzinnych w obszarach przemysłowych Francji. Miały one charakter jednoizbowych parterowych lub dwuizbowych jednopiętrowych budynków w konstrukcji ceglano-drewnianej, z dachami pokrytymi dachówką z łupków. Reprezentowały typ architektury wernakularnej. Jednak Najdoskonalszym przykładem dokonań spółek w obszarach przemysłowych było osiedle patronackie w Noisile z 1874 oraz fabryka czekolady z przełomu 1871-1872 roku. Budynek młyna (fabryki), zaprojektowany przez J. Sauliner (architekt francuski który był związany ze środowiskiem przemysłowców), był *pierwszym na świecie wykonanym w pełnej konstrukcji stalowo-szkieletowej nitowanej*[131] (w podobnej konstrukcji był później budowane drapacze chmur) o *łącznej wadze konstrukcji 460 ton*[132]. Wykonany ponad dekadę przed słynna wieżą Eiffla konstrukcyjnie był zapowiedzią ery budynków wysokich. O nowoczesności rozwiązania tego projektu może świadczyć fakt, że pierwszą tego typu realizacją w Polsce był budynek *zaprojektowany przez architekta E. Chmielewskiego w Katowicach, zrealizowany w 1931 roku*[133], a więc ponad pół wieku później. Budynek fabryki reprezentuje pewną odmianę niby-gotyku, który *będzie prześladować architekturę francuską przez całe XIX stulecie. Doprowadzi to do budowy domów bez*

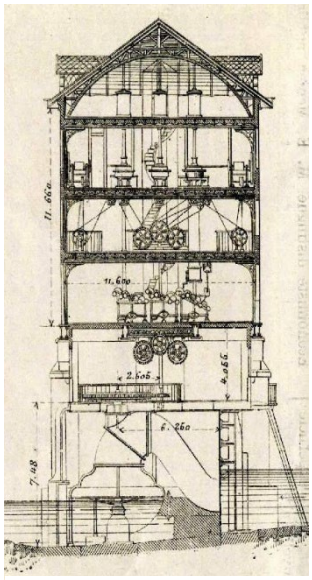

Ilustracja nr.47. *Przekrój poprzeczny budynku młyna (fabryki) czekolady w Noisile*, J.Sauliner 1871-1872, Noisile, Francia.

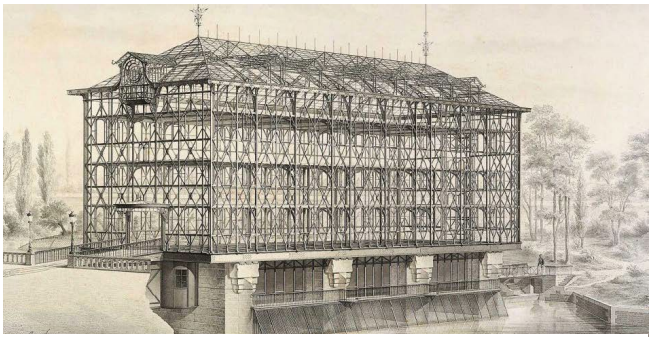

Ilustracja nr.48. *Grafika przedstawiająca konstrukcję młyna (fabryki) czekolady w Noisile*, J.Sauliner 1871-1872, Noisile,

[128] Ibidem, str.384.
[129] *https://www.lejsl.com.*
[130] Ibidem.
[131] Neumann S., *La chocolaterie, série Architectures*, ARTE France, audycja telewizyjna, 2007 r.
[132] *https://passerelles.essentiels.bnf.fr.*
[133] Kiesiewicz S., *Projekt modernizacji budynku mieszkalno-usługowego w Katowicach*, Politechnika Śląska, Katedra Teorii i Historii Architektury, praca magisterska str. 25 (promotor R. Nakonieczny), Gliwice 2011.

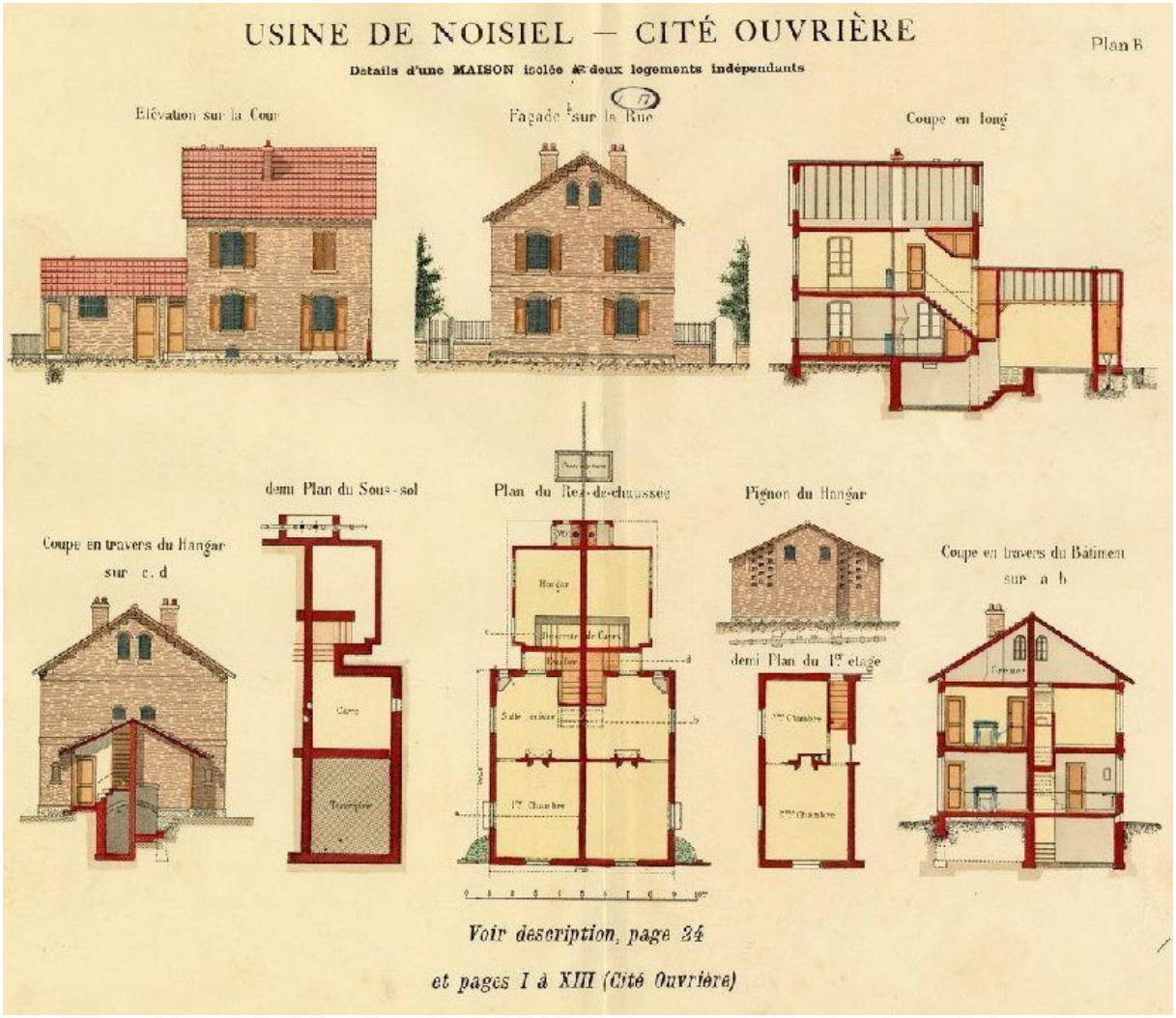

Ilustracja nr.49. *Projekt domu dla osiedla patronackiego w Noisile*, 1974, Noisile, Francja.

określonego stylu, że spadzistymi dachami, okazałymi fasadami, dekoracyjnym zakończeniem kalenicy[134]. Taki rodzaj formy została zdefiniowana przez T.S. Jaroszewskiego jako kostium francuski. *Pod tym terminem rozumie się na ogół recepcje form zaczerpniętych z renesansu francuskiego, jego manierystycznych mutacji oraz wczesnego baroku reprezentowanego przez Ludwika XIII z jego charakterystycznym, mieszanym wątkiem ceglano-kamiennym*[135]. Wątek ceglany w elewacji młyna jest bardzo dekoratywny, lecz stanowił jedynie wypełnienie jego konstrukcji. Warto dodać, że w lutowym wydaniu Architectural Review z 1997, został wyróżniony tytułem jednego z ikonicznych budynków rewolucji przemysłowej na świecie. Przemysłowiec E.J. Mainer *uzupełnił te zdumiewającą innowację utworzeniem w 1874 r. miasteczka Noisile, składającego się z kompleksu domków typu pawilonowego, rozciągającego*

[134] Isabey I., *Villas, Maisons de Ville et de campagne composeés sur les motifs des babitations de Paris modern*, Biblioteka Historyczna, Paryż 1864, za; Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4,, str. 385.

[135] Jaroszewski T.S., *Kostium francuski architektury Polskiej drugiej połowy XIX wieku*., [w] idem, *od klasycyzmu do nowoczesności*, Warszawa 1996, s.51; Przebindowska A., *Z dziejów recepcji kostiumu francuskiego w architekturze Małopolskiej na przykładzie ratusza w Nowym Sączu. Teoria i praktyka*, Kraków 2010 (promotor Z. Tołłoczko), za; Tołłoczko Z., *Kostium francuski w architekturze XIX wieku i jego recepcja na ziemiach Polskich na przykładzie pałaców w Świerklańcu i Kronenberga w Warszawie*, Wiadomości Konserwatorskie nr.48, Kraków 2016, str. 106.

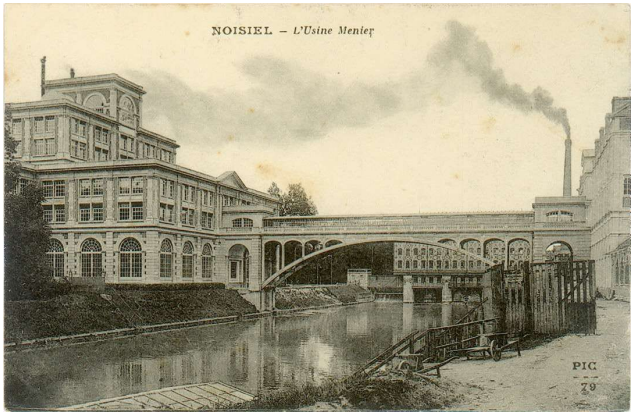

Ilustracja nr.50. *Budynek nowej fabryki czekolady w obszarze przemysłowym Noisile*, S. Sauvestre 1905, Noisile, Francja.

się na 20 ha. Były to podpiwniczone domki dwurodzinne wybudowane z cegły. Na parterze znajdowała się izba z dwoma oknami oraz kuchnia wyposażona w piec i zlew. Na piętrze urządzono jedna sypialnie dla dzieci; a wyżej strych. Każda izba posiadała komin, szafę i okiennice. W ogrodzie stała zadaszona szopa i ubikacja[136]. W rozbudowanej substancji zespołu urbanistyczno-architektoniczny znalazły się; *stołówki, które zapewniały posiłki osoba mieszkającym w miasteczkach sąsiadujących z Noisile; dwa hotele z restauracjami przeznaczonymi dla osób samotnych; w osiedlu znajdowała się szkoła sześcioklasowa, przedszkole i apteka*[137]. Realizacją osiedla patronackiego Mainer chwalił się na dwóch wystawach światowych w 1889 i 1900 roku, które odbyły się w Paryżu. Reklamował je jako *wzór liberalności pracodawcy*[138] zachęcając w ten sposób ludzi do podjęcia pracy w jego fabryce. W latach 1905-1908 H. Mainer i G. Mainer rozbudowali obszar produkcyjny i w niedalekim sąsiedztwie starej powstała nowa fabryka czekolady według projektu S. Sauvestre'a. Budynek został nazwany katedrą ze względu na jego wielkość i ogromną przestrzenia wewnętrzną (9000 m²). W 1906 powstał most Hardi łączący nową fabrykę z budynkiem sortowni. Cały obiekt został wykonany w technologii tzw. betonu progowego (laminowanego), opatentowanego przez inżyniera francuskiego A. Thinke w 1901 roku. *Żelbet użyty na słupy i belki katedry różnił się od Żelbetu rodzajem uzbrojenia. Istotą różnicy wykonania było toczenie się wokół walca metalowych wzmocnień w celu uformowania spirali, wewnątrz których umieszczało się podłużne rdzenie, w które wlewano beton […]. Jednak beton laminowany, mimo pewnych zalet, nie odniósł oczekiwanego sukcesu, ze względu na jego cenę i trudność w jego wykonaniu*[139]. Styl architektoniczny katedry *zrywa ze starą arystokratyczną tradycją i zmysłową elegancją, która była uważana na początku wieku za „kryminalną". Katedra zbudowana w 1906 roku symbolizuje przenikanie do świata pracy i rodzącej się nowoczesności XX*

Ilustracja nr.51. *Wykonywanie zbrojenia dla konstrukcji pali i belek zastosowanych w budowie Katedry* , Noisile, Francja.

Ilustracja nr.52. *Wnętrze byłego budynku warsztatu produkcyjnego fabryki czekolady Poulain*, L. Paindavoine, Ch.É. Callignon 1919-1920, Blois, Francja.

[136] Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4,, str. 385.
[137] Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4,, str. 385.
[138] *https://archives.seine-et-marne.fr.*
[139] *https://la-saga-menier.pagesperso-orange.fr.*

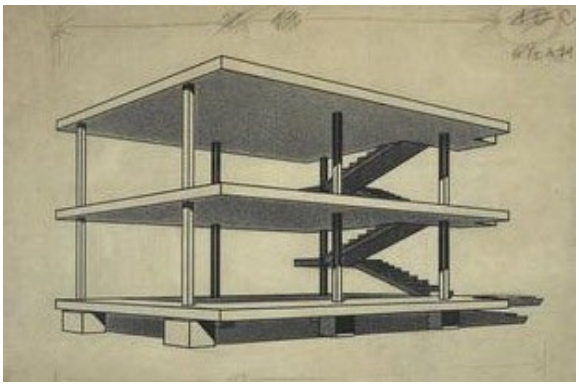

Ilustracja nr.53. *Rysunek koncepcyjny Dom-Ino*, Le Corbusier 1914-1915, Paryż, Francja.

wieku. Zastosowanie nowych środków, takich jak żelbet oraz brak dekoracji zapowiadają harmonizacje architektury z wymogami i potrzebami współczesnego życia oraz uznanie rodzącego się modernizmu. Katedra jest ostatnim ważnym budynkiem wzniesionym przez synów Menier'a; odrzuca wszystkie style architektoniczne istniejące w tym miejscu, a zwłaszcza symboliczny młyn Saulnier'a zbudowany przez ich ojca Emile'a Justina u szczytu jego świetności w 1872 roku[140]. Piętnaście lat po powstaniu Katedry został rozbudowany inny obszar przemysłowego wytwarzania czekolady, o obiekty które wprowadziły architekturę przemysłową w erę nowych rozwiązań konstrukcyjnych. Bezpośrednim źródłem inspiracji tego rozwiązania jest Le Corbusier'owski Dom Ino z przełomu 1914 i 1915 roku. Modernistyczna koncepcja został najwcześniej wprowadzona do obiektów przemysłowych w budynkach warsztatów produkcyjnych fabryki czekolady Poulain w Blois, zbudowanych w latach 1919-1920, a więc piec lat po wykrystalizowaniu się systemowej koncepcji Le Corbusier'a, która składała się z dwóch stropów opartych na słupach. *Na tym konstrukcyjnym schemacie można było praktycznie zaprojektować dowolny rzut*[141]. Podobnie jak w Noisile o nowoczesności rozwiązania świadczy konstrukcja. W tym wypadku jest ona wyrażana przez *płytę stropową bezpośrednio połączoną i wspartą przez kolumny kielichowe, zwanymi grzybkami*[142]. Był to pierwszy bezbelkowy strop w obiekcie przemysłowym na terenie Francji. Ciekawe jest też to, że mimo nowoczesnej konstrukcji, elewacje budynków warsztatów zachowały syntetyczne cechy tzw. kostiumu francuskiego (kombinacja ceglano-kamienna). Zespół trzech budynków został zaprojektowany przez dwóch paryskich inżynierów L. Paindavoine'a i Ch.É. Collignon'a. w początkach XX wieku *Francja była jedynym krajem, w którym architekci mogli stosować żelbet bez ograniczeń i bez wahań. Prawodawcy budowlani w Niemczech i w Anglii nie dowierzali pełnym elegancji konstrukcjom z żelbetu i upierali się przy niepotrzebnie masywnych wymiarach*[143]. Rozpatrując kwestię architektury kopalnianej we Francji należy zauważyć, że w procesie tworzenia się obszarów przemysłowego

Ilustracja nr.54. *Zabudowania byłych warsztatów produkcyjnych fabryki czekolady Poulain*, L. Paindavoine, Ch.É. Callignon 1919-1920, Blois, Francja.

Ilustracja nr.55. *Kopalnia w Courrières. Na pierwszym planie budynek nadszybia*, 1852, Courrières 1892, Francja.

[140] Ibidem.
[141] Fiałkowski W., *Siedmiu architektów XX wieku*, Krajowa Agencja Wydawnicza Warszawa 1981, str.38.
[142] *https://www.lemoniteur.fr.*
[143] Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura, narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968, str. 548.

wydobycia węgla kluczową rolę (podobnie jak w całym przemyśle francuskim przełomu XIX i XX wieku), odegrały spółki nazywane kompaniami węglowymi. Pierwsza z nich d'Anzin powstała na północy kraju i została utworzona 19 listopada 1757 roku przez wicehrabiego J. Désandrouina w departamencie (odpowiednik polskiego województwa) Pas-de-Calais. Kolejne kompanie węglowe powstały w roku 1852 w rejonach Courrières, Dourges, Lens, Lillers. Proces przemysłowego wydobycia węgla wymagał dużej siły roboczej, której nie było w miejscach w których odkryto złoża. Dlatego kompanie musiały sprowadzać dużą ilość pracowników, zapewnić im i ich rodzinom odpowiednie warunki życia, w następstwie tych wymogów były tworzone od podstaw miasteczka górnicze. W ten sposób stopniowo kompanie węglowe całkowicie zastąpiły gminy budując w swoim obszarze drogi, szkoły, szpitale, stadiony, a nawet kościoły. Tej wszechobecności urbanistyczno-architektonicznej towarzyszyła konieczność utrzymania porządku publicznego oraz bezpieczeństwa. Była ona realizowana przez specjalnie powoływanych strażników górniczych w nowo tworzonych miasteczkach, których nazwy wywodziły się od nazw kompani je tworzących. Niektóre z tych miasteczek były dodatkowo otaczane murami i zamykano je wieczorami. Były to okoliczności, które przywodzą na myśl sytuacje w średniowiecznych miastach bardzo dobrze opisane przez É. Zola w powieści *Germinal*. Byli też tacy którzy porównywali familistery do budynków koszarowych które do końca pierwszej połowy XIX wieku były pierwszym rozwiązaniem problemów mieszkaniowych dla górników i robotników. Chociaż były to rozwiązania nie drogie i umożliwiały łatwą kontrolę pracowników zostały zaniechane, ze względów na ich paternalistyczny charakter. *Ideałem do osiągnięcia był indywidualny dom, będący własnością robotnika, pozwalający na rozwój życia rodzinnego, ogród warzywny pełniący nie tylko rolę gospodarczą*[144]. Rejon górniczy w Le Creusot był pierwszym tego typu obszarem przemysłowego wydobycia węgla, w którym zastosowano ów ideał. Nowy rodzaj zakwaterowania był punktem zwrotnym w tym zakresie działalności obszarów przemysłowych we Francji. Do 1865 roku, a więc od momentu,

Ilustracja nr.56. *Kopalnia w Courrières. Na pierwszym planie brama główna. W tle zabudowania osiedla patronackiego*, 1852, Courrières 1906, Francja.

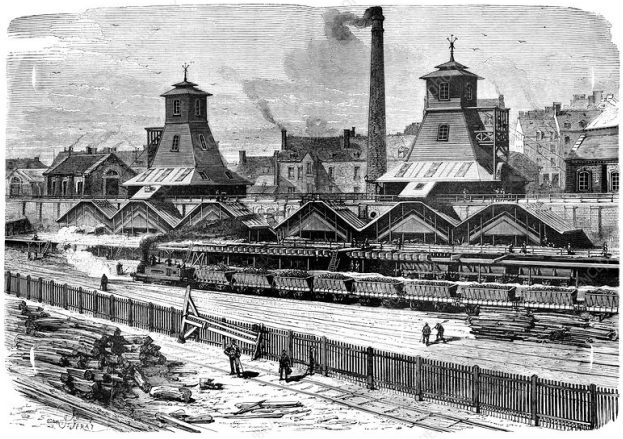

Ilustracja nr.57. *Kopalnia Le Creusot. Na pierwszym planie bocznica kolejowa z wagonami. W tle budynki nadszybia*, 1874, Le Creusot 1874, Francja.

Ilustracja nr.58. *Osiedle robotnicze Cité de la Combe des Mineurs*, A. Manby, D. Wilson 1826-1833, Le Creusot, Francja.

[144] *http://www.atlas-paysages.saone-et-loire.developpement-durable.gouv.fr.*

kiedy Schneider'owie (E. Schneider był współzałożycielem huty szkła w Le Creusot) *zarzucili styl budownictwa koszarowego […] i przestawili się na budownictwo jedno rodzinne*[145], robotnikom we Francji udostępniano dwa rodzaje mieszkań. Mieszkania w budynkach typu koszarowego zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie zakładów pracy, a czasem nawet w murach samej fabryki lub otrzymywali mieszkanie w istniejącej już substancji miejskiej lub wiejskiej. Wczesnym przykładem drugiego rodzaju rozwiązania jest Cité de la Combe des Mineurs zbudowane w latach 1826-1833 z inicjatywy dwóch inżynierów Brytyjskich, A. Manby'ego i D. Wilson'a, dla sprowadzonych z Wielkiej Brytanii (Wali) hutników. Osiedle ma charakter dwurzędowy (szeregowy), znany już Brytyjczykom i stamtąd też zapożyczony. Budynki reprezentują konstrukcję typową dla tego okresu, czyli ceglano-drewnianą z dachami krytymi łupkiem. Każde mieszkanie ma osobne wejście. Domy o szacie architektury wernakularnej korzystają z przy domowych ogródków które umożliwiały prowadzenie drobnej działalności rolniczej (ogrodnictwo, hodowla drobiu). W niektórych przybudówkach świetliki pionowe, obrotowe, ujęte w stalowe ramy, które świadczą o ich brytyjskim dziedzictwie. *Mieszkania jednoizbowe o średniej powierzchni 23 m², w których mieszkało średnio 5 lokatorów*[146].

Ilustracja nr.59. *Budynek o charakterze koszarowym*, 1845, Le Creusot, Francja.

Ilustracja nr.60. *La cité de la Villedieu*, 1865, La Villedieu, Francja.

Odnośnie do pierwszego rodzaju rozwiązania oferowanego robotnikom, można przytoczyć przykład Budynków zlokalizowanych w sąsiedztwie kopalni Le Creusot nazywanych *Mechanikami* z 1845 roku. Trójkondygnacyjne o długości 100 m, które były zasiedlone 130 lokatorami. Zawierały w sobie jednoizbowe mieszkania obsługiwane przez wspólne korytarze i klatki szkodowe. W roku 1865 powstało miasto domów jednorodzinnych z ogródkami La cité de la Villedieu. Była to pierwsza realizacja na planie ortogonalnym podążająca *w kierunku modelu miasta ogrodu*[147] w obszarach przemysłowego wydobycia węgla we Francji. Kilka lat po wprowadzeniu w obieg idei Le corbusier'owskiego Dom-Ino *pierwszy prefabrykaty żelbetowe pojawiły się w miastach La Saule i La Lande w 1917 roku*[148]. Domy w obszarach przemysłowego wydobycia węgla nabrały nowoczesnej estetyki i funkcjonalności. Odnośnie ewolucji architektonicznej obszarów przemysłowego wydobycia węgla można powiedzieć, że rozwijała się ona dwukierunkowo. Pierwszy

Ilustracja nr.61. *Dawna siedziba administracji kopalni Houillères*, 1903, Gaissessac 2011, Francja.

[145] Perrot M., *Historia życia …op. cit.,* .str. 384.
[146] *http://www.atlas-paysages.saone-et-loire.developpement-durable.gouv.fr.*
[147] *https://www.creusotmontceautourisme.fr.*
[148] *http://www.atlas-paysages. …op. cit..*

Ilustracja nr.62. *Kościół pod wezwaniem św. Barbary. Dawny budynek nad szybowy*, 1818, La Sentinelle 2014, Francja.

kierunek to architektura obszarów pośrednio związanych z przemysłem wydobywczym, drugi kierunek to obszary bezpośrednio związane z procesem wydobywczym, formą pośrednią dla tych obszarów i kierunków ich rozwoju były budynki administracyjne które często pełniły tez rolę ratuszy miejskich oraz były związane z drugim kierunkiem rozwoju będąc zapleczem dla przybywających do pracy górników. Często oprócz funkcji administracyjnej zawierały w swoim programie przestrzennym funkcje łaźni, hali zbornej lub kaplicy. Jedną z ciekawszych form wyróżniającą się na tle stylistyki historyzującej reszty obiektów tego typu z XIX i przełomu wieków XIX i XX, jest obiekt administracji kopalni węgla kamiennego kompani Houillères w Gaissessac wybudowany w 1903 roku. Stylistycznie forma obiektu nawiązuje do architektury pałacowo-zamkowej, która była motywem przewodnim dla wielu przemysłowców tamtego okresu. Drugi kierunek rozwoju to obszary bezpośrednio związane z przemysłowym wydobyciem węgla. Kluczowa rolę w tym obszarze odgrywały wieże szybowe. Jednym z najwcześniejszych przykładów tego rodzaju obiektów we Francji jest budynek nad szybowy *La Sentinelle z 1818 roku który był efektem poszukiwań złóż przez kompanie węglową d'Anzin*[149]. Forma stylistyczna tego budynku przywołuje na myśl architekturę historyzującą. W 1852 roku wskutek zaniechania dalszego wydobycia i porzucenia szybu przez kompanię został przekształcony w kościół pod wezwanie św. Barbary opiekunki górników.

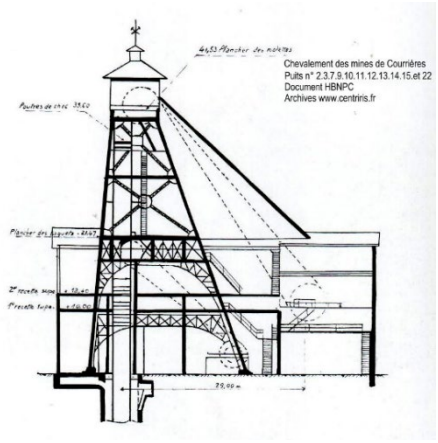

Ilustracja nr.63. *Przekrój podłużny budynku nad szybowego w Kopalni węgla w Courrières* , Courrières 1905, Francja.

Ilustracja nr.64. *Budynek nadszybia szybu Sainte Marie*,1921, Ronchampe, Francja.

Obiekt o długości 35 metrów i wysokości 20 metrów został wykonany w konstrukcji ceglano-drewnianej. Symptomatyczne w przypadku w/w budynku jest to, że w kwestii nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych najszybciej rozwijającymi się obiektami w obszarach przemysłowego wydobycia węgla były wieże szybowe. Formy wież z początku były drewniane, aby z czasem wyewoluować przez ceglane, stalowe do tych z betonu zbrojonego. Wieże Malakoff, Sztalugi lub Dzwonnice (*tak często określano formy wież szybowych we Francji ze względu na ich kształt przypominający wieże miast flamandzkich*[150]) były pierwszymi i najważniejszymi elementami kopalń do których dobudowywano późniejszą infrastrukturę przemysłową. Tam, gdzie powstawały wieże szybowe, tam powstawały gminy,

[149] *https://patrimoinedudauphine.fr.*
[150] *https://fr-academic.com.*

Ilustracja nr.65. *Budynek nad szybowy i jego maszynownia*. E. Freyssinet 1922, Noyant d'Allier 2009, Francja.

a później miasta. Pierwsze konstrukcje żelazne we Francji możemy zaobserwować już w 1870 roku. Jednymi z pierwszych w tym zakresie były wieże kompanii węglowych d'Anzin i Courrières. Bardziej ekonomiczne niż stalowe okazały się konstrukcje żelbetowe. *Pierwsze konstrukcje prefabrykowane pojawiły się w początkach XX wieku w 1914 roku we francuskojęzycznej Belgii w kopalni węgla Charbonnage du Hasard w Micheroux*[151]. Francuski przemysł wydobywczy zaczął stosować konstrukcje żelbetowe sześć lat później i były one przeważnie wynikiem modernizacji kopalń. Jedną z prekursorek w tym zakresie była *wieża szybowa należąca do kompani d'Azin, w całości wykonany z żelbetonu w 1920 dla szybu Dutemple w Valencienne*[152]. Natomiast jednym z pierwszych częściowo zabudowanych w konstrukcji żelbetowej obiektów przemysłowego wydobycia węgla we Francji był budynek nadszybia szybu Sainte Marie w Ronchampe wykonany od podstaw dla wznowienia wydobycia w 1921 roku. Forma architektoniczna obiektu w Ronchampe mimo zastosowania nowoczesnego materiału konstrukcyjnego zachowała jednak charakter zapożyczony z klasycznego budynku mieszkalnego. Ewolucja technologiczna wpływała na kształt i rozmiar najbardziej charakterystycznego obiektu kopalnianego szybciej niż na budownictwo. Dlatego tak wiele obiektów kopalnianych przez długi okres miało problem z jego estetycznym opakowaniem. Zauważalne zmiany w tej materii możemy dostrzec w obiekcie na szybowym z roku 1922 znajdującym się w Noyant d'Allier. Budynek o cechach funkcjonalizmu składa się z wieży szybowej w połowie zabudowanej wraz z budynkami towarzyszącymi w których znajdowały się kolejno; maszynownia oraz sortownia. Wszystkie trzy budynki zaprojektował znany francuski inżynier E. Freyssinet, który był pionierem konstrukcji strunobetonowych, konstruktorem pierwszych żelbetowych mostów łukowych oraz hangarów lotniczych na Orly. Wysoki współczynnik uprzemysłowienia zarówno w Anglii jak i we Francji stawiał wysoko rozwiniecie cywilizacyjne w tych krajach. Jednak to nie one były miejscem narodzin nowoczesnego myślenia o architekturze przemysłowej.

[151] Dunod H., Pinat E., *La Technique moderne*, Comité scientifique l'Association des ingénieurs sortis de l'École de Liège, Liège 1920, str.367.

[152] *http://www.patrimoine-minier.fr.*

2.3. Niemcy.

Ilustacja nr.66. *Groby Malmeluków.Rok powstania około 1250 roku. Źródło inspiracji dla projektu fabryki Yenidze w Dreźnie*. Kair 1900. Egipt

Architekt P. Behrens *bardzo szybko stał się sławny przez to, że traktował budynek fabryczny jako architektoniczny problem. Behrens świadomie przekształcał fabrykę w pełne ludzkiej godności miejsce pracy*[153]. Zanim to się jednak wydarzyło doszło do zjednoczenia Niemiec w 1870 roku, które było początkiem dalszych zmian, ugruntowujących nowoczesną architekturę przemysłową. Zmiany były gwałtowne, ponieważ kiedy w XIX wiecznej Francji - nie mówiąc już o Anglii, która w tym czasie była najbardziej rozwiniętym krajem świata – rzemiosło *nie odgrywało już w produkcji prawie żadnej roli ograniczając się do sfery usług, o tyle w Niemczech przeżywa swój złoty okres wyraźnie popierane przez państwo, a właściwie rządy wielu państw z których składała się Rzesza przed 1870 rokiem. Jeszcze w roku 1865 ilość wrzecion mechanicznych, które w tym okresie najlepiej ilustrowały rozwój potencjału przemysłowego kraju, przedstawiała się w Niemczech, Francji i Anglii jak 1:3:8*[154]. Dlatego rząd zjednoczonego państwa Niemieckiego podjął działania, które *bardzo wcześnie i wyjątkowo silnie zarysowują proces koncentracji i centralizacji kapitałów, ułatwiony dominującą rolą państwa i rodzinnymi powiązaniami […] rodów […] junkierskich, a przyspieszony w dodatku wymogami walki konkurencyjnej z przemysłem krajów silniejszych. Wczesna koncentracja umożliwiła przejście do produkcji masowej na względnie niższych szczeblach rozwoju przemysłu, co sprzyjało zastosowaniu najnowszych na swój czas osiągnięć postępu technicznego*[155]. Chociaż poziom inwestycji przemysłowych wzrastał to *tradycja pracy rzemieślniczej była jeszcze na początku XX wieku bardzo żywe i nie były tak odległą legendą, jak na przykład w Anglii, czy czymś zupełnie obcym jak w Ameryce*[156]. W obszarze architektury przemysłowej w Niemczech pokutowała również jej forma, która przed zjednoczenie wykazywała zupełny *brak wewnętrznej równowagi i pomieszania pojęć co do podstawowych zasad*[157]wskutek czego *w*

Ilustracja nr.67. *Budynek fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie*. M. Hammitzsch 1907-1909. Drezno 1935. Niemcy.

Ilustracja nr.68. *Pakowalnia fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie*. M. Hammitzsch 1907-1909, Drezno 1920, Niemcy.

[153] Giedion S., *Przestrzeń, czas …op. cit.*, str. 509.
[154] Fiałkowski W., *Siedmiu architektów …op. cit.*, str.62.
[155] Kula W. *Historia, zacofanie, rozwój*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1983, str. 141.
[156] Fiałkowski W., *Siedmiu architektów …op. cit.*str.64.
[157] Giedion S., *Przestrzeń, czas …op. cit.*, str. 508.

dziewiętnastowiecznych Niemczech nie powstało nic, co mogłoby być próbą odnowy sztuki, z czym spotkamy się na przykład w dziewiętnastowiecznej Anglii[158]. Jednak szybkie zmiany gospodarcze spowodowały również rozwój w tej dziedzinie architektury. Zasadnicze znaczenie dla przekształceń w architekturze przemysłowej w Niemczech miało powstanie instytucji *Deutsche Werkbund* w roku 1907. Jej założeniami programowymi było *udoskonalanie wykonawstwa i poprawa jakości produkcji*[159]. Idee, które przyświecały tej instytucji nie był niczym nowym. W 1847 roku, a więc sześćdziesiąt lat wcześniej, w Anglii powstała podobna instytucja pod nazwą *Art. Manufacturers*, która głosiła postulaty *wyrobienia smaku publiczności poprzez piękno zastosowane do wyrobów przemysłowych*[160]. Szybszy niż w Niemczech postęp Angielskiej gospodarki w tamtym okresie sprawił, że przez całą drugą połowę XIX wiek i w początkach XX, Niemcy *chorowali na angielski kompleks*[161]. Może właśnie dlatego w 1896 roku rząd Niemiecki wysłał H. Muthesiusa w celu zapoznania się z Brytyjskimi osiągnięciami w zakresie projektowania przemysłowego, które po jego powrocie w 1904 roku były przez niego popularyzowane. Zakres popularyzowanej wiedzy obejmował *zerwanie z historycznymi stylami w architekturze, jak i osiągnięcia angielskich konstruktorów w posługiwaniu się nowymi materiałami: żelazem, żelbetem, i szkłem*[162]. Pod wpływem różnych wzorców czerpanych przez trzy dekady od momentu zjednoczenia państwa Niemieckiego i trzy kolejne działalności *Deutsche Werkbund'u* wykształciły się talenty które zmieniały oblicze architektury przemysłowej. Okres działalności Werkbund'u to czas, w którym całkowicie zmieniono wydźwięk znaczenia zawodu architekta w Niemczech. *W tym okresie architekt spełnia istotną rolę w formowaniu wyrazu swojej epoki*[163]. Pierwszymi zauważalnymi efektami

lustracja nr.69. *Wejście główne do fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie*. M. Hammitzsch 1907-1909, Drezno, Niemcy.

lustracja nr.70. *Budynek fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie po bombardowaniu*. M. Hammitzsch

lustracja nr.71. *Budynek fabryki turbin koncernu AEG w Berlinie*. Elewacja jest zapowiedzią nowoczesnej architektury przemysłowej. P. Behrens 1907, Berlin 1915, Niemcy.

[158] Fiałkowski W., *Siedmiu architektów …op. cit.*, str.62.
[159] Giedion S., *Przestrzeń, czas …op. cit.*, str. 510.
[160] Ibidem.
[161] Fiałkowski W., *Siedmiu architektów …op. cit.*, str.62-63.
[162] Ibidem, str. 63.
[163] Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura…op. cit.*, str. 512.

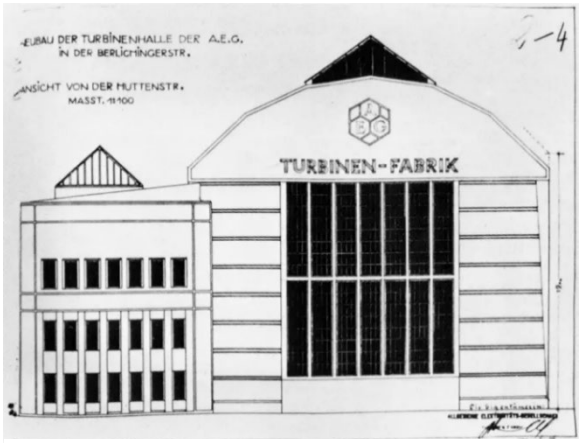

lustracja nr.72. *Fragment projektu fabryki turbin koncernu AEG w Berlinie*. P. Behrens 1907, Berlin 1907, Niemcy.

szybko zachodzących zmian w procesie projektowania obiektów przemysłowych były dwa projekty, które powstawały równolegle, chociaż w różnych pracowniach. Pierwszym z nich był projekt fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie realizowanego w latach 1907-1908 autorstwa architekta M. Hammitzscha. Niezwykłość tej realizacji wyznacza kilka cech wyróżniających ten obiekt przemysłowy pośród innych wcześniej wybudowanych w Niemczech. kształt budynku został zaczerpnięty z architektury orientalnej. *Grób Mameluków w Kairze służył jako model architektoniczny*[164]. Tak nieoczekiwany charakter bryły to efekt zastosowania przez władze Drezna specjalnych warunków budowy w centrum miasta, gdzie *zakazano wznoszenia budynków fabrycznych, które byłby jako takie rozpoznawalne*[165]. Dlatego zaprojektowano budynek w tonacji akcentującej profil produkcji papierosów orientalnych marek, których stał się pomnikiem reklamowym z biegiem czasu. Kolejną cechą wyróżniający ten obiekt od innych jest jego konstrukcja. Żelbetowy szkielet fabryki został zaprojektowany przez *saksońskiego pioniera budownictwa betonowego B. Lösera był wówczas sensacją: ponieważ dawna fabryka tytoniu i papierosów jest jednym z pierwszych wieżowców w Niemczech w konstrukcji szkieletowej*[166]. Cecha wysokościowa tej budowli jest uwypuklona przez minarety które skrywają w swoim wnętrzu kominy fabryki oraz przez charakterystyczną ostrołukową kopułę. Ten charakterystyczny element wysokościowy architekt zaprojektował w bardzo nietypowy sposób. Ponieważ *w kopule dla personelu dostępne były pomieszczenia socjalne i wypoczynkowe*[167]. Tego typu rozwiązanie było uważane za bardzo nowatorskie w architekturze przemysłowej zarówno pod względem funkcji jaki i lokalizacji. Wszystkie elewacje wykonane w tonacji Art Nouveau wyrażał granit, kolorowy sztuczny kamień, cegła, malowany tynk oraz bogato zdobione intarsje mozaikowe wykonane ze specjalnych płytek ze sztucznego piaskowca. Architektura fabryki Yenidze w Dreźnie od momentu, w którym powstała budziła kontrowersje. A przez zdecydowany kontrast z resztą barokowej tkanki miasta była nieakceptowalna dla odbiorców w tamtym okresie. *Architekt M. Hammitzsch został nawet wydalony z Izby Architektów*

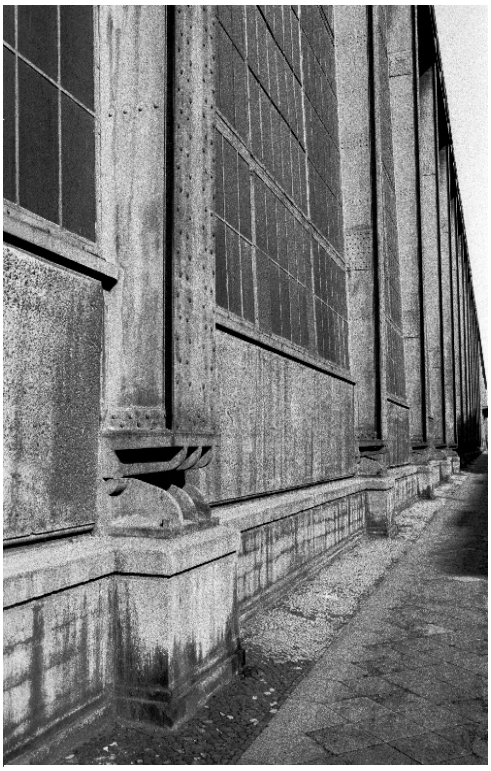

lustracja nr.73. *Fragment łączenia żelbetowych fundamentów z żelazną konstrukcją fabryki turbin koncernu AEG w Berlinie*. P. Behrens 1907, Berlin 1955, Niemcy.

[164] *https://www.yenidze.eu.*
[165] Ibidem.
[166] Ibidem.
[167] Ibidem.

Ilustracja nr.74. *Główny budynek fabryki obuwia Fagus w Alfeld*. W. Gropius 1911-1914, Alfeld 1925, Niemcy.

Rzeszy za swój projekt[168]. Pomimo tak miażdżącej krytyki budynek spełnił swoją funkcję i role wyśmienicie. Meczet tytoniowy był na ustach wszystkich. Drugim projektem, który w bardziej znaczący sposób wpłynął na projektowanie architektury przemysłowej w Niemczech i na świecie jest fabryka turbin AEG projektu P. Behrens'a z 1907 roku. Była to realizacja uznawana za *budynek nowoczesny par excellence*[169] w pełni modernistyczny w swoim architektonicznym wyrazie. Był on zapowiedzią początku *doprowadzenia sztuki i przemysłu do stanu pełnej współpracy*[170], ale również oswajania wzroku *z siłą wyrazu ukrytą w nowych materiałach, takich jak stal i szkło*[171]. Zakres prac projektowych związanych z obszarem wcześniej wymienionej realizacji był obszerny, ponieważ Behrens został zatrudniony przez właściciela koncernu AEG w charakterze *konsultanta artystycznego we wszystkich dziedzinach-począwszy od znaku fabrycznego firmy, aż do projektów lamp ulicznych i budowy nowych hal fabrycznych*[172]. Prace budowlane trwały zaledwie 7 miesięcy od 30 marca do 22 października 1909 roku. Obiekt, który powstał był w owym czasie największym berlińskim żelaznym konstruktem, ze względu na jego wymiary była nazywany przez berlińczyków *Żelaznym Kościołem, Świątynią Pracy lub Katedrą Maszyn*[173]. W tym samym roku w pracowni Behrens'a rozpoczął pracę W. Gropius, który po 3 latach opuścił ją i założył własna pracownię. Nauki, które wyniósł z pracowni swojego mistrza ułatwiły mu wyrobienie sobie opinii na temat *co powinno stanowić podstawowy charakter budownictwa*[174]oraz zostały w pełni wykorzystane w jego pierwszym znamiennym dla architektury przemysłowej projekcie fabryki kopyt szewskich firmy Fagus w Alfeld. Realizacja tego projektu przypadła na rok 1911 i była ona demonstracją umiejętnego użycia nowoczesnych materiałów budowlanych jako środków wyrazu ducha epoki, w której powstawała. *Jest to moment zaleczenia choroby, na którą cierpiała architektura europejska-rozdźwięku między myśleniem i odczuwaniem*[175]. Moment wyrażony przez

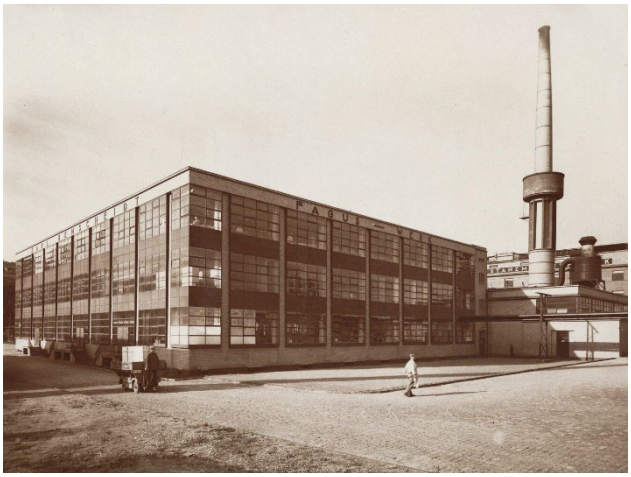

Ilustracja nr.75. *Budynek biurowy fabryki obuwia Fagus w Alfeld*. W. Gropius 1911-1914, Alfeld 1927, Niemcy

[168] Ibidem.
[169] Giedion S., *Przestrzeń, czas …op. cit*, str. 512
[170] Ibidem, str. 511.
[171] Ibidem, str. 509.
[172] Ibidem, str. 510.
[173] *https://www.siemens.com.*
[174] Giedion S., *Przestrzeń, czas …op. cit.*, str. 513.
[175] Ibidem, str. 514.

ażurową konstrukcje szkieletową budynku oraz dużych szklanych kurtynach uformowanych przez żelazne ramy. *Rola ściany została ograniczona do funkcji osłony, rozciągniętej między pionowymi słupami ramy budynku i służącej do ochrony przed deszczem, zimnem i hałasem*[176]. Budynek fabryczny jest również wyrazicielem *stale wzrastającej przewagi wolnej przestrzeni nad masywem, szkło nabiera coraz większego znaczenia konstrukcyjnego*[177]. Program przestrzenny oraz forma stylistyczna projektu autorstwa Gropiusa jest wyjątkowa, ponieważ nie posiada żadnych cech form przejściowych które zazwyczaj kształtowały nowe koncepcje architektoniczne w innych krajach, tak było wcześniej w Anglii, tak też było we Francji. W Niemczech budynek przemysłowy Fagus poprzez świeżość swojej formy i programu stał się *najbardziej odkrywczym dziełem architektury powstałym przed wojną*[178]. Architektura przemysłowa zyskała nowoczesne oblicze, a dwoistość jej form która cechowała cały XIX wiek została przezwyciężona. Można powiedzieć, że *Behrens zbudował fabrykę podobną do pomnika; Gropius nadał jej interpretację prostą i bardziej ludzką*[179]. Obiektem, w którym Gropius powtórzył swoje rozwiązania przestrzenno-estetyczne była realizacja z roku 1914 w Kolonii. Budynek powstał jako wzorcowa fabryka na wystawę *Werkbund'u*, w Kolonii w 1914 roku, i różnił się od projektu zrealizowanego w Alfeld. *Uprzednio, w fabryce firmy Fagus, Gropius odrzucił normalną kamienną obudowę klatki schodowej, zastępując ja łupiną ze szkła i żelaza. […] Tu zastosował schody spiralne, całkowicie zamknięte w szkle*[180]. Innym elementem odróżniającym tą realizację od poprzedniej jest dach, który *został rozwiązany z podobna troską i umiejętnością, jaką okazano innym integralnym częściom konstrukcji. Górne tarasy zapewniły pomieszczenia dla dźwigu i dansingu, przy czym całość związana została krytym ogrodem. Szczegóły takie nie są nigdy rezultatem przypadku; przez to, że prześcigają współczesne rozwiązania, mogą być tylko dziełem umysłów, podświadomie przewidujących przyszły rozwój*[181]. Instytucja *Deutsche Werkbund'u* włożyła dużo wysiłku w eliminowanie pseudo-stylowości z obszarów przemysłowych w okresie przed I wojna światową, ale pomimo swojego reformatorskiego charakteru nie udało się jej wytworzyć standardów które w swoich rozwiązaniach mogłaby wywrzeć wpływ na kształtowanie przestrzeni przemysłowej w architekturze. *Rozwiązania takie jak*

Ilustracja nr.76. *Elewacja frontowa Fabryki wzorcowej na wystawie Werkbundu w Kolonii*. W. Gropius 1914. Kolonia 1914. Niemcy.

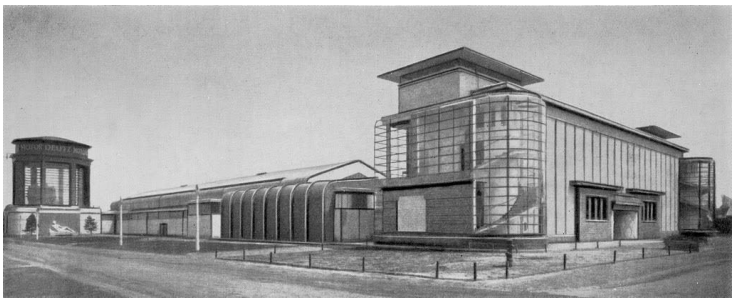

Ilustracja nr.77. *Widok ogólny fabryki wzorcowej na wystawie Werkbundu w Kolonii*. W. Gropius 1914. Kolonia 1914. Niemcy.

[176] Ibidem.
[177] Ibidem.
[178] Ibidem, str. 515.
[179] Ibidem.
[180] Ibidem.
[181] Ibidem, str.516.

Ilustracja nr.78. *Wejście główne wewnątrz fabryki wzorcowej na wystawie Werkbundu w Kolonii*. W. Gropius 1914. Kolonia 1914. Niemcy.

fabryka Fagus (1911-1914) stanowiły wyjątki, które nie mogły w owym czasie wywrzeć żadnego wpływu[182]. Rozkwit w tym kierunku nastąpił w czasie po wojennym i trwał aż do czasu przejęcia władzy w Niemczech przez NSDAP, czyli do roku 1933. Ale jeszcze przed tym wydarzeniem w roku 1919 powstał *Bauhaus* który przejął ideały *Werbund'u* i *postanowił zespolić sztukę z produkcja przemysłową i znaleźć podstawy dla zdrowej, współczesnej architektury*[183]. Odnośnie do form architektury przemysłowego wydobycia węgla można powiedzieć, że odbiciem sytuacji tego typu architektury w Niemczech na przełomie XIX i XX wieku był Zagłębia Ruhry. Podobnie jak we Francji na przestrzeni całego XIX wieku były to formy o szacie historyzującej. Pierwszymi z ciekawszych form obszarów przemysłowego wydobycia węgla były budynki nas szybowe dla wież wyciągowych. W Niemczech były one nazywane wieżami Małachowskimi, Malakov lub Malakoff we Francji. Nazwa tych fundamentalnych dla obszarów przemysłowego wydobycia węgla budynków wzięła się od wzgórza Kurhan Małachowskiego, na którym był zlokalizowany fort z bastionami chroniącymi Sewastopol w czasie Wojen Krymskich w latach 1853-1856. Pomysłodawcą i budowniczy tamtych bastionów był E. Totleben generał pochodzenia niemieckiego dowodzący wojskami rosyjskimi. Bastiony charakteryzowały się dużą odpornością na ostrzał artyleryjski dając tym samym przez długi czas odpór działaniom wojennym wroga. Wizerunek silnej, masywnej i odpornej konstrukcji miał być synonimem cech wyróżniających budynki nad szybowe w obszarach kopalnianych, wyrażanych przez konstrukcję, nazwę i ich formę. *Za twórcę pojęcia wieża Małachowska, Malakov lub Malakoff przyjmuje się C. Koschwitz'a, który po raz pierwszy zdefiniował je w roku 1926*[184], jako termin techniczny w swojej pracy badawczej nad budownictwem przemysłowym. Rozwój konstrukcji wież wyciągowych i budynków nad szybowych jest ściśle powiązanych z metodami wydobycia węgla w obszarach kopalnianych. Tego typu zabudowania wyewoluowały z konstrukcji drewnianych i

Ilustracja nr.79. *Gen. E. Totleben inżynier wojskowy, twórca fortyfikacji broniących Sewastopola w 1855, podczas wojen Krymskich*.

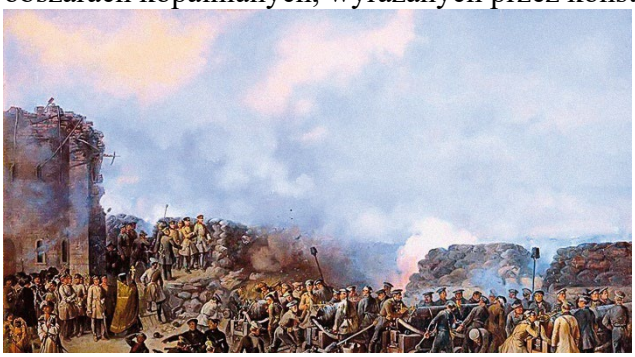

Ilustracja nr.80. *Obrona Sewastopola podczas wojen Krymskich*. W tle nadburzona wieża Małachowska. Obraz olejny z 1856. G. Fiodorowicz.

[182] Ibidem.

[183] Giedion S., *Przestrzeń, czas …op. cit.,* str. 518.

[184] Koschwitz C., *Die Hochbauten auf den Steinkohlenzechen des Ruhrgebiets*, Politechnika Berlińska, Berlin 1930, str. 27.

z powodów przenoszonych coraz większych obciążeń konstrukcyjnych zmieniono ich charakter na murowany. Budynki murowane z początku miała charakter konstrukcji kamiennej by w drugiej połowie XIX wieku zmienić się w konstrukcje ceglaną, a w wieku XX w tańszą i wytrzymalszą konstrukcję żelbetową. Ewoluowała również stylistyka, która z początku zawierała się w formie tzw. domu szybowego (*schachthaus*), aby później przybrać już wcześniej opisaną formę militarną wieży. W początkach XIX wieku przybierały czasem formę sakralną. Najlepszym przykładem formy sakralnej w Niemczech był budynek nad szybowej kopalni Saline Königsborn z 1801 roku niedaleko miejscowości Unna. Był to również jeden *z pierwszych obiektów w którym zastosowano maszynę parową w Prusach*[185]. Formę domu nad szybowego możemy zaobserwować w obszarze kopalni Roten Grube w Eibenstock z charakterystyczną konstrukcją tzw. muru pruskiego ścian oraz budynku Halsbrücke'ckiej kopalni Oberes Nueses Geschrei w konstrukcji kamiennej z dzwonnicą w szczycie drewnianej nadbudówki dachu. Wyjątkowymi formami architektonicznymi o cechach militarnych wież mogą się poszczycić dwie realizacje budynków nad szybowych wykonanych w konstrukcji ceglanej, obie z roku 1872. Budynek nad szybowy Dortmundzkiej kopalni Westhausen oraz kopalni Ewart w Herten z charakterystycznymi wieżami narożnymi przywołującymi na myśl minarety, które cechowały architekturę orientaslną. Przykładem budynku wieży nad szybowej w konstrukcji murowanej kamiennej może być obiekt kopalni Brockhouser Tiefbau w Bochum z 1874 roku. Jest to budowla o cechach średniowiecznej baszty zamkowej, z łukowymi nadprożami okiennymi wykonanymi już z cegły. Jednymi z ciekawszych realizacji budynków wież wyciągowych wykonanych w konstrukcji ceglanej są obiekty: budynku nad szybowego kopalni Westhousen w Dortmundzie z 1873 roku oraz budynku wieży wyciągowej obszaru kopalni Prosper w Batenbrock w 1875 roku. Ciekawym budynkiem nad szybowym jest również powstała 1876 roku wieża wyciągowa

Ilustracja nr.81. *Budynek nad szybowy kopalni Saline Königsborn z 1801.* Unna 1898. Niemcy.

Ilustracja nr.82. *Budynek nad szybowy kopalni Brockhouser Tiefbau z 1874.* Bochum 2006. Niemcy.

Ilustracja nr.83. *Budynek nad szybowy kopalni Westhausen z 1873.* Dortmund 2005. Niemcy.

[185] *https://www.geopark.ruhr.*

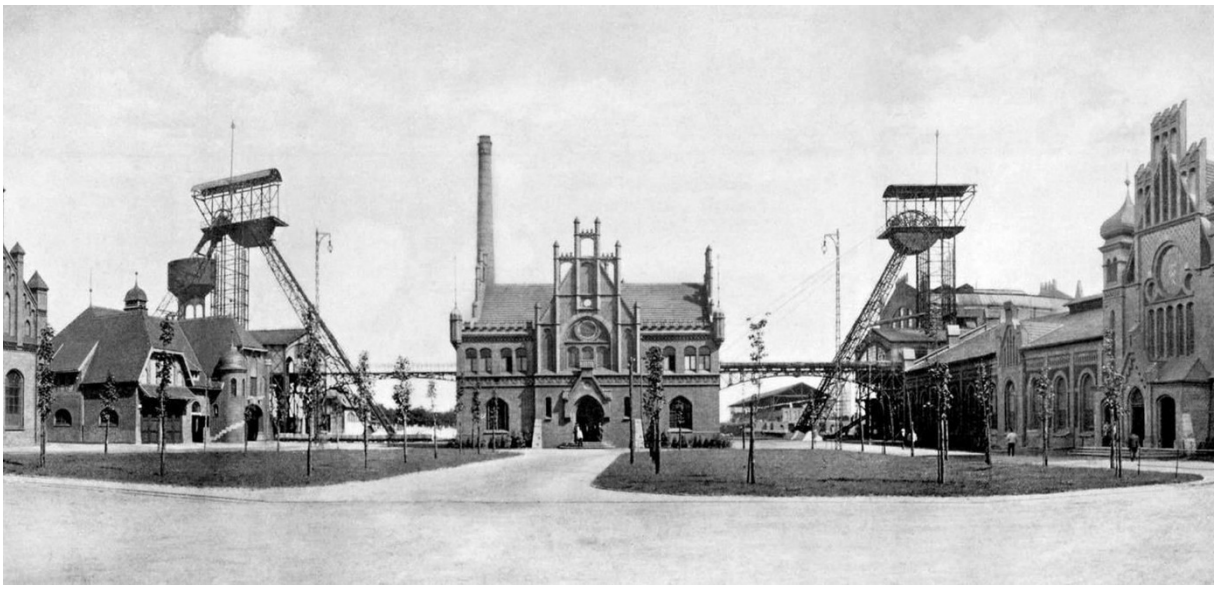

Ilustracja nr.84. *Widok ogólny z wewnętrznego dziedzińca zespołu przemysłowego wzorcowej kopalni Zollern*. P. Knobbe 1898-1903. Essen 1910. Niemcy.

kopalni Prince Hardenberg również w Dortmundzie, z charakterystycznymi gotyckimi elementami przypór. W 1899 roku powstała budynek wieży wyciągowej w kopalni Zollern w konstrukcji stalowej ramy wypełnionej cegłą. Szatę stylistyczną którą prezentuje ten obiekt możemy określić mianem muru pruskiego. Jednak materiał z jakiego została wykonana jego konstrukcja oraz wyraźnie zaokrąglone pokreślenie nadproży okiennych klasyfikuje ten obiekt w przestrzeni stylistycznej szaty secesyjnej, w której tonacji jest utrzymana reszta zabudowań przemysłowych kopalni. Autorem tego projektu jest P. Knobbe. Jedna z pierwszych wież wyciągowych w konstrukcji stalowej może się poszczycić Dortmundzka kopania Minister Stein z roku 1926 roku. W odniesieniu do inny budynków obszarów przemysłowego wydobycia węgla można wyróżnić budynek kuźni kopalni Hansa w Dortmundzie z roku 1903. Projektantem tego utrzymanego w tonacji gotyku ceglanego budynku, był już wcześniej wspomniany architekt form przemysłowych P. Knobbe, który *w latach 1903-1906 był kierownikiem biura projektów spółki węglowej Gelsenkirchener Bergbau A.G. z*

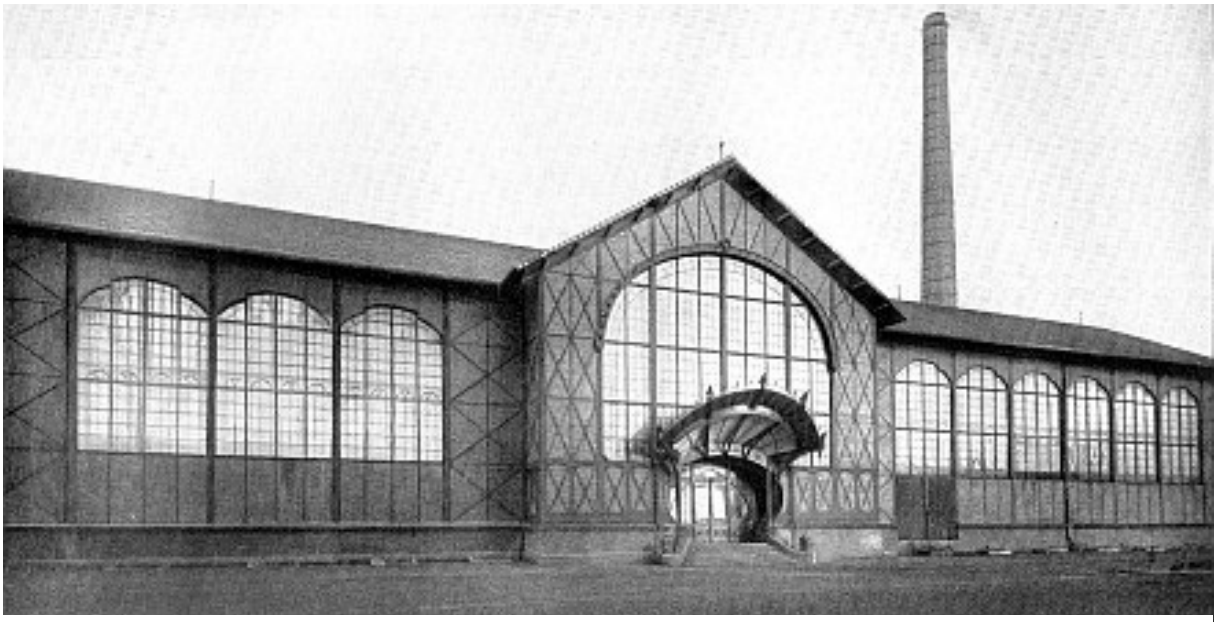

Ilustracja nr.85. *Budynek hali maszynowej kopalni Zollern*. B. Möhring 1902-1903. Essen 1910. Niemcy.

Gelsenkirchen[186]. Zanim jednak otrzymał tę funkcję w latach 1898-1903 został zrealizowany według jego projektu zespół urbanistyczno-architektoniczny dla kopalni Zollern w Dortmundzie. Projekt u Knobbe'go zamówiła wcześniej wymieniona największa niemiecka spółka wydobywcza, która chciała przez realizację dużego założenia przestrzennego wyrazić swój prestiż i zademonstrować swoją siłę konkurencji. *Kosztowne projekty, aspiracje społeczne i technologiczna nowoczesność produkcji były najlepszym środkiem do jej wyrażenia*[187]. Miał to być projekt kopalni wzorcowej opartej na przestrzennych założeniach zamku barokowego w układzie dwu skrzydłowym. *Całość założenia miała funkcjonować jako „zamek pracy"*[188], w osi założenia znalazł się budynek administracyjny. Projekt swoim zakresem obejmował zabudowania wymienionego już wcześniej budynku administracyjnego oraz obiekty; budynku warsztatowego, stajni dla koni, maszynowni i dwóch budynków wież wyciągowych, które swoją formą manifestowały ducha nowoczesności. Jego wyrazicielem była secesyjna forma i materiał użyte do budowy obiektów. W odróżnieniu od innych obiektów zespołu zostały one wykonane w konstrukcji stalowej z ceglanym wypełnieniem, a nie jak inne w masywnej konstrukcji ceglanej. Budynek maszynowni posiada elementy dodatkowo dopełniające wrażenie nowoczesność. Są to ogromne szklane powierzchnie okienne oraz *wejście główne w stylu stacji paryskiego metra autorstwa H. Guimarda*[189]. Dodatkowo można również zaznaczyć, że w przestrzeni poza architektonicznej obiektu maszynowni *szczególnie warty uwagi jest wystrój wnętrz. Wszystkie maszyny, zwłaszcza nawijarki, były napędzane elektrycznie, co było wówczas unikalna cechą. Oprócz tego jednym z elementów wnętrza budynku świadczącym o zamożności spółki węglowej były wykonane z marmury tablice rozdzielcze* [190]. Kolonia

Ilustracja nr.86. *Wejście główne do budynku hali maszynowej kopalni Zollern*. B. Möhring 1902-1903. Essen 1985.

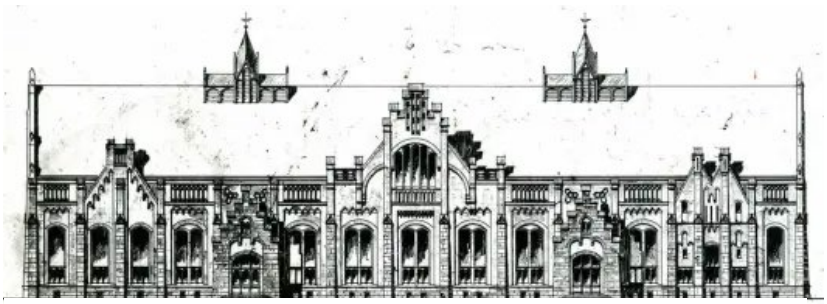

Ilustracja nr. 87.Fragment *projektu hali maszynowej kopalni Zollern (odrzucony przez inwestora)*. P. Knobbe 1898-1903. Essen 1900. Niemcy.

Ilustracja nr.88. *Budynek ambulatorium i straży ogniowej wraz ze stajniami kopalni Zollern*. P. Knobbe 1898-1903. Essen 2009. Niemcy.

[186] *http://www.kmkbuecholdt.de.*
[187] *https://zeche-zollern.lwl.org.*
[188] *http://www.ausflug-am-sonntag.de.*
[189] Ibidem.
[190] Ibidem.

Ilustracja nr.89. *Budynek administracji kopalni Zollern*. P. Knobbe 1898-1903. Essen 2009. Niemcy.

patronacka Landwehra dla kopalni Zollern, którą również projektował P. Knobbe powstawała równolegle z zabudowaniami kopalnianymi. Nowoczesność tego założenia była oparta o idee miasta ogrodu E. Howarda i cechowały ją formy o szacie gotyckiej z ozdobnymi szachulcami, które możemy podzielić na pięć różnych typów domów. Zabudowa ma charakter ulicowy. Każdy dom mieszkalny był przewidziany dla czterech rodzin. Posiadał oddzielny ogródek i stajnię dla zwiększenia samo wystarczalności jego lokatorów. Zespól urbanistyczno-architektoniczny kopalni Zollern w Dortmundzie był jednym z pierwszych założeń obszarów przemysłowego wydobycia węgla w Niemczech kompleksowo rozwiązanych przez architekta. Odnośnie do innych ciekawych założeń przy kopalnianych zespołów mieszkaniowych opartych o idee miasta ogrodu można wyróżnić osadę Victoria budowana w latach 1909-1912 dla kopalni o tej samej nazwie w Lünen-Nord oraz osadę Hermann budowanej w latach 1909-1923 również dla kopalni o tej samej nazwie w Selm. Obie realizację zostały zaprojektowane przez braci architektów D. Schultz'a i K. Schultz'a. Obie realizacje zostały wpisane w skład szlaku dziedzictwa przemysłowego. Ciekawe realizacje przyzakładowych osiedli górniczych możemy zauważyć w innym rejonie ówczesnego państwa Niemieckiego. Śląsk był bardzo ważnym terenem inwestycyjnym ze względu na duże pokłady węgla, strategicznego surowca w przestrzeni rozwoju cywilizacyjnego Niemiec. Potęgę obszarów przemysłowych na niemieckim Śląsku budowały wielkie rody, których status społeczny wyrażały Pałace. Jeden z nich należał do Donnersmarcków. Ale prawdziwym źródłem ich bogactwa ... *był zalegający pod ziemią węgiel i należące do nich kopalnie i huty, stawiając ich w rzędzie takich potentatów jak Kruppowie czy Thyssenowie*[191]. Fortuny rodowe wyrastały wskutek pracy ludzkich rąk których potrzeba było coraz więcej, dla zapewnienia wysokich dochodów. Właściciele hut i kopalń podobnie jak w Anglii czy Francji starali się zapewnić swoim pracownikom minimum socjalne przez budowanie osiedli patronackich. Architekturę

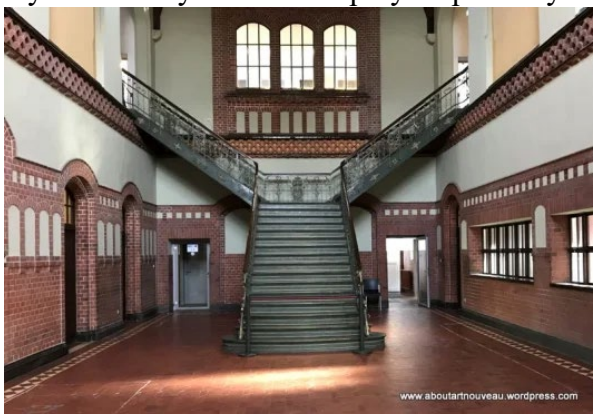

Ilustracja nr.90. *Wnętrze Budynku administracji kopalni Zollern*. P. Knobbe 1898-1903. Essen 2009.

Ilustracja nr.91. *Budynek mieszkalny pracowników kopalni Zollern*. P. Knobbe 1898-1903. Essen 2008.

[191] Kuzio-Podrucki A., *Henckle von Donnersmarckowie, kariera i fortuna rodu*, Bytom 2003, za; Tołłoczko Z., *Kostium francuski w architekturze XIX wieku i jego recepcja na ziemiach Polskich na przykładzie pałaców w Świerklańcu i Kronenberga w Warszawie*, Wiadomości Konserwatorskie nr.48, Kraków 2016, str. 109.

obszarów przemysłowych w rejonie Górnego Śląska reprezentowały między innymi formy projektowane przez architektów pokroju B. Taut'a czy H. Poelzing'a który podobnie jak Behrens wyspecjalizował się w formach przemysłowych. A jego dzieła *obok tak zwanej Hali Stulecia we Wrocławiu zaprojektowanej przez M. Berga, są jedynymi budynkami wymienionymi w światowych historiach architektury nowoczesnej, znajdującymi się na terenie objętym przez dzisiejsze granice Polski*[192]. Był on również architektem, który *miał zaprojektować fabrykę wzorcową na wystawę Werkbund'u w Kolonii, ale ostatecznie zrezygnowała i projekt zlecono Gropiusowi*[193].

[192] Fiałkowski W., *Siedmiu architektów XX wieku*, Krajowa Agencja Wydawnicza Warszawa 1981, str. 65
[193] Jaeggi A., *Adolf Mayer-Der zweite mann-Ein Architekt im Schatten von Walter Gropius*, Berlin 1994, str. 27.

2.4. Przystosowanie dziedzictwa poprzemysłowego do nowych funkcji w wybranych ośrodkach europejskich.

Ilustracja nr.92. *Widok na nad szybową wieżę wyciągowa*. Black Country żyjące muzeum. Dudley 2005. Anglia.

Odnośnie do pojęcia przystosowania dziedzictwa po przemysłowego do nowej funkcji należy rozpatrzyć i usystematyzować charakter i rodzaj zespołów urbanistyczno-architektonicznych. Obszary po przemysłowe, a w szczególności te które były skupione na procesie wydobycia węgla to bardzo wartościowe dziedzictwo poprzemysłowe zarówno w Polsce jak i Europie. Pomimo tego większość z nich było i jest (choć trendy zauważalnie w ostatnim czasie uległy zmianie) nie docenianych pod względem jakości prezentowanych form przestrzennych oraz wartości stylistycznej. Bardzo często obiekty wchodzące w skład takich założeń były niszczone i bez powrotnie znikały z zasobów poszczególnych zespołów. Przyczyny takiego stanu rzeczy można upatrywać między innymi z procesie wydobycia węgla. Należy pamiętać, że miejsce oraz długość aktywności przemysłowej było ściśle uzależnione od wielkości i głębokości pokładów wydobywanego surowca. Bardzo często działo się tak że wskutek wyczerpania złóż na danym obszarze wydobycia wtedy był on opuszczany zarówno przez inwestora jak również przez pracowników kopalni wraz z rodzinami (Stoke-on-Trent w Anglii, Bothwellhaugh 1880-1960, w Szkocji). Również w sytuacji zakończenia wydobycie powszechne było całkowite porzucanie nie potrzebnej już infrastruktury architektonicznej (Lens, Noeux, Liévin, Condé-sur-l'Escaut we Francji). Okolicznością sprzyjającą takiej dewastacji architektury przemysłowej był brak regulacji prawnych w zakresie ochrony poprzemysłowych zespołów urbanistyczno-architektonicznych. Zagłębie Ruhry jako pierwsze w Europie zostało zrestrukturyzowane i podjęto kroki zmierzające do przystosowania dziedzictwa po przemysłowego do nowej funkcji. Trzeba również dodać, że nie wszystkie obszary przemysłowe nadawały się do przeprowadzenia restrukturyzacji. Ponieważ duża ich część nie posiadała czynników determinujących działania tego typu, takich

Ilustracja nr.93. *Łódź kanałowa w porcie przeładunkowym węgla*. Kanał Lifford w Kings Norton. Birmingham 1913. Anglia.

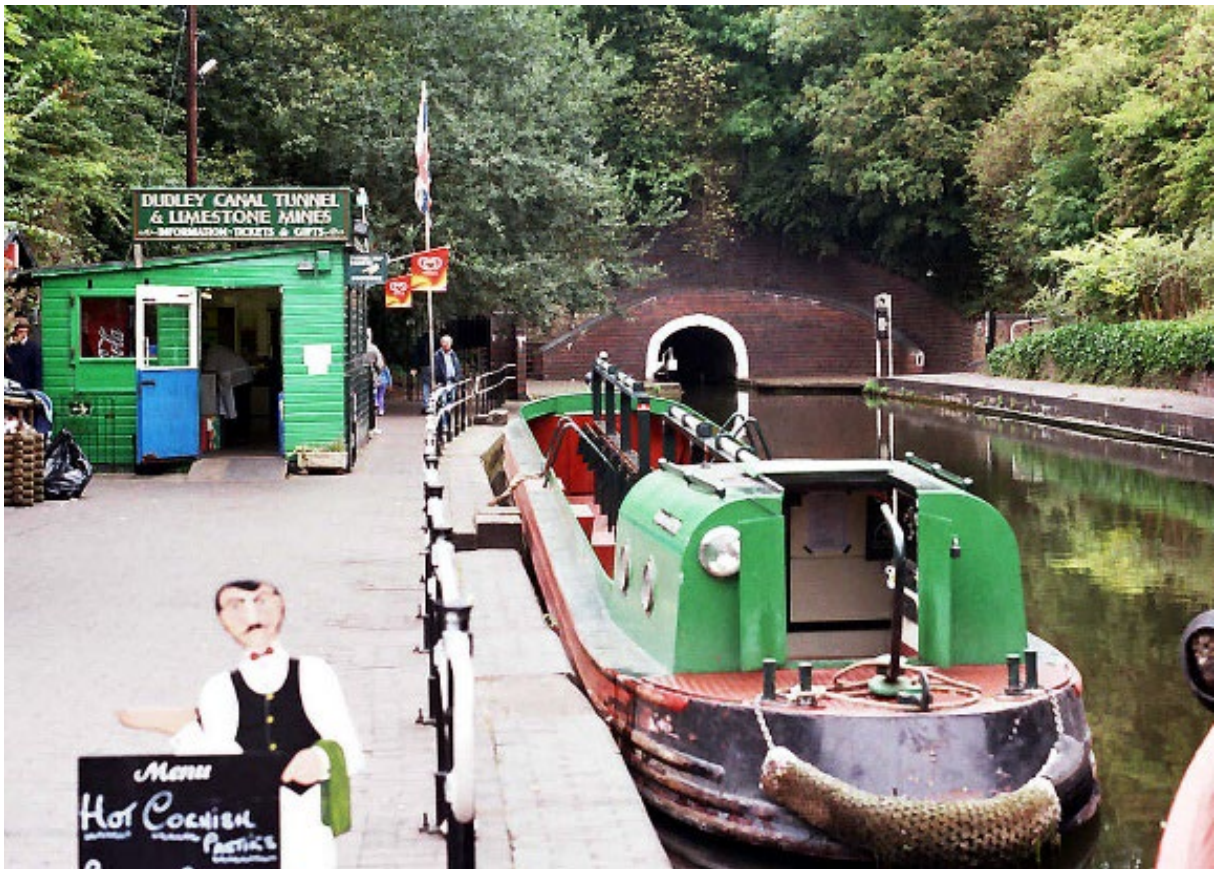

Ilustracja nr.94. *Łódź kanałowa do przewożenia zwiedzających*. Black Country żyjące muzeum. Dudley 2005. Anglia.

jak np.; wysoka jakość architektury oraz jej twórców (Essen, kopalnia Zellverein), sytuacja środowiskowa lub urbanistyczna. Przykładem takiej determinanty może być ponownie kompleks kopalniany Zellverein w Essen który projektowali znani architekci niemieccy Fritz Schupp i Martin Kremmer. Między innymi przez osoby projektantów kopalnia Zellverein w 1998 roku stała się centralnym obszarem poprzemysłowym Zagłębia Ruhry prawnie chronionym pełniącym obecnie rolę muzealniczą, wystawienniczą oraz widowiskową. Nie bez znaczenia dla przeprowadzenia czynności ochrony prawnej obszarów poprzemysłowych jest też okoliczność lokalizacyjna. Za przykład może tutaj posłużyć przykład obszar żyjącego muzeum Black Country w okolicach Dudley. Dla opisywanego obszaru powstała strategia ochrony w 1994 roku, która określała charakter środowiska naturalnego, jak pisze B. Tokarska Guzik: *Angielski „Czarny Kraj" posiada swoją strategię ochrony przyrody (The Black Country Nature Conservation Strategy, 1994). Jest to dokument charakteryzujący jego środowisko przyrodnicze, prezentujący jego stan aktualny zasobów przyrodniczych zasobów regionu, określający główne kierunki jego rozwoju. Obok zachowanych w krajobrazie miejsko przemysłowym fragmentów naturalnej przyrody chroni się tu także ślady dawnej, przemysłowej działalności człowieka (skanseny przemysłowe: The Black Country Living Museum; nieczynne kamieniołomy, wyrobiska, zwały)* [194]. Black Country to żywe muzeum, w którym zwiedzający może poczuć się jak ponad 100 lat temu. Jest tutaj szkoła z nauczycielami z epoki wiktoriańskiej którzy prowadzą lekcję zgodnie z obowiązującą wtedy formułą edukacyjną. *Dzieci siedzą w długich rzędowych ławka, piszą na drewnianych tabliczkach podobnie jak robiły to dzieci*

[194] Tokarska-Guzik B. *Przyrodnicze zagospodarowanie terenów pogórniczych,* Przywracanie wartości użytkowych terenom górniczym, warsztaty 2001, str. 213

Ilustracja nr.95. *Pokazowa lekcja w szkole z epoki wiktoriańskiej*. Black Country żyjące muzeum. Dudley 2005. Anglia.

ponad wiek temu. Kiedy dzieci są niegrzeczne nauczyciel karze je w taki sam sposób jak czynili to nauczyciele w epoce wiktoriańskiej. Jest to niezwykle ciekawa idea nauki historii przez zabawę [195]. Wychodząc na ulicę możemy spotkać policjanta, który da nam mandat za niestosowne ubranie. Ale to nic, bo zaraz obok jest sklep z ubraniami. Jak już się stosownie ubierzemy możemy iść do restauracji by spróbować potraw z epoki wiktoriańskiej. Jak już sobie pojemy możemy pójść z dziećmi do parku rozrywki i sprawdzić jak dobrze będą się bawić. Możemy również przejechać się tramwajem lub walcem parowym. Jak nam będzie mało atrakcji możemy pójść do kowala i zobaczyć, jak wyglądała jego praca. Jednym z kolejnych punktów programy może być przejażdżka łodzią po kanałach wodnych i tunelach pod wzgórzami wapiennymi. Dawniej barki transportowały rudę żelaza, węgiel kamienny, koksowy, a dzisiaj pływają nimi ludzie. Można tez dodać, że granice przemysłowe i kulturowe Black Country wyznaczała sieć kanałów. A tunele pod wapiennymi wzgórzami należą do najdłuższych w kraju. Całość żyjącego muzeum w „Czarnym Kraju" robi ogromne wrażenie na zwiedzających a ilość i różnorodność atrakcji oferowanych. W przeciwieństwie do innych obszarów przemysłu wydobywczego w Europie te w Anglii nie posiadały specjalnych budynków nad szybowych i infrastruktury towarzyszącej temu procesowi wydobycia węgla. Szyby były tutaj płytkie a maszyny wyciągowe małe [196]. Natomiast architektura mieszkaniowa miała bardzo proste formy. Architektura przemysłu wydobywczego we Francji miała charakter ... *tak zwanego kostiumu francuskiego […]. Pod*

Ilustracja nr.96. *Obszar wejście główne do Muzeum Górnictwa w Leward.* Leward 2010. Francja.

[195] http://www.multistory.org.uk.
[196] http://mapio.net.

Ilustracja nr.97. *iluminacja świetlna obszaru wejście głównego do Muzeum Górnictwa w Leward.* Leward 2010. Francja.

tym terminem rozumie się na ogół recepcje form zaczerpniętych z renesansu francuskiego, jego manierystycznych mutacji oraz wczesnego baroku reprezentowanego przez Ludwika XIII z jego charakterystycznym, mieszanym wątkiem ceglano-kamiennym, a także łamanymi mansardowymi dachami[197]. Zespoły urbanistyczno-architektoniczne w rejonie Nord-Pas-des-Calais są oparte o tą samą zasadę rozwoju przestrzennego z której wyrosły inne wcześniejsze w Anglii, i pod względem strukturalnym niczym się od nich nie różnią. Punktem wyjścia dla kształtowania większości zespołów były obiekty wchodzące w skład procesu wydobycia węgla. Były to między innymi budynki łaźni, lampiarni z markownią, budynki nad szybowe. Bardzo często wszystkie te funkcje zawierały się w jednym budynku tak aby usprawnić proces prowadzonych przez robotników prac wydobywczych. Kolejnym elementem kształtującym zespoły urbanistyczno-architektoniczne rejony Nord-Pas-de Calais były osiedla mieszkaniowe dla robotników. Mimo iż każdy z zespołów miał odmienny stylowo charakter, to w ramach swojej struktury architektonicznej były jednolite i cechowały się przeważnie bardzo syntetyczną formą historyzmu. Region Nord-Pas-de-Calais można opisać jako zbiór niezależnych i hermetycznych obszarów urbanistyczno-architektonicznych ujednoliconych przez profil przemysłu wydobywczego należącego do różnych kompanii węglowych. Okoliczność tak różnorodnej przynależności poszczególnych obszarów przemysłowych doprowadziła w latach 1970-2000 do podejmowania przez administracje kopalń decyzji o rozbiórkach obiektów architektonicznych które przestały być potrzebne. Decyzje te nie były w żaden sposób analizowane pod względem wartości architektonicznej a tym samym dziedzictwa kulturowego. Wiele obiektów w ten sposób zostało utraconych bez powrotnie [198]. Efekty właściwego przystosowania obszarów dziedzictwa poprzemysłowego do nowych funkcji najlepiej widać na przykładzie kopalni – muzeum w Lewarde. Jest to centralne miejsce dziedzictwa przemysłu wydobywczego we Francji. W tym obszarze podobnie jak w innych jemu podobnych, *ochrona dziedzictwa nie jest celem sama w sobie, zwłaszcza, jeśli nie wystarcza środków dla sfinansowania kompleksowych przedsięwzięć związanych z renowacją i waloryzacją obiektów. Każda inwestycja generuje określone koszty działalności, wynoszące średnio około jedną dziesiątą wszystkich kosztów inwestycyjnych, co oznacza, iż warto wówczas*

[197] Jaroszewski T.S., *Kostium francuski architektury Polskiej drugiej połowy XIX wieku*., [w] idem, *od klasycyzmu do nowoczesności*, Warszawa 1996, s.51; Przebindowska A., *Z dziejów recepcji kostiumu francuskiego w architekturze Małopolskiej na przykładzie ratusza w Nowym Sączu. Teoria i praktyka*, Kraków 2010 (promotor Z. Tołłoczko), za; Tołłoczko Z., *Kostium francuski w architekturze XIX wieku i jego recepcja na ziemiach Polskich na przykładzie pałaców w Świerklańcu i Kronenberga w Warszawie*, Wiadomości Konserwatorskie nr.48, Kraków 2016, str. 106.

[198] Promiński A. *Dwa przykłady turystycznej reaktywacji obiektów dziedzictwa górniczego w Nord-Pas-de-Calais, tj. kopalnia 9-9bis w Oiginies oraz projekt <<Zagłębie Górnicze dziedzictwem Unesco>>*, V Międzynarodowa Konferencja Naukowo Praktyczna Zabrze, 4-5 września 2008, Katowice 2009, str. 56

Ilustracja nr.98. *Budynek biurowy Herault Arnod Architectes w Oignies*. Fot. A. Morin. Oignies 2015. Francja.

zastanowić się nad właściwym sposobem amortyzacji projektu, zapewniając jednocześnie jego rentowność [199]. Podejście tego typu to kompleksowe rozpatrzenie problematyki obszarów po przemysłowych które ma swoje odbicie w obecnych działaniach władz francuskich i rad regionalnych regionu Nord-Pas-de Calais. *Choć działalność turystyczna i kulturalna jest często uważana za sposób rehabilitacji dawnych obiektów przemysłowych, warto jednak zastanowić się nad rentownością ekonomiczną podobnych inicjatyw i zachowaniem równowagi budżetowej, zwłaszcza, że w Nord-Pas-de-Calais istnieje już obiekt wykorzystany jako atrakcja turystyczna oparta na pamięci górniczej. Chodzi tu o Muzeum w Lewarde*[200]. Obecnie w niektórych obszarach są wykonywane prace zmierzające do reaktywacji kopalń nie tylko jako miejsc atrakcyjnych turystycznie opartych na pamięci górniczej, ale także wprowadzają w zabytkowe struktury architektoniczne nowe funkcje. W ten sposób są tworzone na nowo realne miejsca pracy. A wprowadzanie tak nie typowych funkcji jak telewizja lokalna, pomieszczenia biurowe i hotelowe, baza logistyczna (w Oignies powstała europejska baza logistyczna Delta 3 która stworzyła ponad tysiąc miejsc pracy), trasy do uprawiania sportów motorowych w obrzeżach hałd (jazda na kładzie, motocross, paralotniarstwo), punkty widokowe, trasy narciarskie, znacznie podnosi atrakcyjność rewitalizowanych obszarów. Można odnieść wrażenie, że zastosowany tutaj model kształtowania obszaru po przemysłowego jest podobny

[199] Ibidem, str. 57
[200] Ibidem.

Ilustracja nr.99. *Wnętrze budynku biurowego Herault Arnod Architectes w Oignies*. Fot. A. Morin. Oignies 2015. Francja.

do niemieckiego z niewielkimi różnicami. Inne podejście do rewitalizacji terenów po kopalnianych można zaobserwować w Oignies. BT01 to symbol budynku biurowego Hérault Arnod Architectes który jest przykładem wpisywania nowej funkcji i formy w architekturę przemysłową [201]. Koncepcja architektoniczna opiera się na rozbudowaniu i nadbudowaniu o nowy twór architektoniczny nad istniejącym już obiektem przemysłowy. Dla uzyskania efektu kontynuacji powiazań kompozycyjnych części historycznej z nowo projektowaną częścią obiektu wykorzystano zjawisko odbicia lustrzanego. W tym celu zastosowano w nowo projektowanej strukturze okładzinę elewacyjną w postaci prostokątnych dużych arkuszy blachy srebrzonej która poprzez swoje właściwości odbija w swojej płaszczyźnie elewację historycznego obiektu. Tworząc wrażenie kontynuacji architektury przemysłowej, a tym samym wpisującej się w tradycje i

Ilustracja nr.100. *Budynek biurowy Herault Arnod Architectes w Oignies*. Fot. A. Morin. Oignies 2015. Francja.

[201] Maciejewski A., *dawno temu, BT0 -budynek biurowy Hérault Arnod Architectes w Oiginies,* Gazetomania.pl

Ilustracja nr.101. *Park Krajobrazowy Duisburg Nord,* aut.fot. M. Wohlrab, Duisburg 2013. Niemcy.

kulturę tego miejsca [202]. Opisane przykłady przystosowania po przemysłowego dziedzictwa do nowych funkcji w Anglii, Niemczech i Francji to najbardziej reprezentatywne (chociaż nie jedyne) propozycje logiki postępowania urbanistycznego i architektonicznego. W Polsce tak kompleksowe rozwiązania w obszarach poprzemysłowych nie są jeszcze powszechnie stosowane, chociaż należałby dodać, iż są realizacje, które swoim zakresem opracowania dorównują tym z Niemiec czy Francji (Muzeum Śląskie w Katowicach). Niespełna dekadę później podobne zespoły zabudowy powstały w przeżywającym gwałtowny rozwój Zagłębiu Ruhry (1860). Można zatem powiedzieć, że w Zagłębiu Ruhry zapoczątkowana została wówczas myśl mieszkaniowa kontynentalnej Europy. Po zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku w architekturze przemysłowej dominował historyzm w bardzo syntetycznej formie. Około 1905 roku rozwinął się eklektyczny styl czerpiący z klasycyzmu, baroku oraz w bardzo niewielkim stopniu secesji. Formy obiektów które powstały do 1907 roku nierzadko nosiły znamiona rodzącego się modernizmu. W latach 60. XX wieku przeprowadzono w Zagłębiu Ruhry proces restrukturyzacji. Główną przyczyną był rozwój nowych technologii, które wypierały tradycyjne gałęzie przemysłu. Nie bez znaczenia był również rozwój branży turystycznej oraz usług naukowo –badawczych. Dzięki restrukturyzacji znacznie poprawiła się jakość środowiska. Efekty zastosowania idei przystosowania form przemysłowych do nowej funkcji w Niemczech najpełniej można zaobserwować w rejonie Nadrenii i północnej Westfalii. W latach 60. XX wieku przeprowadzono w Zagłębiu Ruhry proces restrukturyzacji. Główną przyczyną był rozwój nowych technologii, które wypierały tradycyjne gałęzie przemysłu. Nie bez znaczenia był również rozwój branży turystycznej oraz usług naukowo –badawczych. Obecnie dawne obiekty przemysłowe zostały przekształcone w centra handlowe, artystyczne, rekreacyjne i widowiskowe. Dzięki restrukturyzacji znacznie poprawiła się również jakość środowiska. Tereny po kopalniane w miastach Nadrenii i północnej Westfalii zostały wzbogacone o nowe

[202] Ibidem.

Ilustracja nr.102. *Park Krajobrazowy Duisburg Nord*, aut. Fot. M. Wohlrab, Duisburg 2013. Niemcy.

funkcje. W obiektach które przestały służyć przemysłowi wydobywczemu wprowadzono takie funkcje jak; sale koncertowe, kinowe czy muzea, które zostały sprzężone w jedną ideowo-programową instytucję, kilkoma ważnymi wydarzeniami rozgrywającymi się jednocześnie we wszystkich miastach Zagłębia Ruhry. W efekcie takiego działania międzynarodowe wydarzenia, jak Ruhrtriennale, festiwal fortepianowy Ruhr oraz festiwal Ruhrfestspiele obejmują cały region widowiskami na scenach i w salach koncertowych, oraz wystawami podnoszącymi znacznie ich rangę, i atrakcyjność. W ten sposób takie instytucje jak *muzea RuhrKunstMuseen tworzą najgęstszą na całym świecie sieć muzeów sztuki współczesnej – 20 muzeów w 15 miastach, wszystkie oddalone od siebie maksymalnie kilka kilometrów. Stanowią one część sieci obejmującej ponad 200 muzeów, z otwartym w 1883 roku Muzeum Sztuki i Historii Kultury w Dortmundzie (Museum für Kunst und Kulturgeschichte Dortmund), będącym najstarszym muzeum w regionie, oraz z największym muzeum Folkwang, przyciągającym co roku ponad 800 tysięcy zwiedzających* [203]. Jest ono uznane w świecie za najbardziej liczące się muzeum malarstwa XIX wieku, modernizmu i sztuki powojennej. W zasobach muzealniczych znajdują się obrazy min. van Gogha, Gauguina, Renoira, Moneta, Muncha, Picassa, Warhola, Pollocka, Dalego. Przez działanie zmieniające funkcje obiektów poprzemysłowych odmieniono również wizerunek Zagłębia Ruhry z wydobycia węgla na Zagłębie Kultury i Sztuki. Nie wszystko zostało jednak zmienione wiele obiektów pozostało wizytówką funkcji, którą reprezentowało w procesie wydobycia węgla. Również maszyny, które już nie pracują, pozostały tam, gdzie były, stanowiąc cenne uzupełnienie architektury przemysłowej, uwypuklając tym samym procesy zachodzące podczas przemysłowej produkcji węgla. *Na Szlaku Kultury Przemysłowej można je podziwiać do dzisiaj – 400-kilometrowa trasa wycieczkowa z Duisburga do Hamm i Hagen, na której można zwiedzić 54 wspaniałe miejsca,*

[203] http://www.germany.travel.

Ilustracja nr.103. *Wieża wyciągowa oraz budynek nad szybowy kopalni Zollverein*, aut.fot. G. Seggebäing, Essen 2016. Niemcy.

świadków przemysłowej przeszłości i teraźniejszości Zagłębia Ruhry. Jeden z najlepszych przykładów znajduje się w Duisburgu – to Park Krajobrazowy Duisburg- Nord, gdzie na terenie poprzemysłowym powstał wielofunkcyjny park zupełnie nowego wymiaru, z największym w Europie sztucznym centrum nurkowym w byłym gazometrze, ze ścianami wspinaczkowymi i wieloma innymi atrakcjami, które raczej rzadko spotyka się w metropoliach przemysłowych [204]. Budynek gazometru w Oberhausen jest dzisiaj bardzo dobrze rozpoznawalnym symbolem dziedzictwa przemysłowego tego miasta. Wybudowany w 1929 zbiornik na gaz koksowniczy pełni dzisiaj funkcję nietypowej hali wystawienniczej w Zagłębiu Ruhry. W celu ułatwienia dostępności tego obiektu postanowiono zbudować kładkę łączącą go z niedawno powstałym centrum handlowym. *W Essen, centralnej „dzielnicy" stolicy kultury RUHR.2010, znajduje się kompleks przemysłowy kopalni i koksowni Zeche Zollverein, wpisany na listę światowego dziedzictwa przemysłowego UNESCO, jest to najlepszy przykład rewitalizacji terenu po przemysłowego w Niemczech. Nieskromnie nazywa się ją*

Ilustracja nr.104. *Obszar wejścia głównego do budynku administracyjnego kopalni Zollverein*, aut.fot. G. Seggebäing, Essen 2016. Niemcy.

[204] Ibidem.

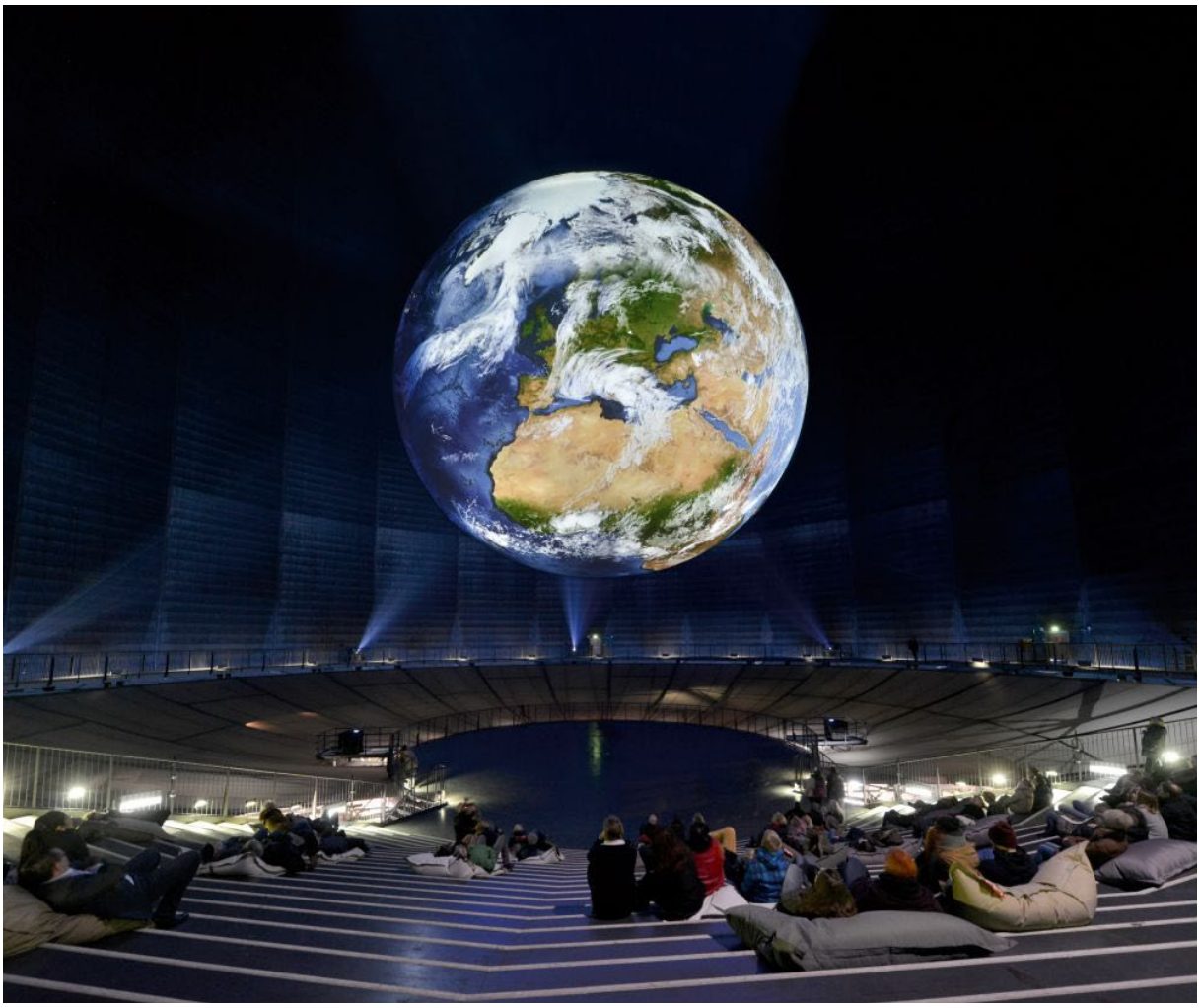

Ilustracja nr.106. *Wnętrze obiektu gazometru pełniący obecnie rolę muzeum*, aut.fot. T. Machoczek, Oberhausen 2017. Niemcy.

„najpiękniejszą kopalnią świata". I słusznie, ponieważ architekci Fritz Schupp i Martin Kremmer stworzyli tutaj w latach 1927-1932 roku kompleks przemysłowy szczególnego rodzaju [205]. Szachulcowa rama ze stalowych profilów wypełnionych czerwonymi wypalanymi cegłami, tworzy symetryczny układ na wszystkich elewacjach obiektów wchodzących w skład kompleksu [206]. Charakter tego rodzaju estetyki formy nawiązuje do szachulcowych cech architektury niemieckiego budownictwa mieszkaniowego. Można również zaobserwować migracje tego typu estetyki do architektury przemysłowej Śląska i Królestwa Polskiego. Kopalnia Zellverein w Essen wydobywała i przetwarzała węgiel przez 135 lat, zamknięto ją w 1986 roku. Dwanaście lat później w 1998 roku utworzono Fundację Zollverein która miała na celu zagospodarowanie i zachowanie tego co pozostało po przemyśle wydobywczym w Essen. Dzięki przemyślanym decyzją władz miejskich, obszar kopalni dziś jest kulturalnym, muzealniczym i architektonicznym centrum historii obszarów przemysłowych w Zagłębiu Ruhry. A jednym z charakterystycznych elementów zrestrukturyzowanego zespołu architektonicznego jest ścieżka historyczna. Dzięki niej można zapoznać się z rozwojem przemysłu ciężkiego i technologią wydobycia węgla – w budynku dawnej sortowni, w zasobniach węglowych i popłuczce węglowej, przy maszynach i taśmach przenośnikowych,

[205] Ibidem.
[206] http://hicarquitectura.com/2014/07/aeb-19-fritz-schupp-martin-kremer-rem-koolhaas-zollverein-factory-and-ruhr-museum-essen.

Ilustracja nr.105. *Gazometr (zbiornik na gaz koksowniczy) pełniący obecnie rolę muzeum*, aut.fot. T. Machoczek, Oberhausen 2017. Niemcy.

oraz wielu rzędach pieców koksowniczych i sześciu robiących ogromne wrażenie kominach. Dodatkowo można zapoznać się z modelami i filmami prezentowanymi w ramach zaprojektowanej ścieżki. W obszarze kopalni mieści się muzeum Red Dot Design , którego stała ekspozycja to największa na świecie wystawa współczesnej sztuki wzorniczej, która sama stała się elementem światowego dziedzictwa kultury. Ponad 1000 ikon designu wyróżnionych prestiżową międzynarodową nagrodą Red Dot Design Award, zgromadzone na 4000 metrów kwadratowych. W Niemczech możemy zaobserwować wynik działań adaptacyjnych dziedzictwa poprzemysłowego polegających na kompleksowym rozpatrywaniu wszystkich obszarów zawierających architekturę przemysłową tak aby razem stanowiły jeden spójny organizm i jednocześnie oferowały różnorodne możliwości rekreacyjne niepowtarzalne w innych obszarach Zagłębia Ruhry. Jeśli jednak do adaptacji dochodzi, to od strony architektonicznej istotne jest prześledzenie wpływu nowej funkcji na istniejący budynek oraz zakresu koniecznych interwencji w strukturę obiektu – robót dotyczących zewnętrza, wnętrza i konstrukcji budynku – szczególnie w przypadku, gdy jest on objęty ochroną konserwatorską. Dlatego adaptowanie budynków poprzemysłowych jest zadaniem specyficznym i wymagającym od architektów wyjątkowej wnikliwości podczas procesu projektowego. W tym kontekście przyjętego założenia rozwiązanie estetyczne przeprojektowywanych obiektów powinno opierać się na wyrazistym zestawianiu oryginalnej faktury i tektoniki zewnętrznej szaty obiektów i nowych programów funkcjonalnych w ich wnętrzu. Wtedy i tylko wtedy możliwe jest osiągnięcie właściwego rozwiązania konserwatorskiego. Oczywiście przy jednoczesnym założeniu, że obiekt podlegający pracom rewitalizacyjno-konserwatorskim prezentuję odpowiedni stan techniczny.

3. Zarys historyczny zespołów urbanistyczno-architektonicznych na ziemiach polskich.

Ilustracja nr.107. *Grupa konna przed dworem w Haczowie, 1969*.

W przypadku przemysłowego rozwoju ziem porozbiorowej Rzeczpospolitej, czynnikiem determinującym jego charakter była przynależność terytorialna dawnych jej ziem do zaborcy. I tak … *Polak z zaboru pruskiego emigrujących do Niemiec mógł zostać tylko górnikiem lub robotnikiem rolnym. Polak z Galicji emigrujący do Wiednia zostawał niekiedy ministrem. Ale Polak z zaboru rosyjskiego mógł stać się w Rosji milionerem, menadżerem, uczonym, działaczem społecznym*[207]. Chociaż najwięcej Polaków na przełomie wieku XIX i XX zrobiło kariery w carskiej Rosji (*K. Jaroszyński*[208], *L. Kronenberg*[209], *J. Bloch*[210], *A. Kozieł-Poklewski, T. Bułharyn, J. Sękowski, A. Mickiewicz, M. Szymanowska, F. Malewski*[211]), a kilku w Cesarstwie Austriacko–Węgierskim (*K. Badeni*[212], *S. Głombiński*[213], *J. Dunajewski*[214]), to

[207] Kieniewicz S., *Dziedzictwo zaborów, Wpływ zaboru rosyjskiego na świadomość społeczeństwa polskiego,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1983, str.164.
[208] Węgłowski A., *Karol Jaroszyński sponsor cara*, Przekrój.pl, data publikacji 30.01.2019.
[209] Żor A., *Kronenber dzieje fortuny*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2011, str. 27.
[210] Leśniewska J.E., *Jan Gotlieb Bloch (1836-1902) i dzieje rodu***,** Wydawnictwo Ruthenus, Krosno 2020, str.166.
[211] Królczyk A., *Rosjanie i Rosja w relacjach Polaków podróżujących na wschód (1795-1863),* Praca doktorska, Zakład Historii Europy Wschodniej UAM, Poznań 2015, str.13.
[212] Dziadzio A., *Kazimierz Badeni jako namiestnik Galicji*, Uniwersytet Śląski, Katowice 2020, str.184.
[213] Chudzińska A., *Wszech Polak austriackim ministrem kolei. Wokół kariery Politycznej Stanisława Głombińskiego*, Galicja studia i materiały, UAM w Poznaniu, numer 6/2020, str. 507.
[214] Olejnik T., *Julian Dunajewski jako polityk,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Studia i szkice z dziejów Polski i powszechnych XVI-XX, Łódź 2017, numer 98.

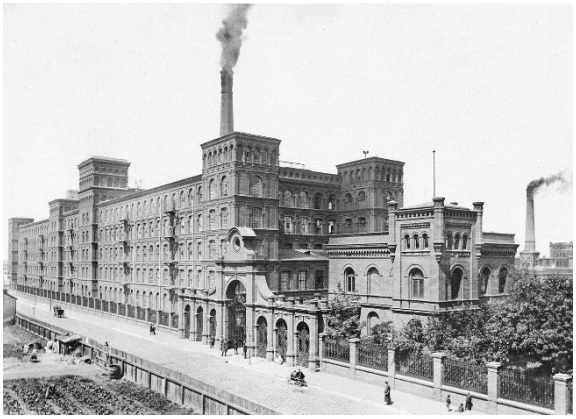

Ilustracja nr.108. *Budynek przędzalni I.K. Poznańskiego*, H. Majewski, 1873-1878.

większość szukała jednak szczęścia w Zagłębiu Ruhry lub na szybko rozwijającym się Śląsku, który należał wówczas do Cesarstwa Pruskiego. W tworzących się obszarach wydobycia węgla, kopalnie rywalizowały między sobą jakością przestrzeni życiowej w celu przyciągnięcia jak największej ilości wykwalifikowanych i chętnych do pracy robotników. Przeważnie oferowały kompleksowe rozwiązania przestrzenne. Powstawały miasta, w miastach które były niezależne i nowoczesne. Przyzakładowe osiedla robotnicze na Giszowcu, czy Nikiszowcu, które w swojej substancji zawierały różne obiekty użyteczności publicznej (*Giszowiec: piekarnia, rzeźnik, pralnia z suszarnią i maglem, ciepłownia, szkoła powszechna, domy towarowe, urzędy, gospodę, domy, noclegowe, Nikiszowiec: kościół, piekarnia, szkoła powszechna, pralnia z maglem, sklepy, oczyszczalnia ścieków*[215]), są znakomitym dowodem wysokiej jakości organizacji przestrzeni urbanistyczno-architektonicznej tamtego okresu. Mimo, iż inwestorzy tych obszarów nie byli filantropami, to jednak rozumieli, że od jakości miejsca zamieszkania zależała jakość pozyskiwanych pracowników, niezbędnych do właściwego rozwoju zakładu przemysłowego. Obszar kopalni Saturn w Czeladzi powstawał inaczej. Zmieniał się razem z jego właścicielami i wydarzeniami historycznymi. Na przestrzeni kilku dziesięciu lat wykształcił dużą różnorodność stylów i form, które swoją jakością i *... sławne rozmachem, zdumiewające urządzeniem prawdziwie polskie kopalnie, Saturnem zwane, nie mają (według oceny kompetentnych) równych sobie nawet w Anglii*[216] . Były to formy, które poprzez swoich autorów i funkcję oraz styl jaki reprezentowały w znaczący sposób poprawiały jakość przestrzeni urbanistyczno-architektonicznej w przynależnym im obszarze przemysłowym. Dodawały atrakcyjności nowemu miejscu zamieszkania oraz pracy. Przyciągały przyszłych pracowników, mimo że na drugim brzegu rzeki Brynicy w zaborze pruskim konkurencja była silniejsza. Dodatkowo, zespół urbanistyczno-architektoniczny w Czeladzi zawiera w swojej substancji obiekt nacechowany formą dworu polskiego, która to forma w znaczący sposób wpłynęły na

Ilustracja nr.109. *Budynek przędzalni K. Scheiblera*, H. Majewski, 1878-1880.

Ilustracja nr.110. *Osiedle patronackie Księży Młyn, przy przędzalni K. Szeiblera*. H. Majewski 1878-1880.

[215] Szejnert M., *Czarny ogród*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, str. 39-40, 44.
[216] Kantor-Mirski M., *Czeladź, szkice monograficzne,* Wydano nakładem stowarzyszenia miłośników Czeladzi, zeszyt nr. 2, str. 186.

wytworzenie się polskiej myśli modernistycznej, stawiając go tym samym w ciekawym świetle badawczym. Wykształcająca się w owym czasie idea, której przedstawicielami było grono wybitnych architektów zaliczanych przez J.K. Olszewskiego do tzw. *Starych modernistów*[217]. zapoczątkowała prace i zbiorowy wysiłek na rzecz tzw. „*Stylu Narodowego*". Ze względu na wybuch drugiej wojny światowej nie udało się osiągnąć zamierzonego celu. Pomimo tego, działania towarzyszące twórczemu procesowi budowy tożsamości narodowej w architekturze zaowocowały wieloma ciekawymi przykładami wyjątkowości i słuszności działań architektów przełomu tamtej epoki. Architekturę *całego Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku reprezentowali: Józef Pius Dziekoński (1844-1927), Edward Goldberg (1842-1928), Jan Heurich jr (1873-1925), Karol Jankowski (1868-1928), Franciszek Lilpop (1870-1937), Czesław Przybylski (1880-1937), oraz Stefan Szyller (1857-1933)*[218]. Jeden z wymienionych wcześniej architektów zapisał się w sposób szczególny w procesie twórczym zespołu urbanistyczno-architektonicznego Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi.

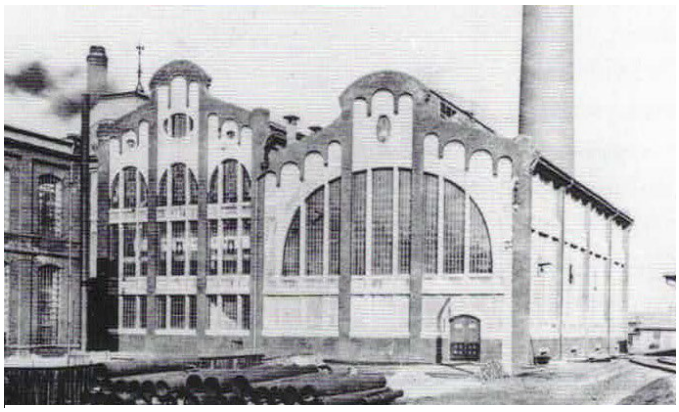

Ilustracja nr.111. *Budynek elektrowni na terenie fabryki Schieblera*, A. Frisch, 1910.

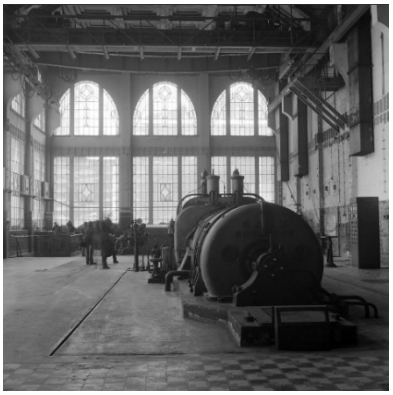

Ilustracja nr.112. *Wnętrze elektrowni na terenie fabryki K. Scheiblera*, A. Firsch, 1910.

Wyjątkowość architektury jaką zaproponował Profesor Józef Pius Dziekoński *(pierwszy dziekan wydziału architektury Politechniki Warszawskiej*[219]*)*, w omawianym obszarze przemysłowym, oraz fakt, że *majster* [220], ma w obszarze swoich realizacji architektonicznych, prawie wyłącznie obiekty architektury sakralnej, sprawiły, że kwestia jego związku, z obszarem przemysłowym stała się obiektem moich badań. Do 1918 roku Polska jako państwo w tamtym czasie nie istniała, tym samym obszary przemysłowe rozwijały się w

Ilustracja nr.113. *Budynek fabryki wyrobów bawełnianych F. Grohmana*, H. Majewski, 1896-1898,

[217] Olszewski J.K., *Nowa forma w architekturze 1900-1921,* Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, str. 34. Bardzo obszerną definicję tego okresu stworzył i opisał w swojej książce *Nowa forma w architekturze 1900-1921*, J.K. Olszewski. Z opracowania Olszewskiego wynika, że ten rodzaj architektury w obszarze Królestwa Polskiego, a od 1918 roku niepodległego Państwa Polskiego, miała wydźwięk narodowy.

[218] Wisłocka I., *Awangarda architektury polskiej*, Wydawnictwo „Arkady" Warszawa 1968, str.85.

[219] Piłatowicz J., *Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej*, Józef Pius Dziekoński (1844-1927), Praca historyczna BG PW – Nr.91.

[220] Tak nazywali go architekci, którzy z nim współpracowali, jednym z nich był Zdzisław Mączeński, *Wspomnienie o ś.p. Józefie Dziekońskim*, przemówienie arch. Z. Mączeńskiego wygłoszone na Politechnice Warszawskiej w związku z uroczystościami po ś.p. Józefie Dziekońskim.

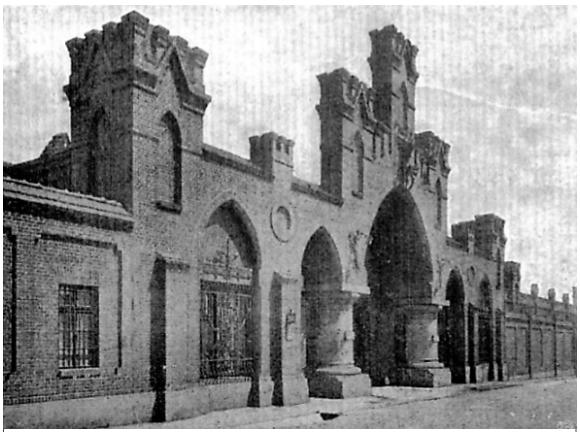

Ilustracja nr.114. *Brama wjazdowa na teren fabryki F. Grohmana*, H. Majewski, 1898.

różnym tempie, w zależności od zaboru. Natomiast po 1918 *... przeludnienie wsi decydowało o liczbie rąk gotowych do pracy ...*[221], co przyczyniło się do szybkiego rozwoju poszczególnych ośrodków przemysłowych w II Rzeczypospolitej. Analogicznie do przemysłu wydobywczego rozwijał się równie prężnie, jak nie prężniej przemysł włókienniczy w Łodzi, który posiadał bardzo silne związki zależności technologicznej (wydobywany węgiel służył za paliwo do maszyn parowych w fabrykach), z opisywanym tutaj przemysłem wydobywczym, i w związku z wzrostem zamożności poszczególnych grup społecznych (fabrykanci), pojawiały się w tych obszarach urbanistyczno-architektonicznych, bardzo ciekawe pod względem stylowym i autorskim, rozwiązania przestrzenne i architektoniczne. W pierwszej kolejności należy wymienić obiekty o charakterze czysto przemysłowym. W XIX wiecznej Łodzi na plan pierwszy wysuwa się gmach przędzalni I.K. Poznańskiego (1873-1878) autorstwa znanego architekta Hilarego Majewskiego, *... uważany za jedno z najwybitniejszych dzieł architektury łódzkiej XIX wieku. Jest on typowy dla budownictw inżynieryjnego. Architekt starał się ukryć konstrukcję hal włókienniczych w tradycyjnej neorenesansowej obudowie. W ten sposób połączył ducha kosmopolitycznego historyzmu z nowymi wartościami wynikającymi z analizy funkcji. W sumie jego dzieło nawiązuje z wdziękiem i dystynkcją do przeszłości, będąc jednocześnie propozycją na wskroś współczesną*[222]. Ponadto, w 1912 roku na terenie fabryki Izraela Poznańskiego została wybudowana elektrownia, która *posiada konstrukcję nośną z żelbetu*[223]. Ten rodzaj konstrukcji wyróżniał formy wczesno modernistyczne. Równie ciekawym przykładem architektury przemysłowej jest przędzalnia K. Scheiblera autorstw tego samego architekta, która w raz z przyległym do niej osiedlem patronackim *Księży Młyn,* jest … *pierwszoplanowym przykładem wzorcowej metody planowania urbanistycznego w ramach systemu kapitalistycznego XIX wieku* [224]. Budynek fabryki posiada charakterystyczne wieże w narożnikach

Ilustracja nr.115. *Pałac Izraela Kalmanowicza Poznańskiego*, H. Majewski, 1896-1898.

Ilustracja nr.116. *Pałac Karola Scheiblera*, J.K. Mertsching, 1856-1865, E.A. Lilpop 1884-1987.

[221] Landau Z.., *Dziedzictwo zaborów, odzyskanie niepodległości,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1983, str.72

[222] Szram A, Wach A., *Architektura Łodzi przemysłowej,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Łódź 1965, str.22-23.

[223] Stefański K., Ciarkowski B., *Modernizm w architekturze Łodzi XX wieku*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2018, str.38.

[224] Szram A, Wach A., *Architektura Łodzi …op. cit.*, str.22-23.

elewacji frontowej, które upodabniają go nieco do obiektu o charakterze fortyfikacyjnym. Całość założenia urbanistyczno-architektonicznego jest utrzymana w tonacji historyzującej. Budynek przędzalni posiada również bardzo wydatny ryzalit, który podkreśla miejsce wejścia do fabryki. W 1910 roku w obszarze przemysłowym fabryki powstał ciekawy budynek elektrowni projektu inżyniera Alfreda Frischa. Obiekt został rozwiązany jako bryła o dwóch różnych wielkościach z których każda skrywała w swoim wnętrzu funkcje kotłowni. Żelbetową konstrukcję obiektu można zauważyć dzięki widocznemu podziałowi w płaszczyźnie elewacji który ma charakter wypełnionej cegłą przestrzeń pomiędzy filarami. Ciekawą formę posiadają szczytowe partie elewacji, które zostały powiązane stylistycznie z wysokimi wnękami okiennymi pionowymi żelbetowymi „laskowaniami" zakończonymi w górnej części półkolistymi łukami. Wysoce estetyczny charakter ma forma wnęki okiennej w kształcie ogromnego spłaszczonego półkola doświetlająca wnętrze niższej części kotłowni.

Ilustracja nr.117. *Mauzoleum Scheiblerów*, E.A. Lilpop, J.P. Dziekoński, 1885-1888.

Ilustracja nr.118. *Willa L. Grohmana*, H. Maiewski. 1880.

Ukośne ściany szczytowe podkreślają halowy profil budynku oraz osiowość założenia projektu. Ponadto należy również dodać, że wnętrze części obiektu zostało wyposażone w strop kasetonowy o przekroju trójbocznym, a ściany nośne niemal w całości zakomponowano dużymi wnękami okiennymi wyposażonymi w witraże. Efekt świetlny wewnątrz obiektu uzyskany w ten sposób jest niezwykle monumentalny i czyni go niespotykanym w obszarze przemysłowych form architektonicznych. Aranżacja wnętrza opierała się na dekoracji terakotowej w płaszczyźnie podłogi oraz balustradzie i schodach wykonanych z kutego żelaza. *Wszystkie ten elementy czynią Schieblerowską elektrownię wybitnym dziełem budownictwa wczesnego modernizmu. Irena Popławska o obiekcie tym napisała, że przywodzi na myśl fabrykę turbin AEG w Berlinie, słynne dzieło architektury wczesno modernistycznej autorstwa wybitnego niemieckiego twórcy Petera Behrensa. Skojarzenia z Behrensem nie są bez podstawne – terakotowe płytki, którymi jest wyłożona posadzka hali turbin, wykonane są według wzoru autorstwa tego architekta*[225]. Bardzo intersującymi rozwiązaniami architektonicznymi może pochwalić się też fabryka wyrobów bawełnianych Ludwika Grohmana, wraz z towarzyszącą jej infrastrukturą projektowaną przez Franciszka Chełmońskiego. *Zastosowanie w tych obiektach konstrukcji żelaznych pozwoliło osiągnąć w budynkach szedowych – na wskroś użytkowych – maksymalne uproszczenie formy. Nowością techniczną był tu lekki dach „pilastry" o konstrukcji stalowej*

Ilustracja nr.119, *Wieża ciśnień wodociągu portowego*, 1922-1925.

[225] Stefański K., Ciarkowski B., *Modernizm w …op. cit.*, str.37-38.

(materiałem wypełniającym było szkoło), zapewniający halom fabrycznym dobre warunki oświetlenia. Cały omawiany zespół przedstawia jednolitą kompozycję, której dominantą jest neogotycka brama, urastająca do rangi ważnego elementu plastycznego. Wpisana w ulice fabryczną nabiera on cech wręcz symbolicznych[226]. Wokół łódzkich fabryk rozwija się również architektura rezydencjonalna która poprzez swoją historyzującą formę *... bywała manifestacją zawodu, zainteresowań właściciela i wartości jakie wyznawał* [227]. Większość właścicieli fabryk w XIX wiecznej łodzi posiadała pałac lub willę. Sztandarowym przykładem jest w tym obszarze pałac Izraela Kalmanowicza Poznańskiego projektu Hilarego Majewskiego (1888-1912), z charakterystycznymi kopulastymi dachami i wieżami, oraz bogatą dekoracją zewnętrzną, *stawia go w rzędzie budowli pałacowych. Jednakże jego pierwotny program kładł nacisk raczej na sprawy handlowe i na użytkowość na użytkowość dla przedsiębiorstwa, a część mieszkalna była w nim jakby marginesowa. Reprezentacyjne pierwsze piętro miało służyć chyba nie tyle mieszkaniu rodziny, ile załatwianiu interesów z przyjezdnymi kupcami w otoczeniu luksusowych, niby pałacowych pomieszczeń. Nawet w XIX wiecznej Łodzi był to program nietypowy!*[228]. Pałac Karola Scheiblera projektu Jana Karola Mertschinga, to kolejny przykład architektury rezydencjonalnej w obszarze przemysłowym. Charakterystyczną wieżę zwierającą klatkę schodową dodano podczas drugiej rozbudowy w 1865 roku, *gdy do parterowego domu dodano piętro i oficynę*[229]. Ostatecznego szlifu neorenesansowego nadał temu budynkowi w latach 1884-1887 Edward August Lilpop, który projektował również dla z rodziny Szeiblerów rodowe mauzoleum wspólnie z Józefem Piusem Dziekońskim. Forma sakralna w tonacji historyzmu, który w obszarze łódzkim, *... w swej najbardziej narodowej wersji zbliżony był pod względem efektów do strzelistej architektury gotyckiej*[230]. W roku 1880 została zaprojektowana dla Ludwika Grohmana, willa przez Henryka Majewskiego. Jak pisała Irena Popławska *... willa reprezentuje typ architektury neorenesansowej, jest jedno piętrowa, z wysokim podpiwniczeniem, z portykiem na czterech kolumnach, o bryle zróżnicowanej tarasami i ryzalitami. Duże potrójne okna na pierwszym piętrze są zakończone półkoliście, a pozostałe okna ujęte aediculami*[231]. Przedstawione powyżej obiekty Łódzkiej architektury przemysłowej i rezydencjonalnej to zaledwie wycinek bogatej w formy i style substancji urbanistycznej miasta.

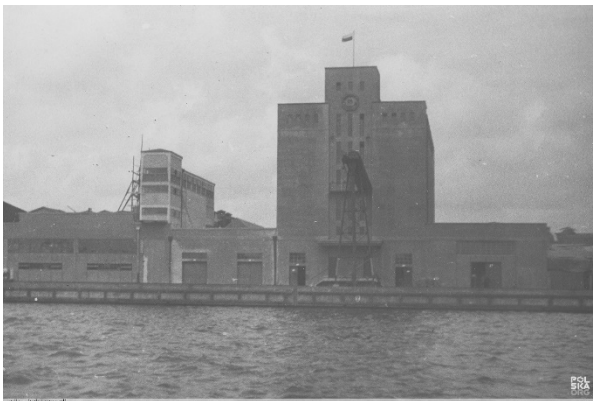

Ilustracja nr.120. *Olejarnia UNION*. Wayss&Freytag, 1930.

Ilustracja nr.121. *Łuszczarnia ryżu vel Ryżownia*, K. Krzyżanowski, 1927-1928.

[226] Szram A., Wach A., *Architektura Łodzi…op. cit.*, str.25

[227] Tołłoczko Z., *"Sen architekta" czyli o historii i historyzmie architektury XIX i XX wieku,* Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2015, str.45.

[228] Popławska I., *Architektura mieszkaniowa Łodzi w XIX* wieku, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, str.80

[229] Ibidem. str. 71

[230] Szram A., Wach A., *Architektura Łodzi …op. cit.*, str.26

[231] Popławska I., *Architektura mieszkaniowa …op. cit.*, str.70

Ilustracja nr. 122. *Magazyn Polskiego Monopolu Tytoniowego*, S. Szyller, 1930-31.

W Łodzi swoją fortunę zbudował Karola Szeibler, późniejszy właściciel kopalni *„Saturn”*, wraz z należącym do niej osiedlem patronackim w Czeladzi, a projektujący dla niego architekt Józef Pius Dziekoński, w znaczący sposób wpłynął na rozwój Saturnowskiego zespołu urbanistyczno-architektonicznego, i jako takie powiązanie jest to warte odnotowania. Niniejsza prac jest o zespołach urbanistyczno-architektonicznych przemysłowego wydobycia węgla, warto jednak wspomnieć, że węgiel z czeladzkiej kopalni wędrował na różne kontynenty. Miejscem, z którego opuszczał Polskę był inny obszar przemysłowy. Gdynia, bo o niej tutaj mowa, zawiera w swojej substancji urbanistycznej port i związaną z nim architekturę o charakterze przemysłowym, która swoją jakością, zachwyca po dziś dzień. Do najciekawszych należałoby zaliczyć; obiekt, wieży ciśnień (budynek już nie istniejący), która powstała w 1925 roku, *... w pobliżu portowej elektrowni. Była to budowla ceglana (później otynkowana), założona na planie wydłużonego ośmiokąta, o znaczącej (ok. 30 m.), wysokości. Została wzniesiona w konwencji stylowej historyzmu XX wieku o uproszczonych formach neoromańskich*[232]. Wieża ciśnień *... była jednym z głównych punktów orientacyjnych dla statków płynących do portu w Gdyni*[233]. Urząd Morski z roku 1927 (projektu Adama Ballenstedt’a), o cechach architektury Art-deco z trójkątną klatką schodową od strony dziedzińca, oraz górującą latarnią morską, czy budynek zarządu portu, dawnego Urzędu Celnego z roku 1935-36 (projektu Stanisława Odyńca-Dąbrowskiego), którego asymetryczną kompozycję brył i funkcji można odnieść do funkcjonalizmu. A charakter fasady jest utrzymany w tonie umiarkowanego modernizmu z pionowymi oknami i wydatnymi filarami. W Gdyni mamy również wspaniały budynek Muzeum Emigracji (dawny Dworzec Morski), z roku 1933. Zaprojektowany przez pracownię Dyckerhoff & Widmann. Obiekty wcześniej wymienione był budynkami użyteczności publicznej. W substancji portowej były też obiekty typowo przemysłowe. Były nimi; charakterystyczny budynek łuszczarni ryżu zwany *ryżownią* zaprojektowany przez Kazimierza Krzyżanowskiego (1927-28) z charakterystycznymi poziomymi białymi pasami wstęgowymi (na wysokości okien), okalającymi cały budynek administracyjny i produkcyjny. *Tworzą one rodzaj „okna grupowego”, będącego prekursorem późniejszych, całkowicie przeszklonych pasów okiennych, tak charakterystycznych dla funkcjonalizmu*[234]. W połączeniu z czerwienią cegły, z której zostały wykonane, dawał efekt barw flagi narodowej. Olejarnia UNION budowany w latach 1929-30, projektowana przez firmę Weyss i Freytag. Obiekt z charakterystyczną dominantą przestrzenną w postaci żelbetonowego silosa wysokiego na 32 metry, *... w którym odbywało*

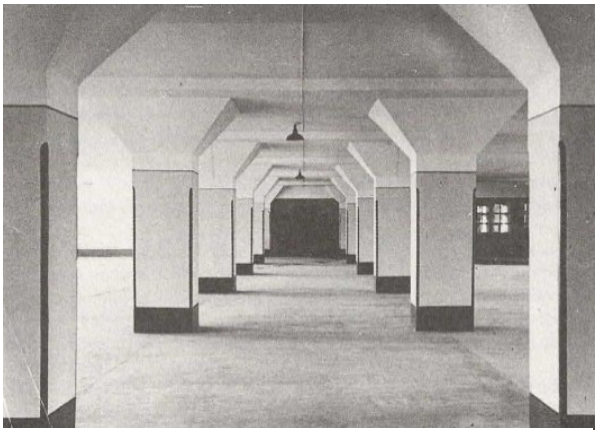

Ilustracja nr.123. *Wnętrze magazynu Polskiego Monopolu Tytoniowego*, S. Szyller, 1930-31

[232] Sołtysik M., *Gdynia miasto …op. cit.*, str. 61.
[233] Ibidem.
[234] Ibidem, str. 115.

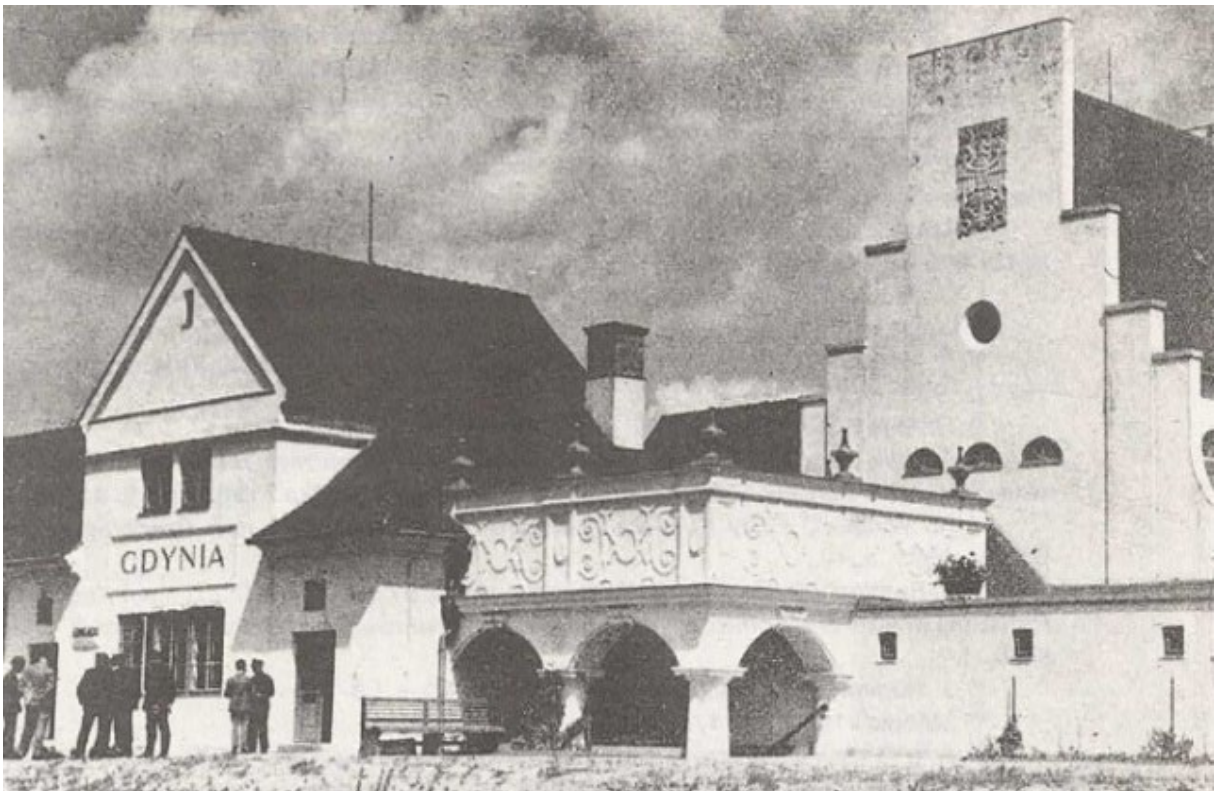

Ilustracja nr.124. *Nieistniejący dworzec kolejowy w Gdyni*, R. Miller, 1923-1926.

się czyszczenie i składowanie ziarna. Urządzenie to stanowiło „ostatnie słowo techniki w swojej dziedzinie". ... Po obu stronach silosu znajdowały się składy makuchów, a dalej hala tłoczni. […] Architektura samej olejarni i rytmicznie zakomponowanych elementów strukturalnych całego zespołu jest ... przykładem funkcjonalizmu[235]. Modernistyczna architektura przemysłowa w portowym zespole urbanistyczno-architektonicznym, to również magazyny. Jednym z nich był Magazyn Polskiego Monopolu Tytoniowego (projektu Stefana Szyllera), ... *zbudowany w konwencji zmodernizowanego klasycyzmu, a w rozwiązaniu attyki nawiązujący do form renesansu polskiego… Budynek ten był jednym z ostatnich dzieł wybitnego architekta historyzmu XX w. w Polsce, Stefana Szyllera, autora m.in. znakomitego gmachu Politechniki Warszawskiej*[236]. Budynek był budowany w latach 1930-31. To również magazyn numer 5 tzw. magazyn H (długo terminowy). Wykonany prze przedsiębiorstwo Konstantego Jaskólskiego w latach 1931-33, Budynek o bardzo nowoczesnej widocznej na zewnątrz konstrukcji żelazo-betonowej i cechach funkcjonalizmu. To również przepiękny budynek elewatora zbożowego projektowany przez inżynierów M. Paszkowski i B. Szmidt. Obiekt symetryczny o cechach funkcjonalizmu, z charakterystycznym, wysokim, przecinającym bryłę w pół, obszernym pionem komunikacyjnym (był to najwyższy obiekt portowego zespołu urbanistyczno-architektonicznego w Gdyni). Budynek chłodni portowej największego budynku tego typu w Europie. Projektowany przez projektantów duńskich z atelier B. Lebrun w 1934 roku. Oraz niewielki budynek chłodni śledziowej zbudowanej w 1930 roku przez Morski Instytut Rybacki, projektu J. Mrozowski. Ciekawym obiektem nie bez pośrednio związanym z portowym obszarem przemysłowym (*... w Gdyni znajdowała się stacja kolejowa, z której do miejsca budowy portu postanowiono poprowadzić bocznice kolejową. Stąd tez przyjęło się, że port budowany jest w Gdyni, mimo iż faktycznie powstawał on na terenie Oksywia*[237]), był Dworzec

[235] Ibidem.
[236] Ibidem, str. 115-116.
[237] Ibidem, str. 61

Ilustracja nr.125. *Nieistniejący dworzec kolejowy w Gdyni*, R. Miller, 1923-1926.

Kolejowy w Gdyni zaprojektowany przez architekta warszawskiego, Romualda Millera, znanego przedstawiciela stylu dworkowego. Obiekt powstał w latach 1923-1926. *[…] dworzec ten […], posiada tyle wybitnych cech polskiej architektury, iż powinien tym, co znają się Polskę i odczuwają piękno form architektonicznych, przypomnieć zabytki architektury polskiej, jakie podziwiać można w Krakowie, Warszawie, Wilnie, Kazimierzu nad Wisłą, a nawet w dalekim Krzemieńcu*[238]. Dworzec posiadający cechy formy narodowej został zburzony w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, ze względu na zniszczenia wojenne oraz ze względu na budowę nowego bardziej przestronnego dworca, który stoi po dziś dzień. Odnośnie do formy dworu polskiego jako odmiany historyzmu, należy zwrócić uwagę, że *... wyrastała z romantycznych poszukiwań „stylu narodowego", obecnych w architekturze polskiej nieprzerwanie od drugiej połowy XX w. do końca lat dwudziestych*[239] ubiegłego stulecia. Ponadto architektura Gdyni podobnie jak Katowic w różnym stopniu była przenikniona stylami i oscylowała od form historycznych do form modernistycznych. Paradoksalnie nowoczesna forma modernistyczna pozwoliła manifestować Polskość, czyli odrębność, a nowa forma była symbolem nowego państwa Polskiego. Gdynia i jej architektura przemysłowa jest ciekawym przykładem początków ewolucji architektury modernistycznej w Polsce. Kontynuacji możemy dopatrywać się w późniejszych realizacjach zespołów urbanistyczno-przemysłowych Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP). Którego znaczenie *... jest istotnym elementem planistyki polskiej i najwybitniejszym planistycznym założeniem międzywojennym, które do dzisiaj nie straciło na aktualności i jest warte analiz z perspektywy planowania*

[238] Wołkanowski J., *Dworzec kolejowy w Gdyni*, Polski Przemysł Budowlany, 1926, str. 9-10,148-150. Za; Sołtysik M., *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego, urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, str. 87.

[239] Miłobędzki A., *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1968, str. 297-298 i 304-307. Za; Sołtysik M., *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego, urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, str. 73.

przestrzennego[240]. Można również dodać, że gdyński port był powiązany z czeladzką kopalnią drogą żelazną dzięki której *Towarzystwo Saturn korzystało wielokrotnie z transportu morskiego*[241]. Natomiast łódzki obszar przemysłowy powiązany jest osobą K. Scheiblera i architekta, z którym współpracował J.P. Dziekoński. Początki przekształceń industrialnych na niemieckim Śląsku były niemal takie same jak w Zagłębiu Ruhry czy Francji i Anglii.

[240] Furtak M., *Centralny Okręg Przemysłowy 1936-1939, architektura i urbanistyka*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2014, str.33.
[241] Kurek R., *Historia Czeladzi*, Tom 2, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, str. 142.

3.1. Śląsk - rozwój przemysłu ciężkiego.

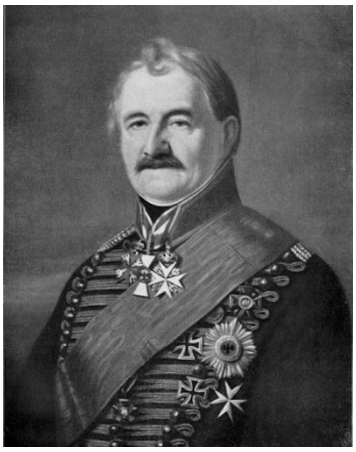

Ilustracja nr.126. *K. Ł. H. Donnersmarc, twórca rodowego imperium przemysłowego na Śląsku.*

Pierwsze formy architektury przemysłowej, podobnie jak w innych krajach Europy, nawiązywały do tradycyjnego mieszkaniowego budownictwa regionalnego i reprezentowały charakter szaty wernakularnej lub *tak zwanego stylu około 1800, czyli oszczędnej w środkach mieszaniny klasycyzmu z elementami późnego gotyku*[242]. Na Śląsku podobnie jak w innych rejonach Europy dokonywała się ewolucja formy przemysłowej zmierzająca sensu stricte do wykształcenia architektury utylitarnej w swoim wyrazie. *Poprzez eliminację cech architektonicznych zbędnych w zakładzie przemysłowym w ciągu około dwustu lat wypracowano funkcjonalistyczny język, który u progu XX stulecia na tyle się wyemancypował, iż zaistniał proces odwrotny. Formy przemysłowe zaczęły kształtować estetykę architektury!*[243]. Zanim do tego doszło szlak stylistycznej transformacji budynków przemysłowych wyznaczali przedstawiciele różny środowisk, od majstrów ciesielskich przez inżynierów budowlanych i górniczych w początkach i w drugiej połowie XIX wieku, po architektów na przełomie wieków XIX i XX. Transformacji jaką przeszła architektura przemysłowa hut, fabryk i kopalń nadawały kierunek i ton w jej początkach budynki czworaków, regionalnych domów mieszkalnych oraz domów robotniczych. Stylistyka opakowywania ówczesnej technologii czyniła z architektury przemysłowej obiekty nie rozpoznawalne dla postronnych odbiorców. Niezależnie od funkcji jaką pełniły w bezpośrednim obszarze przemysłowym, czy też jego pośrednim obszarze, zawsze miały ten sam wygląd, tworząc kompleksy i zespoły urbanistyczno-architektoniczne o anonimowych w zakresach ich zastosowania formach. Jedynymi elementami które wyróżniały budynki urządzeń wyciągowych, kotłowni czy wielkich pieców były wysokie przewody kominowe. Jednym z pierwszych założeń przemysłowych reprezentujących wcześniej opisany typ zabudowań była Huta Króla Fryderyka, zaprojektowana przez J. F. Wedding'a w 1784, a wybudowana w 1800 roku. Forma budynku huty była utrzymana w tonacji *stylu dworkowego […],*

Ilustracja nr.127. *Widok ogólny na kopalnie i hutę Króla Fryderyka*. Diorama z XIX w. Tarnowskie Góry. Polska.

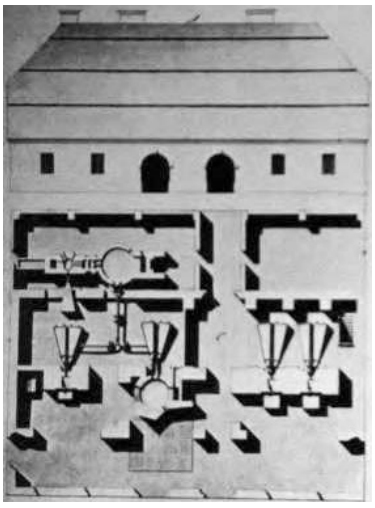

Ilustracja nr.128. *Fragment projektu budynku Huty Króla Fryderyka*. J. F. Wedding 1784-1800. Tarnowskie Góry 1784. Polska.

[242] Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str. 179.
[243] Ibidem.

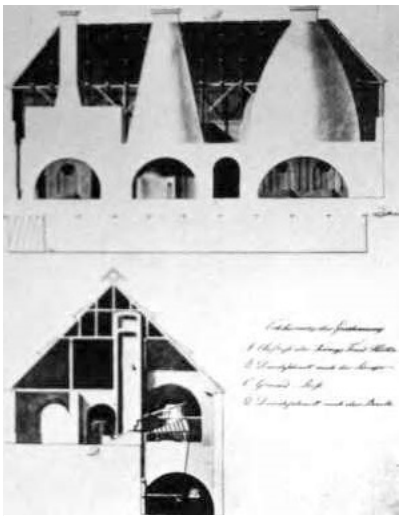

Ilustracja nr.129. *Fragment projektu budynku Huty Króla Fryderyka*. J. F. Wedding 1784-1800. Tarnowskie Góry 1784. Polska.

typowego dla krajobrazu wiejskiego tamtych czasów[244]. O Przemysłowym charakterze budowli świadczą jedynie trzy kominy pieców hutniczych. Twórca tego obiektu J. F. Wedding był inżynierem górniczym który *studiował w Berlinie górnictwo i hutnictwo*[245], i posiadał wiedzę architektoniczną, ponieważ *ówczesny program studiów obejmował wtedy również zajęcia z architektury*[246]. Był on również związany z dwiema innymi realizacjami obiektów przemysłowych na Śląsku, które *rozsławiły w Prusach nazwisko ich projektanta*[247], oraz wprowadziły nowe rozwiązanie przestrzenne i stały się *układem klasycznym*[248]. Kompleksy przemysłowe hut w Gliwicach i Chorzowie były realizacjami z lat 1794-1806 według projektu wspomnianego już wcześniej J. F. Wedding'a. Projekt Królewskiej Odlewni Żeliwa w Gliwicach w obszarze swojego rzutu czerpał inspirację z *barokowych założeń pałacowych*[249], i był podporządkowany *zasadzie ścisłej symetrii*[250], zarówno w planie przestrzennym jak i charakterze zabudowy. Szata stylistyczna obiektów wchodzących w skład huty *nie odbiegała od form stosowanych przez innych ówczesnych architektów*[251]. Projekt Królewskiej Huty w Chorzowie w przeciwieństwie do gliwickiej był pozbawiony cech barokowej kompozycji przestrzennej, był za to wyrażony w całości przez symetrię. *W pierwotnym projekcie, zmienionym już w 1818 roku, po raz pierwszy w budownictwie przemysłowym Prus formę podporządkowano funkcji […]. W drugim projekcie, na specjalne życzenie hrabiego von*

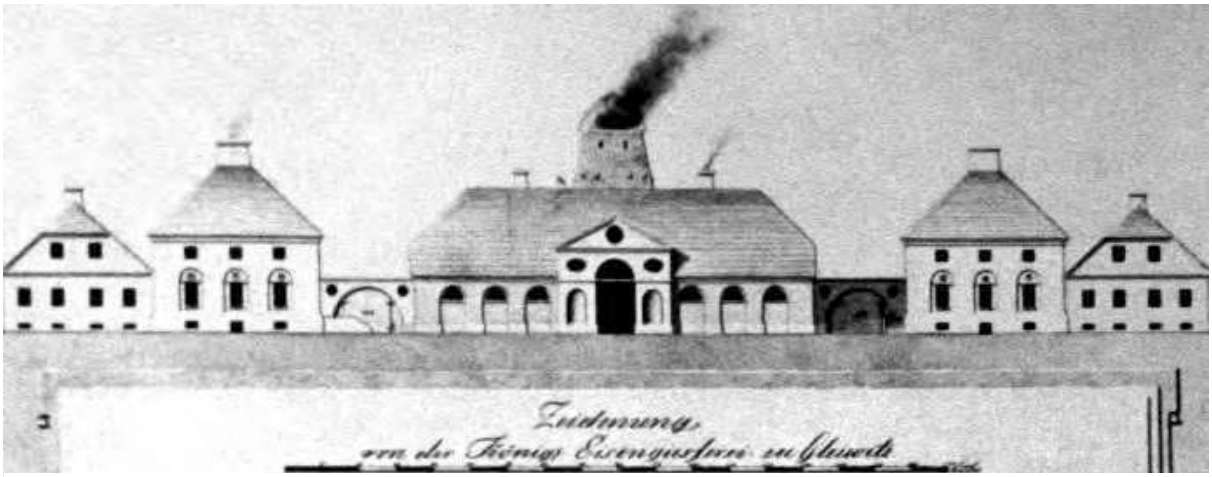

Ilustracja nr.130. *Fragment projektu kompleksu Królewskiej Odlewni żeliwa*. J. F. Wedding 1794-1806. Gliwice 1794. Polska.

[244] Ibidem.
[245] Ibidem, str. 181-182.
[246] Ibidem.
[247] Ibidem, str. 180.
[248] Ibidem.
[249] Ibidem, str. 181.
[250] Ibidem.
[251] Ibidem.

Reden, wprowadzono dekoracje neogotyckie[252]. Ważnymi realizacjami w obszarze rozwoju form przemysłowych na Śląsku są budowle dwóch hut w Koszęcinie z 1800 roku autorstwa F.W. Dagner'a, ponieważ są uznawane za formy, których *budowle industrialne zatracają związek z barokowo-klasycystycznym budownictwem mieszkalnym*[253], a tym samym wyznaczają początek form utylitarnych w przemyśle śląskim. W obszarach przemysłowego wydobycia węgla podobnie jak to miało miejsce w innych tego typu europejskich obszarach najszybciej ewoluującą formą była nad szybowa wieża wyciągowa, która kształtowała towarzysząca jej architekturę. Historia tej konstrukcji jest powiązana z rosnącym zapotrzebowanie na węgiel i metodami jego wydobycia. Pierwsze kopalnie na Śląsku pojawiły się pod koniec wieku XVIII. *Były to jednak niewielki zakłady, zatrudniające zaledwie po kilku robotników i wydobywające kilka set ton minerałów rocznie*[254]. Urządzenia wydobywcze miały wtedy kształt *zwykłych drewnianych kołowrotów, a położony na drewnianych kozłach wał kołowrotu wprawiali w ruch górnicy*[255]. Ten rodzaj urządzenia wyciągowego ewoluował do formy kieratu konnego i od tego momentu w obszarze wydobywczym pojawił się drugi rodzaj szybu a razem z nim budynku nad szybowego o funkcji odwadniającej kopalnie. Pierwsze tego typu zabudowania możemy zauważyć w kopalni Fryderyk w Tarnowskich Górach z 1785 roku. *Kierat mieścił się w drewnianym budynku, nakrytym dachem namiotowym. Przylegał do niego drugi budynek, pokryty dachem dwuspadowym, który ochraniał szyb kopalni przed działaniem warunków atmosferycznych*[256]. Już w 1788 roku w tej samej kopalni zmieniono technologie wypompowywania wody co był oczywiści związane ze zmianą konstrukcji budynku nad szybowego z drewnianego na murowany o *formie wolno stojącej wieży*[257]. Pragmatyczny

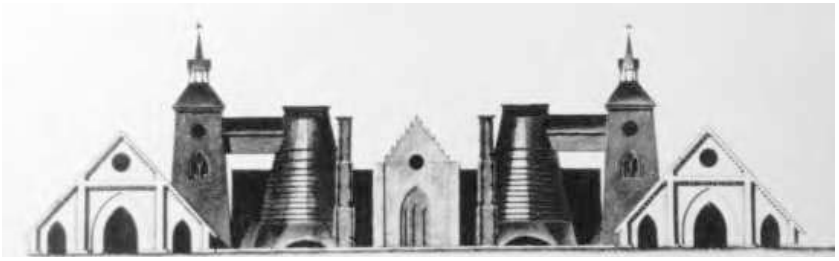

Ilustracja nr.131. *Fragment projektu kompleksu Huty Królewskiej*. J. F. Wedding 1797-1798. Chorzów 1797. Polska.

Ilustracja nr.132. *Fragment projektu wielkich pieców*. F. W. Degner 1800. Koszęcin 1800. Polska.

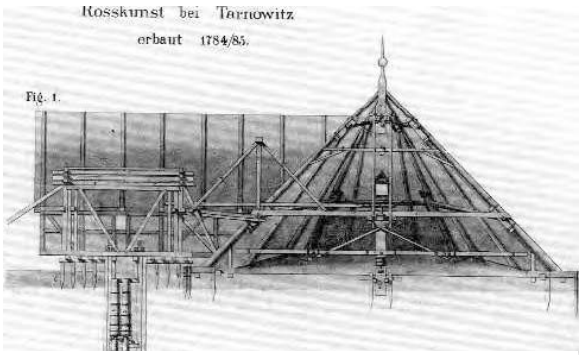

Ilustracja nr.133. *Fragment projektu kieratu konnego 1784-1785*. Tarnowski Góry 1785. Polska.

[252] Ibidem, str. 183.
[253] Ibidem.
[254] Pazdur J., *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, Wydawnictwo Górniczo Hutnicze, Katowice 1961, str.50.
[255] Wybraniec P., Frużyński A., *Wieże wyciągowe od żurawia do konstrukcji żelbetowej*, Chorzów 2008, str. 1.
[256] Frużyński A., *Rozwój konstrukcji wież szybowych w Górnośląskich kopalniach*, zeszyty naukowe MGW w Zabrzu, Zabrze 2012, *str.*60.
[257] Archiwum Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, *Rysunek budowy 32 calowej maszyny parowej*, MGW/TG/A: 336-337, Tarnowskie Góry.

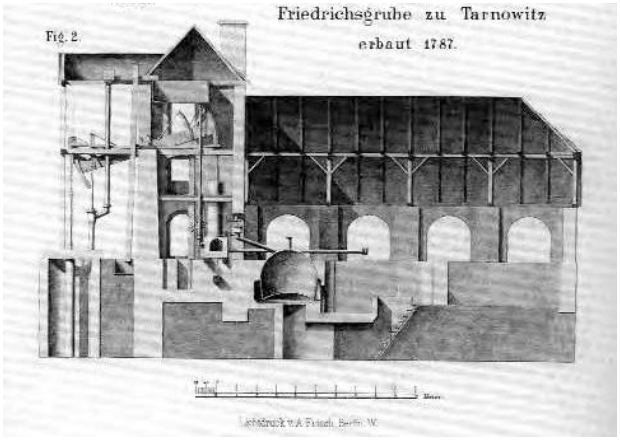

Ilustracja nr.134. *Fragment projektu budynku maszyny parowej, 1784-1785*. Tarnowski Góry 1785. Polska.

model kształtowania budynków nad szybowych z Tarnowski Gór polegający na zróżnicowaniu formy i konstrukcji był powielany do lat 30-tych pierwszej połowy XIX wieku. Wynikła on z faktu, *że murowany szyb wodne miał służyć przez wiele lat, natomiast szyb wyciągowy likwidowano po wyczerpaniu węgla zalegającego w jego pobliżu. Jego drewniana, modułowa konstrukcja pozwalała na łatwą rozbiórkę i przeniesienie nad inny szyb kopalni*[258]. W latach 30-tych XIX wieku kopalnie, chcąc zwiększyć wydobycie minerału węglowego musiały sięgać coraz głębiej odkrytego złoża. Sytuacja ta wymusiła budowanie konstrukcji o większej wyporności obciążeniowej, Zmieniono konstrukcje budynku z drewnianej na murowaną, zmianie uległa również jej stylistyka, która od tej pory reprezentowała formę barokowo-klasycystyczną. Jedną z pierwszych tego typu budowli możemy zaobserwować w Zabrzańskiej kopalni Królowa Luiza, której *bogaty wystrój architektoniczny upodobniał ją do budowli reprezentacyjnych*[259]. Ze względów technologicznych budynki nad szybowe zawierające w obszarze swojej zabudowy również szyby odwadniające były rozbudowywane o pomieszczenia, które mieściły w sobie maszyny wyciągowe. Jednym z tego typu budowli był budynek nad szybowej kopalni Król w Chorzowie z 1853 roku, w sąsiedztwie którego wybudowano również budynek kotłowni mieszczący dwa kotły parowe. Zmiany kostiumu architektonicznego budynków nad szybowych na Śląsku przyszły w drugiej połowie XIX wieku. Przykładem nowej formy tzw. Wieży Małachowskiej (Malakov vel Malakoff), która miała być synonimem siły, stabilności i trwałości może być budynek nad szybowy Kopalni Błogosławieństwo Boże w Rudzie Śląskiej z 1870 roku. Jedną z najciekawszych form budynków nad szybowych o charakterze militarnym zawierała w swoim obszarze przemysłowego wydobycia węgla kopalni

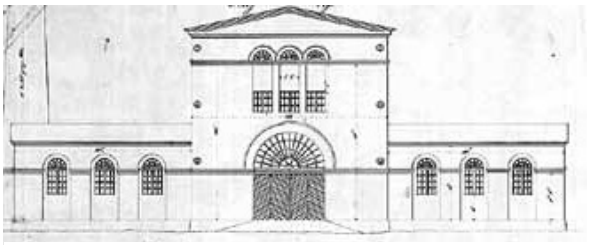

Ilustracja nr.135. *Fragment projektu budynku nad szybowego kopalni Luiza*. Zabrze 1838-1842. Polska.

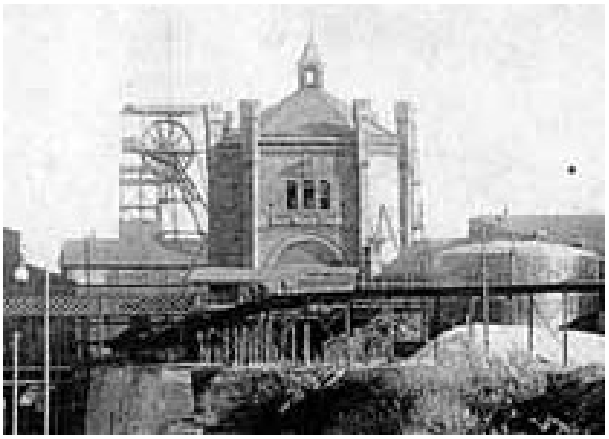

Ilustracja nr.136. *Budynek nad szybowy kopalni Hohenzollern*. Bytom 1873. Polska.

[258] Frużyński A., *Rozwój konstrukcji …op. cit.*, *str.*66.

[259] Archiwum Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, *Kopalnia „Królowa Luiza" w Zabrzu, szyb wyciągowy i odwadniający „Dechen"*, MGW/TG/A: 419/1064, Zabrze.

Hohenzollern w Bytomiu z 1873 roku. *Był to ośmioboczny budynek zwieńczony, w szczycie swojego ośmiopołaciowego dachu, formą przypominającą niewielką dzwonnice kościelną*[260]. *Ostatnie wieże basztowe wzniesiono pod koniec XIX wieku w kopalniach: Paryż w Dąbrowie Górniczej (1880), Renard w Sosnowcu (1880-1883) w Czeladzi (1887 r., szyby I i II). Ich powstanie było jednak przejawem konserwatyzmu w projektowaniu wież szybowych, gdyż od wielu lat w kopalniach stawiano już wieże całkowicie innego typu, wykonane z innego materiału - stali*[261]. Nowy materiał budowlany szybko zdobył swoich zwolenników i pragmatyczne zastosowanie w konstrukcjach wież wyciągowych. Wcześniejsza, drewniana konstrukcja wieży wyciągowej była najczęściej lokowana w budynkach ceglanych, które stawały się coraz bardzie kosztowne. Nowa konstrukcja stalowa wieży spowodowała konieczność lokalizowania jej formy poza obrysem starych budynków nad szybowych lub budowano nowe. *Nowy typ stalowej wieży pojawił się po raz pierwszy na Górnym Śląsku w 1869 roku*[262], w obszarze Zabrzańskiej Kopalni Królowa Luiza. Budynek nadszybia była nakryty dachem dwupołaciowym w konstrukcji drewnianej, *którą potem zastąpiła murowana. Nowa konstrukcja wieży została oparta na rozwiązaniach, funkcjonujących w górnictwie angielskim*[263]. W Zabrzu powstał nowy budynek nad szybowy, natomiast przykładem nowej konstrukcji lokalizowanej nad starym budynkiem nad szybowym możemy przyjąć obiekty świętochłowickiej kopalni Deutschland oraz chorzowskiej kopalni Hrabina Laura z 1877 roku. Odnośnie do architektury przemysłowej projektowanej przez architekta należy wymienić ciekawą formę wieży wyciągowej zrealizowanej w 1913 roku dla kopalni Rymer w Niedobczycach zaprojektowanej przez H. Poelzig'a. Szata architektoniczna obiektu to *graniaste, twarde formy obie ktu o drobnej siatce stalowej konstrukcji, wypełnionej cegłą, nawiązują do form Wieży*

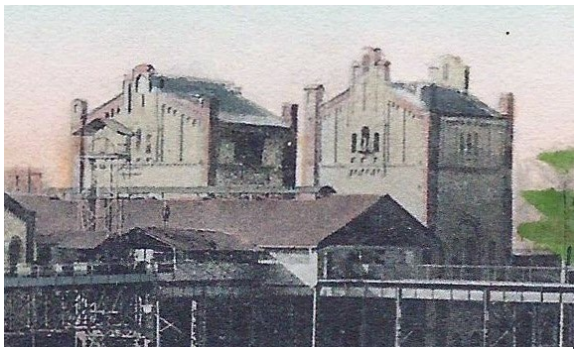

Ilustracja nr.137. *Budynki nad szybowe kopalni Renard*. Sosnowiec 1880-1883. Polska.

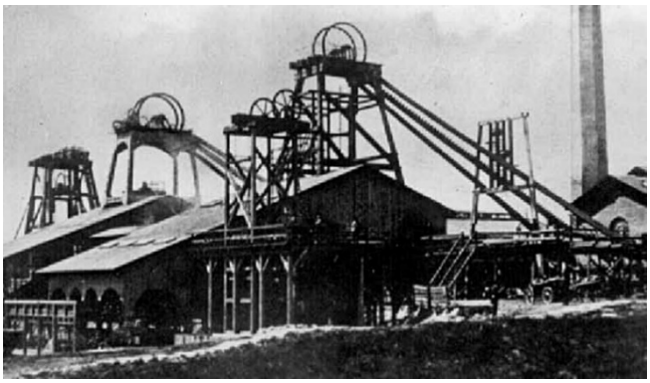

Ilustracja nr.138. *Budynek nad szybowy kopalni Luiza*. Zabrze 1869. Polska.

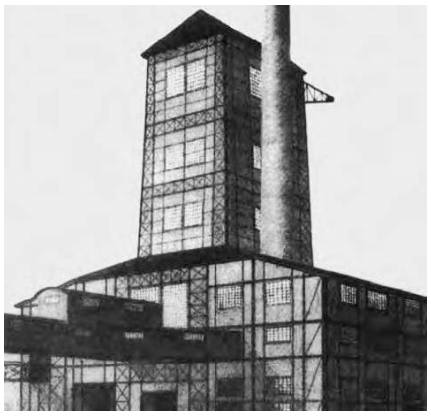

Ilustracja nr.139. *Budynek nad szybowy kopalni Rymer*. H. Poelzig 1913. Niedobczyce 1916. Polska.

[260] Archiwum Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, *Podwójny szyb „Kaiser Wilhelm w kopalni „Hohenzollern" („Szombierki"), Bytom*, MGW/DW/F/5031, Bytom.

[261] Wybraniec P., Frużyński A., *Wieże wyciągowe …op. cit.*, str. 6.

[262] Ibidem str. 8.

[263] Jaros J., *Historia górnictwa węglowego w zagłębiu górnośląskim do 1914 roku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1965, str. 161.

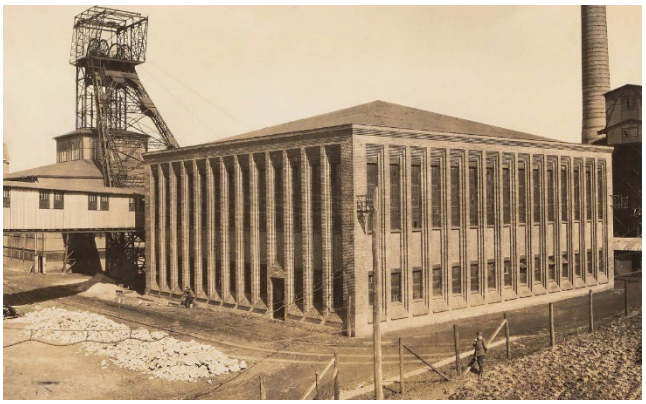

Ilustracja nr.140. *Budynek elektrowni kopalni Anna*. H. Poelzig 1915. Pszów 1917. Polska.

Górnośląskiej[264]. Jest również realizacja autorstwa tego samego architekta form przemysłowych z 1915 roku budynków: obsługującej budynek nad szybowy maszynowni oraz elektrowni dla kopalni Anna w Pszowie. *Luźny, otwarty układ brył elektrowni tworzył zróżnicowaną sylwetkę powstałą ze swobodnie zestawionych, horyzontalnych, graniastych korpusów. Równowagę całości osiągnięto przez wzajemne harmonijne współgranie artykulacji poziomych i pionowych. Wykonane z cegły założenie, którego stalowa konstrukcja została ukryta całkowicie we wnętrzu, nie pozbawione było rysu dekoracyjności, tworzonego przez rzeźbiarsko fazowane lizeny i wieńczący gzyms. Klasyczna rytmika podziałów, dekoracyjny watek murów oraz rzeźbiarski sposób formowania detalu architektonicznego stanowiły istotny element wyrazu artystycznego. Stojąca nieopodal sześcienna bryła budynku maszynowni, kryta niskim czterospadowym dachem, artykulacją ścian korespondowała z aranżacją elewacji elektrowni*[265]. Warto również dodać, że wyżej wymienione przykłady realizacji projektów stworzonych przez architekta w obszarze budynków nad szybowych na śląsku są jednymi z nielicznych w tym zakresie. Równie przełomowy jak stal w dziedzinie konstrukcji wież wyciągowych okazał się żelazo-beton. Pierwsze konstrukcje tego typu na Śląsku pojawiły się na przełomie lat 20-tych i 30-tych XX wieku i były to formy bardzo nowoczesne jak na owe czasy. Jednymi z nielicznych konstrukcji w tym zakresie mogły się poszczycić; Kopalnia Andaluzja w Piekarach Śląskich i kopalnia Prezydent Mościcki w Chorzowie. Budynek nad szybowy dla wieży wyciągowej w Piekarach Śląskich posiadał cechy funkcjonalizmu i miał bardzo modernistyczny charakter. Natomiast wieża wyciągowa w Chorzowie była nie zabudowana i została zaprojektowana przez inżyniera górniczego R. Heileman'a. Ciekawe spostrzeżenie w kwestii w/w konstrukcji poczynił chorzowski konserwator zabytków H. Mercik. *Wieża wyciągowa kopalni Prezydent Mościcki to ostatnie zachowana wieża wyciągowa żelbetowa typu zastrzałowego. Taka wieżę wybudowano również w kopalni Andaluzja w Piekarach Śląskich. Niestety, nie przetrwała ona do naszych czasów, co jest bardzo smutne.*

Ilustracja nr.141. *Wieża wyciągowa kopalni Prezydent Mościcki*. R. Heileman 1929-1933. Chorzów 1947. Polska.

Ilustracja nr.142. *Budynek nad szybowy kopalni Andaluzja z 1933*. Piekary Śląskie 2004. Polska.

[264] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura drugiej połowy dziewiętnastego wieku i początku XX stulecia*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str. 207.

[265] Ibidem.

Więcej tego typu konstrukcji na Śląsku nie powstało[266]. Formy budynków nad szybowych dla wież wyciągowych były elementami technologicznie powiązanych ze sobą zespołów architektonicznych, bezpośrednio związanych z procesami przemysłowymi zachodzącymi na kopalniach. Równie istotnymi elementami wprowadzającymi w „technologiczny rozruch maszynę" wydobywczą, były formy i zespoły pośrednio z nią związane. Możemy do nich zaliczyć, rozwijające się równie prężnie jak nie prężniej, budynki wchodzące w skład przy zakładowych zespołów mieszkaniowych.

[266] Mercik H., *Ostatnia żelbetowa wieża szybowa na Śląsku znajduje się w Chorzowie. Czy na Pewno?, tubachorzowa.pl.*

3.1.1. Patronackie obszary mieszkaniowe.

Ilustracja nr.143. *Fragment osiedla patronackiego huty Hohenlohe na Wełnowcu*. Litografia z 1873. E. Knippl. Katowice 1873. Polska.

Pierwsze przy fabryczne domy dla robotników powstały na Górnym Śląsku w czasach Fryderyka II, kiedy to państwo pruskie podjęło planową akcję zasiedlenia nowo zdobytej prowincji[267]. Jednym z pierwszych rozwiązań w tym zakresie może być *przyzakładowa osada kopalniano-hutnicza, która ewoluowała od 1788 do 1809 roku*[268] w dzisiejszej Katowickiej dzielnicy Wełnowiec. Zespół budynków to *typowe domy dwurodzinne, nawiązujące do budownictwa fryderycjańskiego, podpiwniczone, z sienią i z zaakcentowanym na osi środkowej okrągło łukowym wejściem. Domy te tworzą szereg zwrócony kalenicą w stronę drogi. Najbardziej okazały stojący w sąsiedztwie huty, służył zapewne jako willa urzędników*[269]. Tempo w jakim rozrastały się początkowe obszary przemysłowe oraz brak mieszkań dla robotników spowodowały, że właściciele hut, fabryk i kopalń szybko dostrzegli korzyści z budowania osiedli przyzakładowych. Przez cały XIX wiek wzrastała ilość patronackich obszarów mieszkaniowych. Jednak *ich realizacje dalekie były jeszcze od wzorców celowej zabudowy osiedli patronackich, tworzących zwarte organizmy, wyposażonych w podstawowe budynki socjalne. Nie prezentowały też żadnych walorów artystycznych, były to typowe skupiska „familoków"*[270]. Przykładami realizacji tego typu zabudowy są: Kolonia Hugo wybudowana dla Huty Laura w Siemianowicach Śląskich w połowie XIX wieku, której założycielem był H. Donnersmarck, kolonia robotnicza Ficinius wybudowana dla kopalni Gottessegen w latach 1860-1867 w Rudzie Śląskiej, która w swojej substancji mieszkaniowej zawierała szesnaście domów, z których każdy był przewidziany dla czterech rodzin. Budynki były jedno kondygnacyjne wykonane w charakterystycznej konstrukcji z naturalnego piaskowca. Kolejny przykład to kolonia robotnicza Borsgwerk w Zabrzu wybudowana dla kopalń Hedwigswünsch i Ludwigsglück oraz Huty w latach 1868-1880, których właścicielem był A. Borsiga. Ten patronacki

Ilustracja nr.144. *Fragment osiedla patronackiego Hugo huty Laura*. Siemianowice Śląskie 1893. Polska.

Ilustracja nr.145. *Fragment osiedla patronackiego Ficinius kopalni Gottessegen*. Ruda Śląska 1983. Polska.

[267] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura…op. cit.*
[268] Szaraniec L., *Osady i osiedla* Katowic, wydawnictwo Śląsk, Katowice 1984, str.181
[269] Kozina I., *Nowe przestrzenie …op. cit.*, str. 183.
[270] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura …op. cit.*, str. 202.

Ilustracja nr.146. *Widok ogólny osiedla patronackiego Borsgwerk kopalni Hedwigswünsch i Ludwigsglück*. Zabrze 2021. Polska.

obszar mieszkaniowy jest zaliczany do najciekawszych przed rokiem 1890, rokiem, który był punktem zwrotnym w historii patronackich zespołów mieszkaniowych na Śląsku. *Było to założenie komfortowe jak na warunki śląskie w tamtym czasie. Celowo rozplanowana kolonia tworzyła zwarty zespół urbanistyczny z wytyczoną osiowo ulica główną, od której prostopadle odchodziły drogi wewnętrzne osiedla. Ustawione kalenicowo do ulicy budynki zaprojektowano w typowej dla regionu stylistyce ceglanych „familoków". Osiedle wyposażono w obiekty socjalne – szkołę, gospodę, kaplice ewangelicką z cmentarzem, domy dla nauczycieli oraz park, tworzyło więc zamknięty, sprawnie funkcjonujący organizm*[271]. Podobnie jak to miało miejsce w Anglii czy też we Francji tak i tutaj założyciele i fundatorzy przyzakładowego zespołu mieszkaniowego dla podniesienia jego prestiżu nadali ulicom wchodzącym w jego skład nazwy pochodzące od imion członków ich rodu. W między czasie realizowane były również inne obszary mieszkaniowe, które nie powstawały jako zamknięta jednolita koncepcja urbanistyczna. Tworzyły się przez rozbudowywanie swojej substancji mieszkaniowej na przestrzeni nawet kilkudziesięciu lat, zmieniając tym samym całkowicie swoje oblicze

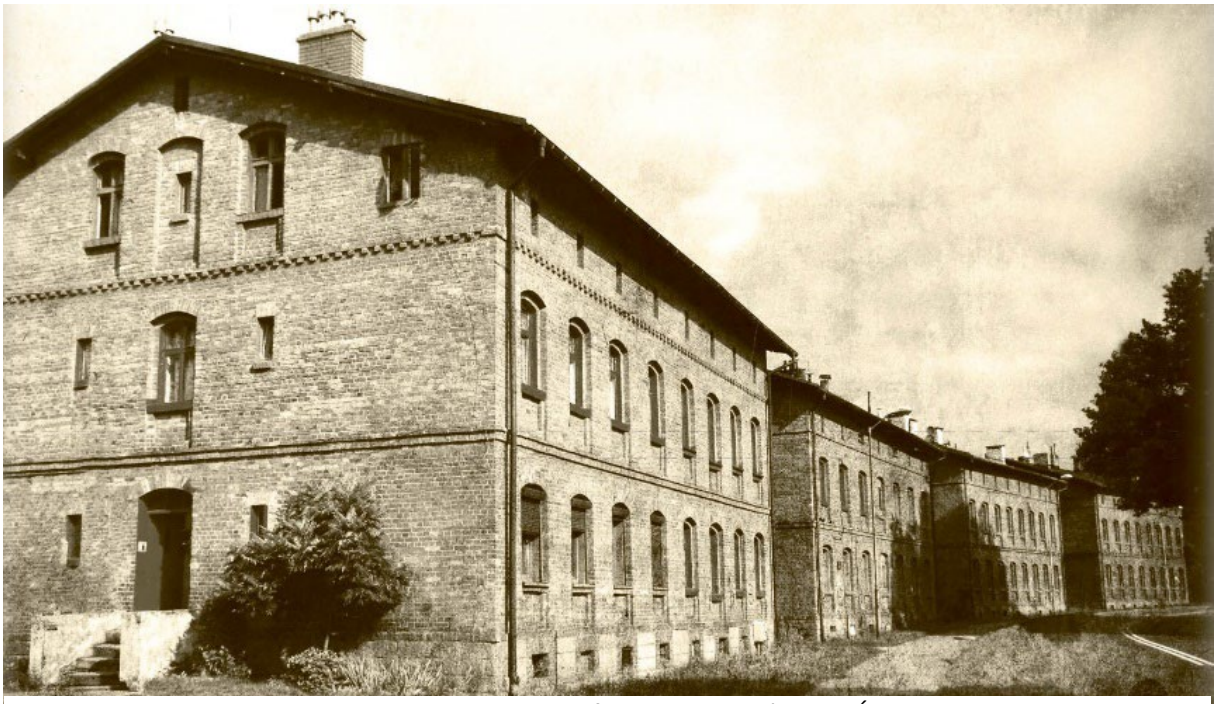

Ilustracja nr.147. *Fragment osiedla patronackiego Kaufhause huty Pokój*. Ruda Śląska 1905. Polska.

[271] Ibidem.

Ilustracja nr.148. *Budynek domu towarowego dla osiedla patronackiego Kaufhause huty Pokój*. Ruda Śląska 1905. Polska.

przestrzenne i architektoniczne. Do takich zespołów możemy zaliczyć między innymi: Kolonię B dla kopalni Luiza w Zabrzu, której pierwsze domy powstały w 1869 roku, osiedle robotnicze Kaufhause wybudowane dla huty Pokój w Rudzie Śląskiej w trzech etapach, pierwszy z nich zawierał się w latach 1880-1901, a drugi w latach 1903-1904, trzecia etap rozbudowy to lata 20-ste XX wieku. Elementem, który wyróżniał ten zespół od innych był *pierwszy na ziemiach polskich budynek domu handlowego wybudowanego w 1904 roku, utrzymanego w tonacji modernistycznej z elementami secesji*[272]. Po 1890 roku *powstawały liczne kolonie pracownicze, odwołujące się do wzorców formalnych preferowanych przez reformatorskie środowisko Niemieckiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami […]. Ich parametry techniczne regulowała ustawa budowlana i osiedleńcza z 1904 roku, systematyzując przepisy budowlane oraz standard mieszkań (kanalizacja, oświetlenie, niezbędne urządzenia socjalne)*[273]. Do realizacji, nawiązujących, do reformatorskich działań Niemieckiego Towarzystwa opieki nad Zabytkami, możemy zaliczyć: Kolonię Zgorzelec, wybudowaną dla pracowników Bytomskiej huty Hubertus w latach 1897-1901. Kolonię Emma dla kopalni o tej samej nazwie w Radlinie, budowanej etapami od 1897 roku. W pierwszych latach *rozbudowy nie zwracano uwagi na estetykę powstających założeń*[274]. Istotne zmiany w substancji mieszkaniowej zaszły w drugim etapie rozbudowy,

Ilustracja nr.149. *Budynek mieszkalny dyrektora kopalni Emma*. H. Poelzing 1910-1916. Radlin 1911. Polska.

[272] *https://www.familoki.com.*
[273] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura …op. cit.*, str. 202-203.
[274] Ibidem, str. 208.

Ilustracja nr.150. *Fragment osiedla patronackiego kopalni Emma*. H. Poelzing 1910-1916. Radlin 1920. Polska.

który przypadał na lata 1910-1913. Jej istotą były reminiscencje stylowe zaczerpnięte z Giszowca, które *w swoim wyrazie artystycznym miały nawiązywać do rzeczowo zinterpretowanego budownictwa domu chłopskiego, propagowanego przez zwolenników stylu narodowego w architekturze*[275]. W latach 1913-1916 był realizowany trzeci etap rozbudowy zespołu urbanistyczno-architektonicznego. Formy mieszkaniowe realizowane w drugim jaki trzecim etapie rozbudowy kolonii kopalnianej zaprojektował H. Poelzing. Ciekawa architektura mieszkaniowa powstawała również bez udziału architektów. Jednym z takich przykładów może być kolonia robotnicza w Czerwionce-Leszczynach dla kopalni Dębieńsko budowana w latach 1898-1916 *według projektu mistrza budowlanego Stork'a*[276]. Rozwiązanie tam zaproponowane cechuje się charakterystycznymi dachami mansardowymi. Różnymi rozwiązaniami stylistycznymi może pochwalić się osiedle robotnicze Zandka dla huty Donnersmarck wybudowane w latach 1903-1922 w Zabrzu. Zostało zaprojektowane *przez architektów A. Hartmanna, H. Metzendorfa, G. Zillmana i E. Zillmana*[277]. Układ przestrzenny tego kompleksu nawiązywała *do charakteru osiedli willowych*[278], i cechował się dużą ilością zieleni. Architektura jaką posiadał w swojej substancji utrzymana była w tonacjach historyzmu, secesji i eklektyzmu oraz tzw. *stylu rodzimego, który nawiązywał do typowego budownictwa na Górnym Śląsku*[279]. W przypadku innego zabrzańskiego osiedla patronackiego Ballestrema zbudowanego w latach 1905-1906 dla Kopalni Castellengo według projektu H. Poellnitz'a, warto odnotować, że jego koncepcja

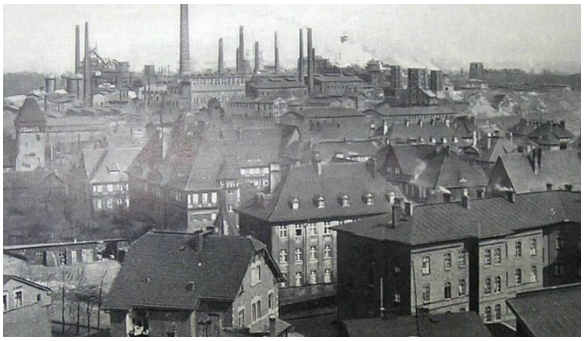

Ilustracja nr.151. *Fragment osiedla patronackiego Zandka huty Donnersmarck*. A, Hartmann, H. Metzendorf, G. Zillman, E. Zillman 1903-1922. Zabrze 1924. Polska.

Ilustracja nr.152. *Widok ogólny osiedla patronackiego Ballestrema kopalni Castellengo*. H. Poellnitz 1905-1906. Zabrze 1912. Polska.

[275] Ibidem.
[276] *https://www.familoki.com.*
[277] *http://www.industrialna.com.*
[278] *https://www.familoki.com.*
[279] Ibidem.

urbanistyczna *dążyła do urzeczywistnienia idei miasta-ogrodu*[280] oraz całkowicie *realizowała postulaty ówczesnej myśli urbanistycznej, służącej polepszeniu warunków bytowych robotnika*[281]. Wśród mnogości założeń patronackich zespołów mieszkaniowych na Śląsku są również takie które zasługują na szczególne wyróżnienie. Ze względu na ich szatę architektoniczną i rozwiązania przestrzenne predestynowane są do miana artystycznych. Gdyż ich twórcy *są artystami*[282].

[280] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura …op. cit.*, str. 205.
[281] Ibidem.
[282] Szejnert M., *Czarny ogród…op. cit.*str. 35.

3.1.2. Katowice-Giszowiec.

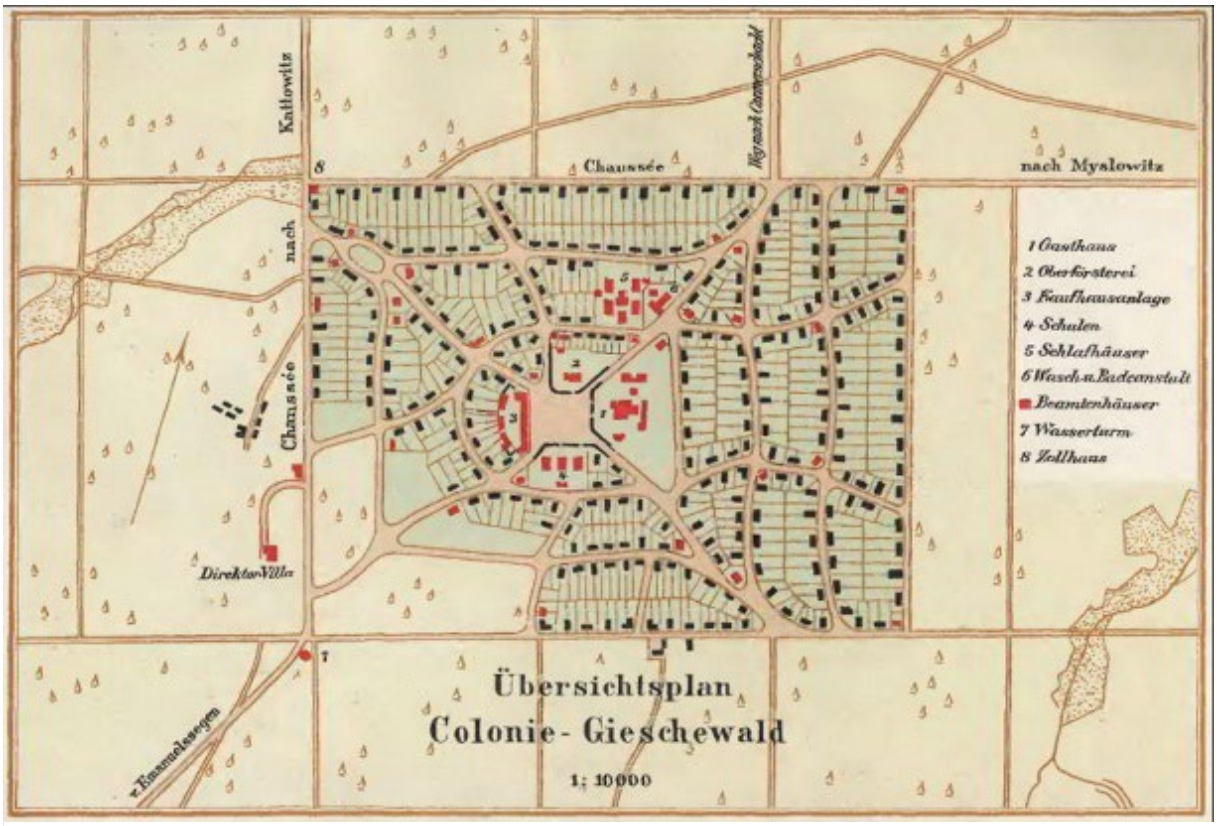

Ilustracja nr.153. *Plan zagospodarowania przestrzennego Kolonii patronackiej Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice, Polska.

Kolonię patronacką wybudowano w latach 1906–1908 dla kopalni Gische według projektu berlińskich architektów – G. i E. Zillmannów. U podstaw tej realizacji legła idea, którą jej założyciele wyrażali słowami. *Ten program ma być pomnikowy*[283]. I taki też się stało. Zaangażowanie jakim się wykazał dyrektor kopalni w organizację przyzakładowej kolonii jest naprawdę imponujące. A. Uthemann który nie tylko zjeżdżał na dół kopalni, bo *ciągnęła go tam solidarność z ludźmi na dole, niepokój, potrzeba określenia własnego losu*[284], ale również zalecał przyszłym architektom kolonii, aby *poszukali starych chłopski chałup na Górnym Śląsku i dokładnie przestudiowali, układ wnętrz, budulec*[285], doprowadził do sytuacji, w której zarówno dla niego jak i dla G. i E. Zillmann'ów *podziemna puszcza była podstawą ich życiowych planów*[286]. Założenie urbanistyczne Kolonii Gieschewald zawierało w sobie cechy Howard'owskiej koncepcji miasta-ogrodu, chociaż *nie wiadomo, jaki udział w tym dziele miał traktat To-morrow: a Peaceful Path to*

Ilustracja nr.154. *Fragment Kolonii patronackiej Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1914, Polska.

[283] Ibidem.
[284] Ibidem.
[285] Ibidem, str.33.
[286] Ibidem, str. 35.

Ilustracja nr.155. *Budynki szkoły w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1907, Polska.

Real Reform Ebenzer'a Howard'a. Kiedy okólnik cesarza Wilhelma zachęcający do korzystania z angielskich wzorów dotarł do tajnego radcy Uthemann'a, Gieschewald był dawno zaprojektowany[287]. Kolonia powstawała na terenach leśnych gminy Janów, których właścicielem był hrabia Thiele-Winckler. Po wykarczowaniu lasu przystąpiono do realizacji projektu. Urbanistyka całego założenie opierała się na centralnie zaplanowanym placu w układzie promienistym. Plac pełnił funkcję targowiska, jego zachodnia pierzeja składała się z budynków handlowych, w których skład wchodziła między innymi rzeźnia sąsiadująca *z nowoczesną chłodnią, a rurociąg pompujący do niej zimne powietrze będzie połączony podziemnym kanałem z fabryka lody*[288]. Budynek fabryki lodu miał wykorzystywać najnowszą technologię produkcji opartej na metodzie *profesora Lindego z Technisch Hochsschule München […]. W każdym razie Gieschewald będzie mógł wytwarzać osiemset kilogramów lodu na dobę*[289]. Pierzeję południową tworzyły zespół budynków szkolnych *sąsiadujących ze sobą w obszernym ogrodzie*[290], w którym znajdował się również budynek domu nauczyciela. *Szkoła będzie dobrze przewietrzona i ogrzewana przez ciepłownię, która obsłuży także domy towarowe, urzędy, gospodę, domy noclegowe. Na początek powstanie trzynaście klas dla dziewięciuset dzieci. Prawie siedemnaścioro dzieci w jednej klasie!*[291]

Ilustracja nr.156. *Fragment projektu gospody dla kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Berlin 1905, Niemcy.

Ilustracja nr.157. *Wnętrze gospody w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1910, Polska.

Wschodnia pierzeję tworzył budynek gospody który łączył w swoim wnętrzu wiele funkcji. Jest to obiekt, który *przewyższa wszystko […]. Ten gmach o potężnym łamanym dachu, wielu szczytach, niezliczonych oknach, podcieniach i gankach pomieści dziw izby szynkowe dla robotników, sale i gabinet restauracyjny dla urzędników, mieszkanie dla gospodarza, pokoje gościnne, dużą sale teatralną ze sceną i zapleczem. Zillmannom tak bardzo zależy na imponującym wyglądzie tej Sali, że sami*

[287] Ibidem, str. 41.
[288] Ibidem, str. 40.
[289] Ibidem.
[290] Ibidem, str. 39.
[291] Ibidem.

projektują dla niej nowoczesne lampy[292]. Zabudowę Pierzei północnej placu zamykał budynek nadleśnictwa, z którego nadleśniczy *sprawował funkcję zarządcy dóbr dworskich*[293], obejmujących nie tylko Gieschewaldu ale również Nickischschacht oraz doglądał teren szkółki leśnej *na potrzeby prywatnych i ogólnych ogrodów kolonii*[294]. Ponadto patronacki zespół mieszkaniowy w Giszowcu wyposażono w: budynki domów noclegowych dla *robotników z Galicji, Rosji, Polski i Węgier. A skoro były takie domy, musiało też być niewielkie więzienie. Wystarczyły trzy cele*[295]. Budynek komory celnej ze względu na to że *stąd krok do tak zwanego trójkątem trzech cesarzy, zbiegu granic pruskiej, rosyjskiej i austriackiej*[296]. Budynek pralni, suszarni i magla, który służył tylko rodzinom robotniczym, ponieważ *domy urzędnicze były podłączone do wody i kanalizacji, wyposażone we własne wygodne pralnie*[297]. Program przestrzenny tego budynku zawierał się w trzech pomieszczeniach; poczekalni, gdzie, *jeżeli matka zechce zabrać ze sobą dzieci może je tam zostawić*[298], łaźni, gdzie *większe dzieci mogą się wykąpać*[299] oraz imponujących rozmiarów hali *pralniczej mieszczącej trzydzieści dwa stanowiska z kamiennymi nieckami do prania i elektrycznymi kotłami do gotowania bielizny*[300]. W przestrzeni budynków użyteczności publicznej wyróżniały się obiekty pieców do wypieku chleba zwanych *piekarniokami*. Poprzez swoja stylistyczną szatę *przypominały dużą kapliczkę z wiejskich rozstajów i poniekąd nią były. Celebrowało się tam święty chleb codzienny. Piekarnioki stały przy każdej ulicy, tak by wszystkie rodziny mogły raz na tydzień […] upiec swój chleb i kołacze*[301]. Najbardziej okazałą budowlą w nowo

Ilustracja nr.158. *Wnętrze budynku pralni w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1913, Polska.

Ilustracja nr.159. *Budynek „piekarnioka" w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1908, Polska.

Ilustracja nr.160. *Budynek dyrektora kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1908, Polska.

[292] Ibidem, str. 39-40.
[293] Ibidem, str. 38.
[294] Ibidem, str. 39.
[295] Ibidem, str. 40.
[296] Ibidem, str. 41.
[297] Ibidem, str. 39.
[298] Ibidem.
[299] Ibidem.
[300] Ibidem.
[301] Ibidem.

Ilustracja nr.161. *Fragment zabudowy mieszkaniowej dla urzędników kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1912, Polska.

zaprojektowanym obszarze mieszkaniowym był budynek domu dyrektora generalnego *spółki Georg von Geisches Erben*[302]. Przy projektowaniu tej budowli *architekci wzięli trochę baroku, trochę klasycyzmu, przełamali secesyjna asymetrią i – o dziwo – wyszła z tego prosta elegancka całość*[303]. W jego szacie stylistycznej niektórzy dopatrują się wzoru *bogatych wrocławskich willi i tak być powinno. Wrocław jest nie tylko sentymentalnym gniazdem firmy Giesche, ale i obecna siedzibą jej głównego zarządu*[304]. Pomimo tego, że dom zaprojektowano poza obszarem mieszkaniowym to usytuowano go *w odległości spaceru*[305], od niego. Urbanistyka i architektura kolonii *wywodzi się z założeń tak zwanego stylu 1800, którego zwolennicy poszukiwali nowoczesnych rozwiązań artystycznych w powiązaniu z tradycjami rodzimymi*[306] Wzdłuż rozchodzących się promieniście ulic rozlokowano trzysta chałup dla sześciuset robotniczych rodzin, które *wymyślono tak zręcznie, że, […] wyglądają jak dzieci od jednej matki, a przy tym można je sobie wyobrazić – bez nudy – w ciągu ulicznym*[307]. Założenia urbanistyczne przewidywały, że z czasem rozrastające się rozplanowane obszary zieleni opanują cały patronacki zespół mieszkaniowy zwiększając tym samym między innymi przestrzeń życiową przez wiejski charakter zamieszkania. Założenie to znalazło swoje potwierdzenie w latach późniejszych, kiedy J. Szeja administrator gminy Janów wyliczył, ile *gminnej przestrzeni (zabudowanej) przypada na mieszkańca trzech jej głównych osad. Otóż na mieszkańca Janowa - niespełna 6 m², Nikiszowca – niespełna 2 m², Giszowca – ponad 15 m². E. Howard byłby zadowolony. Widać jak na dłoni ogromna przewagę miasta ogrodu*[308]. Model zabudowy mieszkaniowej kształtowało czterdzieści wariantów chałup o różnej wysokości i metrażu. Większość budynków mieszkalnych ma cechy zabudowy bliźniaczej, jednolitej w swojej formie architektonicznej. Występowały również budynki cztero- i jednorodzinne. *Te ostatnie były przeznaczone dla lekarza i urzędników, również mieszkających w Giszowcu*[309].

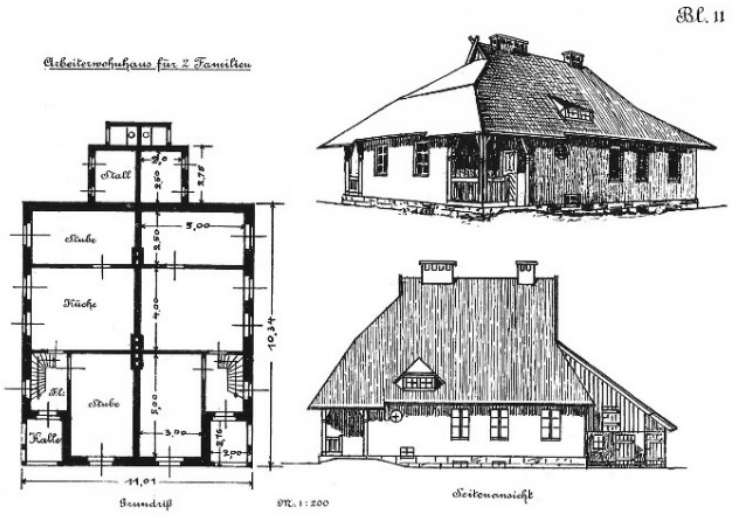

Ilustracja nr.162. *Fragment projektu domu mieszkalnego dla dwóch rodzin kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Berlin 1905, Niemcy.

[302] Jaros J., *Słownik historyczny …op. cit.*, str. 108.
[303] Szejnert M., *Czarny ogród…op. cit.*, str. 39.
[304] Ibidem.
[305] Ibidem.
[306] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura …op. cit.*, str. 203.
[307] Szejnert M., *Czarny ogród…op. cit.*, str. 36.
[308] Ibidem, str. 187.
[309] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura …op. cit.*, str. 204.

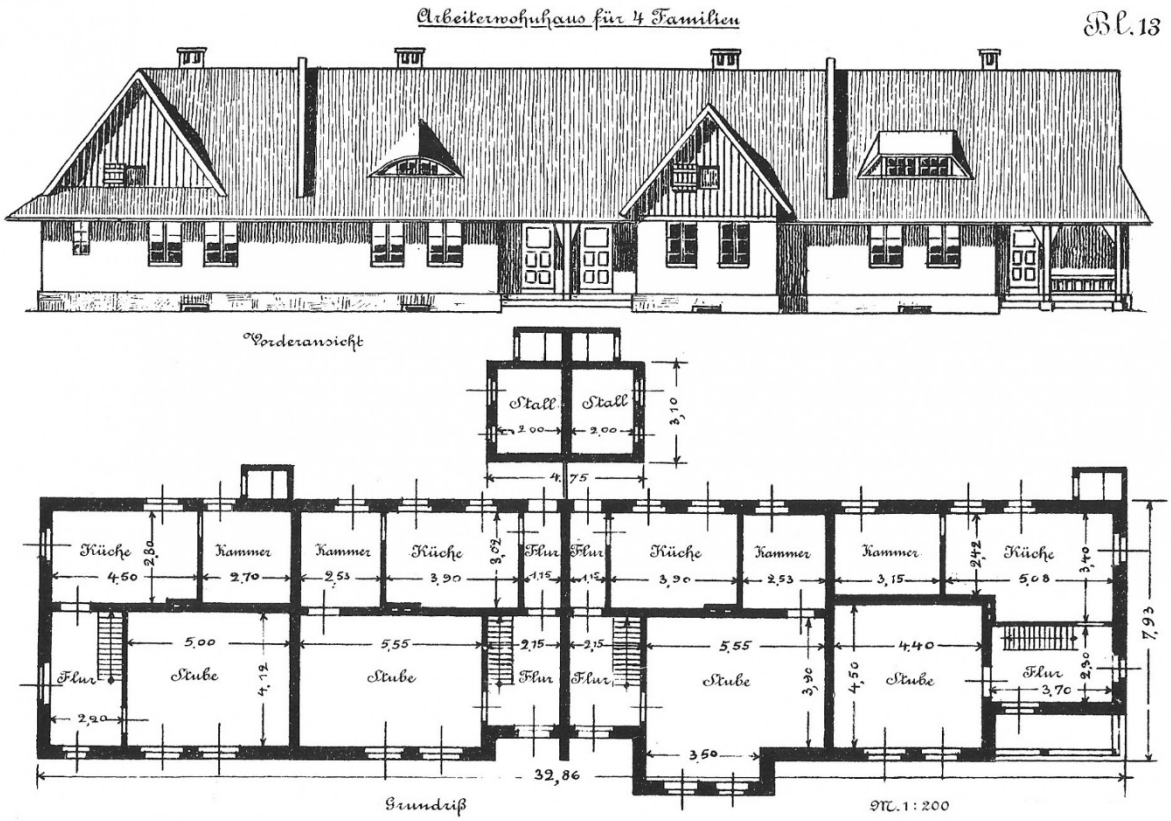

Ilustracja nr.163. *Fragment projektu domu mieszkalnego dla czterech rodzin kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Berlin 1905, Niemcy.

Program przestrzenny zawiera się w pomieszczeniach *sieni, komory lub drugiego pokoju – łączna powierzchnia od 52 m² do 71 m². Każda rodzina ma własny duży strych, przesklepioną piwnicę o powierzchni 20 m², wygódkę i spory ogród na warzywa, owoce i kwiaty. Ziemniaki dostarcza kopalnia Giesche. Węgiel tak samo*[310]. Dachy w konstrukcji drewnianej krytej gontem, na śląsku zwane szędziołami. Które były *niewiele gorsze od dachówki, bo impregnowane przez zanurzenie w skomplikowanej kąpieli chemicznej według sposobu Wolmanscha*[311]. Metody impregnacyjnej która zapewniała ochronę więźby dachowej przed murszeniem i ogniem. Na tyle skutecznej, że *policja uchyliła kategoryczny dotąd zakaz krycia dachów drewnem*[312]. Ponadto konstrukcje dachów zależały od wielkości budynku i występowały od czteropołaciowych do nawet ośmiopołaciowych. Często dachy miały charakter form łamanych zarówno w ich szczycie jak i podstawie. Połacie dachowe zawierały również *okienka powieki albo prostokątne okna facjatkowe. Przedsionki mają łuki lub filarki. Belki na których oparto krokwie, wysunięto mniej albo bardziej, okapy są głębsze lub płytsze*[313]. Kolonia Gieschewald była pod każdym względem wyjątkowa.

Ilustracja nr.164. *Wnętrze domu noclegowego w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1910, Polska.

[310] Szejnert M., *Czarny ogród…op. cit.*2007, str. 37.
[311] Ibidem.
[312] Ibidem.
[313] Ibidem, str. 36.

Ilustracja nr.165. *Wnętrze kantyny i jadłodajni w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1910, Polska.

Pod względem urbanistycznym *powstała już na początku 1906 roku, wyprzedzała zaprojektowaną przez Reimerschmida realizacje zespołu w Hellerau koło Drezna, uważanego za pierwsze miasto ogród w Niemczech*[314]. Natomiast pod względem architektonicznym stanowiła, nie spotykaną wcześniej na Śląsku, estetyczną całość *wiejskiego skansenu dla robotników wielkiego przemysłu*[315], wyglądającą jak *dzieci od jednej matki*[316], która inspirowała kolejne tego typu realizacje na Śląsku. W niedalekim sąsiedztwie powstawał równolegle, odmienny urbanistycznie i architektonicznie, ale równie kompleksowo zaplanowany obszar patronackiego osiedla mieszkaniowego.

[314] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura …op. cit.*, str. 204.
[315] Szejnert M., *Czarny ogród…op. cit.*, str. 43.
[316] Ibidem, str. 36.

3.1.2. Katowice – Nikiszowiec.

Ilustracja nr.166. *Plan zagospodarowania przestrzennego Kolonii patronackiej Nickischschacht kopalni Giesche*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice, Polska.

Kolonia został zaprojektowany również przez kuzynów G. i E. Zillmann'ów dla kopalni Giesche. Założenia projektu zrealizowano w latach 1907-1909. *Tempo budowy od podstaw nowego osiedla […], przypomina żywiołowe powstawanie niektórych miast w Ameryce Północnej. Zresztą nasz górnośląski okręg przemysłowy ma wiele wspólnego z amerykańskim rozmachem […], gdy chodzi o wykorzystywanie bogactw naturalnych ziemi i tworzenie możliwości dla osiedlania się ludzi*[317]. Schemat urbanistyczny tego zespołu był oparty o regularny układ przestrzenny. Elementami kompozycji urbanistycznej kolonii Nickischschacht były proste zamknięte układy geometryczne z wewnętrznymi dziedzińcami. Kontur tych super jednostek mieszkaniowych wyznaczał siatkę ulic prowadzących *do ich dziedzińców i poza obręb miasteczka*[318], którego granice określały bramy *o rozmaitych ceglanych detalach*[319], zwanych do dzisiaj anifarty. Założenie urbanistyczne *z lotu ptaka […] wygląda niezwykle – jak czerwony latawiec*[320], lub *sylwetka szybowca […]. Wsuniętego pomiędzy drogę przelotową a*

[317] Ibidem, str. 43.
[318] Ibidem, str. 46.
[319] Ibidem.
[320] Szejnert M., *Czarny ogród…op. cit.*, str. 45.

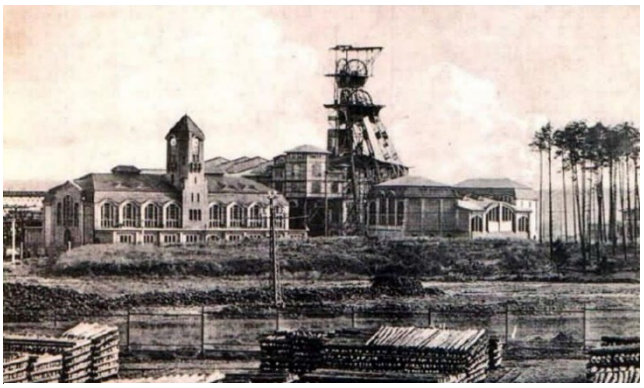

Ilustracja nr.167. *Widok ogólny na kopalnię Giesche, na pierwszym planie budynek socjalny*, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908. Katowice 1914. Polska.

bocznice kolejową[321], która prowadziła do usytuowanej niedaleko kopalni. Jej budynek ma formę czegoś *na kształt zamku lub świątyni, potężny gmach z wysoką wieżą. pod jego ośmiokątnym dachem umieszczono balkon, z którego mogłaby spuszczać włosy jakaś Lorelei. Okna gmachu, ujęte w łuki wielkie jak bramy, podzielono w poprzek na dolna część - przysadzistą, składająca się z czterech arkad (w każdej zmieściłaby się przekupka z kramem) - i górną – strzelistą z dwoma filarami. Za drobnymi witrażowymi szybami dniem i nocą pełgać będzie światło jakby ktoś palił żywy ogień w ogromnych salach*[322]. Program przestrzenny budynku socjalnego kopalni Giesche miał zawierać łaźnię, cechownię, główny magazyn i stacje ratowniczą. Zaprojektowali go podobnie jak kolonię Nickischschacht i Gieschewald Zillmann'owie. *Wszystkie łuki, zworniki, rozety, portale rozrysowano cegła po cegle; można by sądzić, że robił to średniowieczny mnich. Lecz specjaliści od architektury widzą w formach tej budowli nawiązanie do myśli wielkiego nowatora Gropiusa*[323]. Ceglana konstrukcja budynku nawiązywała do kolonii Nickischschacht - *czerwonego miasteczka* - które składało się z *kamienic, czy raczej bloków wielorodzinnych, zestawionych w czworoboki z wielkimi wewnętrznymi dziedzińcami*[324]. Stylistykę jednolitych pierzei opisywanych kamienic wyrażały *pasy klinkierowych wzorów, każdy z nich był inny*[325]oraz wykusze okienne, bram i obramowań drzwiowych o różnych kształtach geometrycznych w formie prostokąta, trapezu lub owalnym, które wprowadzały dodatkowe walory estetyczne. Porządek stylistyczny całego zespołu urbanistyczno-architektonicznego kolonii Nickischschacht *idzie starym tropem ceglanego budownictwa robotniczego*[326]i przez swoją jednolitą tonację czyni go wyjątkowym. Forma

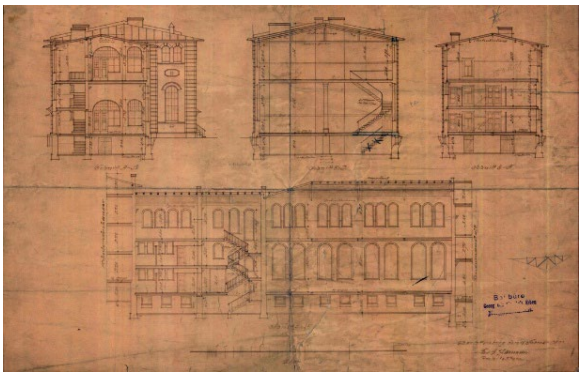

Ilustracja nr. 168. *Fragment projekt budynku kotłowni na Nikiszowcu*, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Berlin 1905, Niemcy.

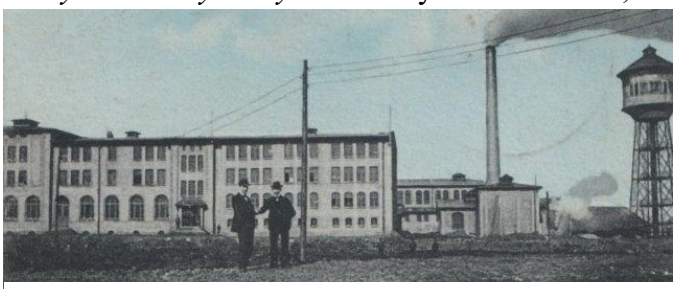

Ilustracja nr. 169. *Budynek kotłowni i wieży wodnej na Nikiszowcu*, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Katowice 1910, Polska.

[321] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura …op. cit.*, str. 204.
[322] Szejnert M., *Czarny ogród…op. cit.*, str. 45.
[323] Ibidem.
[324] Ibidem.
[325] Ibidem.
[326] Ibidem.

architektoniczna jednostek mieszkaniowych nawiązuje do wcześniej budowanych na śląsku domów familijnych zwanych familokami. Zgodnie z *obowiązującymi ówcześnie przepisami osiedleńczymi w Niemczech, doprowadzono wodę i światło, a drogi były bite*[327]. Różnica pomiędzy dwoma koloniami wybudowanymi dla spółki Georg von Giesches Erben polegała na tym, że w przeciwieństwie do kolonii Gieschewald gdzie woda została doprowadzona do studni, każde z 1207 mieszkań w kamienicach kolonii Nickischschacht było bezpośrednio podłączone do systemu wodno-kanalizacyjnego. *Ale tylko w urzędniczych są łazienki*[328]oraz centralne ogrzewanie. Przestrzeń życiowa jaką przewidzieli projektanci w pojedynczych mieszkaniach robotniczych jest definiowana przez 70 m², a więc była dość komfortowa. Wspólne ubikacje zostały ulokowane na półpiętrach poszczególnych jednostek mieszkaniowych. *Na dziedzińcach są piekarnioki i chlewiki jak w Gieschewaldzie. Jest też miejsce na grządki. Poza osiedlem urządzono biologiczną oczyszczalnie ścieków. Jest szkoła, pralnia z maglem, sklepy*[329], które zlokalizowano w arkadowych podcieniach przestrzeni palcu głównego. Wskutek działań wojennych rozbudowa całego patronackiego zespołu mieszkaniowego wydłużyła się w czasie. Najlepiej widać to na przykładzie realizacji budowli, której najbardziej brakowało w przestrzeni życiowej jej mieszkańców. Już w 1907 roku, kiedy A. Uthemann brał pod uwagę potrzebę wybudowania świątyni dla wspólnoty religijnej kolonii Gieschewald i Nickischschacht. *Jego zdaniem, kościół powinien być potężny, ale nie surowy, nie czerwony, lecz biały. Bez spiczastej wieży, kopulasty. Taka świątynia będzie bliższa tutejszym parafiom*[330]. Był gorącym orędownikiem koncepcji zaproponowanej przez twórców wcześniejszych realizacji dla koncernu Georg von Giesches Erben. Zapowiedział nawet że *spółka da pieniądze tylko na projekt Zillmanów*[331]. Argumentując

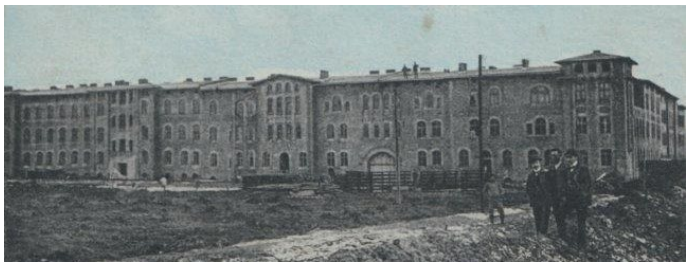

Ilustracja nr. 170. *Fragment zabudowy mieszkaniowej na Nikiszowcu*, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Katowice 1910, Polska.

Ilustracja nr. 171. *Kościoł na Nikiszowcu*, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Katowice 1940, Polska.

Ilustracja nr. 172. *Kościoł na Nikiszowcu*, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Katowice 1939, Polska.

[327] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura…op. cit.*, str. 205.
[328] Ibidem, str. 44.
[329] Ibidem.
[330] Szejnert M., *Czarny ogród*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, str. 75.
[331] Ibidem.

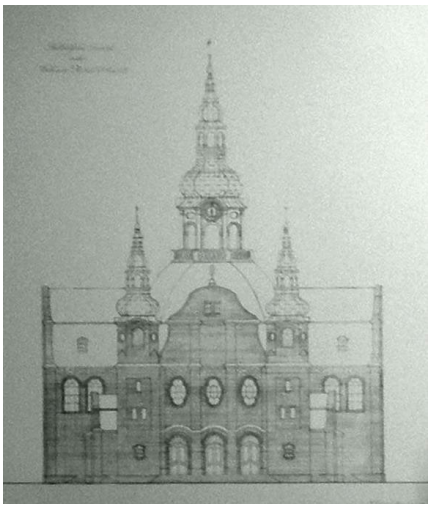

Ilustracja nr. 173. *Fragment projektu kościoła na Nikiszowcu*, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Berlin 1910, Niemcy.

jednocześnie, że *wybrany styl – polski barok jezuicki – jest wedle jego opinii, zarówno ze względu na historię, jak i krajobraz, bardziej stosowny w tej okolicy niż gotyk*[332]. W taki oto sposób *parafia porzuca pomysł współpracy z wziętym architektem L. Schneiderem, który stawia na Śląsku kościoły neogotyckie i neoromańskie, i wraca do dawnego rysunku Zillmann'ów*[333], którego forma architektoniczna *nie sterczy, lecz góruje*[334]. W 1914 roku *kamień węgielny zostaje położony 4 lipca*[335]. Niestety wskutek wybuchu I wojny światowej *w parę tygodni później plac budowy pustoszeje*[336], ponieważ większość mężczyzn zostaje powołanych do wojska. Konsekwencją tego wydarzenia było również zahamowanie procesów budowlanych, których brak był zauważalny już w roku następnym, gdyż *na wiosnę fundamenty kościoła zarastają zielskiem*[337]. Budowa została dokończona dopiero trzynaści lat później w 1927 roku. Konsekracji nowo powstałej świątyni dokonano *w sobotę i niedzielę 23 i 24 października*[338]. Tamte dni zostały zapamiętane ze względu na przeniesienie świętych relikwii *z tymczasowego kościółka pod namiot przed nowym kościołem*[339], ale również dla tego, że ludzie płaczą, bo *przyzwyczaili się do starej kopalnianej kaplicy, ale też z radości i dumy ze wspaniałości*[340] nowego gmachu kościelnego. Którego imponujące gabaryt wyrażane były przez długość *prawie 70 m, a szerokiego na ponad 40 m, zdolnego pomieścić sześć tysięcy wiernych*[341] oraz dzięki widocznej z daleka białej kopule *wieży o wysokości 55 m i całkowitej powierzchni zabudowanej kościoła 2500 m²*[342]. Szata architektoniczna tego obiektu jest utrzymana w tonacji neobarokowej. Wnętrze kościelne zostało wyposażone w ciekawe dzieła sztuki użytkowej. *Przez witraże Jerzego Schneidera przywiezione w pudłach z Ratyzbony wpadają do wnętrza wielobarwne plamy słońca. Ze sklepień potężnej nawy zwisa ogromny elektryczny świecznik Zillmanów wykonany w Berlinie Charlotenburgu*[343].

Ilustracja nr. 174. *Fragment projektu kościoła na Nikiszowcu*, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Berlin 1910, Niemcy.

[332] Ibidem.
[333] Ibidem.
[334] Ibidem.
[335] Ibidem, str. 76.
[336] Ibidem.
[337] Ibidem, str. 78.
[338] Ibidem, str. 140.
[339] Ibidem.
[340] Ibidem.
[341] Ibidem.
[342] Grzegorek G., Tabaczyński P., *Parafie i kościoły Katowic*, Wydawnictwo Prasa i Książka, Katowice 2014, str. 87.
[343] Szejnert M., *Czarny ogród…op. cit.*, str. 141.

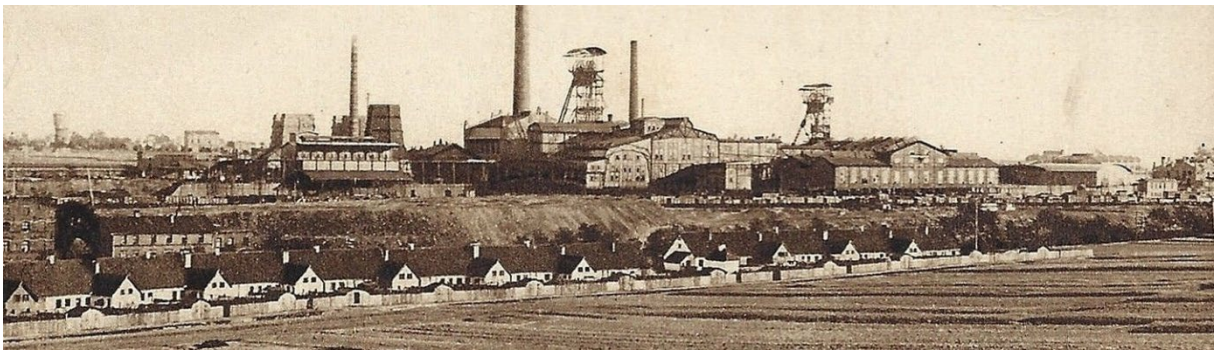

Ilustracja nr. 175. *Widok ogólny na kopalnię Oheimgrube, na pierwszym planie patronacka kolonia mieszkaniowa*, B., Taut 1915, Katowice 1939, Polska.

Efektu wspaniałego dzieła architektury sakralnej dopełniały organy wykonane w Krnovie przez braci Reigerów. Które były *pod każdym względem tak mechanicznym jak artystycznym dziełem mistrzowskim, które mogłoby stanąć w każdej stolicy Europy […]. Zaprawdę takie mistrzowski organy muszą zdobyć świat*[344]. Z założeń patronackich zespołów mieszkaniowych warto zwrócić uwagę na realizację projektów B. Taut'a, które według niektórych znawców tematu zamykają dzieje tego typu obszarów tamtego okresu na Śląsku. Projekty, o których mowa zostały zrealizowane dla kopalni Oheimgrube w Katowicach i można je podzielić na dwa etapy. Pierwszy etap zamyka się w latach 1905-1910 wzniesiono wtedy szereg domów mieszkalnych, mieszkalno-usługowych i noclegowych oraz szkołę i gospodę. W drugim etapie zamykającym się w latach 1918-1920, zrealizowano kolonię patronacką *w postaci długiego ciągu urokliwych parterowych domów na Załęskiej Hałdzie, wzdłuż torów kolejowych. W dziełach tych wyczuwa się inspirację wcześniejszych założeń Nikiszowca Zillmann'ów*[345]. Śląska XIX- wieczna architektura przemysłowa była naznaczona formami historyzującymi, które traciły zastosowanie w momencie wprowadzania form przed modernistycznych. Tendencja do

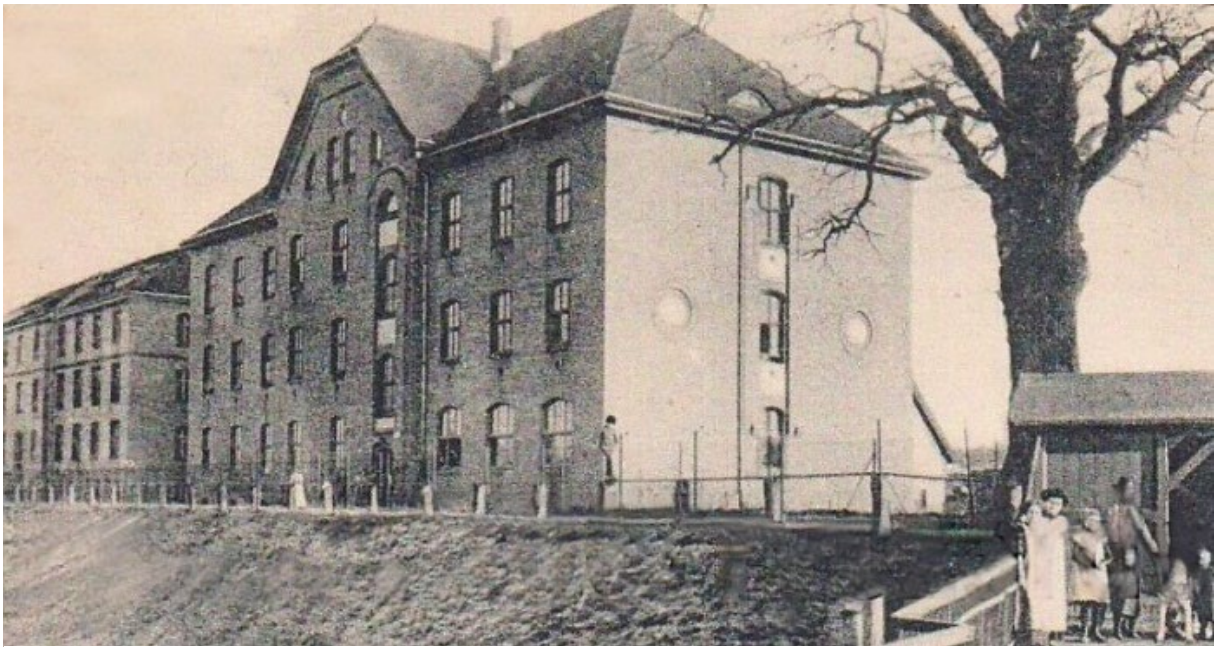

Ilustracja nr. 176. *Budynki noclegowe kopalni Oheimgrube*, Katowice 1906, Polska.

[344] Ibidem.

[345] Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura…op. cit.*, str. 209.

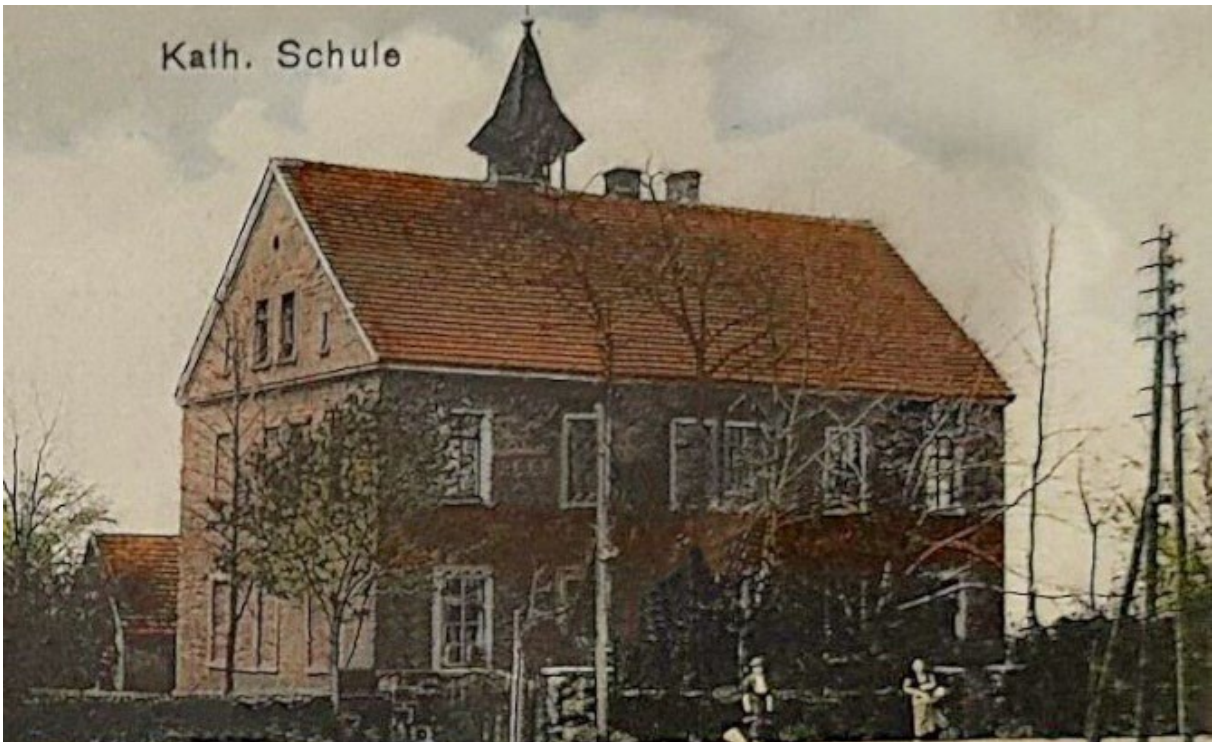

Ilustracja nr. 177. *Budynek szkoły katolickiej kopalni Oheimgrube*, Katowice 1906, Polska.

wprowadzania nowoczesnych elementów w szacie architektury przemysłowej pojawiła się w początkach XX wieku i była synonimem wielkości, potęgi i prestiżu właścicieli, spółek i koncernów kopalnianych. Formy architektury przemysłowej były kształtowane stylistycznie w zależności od funkcji jaka pełniły. Ta klasyfikacja czyniła duży kontrast w szacie obiektów i charakterze założeń urbanistycznych. *W budowlach socjalnych i mieszkalnych świadomie nawiązywano bowiem do form tak zwanego stylu około 1800. Postrzegany on był jako swojski styl rodzimy, budujący tradycję przez nawiązanie do wielowiekowej spuścizny architektonicznej regionu. Ten bliski ludziom wyraz artystyczny, będący wykładnikiem rodzimości, podkreślał wspólnotę całego obszaru*[346]. Śląsk nie był jedynym miejsce w granicach dzisiejszej Rzeczypospolitej dla którego przemysł wydobywczy był czynnikiem miastotwórczym. Sytuacja obszarów przemysłowego wydobycia węgla za rzeką Brynicą wyglądała podobnie, przynajmniej do końca XIX wieku, choć wtedy definiowała ją polityka innego państwa.

[346] Ibidem, str. 210.

3.2. Zagłębie Dąbrowskie - rozwój przemysłu ciężkiego.

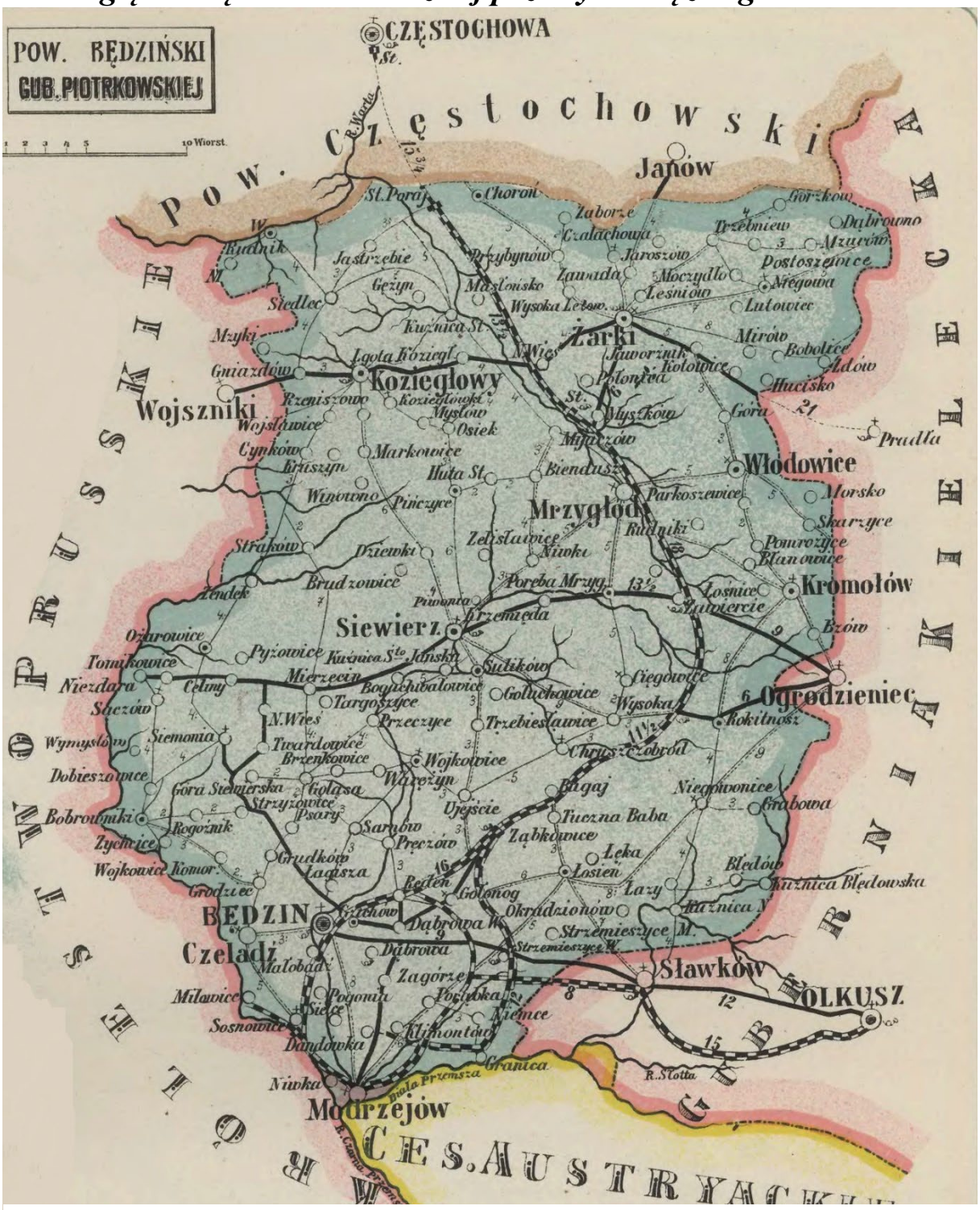

Ilustracja 178. *XIX wieczna mapa powiatu będzińskiego wyznaczonego i dołączonego do guberni piotrkowskiej w 1867. Od tego roku datuje się historyczne powstanie Zagłębia Dąbrowskiego*. Mapa administracyjna z wyznaczonymi szlakami kolejowymi. Warszawa 1887.

Na przestrzeni całego XIX wieku rewolucja przemysłowa kształtowała gospodarki wielu państwa Europy. Nowe technologie zaczęły być bardziej pożądane niż złoto czy diamenty. Rozpoczął się technologiczny wyścig mający ustalić które państwa będą się bogacić i rosnąć w siłę, a które będą tych bogactw dostarczać. Niestety państwo Polskie nie mogło w nim

uczestniczyć, ponieważ w tym okresie nie istniało. Po trzech rozbiorach które zakończyły się w 1795 roku, pewnego rodzaju substytutem minionego państwa było Królestwo Polskie utworzone przez zaborcę rosyjskiego. Pod koniec XIX wieku obszar Zagłębia Dąbrowskiego było najbardziej uprzemysłowionym rejonem Imperium Rosyjskiego. W początkach historii jego uprzemysławiania infrastruktura przemysłowa była znikoma, a w sytuacji, w której jednym z wyznaczników postępu technologicznego w państwie, był przemysł ciężki i liczba obszarów o tym profilu produkcji, Zagłębie Dąbrowski nie jawiło się jako najbardziej uprzemysłowiona część Królestwa Polskiego. Dlatego *w okresie konstytucyjnym Królestwa Polskiego światłe władze krajowe dobrze zadawały sobie z tego sprawę i dążyły do modernizacji i rozwoju tej dziedziny przemysłu*[347]. Pomimo usilnych starań wyrażanych dużymi kwotami przeznaczonych na inwestycje i szeroko zakrojonymi planami restrukturyzacyjnymi zwłaszcza w obszarze hutnictwa, w 1831 roku nastąpiło załamanie tej gałęzi wytwórczości przemysłowej. Skutkiem czego w roku 1833 *górnictwo i hutnictwo rządowe zostały przekazane w administrację Banku Polskiego jako zabezpieczenie wydatkowanych przez niego kapitałów, gdyż Bank od 1828 roku finansował rozwój przemysłu ciężkiego*[348]. Był to punkt zwrotny w historii obszarów przemysłu ciężkiego na terenie Królestwa Polskiego. *Dokonano wówczas reorganizacji i nowego podziału administracyjnego rządowego górnictwa i hutnictwa na okręgi: Wschodni i Zachodni*[349]. A ponieważ wcześniejsze rządowe działania modernizacyjne zakończyły się fiaskiem tym razem przyjęto inną strategie działania. *Za najciekawszą drogę do osiągniecia tego celu Bank Polski i rząd Królestwa uznały wydzierżawienie zakładów. Kapitał prywatny nie kwapił się jednak do brania w dzierżawę obiektów prymitywnych i nie rentownych, czekając aż samo państwo poniesie koszty rekonstrukcji technicznej*[350]. Dekada podejmowanych prób inwestycyjnych także przez burżuazje spowodowała wprawdzie znaczące postępy, ale w roku 1843 ten model modernizacji przemysłu ciężkiego na ziemiach Królestwa Polskiego również upadł wracając pod administracje rządową. Od tej pory prowadzono *politykę ciasnego pragmatyzmu i imię maksymalnych oszczędności w rządowym górnictwie i hutnictwie*[351]. Efektem podjętych działań w latach trzydziestych i czterdziestych było wybudowanie jednego *z największych w Europie kombinat metalurgiczny pod Dabrową*[352], zastosowano w nim najnowsze zdobycze techniki, takie jak maszyna parowa która zastąpiła koło wodne, *koks zamiast węgla drzewnego, pudlingarnia w miejsce fryszerki, walcownia wyparła kuźnię*[353]. Dąbrowski obszar przemysłowy nie był jednak pierwszym tego typu założeniem na ziemiach Królestwa Polskiego. Rok wcześniej rozpoczęła się realizacja podobnego zespołu urbanistyczno-architektonicznego w jednej z sosnowieckich dzielnic. *Henryków był pierwszym po powstaniu listopadowym osiedlem planowo założonym przy budowanym w latach 1833-1840 kombinacie przemysłowym (obejmującym pełny cykl produkcyjny), przewidywanym jako główny zakład metalurgiczny kraju*[354].

[347] Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 302.
[348] Ibidem..
[349] Ibidem.
[350] Ibidem, str. 304.
[351] Ibidem.
[352] Ibidem, str. 305.
[353] Ibidem.
[354] Ibidem, str. 306.

3.2.1. Sosnowiec-Henryków (Niwka).

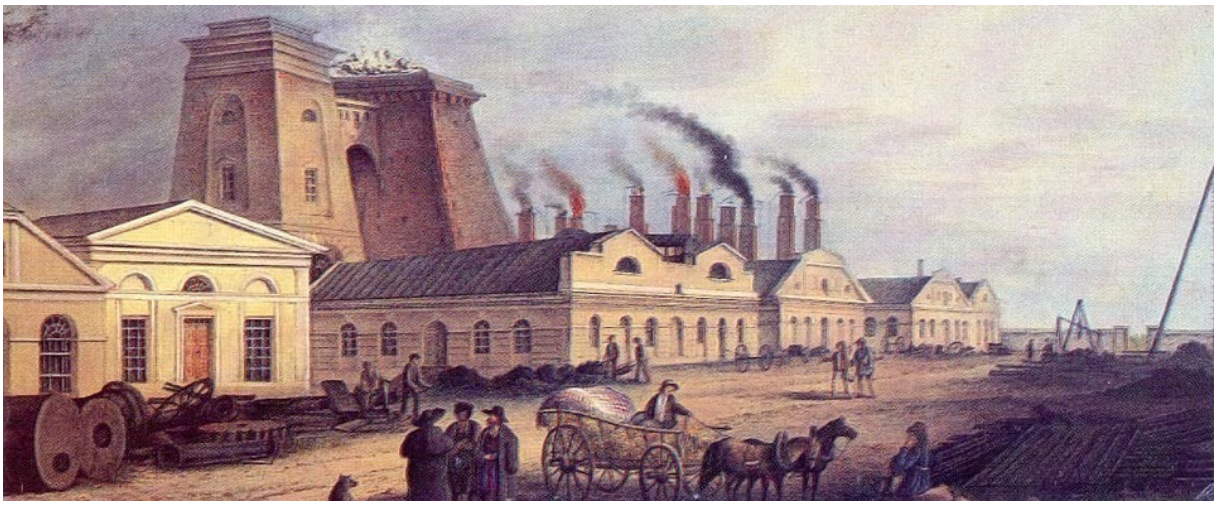

Ilustracja nr. 179. *Zabudowania huty Henryków na Niwce*, Litografia wydawnictwa Rieden & Knippel, Sosnowiec 1850, Polska.

Przemysłowy krajobraz sosnowieckiego Henrykowa zarysowywała struktura kombinatu w której *dominowały ostrosłupy stojących obok siebie dwóch wielkich pieców i sprzężonej z nimi krytym mostem monumentalnej wieży wsadowej. Nad dwuspadowym dachem głównej hali zakładów wznosiło się kilkanaście charakterystycznych kilkustopniowych kominów pudlingarni*[355]. Zespół zabudowań zakładów hutniczych w Henrykowie ograniczał się do zalewie kilku budynków. Najważniejszym z nich był budynek hali produkcyjnej który miał formę *liczącego 150 m długości jednego bloku z licznymi przybudówkami, tworząc rodzaj taśmy produkcyjnej*[356]. Budynek hali produkcyjnej budowany w latach 1835-1841 pomieścił w swoim wnętrzu *dwa piece rumfordzkie do prażenia rudy, miechownię, zespól dwóch wielkich pieców, kuźnię, piece rafineryjne do przeróbki surówki, pudlingarnię z ośmioma piecami pudlarskimi i walcownię do usuwania domieszek z żelaza, zespół sześciu pieców szwejsowych przygotowujących surowiec do produkcji żelaza sztabowego, oddział walcowni żelaza sztabowego i blach, oddział fryszerni (utrzymywany niezależnie od pudlingarni) i warsztatów mechanicznych*[357]. Wszystkie wymienione wcześniej urządzenia są podane w kolejności technologicznej. Ponadto zespól zawierał również budynek magazynów o dużym gabarycie wybudowany w latach 1836-1840, oraz budynek wytwórni cegieł ognioodpornych i budynek koksowni przerabiającej węgiel złej jakości. Forma architektoniczna budynków wchodzących w skład zespołu przemysłowego henrykowskiej huty *były utrzymane w charakterze klasycystycznym, zdradzały także wyraźne wpływy tzw. stylu arkadowego*[358]. Którego wyrazicielem były wielkie, okna o arkadowych nadprożach, które doświetlały *trzy zespoły jednokondygnacyjnych hal-przybudówek o różnorodnie ukształtowanych szczytach trzy- lub pięcioosiowych ścianach szczytowych*[359]oraz bardzo liczne boniowania. Autorem tych przybudówek i innych obiektów wchodzących w obszar produkcyjny huty był inżynier J. Szymanowski kierujący budową kombinatu w latach 1835-1840. *Natomiast naczelny budowniczy Oddziału Magazynów Banku Polskiego J. Gay był autorem budynku portierni wzniesionego w 1837 roku*[360]. Osiedle przyzakładowe, które wybudowano w okrojonej

[355] Ibidem, str. 309.
[356] Ibidem.
[357] Ibidem.
[358]Ibidem..
[359] Ibidem.
[360] Ibidem.

Ilustracja nr. 180. *Widok ogólny huty Henryków na Niwce, w tle zabudowania patronackie*, Litografia wydawnictwa Rieden & Knippel, Sosnowiec 1850, Polska.

specyfikacji 41 budynków, w stosunku do zaprojektowanego zasobu liczącego 250 domów z 1836 roku, można podzielić na trzy zespoły mieszkaniowe. Pierwszy z nich zlokalizowano blisko zakładu w równoległym szeregu do linii kanału dostarczającego wodę do huty. Były to cztery wolno stojące domy, obszerne i ozdobne *w typie „angielskiego cottage", przeznaczone dla kadry techniczno-nadzorczej zakładów. Były one izolowane od szosy kwaterami zieleni*[361]. Projekty tych domu dostarczono przez Bank Polski w Warszawie. Drugi zespół zrealizowano również w 1837 roku, miał charakter zabudowy ulicowej i składał się z 10 *trzyizbowych domów parterowych dla majstrów i jednopiętrowego budynku koszar robotniczych, usytuowanych nad stawem fabrycznym*[362]. Budynek koszarowy zawierał 48 mieszkań jedno- i dwupokojowych. *Domy ten wzniesiono na wielobocznych, silnie zróżnicowanych planach sześciu typów*[363]. Trzeci zespół mieszkaniowy został zrealizowano w latach 1838-1841 i był największą częścią przyzakładowej osady hutniczej. W jej skład wchodziło 27 *niewielkich parterowych domków czterech typów, wzniesionych na rzucie prostokąta z wysuniętą sienią*[364]. Zabudowa miała charakter ulicowy obustronny, a budynki od drogi oddzielały szpalery drzew, *zasadzono je również wzdłuż wewnętrznych dróg, kanału i zbiornika wodnego*[365]. Ten obszerny zakres zastosowanej zieleni w Henrykowskim obszarze przemysłowym, był efektem *sympatycznego hobby prezesa Banku Polskiego, J. Lubowidzkiego, poświęcającego sprawie zieleni wiele miejsca w urzędowej korespondencji z zarządcą kombinatu*[366]. Projekty domów wchodzących w skład drugiego i trzeciego przyzakładowego zespołu mieszkaniowego zostały przysłane z Warszawy, ale przed realizacją zostały przerobione przez późniejszego głównego architekta Zachodniego Okręgu Przemysłowego F. M. Lanciego. *Projekty Lanciego zaakceptował sam wiceprezes Banku H. Łubieński w czasie pobytu w Okręgu Zachodnim w połowie 1838 roku. Zlecił on wówczas budowniczemu ogólny nadzór nad wszystkimi bankowymi inwestycjami budowlanymi w rejonie Niwki, Dąbrowy i Będzina*[367]. Dla przyzakładowego osiedla zaprojektowano również oberżę i dom zajezdny, nie został one jednak zrealizowane. Osiedle nie był liczne, a wskutek prowadzenia prawie równolegle podobnej inwestycji w Dąbrowie Górniczej najnowocześniejszy zakład hutniczy Królestwa Polskiego pustoszał. Przyczyną takiego stanu rzeczy była między innymi zła jakość półfabrykatów, *które nie nadawały się do*

[361] Ibidem, str. 310.
[362] Ibidem.
[363] Ibidem, str. 311.
[364] Ibidem.
[365] Ibidem.
[366] Ibidem.
[367] Ibidem.

dalszego przerobu. Miejscowe wyroby nie znajdowały nabywców[368]. Do tego należałoby dodać kwestię kierowania najlepiej wykwalifikowanych pracowników Henrykowskiej huty do pracy w dąbrowskiej Hucie Bankowej. Jak pisał w swojej książce K. Dumała *Tylko niektórzy pracownicy otrzymali kwatery w Hucie Bankowej […], pozostali z konieczności nadal zamieszkiwali w Henrykowie i pieszo pokonywali codziennie odległość 22 km. Opuszczony kompleks przemysłowy stopniowo obrócił się w ruinę, wreszcie w 1859 roku rozebrano instalacje techniczne zakładów, a resztki budynków w 1863 roku przejął spadkobierca dawnych właścicieli Niwki*[369]. Chociaż Henrykowski zespół urbanistyczno-architektoniczny przestał istnieć to stał się przykładem, skomponowanego logicznie i harmonijnie, wzorca do naśladowania dla rozwijanych w tym zakresie inwestycji w Królestwie Polskim. Jego założenia przestrzenne wyznaczały nowe standardy w projektowaniu obszarów przemysłowych pomimo całkowicie niestandardowych założeń ekonomicznych i w efekcie całkowitego zatarcia śladu jego istnienia.

Ilustracja nr. 181. *Wejście do domu mieszkalnego huty Henryków na Niwce*, F. M. Lanci, Sosnowiec 2018, Polska.

[368] Ibidem, str. 312.
[369] Ibidem.

3.2.2. Dąbrowa Górnicza-Huta Bankowa i Reden.

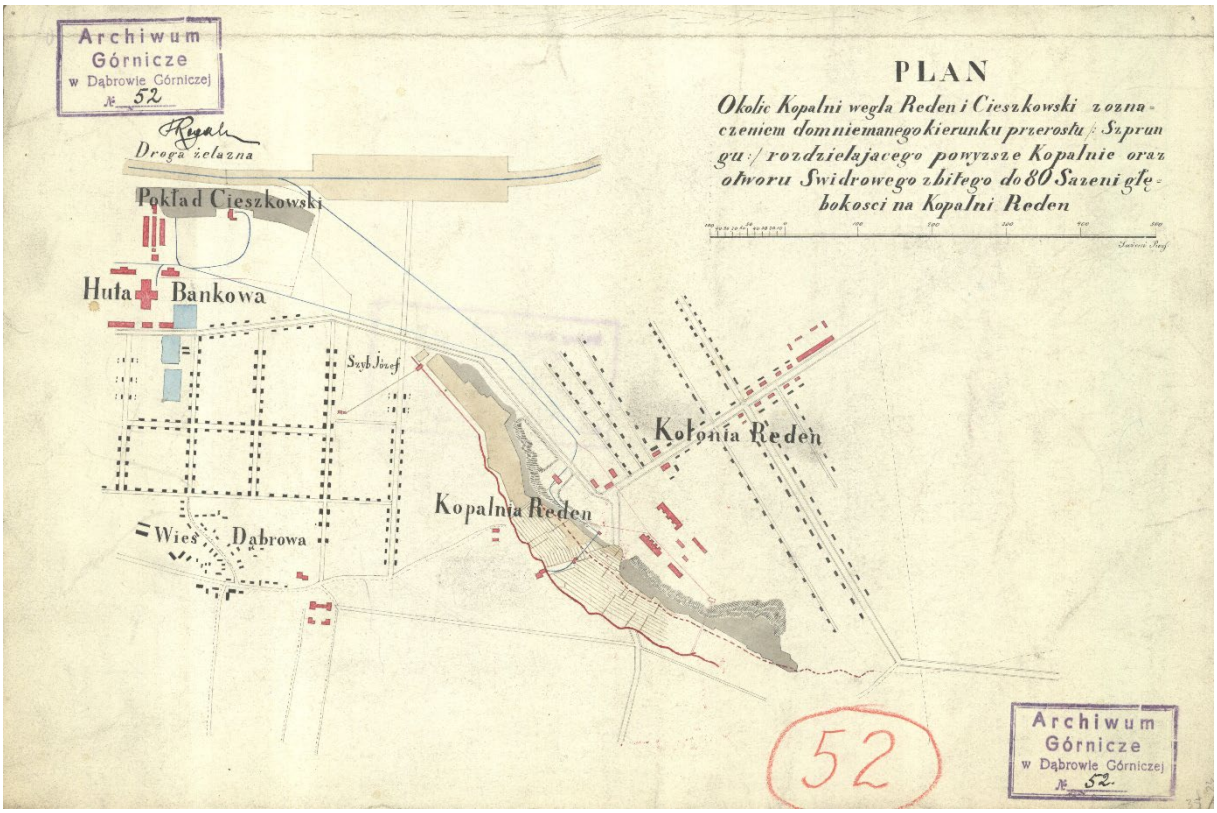

Ilustracja nr. 182. *Plan sytuacyjny dwóch obszarów przemysłowych; kopalni węgla kamiennego Reden, wraz z kolonią patronacką oraz huty Bankowej razem z częścią jej kolonii patronackiej koło wsi Dąbrowa*, Dąbrowa Górnicza 1861, Polska.

Prowadzona równolegle inwestycja na terenie dzisiejszej Dąbrowy Górniczej, miła więcej szczęścia. Od 1840 roku była określana mianem *najważniejszej osady górniczej w Królestwie Polskim*[370]. Jednak początki kształtowania się jej przemysłowego charakteru datuje się druga połowę XVIII wieku. Węgiel był tutaj wydobywany z pokładu powierzchniowego na potrzeby miejscowej ludności, *jeszcze za Rzeczpospolitej i eksploatowanej przez mieszczan będzińskich, otwarto kopalnię Reden, zwana od imienia dyrektora królewsko-pruskiego górnictwa, zasłużonego działacza pruskiego w zakresie Górnictwa i hutnictwa*[371]. Jednocześnie z powstaniem kopalni, *zbudowanej w 1796 roku*[372] po trzecim rozbiorze ziem Polskich, władze pruskie nadały wydobyciu strukturę zorganizowaną. W rozbudowanym obszarze przemysłowym postanowiono wybudować cztery huty cynku w latach 1816-1823 nakładem finansowym Głównej Dyrekcji Górniczej. W między czasie powstało również przyzakładowe

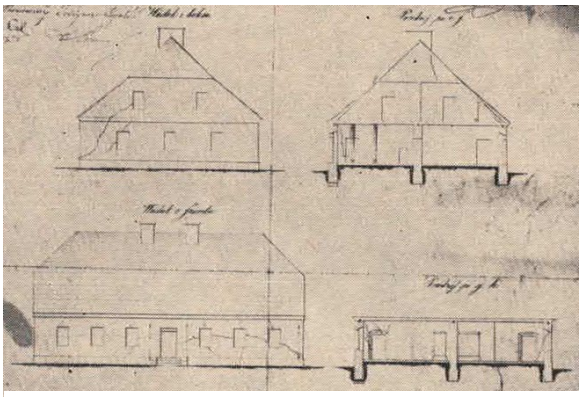

Ilustracja nr. 183. *Fragment projekt budynku mieszkalnego kolonii Reden kopalni Reden*, Dąbrowa Górnicza 1822, Polska.

[370] Ibidem, str. 313.
[371] Gąsiorowska N., *Górnictwo i hutnictwo w Królestwie Polskim 1815-1830*, Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej, Warszawa 1922, str. 8-9.
[372] Dumała K., *Przemiany przestrzenne …op. cit.*

Ilustracja nr. 184. *Kopalnia węgla kamiennego Reden na Redenie*, fot. M. Kantor-Mirski, Dąbrowa Górnicza 1931, Polska.

osiedle robotnicze dla wykwalifikowanych pracowników zarówno kopalni jak i hut. W latach 1818-1830 zbudowano 69 *domów jedno-, dwu-, i czterorodzinnych (w tym 14 murowanych) oraz długi, 115 metrowy blok jednopiętrowych koszar górniczych – wybudowanych w 1826 roku – który składał się z 32 mieszkań o 68 izbach*[373]. Urbanistyka osiedla ma charakter ulicowy i koncentruje się obustronnie wzdłuż kilometrowego odcinka drogowego, przy którym zlokalizowane zostały również budynki kopalni i hut. Zabudowa liczyła 22 parterowe budynki z mieszkalnym poddaszem, w każdym z domów mogło zamieszkać kilka rodzin pracowników techniczno-administracyjnych. Budynek koszarowy był zlokalizowany najbliżej zakładów przemysłowych i domykał wschodnią część założenie urbanistycznego przyzakładowego osiedla. Po przeciwległej stronie drogi vis à vis huty cynku *zostały przeprowadzone trzy wąskie przecznice, przy których wytyczono niewielkie działki (w większości ćwierć morgowe) i wybudowano 31 parterowych domów jednorodzinnych*[374]. Wskutek pożaru z 1828 roku kopalnia została zmodernizowana otwierając tym samym nowy rozdział rozbudowy przyzakładowego osiedla. W latach 1836-1839 wybudowano 73 jednorodzinnych murowanych domów, które sprzedano na raty górnikom. Były one jednak zlokalizowane *w miejscu uciążliwym dla osadnictwa, w odległości 100-150 metrów od zespołu huty cynk […] i w odległości zaledwie*

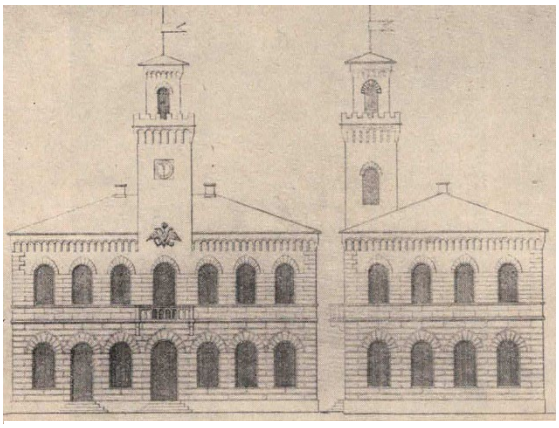

Ilustracja nr. 185. *Fragment projekt budynku ratusza-gospody kolonii Reden kopalni Reden*, H. Marconi 1839, Warszawa 1839, Polska.

[373] Ibidem.

[374] Ibidem, str. 315.

Ilustracja nr. 186. *Widok na fragment kolonii patronackiej Reden kopalni Reden. Na pierwszym planie przebudowany budynek ratusza-gospody*, Dąbrowa Górnicza 1913, Polska.

kilkudziesięciu metrów od południowej części odkrywkowej kopalni […]. Niektóre przydomowe ogródki wyznaczono na terenie świeżych wysypisk kopalnianych[375]. W roku 1839 wraz z zakończeniem rozbudowy obszaru przemysłowego zrealizowano również ośrodek usługowy Redenu który *znajdował się przy węźle drożnym, pomiędzy hutą, kopalnią i osiedlem, gdzie wytworzył się nieregularny plac*[376]. W tym samym roku zarządcy kopalni starali się o uznanie całego zespołu urbanistyczno-architektonicznego za obszar na prawach miejskich. Dodatkowym argumentem przemawiającym za pozytywnym rozstrzygnięciem wysuniętych postulatów miła być realizacja projektu budynku ratusza miejskiego autorstwa *jednego z najwybitniejszych architektów krajowych H. Marconiego*[377]. Budynek miejskiego ratusza miał szatę architektoniczną utrzymaną w tonacji eklektycznej. Posiadał charakterystyczne boniowanie w obszarze całej elewacji – z wyjątkiem wieży – oraz arkadowe nadproża okienne i drzwiowe. Linia zabudowy dachu była zaakcentowana

Ilustracja nr. 187. *Plan sytuacyjny huty Bankowej koło wsi Dąbrowa*, Dąbrowa Górnicza 1861, Polska.

[375] Ibidem, str. 317.
[376] Ibidem.
[377] Ibidem, str. 318.

Ilustracja nr. 188. *Widok ogólny huty Bankowej przy wsi Dąbrowa*, Litografia J. Mojcho, Dąbrowa Górnicza 1849, Polska.

ząbkowaniem. Dominanta przestrzenna w elewacji frontowej budowli była wyposażona w zegar i balkon nad wejściem głównym. Argument w postaci budowli ratusza jednak nie zadziałała i zmieniono funkcję ratusza na oberżę a *Reden uzyskał jedynie prawa osady. Zrezygnowano natomiast z budowy innych projektowanych obiektów użyteczności publicznej. W 1841 roku zamierzano wznieś pocztę wraz z budynkami towarzyszącymi w tej samej linii zabudowy co ratusz-oberża*[378]. Jednak po 1839 roku progres budowlany w obszarze kopalni zamarł. Natomiast w sąsiedztwie Redenu na terenie wsi Dąbrowa rodziła się inwestycja realizowana z dużym rozmachem, która jak się potem okazało była *największym przedsięwzięciem industrialnym planu Łubieńskiego-Lempego*[379] nazywała się Huta Bankowa. Po procesie likwidacji obszaru przemysłowego w Sosnowieckim Henrykowie, przy Dąbrowska realizacja była również najnowocześniejszą realizacją tego typu w granicach Królestwa Polskiego. Zakresem swoje produkcji obejmowała wszystkie jej aspekty, *od wielkich pieców poprzez piece rafineryjne, pudlingarnię i walcownię do warsztatów mechanicznych*[380]. Założenie urbanistyczne kombinatu opierało się o budynki wchodzące w skład zespołu, które były realizowane przez prywatnych przedsiębiorców budowlanych według planów zatwierdzonych przez władze bankowe i górnicze. *Kombinat składał się z czterech zasadniczych oddziałów produkcyjnych. Wolno stojące obiekty usytuowano na dwóch*

Ilustracja nr. 189. *Widok na budynki wielkich pieców huty Bankowej przy wsi Dąbrowa*, Dąbrowa Górnicza 1864, Polska.

[378] Ibidem.
[379] Ibidem, str. 319.
[380] Ibidem.

Ilustracja nr. 190. *Widok ogólny na hutę Bankową przy wsi Dąbrowa według planów z 1842*, makieta wykonana w 1972 przez A. Piekarskiego. Dąbrowa Górnicza 1972, Polska.

krzyżujących się osiach[381]. Kolejność budowania poszczególnych obiektów nie miała nic wspólnego z procesem technologicznym do którego one przynależały. Jeszcze w roku 1836 powstały budynki: walcowni, pudlingarni. Pod koniec roku 1939 *powstał zespól wielkich pieców i odlewni, a trochę później, w latach 1840-1841 – większy magazyn. Budowę kombinatu zakończono wystawienie w latach 1840-1842 bloku pieców rafineryjnych, mniejszego magazynu, siedziby zarządu zakładów, portierni i pompowni*[382]. Budynkiem o największej kubaturze był parterowy oddział wielkich pieców i odlewni który działał jak taśma produkcyjna. W zasadzie wielkość jego kubatury wyznaczał zespół budynków które przylegając do budynku wielkich. pieców łączył się w jeden. Cechą je rozróżniającą była wysokość oraz funkcja. Oprócz głównego budynku *6 wielkich pieców, obsługiwanych z 3 wież wsadowych i odlewni*[383], były również flankujące go z obydwu stron budynki wielkich miechów zwane miechowniami. Zawierały one w swoim wnętrzu *dwie potężne 100-konne maszyny parowe poruszające miechy, które toczyły gorące powietrze do wielkich pieców*[384]. Długość tego zespołu budynków powiązanych technologicznie wynosiła 150 m. W sąsiedztwie budynku wielkich pieców stał bliźniaczy w formie architektonicznej budynek zawierający

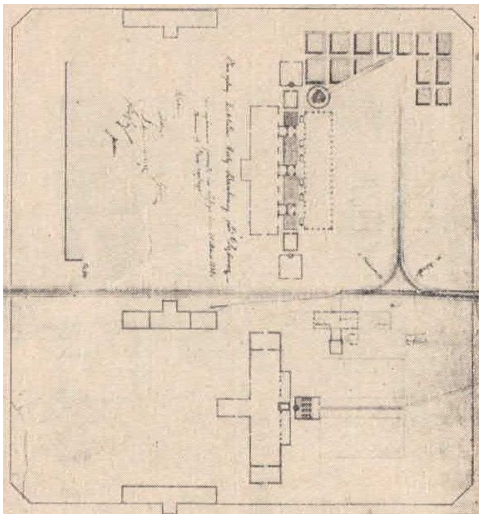

Ilustracja nr. 191. *Fragment projekt urbanistycznego huty Bankowej*, Warszawa 1834-1835, Polska.

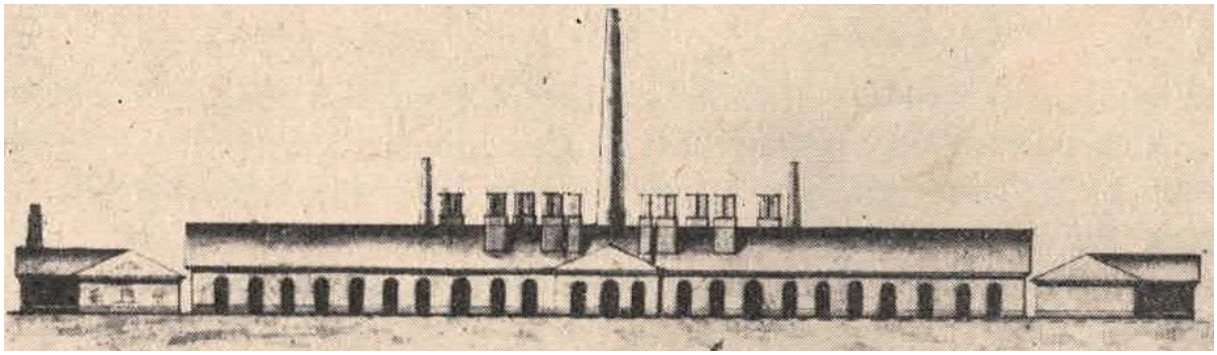

Ilustracja nr. 192. *Fragment projekt huty Bankowej, elewacja zachodnia budynku wielkich pieców*, Warszawa 1834-1835, Polska.

[381] Ibidem, str. 319-321.
[382] Ibidem.
[383] Ibidem, str. 322.
[384] Ibidem.

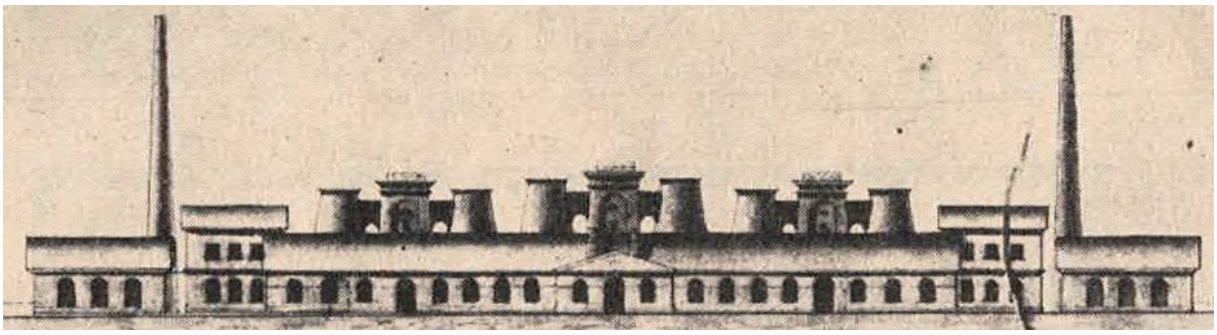

Ilustracja nr. 193. *Fragment projekt huty Bankowej, elewacja zachodnia budynku walcowni i pudlingarni*, Warszawa 1834-1835, Polska.

pudlingarnię i walcownię. Długością 85 m. nieco ustępujący swojemu sąsiadowi był zasilany energią trzech maszyn parowych. *Pomiędzy tymi dwoma obiektami przebiegała poprzeczna oś, na której oparto dwa nieco mniejsze budynki, z których jeden zwierał piece rafineryjne i 60-konna maszynę parową, a drugi – warsztaty mechaniczne z 12-konnym źródłem napędu*[385]. Na drugim końcu tej samej osi założenia urbanistycznego zostały zlokalizowane dwa budynki magazynowe o dużych gabarytach. Parametry tych hal wynosiły 75 i 48 metrów długości i razem z budynkami zarządu zakładów stanowiły pierzeje placu będącego centrum założenia urbanistycznego całego zespołu urbanistyczno-architektonicznego. Do rozległego obszaru przemysłowego można było dostać się przez bramę wjazdową od strony zachodniej, którą flankowały obustronnie bliźniacze budynki portierni. W przestrzeni urbanistycznej kombinatu funkcjonowała wewnętrzna kolej wąskotorowa która łączyła ze sobą niektóre budynki oraz zewnętrzną kopalnię na Redenie w technologiczny łańcuch dla zachowania procesów produkcyjnych. *Na wyniosłości, na wschód od oddziału wielkopiecowego stał budynek pompowni, którego 12-konna maszyna parowa tłoczyła wodę z kanału przekopanego od Czarnej Przemszy do ocembrowanych rezerwuarów*[386]. Zaprojektowane założenie urbanistyczne nie zostało zrealizowane zgodnie z wytycznymi. Zaniechano realizacji paru budynków i zmieniono lokalizację paru pozostałych, co nie było podyktowane względami technologicznymi, *ile chęcią rozluźnienia zespołu przemysłowego, a także - być może – zanikiem dyscypliny przestrzennej i*

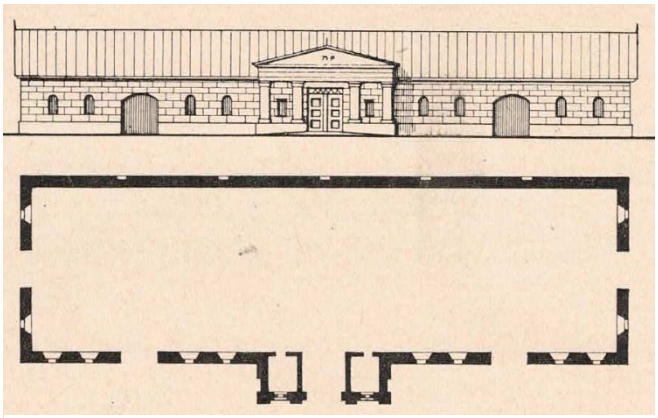

Ilustracja nr. 194. *Fragment projekt budynku magazyny mniejszego kolonii huty Bankowej. Elewacja zachodnia oraz rzut przyziemia*, J. J. Gay 1840, Warszawa 1840, Polska.

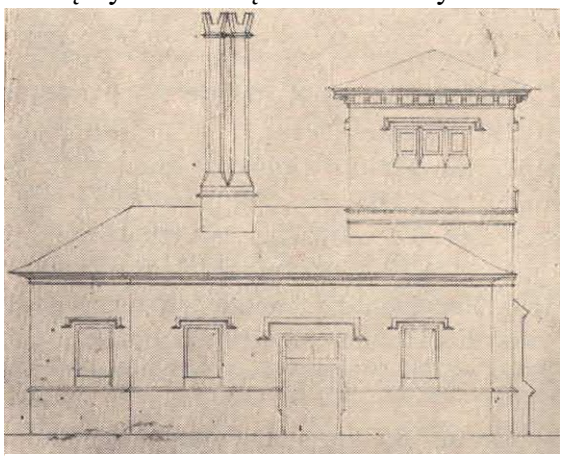

Ilustracja nr. 195. *Fragment projektu budynku pompowni huty Bankowej. Elewacja wschodnia*, F. M. Lanci 1844, Warszawa 1844, Polska.

[385] Ibidem, str. 322.

[386] Ibidem, str. 323.

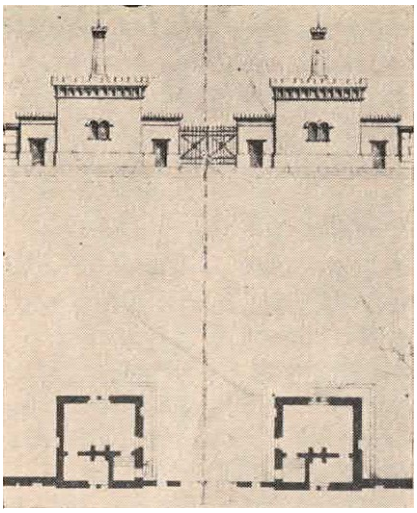

Ilustracja nr. 196. *Fragment projekt budynków portierni huty Bankowej. Elewacja zachodnia*, F. M. Lanci 1840, Warszawa 1840, Polska.

niedbalstwem ludzi kierujących budową[387]*. Lecz wzniesioną około 1841 roku siedzibę zarządu zakładów usytuowano dokładnie na bocznej osi pudlingarni, w kierunku której budynek był zwrócony szerokim portykiem z doryckimi kolumnami*[388]. Odnośnie do stylistyki form architektury przemysłowej w obszarze Huty Bankowej można powiedzieć, że w przeważającej ilości reprezentowały one szatę klasycystyczną, w formie i kompozycji urbanistycznej. *Rygorystycznie stosowano zasadę osiowości kompozycyjnej i symetrii, które były ważnymi elementami architektonicznego wyrazu budowli i potęgowały wrażenie monumentalności brył*[389]. Przykładem takich monumentalnych form mogą być dwa budynki magazynów wybudowanych w latach 1840-1842 których autorem *najpewniej był wybitny specjalista, J. J. Gay, naczelny budowniczy Oddziału Magazynów Banku Polskiego*[390]. Detal architektoniczny poszczególnych budynków przemysłowych był bogaty i dopełniał ich klasycystycznej szaty. Rozwiązanie systemu arkadowych podpór było często powtarzanym motywem konstrukcyjnym ze względów na potrzebę doświetlenia hal produkcyjnych pieców rafineryjnych, odlewni, walcowni, pudlingarni. *Jednakże zamiast niektórych okien zrobiono blendy, a wiele pozostałych otworów wydatnie zmniejszono, przez co do wnętrz z trudem docierało światło dzienne*[391]. Kiedy w 1838 roku F. M. Lanci został mianowany głównym budowniczym Zachodniego Okręgu Górniczego większość budynków była już zrealizowana. *Najprawdopodobniej jego dziełem były projekty z 1840 roku dwóch portierni i – przypuszczalnie z tego samego roku – plan pompowni.*

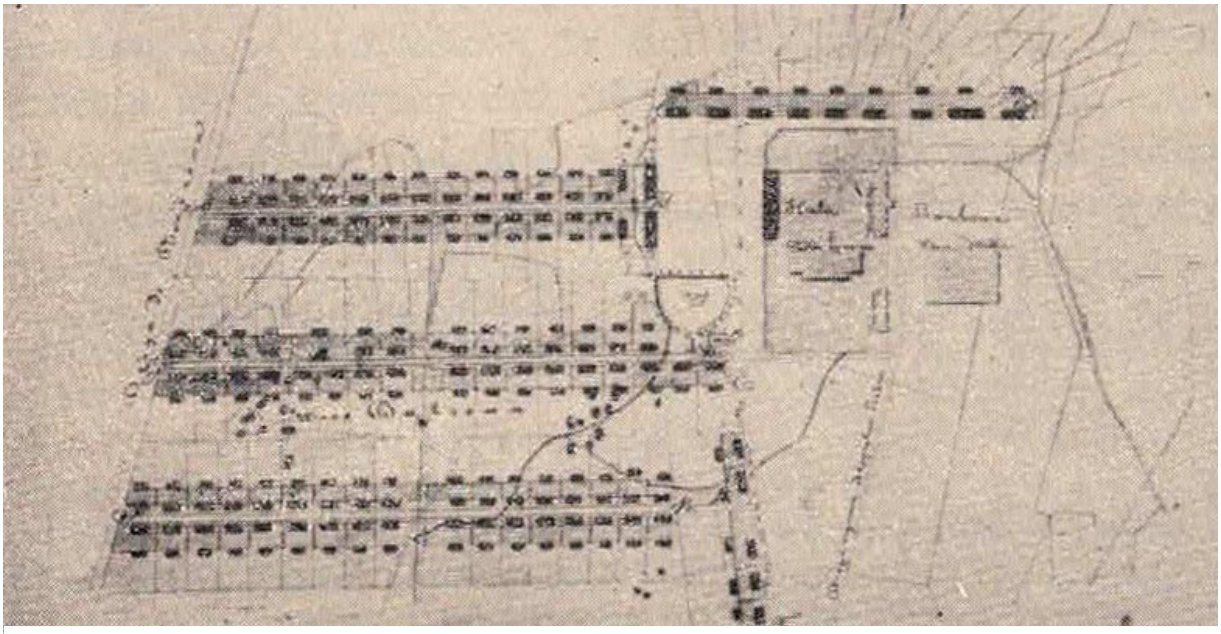

Ilustracja nr. 197. *Plan sytuacyjny kombinatu i projekt kolonii patronackiej*, F. Lampe 1837, Warszawa 1837, Polska.

[387] Ibidem.
[388] Ibidem.
[389] Ibidem, str. 324.
[390] Ibidem, str. 327.
[391] Ibidem, str. 324.

Reprezentują one romantyczny nurt w architekturze typowy dla twórczości Lanciego. Projekt domków portierni zawiera elementy zaczerpnięte ze średniowiecznej architektury obronnej, chętnie stosowane przez architekta, zaś rysunek pompowni wzorowany jest na toskańskim domu wiejskim[392]. Lanci swój urząd stracił w 1843 roku, lecz formy architektoniczne które zaprojektował swoją stylistyką i detalem dorównują założeniom pałacowym i sakralnym których był twórcą. Dzięki jego działaniom architektonicznym obszar przemysłowy Huty Bankowej zyskał niepowtarzalne walory estetyczne. I chociaż pył i sadze, które towarzyszyły produkcji stali szybko pokryły wszystkie wybudowane obiekty nalotem z dymu i pary wielkiego kombinatu, to projekty Lanciego pokazały, że formy przemysłowe też mogą być reprezentacyjne i piękne. Jego działalność twórcza nie ograniczyła się w tym obszarze tylko sensu stricte do architektury przemysłowej. Zaprojektował również część przynależnego zakładom osiedla patronackiego, zanim to jednak nastąpiło w roku 1837 właściciel Huty Bankowej *przysłał naczelnikowi górniczemu Okręgu Zachodniego zatwierdzony „do stopniowego wykonani" przez naczelnika Wydziału Górnictwa Lampego, i być może przez niego opracowany, plan sytuacyjny, „wskazujący, w jakim sposobie mają być stawiane domy mieszkalne dla robotników w Hucie Bankowej oraz plany szczegółowe tychże domków", opracowane w trzech wariantach*[393]. Projektowany plan zagospodarowania przestrzennego opierał się o założenie z centralny placem, którego północna pierzeje tworzyły zabudowania magazynów, zachodni odcinek założenia domykał staw, który pełnił najprawdopodobniej funkcję praktycznego rezerwuaru wody do celów produkcyjnych oraz miał walor rekreacyjny dla mieszkańców przyzakładowych kolonii. Południową pierzeje tworzyły dwa duże budynki urzędnicze które, *flankowały wlot osiedlowej ulicy, której oś trafiała widokowo na ozdobny ryzalit projektowanego w 1835 roku fabrycznego magazynu. Była to próba zawiązania*

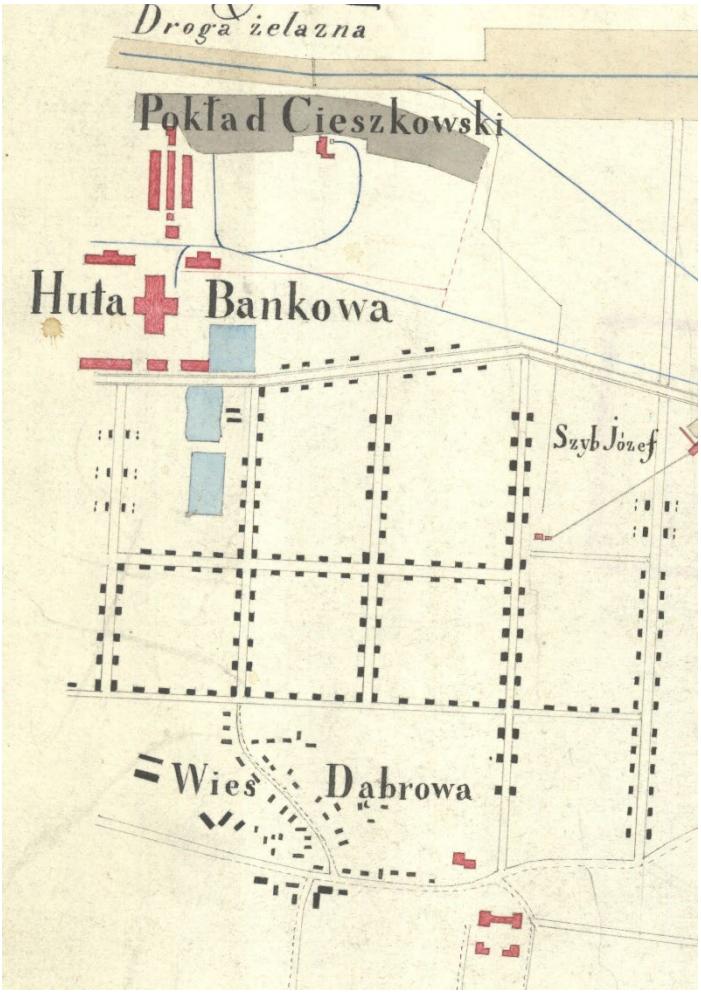

Ilustracja nr. 198. *Plan sytuacyjny huty Bankowej i części kolonii patronackiej koło wsi Dąbrowa*, Dąbrowa Górnicza 1861, Polska.

[392]Ibidem, str. 326-327.
[393] Ibidem, str. 330.

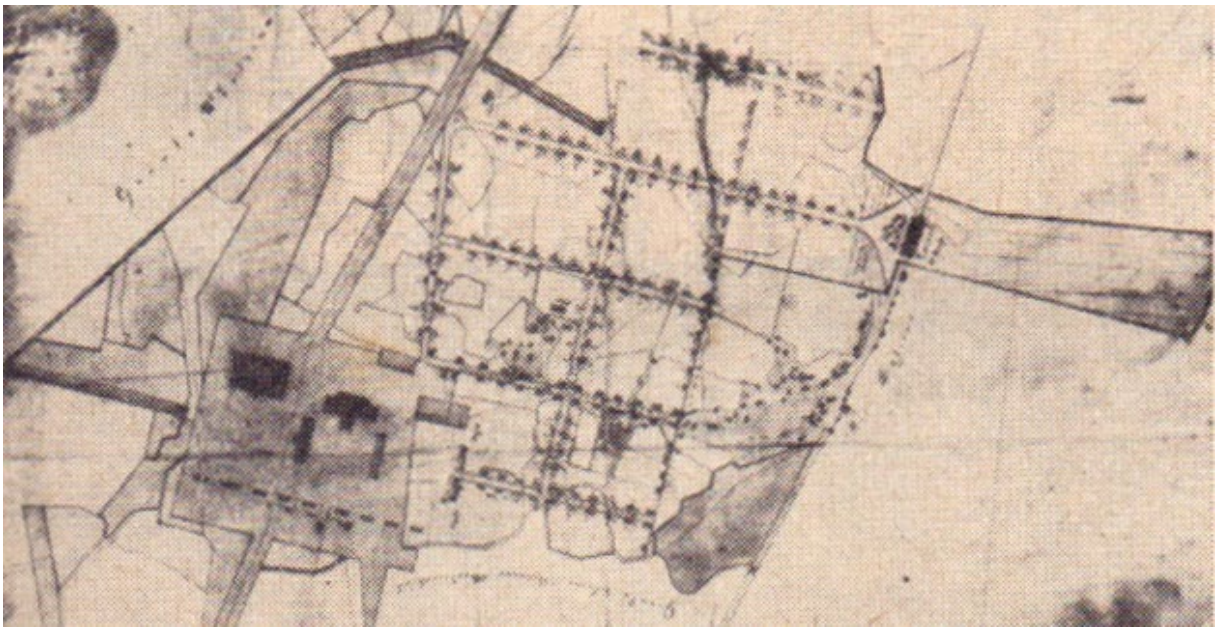

Ilustracja nr. 199. *Plan sytuacyjny kombinatu i kolonii patronackiej z elementami projektowanymi w 1840,* L. Skupieński 1843, Warszawa 1843, Polska.

kompozycyjnego fragmentu osady do tereny przemysłowego[394]. Ten fragment osady był jednym z pięciu przewidzianych w założeniu urbanistycznym zespołów mieszkaniowych o ulicowym charakterze zabudowy. Przy czym cztery z nich były zabudowane dwustronnie a jeden, który domykała pierzeję placu od jego zachodnie strony, tylko jednostronnie. Zespoły były zakomponowane w sposób nieregularny i tylko jeden z nich był w osi założenia urbanistycznego. W skład zespołów mieszkaniowych wchodziło łącznie 111 budynków. W pierwszej kolejności miało być zrealizowane 30 domów na wschód od kombinatu, ponieważ te tereny były własnością władz górniczych. Co nie było bez znaczenia, problem własności gruntów odegrał później decydującą rolę w rozbudowie osiedla patronackiego. *Domy zamierzano budować według ujednoliconych planów. Na zapleczu planowano umieścić znormalizowane budyni gospodarcze*[395]. Do realizacji w tym samym czasie przewidziano również część koncepcji urbanistycznej zlokalizowanej *na zachód od Huty, w jej bezpośrednim sąsiedztwie, zaprojektowano pas zabudowy mieszkaniowej, złożonej z 9 większych budynków, przeznaczonych dla „urzędników, oficjalistów i majstrów”*[396]. Fragment tej zabudowy składający się z trzech budynków miał

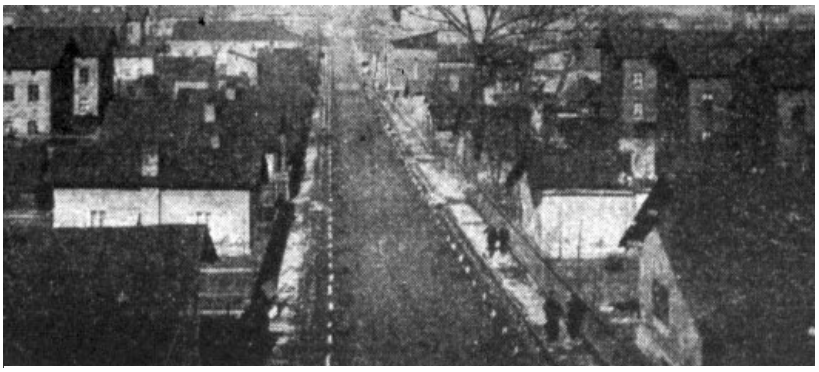

Ilustracja nr. 200. *Widok na fragment kolonii patronackiej huty Bankowej zbudowanej według planów z 1837*, Dąbrowa Górnicza 1880, Polska.

[394] Ibidem, str. 331.
[395] Ibidem, str. 331.
[396] Ibidem.

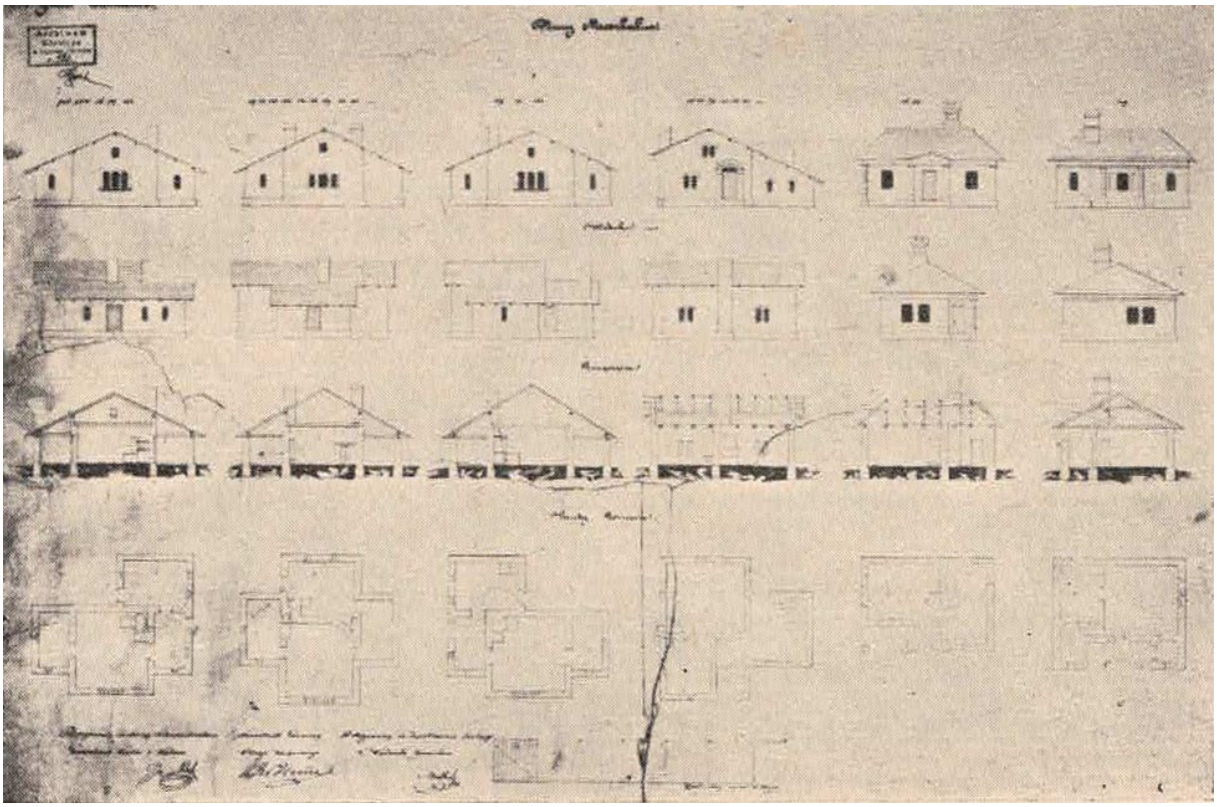

Ilustracja nr. 201. *Fragment projektu 6 wariantów budynków mieszkalnych kolonii patronackiej huty Bankowej*, F. M. Lanci 1837, Warszawa 1837, Polska.

wyznaczać zachodnią pierzeję placu centralnego. Domy wchodzące w skład kolonii na wschód od kombinatu miały być budowane przez zewnętrznych przedsiębiorców, którzy z planowanych 30 wybudowali tylko 12, *gdyż władze bankowe nie wywłaszczyły terenów budowlanych, do których „włościanie Dąbrowy i starostwa miasta Będzina zabraniali wszelki przystęp"*[397]. Kwestia brakujących domów została poruszona w roku 1838, kiedy *Bank Polski polecił […], by zamiast 18 domów, które jeszcze nie zaczęto budować, wznieść mniejsze domy […]. Z Warszawy nadesłano nowe rysunki trzech typów domów, które w Dąbrowie Lanci „upiększył" za zgodą banku, „lecz pod tym tylko warunkiem, żeby ta zmiana nie pociągała większy za sobą wydatków*[398]. Zmodyfikowane projekty domów zostały zrealizowane tylko w części. W 1838 roku powstało ich 11 z 18 brakujących domów, które, według wcześniej ustalonych wytycznych przez Bank Polski, nie powinny powstać ze względu na wyższe koszty ich budowy. Odnośnie do charakteru zabudowy mieszkaniowej to możemy podzielić ją na 6 typów domów. Pierwsze cztery typu domów zrealizowano w latach 1837-1838. Charakteryzowały się one podwójnymi wejściami, różną wielkością pomieszczeń mieszkalnych i wiatrołapów oraz dwuspadowym dachem. Budynki mieszkalne w obszarze swoich rzutów reprezentowały przeważnie założenia symetryczne. Trzy lub czteroizbowe. W niektórych możemy zaobserwować rozwinięcie rzutów o pomieszczenia wiatrołapów, zakłócających ich symetrię. Pozostałe dwa typy domów wybudowanych w latach 1840-1841 wyróżniały się jednym wejściem i mniejszymi dwuizbowymi założeniami przestrzennymi oraz czterospadowymi dachami. Stylistycznie wszystkie domy nosiły cech historyzmu i wysokiej estetyki. Jednak wskutek zwiększonych kosztów ich budowy potrzebne było wprowadzenie korekt w urbanistyce kolonii patronackiej. W ciągu kolejnych dwóch lat, pomimo rozlicznych

[397] Ibidem.

[398] Ibidem, str. 332.

Ilustracja nr. 202. *Budynek szpitalny dla hut Bankowej przemianowany po wybudowaniu na budynek zarządu Zachodniego Okręgu Górniczego. Pra przodek wielkogabarytowych budynków biurowych*. F. M. Lanci 1839-1842, Dąbrowa Górnicza 1890, Polska.

starań, władze Zachodniego Okręgu Górniczego nie poradziły sobie z problemem pozyskania nowych terenów pod rozbudowę mieszkaniową kolonii dla Huty Bankowej. Blokujący dalszy rozwój obszaru problem został rozwiązany w roku 1840, kiedy to władze Górnicze otrzymały od komisji rządowej potrzebne treny pod rozbudowę. Wcześniej wprowadzone korekty urbanistyczne polegały na *rezygnacji z obszaru przy szosie będzińskiej i przedłużeniu strefy zabudowy w kierunku wschodnim, ku odkrywce kopalni „Reden"*[399]. Zmiany dotyczyły również zwiększenia liczby ulic, które były jednak krótsze od planowanych wcześniej. Najistotniejsza zmiana *polegała na wprowadzeniu w 1840 roku przewidzianych do zabudowy przecznic, które połączyły odizolowane uprzednio od siebie kolonie, dzięki czemu układ przestrzenny nabrał charakteru miejskiego*[400]. Zmieniono również lokalizację placu centralnego ze względu na powiększenia terenów zakładów. *Zrezygnowano także z budowy na obszarze kombinatu osiedla dla kadry technicznej, nie najlepiej zlokalizowanego ze względu na zbyt małą odległość od obiektów przemysłowych*[401]. Przez dwa lata

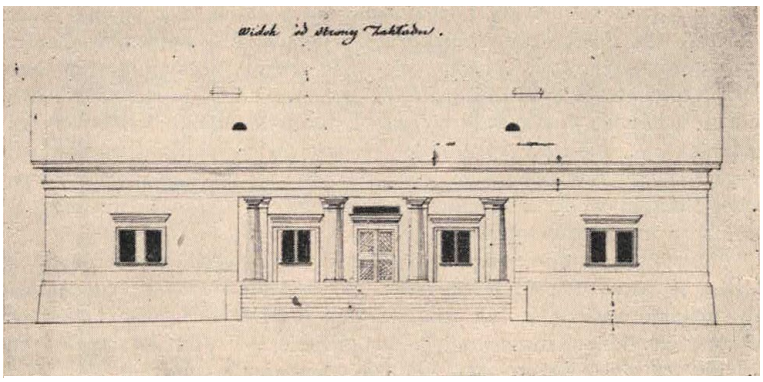

Ilustracja nr. 203. *Pierwszy budynek zarządu huty Bankowej. Elewacja północna*, Warszawa 1841, Polska.

[399] Ibidem, str. 333.
[400] Ibidem.
[401] Ibidem.

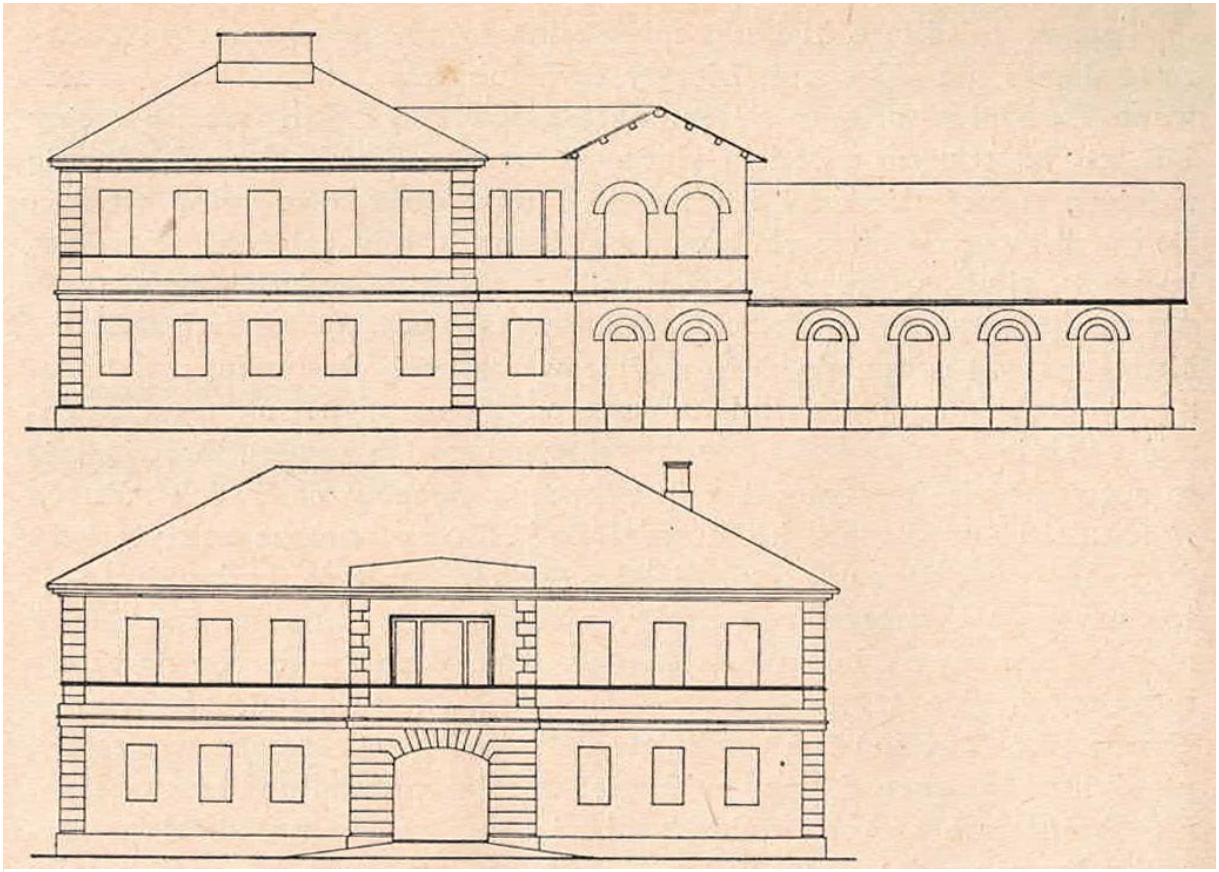

Ilustracja nr. 204. *Projekt austerii zajazdowej dla kolonii patronackiej huty Bankowej. Elewacja boczna i frontowa*, A. Zschering 1841, Olkusz 1841, Polska.

zostało zbudowanych 180 domów najprawdopodobniej według planów J. M. Lanciego. Na przestrzeni jednego roku w latach 1840-1841 dokończono również zabudowę *„przepłaconej”* kolonii na wschód od kombinatu, która miał składać się z 30 domów i być w *„linii wytkniętej przez Lanciego”*[402]. Osiągnięto w ten sposób założenia początkowe z roku 1837, przewidujące 30 budynków mieszkalnych w tej kolonii. Całość założenia patronackiego obszaru mieszkaniowego *opierała się na regularnej siatce komunikacyjnej, składającej się z pięciu biegnących w kierunku północnym ulic […], spiętych trzema przecznicami […]. Budynki wznoszono na parcelach półmorgowych […], a więc nieco większych niż w Redenie*[403]. Osią komunikacyjną dla całego zespołu urbanistyczno-architektonicznego, była ulica, która łączyła *szosę będzińską z linią konną, którą dowożono węgiel z „Redenu” do Huty Bankowej. U wylotu tej ulicy na szosę został wytyczony lejkowaty plac rozjazdowy ze skwerem pośrodku jako cour d’honneur (dziedziniec) imponującego pałacu. Miał się w nim mieścić lazaret górniczy św. Józefa, przewidziany na centralny zakład leczniczy Zachodniego Okręgu*[404]. Szpital został zaprojektowany i zrealizowany w latach 1839-1842 przez J. M. Lanciego, był usytuowany wzdłuż osi komunikacyjnej obszaru przemysłowego, *którego oprawę miały uzupełniać: apteka i budynek „odpowiedni aptece”*[405]. Ze względu na jego przeznaczenie, lokalizacja *w ruchliwym punkcie osiedla nie była najfortunniejsza*[406]. Jednak nie bez znaczenia dla założenia urbanistycznego był aspekt zlokalizowania go na wzgórzu, ponieważ *zamykał widokowo osie*

[402] Ibidem.
[403] Ibidem, str. 334.
[404] Ibidem.
[405] Ibidem, str. 335
[406] Ibidem.

lustracja nr. 205. *Widok na fragment budynku kościoła w trakcie budowy*, J. Polcer 1875-1877, Dąbrowa Górnicza 1876, Polska.

trzech ciągów ulicznych i był dominantą architektoniczną, a zarazem reprezentacyjną budowlą osiedla[407]. Okoliczności dominanty przestrzennej okazały się zgubne dla jego funkcji. Ze względu na nie oczekiwane, lecz charakterystyczne dla XIX wiecznej biurokracji *dążenia do lokowania własnych siedzib w eksponowanych i monumentalnych budynkach*[408], po zakończeniu budowy, funkcja obiektu została zmieniona na biurową. Zmiana sposobu użytkowania nie wpłynęła na zakres funkcjonalności budynku i stał się on mimowolną zapowiedzią nowoczesnych form wielkogabarytowych obiektów biurowych. Przestrzeń dużej hali jaką oferował szpitalnym potrzebom budynek zaprojektowany przez Lanciego, zmieniono na funkcję biurową i w ten sposób powstał dziś stosowany typu *„open space”*. Ponadto należy również dodać, że *gmach w Dąbrowie był jedyną zrealizowaną próbą Lanciego opracowania obiektu nowego typu, jakim był nowoczesny szpital*[409]. Budynek cechował się zróżnicowaną bryłą na rzucie prostokątnym, którą na krótszych bokach zamykały ryzality o charakterze skrzydeł pałacowych. Szata architektoniczna obiektu miała tonacje eklektyczną *przeładowaną zaczerpniętymi z gotyku elementami architektonicznymi, jak ostre łuki, wieżyczki oraz motywami dekoracyjnymi*[410], zwanymi maswerkami. W celu zrównoważenia osi komunikacyjnej na przeciwległym jej krańcu zaprojektowano budynek szkoły, którego nie zrealizowano. W przestrzeni urbanistycznej przy zakładowego zespołu mieszkaniowego przewidziano również karczmę, którą w 1841 roku zastąpiono *„austerią zajazdową”* przewidzianą do realizacji w tym samym miejscu co wcześniejszą karczmę, czyli w obrębie placu targowego u zbiegu dwóch ulic. *Projekt przedstawiał utrzymany w charakterze klasycystycznym piętrowy domek mieszczący szynkarnię, restaurację i kilka pokoi gościnnych, połączonych z parterowym pomieszczeniem*

lustracja nr. 206. *Widok na budynek kościoła*, J. Polcer 1875-1877, Dąbrowa Górnicza 1878, Polska.

Ilustracja nr. 207. *Widok na budynki biurowe nowej huty Bankowej przy wsi Dąbrowa*, fot. Wydawnictwo A. Konheim, Dąbrowa Górnicza 1905, Polska.

[407] Ibidem, str. 336.
[408]Ibidem, str. 335.
[409] Ibidem.
[410] Ibidem.

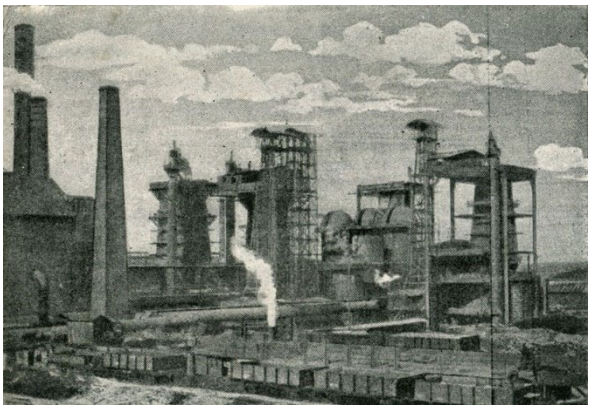

Ilustracja nr. 208. *Widok na wielkie piece nowej huty Bankowej przy wsi Dąbrowa wybudowane pod koniec XIX w,* Dąbrowa Górnicza 1905, Polska.

stajni[411]. W swojej szacie architektonicznej budynek posiadał również elementy boniowania, widoczne w jego narożach oraz na akcentującym główne wejście ryzalicie. W strefie wejściowej widoczny podjazd do wysokości cokołu, na którym został posadowiony cały budynek. W części stajennej rozciągniętej na do pierwszego pietra, widoczne półkoliste nadproża okienne. Dach w konstrukcji drewnianej, dziesięciospadowy, trójkalenicowy autorem projektu *„austerii zajezdnej"* był budowniczy obwodu olkuskiego A. Zschernig. Obiektem, którego najbardziej brakowało w zespole urbanistyczno-architektonicznym huty Bankowej był kościół. W związku z tym okoliczna ludność musiała uczęszczać do Będzina, gdzie znajdowała się siedziba miejscowej parafii. *Pierwszy kościół wzniósł w Dąbrowie Górniczej dopiero architekt J. Polcer w latach 1875-1877*[412] i był to czynnik, który po ponad trzydziestu latach w dużym stopniu rozwiązała potrzeby duchowe mieszkańców przy zakładowego zespołu mieszkaniowego. Jednakże trzeba zaznaczyć, że przyszłe perspektywy przestrzenne Huty Bankowej zupełnie inne. Wskutek zmian w stawkach cła na sprowadzaną z zagranicy stal w 1868 roku oraz wprowadzenie na rynek dobrej stali

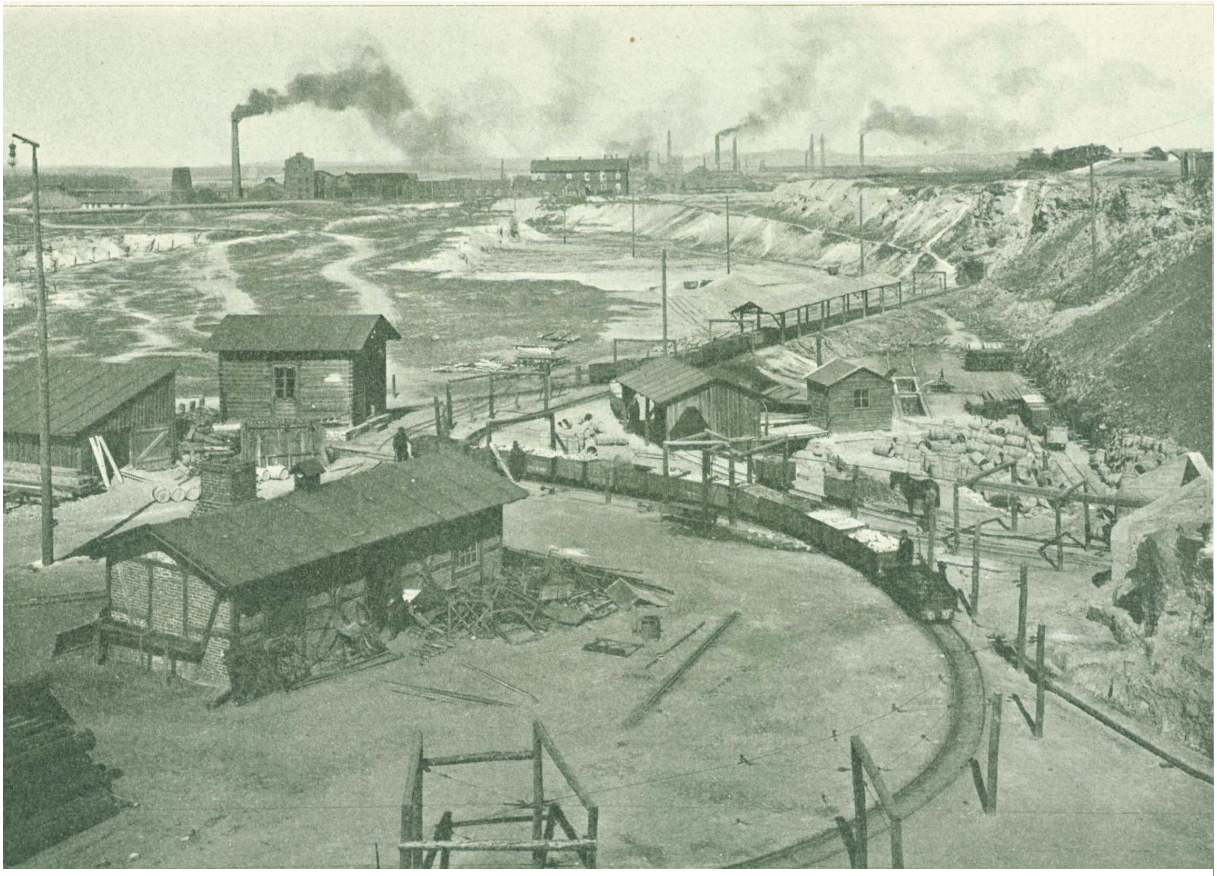

Ilustracja nr. 209. *Odkrywkowa kopalnia Koszelew z widokiem na kopalnię Paryż i Hutę Bankową,* Będzin 1906, Polska.

[411] Ibidem, str. 336.

[412] Ibidem, str. 337.

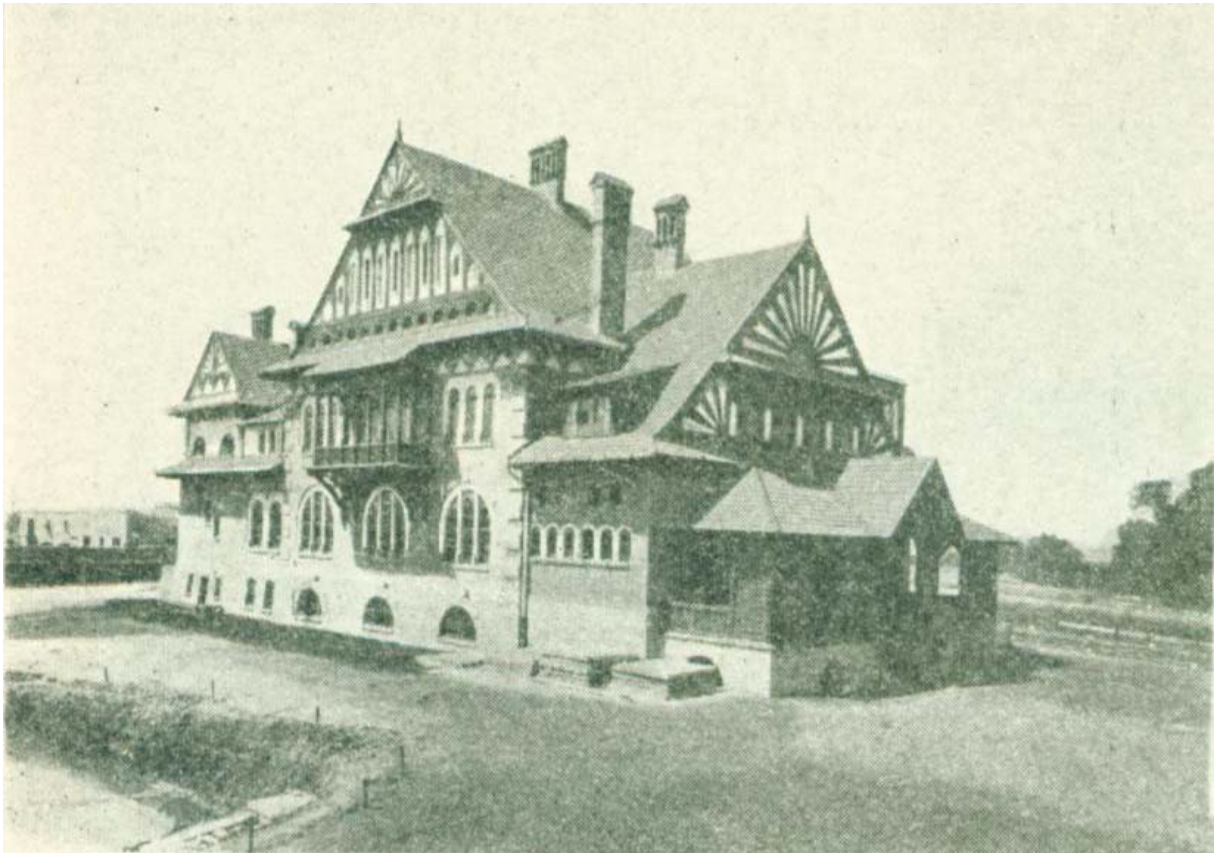

Ilustracja nr. 210. *Klub pracowników i robotników kopalni Warszawskiego Towarzystwa Niemce na Kazimierzu,* Sosnowiec 1906, Polska.

bessemerowskiej[413]. Całe hutnictwo w Królestwie Polskim zanotowało ogromny spadek popytu i cen na swoje wyroby a co za tym idzie doprowadziło to do bankructwa wielu z nich w tym także huty Bankowej. *Po czterech latach nieczynne zakłady zostały wystawione na licytację i przeszły w ręce kapitału francusko-włoskiego. Po 1878 r. zdemontowano większość przestarzałych urządzeń i budynków i wzniesiono od podstaw nowy kombinat, który po 1880 r. stał się na powrót największym i najnowocześniejszym zakładem metalurgicznym w całym imperium*[414]. W 1874 roku dokonało się przekształcenie przestrzenne w obszarze Huty Bankowej i połączono wszystkie sąsiadujące z nią kolonie i wsie w jedną gminę o nazwie Górnicza z siedzibą w we wsi Dąbrowa. *Była ona najmniejszą jednostką terytorialną tego typu w kraju*[415]. Niemniej jednak tworząca się aglomeracja *z winy władz carskich uzyskała prawa miejskie dopiero po ich ewakuacji w 1916*

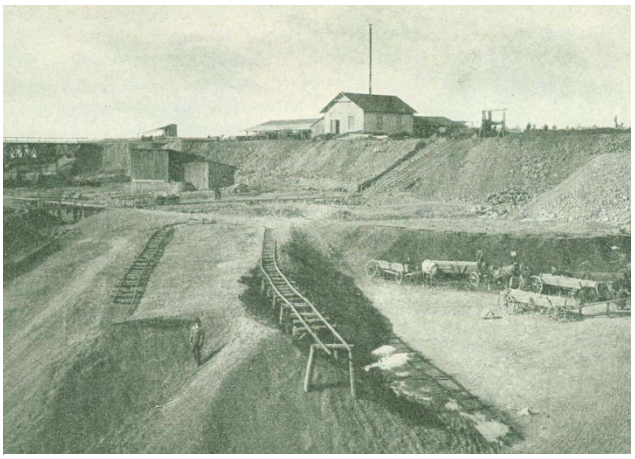

Ilustracja nr. 211. *Kopalnia galmanu Towarzystwa Franko-Rosyjskiego pod Olkuszem.* Olkusz 1906, Polska.

[413] Sir H. Bessemer (1813-1898), była angielskim inżynierem i wynalazcą oraz twórcą pierwszej metody przemysłowego wytwarzania stali w tzw. procesie konwertorowym z 1856 r.
[414] Dumała K., *Przemiany przestrzenne …op. cit.*, str. 345.
[415] Ibidem.

Ilustracja nr. 212. *Kopalnia galmanu Towarzystwa Franko-Rosyjskiego pod Olkuszem.* Olkusz 1906, Polska.

roku[416]. Zmiana nazwy na Dąbrowa Górnicza nastąpiła 1918 roku decyzją rady miejskiej. Przeobrażenia przestrzenne jakie przeszedł zespół urbanistyczno-architektoniczny huty Bankowej do aglomeracji Dąbrowy Górniczej to proces, który dokonywał się wcześniej w wielu podobnych rejonach Europy. Za przykłady mogą tutaj posłużyć między innymi wcześniej już omawiane francuskie miasta; Le Creusot, Montchanin i Montceau. Wyróżniała je duża gradacja zakładów przemysłowych lokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie kopalń. Zależność taka wynikała z technologii produkcji, w której kopalnie i huty były powiązane ze sobą w jeden ciąg obiektów dostarczających i przetwarzających surowce w gotowe wyroby. Zachowanie dyscypliny przestrzennej w takich przypadkach było priorytetowe, po to, aby osiągnąć wydajniejsze procesy produkcyjne. Zależność znamienna w tamtym czasie dla przemysły ciężkiego, była zasadniczą właściwością aglomeracji dąbrowskiej w pierwszej połowie XIX wieku. *A zatem kluczem do zrozumienia układu przestrzennego Zagłębia Dąbrowskiego jest rozeznanie dziewiętnastowiecznej znajomości lokalizacji złóż węgla, a zwłaszcza kolejności ich eksploatacji*[417]. Ważnym elementem składowym wydajnego procesu produkcji byli robotnicy. Z tego powodu kierunki ewolucji zarówno urbanistycznych jak i architektonicznych

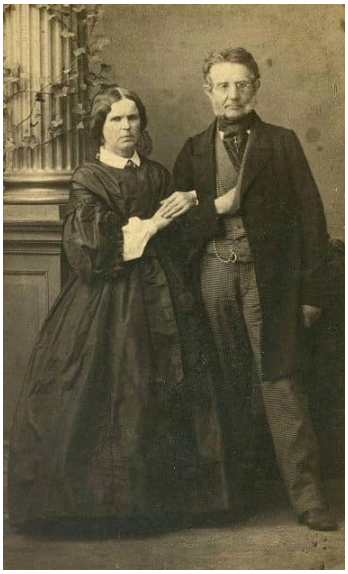

Ilustracja nr. 213. *H. Marconi z żoną.* Warszawa 1860, Polska.

[416] Ibidem.

[417] Ibidem, str. 355.

zagłębiowskich zespołów przemysłowych, przebiegały według wspólnego, znanego już z Anglii wzorca, opartego na bezpośrednim związku miejsca zamieszkania z miejscem pracy. Jednakże w początkowej fazie eksploatacji złóż, *osady przyfabryczne były oddzielone od siebie głębokimi wyrobiskami kopalń odkrywkowych, hołdami nadkładu i żużlu wielkopiecowego także siecią kolejek przemysłowych*[418]. Były to okoliczności, które nie sprzyjały właściwemu rozplanowaniu patronackiej zabudowy mieszkaniowej. Z tego też powodu możemy zauważyć, że na terenie Zagłębia Dąbrowskiego dyscyplina przestrzenna nie była *zjawiskiem powszechnie postrzeganym w pierwszej połowie XIX wieku o czym świadczy plan bezwładnie narosłej kolonii na północ od huty cynku pod Będzinem. Nie została też uregulowana leżąca na wzniesieniu, w centrum aglomeracji, stara wieś Dąbrowa*[419]. Na tle chaotycznie powstających pierwszych, osiedli, kolonii i osad patronackich wyróżniające się przykłady Henrykowa, Redenu i huty Bankowej jawią się jako te które *zostały dobrze rozplanowane i zagospodarowane. Ich racjonalnemu układowi przestrzennemu nadano cechy miejskie*[420]. Większość przemysłowych zespołów urbanistyczno-architektonicznych, które powstały w tamtym okresie w obszarze Zachodniego Okręgu Przemysłowego to *małe kolonie, liczące od kilku do dwudziestu paru domów i na ogół koszary robotnicze*[421]. Niebagatelną rolę w kształtowaniu przestrzeni XIX wiecznych przemysłowych zespołów urbanistyczno-architektonicznych, odegrali architekci nadający im ład przestrzenny i estetyczny. Dla Zachodniego Okręgu Górniczego pracowali tacy architekci jak F. M. Lanci czy H. Marconi, których działalność w obszarze przemysłowym wniosła powiew świeżości i wyjątkowości architektury oraz urbanistyki. *Niestety, zasady planistyczne doskonale zademonstrowane w Henrykowie w następnych latach sporadycznie i tylko częściowo znajdowały wyraz w realizacjach Nietuliska czy Starachowic, by w drugiej połowie stulecia całkowicie zaniknąć*[422]. Zmiany w tym zakresie przyszły wraz z początkiem nowego stulecia. Jednym z ciekawszych przykładów przemian architektury przemysłu wydobywczego Zagłębia Dąbrowskiego przełomu XIX i XX wieku, możemy zaobserwować w obszarze Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi. Proces nawrotu wartościowych form architektonicznych w przestrzeni zespołu urbanistyczno-architektonicznego Saturna możemy podzielić na trzy czasookresy.

[418] Ibidem, str. 354.
[419] Ibidem, str. 355.
[420] Ibidem, str. 354.
[421] Ibidem, str. 355.
[422] Ibidem.

4. Zarys historyczny miasta Czeladź.

Ilustracja nr. 214. *Mapa z 1868 przedstawiająca stan zagospodarowania przestrzennego miasta Czeladź*, Warszawa 1868, Polska.

Ilustracja nr. 215. *Fragment miejskiej zabudowy miasta Czeladź z początków XX wieku,* Czeladź 1913, Polska.

Czeladź to najstarsze miasto Zagłębia Dąbrowskiego o bogatej i barwnej historii położone nad rzeką Brynica. Pierwsze wzmianki o osadnictwie sięgają epoki paleolitu. Chociaż trudne jest dokładne ustalenie nadania praw miejskich to przyjmuje się, że historia miasta zaczyna się w XI wieku. Od XII wieku osada znalazła się w dobrach Księstwa Opolsko-Raciborskiego a jej nazwa została po raz pierwszy wymieniona w 1228 roku w dokumencie Kazimierza Opolskiego. Tam również nakreślono jej granice wraz z największymi obiektami. Następnie przeszła w ręce wojewody opolskiego Klemensa z Ruszczy. W tym czasie Czeladź została rozbudowana i ufortyfikowana. W mieście przecinały się szlaki komunikacyjne, przez co rosło znaczenie gospodarcze i militarne. W 1443 roku Czeladź zakupił biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki i włączył do Księstwa Siewierskiego. Koniec średniowiecza to czas ewaluacji, zmian. Nastąpiło ożywienie gospodarcze miasta. Działały cechy rzemieślnicze, młyny, karczmy czy browary. Kupcy czeladzcy prowadzili handel z największymi i odległymi miastami. Młodzi mieszczanie studiowali w Akademii Krakowskiej. Niestety na przełomie XVII i XVIII w. zahamowany został rozwój gospodarczy kraju a także samej Czeladzi. Dodatkowo wielka powódź, która nawiedziła miasto w 1736 roku, zniszczyła prawie wszystkie domy. Lepsze czasy dla miasta nadeszły w XVIII w. Król Stanisław August Poniatowski w 1792 roku nadał Czeladzi status wolnego miasta Rzeczpospolitej oraz nowy herb. Wiek XIX to punkt zwrotny w historii Czeladzi. Miasto rozpoczęło swą przemysłową historię. Trzynastu mieszkańców miasta zawiązało spółkę w celu wydobywania węgla. Od tego momentu przemiany w mieście nastąpiły błyskawicznie. Realizowano nowe inwestycje, zjeżdżali pracownicy do pracy w kopalni. Nastąpiło wymieszanie kultur, zwyczajów. Powstawały nowe osiedla robotnicze z całą infrastrukturą. Wybrukowaną drogą zastąpiła asfaltowa szosa. Brynica zyskała kamienne koryto. Na osuszonych terenach powstawały parki, służące rekreacji, odpoczynku dla ówczesnych mieszkańców miasta.

4.1. Rozwój form przemysłowych czeladzkiego Saturna w okresie 1885-1901.

Ilustracja nr. 216. *Mapa z 1893 roku przedstawiająca stan zagospodarowania przestrzennego obszaru przemysłowego wydobycia węgla w Czeladzi*, Warszawa 1893, Polska.

Któżby się spodziewał, że cicha choć sławna w dziejach Czeladzi wioska Jakubowice, co była świadkiem bohaterskich zmagań oddziału rabsztyńskiego pod wodzą Hołubka z kohortami Maksymiliana, co na skutek tych zmagań została zmieciona z powierzchni ziem, a nieliczna jej ludność wycięta w pień w r.1588 odrodzi się kiedyś, - po 300 latach, - jak sfinks z popiołów i zasłynie w Polsce pod inną nazwą![423]. Zanim to jednak nastąpiło obszarem Towarzystwa Przemysłowego Saturn (zawierającego się w granicach byłej wschodniej części wsi Jakubowice), zarządzali przez ponad ćwierć wieku, biskupi krakowscy za pomocą swoich administratorów. Z uwagi na fakt, iż ziemie tzw. folwarku plebańskiego nie należały do władz kościelnych, ale były w obszarze Księstwa Siewierskiego, które decyzją Sejmu Wielkiego w 1790 r. zostało włączone w granice Rzeczpospolitej, skarb państwa przejął obszar folwarku i stał się własnością korony. Mimo istotnej zmiany przynależności państwowej, biskupstwo krakowskie nie straciło jednak kontroli nad folwarkiem i pozwolono władzom kościelnym zarządzać tym obszarem jeszcze przez następne 50 lat pod warunkiem płacenia rocznego ekwiwalentu. Niespełna 4 lata po wydarzeniach związanych ze zwołaniem Sejmu Wielkiego, nastąpił III rozbiór Polski. Obszar dawnego Księstwa Siewierskiego stał się częścią tzw. *Kongresówki*[424]. Nowe regulacje prawne spowodowały, że 70 lata później na mocy ukazu carskiego o uwłaszczeniu włościan w Królestwie Polskim wydanego przez cara Aleksandra II Romanowa z 2 marca 1864 r., rząd rosyjski przeznaczył tereny tzw. folwarku plebańskiego pod

[423] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice* monograficzne, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec 1931, str.186.

[424] Królestwo Kongresowe (Kongresówka): *Państwo utworzone decyzją Kongresu Wiedeńskiego (1814-1815). Połączone unią personalną (Car Rosji Mikołaj I w 1829 r. koronował się na króla Polski, zdetronizowany w 1831), z Imperium Rosyjskim w latach 1815-1832 w oparciu o konstytucję Królestwa Polskiego. W wyniku powstania listopadowego (1830-1831) konstytucja została zniesiona i zastąpioną ją Statutem Organicznym w 1832 r.*

parcelację. W konsekwencji wydanego ukazu, administrator dóbr folwarcznych wniósł sprzeciw sądowy powołując się na starożytne rzymskie prawo emfiteutyczne. Rozstrzygniecie owego sporu zapadło w 1868 r. i zakończyło się częściowym rozparcelowaniem ziem folwarcznych z pozostawieniem prawie 1,5 hektarowej ich części w dalszą administrację władzom kościelnym. Pozostałą cześć dawnego folwarku plebańskiego przejął *Zarząd Finansów w Królestwie Polskim, który działając przez swojego pełnomocnika T. Zielińskiego, sprzedała go na wieczne czasy w drodze publicznej licytacji L. Kozłowskiemu na mocy kontraktu zawartego w Warszawie przed rejentem T. Brzozowskim w dniu 26 stycznia 1869 r. pod L. rej. 8326/11 za sumę 16 520 rubli*[425]. Nowy administrator folwarku szybko jednak popadł w konflikt z władzami rosyjskimi wskutek bezprawnego dysponowania zasobami folwarcznymi wbrew regulacjom prawnym zawartym w podpisanej wcześniej umowie. Czyniąc sobie tym samym duże problemy w relacjach w władzami rosyjskimi. Szczęśliwym, jak się później okazało, zbiegiem okoliczności (lub działalności Pana Kozłowskiego), w tym samym czasie wzmogły się plany poszukiwania węgla przez niemieckich junkrów na terenach Zagłębia Dąbrowskiego. Działania eksploracyjne ukierunkowane były na rejony które wcześniej przebadali i opisali geologicznie *F. V. von Reden*[426]oraz jego współpracownik, inżyniera K. Stein. Wyniki przeprowadzonych przez nich prac, zleconych przez Cesarz Fryderyk II, wydano jako tzw. raport o Rzeczpospolitej w 1781 r. i stał się on podstawą do szacowania opłacalność wydobycia złóż węgla. Zamożnych junkrów w poszukiwaniach terenów pod inwestycję wydobywczą reprezentowali ich zaufani ludzie tzw. poławiacze polskich majątków. Jednego z nich w osobie W. Brauera ze Sławęcic spotkał właściciel folwarku plebańskiego w Czeladzi i przy jego udziale sprzedał swoją własność o powierzchni 6,25 ha (obszar folwarku plebańskiego zawierał tereny uprawne, leśne, pastwiska zwane Grabkiem oraz łąki), w dniu 4 marca 1874 za 209 000

Ilustracja nr. 217. *Książe H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen twórca obszaru przemysłowego wydobycia węgla w Czeladzi.*

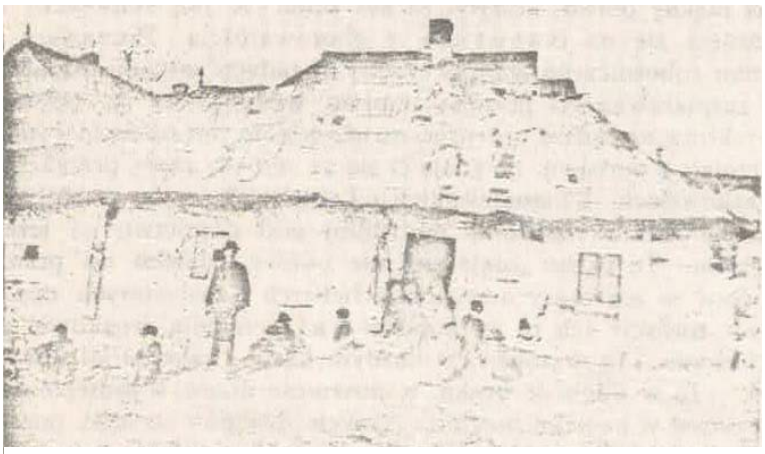

Ilustracja nr. 218. *Pierwsze domy górnicze przed reorganizacją obszaru kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

[425] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice …op. cit.*, str.188-190.

[426] Gąsiorowska N., *Górnictwo i hutnictwo w Królestwie Polskim 1815-1830*, Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej, Warszawa 1922, str. 9, *F.V. Reden był dyrektorem królewsko-pruskiego górnictwa oraz zasłużonym działaczem pruskim w zakresie górnictwa i hutnictwa.*

Ilustracja nr. 219. *Pierwsze wyrobiska górnicze kopalni Saturn w Czeladzi*. Czeladź 1888. Polska

rubli, księciu *H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen*[427] ze Sławęcic. *Sprzedaż została zalegalizowana kontraktem spisanym przed rejentem warszawskim F. Rapackim w dniu 21 marca 1874 r. i zarejestrowana pod nr. 7877/85*[428]. Pierwsze prace wydobywcze zostały podjęte w 1854 r. przez L. Kozłowskiego i polegały na *wykopaniu dość głębokiego dołu. Ponieważ przekonał się, iż tą drogą nie dostanie się do węgla, zaczął czynić starania o uzyskanie odpowiednich świdrów z Tarnowskich Gór. Czekał na nie przeszło rok. Przez ten czas zdołano mu uszyć buty u rządu rosyjskiego za bezprawne wycinanie lasów bez zezwolenia i tym sposobem przyspieszyć wyzbycie się folwarku*[429]. Kolejne próby wydobywcze zostały podjęte przez ludzi nowego właściciela folwarcznych gruntów, księcia H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen. Byli to *wybrańcy* księcia *których sam pomianował inżynierami*[430]i nakazał im poszukiwania złóż węgla. *Owi „fachowcy" przez kilka lat wiercili, kręcili w ziemi, aż z biedą dowiercili się w 1880 r węgla. Następnie znów przez kilka lat majstrowali na powierzchni – no i wymajstrowali kopalnię, którą nazwali imieniem starorzymskiego bożka czasu, t. j. „Saturnem" z wdzięczności, że przez 16 lat znosił cierpliwie ich nieuctwo i niezdarność*[431]. Początki kopalni *Saturn* możemy datować od 1888 r., kiedy to zostało wybudowanych kilka obiektów i ruszyło wydobycie. W tym okresie powstawały pierwsze zabudowania przemysłowe. Jednak ich forma przedstawiała się *mizernie, jak jej twórcy, nominowani na inżynierów przez Hohenlohego. O zdolnościach ich często wydawali sąd prości górnicy w następujących słowach: 'zno się na fedrowaniu*[432]*, jak faryniorz*[433] *na kreplach*[434]*" albo zno się na wonglu*[435] *jak kokot*[436] *na bruksie*[437]*. Gdy Hohenlohe spostrzegł się na „zdolnościach" swoich pupilków, przepędził ich na cztery wiatry, a w ich miejsce sprowadził z Niemiec rzeczywistych fachowców, którzy jednak*

[427] Archiwum Państwowe w Katowicach o/Gliwice, *Akta rodziny Hohenlohe-Öhringen ze Sławęcić*, zespół nr. 15/298/0, *Książę Hugo, kontynuował dzieło ojca Augusta von Hohenlohe-Öhringen na polu działalności gospodarczej. Z jego inicjatywy w 1869 roku scalono kilka pól górniczych i kopalń – „Karolina", „Hohenlohe", „Maria", „August", „Alfred", „Hütte" – w jedną, której nadano nazwę „Hohenlohe". Ponadto utworzył hutę cynku, pod tą samą nazwą, która stała się zalążkiem wielkiego kombinatu na pograniczu Wełnowca i Siemianowic. Książę znany był również z aktywności na scenie politycznej. Został dziedzicem Izby Panów Sejmu Pruskiego (Landtag), a w latach 1867 -1876 został posłem do parlamentu niemieckiego (Reichstag).*

[428] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice …op. cit.*, str. 190.

[429] Ibidem.

[430] Ibidem.

[431] Kantor-Mirski M., *Czeladź …op. cit*, str. 190.

[432] Fedrowanie w gwarze górników – *wydobywanie węgla.*

[433] Faryniorz – *rzeźnik wyrabiający kiszki i kiełbasy.*

[434] Kreple – *pączki.*

[435] Wongiel – *węgiel.*

[436] Kokot – *kogut.*

[437] Bruksa – *kamień do ostrzenia na kołowrocie.*

po pary latach oświadczyli, że kopalnie należy zamknąć, ponieważ nie opłaca się jej eksploatacja[438]. W skład zespołu pierwszych budynków kopalnianych w tym czasie wchodziły: szyb murowany bez wieży wydobywczej, drewniane zbiorniki, zsypnik i sortownia oraz kilka szop drewnianych. W tym samym czasie powstały również budynki socjalne. Tą grupę budynków reprezentowały: 4 domy mieszkalne dla robotników, 2 domy mieszkalne dla urzędników oraz budynek administracyjny dla zarządu kopalni. Wszystkie wymienione obiekty razem tworzyły podwaliny pod nowy zespół urbanistyczno-architektoniczny na peryferiach miasta Czeladzi w obszarze dawnej wsi Jakubowice. Rozpoczął się proces tworzenia nowego miasta w mieście. Podobnie jak w przypadku Huty Bankowej tak i w tym przypadku dla zachowania wysokiej wydajności produkcji/wydobycia węgla kluczowa była dyscyplina przestrzenna. Konieczność jej zachowania wynikała z procesów technologicznych zależności między poszczególnymi obiektami.

[438] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice …op. cit.* str. 191.

4.1.1. Projekt budynku kotłowni.

Pierwszym technologicznie a jednocześnie najistotniejszym budynkiem w obszarze przemysłowego wydobycia węgla kopalni *Saturn* była kotłownia. Jej wnętrze skrywało najważniejszy element technologicznej osi zależności produkcyjnej. To tutaj wytwarzano moc dla wszystkich maszyn parowych zastosowanych w obszarze na *Saturnie*. *Projekt powstał 2*

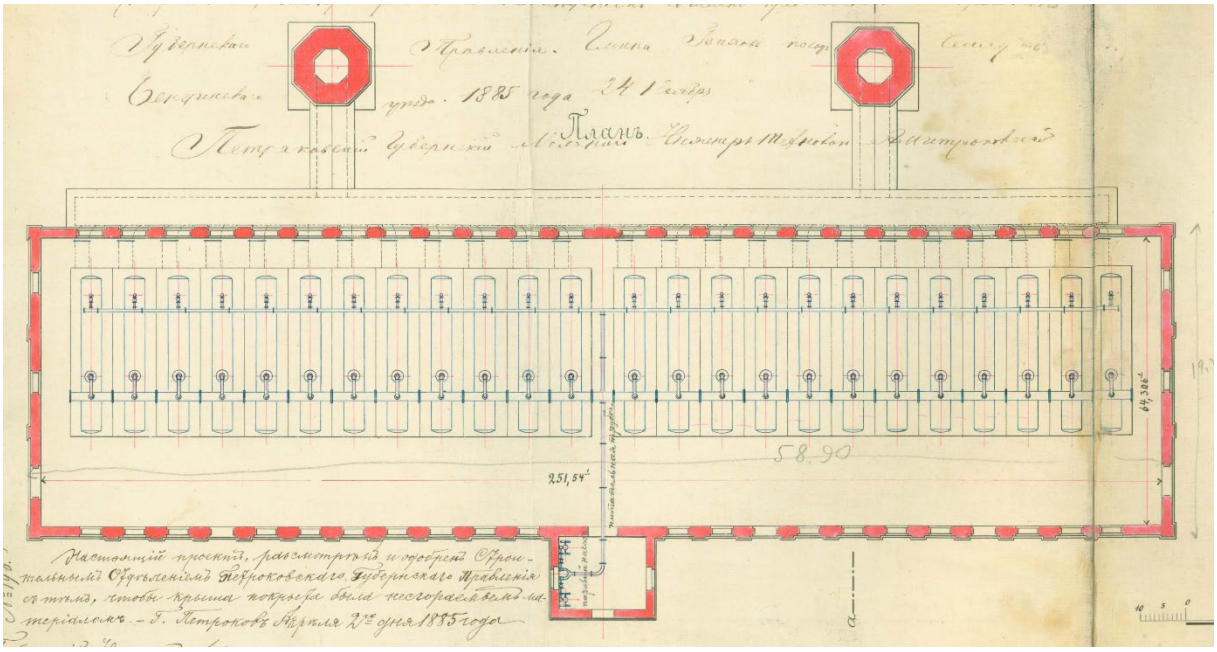

Ilustracja nr. 221 *Fragment projektu budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi,* Czeladź 1885, Polska

kwietnia 1885 roku[439]. Budynek został wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej o charakterze halowym na planie prostokąta *o szerokości 19,59 m i długości 76.66 m*[440], parterowy bez podpiwniczenia. W strukturze jętkowej wiązara dachowego zastosowano śruby rzymskie (spinające), pod jego żelaznym dwuteowym szkieletem, skręcające stalowe pręty w formę zastrzałową, zamocowanych na murowanych filarach oraz dźwigarach, spinając cały układ za pomocą stalowych zworników w szczycie konstrukcji. Zastosowanie takiego rozwiązania było podyktowane względami bezpieczeństwa, którego poziom określała łatwopalność struktury wewnątrz budynku. Żeby dodatkowo zmniejszyć prawdopodobieństwo wystąpienia pożaru wprowadzono również wywietrzniki dachowe w obszarze kotłów parowych. Obiekt został zaprojektowany dla pomieszczenie 24 kotłów parowych podzielonych na dwa skrzydła po 12 kotłów połączonych jedna instalacją ciśnieniową. Cały zespół kotłów posiadał murowane z cegieł paleniska i kanały popielnikowe które były technologiczne połączone z ceglaną ławą fundamentową. Projekt przewidywał dwa rodzaje kanałów. Pierwszym przesyłano parę pod ciśnieniem wyższym od atmosferycznego za pomocą rur stalowych. Drugi służył jako przewody oddymiające paleniska. Rzut budynku cechowało założenie dwuosiowe pionow-poziome symetryczne. Wzdłuż osi poziomej (krótszej), od strony elewacji wschodniej, możemy zauważyć pomieszczenie o formie kwadratowej dobudówki (*szerokości 8,8 m i długości 7,3 m*[441]) , łamiącej spoistość założenia. Wypchnięcie poza obrys rzutu części funkcji wynikało ze zlokalizowania wewnętrzu budynku przejazdu dla wozów

[439] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/1, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*

[440] Ibidem.

[441] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/2, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*

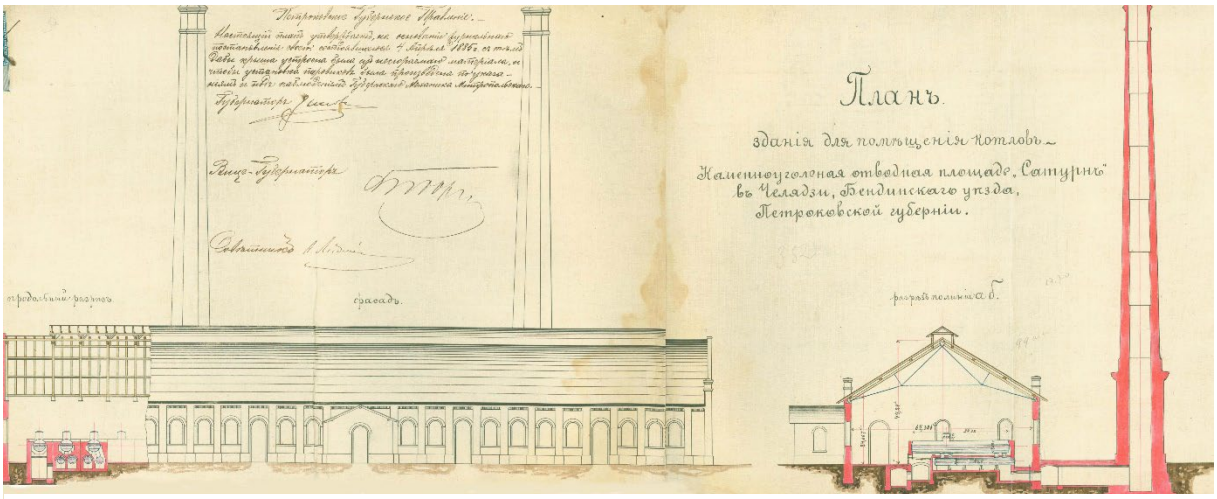

Ilustracja nr. 220. *Fragment projektu budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi,* Czeladź 1885, Polska

(później wagoników) dostarczających węgiel do kotłów parowych. Funkcja sterująca aparatury regulującej ciśnienie w przewodzie łączącym zespół kotłów z innymi obiektami nie mogła zostać pominięta. W związku z tym pomieszczenie sterowni zostało wypchnięte poza prostokątny obrys rzutu budynku. W ten sposób proces dostarczania węgla do palenisk przebiegał płynnie i bez zakłóceń. W równoległym sąsiedztwie elewacji zachodniej zlokalizowano symetrycznie po obu stronach osi poziomej, dwa kominy połączone kanałem oddymiającym z budynkiem kotłowni. Te najcharakterystyczniejsze obiekty większości kopalń były najwyższą dominanta przestrzenną w obszarze kopalni *Saturn*. Wzdłuż osi pionowej (dłuższej) przewidziano omawiany już przejazd przez budynek kotłowni. Jego wjazd zlokalizowano od strony elewacji północnej w jednej z trzech kwater okiennych które dzieliły proporcjonalnie również lustrzaną elewację południową, gdzie znajdował się wyjazd dla dostaw węgla do kotłów. Szata stylistyczna obiektu posiada cechy historyzmu w oszczędnej, ale dekoracyjnej formie. W przyziemiu widoczna forma ceglanego cokołu okalającego cały budynek. Wszystkie elewacje są nacechowane elementami charakterystycznymi dla prezentowanego stylu. Ich estetyka została rozwiązana w tzw. układzie lombardzkim (lizeny łączą się z ząbkowaniem). Zastosowane rozwiązanie stylistyczne podzieliło elewację na symetryczne kwatery okienne. Wprowadzając w ten sposób wieloosiowość elewacji, jak również stylizowane wnęki z półokrągłymi nadprożami okiennymi. Od strony północnej i południowej, ząbkowanie układa się równolegle do ukośnej formy ścian szczytowych zabudowujących dach. Na wysokości geometrycznego środka trójkątnej części ściany szczytowej niewielką rozetkę w osi obu elewacji. W narożach budynku widoczne ceglane filary zwieńczone stylizowanymi pinaklami. W podobnej tonacji architektonicznej została utrzymana stylistyka przynależnych kotłowni kominów. Podobne w charakterze ząbkowanie możemy zauważyć w ich formie na wysokości wcześniej opisanych pinakli oraz w ich szczycie. Jak pokazał czas i inne przykłady tego typu budowli w przestrzeni zespołów kopalnianych,

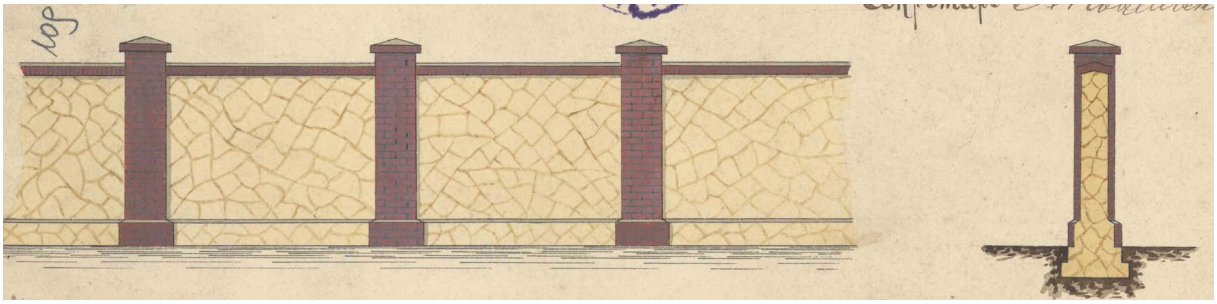

Ilustracja nr. 222. *Fragment projektu muru dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1886, Polska

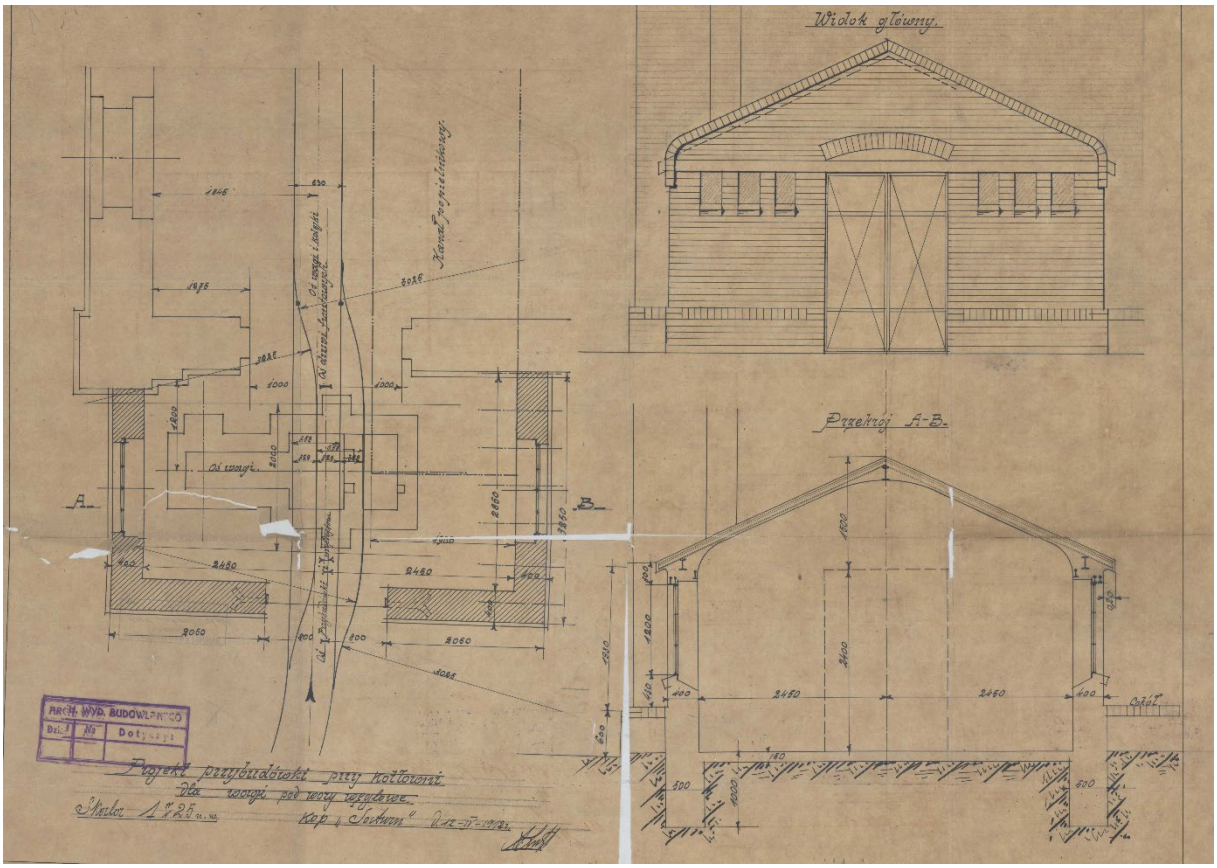

Ilustracja nr. 223. *Fragment projektu rozbudowy budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi*, A. Luft, Sosnowiec 1912, Polska.

kotłownie były obiektami które nieustanie ewoluowały. *Najstarsze, halowe, niskie kotłownie przerabiano na warsztaty lub nadbudowywano przystosowując je do wysokich kotłów*[442]. Nie inaczej było w przypadku budynku kotłowni na kopalni *Saturn*. *Kilkukrotnie przebudowywanej w I połowie lat 20. I w latach 60. XX wieku*[443]. Pierwszej rozbudowy na zlecenie Towarzystwa Przemysłowego Saturn podjął się A. Luft *budowniczy*[444] oraz przedsiębiorca budowlany który w późniejszych latach zaprojektował i zrealizował wiele istotnych projektów w obszarze zespołu urbanistyczno-architektonicznego *Saturna*. *Projekt przybudówki przy kotłowni dla wagi pod wozy węglowe powstał 12 kwietnia 1912 r.*[445]. Budynek został przewidziany w konstrukcji ceglano-stalowo-drewnianej. Prostokątny rzut parterowej formy przybudówki zamykał się w wymiarach *5,70 m szerokości, 3,25 głębokości i 3,90 wysokości w szczycie kalenicy*[446]. Obiekt został zlokalizowany przy wjeździe do kotłowni od strony północnej tak aby wjeżdżające wozy mogły zostać zważone przed wysypaniem węgla. Budynek nie podpiwniczony z elementami stalowymi dwuteowymi w konstrukcji nadproży okiennych i drewnianego poszycia dachu wykorzystane jako namurnice i płatew. W szczycie trójkątnej

[442] Szady E., *Uwarunkowania przekształceń przestrzennych powierzchni wyeksploatowanych kopalń*. Zeszyty Politechniki Śląskiej, zeszyt nr.12, Gliwice 1990, str. 124-125.
[443] Łyżwiński J., *Zarzecze*, Miejska Biblioteka Publiczna w Czeladzi, Czeladź 2006, str. 47.
[444] Definicja tytułu budowniczego została określona przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, Część II, Przepisy policyjno-budowlane, Tytuł 7., Rozdział 1., Plany budynków i kierowanie robotami budowlanymi, Art. 364, Dziennik Ustaw pozycja 202, Nr. 23, str. 395.
[445] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/1, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939.*
[446] Ibidem.

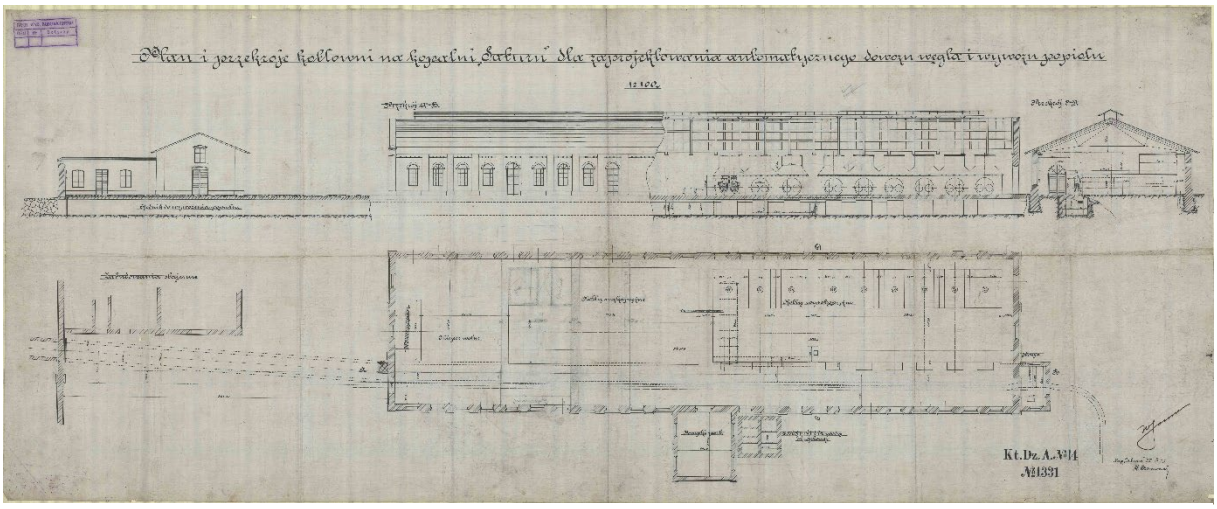

Ilustracja nr. 224. *Fragment projektu rozbudowy budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi*, H. Czarnomski, Czeladź 1913, Polska.

krawędzi elewacji frontowej widoczna ceglana opaska wykończeniowa wzdłuż całej jej długości. Elementy zaokrąglenia wprowadzają łagodnie kontur opaski w pionowy obrys elewacji frontowej. Zastosowana forma detalu stylistycznego w tej części elewacji frontowej nadaje jej szlif tonacji o secesyjnym charakterze. Poniżej w osi elewacji frontowej łukowe nadproże ceglane (służące najprawdopodobniej jako wywietrznik swoją stylistyka nawiązujące do szaty architektonicznej budynku stajni zlokalizowanego w sąsiedztwie kotłowni) wsparte na żelbetowej belce, która jest jednocześnie nadprożem dla stalowej bramy wjazdowej i sześciu (symetrycznie rozłożonych po trzy z każdej strony elewacji frontowej) małych okienek odpowietrzających pomieszczenie wagi. W przyziemiu widoczny ceglany cokół okalający cały obiekt, który swoją formą nawiązuje do budynku kotłowni i stajni. Boczne elewacje przebudówki, wschodnia i zachodnia są lustrzanymi odbiciami w poziomej osi jej symetrii. Obie boczne elewacje posiadają cokół oraz prostokątne symetryczne otwory okienne w poziomej osi budynku z ceglanymi parapetami i wewnętrznymi węgarkami. Okna przynależne temu obiektowi miał być wykonane z metalowych szprosów tworzących regularne, kwadratowe, szklane pola w całej ich przestrzeni. Kolejny projekt rozbudowy powstał *27 marca 1913 r. i dotyczył automatycznego dowozu węgla i wywozu popiołu, jego autorem był H. Czarnomski*[447]. Zakres zmian w stosunku do istniejącej substancji budynku objął aspekty wprowadzenia nowych rozwiązań technicznych wewnątrz budynku kotłowni. Polegały one na wymianie starych kotłów na nowe (w dalszym ciągu miały być podzielone na dwa skrzydła z tą różniącą, że teraz dzieliły się na kotły niskoprężne i kotły wysokoprężne), bardziej wydajne jednostki. Kwestia nowej technologii wprowadziła w obszarze rozbudowy obiekt odstojników wody skroplonej. Był to forma o charakterze tzw. małej architektury, na planie kwadratu o *szerokości 5,0 m i długości 5,3 m*[448], podzielonego wewnętrznie ściankami na 7 prostokątnych, nieregularnych studzienek w granicach swojego rzutu. Studzienki były wymurowane od wysokości cokołu do głębokości ławy fundamentowej sąsiadującego budynku kotłowni. Obiekt zlokalizowano od strony wschodniej elewacji kotłowni, w sąsiedztwie wysuniętego pomieszczenia sterowni. Charakter tej rozbudowy był bardzo skromny ze względu na przeznaczenie obiektu. Opisana zmiana nie miała również wpływu na konstrukcję budynku kotłowni, ponieważ była z niej wyodrębniona i zawierała się w obrębie przyziemia. Kolejny projekt rozbudowy powstał w 23 kwietnia 1914 r. jej autorem był A. Luft. Projekt dotyczył

[447] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/2, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*

[448] Ibidem.

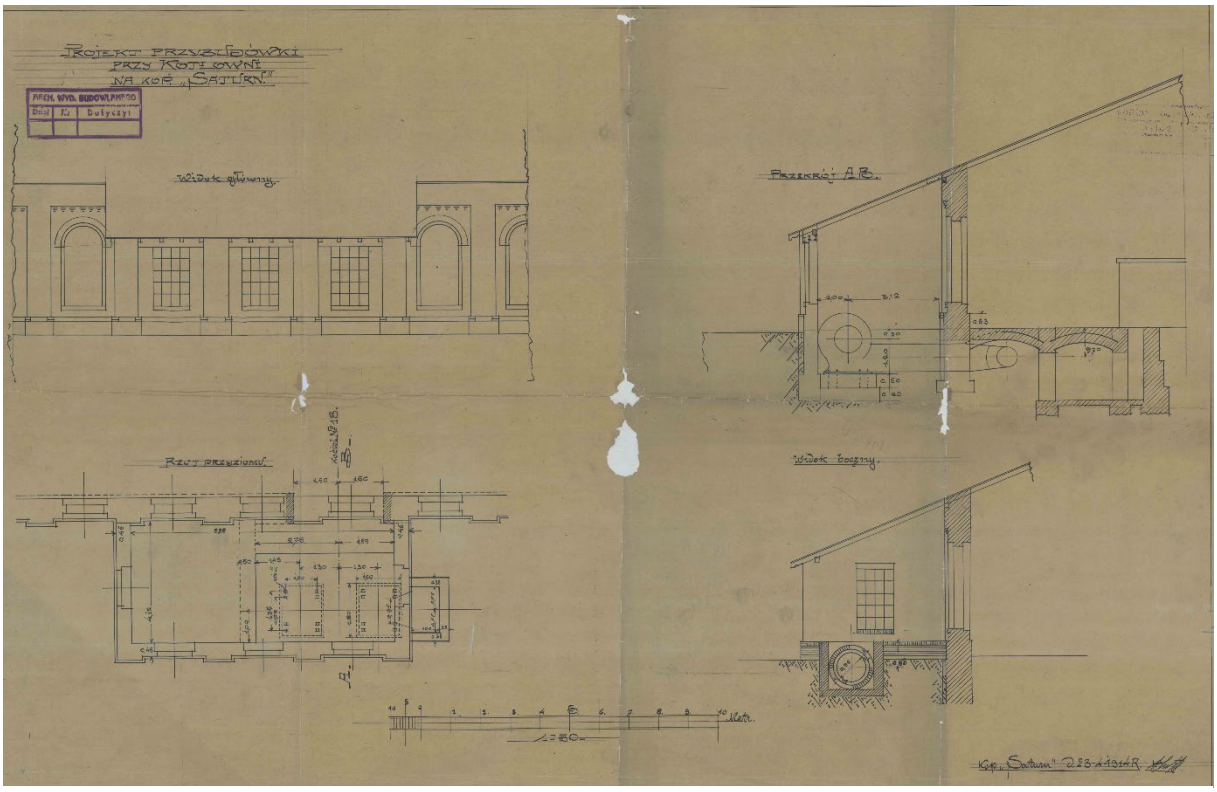

Ilustracja nr. 225. *Fragment projektu rozbudowy budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi*, A. Luft, Sosnowiec 1914, Polska.

rozbudowy budynku kotłowni o dodatkowe pomieszczenie dla wentylatorów. Dobudówka została zlokalizowana od strony wschodniej elewacji, tej same na której znajdowały się już wcześniej zaprojektowane obiekty sterowni i odstojników wody skropionej. Budynek został wykonany w konstrukcji ceglano-stalowo-drewnianej na planie prostokąta o *szerokości 4.57 m i długości 9,78 m*[449]. Głównymi cechami rzutu są; osiowość i symetria jego założenia. Wejście do projektowanego pomieszczenia zostało zlokalizowane wewnątrz kotłowni w obszarze jednej z jej kwater na elewacji wschodniej. Planowane wybicie otworu wejściowego nie było w osi symetrii założenia projektowego. Otwory okienne zaplanowano w sposób symetryczny w stosunku do kwater okiennych głównego budynku kotłowni. Na obu elewacjach bocznych (północnej i południowej), projektant przewidział po jednym oknie w kwaterze. Budynek dobudówki został połączony kanałem technologicznym z głównym budynkiem kotłowni. Zakres parametrów technicznych określających warunki instalacji maszyny wentylacyjnej, wymagał obniżenia poziomu podłogi do poziomu sięgającego głębokości posadowienia istniejących kanałów technologicznych kotłowni. Ponadto wymogiem technicznym było również zaprojektowanie okna wylotowego dla powietrza z projektowanego budynku na zewnątrz które zostało obudowane murowaną studzienką. W przypadku wysokość projektowanej przybudówki punktem odniesienia dla jej określenia był kąt nachylenia wschodniej połaci dachowej budynku kotłowni. Projektant tak wkomponował poszycie dachowe przebudówki, że stało się on naturalnym przedłużeniem rodzimej połaci budynku kotłowni. Podobny zabieg został zastosowany przez projektanta w przypadku szaty stylistycznej omawianego obiektu. Można zaznaczyć, że nawiązuje ona w sposób analogiczny do głównego budynku kotłowni do którego została dobudowana. Jednak jej wyraz estetyczny jest nieco uboższy. Elewacja frontowa (wschodnia), nosiła elementy dekoracyjne zapożyczone

[449] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/5, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*.

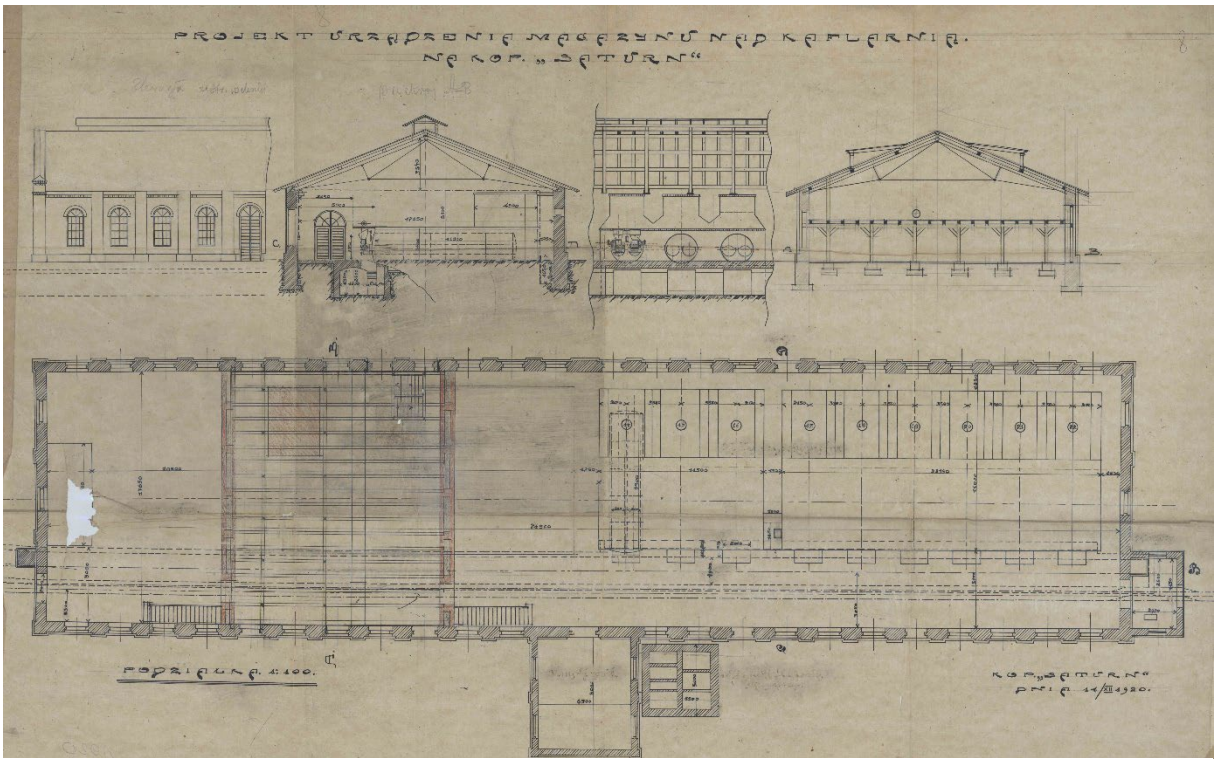

Ilustracja nr. 226. *Fragment projektu przebudowy części wnętrza budynku kotłowni pod magazyn dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1920, Polska.

z rodzimej stylistyki budynku kotłowni. Różnica polegała na zastosowaniu bardzo uproszczonej formy kwater, bez ząbkowania w ich szczycie oraz bez zaokrąglonych nadproży okiennych. Wynikało to z obniżonej przez projektanta wysokości krawędzi dachu oraz jednoczesnej dążności do zachowania spójności formy projektowanej z rozbudowywanym obiektem. Elewacja wschodnia budynku wentylatora zawierała w swoim obrysie trzy takie kwatery. Obie elewacje boczne (północna i południowa) bez elementów dekoracyjnych poza formą cokołu która od strony północnej w płynny sposób przechodzi w formę zabudowy studzienki dla wentylatora. Struktura obu fasad powyżej cokołu była płaska, brak charakterystycznych zagłębień tworzących kwatery okienne w pozostałej części rozbudowywanego budynku kotłowni. Kolejny projekt dotyczył przebudowy wnętrza kotłowni i powstał *14 grudnia 1920 r. Zakres działań projektowych wyrażało urządzenie magazynu nad kaflarnią*[450]. Układ przestrzenny pomieszczenia magazynu tworzyły dwie nowo zaprojektowane ściany wydzielające obszar, który zajmował południową część kotłowni. Nowa funkcja dzieliła jednolitą dotąd przestrzeń hali na trzy nierówne części. Jej forma była wyrażona przez piętrową drewnianą konstrukcję rozporową wspartą słupami na stopach ceglanych w obszarze jej posadowienia, zabudowaną ścianami szkieletowymi na całej wysokości i rozpiętości budynku kotłowni. Do pomieszczenie na parterze można było się dostać zarówno od północnej jaki i południowej strony. Oba wejścia były zlokalizowane w osi komunikacyjnej kolejki kopalnianej dowożącej węgiel do kotłów. Pomieszczenie na piętrze było dostępne za pomocą trzech zestawów schodów. Dwa były o charakterze jednozabiegowym prostym a jeden dwuzabiegowym łamanym. Zestawy schodów jedno zabiegowych prostych był spoliczkowane ze ścianą wschodniej elewacji, natomiast zestaw schodów dwuzabiegowych łamanych był spoliczkowany ze ściana elewacji zachodniej. Należy również dodać, że projekt powstał ze względu na wcześniejsze zlikwidowanie południowego skrzydła kotłów parowych które nie

[450] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit*, pozycja nr.25/8, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*.

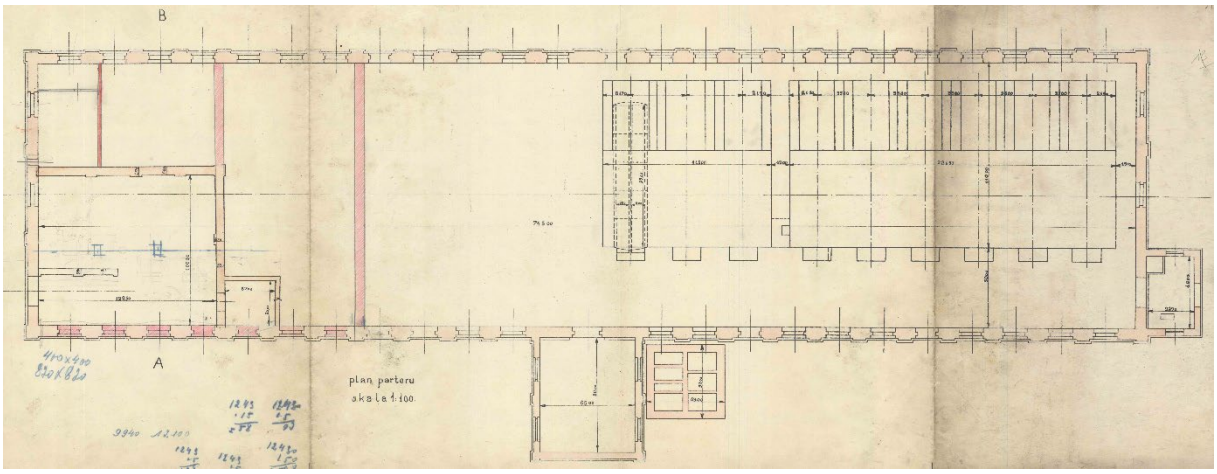

Ilustracja nr. 227. *Fragment projektu przebudowy części wnętrza budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1935, Polska.

były dostatecznie wykorzystywane. Kolejne działanie projektowe miło miejsce w *lipcu 1935 r. i dotyczyło przebudowy wolnej części kotłowni na pomieszczenie instalacji do wytwarzania płynnego powietrza*[451]. Była to piąta z kolei projektowana zmiana w substancji przestrzennej budynku kotłowni. Zakres jej realizacji obejmował miejsce, które wcześniej zajmowała już nieistniejąca przebudowa z 1920 r. Jak odnotował projektant: *Ponieważ budynek w swoim czasie zbudowany był solidnie, konserwowany należycie, znajduje się w dobrym stanie. Dlatego więc wyzyskanie obecnie wolnej przestrzeni tego budynku od strony południowej (po dokonaniu przeróbek) na pomieszczenie instalacji do wytwarzania płynnego powietrza jest całkowicie wskazane. Wspomniana instalacja wymaga hali o przestrzeni 12,25m x 10,09 m, którą to halę projektuje się uzyskać w gmachu kotłowni, w rogu południowo-wschodnim, przez budowę dwóch ścian murowanych, wzmocnionych pilastrami. Fundament pod tę nowe ścianki zmurowany będzie z kamienia wapniaka na zaprawie cementowej w stosunku 1:3. Ściany zmurowane będą z cegły maszynowej na zaprawie cementowej w stosunku 1:3 obustronnie otynkowane. Zamiast istniejących okien projektuje się okna żelazne otwierane na zewnątrz i posadzkę betonową o grubości 20 cm. Nie projektuje się drzwi żelazne istniejących otwieranych na zewnątrz, stropu oraz dach istniejącego o dźwigarach żelaznych, krytego papą na oszalowaniu deskowym*[452]. Układ przestrzenny obszaru instalacji do wytwarzania płynnego powietrza składał się z dwóch pomieszczeń do których można było się dostać tylko od strony południowej elewacji. Strefa wejścia, do nowo projektowanej przestrzeni wewnątrz kotłowni, zbiegła się z wyeliminowaną wcześniej funkcją bramy wyjazdowej dla dostaw węgla do kotłów parowych. Wewnątrz budynku, nowa wy separowana funkcja, z części substancji budynku kotłowni składała się z głównego pomieszczenia (*szerokość 10,09m długość 12,25m*[453]), na planie zbliżonym do kwadratu oraz pomieszczenia narzędzi i smarów (*szerokość 3m długość 3,7m*), o podobnym rzucie, którego funkcja lokalizowana była poza regularnym obrysem

[451] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/9, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*.
[452] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/10, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*.
[453] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/11, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*.

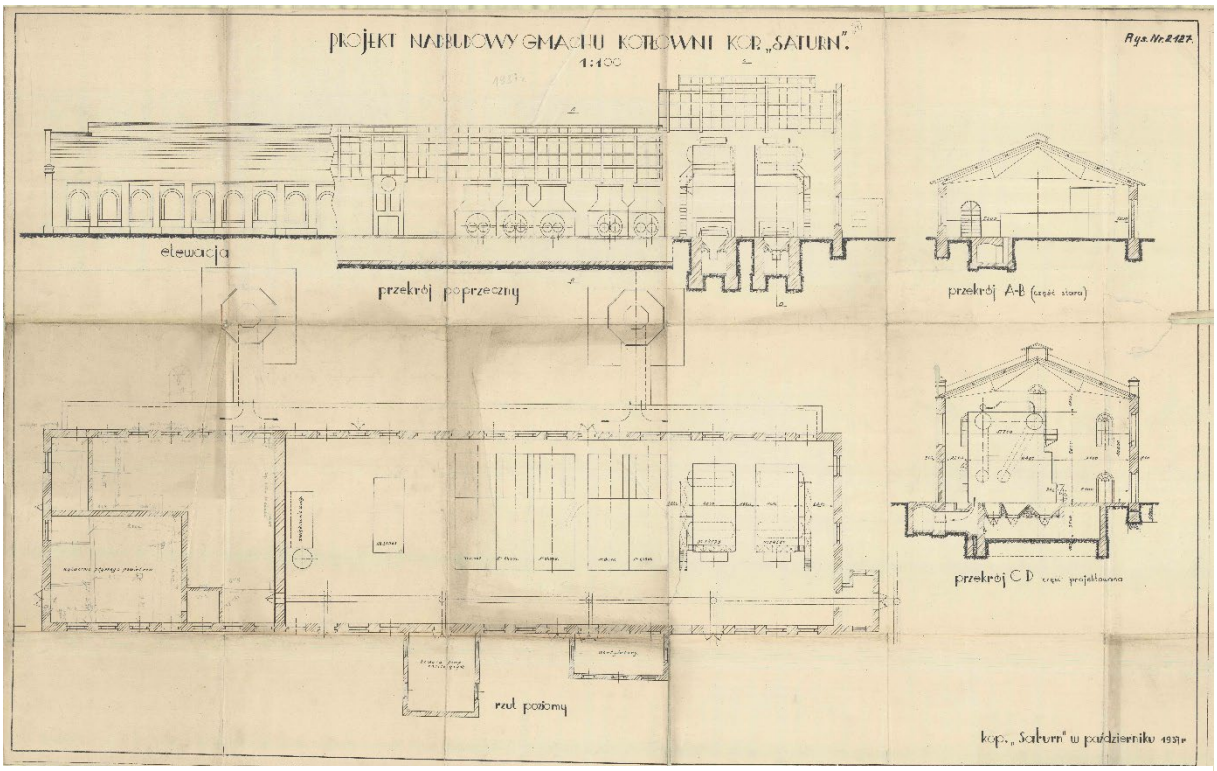

Ilustracja nr. 228. *Projekt nadbudowy gmachu kotłowni kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1937, Polska.

głównego pomieszczenia. Szósta projektowana zmiana w obszarze budynku kotłowni datowana jest na październik 1937 r. Była ona najbardziej ingerującą rozbudową w charakter jego kubatury. Zmiany przestrzenne w budynku kotłowni były podyktowane, podobnie jak w większości wcześniejszych wypadków, wprowadzeniem do jej funkcje nowych technologii. Wyrażały je nowe rodzaje kotłów *Lankaszyrskich i Garbe*[454]. Rozbudowa nie wpływała zasadniczo na kontur rzutu obiektu. Wprowadzała natomiast zmiany o charakterze wysokościowym w części budynku kotłowni. Nadbudowa w formie dodatkowego piętra została zaprojektowana w północnej części budynku. Zaproponowane przez projektanta rozwiązanie było podyktowane gabarytami pozyskanych przez kopalnię dwóch kotłów *Garbe*. W tym celu zostały nadbudowane ściany w części elewacji zachodniej i wschodniej oraz w całości, ściana elewacji północnej, zmieniając w tym obszarze wysokość budynku z 5m do 10m w szczycie elewacji. Zaprojektowana w nadbudowanej części struktura poszycia dachowego nawiązywała swoją formą do pierwotnie jednolitej, lecz zlikwidowanej, w obszarze nadbudowy, konstrukcji dachu. W projektowanym obszarze zostały również wprowadzone rozwiązania obniżające poziom podłogi. Nowy kotły potrzebowały nowych kanałów technologicznych które należało posadowić w miejscu starych niespełniających norm technicznych. Fundamenty pod tę strukturę zostały wymurowane z cegły na głębokości przekraczającej głębokość posadowienia ław fundamentowych kotłowni. *Poziom podłogi został obniżony o 3,5m natomiast ławę fundamentową osadzono na głębokości 4,8m*[455]. Odnośnie do zmian w płaszczenie elewacji należy zauważyć, że projektant powtórzył rozwiązanie szeregowego zakomponowania kwater okiennych, zastosowane w pierwotnym projekcie głównego budynku kotłowni. Szereg pięciu takich kwater przewidziano na wysokości projektowanej rozbudowy od strony elewacji wschodniej i zachodniej, po trzy kwatery zostały powtórzone od strony północnej i

[454] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/13, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*.
[455] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*, pozycja nr.25/20, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939*.

południowej, tworząc wrażenie jedno piętrowego charakteru nowo projektowanej nadbudowy kotłowni. Należy również odnotować, że kwatery okienne w poziomie parteru zostały zabudowane do wysokości łukowego nadproża znacząc w charakterystyczny sposób obszar wprowadzonych zmian technologicznych w tej części budynku. Ponadto w kwestii elementów nawiązujących do stylizacji pierwotnej formy budynku kotłowni można jeszcze wyróżnić elementy pinakli wieńczących dwa narożne filary od strony elewacji północnej którymi autor przebudowy nawiązał do wcześniejszej szaty stylistycznej. Był to ostatni w okresie międzywojennym projekt przebudowy budynku kotłowni. Obiekt, który był sercem procesów wydobywczych zmieniał swoją formę i funkcje wielokrotnie. Powodem tych zmian była technologia, którą za każdym razem modernizowano dla uzyskania jak najlepszych efektów wydobywczych węgla. Ilość przeprowadzonych zmian projektowych budynku kotłowni stawia go w roli najczęściej przebudowywanego obiektu w przestrzeni przemysłowego wydobycia węgla na *Saturnie*. Pomimo tego obiekt zachował swój charakter do dziś. Ciśnienie wytwarzane w kotłowni było przesyłane do maszyn parowych licznie stosowanych przez czeladzką kopalnię w II połowie XIX wieku.

4.1.2. Projekt budynku maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni.

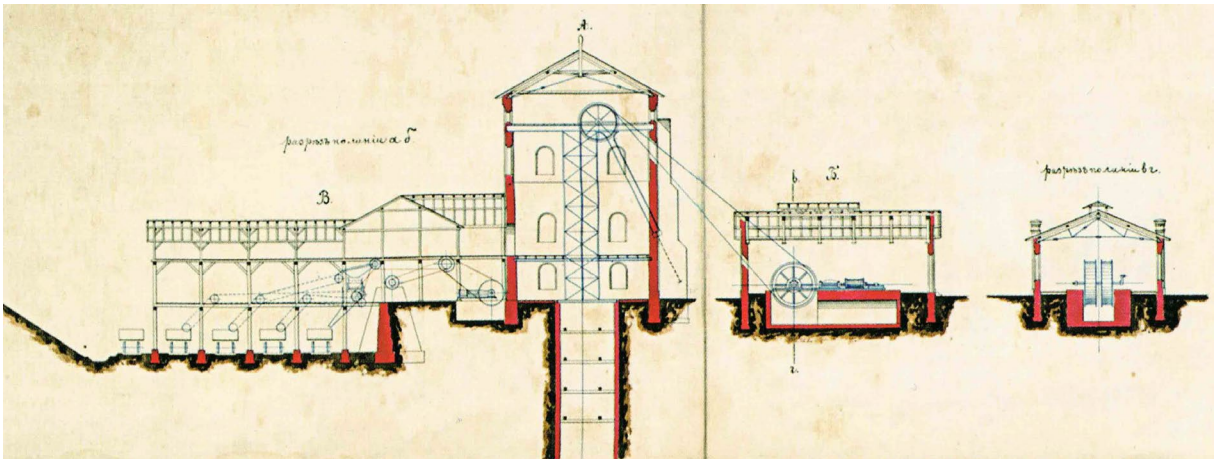

Ilustracja nr. 229. *Projekt budynku maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

Jednym z trzech budynków zasilanych stalowymi rurami przez obiekt kotłowni był budynek maszyny wyciągowej. *Projekt powstał 4 kwietnia 1885 roku*[456], podobnie jak wcześniej opisywany projekt kotłowni oraz projekty budynków nad szybowych, sortowni i pompy wodnej. Był to zestaw pierwszych projektów zrealizowanych w substancji przemysłowej *Saturna*, ich autorami byli tzw. wybrańcy księcia Hohenlohe, *których sam pomianował inżynierami*[457]. Budynek, podobnie jak wcześniejsza kotłownia, został wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej o charakterze halowym. Konstrukcja więzaru dachowego *wieszarowa, drewniano-stalowa o dźwigarach stalowych, krytych papą na oszalowaniu deskowym*[458]. O ceglanej ławie fundamentowej *na zaprawie cementowej* [459]. Budynek na planie prostokąta *o szerokości 19,50 m i długości 13.70 m*[460], utrzymany *w jednej osi przestrzennej z budynkami wieży nad szybowej i płuczki*[461], parterowy bez podpiwniczenia, ale z wymurowanym z cegły wewnętrznym kanałem mieszczącym koło zamachowe maszyny wyciągowej. Posadowienie kanału na głębokości ławy fundamentowej budynku (*1,88m*[462]). Konstrukcja kanału technicznego jak i sama maszyna wyciągowa przewidziane w poziomej (dłuższej) osi przestrzennej budynku. W strukturze dachu zastosowano śruby rzymskie (spinające), pod jego żelaznym dwuteowym szkieletem, skręcające stalowe pręty w formę zastrzałową, mocowane od murowanych filarów przez dźwigary do stalowych zworników w szczycie jego konstrukcji. W szczytowej formie dachu widoczny wywietrznik zastosowany na długości określającej wewnętrzne położenie instalacji maszyny wyciągowej. Stylistyka elewacji identyczna jak w budynku kotłowni, posiada cechy historyzmu. Wyrażone przez formy lizen, które w sposób symetryczny podzieliły każdą elewację na kwatery wprowadzając w ten sposób wieloosiowość w jej tektonice. W elewacji północnej i południowej zarys kwater został zakomponowany w tzw. układ lombardzki, gdzie lizeny łączą się z ząbkowaniem w

[456] Drabina J., *Historia Czeladzi,* Tom 1, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, tablica barwna nr.VI.
[457] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice …op. cit.*, str. 190.
[458] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Projekt stacji ratunkowej kopalni Saturn,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi, spis zdawczo-odbiorczy nr.6, pozycja nr.25/10, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939.*
[459] Ibidem.
[460] Drabina J., *Historia Czeladzi, …op. cit.*
[461] Archiwum Muzeum Saturna w Czeladzi, *Plan rozmieszczenia …op. cit.*
[462] Drabina J., *Historia Czeladzi, …op. cit*.

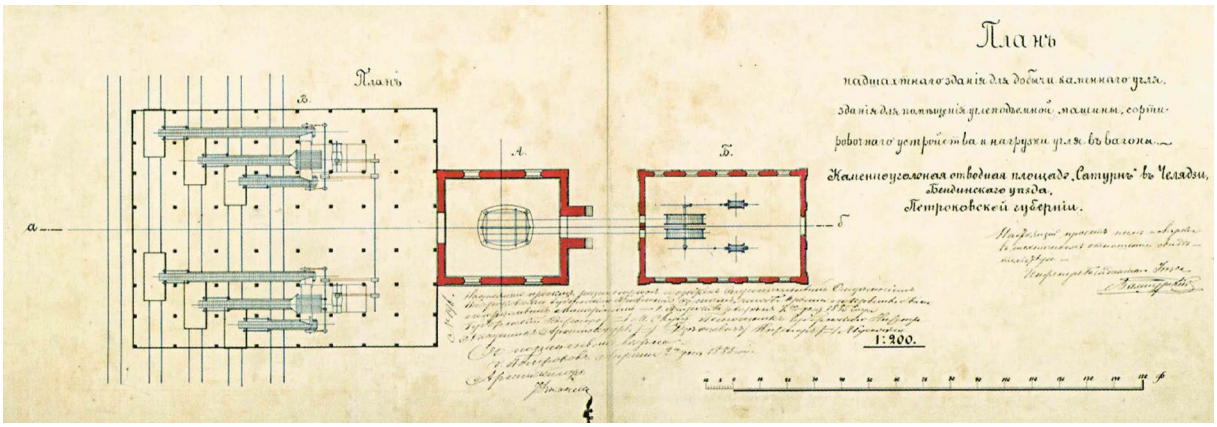

Ilustracja nr. 230. *Projekt budynku maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

górnej jego części. W osi każdej kwatery umieszczono symetrycznie, wnęki okienne o formie zbliżonej do prostokątnej z półokrągłymi nadprożami w ich szczycie i ceglanymi parapetami u ich podstawy. Wejście do budynku przewidziano od strony zachodniej elewacji podzielonej na trzy kwatery bez okien. W osi kompozycyjnej elewacji oprócz wejścia zaprojektowano, podobnie jak w budynku kotłowni, małą rozetkę zakomponowaną na wysokości geometrycznego środka trójkątnej części ściany szczytowej. W tym obszarze elewacji zachodniej ząbkowanie między lizenami układa się na ukos, równolegle do trójkątnych krawędzi ścian szczytowych zabudowujących również dwuspadową konstrukcję dachu. W podobnym charakterze estetyki została zakomponowana elewacja wschodnia. Nie zawierała ona jednak wejścia, a forma rozetki oraz fragment nadbudowanego dachu posłużyły jako otwory wylotowe dla pasów transmisyjnych poruszających instalację wyciągową skrytą w budynku wieży nad szybowej. Odnośnie do parowej dwucylindrowej maszyny wyciągowej można odnotować, że *dostawca tego urządzenia była firma Kolonische Maschionenbau Anstal z Kolonii*[463]. Jej konstrukcja była posadowiona na wylewce betonowej pokrytej ceramiczną terakotą w formie białych i brązowych płytek ułożonych w szachownicę. *W 1910 r. prawdopodobnie w związku z pogłębieniem szybu do 188m. przekształcono urządzenie wyciągowe z parowego na elektryczne. Dlatego zainstalowano od południa w aneksie budynku silnik elektryczny. Napęd parowy traktowano jako rezerwowy*[464]. Podobnie jak w przypadku budynku kotłowni również tutaj przeprowadzone zmiany technologiczne, w procesie wydobywczym węgla, wymusiły rozbudowanie istniejącej formy obiektu. Projektowana dobudowa swoim zakresem obejmowała południowo-zachodnią część istniejącego planu i miała charakter niewielkiego aneksu. Cechowała ją zwarta niepodpiwniczona bryła w konstrukcji ceglano drewnianej. Ława fundamentowa i ściany ceglane, dach dwuspadowy w

[463] Szewczyk A., Wybraniec P., *Zespół zabudowań …op. cit.*, Nr. Arch. PSOZ/T/1019/98, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach.
[464] Ibidem.

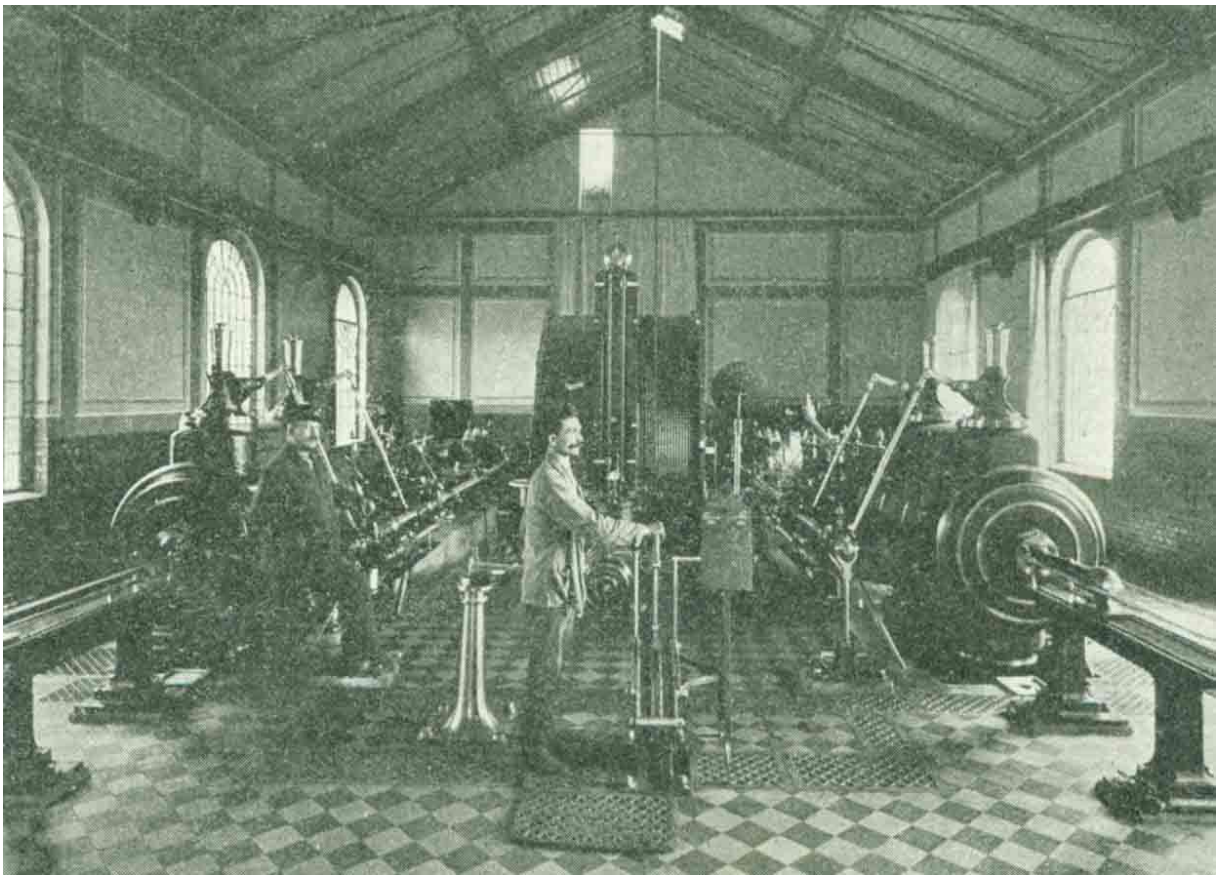

Ilustracja nr. 231. *Projekt budynku maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1906, Polska.

konstrukcji drewnianej z pełnym deskowaniem pokrytym papą. Wewnętrzny obszar aneksu zamykał się w formie prostokąta o wymiarach *2,4m długości i 6,2 szerokości*[465], usytuowanego we wschodniej części elewacji południowej. Kwestia jego lokalizacji i wymiarów jest ściśle powiązana z pionową osią symetrii technologicznej wyznaczonej przez parę kołowrotów maszyny parowej powiązanych mechanicznie stalowym wałem obrotowym z zespołem silnika elektrycznego i sprzęgła. Nowa technologia wprowadziła nową przestrzeń serwisową instalacji napędowej, wymaganą dla zapewnienia ciągłości i bezawaryjności jej działania. Konieczne w zastosowaniu nowe rozwiązania przestrzenne wpłynęły również na charakter elewacji południowej projektowanego aneksu. Miała ona formę trójkątnego ryzalitu, który w swoim szczycie sięgał dolnej krawędzi dachu głównego budynku. Możemy również zauważyć brak jakiejkolwiek dekoracji, która nawiązywałaby swoim charakterem do równoległej elewacji rozbudowywanej bryły. Jedyne elementy przestrzenne występujące w projektowanej płaszczyźnie południowej elewacji to duże okno, doświetlające wnętrze w zakresie dużo szerszym niż oryginalne okna modernizowanej bryły, oraz w przyziemiu forma cokołu ujednolicająca projektowaną dobudówkę z głównym budynkiem maszyny wyciągowej. Odnośnie do doświetlenia projektowanego aneksu należy odnotować, że otwór okienny cechował się łukowym nadprożem w jego szczycie oraz ceglanym parapetem u jego podstawy. Można jeszcze dodać, że oś symetrii elewacji południowej wynikała z osiowego założenia technologicznego nowej funkcji wewnątrz budynku. Ponadto z uwagi na niewielką długość wysunięcia od lica ściany, nowo projektowana forma posiadała elewacje wschodnią i zachodnią w bardzo ograniczonym przestrzennie zakresie. W płaszczyźnie tych dwóch elewacji możemy

[465] Szewczyk A., Wybraniec P., *Zespół zabudowań …op. cit* Nr. Arch. PSOZ/T/1019/98, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach.

Ilustracja nr. 232. *Widok na budynki; maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1920, Polska.

zaobserwować jedynie w przyziemiu już opisywaną formę ceglanego cokołu. Poza tym obie elewacje miały charakter pełnej ściany pozbawionej otworów okiennych. W kwestii ogólnej estetyki projektowanej rozbudowy można zauważyć, że ze względu na charakter jej stylistyki oraz okres powstania, prawdopodobnym autorem tej realizacji był wcześniej już opisany A. Luft, który w tym samym czasie wykonywał podobne projekty dla *Saturna*. *Maszyna parowa umożliwiła wydobycie węgla z większych głębokości. Wymagało to umieszczenia urządzenia wyciągowego w masywnej budowli, której nadawano kształt murowanej czworobocznej wieży. Niekiedy stalowa konstrukcja wsporcza kół linowych w kształcie ostrosłupa nasadzona była na czworoboczną, podbudowę*[466]. W przypadku budynku wieży nad szybowej szybu II *Saturna*, dwuteowe elementy konstrukcji wieży osadzono w specjalnie do tego zaprojektowanych dwóch skarpach (przyporach), które swoim kształtem nawiązywały do form sakralnej architektury romańskiej. Konstrukcja wieży szybowej nie reprezentowała formy ostrosłupa, jak w większości konstrukcji tego typu na innych kopalniach, lecz dwóch stalowych dwuteowych belek posadowionych wzdłuż poziomej osi przestrzennej budynku na całej jego rozpiętości oraz dwóch stojaków osadzonych w skarpach (przyporach) od strony zachodniej elewacji. Całość instalacji wyciągowej podparta była stalową klatką, która służyła jako prowadnica dla windy. Struktura prowadnicy była wykonana w stalowej konstrukcji wielozastrzałowej zamocowanej na betonowej wylewce podłogi zrębu szybowego. Budynek wieży nad szybowej zawierał się w planie o kształcie zbliżonym do kwadratu (*15,24 szerokości i 13.74 długości*[467]). Zaprojektowany, do przenoszenia dużych obciążeń od urządzeń wyciągowych *i prowadzenia*

[466] Szady E., *Uwarunkowania przekształceń …op. cit* str. 89.

[467] Drabina J., *Historia Czeladzi, …op. cit.*

Ilustracja nr. 233. *Widok na budynki; wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1920, Polska.

naczyń wydobywczych ponad zrębem szybu[468], w formie obiektu wysokościowego bez podpiwniczenia z murowana ławą fundamentową i wybetonowanym szybem wydobywczym wewnątrz. Konstrukcja dachu podobna do wcześniej opisywanych rozwiązań w budynkach zaprojektowanych w tym samym czasie. W jego strukturze zastosowano śruby rzymskie (spinające), skręcające stalowe pręty w formę krzyżulcową, połączoną z drewnianymi belkami stropowymi oraz jętkami w celu usztywnienia każdego wiązara dachowego. Dach zaprojektowano *w konstrukcji wieszarowej wiązara, o strukturze drewniano-stalowej z pełnym deskowaniem poszycia pokrytego papą na lepiku*[469]. Odnośnie do estetyki bryły budynku nad szybowego można powiedzieć, że jest ona utrzymana w podobnej tonacji jaką reprezentowały wszystkie wcześniej opisane budynki. Jego szata stylistyczna obejmowała zestaw cech charakterystycznych dla nurtu historyzmu w oszczędnej, ale dekoracyjnej formie. W przyziemiu widoczny ceglany cokół okalający cały budynek i ujednolicony w formę ramy, określonej przez tzw. układ lombardzki, gdzie filary narożne (lizeny) zwieńczone stylizowanymi pinaklami, łączą się, w jednej płaszczyźnie lica ściany, z górnym pasem ząbkowania. Zastosowane rozwiązanie stylistyczne wyznaczyło w ten sposób kwaterę, określoną konturem zagłębienia w całym zakresie jego obrysu, powtarzanym w każdej z czterech elewacji budynku wieży nad szybowej. Elementami przestrzennymi zwierającymi się w zdefiniowanym obszarze ogromnych kwater były między innymi wnęki okienne.

[468] Szady E., *Uwarunkowania przekształceń …op. cit.*, str. 88.
[469] Drabina J., *Historia Czeladzi, …op. cit.*

Ilustracja nr. 234. *Fragment budynku maszyny wyciągowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

Zaproponowane przez projektanta w czterech poziomach, po trzy w pierwszych trzech poziomach i dwa w szczytowym poziomie elewacji. Wszystkie wnęki rozplanowane symetrycznie w osiach elewacji północnej i południowej. W zagłębieniu kwatery zawierał się również element ceglanego gzymsu w przedziale całej jego szerokości. Fragmentarycznie pełniącego funkcję parapetu na odcinkach wpisujących go w dolną krawędź wnęk okiennych na każdym z czterech poziomów jego lokalizacji. Trójkątne ściany szczytowe, zabudowujące dach od strony północnej i południowej elewacji, gdzie ząbkowanie układa się równolegle do ukośnej formy ścian szczytowych posiadały mniejsze wnęki okienne. Zaprojektowane w symetrycznym poziomym układzie dwóch stylizowanych form z półokrągłymi nadprożami i wcześniej już opisanym gzymsem zastępującym parapet w ich dolnej linii kompozycyjnej. Budynek wieży był rozbudowywany *w 1925 r. prawdopodobnie w związku z wprowadzeniem obiegu wozów na pierwszej kondygnacji*[470]. Zakres tej zmiany miał charakter rozszerzenia przestrzeni roboczej na poziomie pierwszego piętra obiektu które obejmowało przestrzeń elewacji północnej (*poszerzenie o szerokości 18,89m i długości 3,65m*[471]) i zachodniej (*poszerzenie o szerokości 3,65 i długości 16,36m*[472]) w formie opaski. Która była wykonana w konstrukcji stalowo drewnianej z dachem krytym papą na lepiku i nawiązywała w swoim modułowym charakterze do budynku sortowni. W płaszczyźnie rzutu od strony północnej planowana rozbudowa zwiększała w szerszym niż dotąd zakresie obszar wspólnej przestrzeni roboczej połączonych budynków. Zwiększając tym samym możliwości załadunkowe i rozładunkowe węgla, ludzi, materiałów i maszyn górniczych. Forma była posadowioną na słupach stalowych tworzących w poziomie parteru niezabudowaną strefę podcieniową. W poziomie pietra struktura rozbudowy miała charakter stalowego szkieletu konstrukcyjnego wypełnionego cegłą oraz oknami wstęgowymi w wydzielonych, przez stalowe elementy konstrukcyjne, kwaterach. Całość rozbudowy budynku wieży nad

Ilustracja nr. 235. *Fragment budynku maszyny wyciągowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

[470] Szewczyk A., Wybraniec P., *Zespół zabudowań …op. cit.*, Nr. Arch. PSOZ/T/1015/98, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach.
[471] Drabina J., *Historia Czeladzi, …op. cit.*
[472] Ibidem.

szybowej miała również za zadanie wzmocnienie wewnętrznej konstrukcji instalacji wyciągowej przez ujednolicenie jej z identyczna konstrukcją budynku sortowni. Odnośnie do ogólnej charakterystyki budynku wieży nad szybowej można dodać, że jej estetyka i forma wynikały z historyczny konotacji obiektu względem słynnych w owym czasie konstrukcji militarnych broniących Sewastopola w czasie wojen krymskich. Było to podyktowane potrzebą wykreowania wizerunku silnej, masywnej i odpornej konstrukcji jako emanacji cech przywołanych już wcześniej wież, niezdobytych i zwycięskich konstrukcji, w celu poczucia zagwarantowania bezpieczeństwa zjeżdżającym pod ziemię górnikom. Nazwa tych najistotniejszych obiektów kopalnianych wzięła się od wzgórz/kurhanów Małachowskich, na których były zlokalizowane fortyfikacje obronne. Należy odnotować, że w związku ze wzrostem zapotrzebowania na węgiel w latach 80 XIX wieku, wzrosło również jego wydobycie, a w konsekwencji parametry obciążenia formy budynków nad szybowych. Nowe konstrukcje stalowe wyparły drogie i niepraktyczne konstrukcje ceglane. *Ostatnie wieże basztowe wzniesiono pod koniec XIX wieku w kopalniach: „Paryż" w Dąbrowie Górniczej (1880 r.), „Renard" w Sosnowcu (1880-1883), i „Saturn" w Czeladzi (1887 r., szyby I i II). Ich powstanie było jednak przejawem konserwatyzmu w projektowaniu wież szybowych, gdyż od wielu lat w kopalniach stawiano już wieże całkowicie nowego typu wykonane z innego materiału – stali*[473]. Można jeszcze dodać, że podobnie jak w innych obszarach przemysłowego wydobycia węgla, budowle tego typu wpisywały się w funkcję budynku *sortowni o stalowej konstrukcji szkieletowej i funkcjonalnej architekturze. Pozbawionej ozdób wyróżniającej się dobrymi proporcjami podziału ścian i zapowiadającej kształtowanie się zasad nowoczesnej architektury przemysłu. Ściany zewnętrzne pokazywały stalowy szkielet konstrukcyjny wypełniony cegłą. Słupy szkieletu konstrukcyjnego podtrzymały stropy. Ma których mocowano urządzenia sortujące*

Ilustracja nr. 236. *Fragment wnętrza budynku maszyny wyciągowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

Ilustracja nr. 237. *Fragment wnętrza budynku maszyny wyciągowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

[473] Frużyński A., *Rozwój konstrukcji wież …op. cit.*, *str.*71.

Ilustracja nr. 238. *Fragment budynku wieży nad szybowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

lub przeróbcze[474]. Budynek sortowni na *Saturnie* zawierał się w rzucie prostokąta o *szerokości 33,52m i długości 27,12*[475]. Został przewidziany na regularnej siatce żelaznych dwuteowych filarów, tworzących modułową konstrukcje szkieletową. Zaprojektowana w ten sposób struktura określała, w granicach swojego obrysu, regularną niezabudowaną przestrzeń załadunkową o charakterze podcieni zawieszonej na słupach bryły, poniżej poziomu przyziemia. Strefa załadunkowa obejmowała swoim zakresem cztery z pięciu podjazdów kolejowych. Ich usytuowanie tworzyło tzw. układ poprzecznym strefy załadunku węgla i było to rozwiązanie przyjęte w większości obszarów kopalnianych budowanych w latach 80-tych XIX wieku. Obszar bocznicy wraz ze strefą załadunku zlokalizowano poniżej poziomu terenu w kanale wydzielonym przez wysoki mur oporowy (*5,79m*[476]) w konstrukcji kamienno-ceglanej z elementami skarp w obszarze podbudowy budynku sortowni do wysokości przyziemia. Na poziomie parteru znajdowały się dwie maszyny parowe poruszające sześć taśmociągów (po trzy każda) które dostarczały węgiel z urobku bezpośrednio na wagony (każdy do innego zsypnika w innym pasie załadunku). Funkcja budynku w tym obszarze rozplanowana symetrycznie wzdłuż osi technologicznej, podobnie jak to miało miejsce we wcześniejszych budynkach dla zachowania płynności i łatwości obsługi serwisowej maszyn. Dach w konstrukcji drewnianej z pełnym deskowaniem w jego poszyciu krytym papą na lepiku. Ze względu na potrzebę zwiększenia wydobycia budynek sortowni był rozbudowywany w latach 1911 r. kiedy to zakończono modernizację sortowni prowadzonej w kilku etapach oraz w 1939 r. kiedy *ukończono całkowitą przebudowę zakładu przeróbczego przez Hutę Pokój*[477]. Nie były to jednak działania, które w zasadniczy sposób zmieniłyby charakter estetyki lub konstrukcji omawianego obiektu. Zakres zmian obejmował powiększenie jego powierzchni celem zwiększenia mocy przerobowych sortowni. Wiązało się to z wprowadzeniem nowych

Ilustracja nr. 239. *Fragment budynku wieży nad szybowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

[474] Szady E., *Uwarunkowania przekształceń …op. cit.*, str. 104-105.
[475] Drabina J., *Historia Czeladzi, …op. cit.*
[476] Ibidem.
[477] Szewczyk A., Wybraniec P., *Zespół zabudowań …op. cit.*, Nr. Arch. PSOZ/T/1015/98, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach.

taśmociągów i zsypników węglowych. Zawsze jednak było to robione w systemie modułowej konstrukcji szkieletowej jako powtórzenie rozwiązań konstrukcyjnych a co za tym idzie również stylistycznych omawianego obiektu. Odnośnie do estetyki formy budynku sortowni należy podkreślić, że *rytm szkieletowej konstrukcji i prostokątnych okien oraz trójkątnego przekroju dachu dostarcza wrażeń estetycznych odmiennych niż historyzująca architektura XIX wieku*[478]. Czyniło to budynek sortowni najnowocześniejszą w swojej estetyce i konstrukcji formą przemysłową w substancji zespołu urbanistyczno-architektonicznego Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi. Swoim charakterem oznajmiał nadchodzące zmiany w myśleniu o przestrzeni i formie w architekturze, podobnie jak większość tego typu budynków w innych obszarach kopalnianych.

[478] Szady E., *Uwarunkowania przekształceń …op. cit.*, str. 111.

4.1.3. Projekt budynku maszyny hydro-separacyjnej (pompy wodnej) vel nad szybowego szybu I.

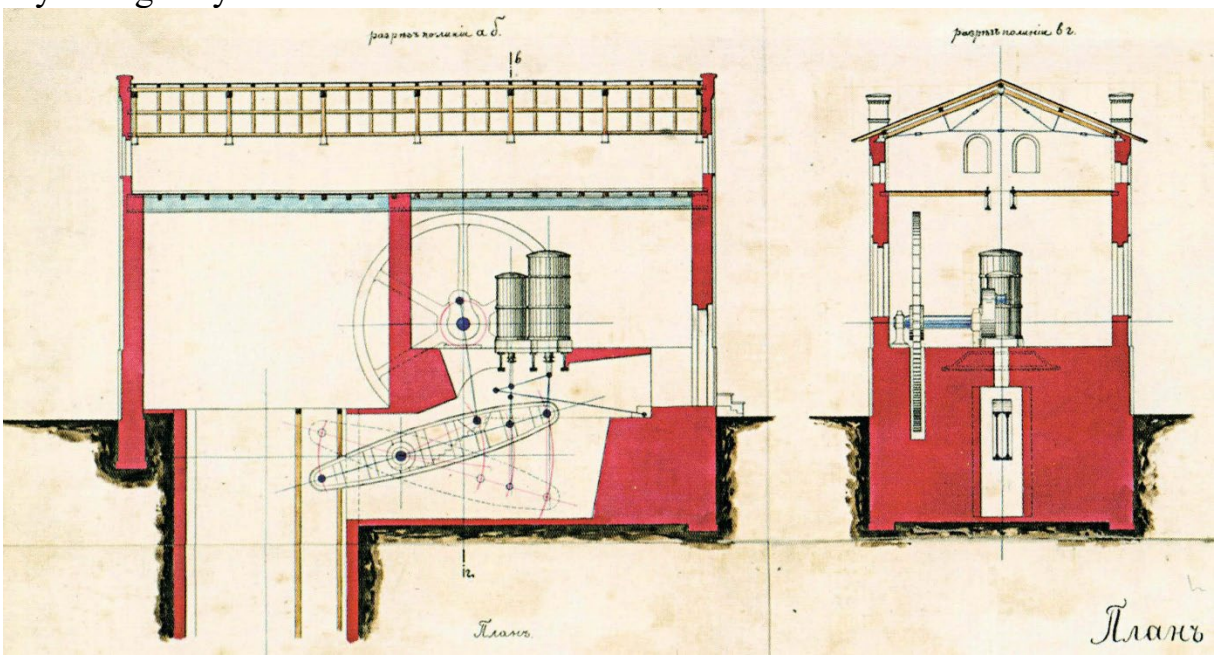

Ilustracja nr. 240. *Fragment projektu (przekrój A-A i B-B) budynku maszyny hydro separacyjnej dla szybu I kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

Projekt powstał, podobnie jak projekty wcześniej opisywanych budynków, *2 czerwca 1885 r*[479]. budynek maszyny hydro-separacyjnej został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej o charakterze halowym na planie prostokąta o *szerokości 11,58m i długości 25,29m*[480]. Budynek z nieużytkowym poddaszem, parterowy, bez podpiwniczenia, z wewnętrznym wybetonowanym zrębem szybu wodnego i wentylacyjnego oraz wymurowaną strukturą kanałów serwisowych i posadowienia maszyny pompy wodnej. Ławy fundamentowe, *na głębokości 2,13m*[481] oraz ściany przewidziano z cegły maszynowej. Strop składał się z dwóch dwuteowych dźwigarów stalowych z belkowaniem drewnianym pokrytym pełnym deskowaniem. Konstrukcja wiązara dachowego jętkowa, podobna do wcześniej opisywanych rozwiązań w budynkach zaprojektowanych w tym samym czasie. W jego strukturze zamiast jętki zastosowano śruby rzymskie (spinające), skręcające stalowe pręty w formę zastrzałową, połączoną z drewnianymi namurnicami, belkami stropowymi oraz stalowym zwornikiem w jej szczycie, celem usztywnienia każdego wiązara dachowego. Przestrzeń wewnątrz obiektu została podzielona na dwie asymetryczne części. W mniejszej części północnej o *szerokości 9,14m i długości 10,36m*[482] zlokalizowano pomieszczenie szybu wodno-wentylacyjny do którego można było się dostać z poziomu przyziemia od strony elewacji wschodniej oraz bezpośrednio od strony większego pomieszczenia maszyny hydro-separacyjnej. Południowa część budynku prezentowała charakter wewnętrznego podestu o *wysokości 2,7m*[483] ponad poziom przyziemia i *głębokości posadowienia 4,57m*[484]. Rozwiązanie przestrzenne przewidziane przez projektanta w tej części budynku było podyktowane koniecznością pomieszczenia dwucylindrowego silnika parowego razem z kołowrotem pompy wodnej do

[479] Drabina J., *Historia Czeladzi…op. cit.*
[480] Ibidem.
[481] Ibidem.
[482] Ibidem.
[483] Ibidem.
[484] Ibidem.

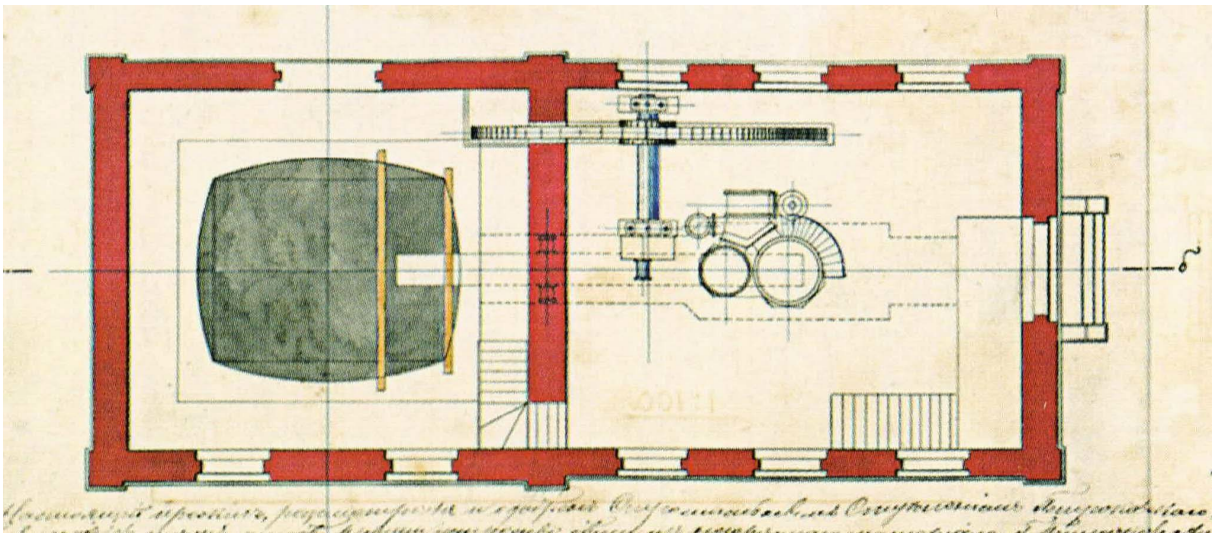

Ilustracja nr. 241. *Fragment projektu (rzut parteru) budynku maszyny hydro separacyjnej dla szybu I kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

której elementy *dostarczyła kopalni „Saturn" Berlińska firma Hoppe*[485]. Podwyższenie w swojej zabudowanej części zawierało kanały technologiczne i serwisowe dostępne z poziomu podestu za pomocą dwóch zestawów schodów. Pierwszy z nich był jednozabiegowy i spoliczkowany od wewnątrz ze ścianą elewacji zachodniej. Zlokalizowany wzdłuż ściany, łączył obszar posadowienia silnika parowego z wejściem do budynku. Drugi z opisywanych zestawów schodów był dwuzabiegowy i umożliwiał dotarcie z poziomu podestu do obszaru kanałów technologicznych w których mieściły się elementy mechaniczne pompy wraz z przewodami odwadniającymi szyb kopalni. Dostęp do większego pomieszczenia *o szerokości 9,14m i długości 11,88m* umożliwiało wejście, zlokalizowane w osi przestrzennej budynku, od strony elewacji południowej. Odnośnie do estetyki bryły budynku maszyny hydro-separacyjnej można powiedzieć, że jest ona utrzymana w podobnej stylistyce jaką reprezentował wcześniej opisany budynek wieży nad szybowej szybu II. Szata stylistyczna obejmowała zakresem swoich cech nurtu historyzmu w bardzo syntetycznej formie. W poziomie przyziemia, został zaprojektowany charakterystyczny dla prezentowanego nurtu, ceglany cokół okalający cały budynek. Poza opisanym elementem przyziemia, każdą z czterech elewacji cechował również tzw. układ lombardzki. Było to rozwiązanie stylistyczne polegające na połączeniu w jednej płaszczyźnie elewacji, filarów narożnych (lizen), zwieńczonych w tym przypadku dekoracyjnymi pinaklami, z górnym pasem ząbkowania. Efektem ujednolicenia formy cokołu z układem lombardzkim była figura geometryczna o charakterze wysuniętej przed lico elewacji ramy, określonej granicami jej obrysu. Kształt wydzielanej z zasadniczej części elewacji figury ramowej definiował skalę obszaru do zakomponowania w jej wnętrzu. Elementami przestrzennymi zwierającymi się w zdefiniowanym obszarze były między innymi wnęki okienne. Zaprojektowane w układzie dwupoziomowym, o nieregularnym liniowym zakomponowaniu w obszarze podniesionego parteru na elewacjach; wschodniej, z trzema wnękami okiennymi oraz strefą wejścia, i zachodniej, z pięcioma wnękami okiennymi. Elewacje północna i południowa nie zawierały wnęk okiennych na tym poziomie elewacji budynku. Symetryczne rozplanowanie wnęk okiennych możemy zaobserwować na poziomie pierwszego piętra, gdzie w osiach elewacji wschodniej i zachodniej zostało zakomponowanych pięć z nich oraz elewacjach północnej i południowej, gdzie w osi elewacji znajdowały się dwie wnęki okienne. W wewnętrznym obszarze kompozycyjnym zawierał się również poziomy

[485] Szewczyk A., Wybraniec P., *Zespół zabudowań …op. cit.*, Nr. Arch. PSOZ/T/1016/98, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach.

Ilustracja nr. 242. *Fragment budynku maszyny hydro separacyjnej dla szybu I kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

element ceglanego gzymsu w przedziale całej jego szerokości na tej samej wysokości każdej z czterech elewacji. Jego forma w sposób bardzo sugestywny wyznaczała przedziały poszczególnych poziomów budynku. Których zwieńczeniem były trójkątne ściany szczytowe, zabudowujące dach od strony północnej i południowej elewacji. Ten obszar elewacji wyróżniało ząbkowanie, które układało się równolegle do trójkątnego kształtu ścian szczytowych. W odróżnieniu od wcześniej opisanych elewacji, wschodnia i zachodnia strona budynku posiadały formę ząbkowania zawierającego się w szczycie prostokątnej figury ramowej. Można zauważyć, że zakomponowane wnęki okienne były formami schodkowymi z półokrągłymi nadprożami i ceglanymi parapetami, które możemy podzielić na dwa rodzaje według ich wielkości. Większe z nich projektant przewidział w poziomie parteru, natomiast mniejsze w obszarze poddasza. Charakter poddasza został zmieniony, ponieważ opisany projekt maszyny hydro-separacyjnej został zrealizowany z pewnymi zmianami. Podniesiono strukturę dachu, wskutek czego nie użytkowe poddasze zmieniło się w piętro, a wnęki okienne mimo iż nie zmieniły swojego kształtu i wielkości zostały zakomponowane na innej wysokości w stosunku do projektowanego założenia. W latach 1989-1890 od zachodniej

Ilustracja nr. 243. *Fragment budynku maszyny hydro separacyjnej dla szybu I kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

strony budynku wodno-wentylacyjnego wybudowano budynek cechowni. Został on zlokalizowany w osi poziomej pomieszczenia zrębu opisywanego budynku. Zależność była nie przypadkowa, ponieważ *po kilku latach zamieniono ją częściowo na pomieszczenie kołowrotu wycofanego z szybu II. Stanowił on rezerwowe urządzenie wyciągowe używane sporadycznie*[486]. W roku 1901 nad budynkiem maszyny hydro-separacyjnej wybudowano wieżę stalową która swoimi gabarytami i konstrukcją wykraczała poza obszar zabudowy istniejącego obiektu. Jej powstanie dało asumpt do dalszych zmian w substancji starej cechowni, w której zainstalowano parowe urządzenie wyciągowe. Obsługiwało ono wraz z nową wieżą wyciągową jeden przedział szybu I. I od tego momentu w przestrzeni budynku maszyny hydro-separacyjnej odbywały się zjazdy załóg górniczych i transport materiałów. Odnośnie do szaty stylistycznej budynku maszyny wyciągowej szybu I należy zauważyć, że jego forma i konstrukcja były lustrzanym odbiciem budynku maszyny wyciągowej dla szybu II. Nawet rozbudowa tego obiektu odbyła się w tym samym roku co rozbudowa bliźniaczego budynku, a jej zakres i charakter miał ten sam powód i tego samego autora A. Lufta.

[486] Ibidem.

4.1.4. Projekt budynku łaźni i prądnicy typu dynamo.

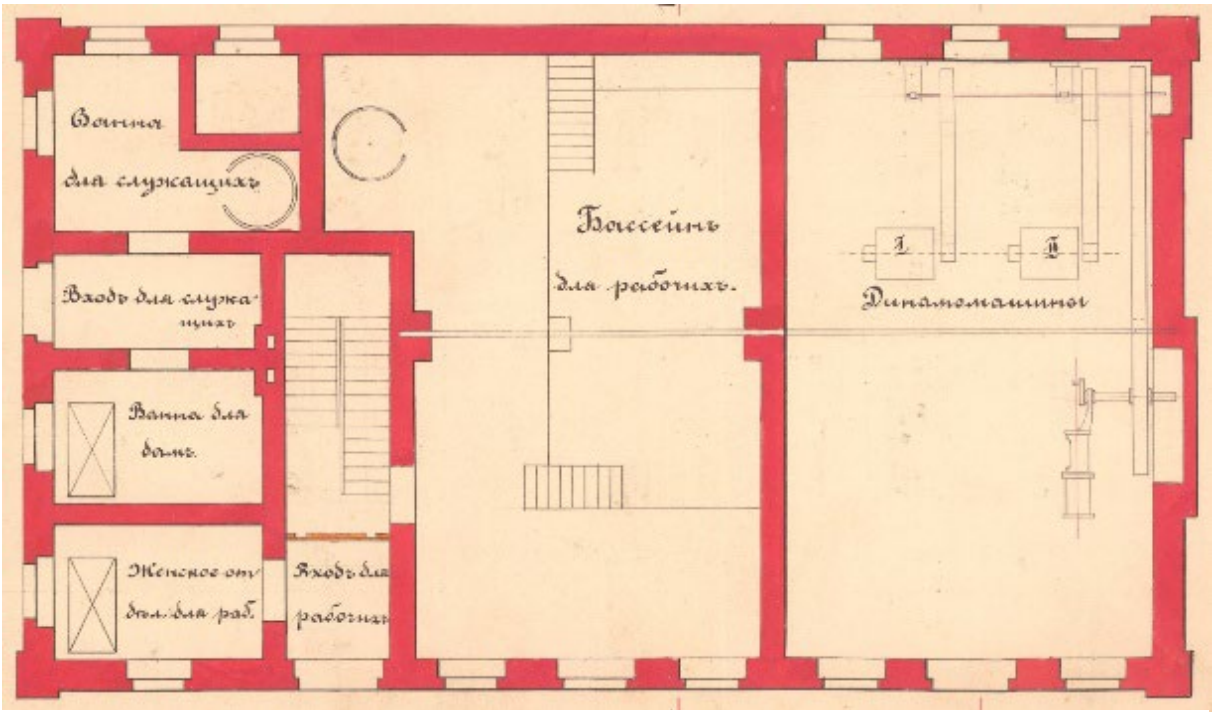

Ilustracja nr. 244. *Fragment (rzut parteru) projektu budynku łaźni i prądnicy typu dynamo dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

kolejnym obiektem występującym w opisywanym ciągu technologicznym był budynek łaźni i prądnicy *przebudowany między 1912-1914 rokiem na stację ratunkową*[487],oraz *zburzony po 1945 roku*[488]. Był to budynek wchodzący również w skład większego założenia urbanistycznego realizowanego w 1893 roku przez właściciela rozwijającego się zakładu przemysłowego w Czeladzi. *Projekt powstał w listopadzie 1893, a projektantem był niemiecki inżynier górniczy K.U. Gamerch*[489]. Budynek przewidziany jako łaźnia dla urzędników administracji, oraz pracowników kopalni, był przeznaczony również dla pomieszczenia dwóch prądnic prądu stałego, które pod wpływem ciśnienia dostarczanego z kotłowni wytwarzały prąd stały dla oświetlenia terenu kopalni. Funkcja ta wynikała zapewne w faktu, że w sąsiedztwie zlokalizowano budynki kotłowni oraz maszyny wyciągowej. Był to zespół czterech powiązanych ze sobą technologicznie obiektów. W skład zespołu wchodziły: *Budynek kotłowni* [490], *budynek łaźni i prądnicy dynamo* [491], *budynek maszynowni szybu II* [492], *budynek maszynowni szybu I* [493], i *budynek nad szybowy szybu I i II razem z sortownią* [494]. W

[487] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji ratunkowej kopalni Saturn,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi, spis zdawczo-odbiorczy nr.6, pozycja nr.25/23, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939.*

[488] Muzeum Saturn w Czeladzi, *Mapa miasta po niemiecku.*

[489] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *budynku łaźni …op. cit*, pozycja nr.3/1, *Plan stacji ratunkowej kopalni Saturn.*

[490] Muzeum Saturn w Czeladzi, *Projekt budynku kotłowni na kopalni Saturn*

[491] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *stacji …op. cit.*

[492] Szewczyk A., Wybraniec P., *Budynek maszynowni szybu I,* Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Nr. Arch. PSOZ/T/1017/98, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach.

[493] Szewczyk A., Wybraniec P., *Budynek maszynowni …op. cit.* Nr. Arch. PSOZ/T/1019/99, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach

[494] Szewczyk A., Wybraniec P., *Zespół zabudowań …op. cit.* Nr. Arch. PSOZ/Ar/1015/98, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach.

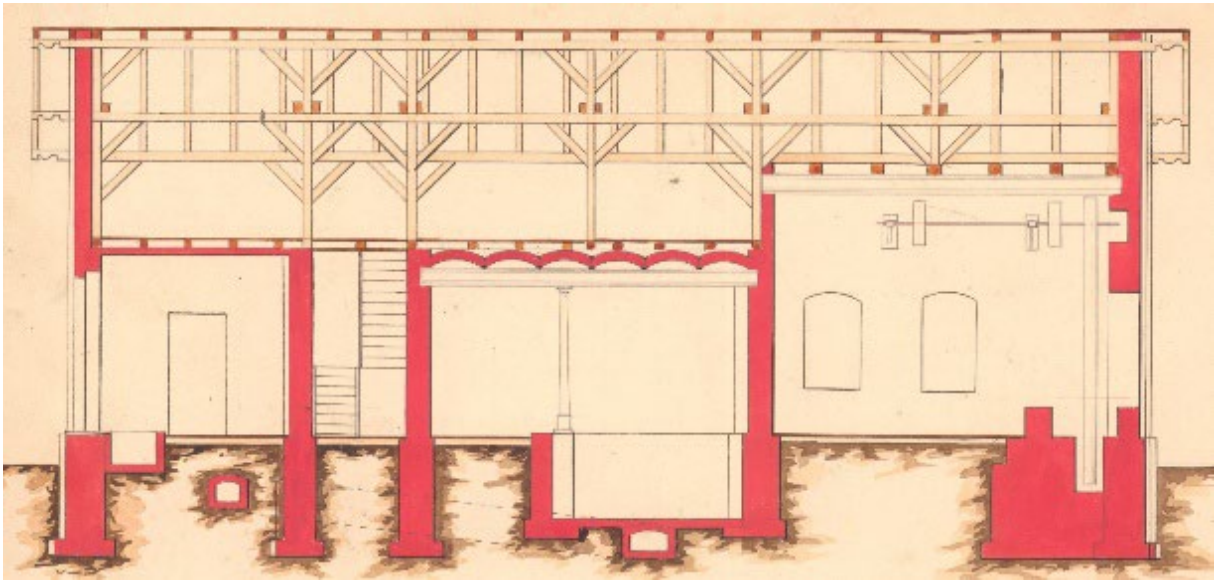

Ilustracja nr. 245. *Fragment (przekrój A-A, podłużny) projektu budynku łaźni i prądnicy typu dynamo dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

opisywanym budynku funkcja łaźni wynikała z procesu technologicznego. Projekt przedstawia budynek na planie prostokąta, parterowy niepodpiwniczony z poddaszem. W obrębie parteru funkcja została podzielona na dwie oddzielne strefy. Pierwsza to strefa prądnicy prądu stałego z wejściem od strony wschodniej. Pomieszczenie prądnicy prądu stałego zawierało elementy instalacji doprowadzającej parę wodną pod wysokim ciśnieniem do koła zamachowego osadzonego w wymurowanym korycie. Pas transmisyjny łączył koła większe z mniejszym które napędzało wał, gdzie były osadzone dwa inne koła o tej samej wielkości. Opisane koła były połączone pasami transmisyjnymi z dwoma generatorami prądu stałego. W ten sposób powstawał prąd zasilający teren kopalni tak aby wydobycie mogło trwać całą dobę. W drugiej strefie znajdowała się łaźnia z wejściami do łaźni z wejściami od strony wschodniej oraz południowej. Dwa różne wejścia do łaźni wynikały z podzielonej wewnątrz przestrzeni na dwie części. Od strony wschodniej wstęp do łaźni mieli górnicy a od południowej urzędnicy kopalni. W skład podstrefy przeznaczonej dla pracowników administracji wchodziły następujące pomieszczenia. Niewielki przedsionek, z którego mogliśmy przejść do dwóch pomieszczeń kąpielowych. Po lewej stronie było niewielkie pomieszczenie bani wodnej dla panów. Po prawej stronie było również niewielkie pomieszczenie wanny kąpielowej dla pań. Podstrefa przeznaczona dla reszty pracowników kopalni Saturn była obszerniejsza powierzchniowo i zawierała. Przedsionek, z którego mogliśmy się dostać od jego lewej strony do niewielkiego pomieszczenia wanny kąpielowej dla pań, od prawej strony do obszernego pomieszczenia basenowego z banią wodna dla panów. Na wprost znajdowały się schody na częściowo użytkowe poddasze. *Budynek zaprojektowany w konstrukcji ceglano-drewnianej, z elementami stalowych kształtek dwuteowych wykorzystanych jako cięgna konstrukcyjne dla sześciokrotnie powtórzonych i połączonych w jeden strop kolebek ceglanych o metrowej szerokości. Sklepienie obszaru basenu z banią wodną było podtrzymywane przez żeliwną kolumnę o bardzo syntetycznych cechach doryckich. Podobne zastosowanie kształtek dwuteowych można zauważyć w pomieszczeniu prądnicy dynamo, z tą różnicą, że elementy stalowe były cięgnami konstrukcyjnymi dla stropu drewnianego i nie były podtrzymywane przez kolumnę. W obszarze łaźni poddasze użytkowe pełniące role strychu. Dach w konstrukcji wiązara płatwiowo-kleszczowej trójstolcowej* [495]. Architektura obiektu reprezentuje formę o bardzo syntetycznych cechach późnego historyzmu. Obiekt charakteryzuje się, cokołem

[495] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *budynku łaźni op. cit.*.

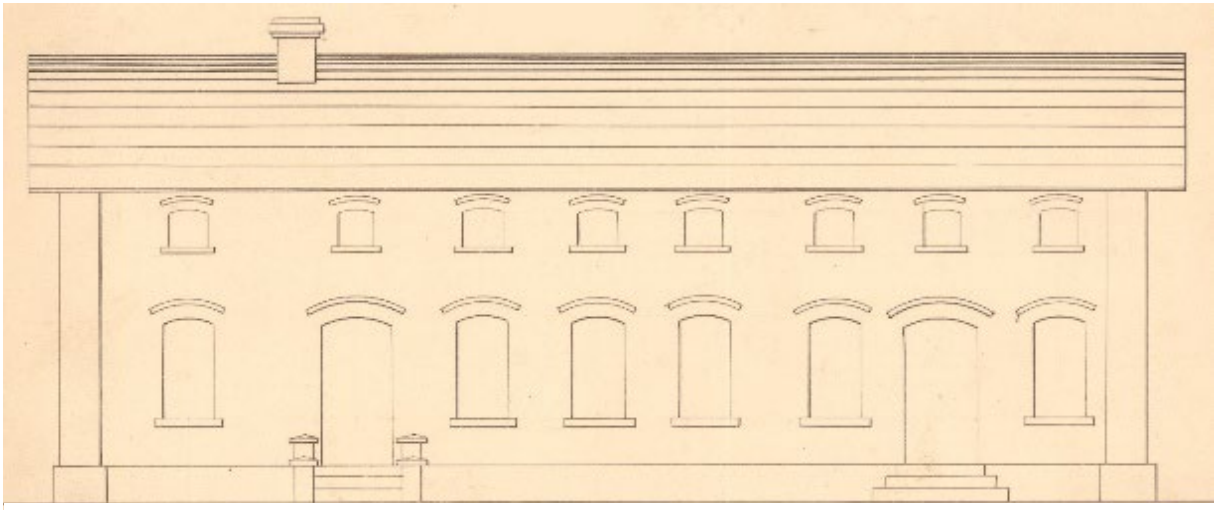

Ilustracja nr. 246. *Fragment (elewacja północna) projektu budynku łaźni i prądnicy typu dynamo dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

ceglanym w przyziemiu okalającym całość obiektu. Obszar fundamentów skrywał prócz ław ceglanych również ceglane kanały technologiczne, którymi przeprowadzano przez rury stalowe, do łaźni parę wodną celem ogrzania wody w wannach kąpielowych, basenie, oraz bani wodnej. Charakterystyczne są również dwa ceglane pilastry flankujące po bokach każdą z czterech elewacji tego budynku. Podkreślają tym samym cechy założenia architektonicznego. W elewacji frontowej (wschodniej) widoczne dwa wejścia zróżnicowane odmiennym stylem schodów wejściowych. Odmienność ta ma swoje odbicie w charakterze pomieszczeń do których one prowadzą. Schody po lewej stronie elewacji są flankowane murkami ze stylizowanymi pinaklami na ich zakończeniach. Jest to wejście do strefy łaźni a dokładnie do podstrefy dostępnej dla wszystkich pracowników kopalni Saturn poza jej urzędnikami, którzy mieli oddzielne wejście do wydzielonej dla nich podstrefy, w tym obiekcie. Schody po prawej stronie są tradycyjne bez flankowania z rozszerzającymi się do dołu w ich obwodzie stopnicami ceglanymi. Jest to wejście do pomieszczenia prądnicy prądu stałego. Na elewacji wschodniej w poziomie parteru możemy zauważyć otwory okienne sześciokrotnie powtórzone w swojej formie. Dodatkowo każdy otwór okienny zawierał element dekoracyjny położony nad naprożem ceglanym i był nim łukowy gzyms, który akcentował zaokrąglony charakter nadproża. Podobne rozwiązanie nadproża cechuje również wszystkie otwory drzwiowe w tym obiekcie. W dolnej części każdego otworu okiennego, charakterystyczny ceglany podokiennik jako element domykający całość kompozycji detalu okiennego. W poziomie poddasza można zaobserwować podobny charakter otworów okiennych z tą różnica, że są one znacznie mniejsze od tych z poziomu parteru, lecz znajdują się w ich osi. Dach kryty deskami, dwupołaciowy jedno kalenicowy. Od strony elewacji frontowej (wschodniej) widoczny komin ceglany który służył odprowadzaniu pary wodnej wytwarzanej w strefie łaźni**.** Zasadnicze zastrzeżenia może budzić problem transportowania formy domu mieszkalnego do funkcji z nim nie związanych. Można jeszcze dodać, że forma przetransportowana do funkcji łaźni i prądnicy prądu stałego w istocie pełniła rolę *domu dla osób służących urzędnikom* [496] kopalnianym, jak i w nieco zmienionej formie *domu dla samych urzędników* [497] kopalni Saturn w Czeladzi. Te dość nie

[496] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projektowany *dom mieszkalny dla urzędników ze służbą na kopalni Saturn i Jowisz, przynależnych księciu H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen położony w pobliżu osady Czeladź, powiatu Będzińskiego, guberni Piotrkowskiej.,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi, spis zdawczo-odbiorczy nr.9, pozycja nr.5/8, *2.Dom dla robotników-1893 r.*

[497] Ibidem, pozycja nr.5/18, *3.dom ul. 18 listopada 57-1893r.*.

fortunne zabiegi organizowania nowej funkcji w starej skorupie można po części uzasadnić oszczędnościami jakie czynili ówcześni inwestorzy, a tym samym przekładało się to na pragmatyczne wykorzystywanie raz zakupionego projektu wielokrotnie w miarę możliwości adaptacyjnych do form przemysłowych. Być może na jakość projektów miał też wpływ fakt, iż projektantami tych form byli nie architekci, ale przeważnie inżynierowie górnictwa. Jednak styl prezentowany przez obiekt nie był efektem rewolucji przemysłowej i w związku z tym najważniejszymi cechami tego stylu były prostota i oszczędność w formie i materiałach. Opisany budynek łaźni i prądnicy dynamo był elementem najściślejszego obszaru przemysłowego wydobycia węgla na kopalni *Saturn*. W jego skład wchodziły wszystkie wcześniej zdefiniowane budowle, ich charakter funkcji można przyrównać do schematu budowy silnika, którego każdy element wpływał na poprawność jego działania. Należy również dodać, że jednym z dodatkowych czynników uzupełniających poprawności działania tego dość osobliwego silnika urbanistycznego była nowoczesna infrastruktura transportowa. W drugiej połowie XIX wieku była nią kolej, ze szczególnym uwzględnieniem bocznicy kolejowej. W przypadku kopalni *Saturn* usytuowanie całego obszaru wytwórczego względem położenia torów bocznicy kolejowej przewidziano w układzie równoległym, który wypierał wcześniej stosowane układy czołowe. *I tak z dwunastu kopalń wybudowanych w drugiej połowie XIX wieku równoległy układ bocznicy kolejowej zastosowano w dziesięciu kopalniach*[498]. Wprowadzenie takiego rozwiązania transportowego wywarło decydujący wpływ na charakter zagospodarowania układu przestrzennego obszaru przemysłowego wydobycia węgla nie tylko na Saturnie, ale we wszystkich tego typów zespołach urbanistyczno-architektonicznych na Śląsku i nie tylko.

[498] Szady E., *Uwarunkowania przekształceń …op. cit.*, str. 40.

4.1.5. Projekt budynku magazynu.

Ilustracja nr. 247. *Fragment (elewacja zachodnia) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1898, Polska.

Projekt powstał *5 marca 1898 r*[499]. Obiekt był usytuowany w sąsiedztwie kotłowni od jej zachodniej strony. Oprócz funkcji magazynu głównego z zapleczem biurowym pełnił również rolę garażową. Budynek magazynu został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej o charakterze halowym na planie prostokąta o *szerokości 10,30m i długości 26,62m*[500]. Budynek parterowy, z niepełnym podpiwniczeniem. Ławy fundamentowe, *na głębokości 0,93m*[501] w obszarze nie podpiwniczonym i *2,80m*[502] w obszarze podpiwniczonym, oraz ściany przewidziano z cegły maszynowej. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem w konstrukcji ceglano-stalowej w formie zwielokrotnionej kolebki ceglanej z wylewką betonową. Struktura stropu dachowego składała się z belkowania wiązarowego pokrytego pełnym deskowaniem od spodu. Dach dwuspadowy jedno kalenicowy w jętkowej konstrukcji wiązar o stolcach stojących, z dwoma warstwami krokwi zdystansowanych płatwiami, zastosowanych dla usztywnienia każdego wiązara. Ponadto przewidziano pełne deskowane poszycie dachowe pokryte papą na lepiku. Przestrzeń wewnątrz obiektu została podzielona na dwie symetryczne części północną i południową wzdłuż poziomej osi budynku. W części południowej znajdowały się pomieszczenia: kartoteki i biur połączonych niewielkim korytarzem dostępnym od strony oraz magazynu głównego do którego dostęp był bezpośrednio od strony elewacji wschodniej. W części północnej znajdowały się pomieszczenia garażowe

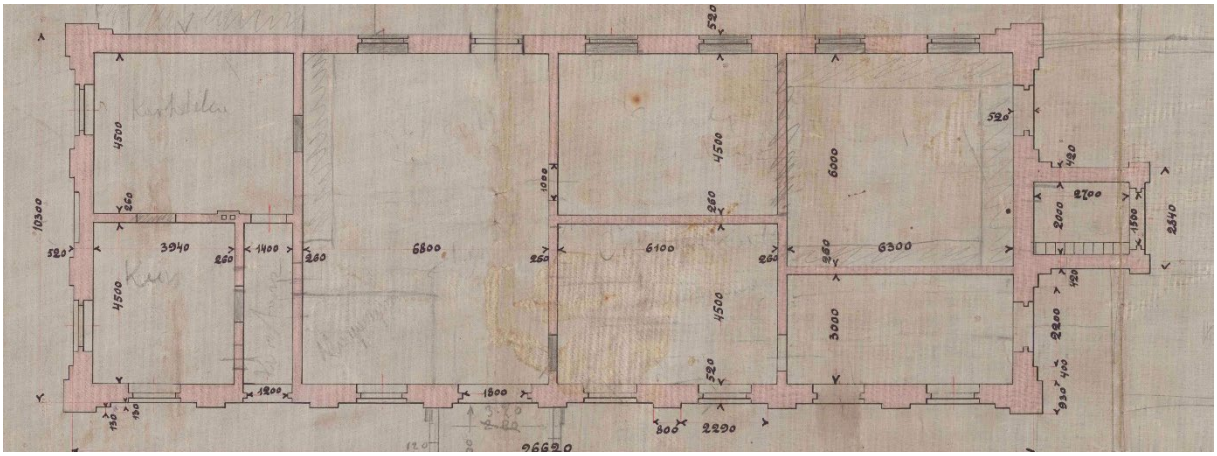

Ilustracja nr. 248. *Fragment (rzut parteru) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1898, Polska.

[499] Ibidem, pozycja nr.4/1, *Plan budynków transformatorów rozdzielczych-1898 r.*
[500] Ibidem.
[501] Ibidem.
[502] Ibidem.

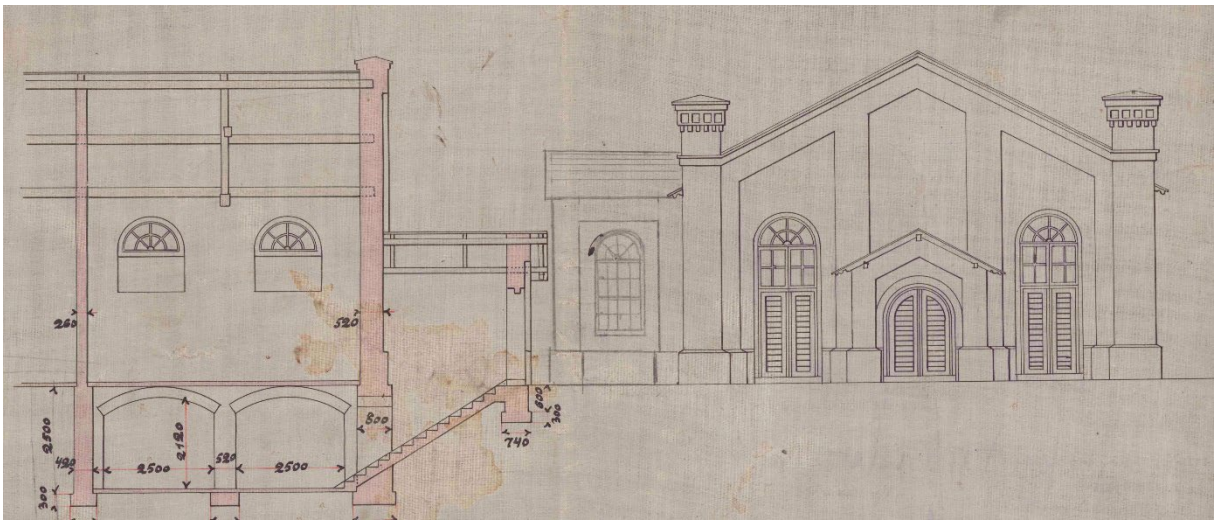

Ilustracja nr. 249. *Fragment (przekrój A-A, podłużny oraz elewacja południowa) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1898, Polska.

wraz z warsztatami oraz piwnice. Podpiwniczenie tej części budynku było dostępne przez zewnętrzną dobudówkę zlokalizowaną przy elewacji południowej. Jedno zabiegowy zestaw schodów, w niej zawartych, pozwalał na przejście do piwnic magazynowych *o wysokości 2,5m*[503]. Podpiwniczenie zawierało dwa pomieszczenia, połączone przez podwójne szerokie przejścia z łukowymi nadprożami w ścianie między nimi. Szata stylistyczna obiektu była zbliżona do szaty budynku kotłowni i posiadała cechy historyzmu w oszczędnej, ale dekoracyjnej formie. W strefie przyziemia widoczna forma ceglanego cokołu okalającego cały obiekt. Podobnie jak w przypadku budynku kotłowni wszystkie elewacje są nacechowane elementami charakterystycznymi dla prezentowanego nurtu. Ich charakter stylistyczny wyrażał tzw. układ lombardzki (lizeny łączą się z ząbkowaniem) którego rozwiązanie estetyczne podzieliło elewację na symetryczne kwatery. Wprowadzając w ten sposób wieloosiowość elewacji, określającej obszar zakomponowania stylizowanych wnęk okiennych z półokrągłymi nadprożami. Od strony północnej i południowej, ząbkowanie układa się równolegle do trójkątnej formy ścian szczytowych zabudowujących dach. Natomiast od strony wschodniej i zachodniej charakterystyczne ząbkowanie wieńczyło regularną formę prostokątnej kwatery. W narożach budynku widoczne ceglane filary (lizeny) zwieńczone stylizowanymi pinaklami.

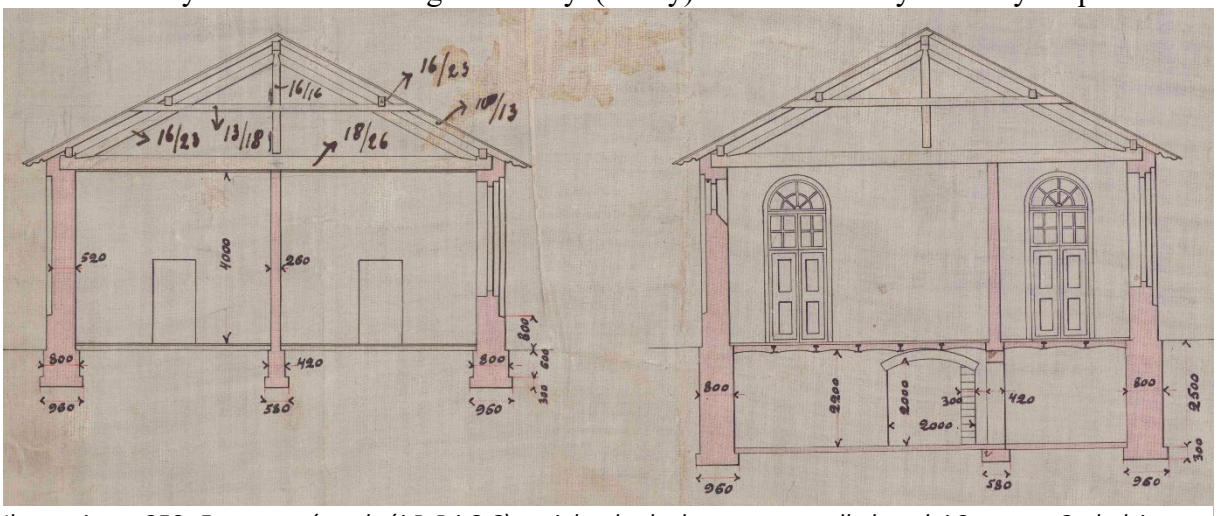

Ilustracja nr. 250. *Fragment (przekrój B-B i C-C) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1898, Polska.

[503] Ibidem.

Projekt magazynu był ostatnią zrealizowaną inwestycją przez księcia H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen w obszarze przemysłowego wydobycia węgla kopalni *Saturn* w Czeladzi. Kolejne realizacje architektoniczne w tym zakresie miały już innego patrona. Obiekty przemysłowe wybudowane do 1901 roku reprezentowały geometrię zagospodarowania przestrzennego o charakterze pasowego układy zabudowy. Cechowały go wyodrębnione *pasma: sortowni, wież szybowych, budynków maszyn wyciągowych i kotłowni*[504]. Wszystkie wymienione obiekty należały do strefy bezpośredniego powiązania funkcyjnego z danym obszarem przemysłowym. Równolegle z budynkami stricte przemysłowymi powstawały obiekty które możemy zaliczyć do strefy pośrednio powiązanej z obszarem kopalni *Saturn* w Czeladzi. W początkach jego rozwoju były to budynki mieszkaniowe, niezbędne do prawidłowego funkcjonowania każdego przemysłowego zespołu urbanistyczno-architektonicznego całego XIX oraz przełomu XIX i XX wieku.

[504] Szady E., *Uwarunkowania przekształceń … op. cit.* str. 59.

4.1.6. Projekt budynku mieszkalnego z komórkami dla urzędników vel rodzin górniczych.

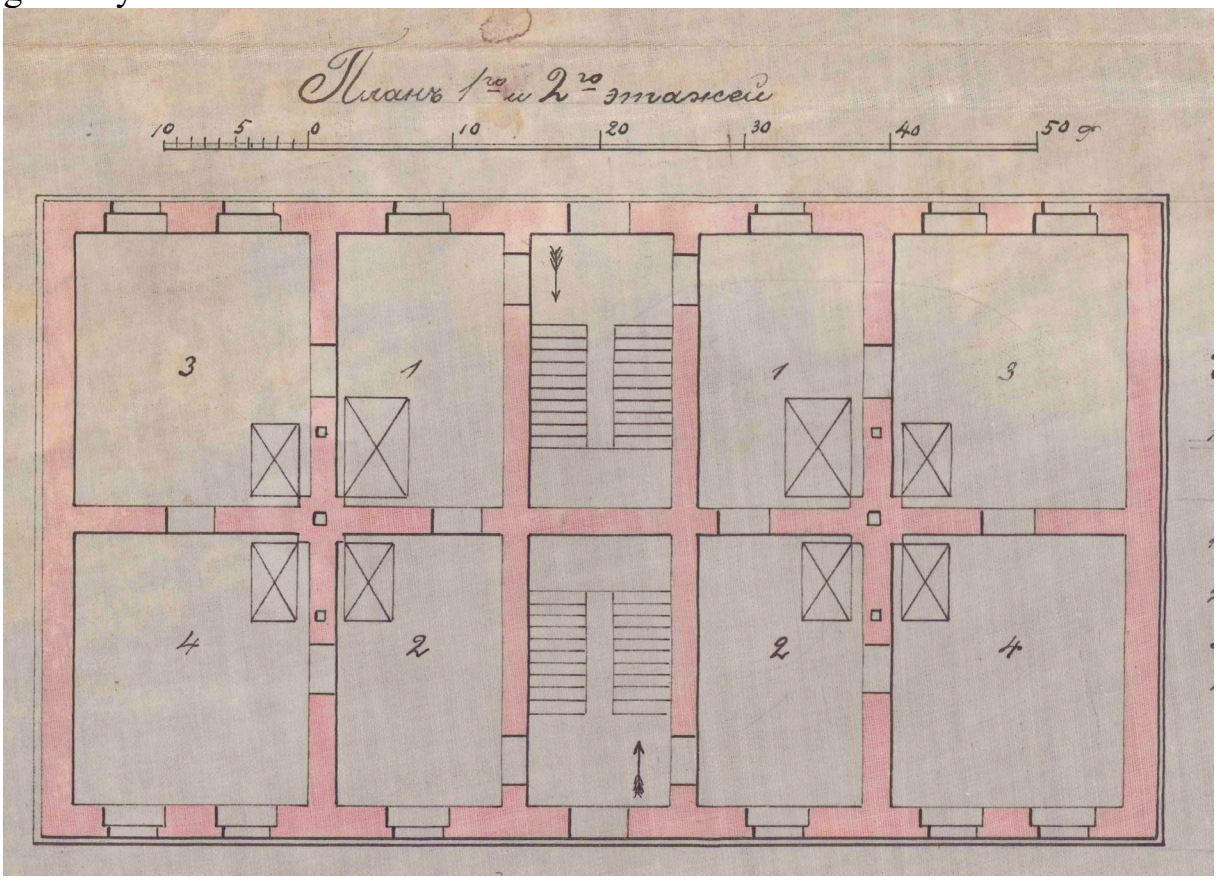

Ilustracja nr. 251. *Fragment (rzut parteru) projektu budynku mieszkalnego dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

W założeniu urbanistycznym stworzonym dla kopalni Saturn 17 listopada 1893 roku, wydzielona strefa architektury mieszkaniowej cechowała się wielokrotnie powtarzanym projektem tego samego budynku [505]. Przykładem tego typu rozwiązania jest projekt budynku mieszkalnego z komórkami dla urzędników kopalni Saturn. Projekt powstał *17 listopada 1885 roku* [506]. Autorem był jeden z *wybrańców* księcia, *których sam pomianował inżynierami*[507] i którzy projektowali *z upoważnienia księcia H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen* [508]. Budynek zaprojektowany jako *budynek mieszkalny dla urzędników* [509], został również zaadoptowany do

[505] Archiwum Muzeum Saturna w Czeladzi, *Plan rozmieszczenia istniejących i planowanych budynków w prognozowanym obszarze 875 sążni pasa granicznego przy kopalniach Jowisz i Saturn w osadzie Czeladź, powiecie Będzińskim, Guberni Piotrkowskiej,* projekt urbanistyczny, sygnatura MS/HG/86, *Plan rozmieszczenia istniejących i projektowanych zabudowań w obrębie 875 sążni strefy pogranicznej nadań górniczych „Jowisz" i „Saturn".*

[506] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Dom mieszkalny dla urzędników z komórkami na kopalni Saturn i Jowisz, przynależnych księciu H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen położony w pobliżu osady Czeladź, powiatu Będzińskiego, guberni Piotrkowskiej,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi, spis zdawczo-odbiorczy nr.9, pozycja nr.5/8, *Dom dla urzędników -1912, opis po rosyjsku.*

[507] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice* monograficzne, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec 1931, str. 190.

[508] Ibidem.

Archiwum Muzeum Saturna w Czeladzi, *Plan rozmieszczenia … op. cit.*

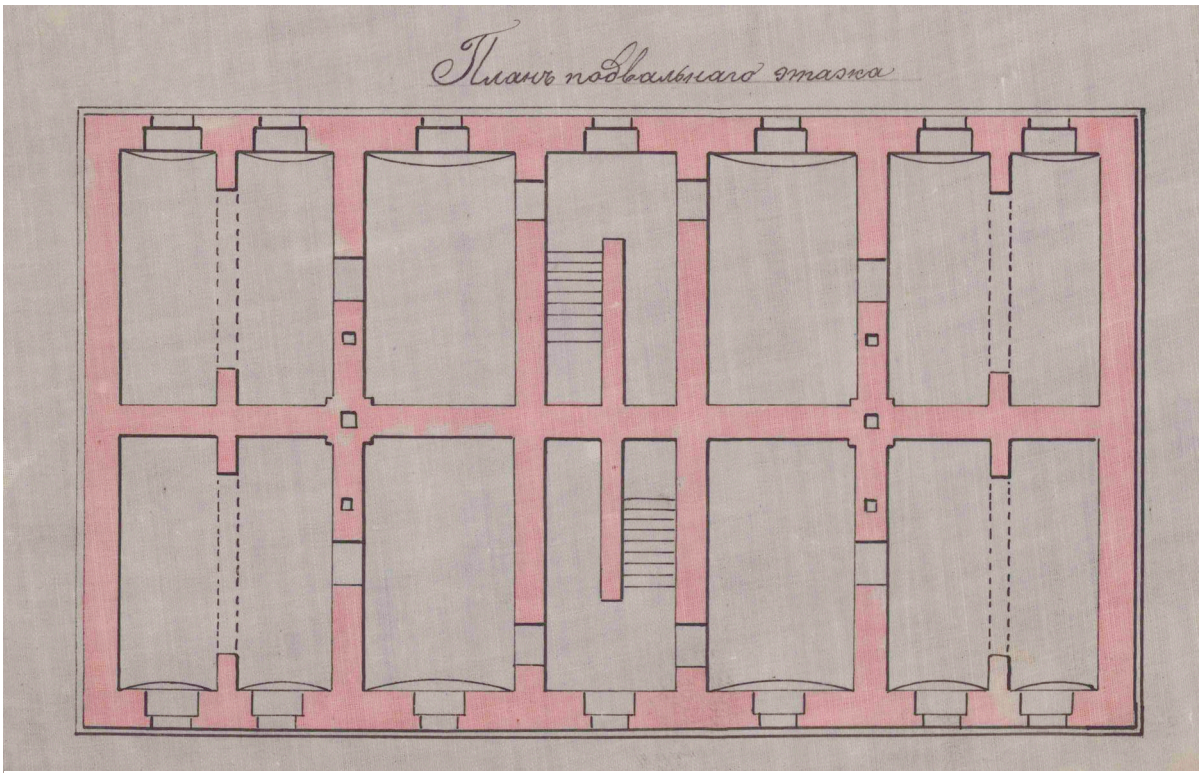

Ilustracja nr. 252. *Fragment (rzut podpiwniczenia) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

funkcji *budynku mieszkalnego z komórkami dla robotników kopalni Saturn* [510]. Budynek mieszkaniowy został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie prostokąta *o szerokości 16,45m i długości 10,66m*[511]. Ławy fundamentowe oraz ściany przewidziano z cegły maszynowej. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem w konstrukcji ceglano-stalowej w formie zwielokrotnionej kolebki ceglanej z wylewką betonową. Struktura stropów pomiędzy parterem a piętrem oraz piętrem a poddaszem składała się z belkowania stropowego pokrytego pełnym deskowaniem obustronnie. Dach dwuspadowy jedno kalenicowy w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej trójstolcowej. Ponadto przewidziano pełne deskowanie poszycia dachowego pokryte papą na lepiku. Zaprojektowany budynek ma charakter podpiwniczony, jednopiętrowy, z podniesionym parterem i poddaszem użytkowym. Przestrzeń wewnątrz obiektu została podzielona według dwóch osi; konstrukcyjnej, pionowej północ-południe oraz przestrzennej, poziomej wschód-zachód, dzielącej rzut budynku na dwie lustrzane części, północną i południową. Dodatkowo w osi przestrzennej zaprojektowane dwa oddzielne wewnętrzne piony komunikacyjne rozdzielone murem w osi konstrukcyjnej budynku. Wzdłuż tej samej osi został podzielony rzut w obszarze podpiwniczenia. Każda z wydzielonych stref była skomunikowana przez wcześniej opisane klatki schodowe zawierające na tym poziomie dwa zestaw schodów jednozabiegowych. Podpiwniczenie zawierało dwanaście pomieszczeń piwnicznych (po sześć na każdą strefę), z czego osiem było połączonych w podwójne zespoły szerokim przejściem z łukowym nadprożem w ścianie między nimi. Z powodu braku korytarza dojście do każdej piwnicy wymagało przejścia przez poprzedzające je pomieszczenie. Wszystkie cele sklepione kolebką ceglaną ze stalowymi dwuteowymi podciągami na całej ich długości. Wszystkie z nich doświetlona jednym oknem przewidzianym w osi przestrzennej pomieszczenia. Wnęki okienne zlokalizowane bezpośrednio w szczycie sklepienia kolebkowego każdego pomieszczenia. Cały

[510] Ibidem.
[511] Ibidem.

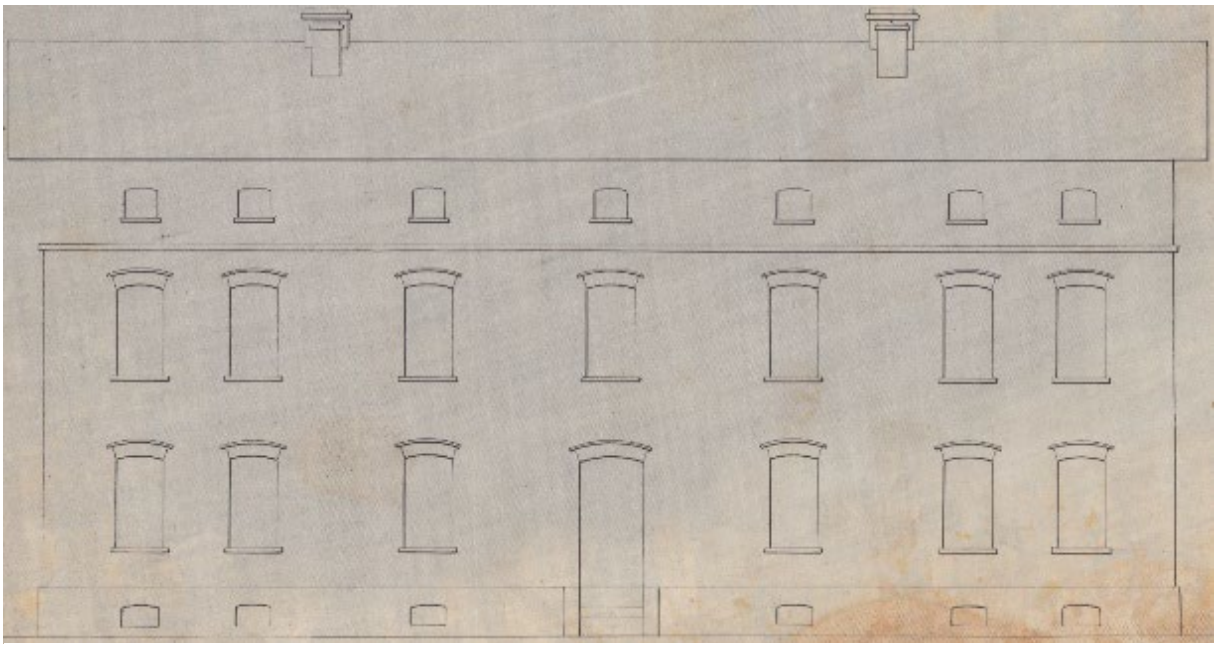

Ilustracja nr. 253. *Fragment (elewacja północna) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

poziom podpiwniczenia przewidziany do wysokości cokołu okalającego budynek mieszkaniowy. W poziomie podniesionego parteru dwa osobne wejście do strefy mieszkaniowej. Z powodu podwyższenia dostęp do każdego z wejść możliwy przez dwa zewnętrzne, pięcio-stopnicowe, flankowane murkiem, zestawy jednozabiegowych schodów. Bezpośrednio ze stref wejścia, zlokalizowanych w osiach elewacji wschodniej i zachodniej, dostępne wewnętrzne klatki schodowe, dwu zabiegowa ze spocznikami. Z poziomu pionów komunikacyjnych przewidziany bezpośredni dostęp do dwóch mieszkań zlokalizowanych w północnej i południowej części budynku. Zasadniczo w opisywanym obiekcie występuje jeden rodzaj mieszkania składającego się z czterech pokoi. Ich program funkcjonalny definiowały: *kuchnia, jadalnia, sypialnia i pokoju gościnny*[512]. Układ pomieszczeń swoim zakresem komunikacji obejmował obie klatki schodowe i był lustrzanym odbiciem przeciwległego obszaru mieszkaniowego. Ten sam schemat rozplanowania został powtórzony na pierwszym piętrze budynku. Natomiast niewielkie poddasze użytkowe pełniło rolę suszarni. Pomieszczenia kuchni i jadalni były mniejsze od pomieszczeń sypialni i pokoju gościnnego, miały jednak bezpośrednie połączenie z obiema klatkami schodowymi i pełniły funkcję przejściową pomiędzy pomieszczeniami. Z powodu braku wewnętrznego korytarza komunikacyjnego dojście do każdego pokoju wymagało przejścia przez poprzedzające go pomieszczenie. Opisane wcześniej pomieszczenia oprócz metrażu odróżniała również ilości okien doświetlających wnętrze. W przypadku pomieszczeń kuchni i jadalni było to jedno okno usytuowane w ich osi przestrzennej. Podobne rozmieszczenie miały okna w pomieszczeniach sypialni i pokoju gościnnego, tylko zamiast jednego były to dwa okna. Odnośnie do estetyki bryły budynku mieszkalnego można powiedzieć, że jest ona utrzymana w podobnej stylistyce jaką reprezentowały wcześniej opisane obiekty przemysłowe. Szata stylistyczna obejmowała zakresem swoich cech nurtu historyzmu w bardzo syntetycznej formie. W poziomie przyziemia, został zaprojektowany charakterystyczny dla prezentowanego nurtu, ceglany cokół obejmujący strefę przyziemia całego budynku. Elewacja północna i południowa nie posiadały w swojej płaszczyźnie żadnych elementów dekoracyjnych poza dwoma wnękami okiennymi,

[512] Ibidem.

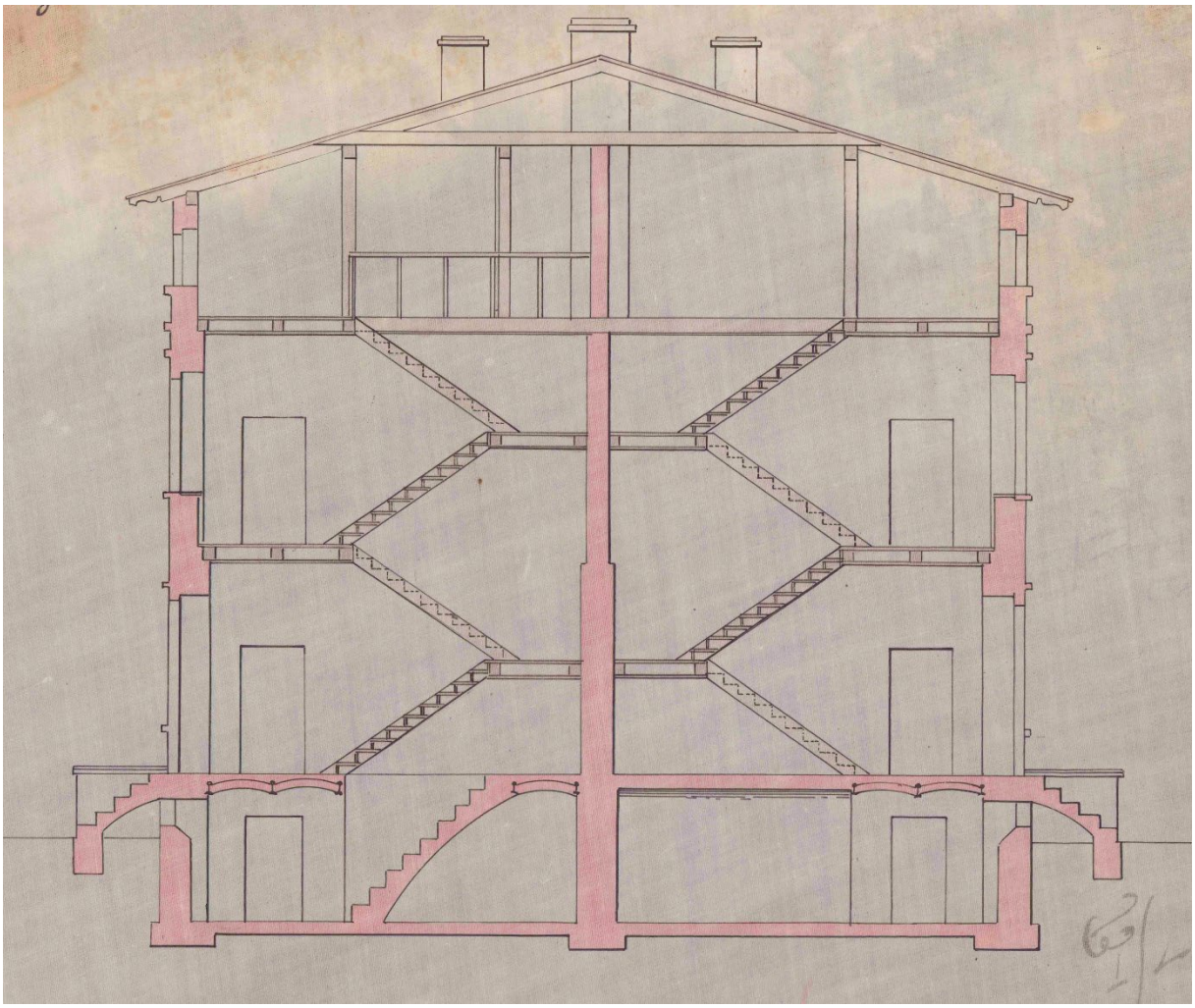

Ilustracja nr. 254. *Fragment (przekrój A-A) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

na poziomie poddasza użytkowego. Elewacja wschodnia i zachodnia mają ten sam charakter zakomponowania płaszczyzn, ale tylko wschodnia jest elewacją frontową (od strony ulicy). W płaszczyźnie obu elewacji znajdowały się wejścia do budynku, usytuowane na wysokości podniesionego parteru w osi pionowej elewacji dostępne przez zewnętrzne pięcio-stopnicowe, jednozabiegowe schody flankowane z dwóch stron murkiem o charakterze schodkowym w konstrukcji ceglanej. Wnęki wejściowe na obu elewacjach zawierały powtarzalny element dekoracyjny w postaci łukowego nadproża ceglanego. Ten sam element dekoracyjny został wykorzystany w zakomponowaniu wnęk okiennych na obu poziomach elewacji wschodniej i zachodniej. Dodatkowym elementem uzupełniającym dekorację wnęk był ceglany parapet w dolnej części ich obrysu. W poziomie poddasza i podpiwniczenia od strony elewacji wschodniej i zachodniej wnęki okienne mniejsze, ale przewidziane w identycznej formie i estetyce. Wszystkie znajdowały się w osiach swoich odpowiedników na parterze i piętrze. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze obu poziomów elewacji wschodniej i zachodniej określała liniowa powtarzalność form o nieregularnym rytmie z zachowaniem symetryczności układu. Należy również dodać, że w związku z brakiem sanitariatów w budynku mieszkaniowym projektant przewidział je w osobnym budynku gospodarczym. Budynek tzw. komórek dla urzędników został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewnianej

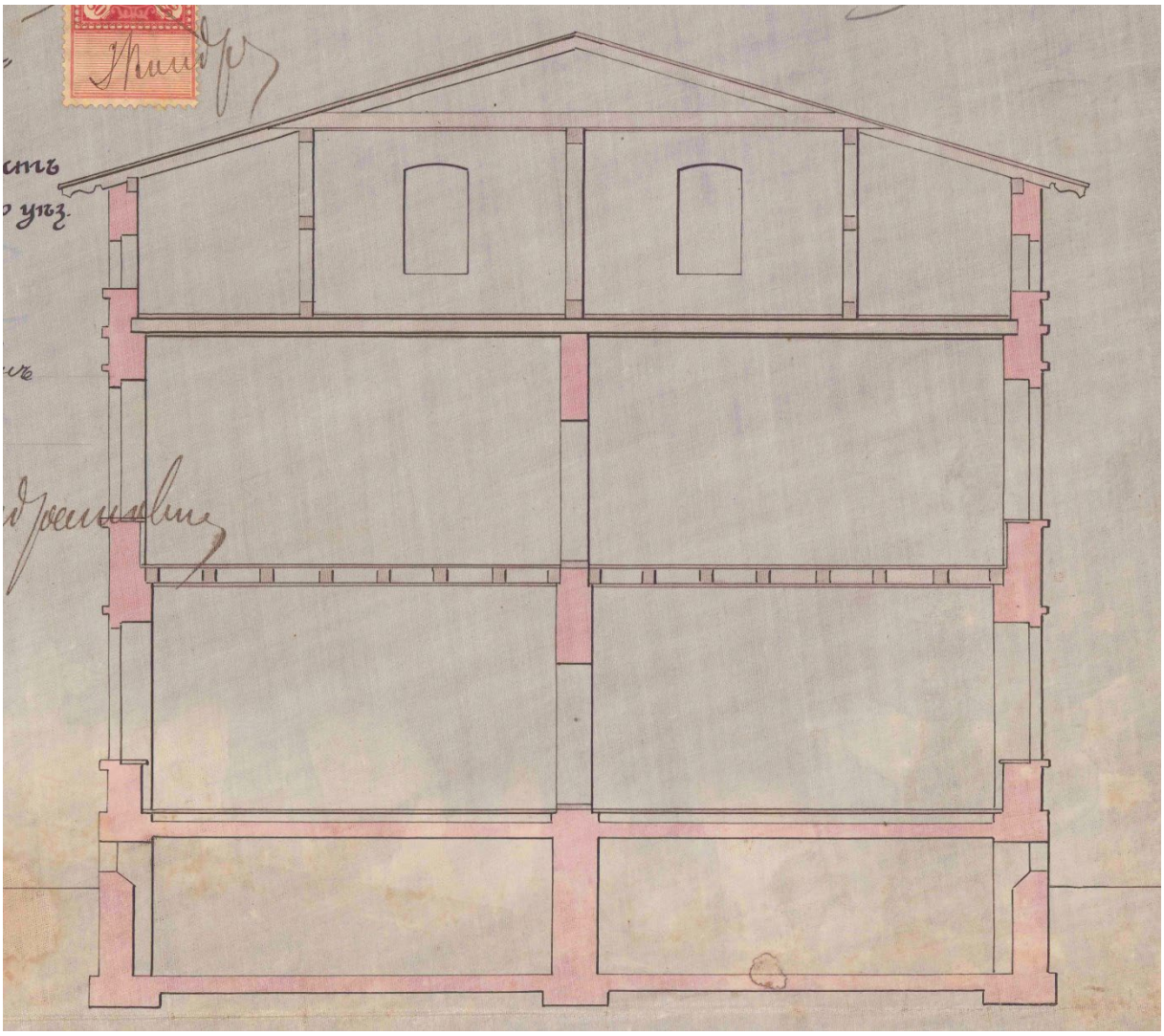

Ilustracja nr. 255. *Fragment (przekrój B-B) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

na nieregularnym planie prostokąta *o szerokości 6,70m i długości 17,98m*[513]. Obiekt zlokalizowany od wschodniej strony wcześniej opisanego budynku mieszkalnego dla urzędników oraz w jego bliskim sąsiedztwie. Był on nie podpiwniczony i zawierał nie użytkowe, wentylowane poddasze, pełniące funkcję bufora cieplnego. Ławy fundamentowe oraz ściany przewidziano z cegły maszynowej. Dach jedno spadowy w konstrukcji stolcowej o pełnym deskowaniu poszycia dachowego, pokrytego papą na lepiku. Przestrzeń wewnątrz została podzielona na cztery równe części odpowiadające ilości mieszkań w przynależnym im budynku. Pomieszczenia gospodarcze wydzielono za pomocą ścianek działowych z desek. Od strony południowej projektant przewidział sanitariaty w tej samej ilości co pomieszczenia gospodarcze. Jedynym elementem dekoracyjnym w szacie budynku był ceglany cokół widoczny na każdej elewacji. Odnośnie do adaptacji budynku mieszkalnego należy dodać, że w wersji dla rodzin górniczych został on zrealizowany z niewielkimi zmianami konstrukcyjnymi w stosunku do opisanego wcześniej pierwowzoru. Zakres działań wynikających z przystosowania budynku dla innej rangi pracowników, objął przeprojektowanie mieszkań z czteropokojowych do dwupokojowych. Zmiany w tym obszarze przewidywały między innymi zabudowanie wnęk drzwiowych w strukturze ściany

[513] Ibidem.

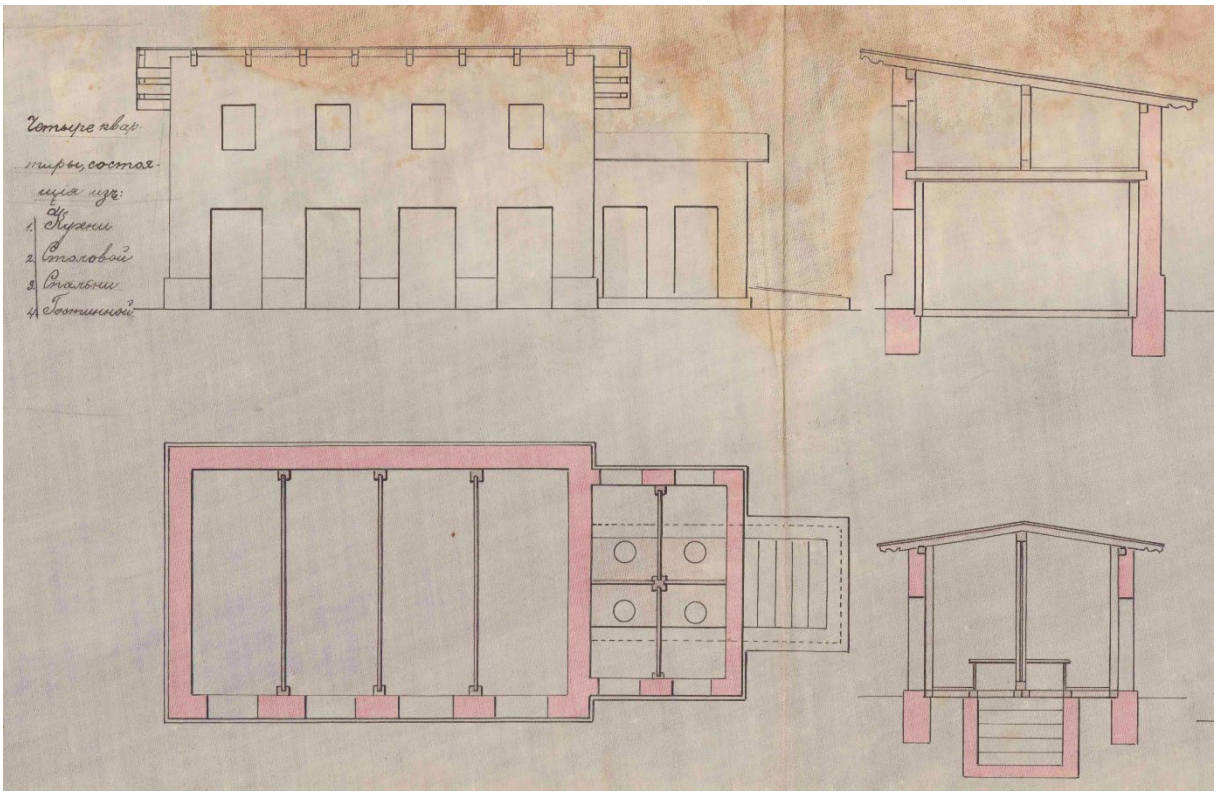

Ilustracja nr. 256. *Projekt przy domowych komórek lokatorskich dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1885, Polska.

konstrukcyjnej będącej jednocześnie osią konstrukcyjną budynku. W ten sposób z jednego mieszkania czteropokojowego z dostępem do dwóch niezależnych klatek schodowych, powstały dwa mieszkania dwupokojowe z których każde miało dostęp do jednej klatki schodowej. W ten sposób budynek po zmianach mógł pomieścić nie cztery, ale osiem rodzin. Kolejną zmianą w procesie adaptacji projektu do nowej funkcji mieszkaniowej było zlikwidowanie poddasze użytkowego przez obniżenie struktury dachu co było równoznaczne z wyeliminowaniem ścianek kolankowych zawierającej wnęki wentylacyjnymi które obejmowały swoim zakresem zarówno wschodnią jak i zachodnią elewację. Przeprojektowany budynek mieszkalny dla urzędników posłużył w budowie *pierwszych czterech domów mieszkalnych dla rodzin górniczych kopalni Saturn w Czeladzi*[514]. Przeprojektowaniu poddano również budynek domku gospodarczego. Zwiększono zakres pomieszczeń gospodarczych z czterech do ośmiu przy jednoczesnym pozostawieniu czterech sanitariatów. Warto również dodać, że wszystkie wybudowane w 1885 roku domy mieszkalne stanowiły zalążek powstającej przy zakładowej kolonii.

[514] Archiwum Muzeum Saturna w Czeladzi, *Plan rozmieszczenia … op. cit.*

4.1.7. Projekt budynku domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników.

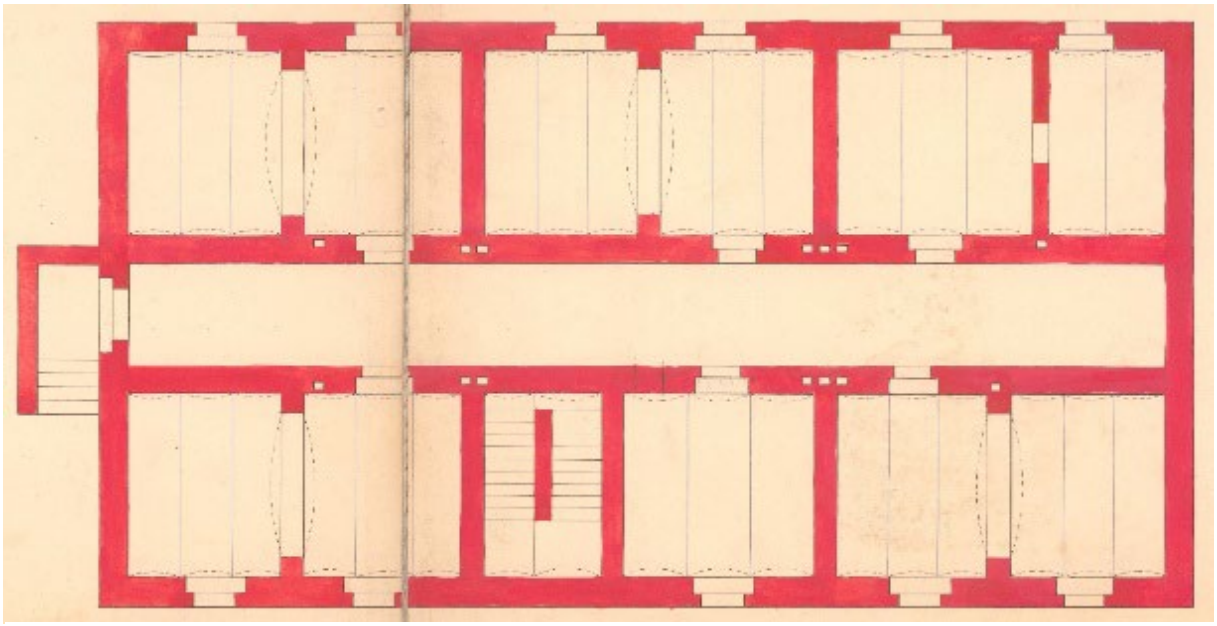

Ilustracja nr. 257. *Rzut podpiwniczenia domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

W założeniu urbanistycznym stworzonym dla kopalni Saturn 17 listopada 1893 roku, wydzielona strefa architektury mieszkaniowej cechowała się wielokrotnie powtarzanym projektem tego samego budynku. Jednak wśród tej powtarzalności znalazło się kilka obiektów występujących solo [515]. Jednym z nich jest projekt domu noclegowego dla pracowników kopalni Saturn. Projekt powstał *17 listopada 1893 roku* [516]. Autorem był pruski inżynier górnictwa *K.U. Gamerch z upoważnienia księcia H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen* [517]. Budynek zrealizowano z niewielkimi zmianami w stosunku do projektu. Był przewidziany dla *niezamężnych robotników kopalni Saturn* [518], ale został zrealizowany jako *dom noclegowy dla pracowników kopalni Saturn* [519]. Za zmianą najprawdopodobniej przemawiała większej liczby pracowników, którzy dojeżdżali do pracy z bardzo odległych miejsc. Projekt przedstawia budynek na planie prostokąta. Dwupiętrowy podpiwniczony z poddaszem użytkowym. W podpiwniczeniu dwa wejścia do tej strefy, jedno bezpośrednio z zewnątrz od strony elewacji południowej, drugie przez ciąg komunikacyjny od strony elewacji wschodniej. Podpiwniczenie zawiera jedenaście cel połączonych w podwójne zespoły szerokim przejściem z łukowym nadprożem w ścianie między nimi. Każdy zespół posiadał jedno wejście (poza jedną celą występującą solo), na korytarz. Wszystkie pomieszczenia sklepione kolebką ceglaną, posiadają jedno okno doświetlające na celę. Strefa podpiwniczenia zawierała się w obszarze cokołu okalającego cały budynek. W poziomie 1 piętra podwójne wejście do strefy mieszkaniowej,

[515] Ibidem.

[516] Archiwum Państwowe w Katowicach, Dom *noclegowy dla pracowników na kopalni Saturn i Jowisz, przynależnych księciu Hugo Fürst zu Hohenlohe-Öhringen położony w pobliżu osady Czeladź, powiatu Będzińskiego, guberni Piotrkowskiej,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi, spis zdawczo-odbiorczy nr.9, pozycja nr.5/16-17, *4.Dom noclegowy na Skałce ul. Milowicka 119 -1893.*

[517] Ibidem.

[518] Archiwum Muzeum Saturna w Czeladzi, *Plan rozmieszczenia … op. cit.*

[519] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Dom noclegowy … op. cit.*

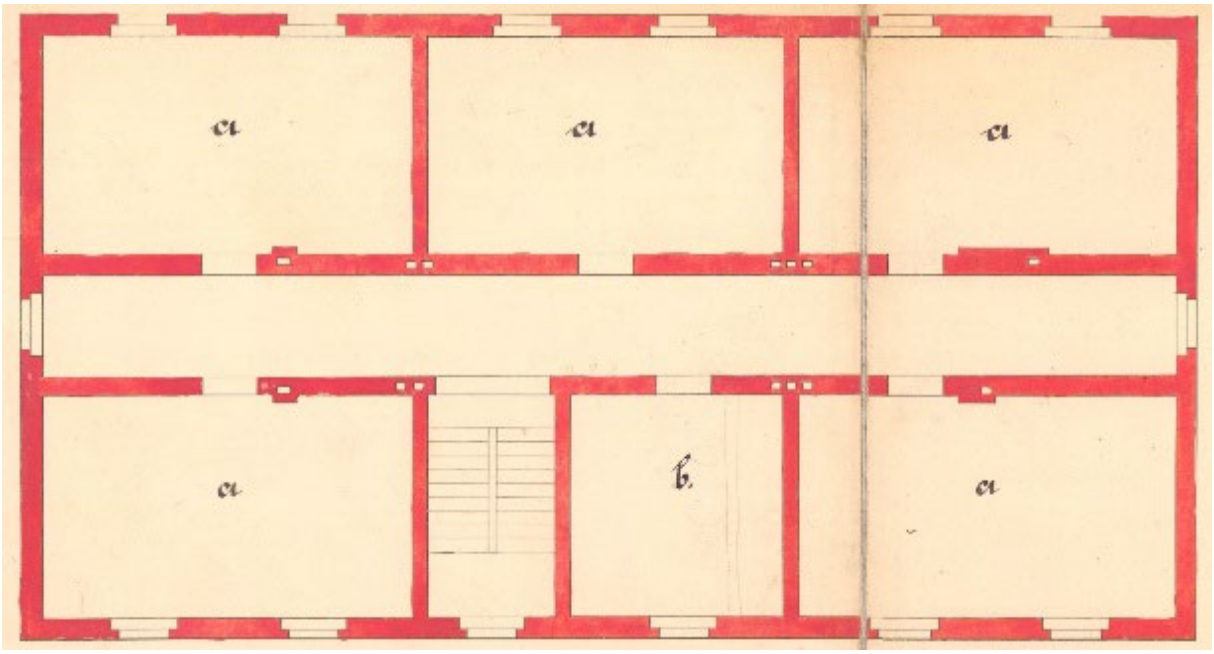

Ilustracja nr. 258. *Rzut parteru i pierwszego piętra domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

jedno wejście bezpośrednio z zewnątrz od stronu elewacji północnej na korytarz, drugie wejście przez ciąg komunikacyjny na korytarz od strony elewacji wschodniej. Strefa mieszkaniowa na 1 piętrze zawierała, korytarz, który dzieli wzdłuż na dwie równe części przestrzeń mieszkaniową. Korytarz rozciąga się od wejścia na północnej stronie elewacji do okna na południowej stronie elewacji. Zasadniczo w opisywanym obiekcie występują dwa rodzaje

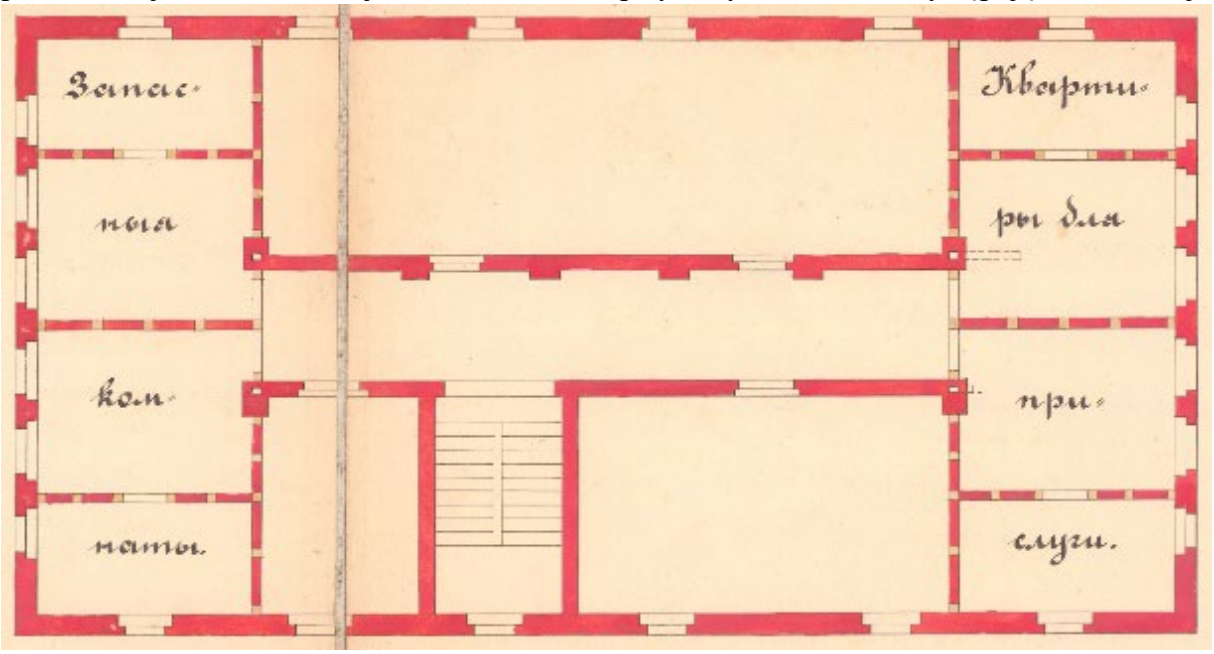

Ilustracja nr. 259. *Rzut poddasza mieszkalnego domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

mieszkań, pierwszy rodzaj oznaczony w projekcie symbolem „a” to mieszkania przewidziane

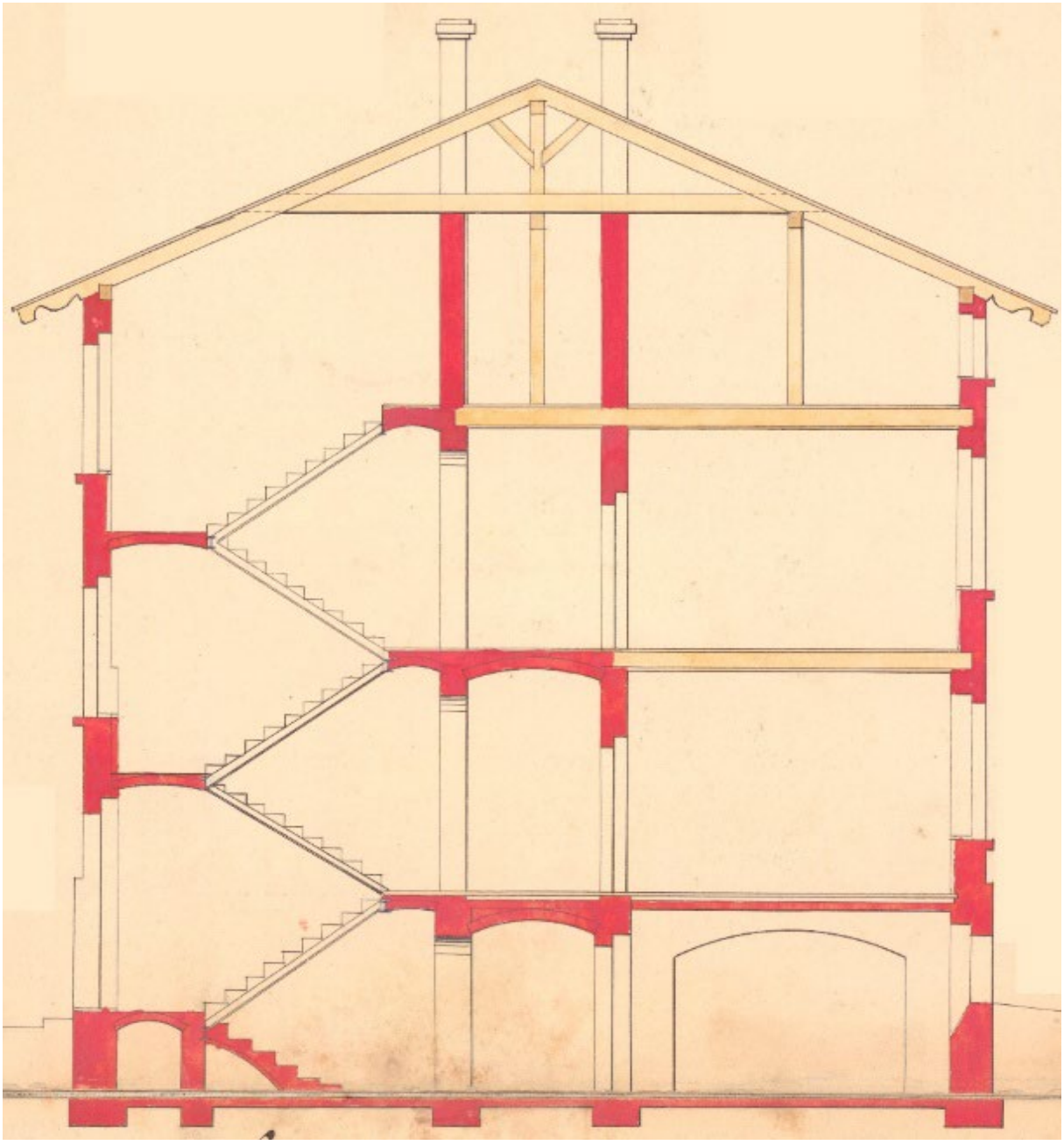

Ilustracja nr. 260. *Przekrój A-A (poprzeczny) domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

na 8 osób, drugi rodzaj oznaczony w projekcie symbolem „b” to mieszkania przewidziane dla 4 osób. Dodatkową cechą rozróżniającą te dwa typy mieszkań jest liczba posiadanych otworów okiennych, których liczba w typie „a” wynosi 2, a w typie „b” wynosi 1, i w zależności od tego po której stronie korytarza znajduje się mieszkanie, część okien skierowana jest na zachód a część na wschód. Wchodząc do budynku od strony północnej, po lewej stronie mamy wejście do mieszkania typu „a”, po prawej stronie mieszkanie zarządcy domu. W jego skład wchodzą dwa pokoje. Każdy pokój ma jedno okno doświetlające skierowane na zachód. Idąc dalej korytarzem mijamy po lewej stronie mieszkanie typu „b”, oraz ciąg komunikacyjny z drugim wejściem do budynku, a po prawej stronie mijamy mieszkanie typu „a”. koniec korytarza to opisane już wcześniej zamykające go okno i dwa mieszkania typu „a” po lewej i prawej stronie. W poziomie 2 piętra mamy skopiowany układ mieszkań z tym wyjątkiem, że w miejscu mieszkania zarządcy domu z pierwszego pietra, zostało zastosowane mieszkanie typu „A”,

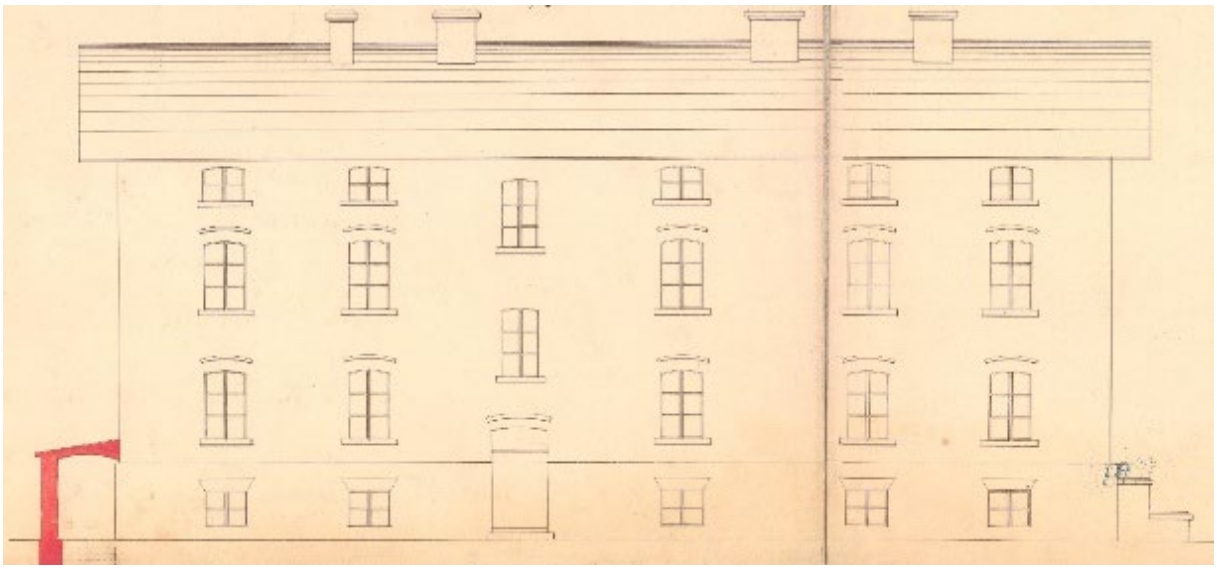

Ilustracja nr. 261. *Elewacja wschodnia (tylna) domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

natomiast w miejscu drzwi wejściowych pojawiło się okno, które zamyka korytarz na tym piętrze z dwóch stron. Warto dodać, że mieszkania na 1 i 2 piętrze były pozbawione kuchni i łazienki. Nie dochodziła do nich woda nie były też ogrzewane jakimkolwiek piecem. Wszystkie pomieszczenia na 1 i 2 piętrze zawierały piony wentylacyjne. W poziomie poddasza użytkowego projektant przewidział lofty, zgrupowane w dwa zespoły po cztery pomieszczenia zlokalizowane wzdłuż elewacji północnej i południowej, połączone korytarzem. Równolegle do korytarza znajdują się puste pomieszczenia pełniące zapewne rolę stychu lub składziku. Od strony elewacji północnej znajdowały się mieszkania dla pracowników obsługi domu noclegowego. Były to dwa zespoły mieszkaniowe z pokojem i połączonym z nim składzikiem lub pomieszczeniem gospodarczym. Drugi zespół był lustrzanym odbiciem pierwszego. Główny pokój był doświetlony dwoma oknami od strony elewacji północnej, taka samą liczbą okien był doświetlony składzik z ta różnicą, że jedno okno znajdowało się od strony elewacji północnej a, drugie od strony elewacji zachodniej. Na drugim końcu korytarza zlokalizowano mieszkania, które były zapasowymi wolnymi pokojami w podobnej konfiguracji przestrzennej jak wcześnie opisywane mieszkania dla sług. Z taką różnicą, że okna doświetlające mieszkania są zlokalizowane od strony elewacji południowej. Pion komunikacyjny zawierał klatkę schodową dwudziesto-stopnicową, dwuzabiegową, ze spocznikiem na bazie sklepienia kolebkowego, między piętrami. Wejście do strefy komunikacyjnej było zlokalizowane bezpośrednio z zewnątrz od strony elewacji wschodniej w przyziemiu budynku lub z korytarza na każdym piętrze i w podpiwniczeniu. Doświetlenie klatki schodowej przez okno na każdym spoczniku z wyjątkiem podpiwniczenia, od strony elewacji wschodniej. Budynek zaprojektowany w konstrukcji kamienno-ceglano-drewnianej. W podpiwniczeniu każda cela posiada trzykrotnie powtórzone i połączone w jeden strop formy sklepienia kolebkowego ceglanego. Podpiwniczenie zawiera jedenaście cel połączonych w podwójne zespoły szerokim przejściem z łukowym nadprożem w ścianie między nimi. Jedna cela po prawej stronie pionu komunikacyjnego pojedyncza. Dach w konstrukcji drewnianej ramy stolcowej, więźby

Ilustracja nr. 262. *Elewacja wschodnia (tylna) domu noclegowego (obecnie domu mieszkalnego) dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska

płatwiowo-kleszczowej trójstolcowej. Elewacja północna zawierała wejście do obiektu usytułowane nad cokołem, zwieńczone nadprożem łukowym. W celu dostania się do budynku od jego północnej strony projektant przewidział na zewnątrz cztero-stopnicowe schody licowane z dwóch stron murkiem schodkowym zwieńczonym niewielkim gzymsem. Dodatkowo otwór drzwiowy zawierał element dekoracyjny położony nad naprożem ceglanym i był nim gzyms, który podkreślał łukowy charakter nadproża. *Wysokość otworu wynosiła 2,46 m., a jego szerokość 1,6 m* [520]. Otwór drzwiowy zawierał również węgarek. Prowadził bezpośrednio do korytarza wewnętrznego. W poziomie drugiego pietra znajdowało się okno doświetlające korytarz wewnątrz budynku. Północna strona elewacji zawierała również w poziomie poddasza sześć otworów okiennych z węgarkami, wysokość tych otworów była zróżnicowana. *I tak otwory okienne doświetlające pokoje dla służby obsługującej dom noclegowy (4 okna) były szerokie na 1 m, i wysokie na 3,35 m. Natomiast okna doświetlające pomieszczenia niższe tzw. Gospodarcze (2 okna) były szerokie na 1 m., a wysokie na 0,9 m* [521]. Podane wymiary otworów okiennych i drzwiowych powtarzają się wszędzie tam, gdzie zostały wykorzystane w elewacjach opisywanego budynku. Wszystkie okna widoczne w tej elewacji charakteryzuje wyraźnie wysunięty ceglany podokiennik oraz ceglany gzyms nad naprożem podkreślającym łukowe zamknięcie otworu okiennego (motyw ten powtarza się także w otworach drzwiowych). Elewacja wschodnia jest elewacją frontową. W płaszczyźnie tej elewacji znajdowało się wejście do budynku, usytuowane w jego przyziemiu. Większa część otworu drzwiowego zawierała się w cokole, a mniejsza część była ponad nim. Wymiary i

[520] Ibidem.
[521] Ibidem.

Ilustracja nr. 263. *Elewacja północna domu noclegowego (obecnie domu mieszkalnego) dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska

charakter formy jest podobny do wcześniej opisanego otworu drzwiowego od strony elewacji północnej. W poziomie podpiwniczenia na kamiennym pasie cokołu widoczne otwory okienne doświetlające poszczególne cele piwniczne. Otwory okienne z nadprożem prostym w kształcie szerokiego klina ceglanego. W obszarach pierwszego i drugiego piętra, oraz poddasza powtarzalny poziomy rytm okien doświetlających poszczególne mieszkania. Wszystkie okna w osiach swoich odpowiedników na sąsiednich piętrach. Rytm okien złamany przez okna doświetlające pion komunikacyjny na wysokości spoczników poszczególnych pięter. Architektura obiektu reprezentuje formę o bardzo syntetycznych cechach późnego historyzmu. Obiekt charakteryzuje się, cokołem kamiennym w przyziemiu okalającym całość budynku. Obszar fundamentów był połączony wejściem od zewnątrz. Charakterystyczne są również dwa ceglane pilastry flankujące po bokach każdą.

4.1.8. Projekt budynku mieszkalnego z komórkami dla urzędników przy ulicy 21 listopada 2.

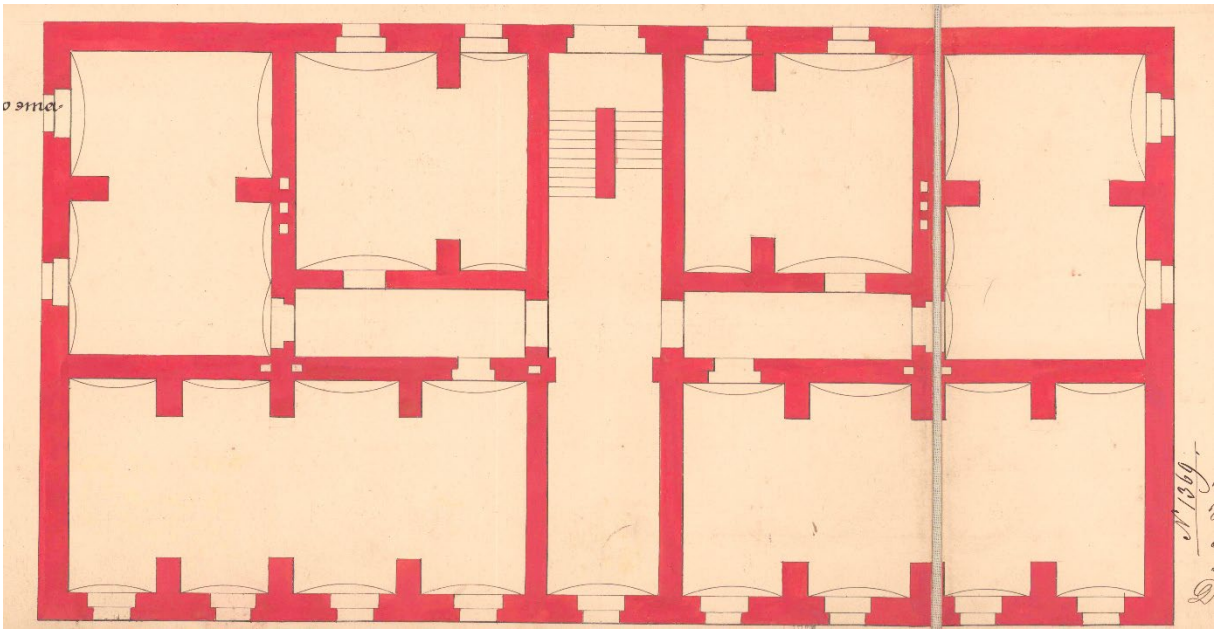

Ilustracja nr. 264. *Rzut podpiwniczenia domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

Plan urbanistyczny stworzony przez K.U. Gamercha dla kopalni Saturn 17 listopada 1893 roku, oprócz określenia zakresu istniejących budynków w substancji zespołu urbanistyczno-architektonicznego Saturna przewidywał również do realizacji cztery nowe projekty[522]. Jednym z nich jest projekt budynku mieszkalnego z komórkami dla urzędników kopalni Saturn. Projekt powstał *17 listopada 1893 roku* [523]. Zarówno plan urbanistyczny oraz przewidywane przez niego cztery nowe projekty miały wspólnego autora i był nim już wcześniej wspomniany pruski inżynier górniczy K.U. Gamerch. Który projektował dla *Saturna z upoważnienia księcia H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen*[524]. Budynek mieszkaniowy został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie prostokąta *o szerokości 27,8m i długości 14,8m*[525]. Ławy fundamentowe oraz ściany przewidziano z cegły maszynowej. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem przewidziany w konstrukcji ceglano-stalowej formy wielokrotnej kolebki z podtrzymującymi je cięgnami o charakterze dwuteowych belek stalowych. Cała struktura zalana wylewką betonową dla wyrównania i wzmocnienia poziomu podłogi. konstrukcja stropów pomiędzy parterem a piętrem oraz piętrem a poddaszem składała się z belkowania stropowego pokrytego pełnym deskowaniem obustronnie. Pomiędzy belkami dla wytłumienia struktury stropu przewidziano dwuwarstwowe wypełnienie w postaci dolnej

[522] Archiwum Muzeum Saturna w Czeladzi, *Plan rozmieszczenia istniejących i planowanych budynków w prognozowanym obszarze 875 sążni pasa granicznego przy kopalniach Jowisz i Saturn w osadzie Czeladź, powiecie Będzińskim, Guberni Piotrkowskiej,* projekt urbanistyczny, sygnatura MS/HG/86, *Plan rozmieszczenia istniejących i projektowanych zabudowań w obrębie 875 sążni strefy pogranicznej nadań górniczych „Jowisz" i „Saturn".*

[523] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Dom mieszkalny dla urzędników z komórkami na kopalni Saturn i Jowisz, przynależnych księciu H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen położony w pobliżu osady Czeladź, powiatu Będzińskiego, guberni Piotrkowskiej, projekt* architektoniczny, zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi, spis zdawczo-odbiorczy nr.9, pozycja nr.5/3, *Dom ulica 18 listopada 57-1893 r.*

[524] Ibidem.

[525] Ibidem.

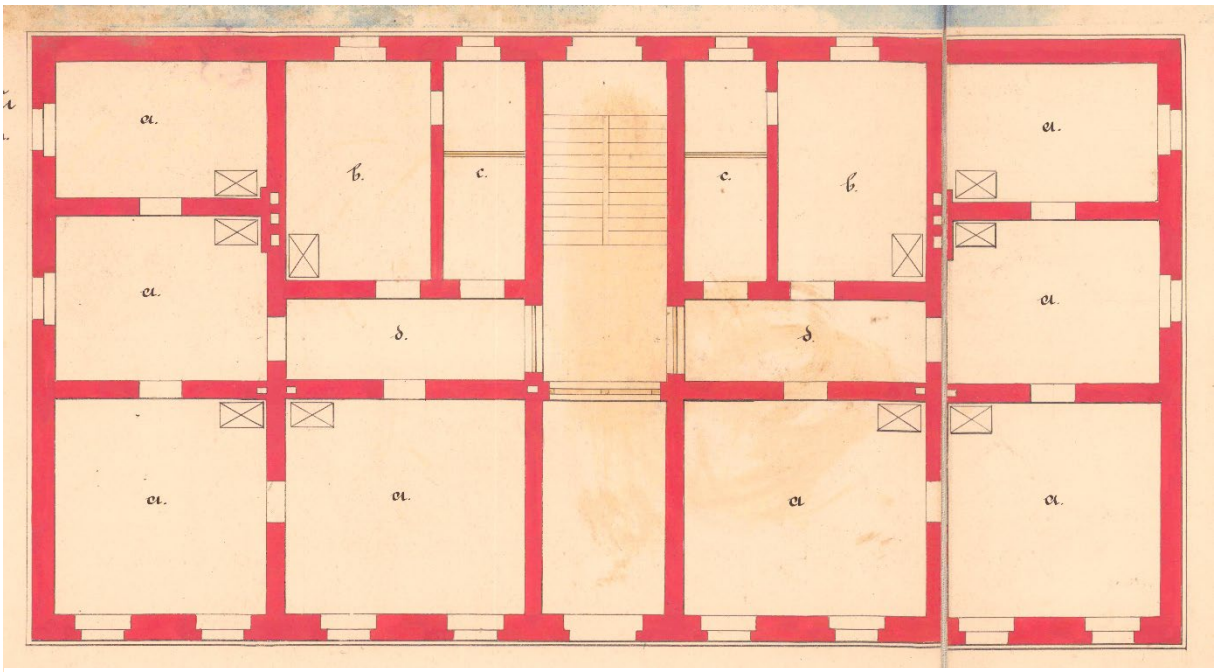

Ilustracja nr. 265. *Rzut parteru i pierwszego piętra domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

warstwy gliny i górnej warstwy piachu. Dach dwuspadowy jedno kalenicowy w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej trójstolcowej. Ponadto przewidziano pełne deskowanie poszycia dachowego pokryte papą na lepiku. Zaprojektowany budynek był podpiwniczony, jednopiętrowy, z podniesionym parterem i poddaszem użytkowym pełniącym najprawdopodobniej rolę suszarni dla bielizny. Wewnątrz obiekt został podzielona według jednej osi przestrzennej, pionowej, północ-południe, dzielącej rzut budynku na dwie części mieszkaniowe będące swoim lustrzanymi odbiciami. W opisywanej osi przestrzennej budynku projektant przewidział pion komunikacyjny wraz z korytarzem obejmującym swoją funkcją przestrzeń całej rozpiętość budynku. Zakres ogólnodostępnej przestrzeni komunikacyjnej wewnątrz budynku był niezmienny na każdym poziomie projektowanego obiektu. Wzdłuż tej samej osi został podzielony rzut w poziomie podpiwniczenia. Układ przestrzenny obejmował

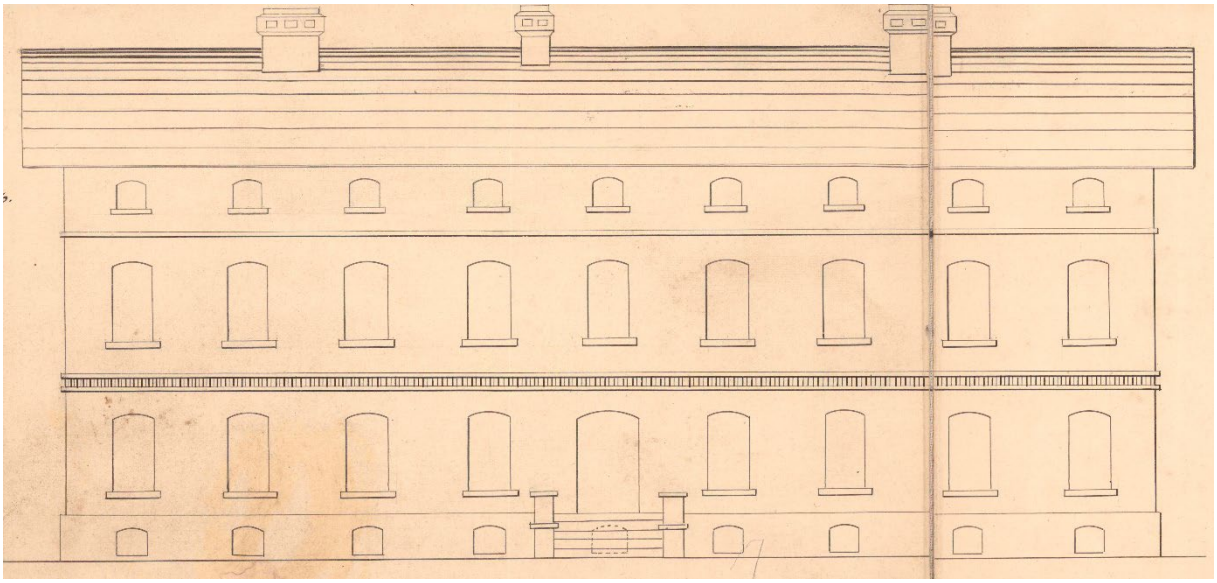

Ilustracja nr. 266. *Elewacja północna (frontowa) domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

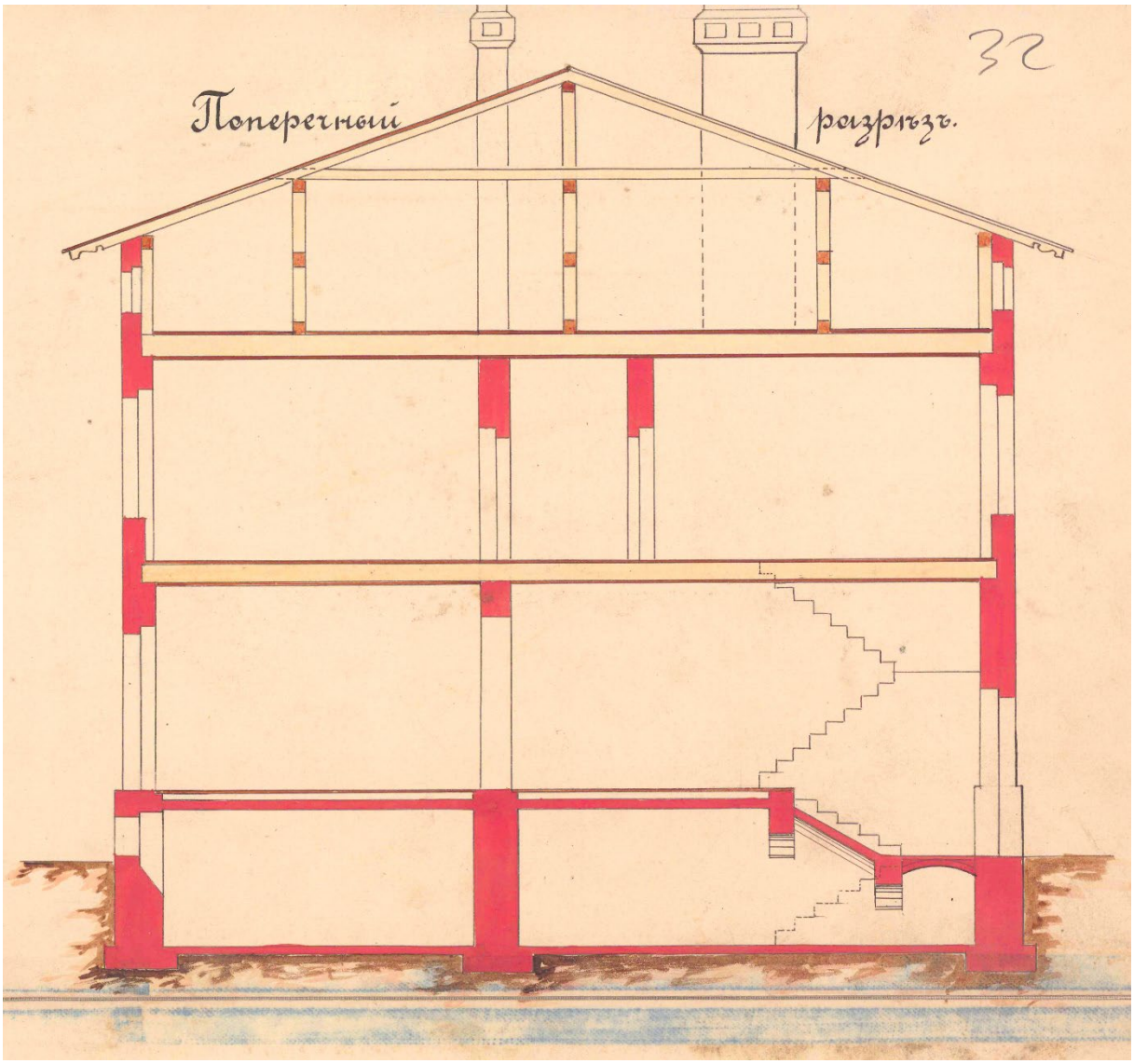

Ilustracja nr. 267. *Przekrój A-A, podłużny domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

trzy zespoły piwnic w każdym z dwóch lustrzanych obszarów dostępnych za pomocą wcześniej opisanej klatki schodowej połączonej z korytarzem o sklepieniu kolebkowym. Układ przestrzenny podpiwniczenia cechowało szesnaście cel (po osiem na każdą strefę), które tworzył, już wcześniej wspomniane, zespoły piwnic, ujednoliconych szerokim przejściem z łukowym nadprożem w ścianach między nimi. Wszystkie cele sklepione kolebką ceglaną ze stalowymi dwuteowymi podciągami na całej ich długości. Każda cela z osobna doświetlona jednym oknem przewidzianym w jej osi przestrzennej. Wysokość poziomu podpiwniczenia przewidziana do wysokości cokołu okalającego budynek mieszkaniowy. W poziomie podniesionego parteru od strony elewacji północnej, wejście do strefy mieszkaniowej przez zewnętrzny pięcio-stopnicowy, flankowany murkiem, zestaw jednozabiegowych schodów oraz bezpośrednio z poziomu przyziemia, przez wewnętrzny dwu zabiegowy zestaw schodów ze spocznikami, od strony elewacji południowej. Dostęp do dwóch mieszkań zlokalizowanych w wschodniej i zachodniej części budynku przewidziany z obszaru korytarza przelotowego. W opisywanym obiekcie występuje jeden rodzaj mieszkania składającego się z siedmiu pomieszczeń. Ich program funkcjonalny definiowały: *przedpokój, garderoba, kuchnia, salon i*

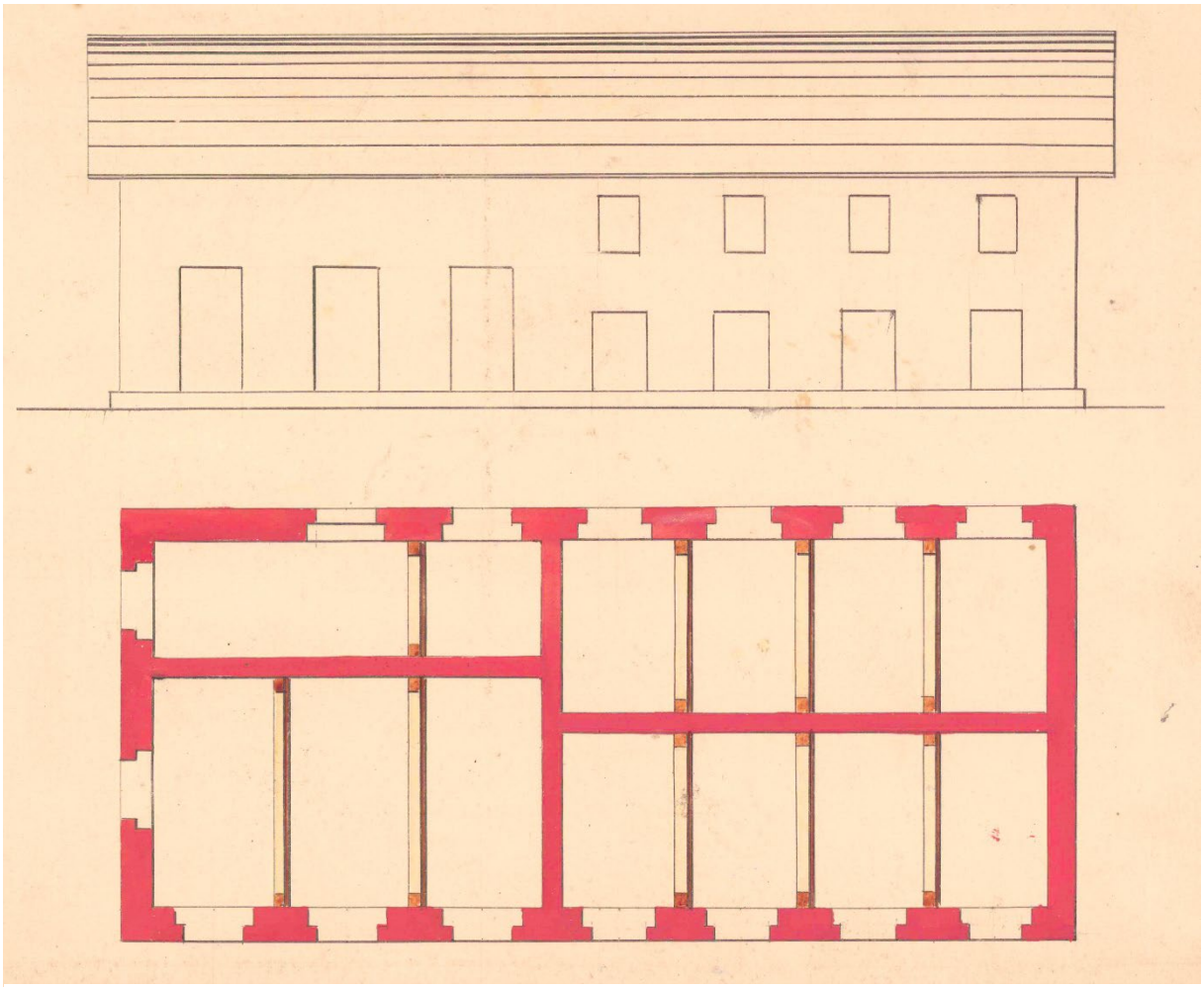

Ilustracja nr. 268. *Projekt przy domowych komórek lokatorskich dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1893, Polska.

trzy pokoje[526]. Układ pomieszczeń mieszkalnych zawierał się w formie geometrycznej podkowy, której dopełnieniem do regularnego prostokąta było pomieszczenie przedpokoju. Jednocześnie jego funkcja zapewniała wewnętrzną komunikację całego układu. Od strony południowej elewacji zostały zlokalizowane pomieszczenia: garderoby, kuchni i jednego mniejszego pokoju. Po drugiej stronie przedpokoju od północy znajdowały się: salon i większy pokój, w osie przedpokoju znajdował się jeden mniejszy pokój. Ten sam schemat rozplanowania został powtórzony w każdym z czterech mieszkań zastosowanych w programie przestrzennym opisywanego budynku. Funkcję poszczególnych pomieszczeń różnicował między innymi metraż, dlatego garderoba i kuchnia były mniejsze od pomieszczeń salonu i większego pokoju. Dodatkowym czynnikiem odróżniającym pomieszczenia była również ilości okien doświetlających wnętrze. Dla garderoby i kuchni oraz dwóch mniejszych pokoi projektant przewidział jedno okno usytuowane w ich osi przestrzennej. Natomiast w przypadku pomieszczeń salonu i większego pokoju były to dwa okna. Odnośnie do estetyki bryły budynku mieszkalnego można powiedzieć, że jest ona utrzymana w tonacji podobnej do tej którą reprezentowały wcześniej opisane obiekty przemysłowe. Szata stylistyczna posiadała zakres cech nurtu historyzmu w bardzo ograniczonej formie. W poziomie parteru projektant przewidział formę cokołu obejmującą swoim zakresem strefę przyziemia na wszystkich elewacjach budynku. Elementami dekoracyjnymi o powtarzanym charakterze

[526] Ibidem.

Ilustracja nr. 269. *Narożnik elewacji wschodniej i północnej budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

zakomponowania były również dwa poziome gzymsy określające swoją formą obszar wysokości poszczególnych stropów w budynku. Pierwszy z nich był zlokalizowany pomiędzy parterem a piętrem i był przewidziany w estetyce ceglanego ząbkowania. Drugi, określał poziom stropu pomiędzy piętrem a poddaszem użytkowym i miał charakter prostej linii. Poza wymienionymi powtarzalnymi elementami dekoracyjnymi powtarzalne były również układy wnęk okiennych w płaszczyźnie elewacji wschodniej i zachodniej. Posiadających w swojej płaszczyźnie zestaw dwóch wnęk doświetlających wcześniej opisane dwie cele piwniczne oraz dwa mniejsze pokoje na obu piętrach. Wszystkie wnęki znajdowały się w pionowych osiach swoich odpowiedników obszarów podpiwniczenia oraz parteru i piętra. Wyjątkiem był poziom poddasza użytkowego dla którego projektant przewidział cztery wnęki okienne zaplanowane symetrycznie w poprzek osi obu elewacji wschodniej i zachodniej. Natomiast północna i południowa strona opisywanego obiektu różniły się schematem aranżacji. Elewacja północna miała charakter frontowy i była najintensywniej zakomponowaną wnękami okiennymi płaszczyzną spośród wszystkich elewacji budynku mieszkalnego. W obszarze jej osi symetrii znajdowało się wejścia do budynku usytuowane, na wysokości podniesionego parteru. Strefa wejścia dostępna dzięki zewnętrznym pięcio-stopnicowym, jednozabiegowym schodom, flankowanym z dwóch stron murkiem o charakterze schodkowym w konstrukcji ceglanej. Płaszczyzna elewacji południowej zawierała drugie wejście do budynku mieszkalnego zlokalizowane w obszarze przyziemia. Jego położenie było związane z funkcją bezpośredniego dostępu do pionu komunikacyjnego. Zależność z tego wynikająca wpłynęła na układ wnęk okiennych w obszarze klatki schodowej. Zlokalizowanie przez projektanta jednej wnęki doświetlającej w poziomie każdego z dwóch spoczników spowodowało zaburzenie ciągłości liniowego zakomponowania wnęk okiennych na każdym poziomie obiektu oraz zauważalne wyróżnienie pionu komunikacyjnego w płaszczyźnie elewacji południowej. Ponadto wnęki doświetlające klatkę schodową znajdowały się w jednej osi pionowej z wejściem do budynku. Wokół tej osi symetrii zorganizowano pozostałe wnęki okienne w układzie obustronnie zakomponowanych zestawów dwóch okien, w poziomach podpiwniczenia, parteru i piętra,

Ilustracja nr. 271. *Elewacja zachodnia budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

doświetlających cele piwniczne oraz garderoby i kuchnie. W górnych częściach obydwu wnęk wejściowych oraz wszystkich okiennych brak elementów dekoracyjnych. Jedyny powtarzalny element dekoracyjny możemy zaobserwować w dolnej części obrysu wnęk okiennych i był nim ceglany parapet. Całkowity brak dekoracji wykazywały wnęki doświetlające podpiwniczenie na wszystkich elewacjach budynku. W poziomie poddasza i podpiwniczenia z każdej strony elewacji wnęki okienne mniejsze, ale przewidziane w identycznym obrysie formy. Wszystkie znajdowały się w osiach swoich odpowiedników na parterze i piętrze. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze poziomów elewacji północnej i południowej określała liniowa powtarzalność form o regularnym rytmie z zachowaniem symetryczności ich układu. Elewacje wschodnia i zachodnia miały uboższy zakres zakomponowania płaszczyzny wnękami okiennymi oraz wykazywały brak regularności i symetrii. Należy również dodać, że uzupełnieniem funkcji mieszkaniowych były osobny budynek gospodarczy który projektant przewidział od strony wschodniej domu urzędników. Konstrukcja tzw. komórek dla urzędników została zaprojektowana i wykonana w charakterystyce ceglano-drewnianej na nieregularnym planie prostokąta *o szerokości 7,0m i długości 14,5m*[527]. Był on nie podpiwniczony i zawierał nie użytkowe, wentylowane poddasze, pełniące funkcję bufora cieplnego. Ławy fundamentowe oraz ściany przewidziano z cegły maszynowej. Dach jedno spadowy w konstrukcji stolcowej o pełnym deskowaniu poszycia dachowego, pokrytego papą na lepiku. Pomieszczenia wewnątrz zostały podzielone na dwie grupy przez poziomą oś konstrukcyjną budynku w postaci ściany działowej. W północnej części znalazły się cztery sanitariaty przyporządkowane ilości mieszkań w przynależnym im budynku oraz dodatkowe niewielkie pomieszczenie gospodarcze. Część południowa obejmowała swoim zakresem osiem tzw. komórek symetrycznie wydzielonych ściankami działowymi z desek. Odnośnie szaty stylistycznej można dodać, że jedynym elementem dekoracyjnym budynku był ceglany cokół zakomponowany na każdej jego elewacji.

[527] Ibidem.

4.1.9. Projekt budynku mieszkalnego z komórkami dla robotników przy ulicy 21 listopada 11-20.

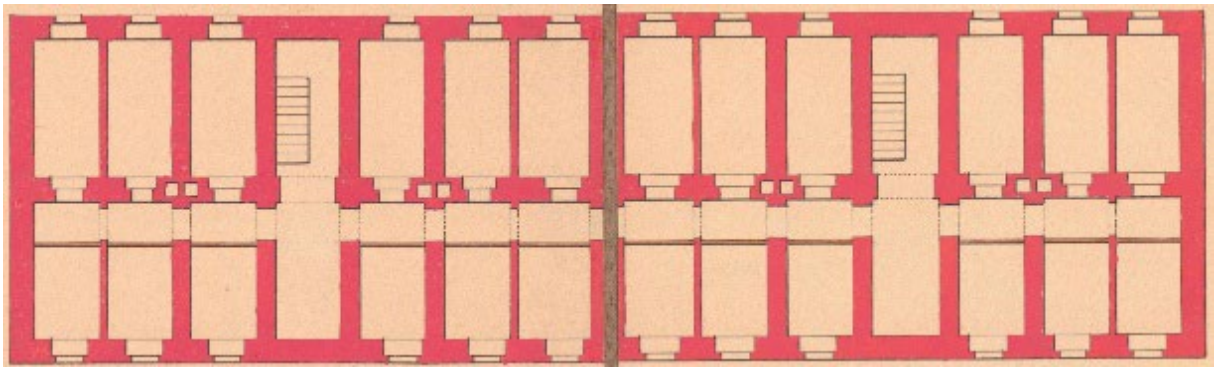

Ilustracja nr. 272. *Rzut podpiwniczenia budynku mieszkalnego dla robotników przy kopalni „Saturn" w Czeladzi,* Czeladź 1899, Polska.

W planie zespołu urbanistyczno-architektonicznego kopalni z 17 listopada 1893 roku, wydzielona strefa architektury mieszkaniowej cechowała się wielokrotnie powtarzanym projektem tego samego budynku mieszkalnego dla robotników [528]. Na bazie konstrukcji w/w budynku, *powstał 2 października 1899 roku* [529], inny projekt budynku mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn. Autorem był rosyjski inżynier górnictwa *K.U. Gamerch z upoważnienia księcia H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen*[530]. Obiekt w planach był obszerniejszy od swojego pierwowzoru, *przeznaczonego dla 8 rodzin* [531]. Podobnie jak pierwowzór został zrealizowany z niewielkimi zmianami w stosunku do projektu. *Jednakże w przeciwieństwie do niego był przewidziany dla 24 rodzin robotniczych. Ponad to każdy lokal posiadał jedną celę piwniczną oraz pomieszczenie gospodarcze (komórka) zlokalizowane na zewnątrz przy budynku. Opisywane pomieszczenie tworzyło z innym podobnymi zespół o zwartej formie architektonicznej. Razem z budynkiem stanowiły pewnego rodzaju wnętrze urbanistyczne* [532]. Projekt przedstawia budynek na planie prostokąta, trzypiętrowy podpiwniczony z poddaszem wentylowanym. W podpiwniczeniu dwa wejścia do tej strefy, wszystkie bezpośrednio związane z ciągami komunikacyjnymi zawartymi w budynku. Podpiwniczenie posiada dwadzieścia cztery cele, każda z jednym oknem doświetlającym pomieszczenie i przypisana jednemu mieszkaniu w budynku. Wszystkie cele piwniczne skomunikowane korytarzem biegnącym od północnej strony do południowej strony budynku. Cała strefa podpiwniczenia zawiera się w obszarze cokołu okalającego cały budynek.

---

[528] Archiwum Muzeum Saturna w Czeladzi, *Plan rozmieszczenia istniejących i planowanych budynków w prognozowanym obszarze 875 sążni pasa granicznego przy kopalniach Jowisz i Saturn w posadzie Czeladź, powiecie Będzińskim, Guberni Piotrkowskiej,* projekt urbanistyczny, sygnatura MS/HG/86, *Plan rozmieszczenia istniejących i projektowanych zabudowań w obrębie 875 sążni strefy pogranicznej nadań górniczych „Jowisz" i „Saturn".*

[529] Archiwum Państwowe w Katowicach, Projekt *budynku mieszkalnego dla robotników,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi, spis zdawczo-odbiorczy nr.9, pozycja nr.5/19-20, *3.dom ul. 18 listopada 57 -1893*

[530] Ibidem, pozycja nr.5/8, *2.Dom dla robotników -1893*.

[531] Ibidem.

[532] Ibidem.

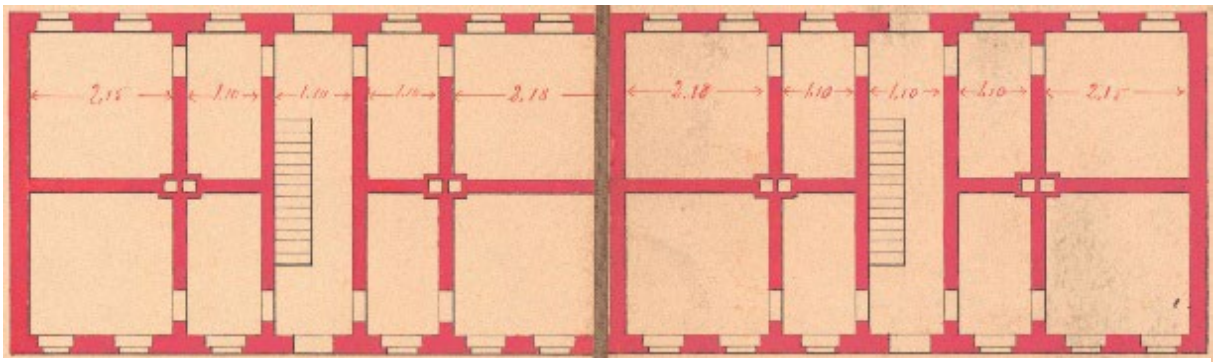

Ilustracja nr. 273. *Rzut parteru oraz pierwszego i drugiego piętra budynku mieszkalnego dla robotników przy kopalni „Saturn" w Czeladzi,* Czeladź 1899, Polska.

W poziomie 1 piętra cztery wejścia do dwóch stref mieszkaniowych, po dwa wejścia na każdą strefę. Bezpośrednio z zewnątrz od stronu elewacji zachodniej, podobnie usytułowane wejścia od strony elewacji wschodniej. Przestrzeń wewnątrz podzielona na dwa zespoły mieszkaniowe, bliźniaczo do siebie podobne. Zespół mieszkaniowy na 1 piętrze zawierał; korytarz, który dzieli wzdłuż na dwie równe części przestrzeń mieszkaniową. Pojedyncze mieszkanie w zespole czteromieszkaniowym składa się z dwóch pomieszczeń z których mniejsze *(2,63 m²)* [533] zlokalizowane jest przy wejściu z korytarza i jest doświetlone przez jeden otwór okienny. Większe pomieszczenie *(4,83 m²)* [534], jest dostępne bezpośrednio z mniejszego i jest doświetlane przez dwa otwory okienne. W poziomie 2 i 3 piętra mamy skopiowany układ mieszkań z pierwszego piętra wyjątkiem jest zlokalizowanie w miejscu otworów drzwiowych okien, które zamykają korytarze na 2 i 3 piętrze z dwóch stron. Warto dodać, że mieszkania na 1,2 i 3 piętrze były pozbawione łazienki. Nie dochodziła do nich woda nie były też ogrzewane jakimkolwiek piecem. Wszystkie pomieszczenia na 1,2 i 3 piętrze zawierały piony wentylacyjne. W poziomie poddasza wentylowanego, małe otwory okienne. Projektant przewidział tutaj strefę buforową, która miała zapobiegać nadmiernemu przegrzaniu pomieszczeń mieszkaniowych. Wejście do strefy komunikacyjnej było zlokalizowane bezpośrednio z zewnątrz od strony elewacji wschodniej i zachodniej na pierwszym piętrze. Wyznacznikiem opisywanej strefy jest korytarz, który rozciąga się od wejścia na wschodniej stronie elewacji do wejścia na zachodniej stronie elewacji, i zawierał w swojej przestrzeni schody jedno zabiegowe. Doświetlenie klatki schodowej przez okna od wschodniej i zachodniej

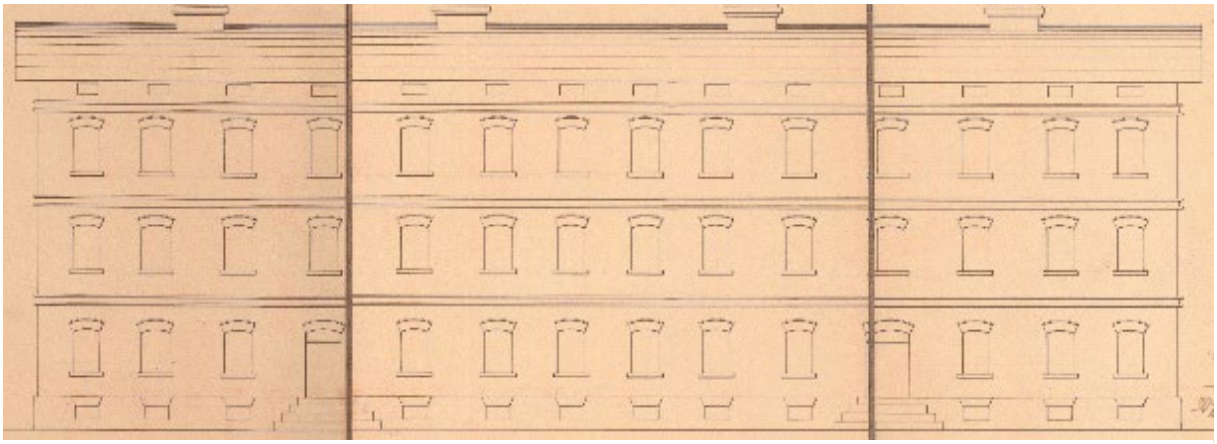

Ilustracja nr. 274. *Elewacja wschodnia i zachodnia budynku mieszkalnego dla robotników przy kopalni „Saturn" w Czeladzi,* Czeladź 1899, Polska.

[533] Ibidem.
[534] Ibidem.

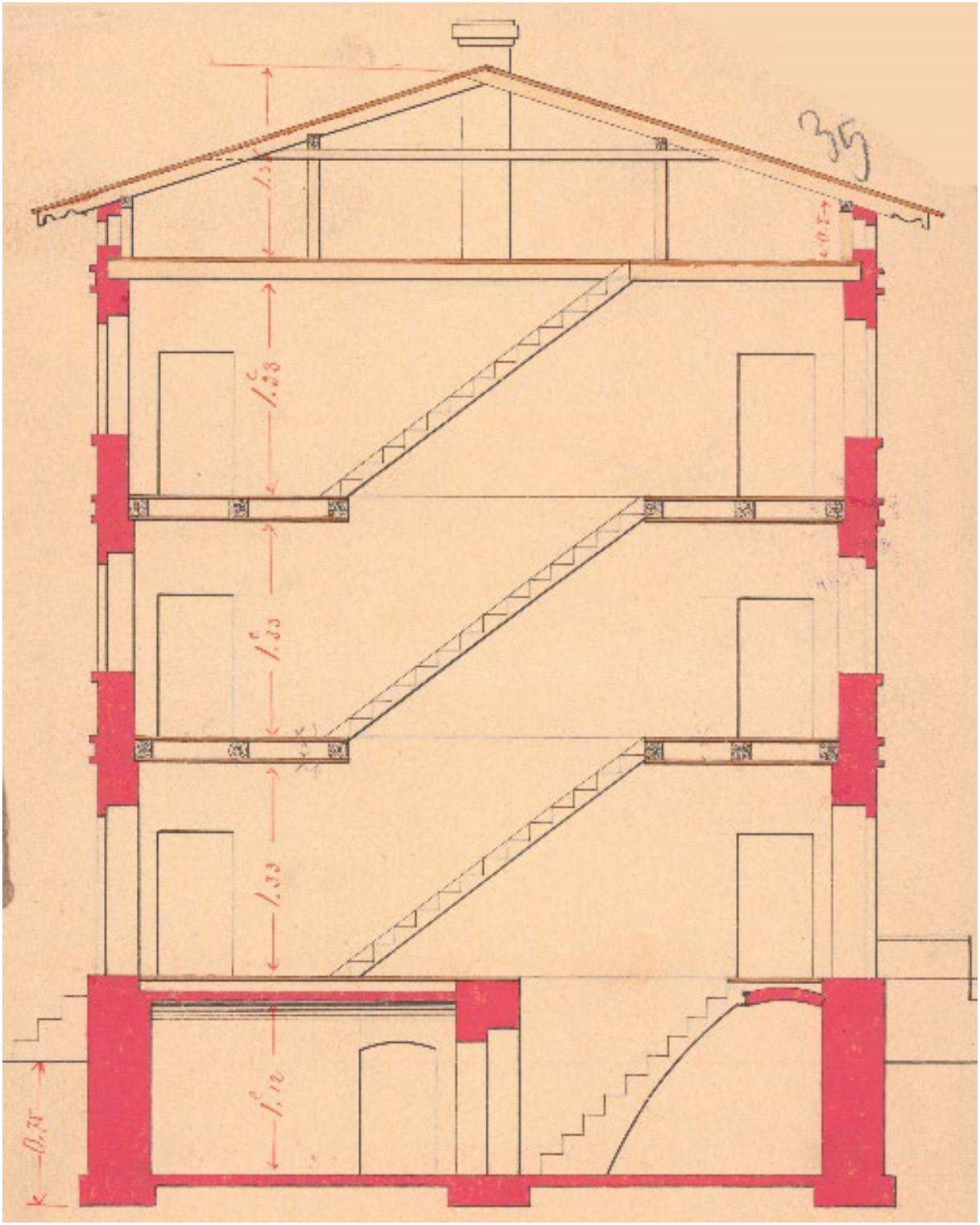

Ilustracja nr. 275. *Przekrój A-A, poprzeczny budynku mieszkalnego dla robotników przy kopalni „Saturn" w Czeladzi,* Czeladź 1899, Polska.

strony na 2 i 3 piętrze w miejscu otworów drzwiowych z wyjątkiem podpiwniczenia. Budynek zaprojektowany w konstrukcji kamienno-ceglano-drewnianej. W podpiwniczeniu każda cela posiada sklepienie kolebkowe ceglane. Podpiwniczenie to dwadzieścia cztery cele piwniczne znajdujące się w strefie kamiennego cokołu, okalającego cały budynek. Dach w konstrukcji drewnianej ramy stolcowo-kolankowej, więźby płatwiowo-kleszczowej dwustolcowej z tzw.

Ilustracja nr. 276. *Część zachodniej pierzei ulicy 21 Listopada na tzw. „Starej Kolonii" przy kopalni „Saturn" w Czeladzi,* Czeladź 2013, Polska.

ścianką kolankową. Elewacja północna była elewacją, w płaszczyźnie której nie zawierały się żadne otwory okienne czy drzwiowe. Nad cokołem, była pełna ściana nośna ceglana, z bardzo syntetyczną formą trzech fryzów ceglanych poziomych, które określały podział na poszczególne pietra. Elewacja wschodnia jest elewacją frontową. W płaszczyźnie tej elewacji znajdowały się dwa wejścia do budynku, usytuowane na wysokości piętra. W celu dostania się do budynku od jego wschodniej strony projektant przewidział na zewnątrz czterostopniowe schody licowane z dwóch stron murkiem schodkowym ceglanym. Dodatkowo otwór drzwiowy zawierał element dekoracyjny w postaci łukowego nadproża ceglanego. *Wysokość otworu wynosiła 2,46 m., a jego szerokość 1,6 m* [535]. Otwór drzwiowy zawierał również węgarek. Prowadził bezpośrednio do korytarza wewnętrznego. W poziomie podpiwniczenia na kamiennym pasie cokołu widoczne otwory okienne doświetlające poszczególne cele piwniczne. Otwory okienne z nadprożem prostym w kształcie szerokiego klina ceglanego. W poziomie pierwszego, drugiego i trzeciego piętra powtarzalny poziomy rytm otworów okiennych doświetlających poszczególne mieszkania. Cechy charakterystyczne dla wszystkich otworów okiennych w /w poziomów to; ceglany podokiennik u dołu i łukowe nadproże ceglane u góry. W poziomie poddasza wentylowanego od strony elewacji wschodniej otwory wentylacyjne prostokątne w ilości 14. Wszystkie w osiach swoich odpowiedników na każdym piętrze i podpiwniczeniu. Elewacja południowa jest kopią elewacji północnej. W płaszczyźnie tej elewacji znajdowały się te same elementy które były zawarte w elewacji północnej. Elewacja zachodnia jest elewacją frontową. Architektura opisywanego budynku reprezentuje formę o bardzo syntetycznych cechach późnego historyzmu. Charakterystyczny kamiennym cokół w przyziemiu obejmuje swoją formą całość budynku. Zauważalne jest również, że obszar

[535] Ibidem, pozycja nr.5/16-17, *4.Dom noclegowy na Skałce ul. Milowicka 119 -1893.*

Ilustracja nr. 277. *Widok na główną ulicę tzw. „Starej Kolonii" przy kopalni „Saturn" w Czeladzi,* Czeladź 2013, Polska.

podniesionego parteru był połączony bezpośrednim wejściem na zewnątrz budynku. Charakterystyczne są również dwa ceglane pilastry flankujące po bokach każdy narożnik bryły. Projekt budynku mieszkalnego dla rodzin górniczych przy ulicy 21 listopada to ostatnia planowana zmiana w założeniu urbanistyczno-architektonicznym tworzącej się przy zakładowej kolonii pod patronatem księcia H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen. Jednak jej realizacji podjęli się już nowi właściciele obszaru przemysłowego wydobycia węgla w Czeladzi.

4.2. Rozwój i działalność czeladzkiego Saturna w okresie 1901-1914

Ilustracja nr. 278. *Fragment reklamy Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi,* Sosnowiec 1932, Polska.

W początkach XX wieku Saturn nie wyglądał zbyt imponująco a formy architektoniczne które zawierał w swojej substancji przestrzennej miały charakter wielokrotnie powtarzanej formy domu mieszkalnego. *W takim to stanie nabyli marną i skazaną na zagładę kopalnię powszechnie znani polscy przemysłowcy łódzcy K. Scheibler i Dr. A. Biedermann, ma mocy kontraktu zawartego przed rejentem łódzkim J. Kamockim w dniu 1 października 1900 r*[536]. Nowi właściciele byli postrzegani jak Polacy, którzy swoją nową własnością *jako leżącą na polskiej ziemi, zajmą się po ojcowsku*[537]. Oczekiwania ludzi związanych z *Saturnem* zostały spełnione. *Ryzykując wiele nie mając pewności czy wyłożony kapitał kiedyś się zwróci, nowi właściciele rzucili się z całym zapałem do dźwignięcia upadającej kopalni*[538]. W tym okresie powstała spółka pod nazwą Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe *Saturn*, która była początkiem nowego rozdziały w działalności czeladzkiego obszaru wydobycia węgla. Jednak 31 maja 1902 r. na kopalni wybuchł pożar, który spowodował zatopienie obu szybów wydobywczych zatrzymując tym samym proces rozwoju obszaru przemysłowego. *Ale żelazna wola Scheiblerów i Biedermanów przy wielkim nakładzie pieniędzy, - ogromny zasób energii, poświęcenia i ofiarności inżynierów i sztygarów polskich, zdołali znów wskrzesić spaloną kopalnię „Saturn"*[539]. Dla upamiętnienia wydarzenia w miejscu, gdzie wybuchł pożar wybudowano *w podziemiach kopalni w r. 1903 przepiękną kaplicę św. Barbary*[540]. Nieszczęśliwa w konsekwencjach okoliczność pożaru dała asumpt do kompleksowych i

[536] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice* monograficzne, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec 1931, str. 192.
[537] Ibidem.
[538] Ibidem.
[539] Ibidem.
[540] Ibidem.

Ilustracja nr. 279. *K. Scheibler, współzałożyciel Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi,* Łódź 1930, Polska.

obszernych, w swoim zasięgu, działań przestrzennych. Wszystkie dążenia inwestycyjne nowych właścicieli skupiały się na stworzeniu czegoś *potężnego i wzorowego pod względem technicznym i estetycznym*[541]. Rozmach tempa prac dorównywał tym znanym z niedalekiego Nikiszowca, a jego efekty było widać w ciągu kolejnych jedenastu lat. W tym czasie jak pisze w swojej książce M. Kantor-Mirski *znikły wszystkie budy z tarcic skręcone, budynki z niedopalonej cegły wzniesione. Uporządkowano nawierzchnię kopalni, zapełniając ja gmachami i urządzeniami według nowoczesnych wymagań techniki*[542]. Zabudowę obszaru kopalni ukończono w 1911 roku a do jej zaprojektowania zaangażowano jednego z najwybitniejszych twórców architektury sakralnej tamtego okresu J.P. Dziekońskiego. Urodził się 19 marca 1844 roku w Płocku jako syn Antoniego i Prospery z Malewskich. W 1852 rozpoczął naukę w gimnazjum realnym w Warszawie, a w 1859 został przyjęty do warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, która wskutek reformy Aleksandra Wielopolskiego zmieniła się w szkołę wyższą. Architektury w tym czasie uczyli w niej: S. Baliński, B. Podczaszyński i H. Marconi. Po ukończeniu szkoły w 1864 r. podejmował pracę między innymi z: Adolfem Wolińskim, Marcelim Berentem, Emilianem Falkowskim i Julianem Ankiewiczem, w charakterze asystenta. W 1866 roku wstąpił do Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, którą ukończył w 1871 ze stopniem architekta artysty klasy III. Jego pierwszy samodzielny projekt powstał w latach 1876-77 i obejmował swoim zakresem kościół Najświętszej Rodziny w Zakopanem. W kolejnych latach, ten wybitny architekt przełomu XIX i XX wieku, realizował wiele nowych projektów sakralnych. Wśród nich były: *kościół Św. Aleksandra w Warszawie, kościół Św. Stanisława na Woli, kościół Zbawiciela przy ul. Marszałkowskiej, przeprowadził również restaurację kościoła Św. Anny w Wilnie oraz realizacje o charakterze świeckim: szpital im. Dzieciątka Jezus, dom Moraczyńskiego w Alei Ujazdowskiej, dom gotycki cegłą licowany przy ul. Marszałkowskiej nr.127, gmach bankowy firmy Wawelbergów przy ul. Kotzebue, i wiele*

Ilustracja nr. 280. *A. Bidermann, współzałożyciel Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi,* Łódź 1930, Polska.

[541] Ibidem, str. 194.
[542] Ibidem.

innych[543]. „Majster" jak go nazywali jego uczniowie (między innymi: Z. Mączeński, C. Romaniewski, J. Heppen, H. Kuder, Z. Lewiński, Fr. Lilpop, H. Luft, A. Nieniewski, L. Panczakiewicz, F. Michalski, T. Szanior, J. Holewiński, P. Hoser), to również *idealista i entuzjasta, równocześnie w słowach pesymista, zawsze niepokojący się o rezultat każdej akcji osobistej czy społecznej, własnej czy cudzej. W duszy jednak typowy Polak – optymista, rad, gdy ktoś przypływ pesymizmu, jakimiś przekonywującymi argumentami, potrafił rozwiązać*[544]. To także przedstawicielem i *twórca nurtu narodowego, architekt archidiecezji Warszawskiej, pierwszy dziekan Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, oraz wykładowca historii architektury na Politechnice Warszawskiej, a od 1919 roku doktor honoris causa Politechniki Lwowskiej*[545]. Należy również bardzo wyraźnie podkreślić, że architektura zrealizowana dla Towarzystwa Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi jest wyjątkowa w jego twórczości, ponieważ nigdy wcześniej czy później nie projektował on obiektów dla przemysłu wydobywczego.

Ilustracja nr. 281. *J.P. Dziekoński (1844-1927), twórca większości obiektów II okresu rozbudowy czeladzkiego Saturna,* Warszawa 1876, Polska.

[543] Piłatowicz J., *Józef Pius Dziekoński (1844-1927),* Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej, Praca Historyczna nr.91.

[544] Mączeński Z. *przemówienie arch. Z. Mączeńskiego wygłoszone na Politechnice Warszawskiej w związku z uroczystościami po ś.p. Józefie Dziekoński*, Warszawa 28.06.1939. Architektura i Budownictwo 15/6 (1939), s. 27 – 28.

[545] Piłatowicz J., *Sylwetki Profesorów Politechniki Warszawskiej, Józef Pius Dziekoński (1844-1927)*, Praca Historyczna, Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej, nr.91.

4.2.1. Projekt budynku elektrowni.

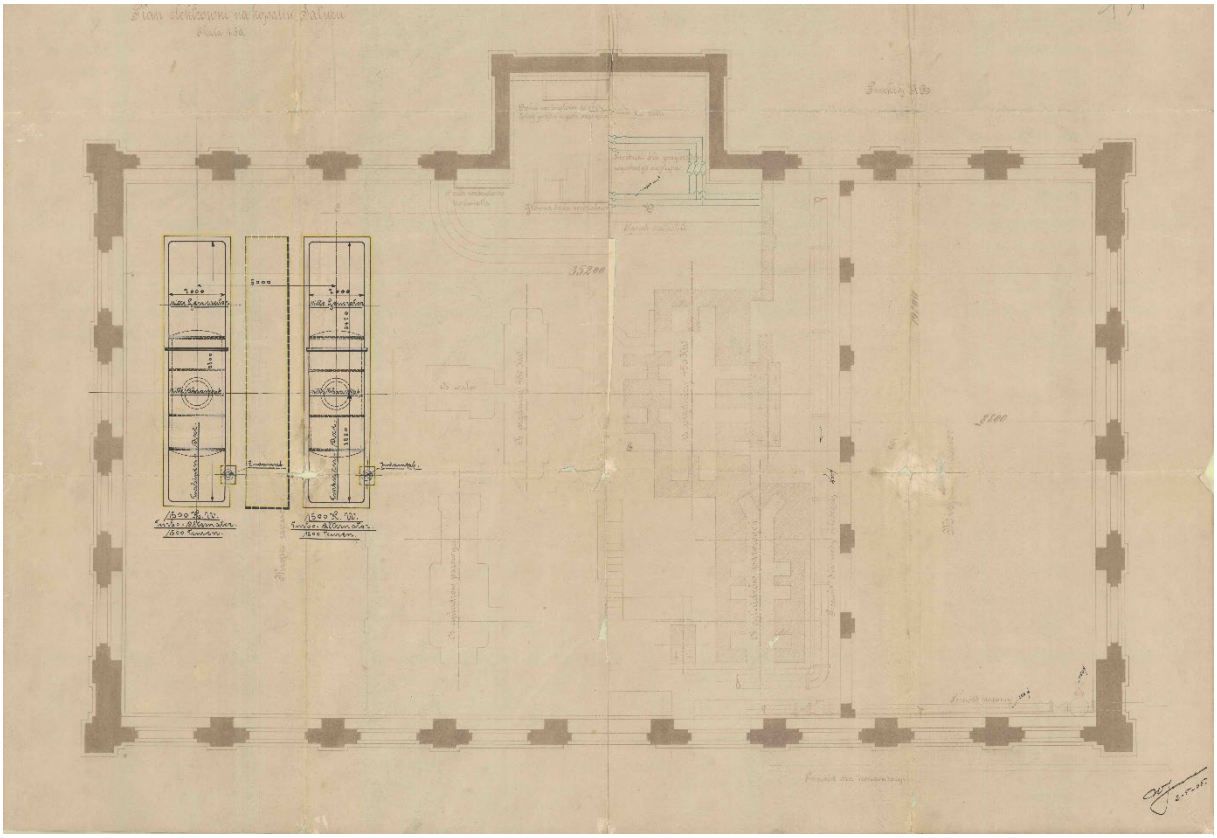

Ilustracja nr. 282. *Rzut projektu posadowienia nowych silników elektrycznych z 1905 roku w budynku elektrowni kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Warszawa 1902, Polska.

Pierwszym z sześciu projektów stworzonych na potrzeby Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego Saturn w Czeladzi przez J.P. Dziekońskiego był obiekt elektrowni. Projekt powstał w 1902 a jego realizacja nastąpiła w 1903. Elektrownia była budynkiem o charakterze halowym, parterowym, podpiwniczonym (tylko w obszarze posadowienia silników elektrycznych), bez poddasza. Jej funkcja zawierała się w prostokątnym obrysie rzutu o szerokości *20.29m i długości 36.29m*[546] wykonanym w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej. Ławy fundamentowe oraz ściany przewidziano z cegły ceramicznej spoinowanej. Dach jednokalenicowy dwuspadowy zaprojektowany w konstrukcji stalowych dźwigarów kratowych o drewnianych łatach i pełnym deskowaniu jego poszycia pokrytego papą na lepiku. Zastosowanie takiego rozwiązania było podyktowane dużą rozpiętością przestrzeni wewnątrz budynku oraz względami bezpieczeństwa, którego poziom określały: trwałość, odporność na korozję oraz niski współczynnik łatwopalności. Dodatkową okolicznością wymagającą zastosowania konstrukcji stalowej dachu było wprowadzenie poniżej jego poziomu niewielkiej ręcznej suwnicy, poruszającej się po szynach osadzonych na dwóch przeciwległych ścianach nośnych tworzących elewację zachodnia i wschodnią. Urządzenie służyło do prowadzenia prac serwisowych silników elektrycznych i parowych. Rzut obiektu został podzielona według jednej osi przestrzennej, poziomej, wschód-zachód, dzielącej jego obrys na dwie symetryczne części. W opisywanej osi przestrzennej budynku projektant przewidział wejście do budynku od strony zachodniej oraz od strony wschodniej ryzalit, który swoja funkcją obejmował urządzenie *deski*

[546] Archiwum Państwowe w Katowicach, Plan *elektrowni na kopalni Saturn,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846 Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe „Saturn" Spółka Akcyjna w Czeladzi, spis zdawczo-odbiorczy nr.6, pozycja nr.7, *Plan elektrowni na kopalni Saturn 1905.*

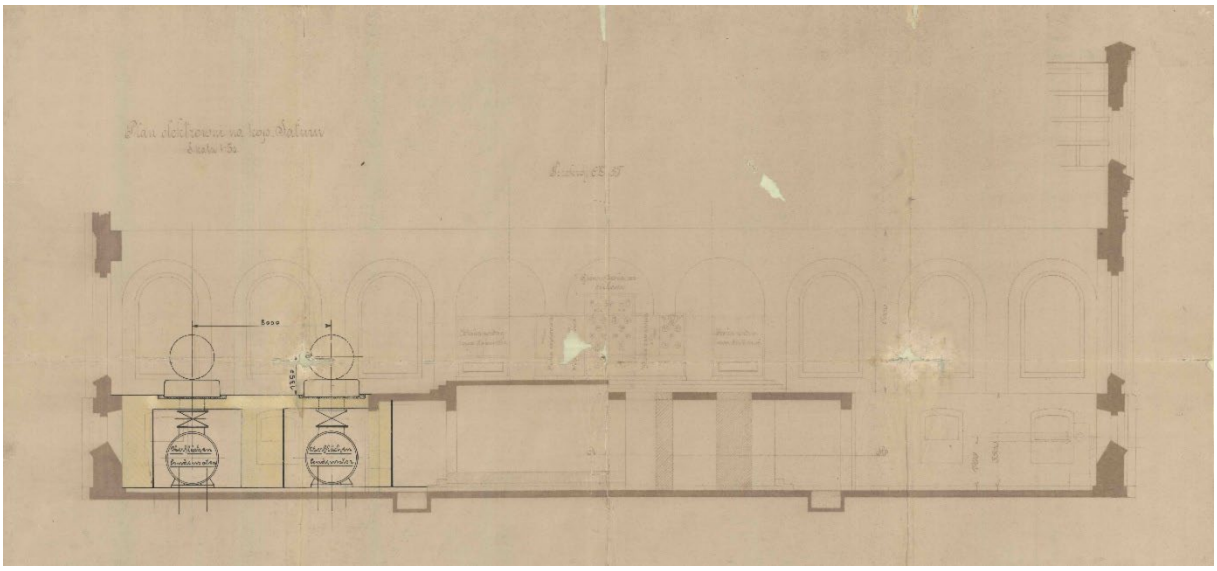

Ilustracja nr. 283. *Przekrój projektu posadowienia nowych silników elektrycznych z 1905 roku w budynku elektrowni kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Warszawa 1902, Polska.

rozdziałowej prądu wysokiego napięcia oraz przedział dla przyrządów wysokiego napięcia[547]. Przestrzeń wewnątrz dzieliła się na dwie symetryczne części wzdłuż wcześniej opisanej osi budynku. Program przestrzenny przewidywał układ posadowienia silników w charakterze lustrzanego odbicia wzdłuż tej osi symetrii. Poza zakresem ich lokalizacji, ale cały czas w osi symetrii, projektant przewidział dwa niezagospodarowane obszary w części północnej i południowej. Z których jeden został wydzielony ścianą działową o charakterze arkadowego zwielokrotnienia formy okiennej budynku, ulokowaną równolegle do już wspomnianej osi symetrii. Wskutek tego niesymetrycznego podziału większą część stanowiła przestrzeń, która obejmowała swoim zakresem urządzenia: *zestawu dwóch cylindrów parowych, dwóch prądnic oraz główną deskę rozdzielczą obsługującą wymienione maszyny*[548], zakomponowanych symetrycznie lub w osi budynku. Drugie pomieszczenie o *szerokości 19,20m oraz długości 8,80m*[549] jest odnotowane jako *miejsce zapasowe* i nie zawierało w swoim obrębie żadnych elementów przestrzennych. Podpiwniczenie miało funkcję serwisową i technologiczną dla zainstalowanych w poziomie parteru urządzeń. Obejmowało swoim zakresem całość obrysu budynku i zawierało się w *3,5m głębokości ławy fundamentowej*[550] dodatkowo posiadało wnęki okienne w regularności zakomponowania oraz osi symetrii swoich odpowiedników z poziomu parteru. Forma wnęk była mniejsza i miała łukowy charakter nadproży. W kwestii wykończenia wnętrza elektrowni można dodać, że konstrukcja podłogi była oparta na wylewce betonowej pokrytej ceramiczną terakotą w formie białych i brązowych płytek ułożonych w szachownicę. Odnośnie do ogólnej estetyki bryły budynku elektrowni można powiedzieć, że jest ona utrzymana w tonacji podobnej do tej którą reprezentowały budynki przemysłowe z pierwszego okresu działalności *Saturna*. Z zastrzeżeniem, że posiadany zakres cech nurtu historyzmu miał zdecydowanie bardziej dekoracyjną formę. W poziomie parteru projektant przewidział, powtarzalną w strefie przyziemia na wszystkich elewacjach, formę cokołu. Nie był to jedyny, o powtarzalnym charakterze, element zakomponowania elewacji. Kolejną formą tego rodzaju

[547] Ibidem.
[548] Ibidem.
[549] Ibidem.
[550] Ibidem.

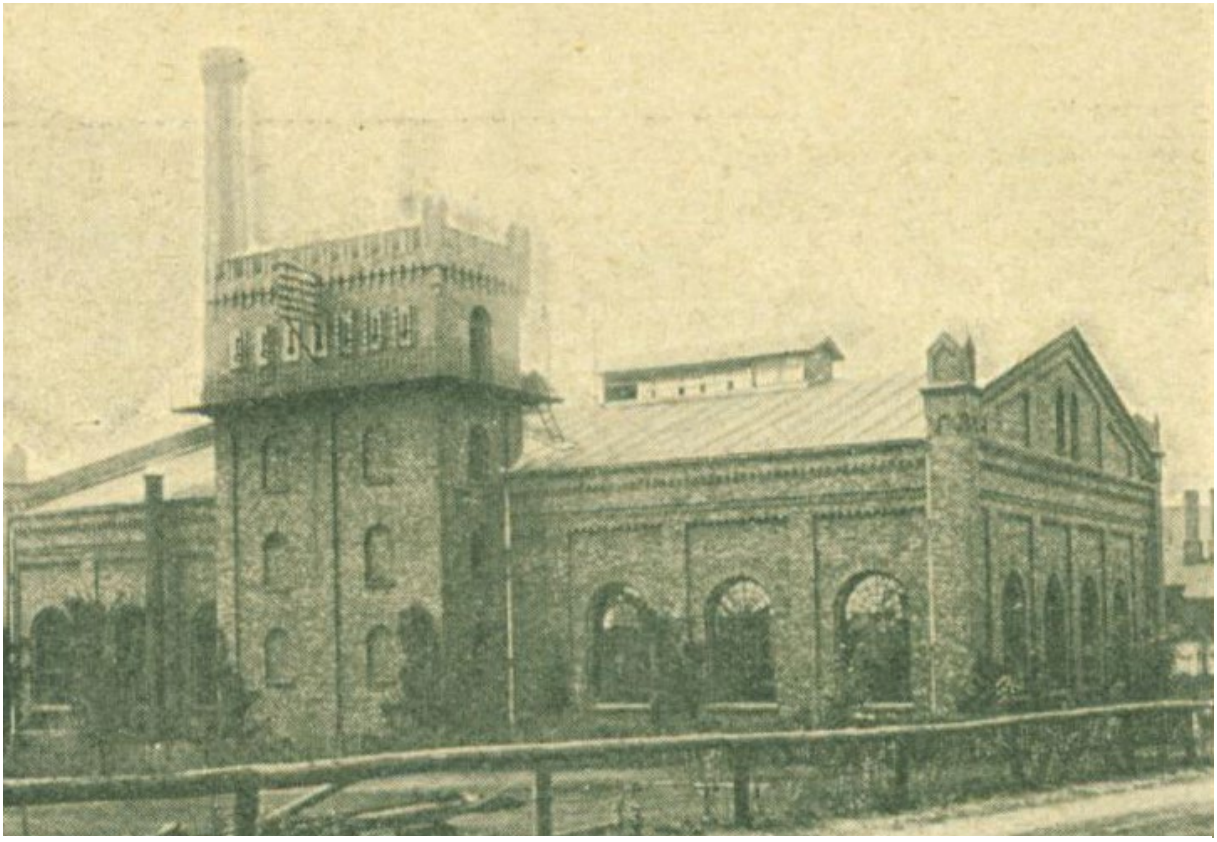

Ilustracja nr. 284. *Widok na elewację wschodnia i północną budynku elektrowni kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska.

są obszary aranżacji wnęk okiennych ułożonych symetrycznie na każdej elewacji w tzw. układ lombardzki, gdzie w jednej płaszczyźnie lizeny łączą się z ząbkowaniem pod fryzem. Stanowiły one znakomity *entourage* dla schodkowego charakteru profili wnęk okiennych. Ponadto lizeny w płaszczyźnie elewacji zachodniej (frontowej) wyznaczały przedział rozpiętości i miejsce podparcia dla stalowych wiązarów dachowych. Dekoracją o powtarzalnym charakterze była również opaska ceglana w formie zbliżonej do niewielkiego fryzu oraz usytuowany nad nim gzyms o estetyce ząbkowania. Oba elementy wyznaczały na wszystkich elewacjach wewnętrzny obszar posadowienia niewielkiej suwnicy serwisowej. Ponadto elewacja północna i południowa posiadała ząbkowanie układające się równolegle do trójkątnej formy ściany szczytowej zabudowujących dach. Na wysokości geometrycznego środka trójkątnej części ściany szczytowej ulokowane symetrycznie dwie wnęki okienne w poprzek osi obu elewacji. W narożach budynku widoczne ceglane filary zwieńczone stylizowanymi pinaklami. Elewacja wschodnia została ukształtowana w osi ryzalitu zwieńczonego stylizowanym krenelażem. Poza wymienionymi powtarzalnymi elementami dekoracyjnymi powtarzalne były również układy wnęk okiennych w płaszczyznach elewacji północnej i południowej zarówno w parterze jaki i w poziomie poddasza, dla którego projektant przewidział dwie wnęki okienne zaplanowane symetrycznie w poprzek osi obu elewacji. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze poziomów elewacji północnej i południowej określała liniowa powtarzalność form o regularnym rytmie z zachowaniem symetryczności ich układu. Natomiast zachodnia i wschodnia strona opisywanego obiektu różniły się schematem aranżacji. Elewacja zachodnia miała charakter frontowy i była najintensywniej zakomponowaną wnękami okiennymi płaszczyzną spośród wszystkich elewacji budynku elektrowni. Elewacje wschodnia miały uboższy zakres zakomponowania wnękami wynikający z przewidzianego w płaszczyźnie jej osi symetrii formy ryzalitu. Wszystkie elewacje cechowała wielosiłowość ich zakomponowania. *5 lutego 1905 do przestrzeni rezerwowej od strony północnej przewidziano*

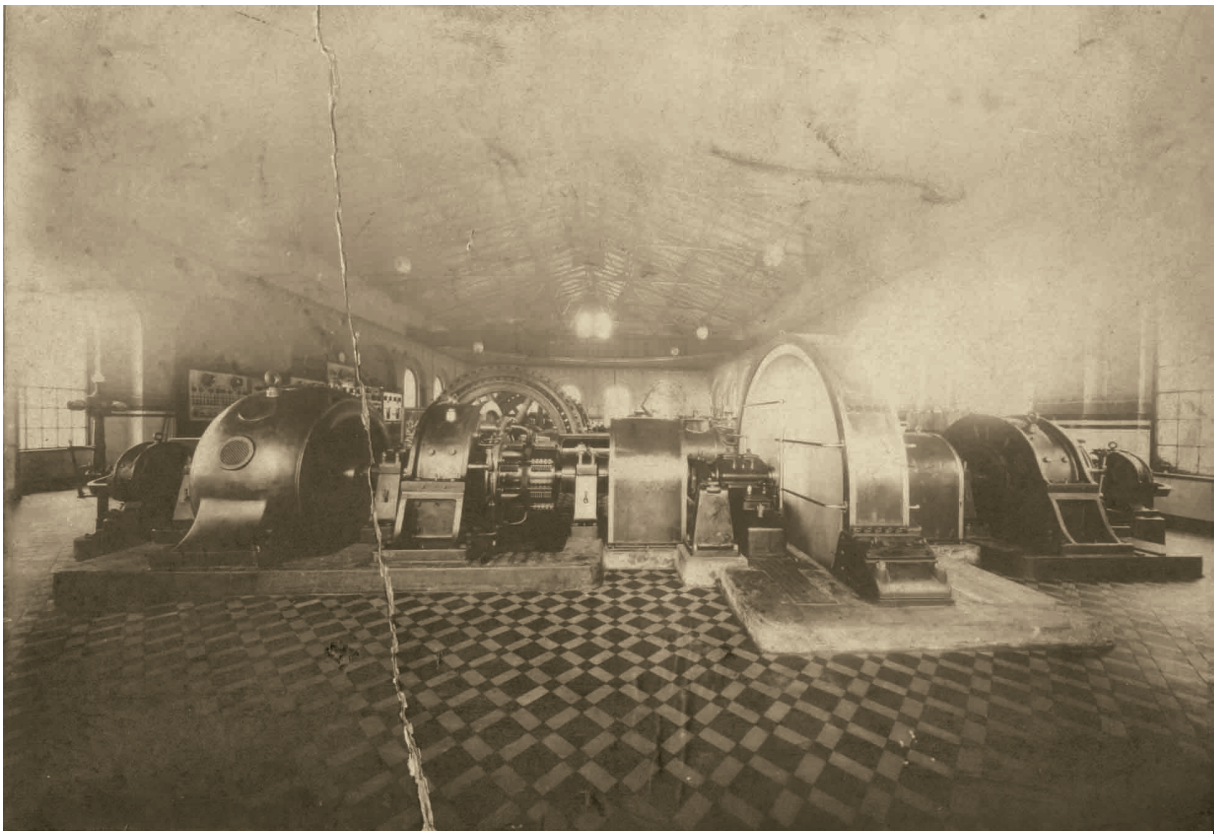

Ilustracja nr. 285. *Widok wnętrza budynku elektrowni kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska.

posadowienie dwóch turbo-alternatorów w pionowej osi konstrukcyjnej (północ-południe) wałów obu prądnic[551]. W 2013 roku obiekt został zrewitalizowany według projektu znanego śląskiego architekta Tomasza Koniora. Zakres zmian przewidywał wprowadzenie poddasza użytkowego oraz związanej z nim pionu komunikacyjnego zaprojektowanego w oddzielnym budynku zlokalizowanym od strony elewacji południowej. Autor zachował ceglany charakter głównego budynku w południowej elewacji projektowanej rozbudowy. Elewacja zachodnia i wschodnia zostały przewidziane w formie szklanych kurtyn doświetlających wnętrze klatki schodowej.

[551] Ibidem.

4.2.2. Projekt budynku transformatorów na kopalni „Saturn”.

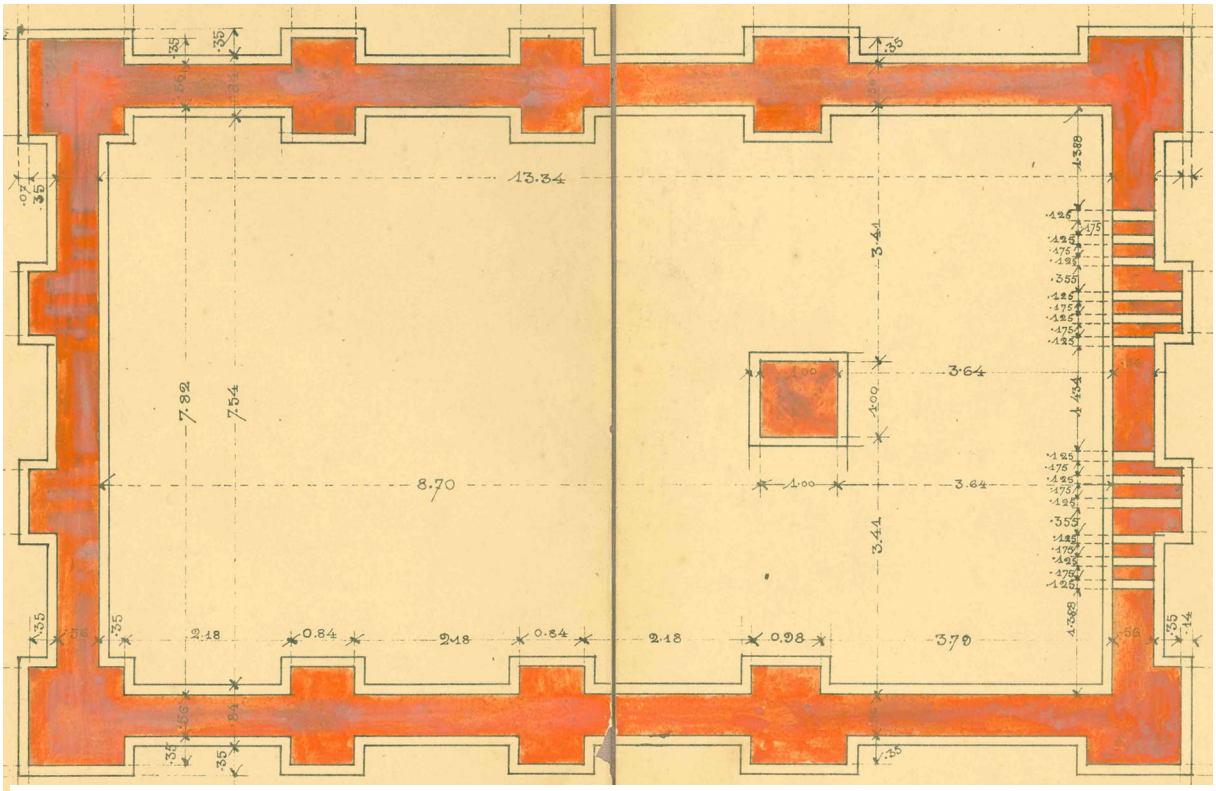

Ilustracja nr. 286. *Rzut fundamentów budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska.

Drugim z sześciu projektów stworzonych na potrzeby Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego Saturn w Czeladzi przez J.P. Dziekońskiego było opracowanie budynku transformatorów. Projekt powstał w 1907 roku, został zatwierdzony w *Warszawie 8 stycznia 1908 roku i w tym samym roku został zrealizowany*[552]. Tzw. *transformatorownia* była budynkiem podzielonym na dwie części w ramach jednej spójnej bryły. W części południowej (większej) miał charakterze halowy, parterowym, a w części północnej (mniejszej) był budynkiem piętrowym, niepodpiwniczonym (ale zawierającym murowane kanały technologiczne poniżej poziomu podłogi), bez poddasza. Jego funkcja zawierała się w prostokątnym obrysie rzutu o szerokości *9.36m i długości 15.02m*[553] wykonanym w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej. Ławy fundamentowe oraz ściany przewidziano, podobnie jak w przypadku budynku elektrowni, z cegły ceramicznej spoinowanej. Dach jednokalenicowy dwuspadowy zaprojektowany w konstrukcji stalowych dźwigarów kratowych o drewnianych łatach i pełnym deskowaniu jego poszycia pokrytego papą na lepiku. Przewidziany jako dwie osobne konstrukcje kryjące każdą z wcześniej opisanych części budynku na różnych wysokościach jego posadowienia. W obszarze przykrycia południowej (halowej) części budynku dach *na wysokości 8.10m*[554] oraz w formie nadbudowy przewidziany wywietrznik dachowy *na wysokości 8.80m*[555], powiązany konstrukcyjnie z elementami dźwigarów kratowych. Usytuowany w osi konstrukcyjnej (kalenicy) oraz symetrycznym środku obu połaci dachowych był konieczny ze względu na

[552] Archiwum Muzeum Saturna w Czeladzi, *Projekt budynku administracji na kopalni węgla kamiennego kopalni Saturn w osadzie Czeladź, powiecie Będzińskim, Guberni Piotrkowskiej,* projekt architektoniczny, sygnatura MS/HG/88, *Budynek administracyjno-kąpielowy.*

[553] Ibidem.

[554] Ibidem.

[555] Ibidem.

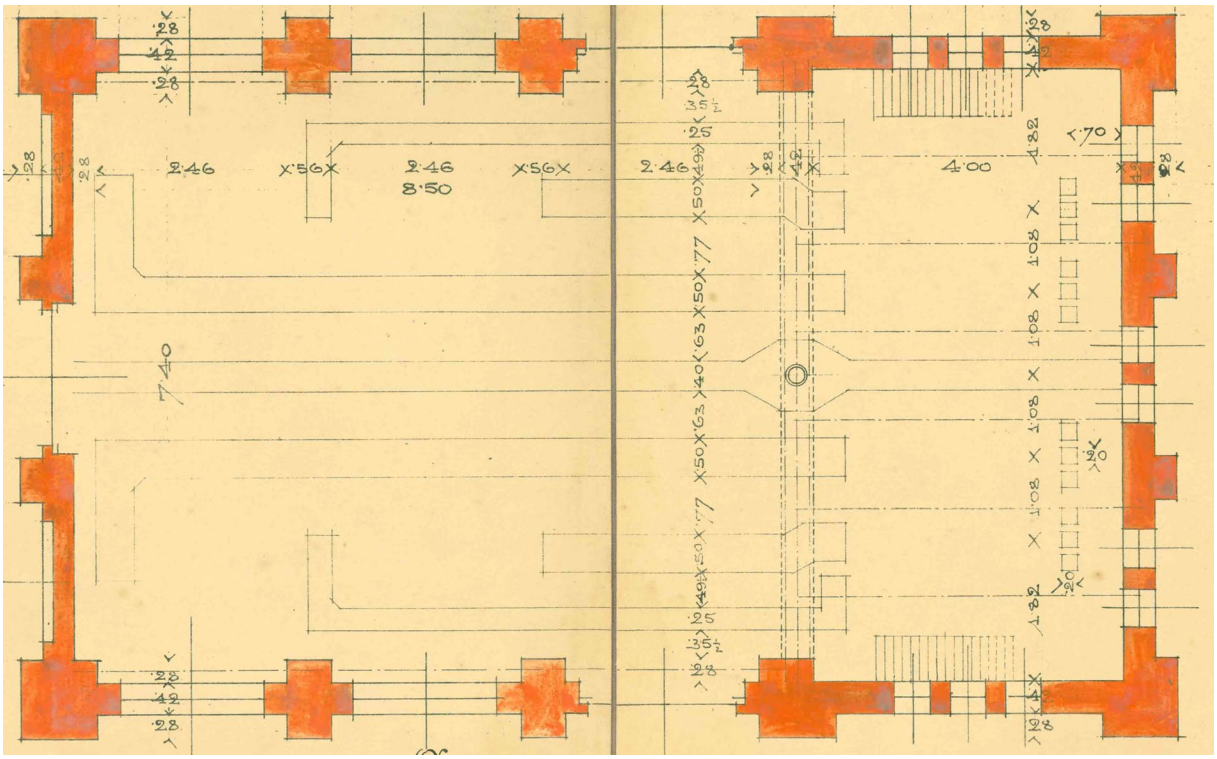

Ilustracja nr. 287. *Rzut parteru budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska.

wysokie temperatury wytwarzane przez transformatory wewnątrz obiektu. W obszarze części północnej, gdzie mieściła się rozdzielnia struktura dachu posadowiona na wysokości wywietrznika dachowego niższego dachu. Rzut obiektu został podzielona według jednej osi przestrzennej, pionowej, północ-południe, dzielącej jego obrys na dwie symetryczne części. W opisywanej osi przestrzennej projektant przewidział wejście do budynku od strony południowej oraz wzdłuż niej cały system kanałów technologicznych zaplanowanych symetrycznie (po trzy z lewej i prawej strony oraz siódmym kanałem głównym w osi całej długości budynku) *o głębokości od 15-30 cm*[556]. Program przestrzenny południowej część budynku przewidywał układ posadowienia transformatorów w charakterze lustrzanego odbicia wzdłuż w/w osi symetrii. Część północna od wewnątrz została zabudowana wykafelkowaną (*do wysokości 2.90m*[557]) ścianą działową, ulokowaną równolegle do już wspomnianej osi symetrii. Strop w tej części budynku był wykonany w znanej już z poprzednich realizacji tego typu konstrukcji stalowo-ceglanej z betonową wylewką poziomującą poziom podłogi na piętrze i miał charakter zwielokrotnionej kolebki. Każda z kolebek wyznaczała w obszarze parteru częściowo zabudowane wnęki w których lokalizowano urządzenia rozdzielcze. Do pomieszczenia rozdzielni można było się dostać za pomocą dwóch przelotowych wnękach drzwiowych umożliwiających komunikację pomiędzy obiema częściami budynku. Obie wnęki przewidziane przez projektanta na przeciwległych krańcach ściany działowej. Bezpośrednio w obszarze wnęk drzwiowych były zlokalizowane oba zestawy, schodów w konstrukcji stalowej, spoliczkowanych (w zależności od ich lokalizacji) ze ścianami konstrukcyjnymi: od stron wschodniej i zachodniej. Piętro, na które prowadziły wcześniej opisane zestawy schodów miało charakter pomieszczenia serwisowo-socjalnego *o szerokości 7.96m i długości 4.0m*[558] i było przeznaczone dla pracowników obsługujących urządzenia transformatorów i rozdzielni. W

[556] Ibidem.
[557] Ibidem.
[558] Ibidem.

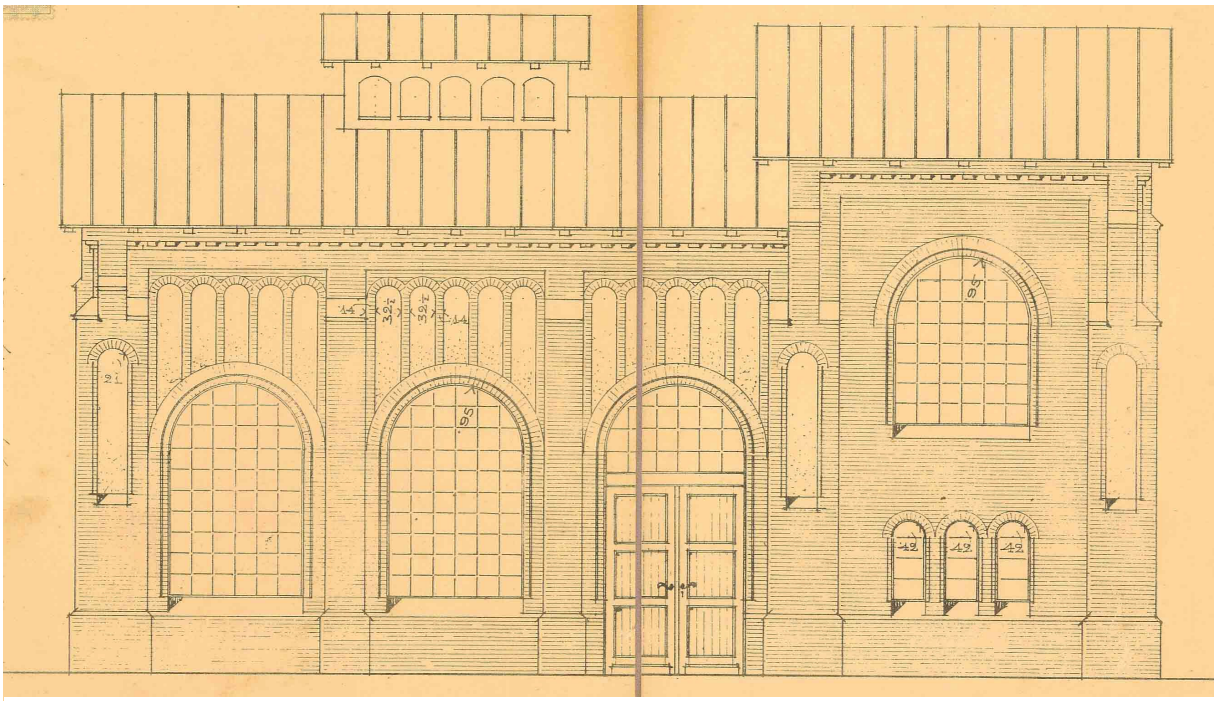

Ilustracja nr. 288. *Elewacja wschodnia budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska.

kwestii wykończenia wnętrza budynku transformatorów można dodać, że płaszczyzna podłogi w części południowej budynku była wykonana na wylewce betonowej pokrytej ceramiczną terakotą w formie białych i brązowych płytek ułożonych w szachownicę. Odnośnie ogólnej estetyki bryły budynku transformatorów można zauważyć, że jest ona utrzymana w tonacji podobnej do tej którą reprezentowały budynki przemysłowe z pierwszego okresu działalności *Saturna*. Z tą różnicą, że posiadany przez opisywany budynek zakres cech nurtu historyzmu miał zdecydowanie bardziej dekoracyjną formę. W poziomie parteru, w strefie przyziemia, na wszystkich elewacjach, została przewidziana, powtarzalna forma cokołu wynikająca z charakteru konstrukcji ceglanych ław fundamentowych i ścian nośnych budynku. Kolejną formą o powtarzalnym charakterze w płaszczyźnie wszystkich elewacji są elementy aranżacji obszarów wnęk okiennych w postaci podłużnego *laskowania*. Połączone z półkolistymi nadprożami wysokich okien miały charakter zwielokrotnionych ceglanych form przechodzących górą w zamknięte półkoliste płyciny. Zaproponowane *rozwiązanie* estetyczne wypełniało przestrzeń ścian konstrukcyjnych pomiędzy lizenami ułożonymi symetrycznie na każdej z elewacji budynku transformatorów. Całość powtarzalnego schematu stylistycznego tworzyła tzw. układ lombardzki, gdzie w jednej płaszczyźnie lizeny łączą się z gładką, poziomą opaską, nad którą znajdował się ceglany gzyms z ząbkowaniem. Co więcej elewacja północna i południowa posiadały dodatkowe ząbkowanie układające się równolegle do trójkątnej formy ścian szczytowych zabudowujących dach. Opisywane elementy dekoracyjne wyznaczały na elewacjach: zachodniej i wschodniej wewnętrzny obszar posadowienia szyn dla niewielkiej suwnicy serwisowej transformatorów. Powtarzalna konfiguracja estetyczna w płaszczyznach przestrzeni między lizenami była znakomitym *entourage 'm* dla schodkowych profili wnęk okiennych rozplanowanych w osi symetrii każdej z nich. Ponadto nośna funkcja lizen w płaszczyźnie elewacji zachodniej i wschodniej wyznaczały przedział rozpiętości i miejsce podparcia dla stalowych wiązarów dachowych. Dodatkowo można zauważyć, że formy lizen zostały wyposażone w elementy wzmacniające konstrukcję ściany których forma estetyczna nawiązuje do średniowiecznych skarp (przypór). Należy również zauważyć, że na wysokości trójkątnych ścian szczytowych elewacji północnej i południkowej projektant przewidział kontynuacje tzw. układu lombardzkiego przez rozszerzenie zakresu pionowych lizen aż do

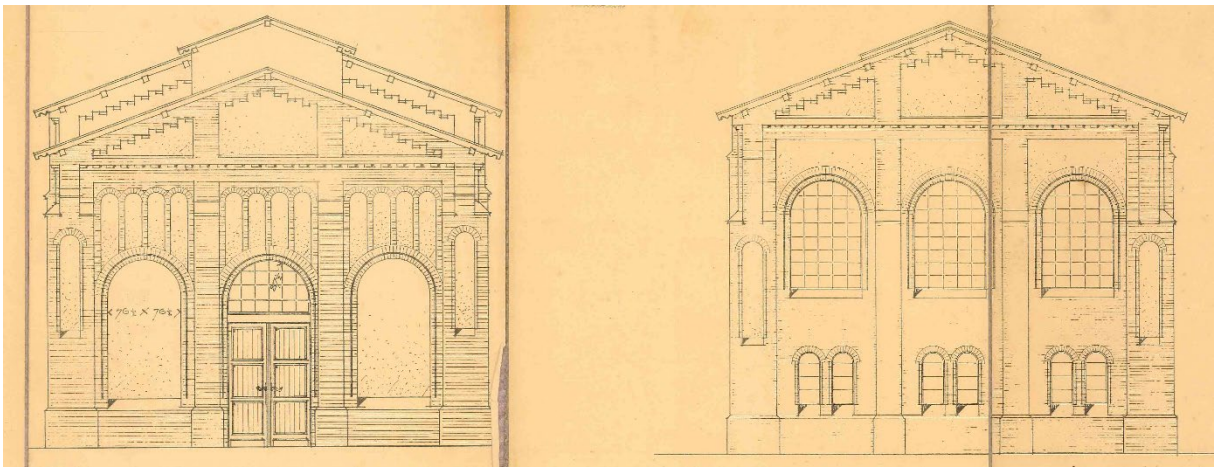

Ilustracja nr. 289. *Elewacja południowa i północna budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska.

krawędzi ząbkowania w/w ścian elewacji. W narożach budynku widoczne ceglane lizeny rozbudowane o elementy przypór zawierających w swojej strukturze niewielkie wnęki. Wejścia do budynku zostały zaprojektowane w płaszczyznach trzech elewacji; wschodniej, południowej i zachodniej, ale tylko od strony południowej wejście znajdowało się w osi elewacji. Wszystkie wejścia umożliwiały bezpośrednie wejście do halowej części budynku w której mieściły się transformatory. Oprócz tego wnęki drzwiowe zostały przewidziane jako rozszerzenie wnęk okiennych rytmicznie zakomponowanych na wszystkich elewacjach obejmujących swoim zakresem części budynku przeznaczoną na wcześniej opisana funkcję. Część elewacji zachodniej i wschodniej oraz cała północna ze względu na piętrowy charakter wnętrza posiadały rytmiczny, ale odmiennych charakter aranżacji wnękami okiennymi. W poziomie parteru doświetlały północną część budynku transformatorów i miały charakter triforium. W przypadku podwyższonej części elewacji wschodniej i zachodniej były to pojedyncze zestawy okien zakomponowane w osi symetrii przestrzeni między lizenami. Elewacja północna posiadała trzy zestawy triforiów w poziomie parteru. W poziomie pierwszego piętra wnęki okienne miały podobny kształt i formę do wnęk zastosowanych w doświetleniu pomieszczenia transformatorów. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze obu poziomów elewacji północnej i części elewacji zachodniej i wschodniej określała liniowa powtarzalność form o regularnym rytmie z zachowaniem symetryczności ich układu. Można również zauważyć, że wszystkie elewacje opisywanego budynku cechowała wielosiłowość ich zakomponowania a charakter bryły oraz jej forma ujawniają szeroką znajomość projektanta odnośnie do stylów dawnych, oraz duże pole prowadzonych eksperymentów estetycznych. Drugi z projektów J. P. Dziekońskiego dla towarzystwa

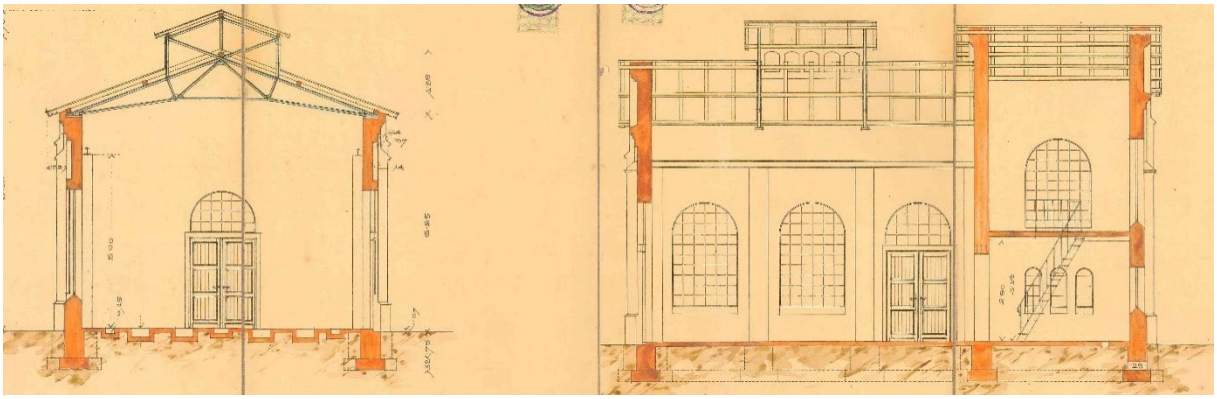

Ilustracja nr. 290. *Przekrój A-A i B-B budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska.

Ilustracja nr. 291. *Widok na elewację północną budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 2013, Polska.

Górniczo Przemysłowego Saturn w Czeladzi cechował się rozwiązaniami, które dowodziły, iż historyzm nie był tylko nurtem odtwórczym, ale był działaniem poszukiwawczym w bardzo wczesnych fazach modernizmu polskiego.

4.2.3. Projekt budynku administracji vel zbornego przy ulicy Dehnelów 2.

Ilustracja nr. 292. *Elewacja frontowa - północna domu administracji na kopalni „Saturn" w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Czeladź 1913, Polska.

Trzecim projektem zrealizowanym przez *Majstra* w czeladzkim obszarze przemysłowym był budynek administracji dla Kopalni Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" przy ulicy Dehnelów 2 (dawna droga kopalniana) w Czeladzi**.** Projekt domu administracji powstał *4 czerwca 1910 roku w Warszawie, jego autorem jest J. P. Dziekoński budowniczy w Warszawie* [559]. Budynek *ukończono w r. 1911*[560], i od razu pośród innych budynków kopalnianych *wysunął się na plan pierwszy […] z przepiękną kaplicą*[561]. Obiekt zlokalizowano jest przy ulicy Dehnelów 2, na działce o numerze hipoteczny 35/65. Plany architektoniczne przedstawiają budynek w rzucie zbliżonym do prostokąta, z dwoma symetrycznie rozłożonymi ryzalitami, występującymi w elewacji północnej będącej jednocześnie elewacją frontową. Symetryczność założenia podkreśla również skrzydło wychodzące od południowej strony budynku w osi zaprojektowanego tworu architektonicznego. Józef Dziekoński przewidział strukturę budynku administracji w konstrukcji ceglano-drewnianej z zastosowaniem ceglanych ław fundamentowych posadowionych *na głębokości 1.60*[562] oraz czternastopołaciowego dachu pięciokalenicowego w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej dwustolcowej z zastrzałami. Ponadto przewidziano deskowanie poszycia dachowego pokrytego dachówką ceramiczną. Zaprojektowany budynek ma charakter niepodpiwniczony, z podniesionym parterem z poddaszem nie użytkowym. *Szata stylistyczna obiektu obejmuje swoim zakresem cech nurt tradycjonalizmu, z elementami o charakterze secesyjnym chociaż nie reprezentujących typowej*

[559] Archiwum Państwowe w Katowicach, Kopalnia *„Saturn" w Sosnowicach. Dom administracji. Szczegół wieży. Warszawa 4.IV.1910. no.113.,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846, spis zdawczo-odbiorczy nr.10, pozycja nr.2/1, *Plany*

[560] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice* monograficzne, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec 1931, str. 194.

[561] Ibidem.

[562] Archiwum Państwowe w Katowicach, Kopalnia *„Saturn" w Sosnowicach. … op. cit.*

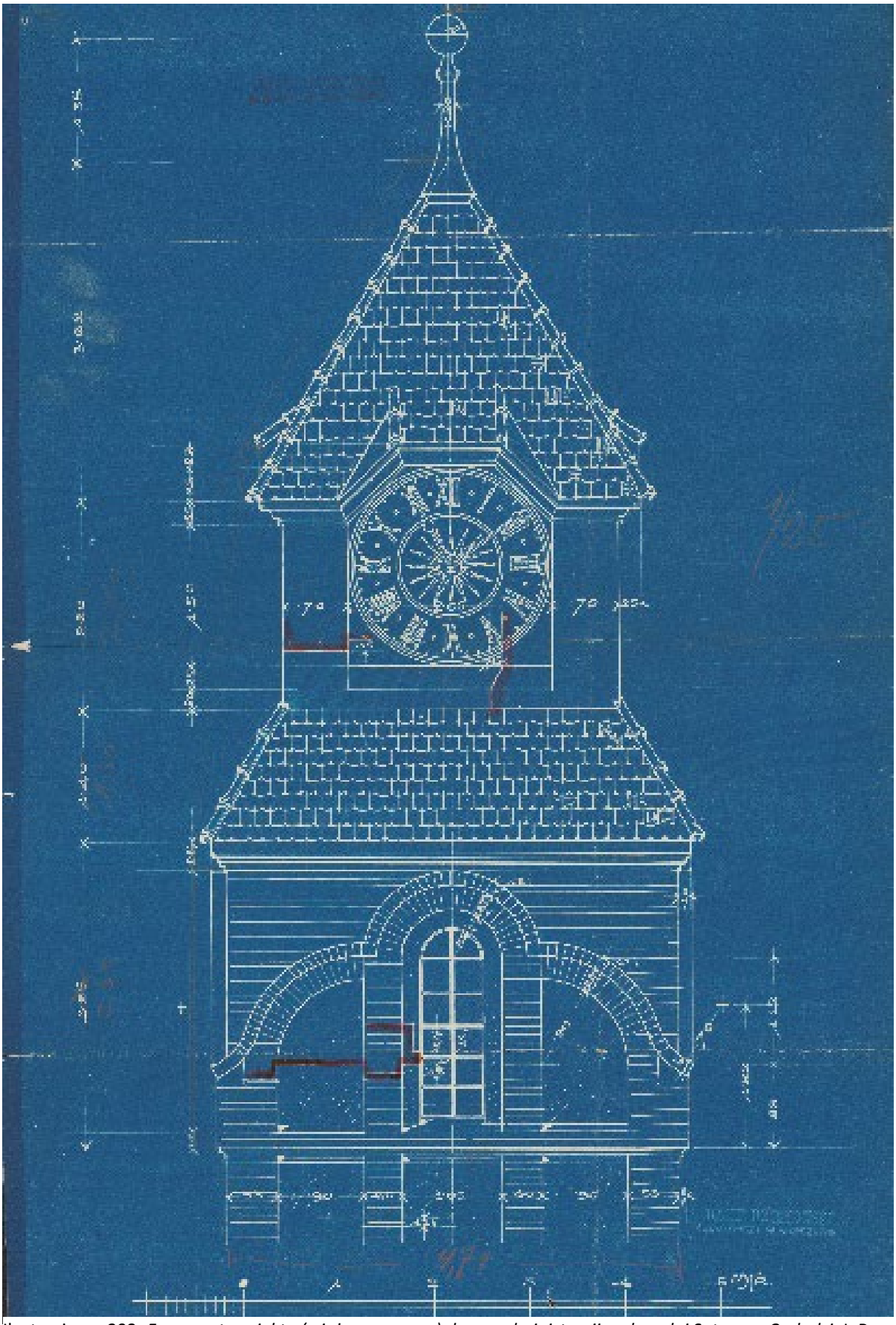

Ilustracja nr. 293. *Fragment projektu (wieża zegarowa) domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska

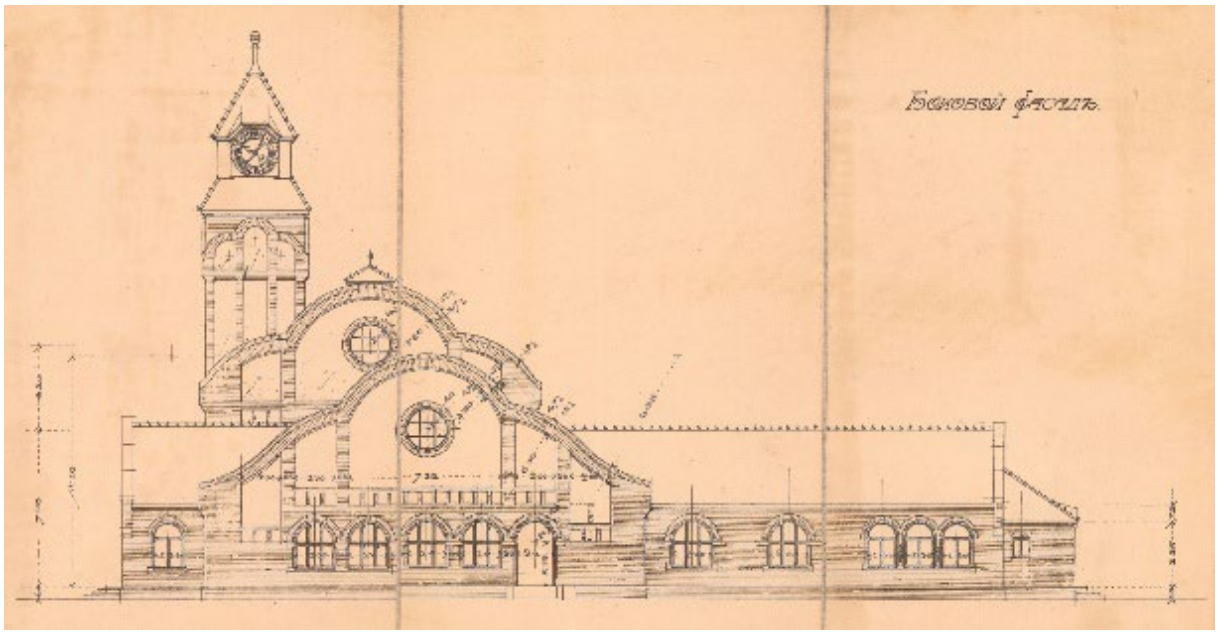

Ilustracja nr. 294. *Fragment projektu (elewacja zachodnia) domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska

secesji[563] z domieszką elementów barokowych. Odmienność stylowa opisywanego budynku od wcześniejszych zaprojektowanych przez *Majstra* dla *Saturna* w nurcie historyzmu możemy przypisać najprawdopodobniej jego przeznaczeniu i lokalizacji. Obiekt zastąpił pierwszy dom zborny który swoją formą przypominał większość budynków wybudowanych w pierwszym okresie rozbudowy czeladzkiego Saturna i nie był reprezentacyjnym obiektem kopalnianym. Inaczej wyglądała sytuacja, kiedy powstał nowy budynek administracyjny. Nowy obiekt pełnił wiele funkcji w tym również reprezentacyjną nowo założonego Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn". Nowy gmach zawierał w swoim wnętrzu: kaplicę, cechownię, lampownię, markownię oraz łaźnię, która była zasilana wodą ze zbiornika znajdującego się

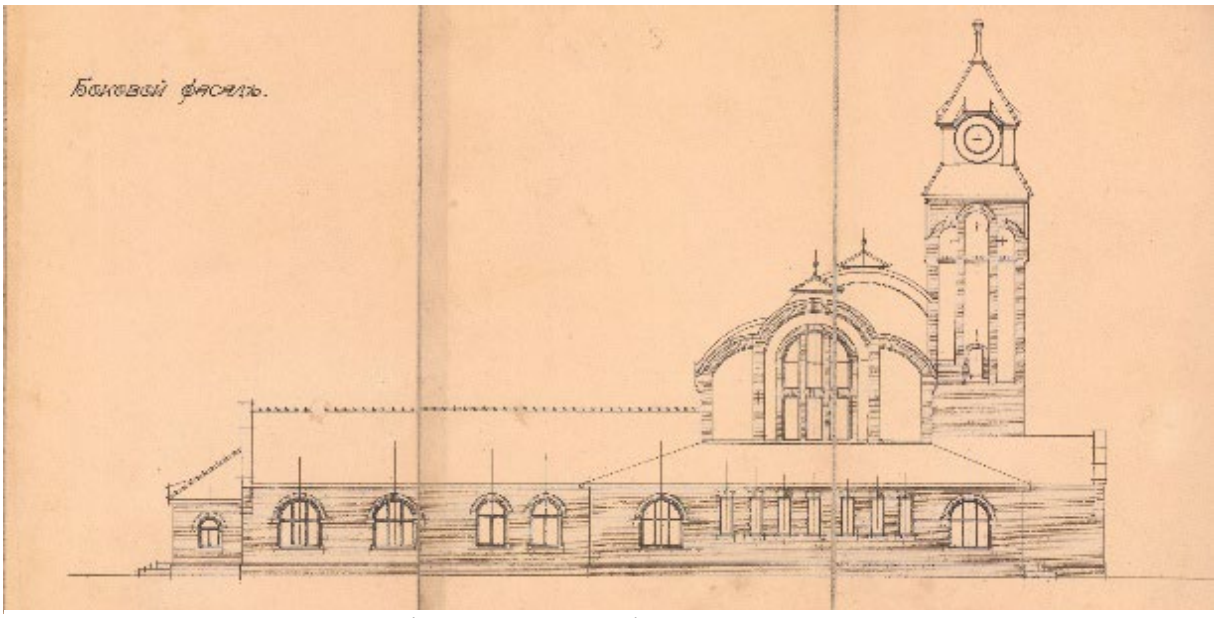

Ilustracja nr. 295. *Fragment projektu (elewacja wschodnia) domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska

[563] Ikonografia., *Widok budynku hali zbornej na kopalni „Saturn" w Czeladzi,* Archiwum Muzeum Historii Górnictwa Węglowego w Zabrzu.

Ilustracja nr. 296. *Fragment wnętrza kaplicy oraz sali zbornej w domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Warszawa 1913, Polska

wewnątrz wieży zegarowej górującej nad obiektem. Był to rozwiązanie powszednie stosowane na terenach Śląska, ale jako jedno z pierwszych zostało zaimplementowane do funkcji wieży w obszarze przemysłowego wydobycia węgla na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w obiekcie czeladzkiego Saturna. Dominujący charakter w/w formy w szerszym założeniu planistycznym zakładu pełnił ponadto dodatkowe funkcje. Wieża zegarowa była elementem przestrzennie akcentującym lokalizację czeladzkiego saturna, ale również punktem informacyjnym (zegar). Dodatkowo zauważalne jest, w płaszczyźnie elewacji północnej, że w/w forma działała jako element dzielący całą bryłę na dwie zróżnicowane pod względem charakteru zakomponowania części. Wschodnia miała charakter trójnawowy i była niższa od zachodniego korpusu budynku. W obszarze kalenicy zawierała również wywietrzniki dachowe. Zachodnia część budynku była podzielona na dwie części. Najwyższa część miała charakter halowy i posiadała podobnie jak część wschodnia wywietrzniki dachowe w obszarze kalenicy. Niższa część zachodniego korpusu budynku była częściowo wyposażona w szklane poszycie dachowe doświetlające obszar strefy wejścia na kopalnię. Ponadto można zauważyć, że cała bryła została narysowana delikatnością linii gzymsów które dodatkowo w bardzo subtelny sposób podkreślają przestrzenność poszczególnych elementów obiektu, jak i w bardzo dekoracyjny sposób skrywają złożoność konstrukcji dachowych na poszczególnych elewacjach, które go zabudowywały. Od strony północnej budynku była widoczna przede wszystkim dominująca forma wieży zegarowej. Ponadto po prawej stronie w/w dominanty elewacja charakteryzowała się zakomponowanymi liniowo, ale rytmicznie siedmioma dużymi półokrągłymi wnękami okiennymi z elementami stalowej konstrukcji szprosów. Masywne okna doświetlały ogromne pomieszczenie pełniące funkcję kaplicy oraz sali zbornej. *Po lewej stronie wieży zastosowano rytmiczne rozmieszczone okna, jednakże maja one inny kształt i wielkość. Są mniejsze i występują w ciągu powtarzalnych siedmiokrotnie trójek okiennych, oraz znajdują się na*

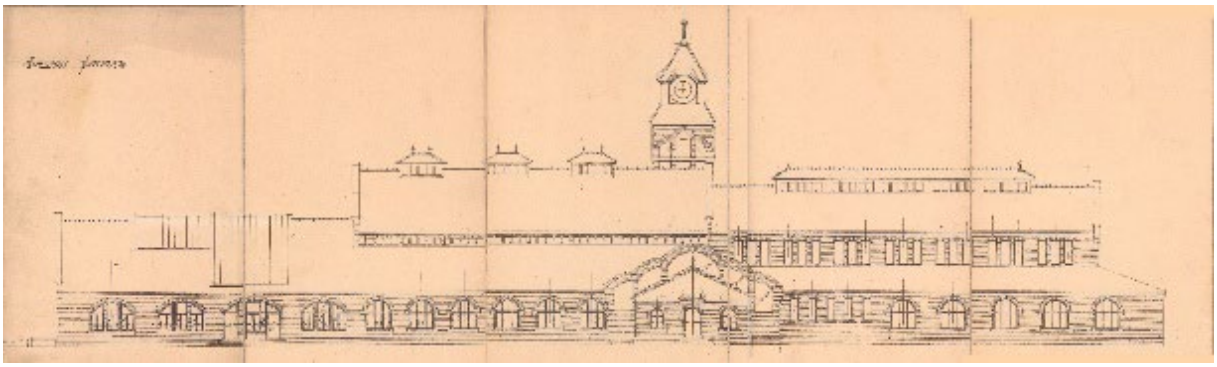

Ilustracja nr. 297. *Fragment projektu (elewacja północna-frontowa) domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska

wysokości mniej więcej pierwszego piętra co daje wyobrażenie o wielkości pomieszczenia[564]. W taki sposób autor projektu podkreślił inną ważną funkcję w tym budynku – szatnię łańcuszkową oraz łaźnie. W elewacji wschodniej dominuje forma opisanej wcześniej wieży zegarowej, jednak na plan pierwszy wysuwa się ściana szczytowa zabudowująca strukturę dwuspadowego dachu łukowymi krzywiznami swoich krawędzi. Wyraźnie podkreślając nawowy układ przestrzenny tej części budynku oraz wydobywając w ten sposób główną funkcję pomieszczenia szatni łańcuszkowej doświetlonego przez dużą półokrągłą wnękę okienną z sześciopolowym oknem wpisującym się kształt nawy. Elewacja południowa stanowiła tylną częścią budynku i cechowała się wysuniętym prostopadle do głównej osi symetrii budynku podłużnym skrzydłem przeznaczonym dla funkcji administracyjnej. Rozszerzenie kubatury obiektu zostało zakomponowane w osi przestrzennej wieży zegarowej. Można również zauważyć powtarzalność zakomponowania wnęk okiennych w opisanym wcześniej obszarze wschodniej części budynku przeznaczonego dla funkcji szatni łańcuszkowej i łaźni. Natomiast w zachodniej części budynku zauważalny jest brak powtarzalność wnęk okiennych kaplicy św. Barbary i sali zbornej. Zachodnią stronę obiektu stanowiły dwie ściany szczytowe. Na pierwszy plan elewacji wysuwa się najniższa jej część, która zawierała w swoim wnętrzu funkcję poczekalni podwójnej portierni w obszarze ryzalitu oraz korytarza przelotowego pełniącego funkcję markowni jak również pomieszczeń kontrolnych, ambulatoryjnych, ale także kantorków dla sztygarów i dozorców. Natomiast wyższa ściana akcentowała obszar przywołanego już wcześniej pomieszczenia kaplicy i sali zbornej. Architektura obiektu reprezentuje formę o cechach tzw. baroku polskiego, *Mówię „tak zwany", gdyż w częstych wypadkach rzekomy barok polski nosił aż nad to wybitne cechy szkoły niemieckiej, w której kształciło się wielu Polaków"* [565], i chociaż forma ta wywodzi się z tradycjonalizmu, a sam Dziekoński była raczej architektem tworzącym w stylu neogotyku, oraz przedstawicielem i prekursorem nurtu wiślano – bałtyckiego, to jednak możemy zauważyć że szata opisywanego budynku posiada znikome cechy tzw. *Szkoły Warszawskiej* (falisty charakter niektórych elementów fasady budynku). Opierając się na takim spostrzeżeniu można zakwalifikować opisywany obiekt do pierwszej fazy modernizmu polskiego. Według Andrzeja K. Olszewskiego fazę tą odznacza kierunek *„złagodzenia form historycznych"* [566]*,modernizowanie architektury polskiej*[567]. Posługując się w dalszych rozważaniach klasyfikacją w/w autora, można też dodać, że opisywany budynek mieści się w *pierwszej fazie*

[564] Archiwum Muzeum Historii Górnictwa Węglowego w Zabrzu, *Widok budynku hali zbornej na kopalni „Saturn" w Czeladzi,* zespół nr., ikonografia, pozycja nr.028, *Lieferung der Gesellschaft „Saturn" im Laufe der letzten Jahre. Zechenhaus.*.

[565] Niemojewski L., *Dwie szkoły … op. cit.*, s. 808.

[566] Olszewski A.K., *Nowa forma … op. cit.*, s. 34.

[567] Ibidem, s. 34.

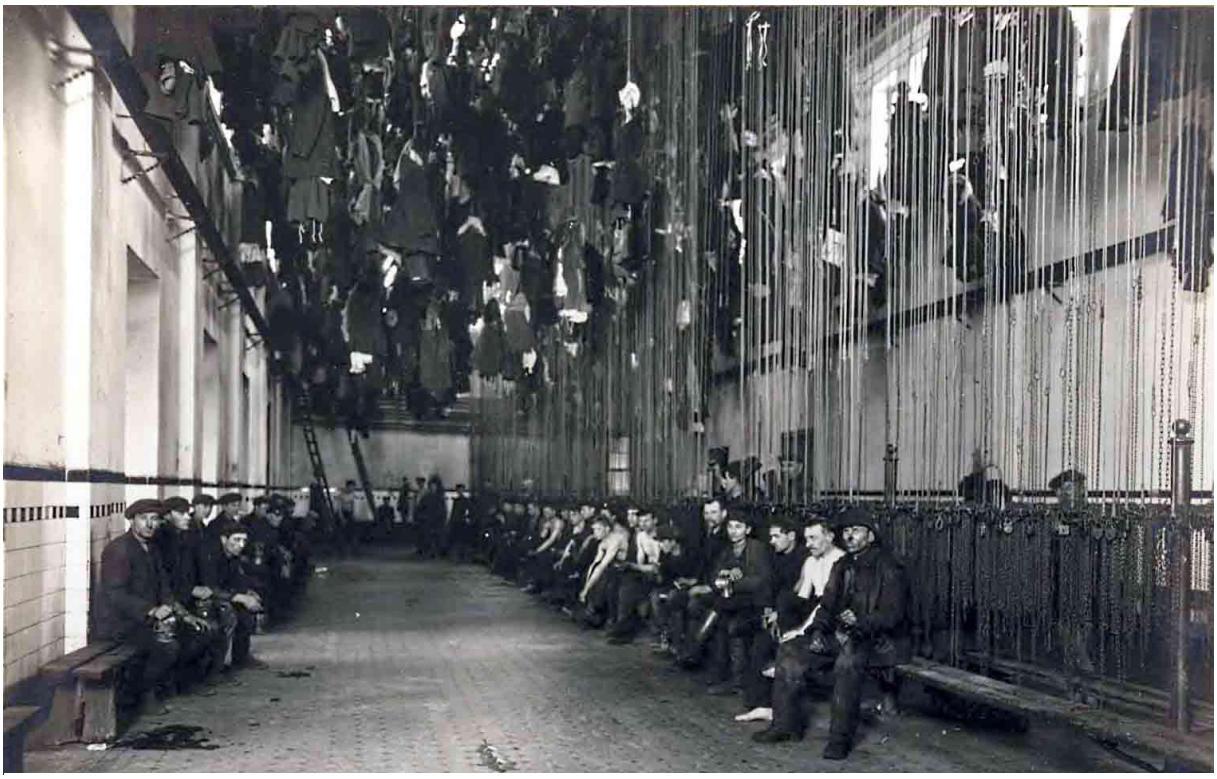

Ilustracja nr. 298. *Fragment wnętrza szatni łańcuszkowej w domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi,* J. P. Dziekoński, Warszawa 1913, Polska

modernizmu. Pierwszej generacji modernistów („starzy”) [568] co dodatkowo czyni go ciekawym zagadnieniem badawczym w obszarze przemysłowego wydobycia węgla. Ponadto można również podkreślić, iż autor projektu J. P. Dziekoński był specjalistą w zakresie architektury sakralnej która przeważnie miała szatę neogotycką, a odmienność stylową jaką zaproponował w tym obiekcie przemysłowym jest jedną z nielicznych w jego dorobku twórczym tak pod względem zarówno funkcji jak i formy. Musimy jednak pamiętać, że w latach 1905-1914 *klasycyzm – stanowił pewna odmianę szkoły tradycjonalistycznej* [569], co w pewnym sensie objaśnia odmienność projektu w dorobku autora. Odnośnie do stylistyki opisywanego budynku należy nadmienić, że w 1905 roku a wić pięć lat wcześniej powstał w Rudzie Śląskiej dla kopalni Bielszowice podobny w stylistyce budynek. Cechami odróżniającymi ten budynek od czeladzkiego gmachu były mniejsze gabaryty, odmienny charakter poszycia dachowego wieży zegarowej (dach kryjący wieżę przypomina swoim kształtem hełm pruskiego żołnierza „Pikielhauba”) oraz brak funkcji administracyjnych. Ponadto opisywany budynek zawierał w swoim wnętrzu emporę, która pełniła funkcje chóru dla orkiestry podczas ważnych uroczystości, ambony podczas przed zjazdowej mszy dla górników oraz mównicy podczas przemówień. Pewne podobieństwa stylistyczne do czeladzkiego budynku administracyjnego możemy również odnaleźć w projekcie G. i E. Zillmannów z 1914 roku dla kopalni Gliwice.

[568] Ibidem.

[569] Niemojewski L., *Dwie szkoły … op. cit.,* s. 808.

4.2.4. Projekt budynku szkoły powszechnej na tzw. „Skałce”

Ilustracja nr.299. *Budynek szkoły powszechnej w obszarze Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi.* 1909, Czeladź, Polska.

Budynek szkoły powszechnej *na 1000 dzieci wykończono w r. 1906*[570] został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie prostokąta *o szerokości 16,45m i długości 10,66m*[571]. Ławy fundamentowe oraz ściany przewidziano z cegły maszynowej. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem w konstrukcji ceglano-stalowej w formie zwielokrotnionych kolebek ceglanych zalanych wylewką betonową. Struktura stropów pomiędzy parterem a piętrem oraz piętrem a poddaszem składała się z belkowania stropowego pokrytego pełnym deskowaniem obustronnie. Pomiędzy belkami dla wytłumienia struktury stropu przewidziano dwuwarstwowe wypełnienie w postaci dolnej warstwy gliny i górnej warstwy piachu. Dodatkowo dolne deskowanie stropu obłożone odrutowaną słomą dla utrzymania struktury tynku na suficie. Dach dwuspadowy trójkalenicowy w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej dwustolcowej. Ponadto przewidziano pełne deskowanie poszycia dachowego pokryte papą na lepiku. Zaprojektowany budynek ma charakter podpiwniczony, dwupiętrowy, z podniesionym parterem i poddaszem użytkowym. Przestrzeń wewnątrz obiekt został podzielona przez dwie osie przestrzenne, pionową, północ-południe w której znajdował się pion komunikacyjny oraz poziomą wschód zachód której wyznacznikiem był korytarz obejmujący swoją funkcją przestrzeń całej szerokość budynku. Ponadto należy zauważyć, że zakres ogólnodostępnej przestrzeni komunikacyjnej wewnątrz budynku był niezmienny na każdym poziomie projektowanego obiektu a obie osie dzieliły rzut budynku na symetryczne części. W oparciu o wcześniej opisane podziały były kształtowane poszczególne poziomy rzutów budynku szkoły. Najniżej zlokalizowanym z nich był poziom podpiwniczenia. Program

[570] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice … op. cit.*, str. 194.
[571] Ibidem.

Ilustracja nr.300. *Budynek szkoły powszechnej w obszarze Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi.* 1909, Czeladź, Polska.

przestrzenny tej części budynku obejmował pomieszczenia *jadalni, dwóch szatni, kuchni, pomieszczenia na węgiel i pracowni*[572]. Wszystkie funkcje podpiwniczenia dostępne za pomocą wcześniej opisanej klatki schodowej połączonej z korytarzem o sklepieniu kolebkowym. Charakterystyczna konstrukcja stropów podpiwniczenia którą cechowało ujednolicenie kilku sklepień kolebkowych, wykonanych z cegieł wspieranych stalowymi dwuteowymi podciągami na całej ich długości, to rozwiązanie, które możemy zaobserwować w projektach zrealizowanych w pierwszym okresie rozwoju Saturna. Każde pomieszczenie zostało doświetlone zestawami wnęk okiennych obudowanych murowanymi studzienkami. Wysokość poziomu podpiwniczenia przewidziana do górnej krawędzi cokołu okalającego budynek szkolny. W poziomie podniesionego parteru od strony elewacji południowej (frontowej), zostało przewidziane przez projektanta główne wejście. Jego bezpośrednia lokalizacja w strefie pionu komunikacyjnego umożliwiła użytkownikom natychmiastowy dostęp do wszystkich poziomów obiektu. Drugie wejście do budynku było zlokalizowane od jego wschodniej strony i zostało przewidziane jako rozszerzenie jednej z dwóch wnęk okiennych doświetlających korytarz na obu krańcach budynku. Miejsce lokalizacji umożliwiło bezpośrednie połączenie strefy wejścia z głównym ciągiem komunikacyjnym wyznaczającym poziomą oś podziały przestrzeni wewnątrz obiektu tworzącą dwa równe obszary północny i południowy o podobnym metrażu przestrzennym jego funkcji. W skład substancji przestrzennej podniesionego parteru budynku wchodziły *od strony północnej dwie sale lekcyjne, pomieszczenie kancelaryjne, a od strony południowej sala lekcyjna, pomieszczenie kancelaryjne oraz izba harcerska*[573]. Dostęp do pierwszego i drugiego piętra zapewniały dwuzabiegowe schody ze spocznikiem na wysokości półpiętra. Program przestrzenny dla obu

[572] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Siedmioklasowa szkoła powszechna nr.4 w Czeladzi,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846, spis zdawczo-odbiorczy nr.6, pozycja nr.26/1, *Plan szkoły powszechnej ulica Milowicka 109 przed rokiem 1939*

[573] Ibidem.

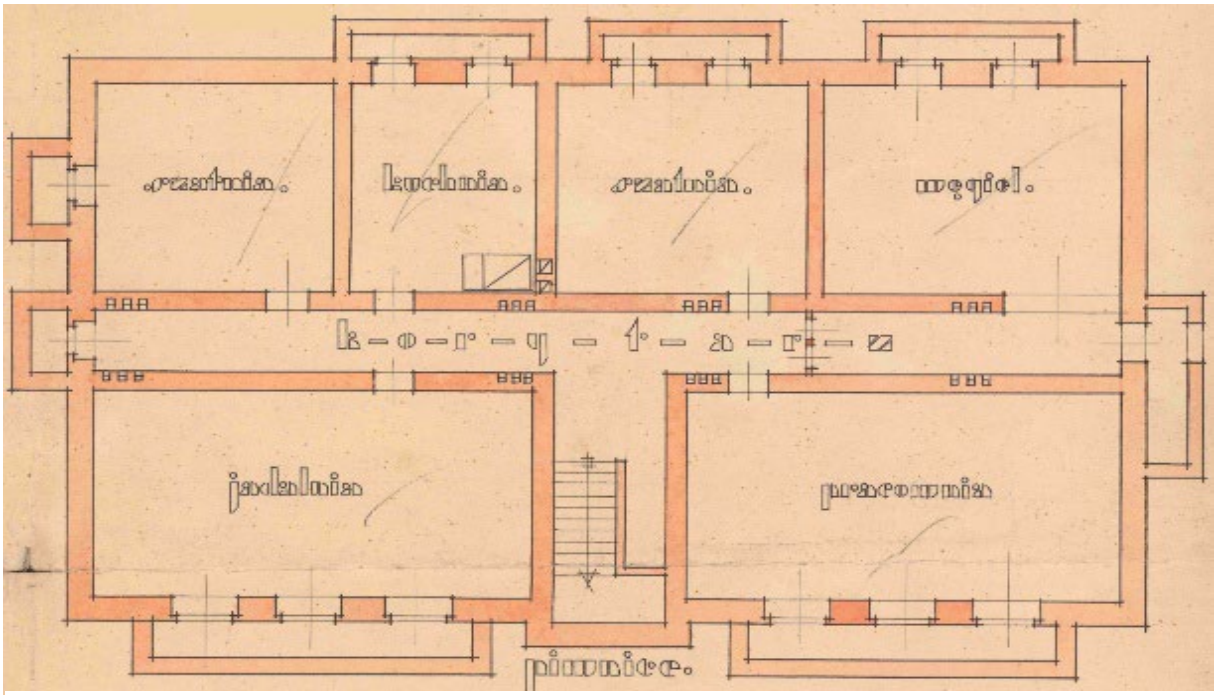

Ilustracja nr.301. *Rzut podpiwniczenia budynku szkoły powszechnej w dla dzieci pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1907, Polska.

pięter był taki sam i definiował go podział przestrzenny wzdłuż opisanego wcześniej korytarza. *W północnej części zwierało się* pomieszczenie *kancelarii i dwie sale lekcyjne, a w części południowej również dwie sale lekcyjne*[574]. Na ostatnim poziomie budynku szkoły program funkcjonalny był rozplanowany wzdłuż drugiej osi przestrzennej (pionowej) którą wyznaczał pion komunikacyjny. W zachodniej części najwyższego poziomu budynku szkoły znajdowało się *pomieszczenie sali gimnastycznej, przewidziane jako jednolita przestrzeń pozbawiona ścian działowych i konstrukcyjnych w całej rozpiętości tej części poddasza. Wschodnia część zawierała w swojej przestrzeni szatnie i skład szkolny nr.3*[575]. Odnośnie do estetyki bryły budynku mieszkalnego można powiedzieć, że jest ona utrzymana w tonacji podobnej do tej

Ilustracja nr.302. *Elewacja wschodnia budynku szkoły powszechnej w dla dzieci pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 2013, Polska.

którą reprezentowały obiekty zaprojektowane i zrealizowane w pierwszym okresie działalności saturnowskiego obszaru przemysłowego. Szata stylistyczna posiadała zakres cech nurtu historyzmu w bardzo uproszczonej formie. W poziomie parteru projektant przewidział już wcześniej przywołaną formę cokołu obejmującą swoim zakresem strefę przyziemia na wszystkich elewacjach budynku. Kolejnym elementem dekoracyjnym o powtarzanym charakterze zakomponowania były trzy poziome gzymsy ceglane określające swoją lokalizacją i formą obszar wysokości poszczególnych stropów w budynku. Pierwszy z nich był zlokalizowany pomiędzy parterem a piętrem i był przewidziany w estetyce ceglanego

[574] Ibidem.
[575] Ibidem.

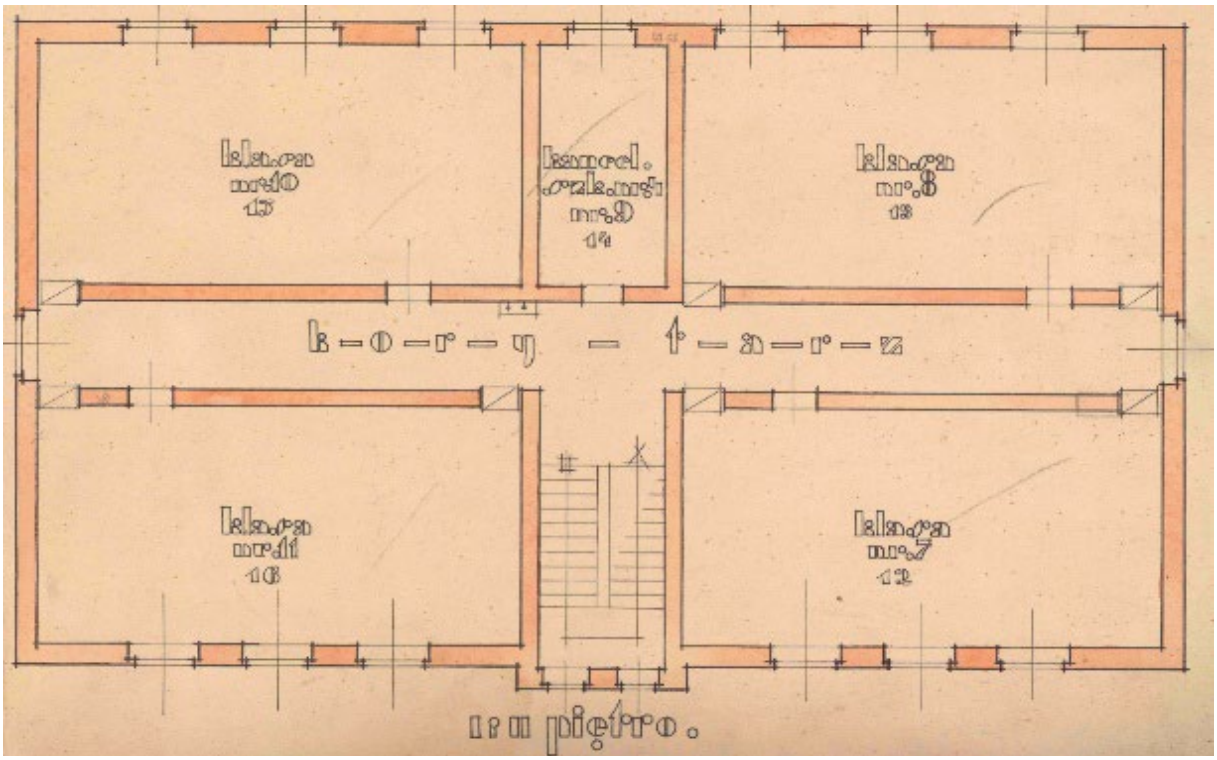

Ilustracja nr.303. *Rzut pierwszego i drugiego piętra budynku szkoły powszechnej w dla dzieci pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1907, Polska.

ząbkowania. Drugi, określał poziom stropu pomiędzy piętrem a poddaszem użytkowym i miał charakter prostej linii. Poza wymienionymi powtarzalnymi elementami dekoracyjnymi powtarzalne były również układy wnęk okiennych w płaszczyźnie elewacji północnej i południowej. Posiadających w swojej płaszczyźnie zestaw sześć wnęk okiennych (po trzy na każde skrzydło budynku) doświetlających wcześniej opisane sale lekcyjne w poziomie parteru, pierwszego i drugiego piętra oraz podpiwniczenia. Wszystkie wnęki znajdowały się w pionowych osiach swoich odpowiedników na każdym poziomie w/w elewacji. Wyjątkiem był poziom poddasza użytkowego dla którego projektant przewidział dwanaście wnęk okiennych przewidzianych w dwóch zestawach po sześć na każde skrzydło budynku. Natomiast wschodnia i zachodnia strona opisywanego obiektu różniły się schematem aranżacji. Elewacje północna (frontowa) i południowa miały podobny charakter zakomponowania i były najintensywniej zakomponowanymi płaszczyznami przez wnęki okienne spośród wszystkich elewacji budynku szkolnego. W obszarze osi symetrii elewacji frontowej znajdowało się wejścia do budynku (zaakcentowane ryzalitem) usytuowane na wysokości przyziemia. Zależność z tego wynikająca wpłynęła na układ wnęk okiennych w obszarze klatki schodowej. Zlokalizowanie przez projektanta dwóch wnęk doświetlających w poziomie każdego z trzech spoczników spowodowało zaburzenie ciągłości liniowego zakomponowania wnęk okiennych na każdym poziomie elewacji południowej obiektu oraz zauważalne wyróżnienie pionu komunikacyjnego w płaszczyźnie elewacji. Ponadto wnęki doświetlające klatkę schodową były zakomponowane wzdłuż pionowej osi symetrii, w której znajdowało się główne wejście do budynku. W szczytowej trójkątnej krawędzi ryzalitu zauważalne niewielka wnęką okienną w kształcie rozetki Płaszczyzny elewacji wschodniej i zachodniej były zakomponowane w ten sam sposób i zawierały jedną wnękę okienną na każdym z trzech poziomów oraz w poziomie podpiwniczenia. Wyjątkiem był poziom poddasza który zawierał sześć wnęk okiennych o różnej wielkości, ale powtarzalnej formie z czego dwie największe były w osi elewacji i miały charakter biforium wyróżnionego razem z niżej usytuowanymi wnękami przez formę pseudo

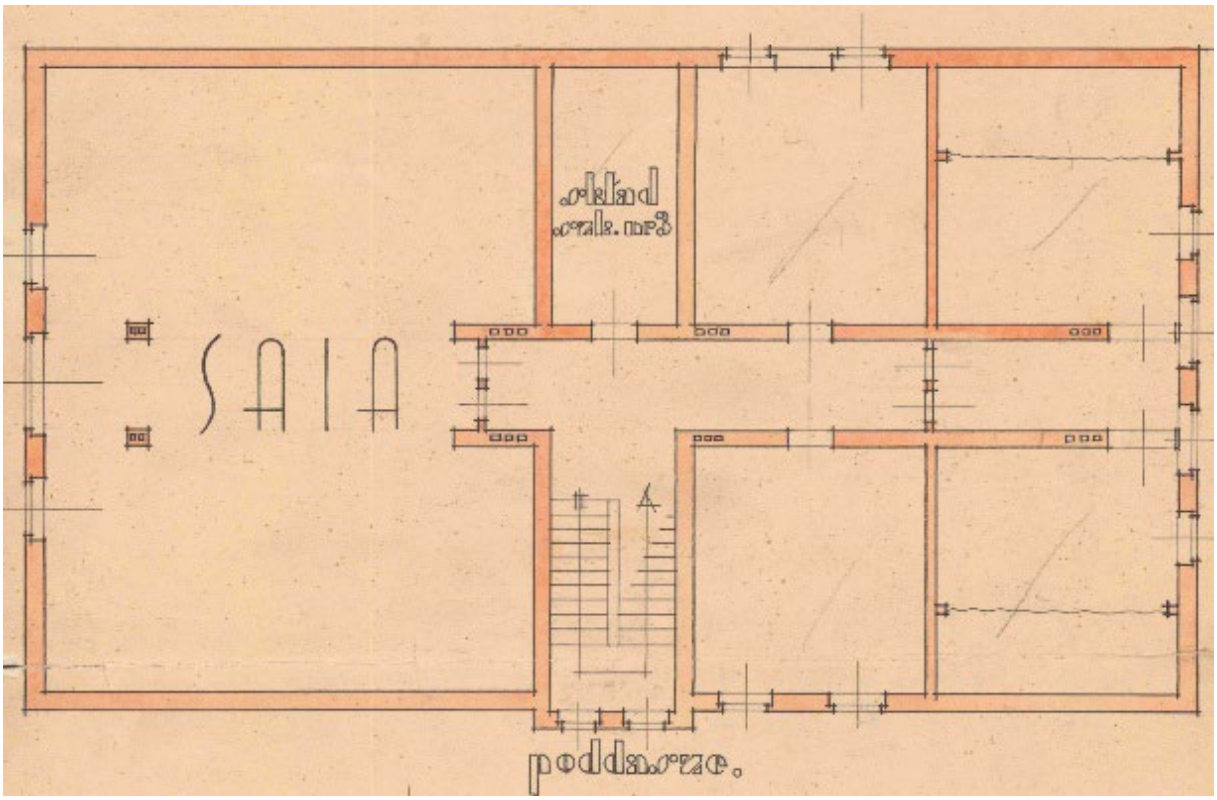

Ilustracja nr.304. *Rzut poddasza budynku szkoły powszechnej w dla dzieci pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, Czeladź 1907, Polska.

ryzalitu. Ponadto elewacje wschodnia i zachodnia zabudowywały dwuspadowy dach i wynikającą z tego trójkątna formę ścian szczytowych. Dodatkowo elewacja wschodnia zawierała w swojej płaszczyźnie wnękę drzwiową będącą rozszerzeniem formy wnęki okiennej do której można było się dostać przez jedno zabiegowy zestaw zewnętrznych schodów w części flankowanych pełnym murkiem ceglanym. Wejście do obiektu znajdowało się w osi elewacji na wysokości podniesionego parteru. Jego położenie wynikało z symetryczności zakomponowania wnęk okiennych doświetlających główny korytarz z obu stron budynku oraz z korzystnej funkcji bezpośredniego dostępu do głównego ciągu komunikacyjnego. Odnośnie do estetyki obiektu można zauważyć, że w górnych częściach obydwu wnęk wejściowych oraz wszystkich okiennych jest widoczny powtarzalny element dekoracyjnych w postaci łukowego nadproża. Kolejny powtarzalny element dekoracyjny możemy zaobserwować w dolnej części obrysu wnęk okiennych i był nim ceglany parapet. Natomiast całkowity brak dekoracji wykazywały wnęki doświetlające podpiwniczenie na wszystkich elewacjach budynku. W poziomie poddasza i podpiwniczenia z każdej strony elewacji wnęki okienne mniejsze, ale przewidziane w identycznym obrysie formy. Wszystkie znajdowały się w osiach swoich odpowiedników na każdym poziomie obiektu. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze poziomów elewacji północnej i południowej określała liniowa powtarzalność form o regularnym rytmie z zachowaniem symetryczności ich układu. Elewacje wschodnia i zachodnia miały uboższy zakres zakomponowania płaszczyzny wnękami okiennymi, ale również wykazywały regularność i symetrię zakomponowania.

4.2.5. Projekt budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) przy ulicy 21 Listopada 8.

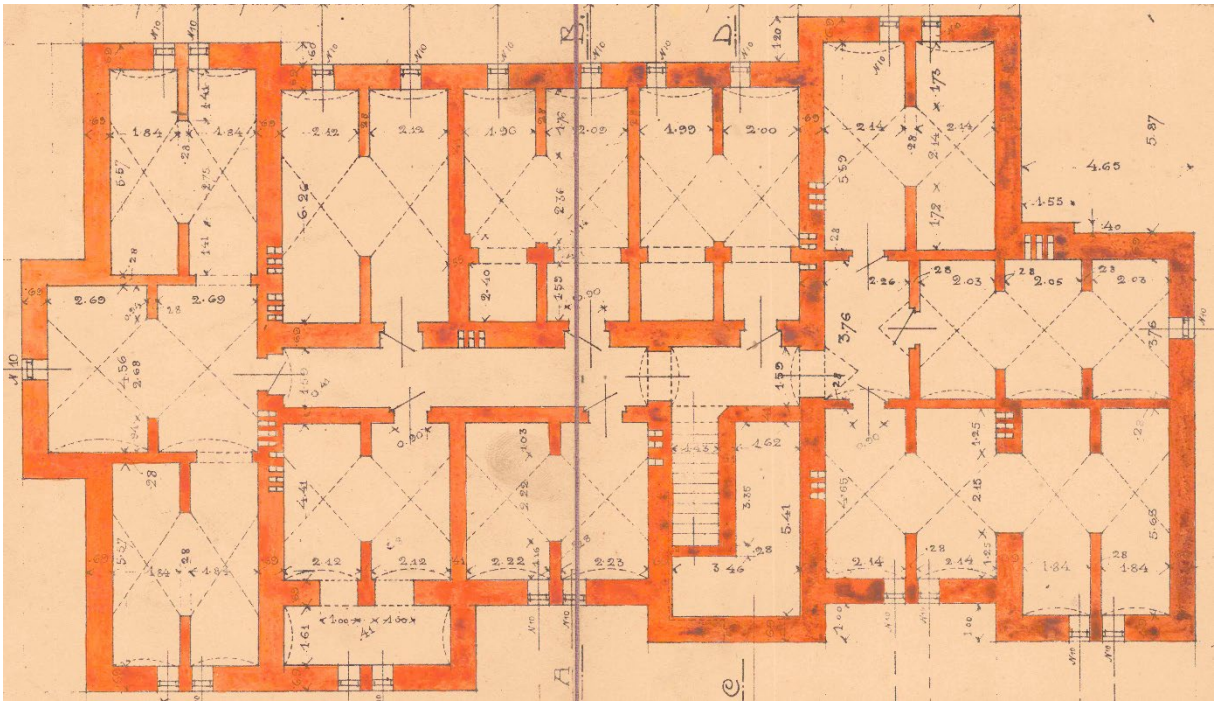

Ilustracja nr.305. *Rzut podpiwniczenia budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Warszawa 1907, Polska.

Czwartym projektem zrealizowanym przez *Majstra* w Czeladzkim obszarze przemysłowym był projekt domu mieszkalnego dla urzędników *Saturna,* który powstał w 1907 roku w Warszawie. Budynek mieszkalny dla urzędników został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie o bardzo nie regularnej formie zwierającej się w *szerokości 31,44m i długości 17,64m*[576]. Ławy fundamentowe *posadowione na głębokości 1.80m*[577] oraz ściany przewidziano z cegły licowanej. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem w konstrukcji ceglano-stalowej w formie zwielokrotnionych sklepień krzyżowych wykonanych z cegły zalanej wylewką betonową dla wyrównania poziomu parteru. W charakterystyce konstrukcji stalowo-betonowej zostały wykonane również wszystkie spoczniki w pionie komunikacyjnym. Natomiast struktura stropów pomiędzy parterem a piętrem oraz piętrem a poddaszem składała się z belkowania stropowego pokrytego pełnym deskowaniem obustronnie. Pomiędzy belkami dla wytłumienia struktury stropu przewidziano dwuwarstwowe wypełnienie w postaci dolnej warstwy gliny i górnej warstwy piachu. Dodatkowo dolne deskowanie stropu obłożone odrutowaną słomą dla utrzymania struktury tynku na suficie. Dach szesnastospadowy trzynastokalenicowy w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej dwustolcowej z zastrzałami. Ponadto przewidziano pełne deskowanie poszycia dachowego pokryte papą na lepiku. Zaprojektowany budynek ma charakter podpiwniczony, dwupiętrowy, z podniesionym parterem i poddaszem użytkowym. W związku z bardzo nieregularną formą rzutu przestrzeń wewnątrz obiekt nie posiada regularnych podziałów i miała bardzo niekonwencjonalnie rozplanowany układ poszczególnych pomieszczeń. Ponadto można zauważyć, że zarówno zakres przestrzeni mieszkalnej jak i komunikacyjnej wewnątrz budynku

[576] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Projekt domu mieszkalnego dla urzędników przy ulicy 21 Listopada 8 w Czeladzi*, projekt architektoniczny, zespół nr.12/846, spis zdawczo-odbiorczy nr.9, pozycja nr.5/6, *Dom 18 listopada 8 – 1907 opis po rosyjsku*.
[577] Ibidem.

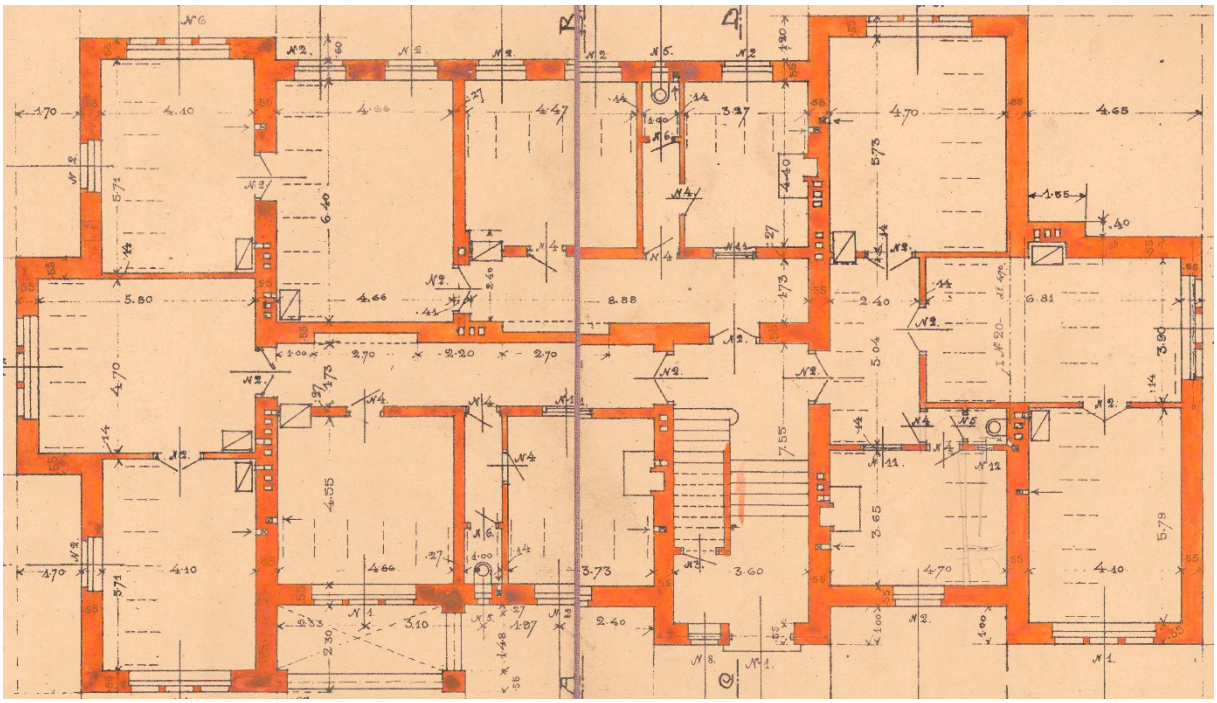

Ilustracja nr.306. *Rzut parteru budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Warszawa 1907, Polska.

(ograniczający się do obszaru pionu klatki schodowej) pomimo nieregularnej charakterystyki podziału została zachowana jej powtarzalność na każdym z poziomów zaprojektowanego obiektu. Najniżej zlokalizowanym z nich było podpiwniczenie. Program przestrzenny tej części budynku obejmował dziewięć zespołów piwnic dostępnych za pomocą wcześniej opisanej klatki schodowej połączonej z korytarzem o sklepieniu kolebkowym. Układ przestrzenny podpiwniczenia określało dwadzieścia sześć cel, które tworzył, już wcześniej wspomniane, zespoły piwnic (od sześciu do dwóch cel na każdy zespół), ujednoliconych szerokim przejściem z łukowym nadprożem w ścianach między nimi. Wszystkie cele posiadały wykonane z cegły sklepienie krzyżowe ze stalowymi dwuteowymi podciągami na całej ich długości. Każda cela z osobna doświetlona jednym oknem przewidzianym w jej osi przestrzennej lub osi przestrzennej zespołu. Wysokość poziomu podpiwniczenia przewidziana do wysokości cokołu okalającego budynek mieszkaniowy. W kwestii dostępności do pierwszego i drugiego piętra zapewniały ją dwuzabiegowe stalowe schody o ażurowej konstrukcji ze spocznikiem na wysokości półpiętra. Można również dodać, że *schody zostały wykonane przez firmę H. Łaszczowski J. Strzałkowski z Sosnowca*[578] oraz że bezpośrednia lokalizacja wejścia do budynku w strefie pionu komunikacyjnego umożliwiła użytkownikom natychmiastowy dostęp do wszystkich poziomów mieszkaniowych obiektu. Odnośnie do programu przestrzennego dla obu pięter można zauważyć, że był niemalże taki sam i definiował go podział na trzy zespoły mieszkaniowe. Cechą charakterystyczną dla każdego zespołu była powtarzalna forma pieca kaflowego dogrzewającego każde pomieszczenie zespołu (jest to główny powód dużej ilości pionów wentylacyjnych widocznych w płaszczyźnie każdej z czterech połaci dachowych a tym samym z każdej strony elewacji budynku). Charakterystyczną cechą zaprojektowanego obiektu jest również forma przestrzenna pomieszczenia łazienki, która zawierała się w *szerokości 1.0m i długości 4.55m*[579]zastosowana w każdym z trzech typów mieszkań. Ponadto pomieszczenia mieszkalne były dość przestrzenne (*metraż zawierała się w przedziale pomiędzy 14m² a*

[578] Ibidem.
[579] Ibidem.

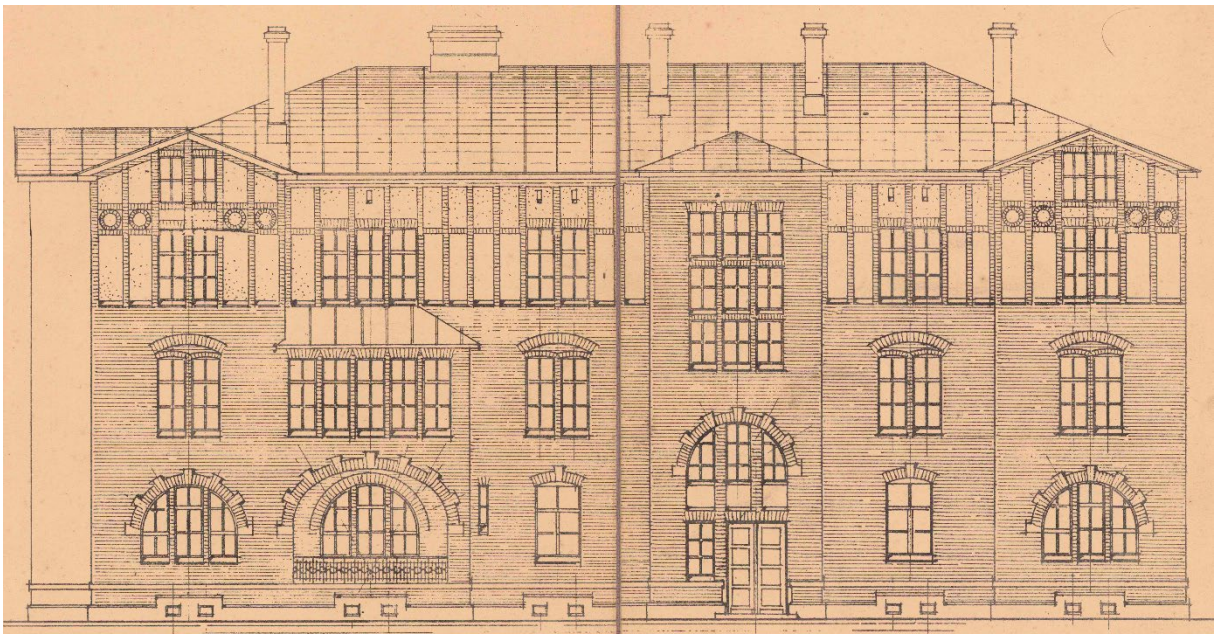

Ilustracja nr.307. *Elewacja północna (frontowa) budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Warszawa 1907, Polska.

25m²[580]), oraz bardzo dobrze doświetlone co czyniło je bardzo komfortowymi w użytkowaniu. Na ostatnim poziomie budynku mieszkalnego program funkcjonalny przewidywał suszarnie na bieliznę i obejmował swoim zakresem cały obszar poddasza. Można jeszcze odnotować, że ciekawie została rozwiązana kwestia zabudowy dachu w obszarze pionu komunikacyjnego na wysokości poddasza. Sufit w tym obszarze miał charakter ułożonej równolegle do połaci dachu zwielokrotnionej kolebki ze stalowymi podciągami, na styku sąsiadujących sklepień, w całej ich rozpiętości. Odnośnie do estetyki poszczególnych elewacji można powiedzieć, że są one utrzymane w tonacji tradycjonalizmu, który był odmianą kierunku konserwatywnego odwołującego się do regionalnej tradycji budowlanej jak również do ludowej tradycji budowlanej. Jego charakterystyczną właściwością była rezygnacja z cech indywidualnych w projektowanych obiektach na rzecz solidnego rzemiosła. Szata stylistyczna posiadała zakres cech w/w szkoły niemieckiej, ale w bardzo uproszczonej formie. W poziomie parteru projektant przewidział już wcześniej przywołaną formę cokołu obejmującą swoim zakresem strefę przyziemia na wszystkich elewacjach budynku. Kolejnym elementem dekoracyjnym o powtarzanym charakterze zakomponowania były forma zbliżona estetyką do szachulca zastosowanego w *strefach drugiego piętra i poddasza zawierającego niewielkie otwory okienne zlokalizowane między pionowymi pasami z cegły ułożonymi w równym szeregu okalającym budynek*[581]. Dodatkowymi elementami dekoracyjnymi były geometryczne formy kuliste zawierające się we wcześniej opisanych formach szachulcowych narożnych ryzalitów obiektu. Ponadto w płaszczyznach wszystkich elewacji budynku występowały również elementy konstrukcyjne które pełniły rolę dekoracyjną. Możemy do nich zaliczyć łukowe wieloklinowe nadproża okienne stosowane przy dużych rozpiętościach wnęk okiennych zapewniających szerszy zakres doświetlenia pomieszczeń mieszkalnych zlokalizowanych w obszarze parteru. Podobną role pełniły podwójne nadproża zastosowane w obszarach podwójnych wnęk okiennych (biforiów) w strefach parteru i pierwszego piętrze budynku. Większe nadproża nie

[580] Ibidem.
[581] Ibidem.

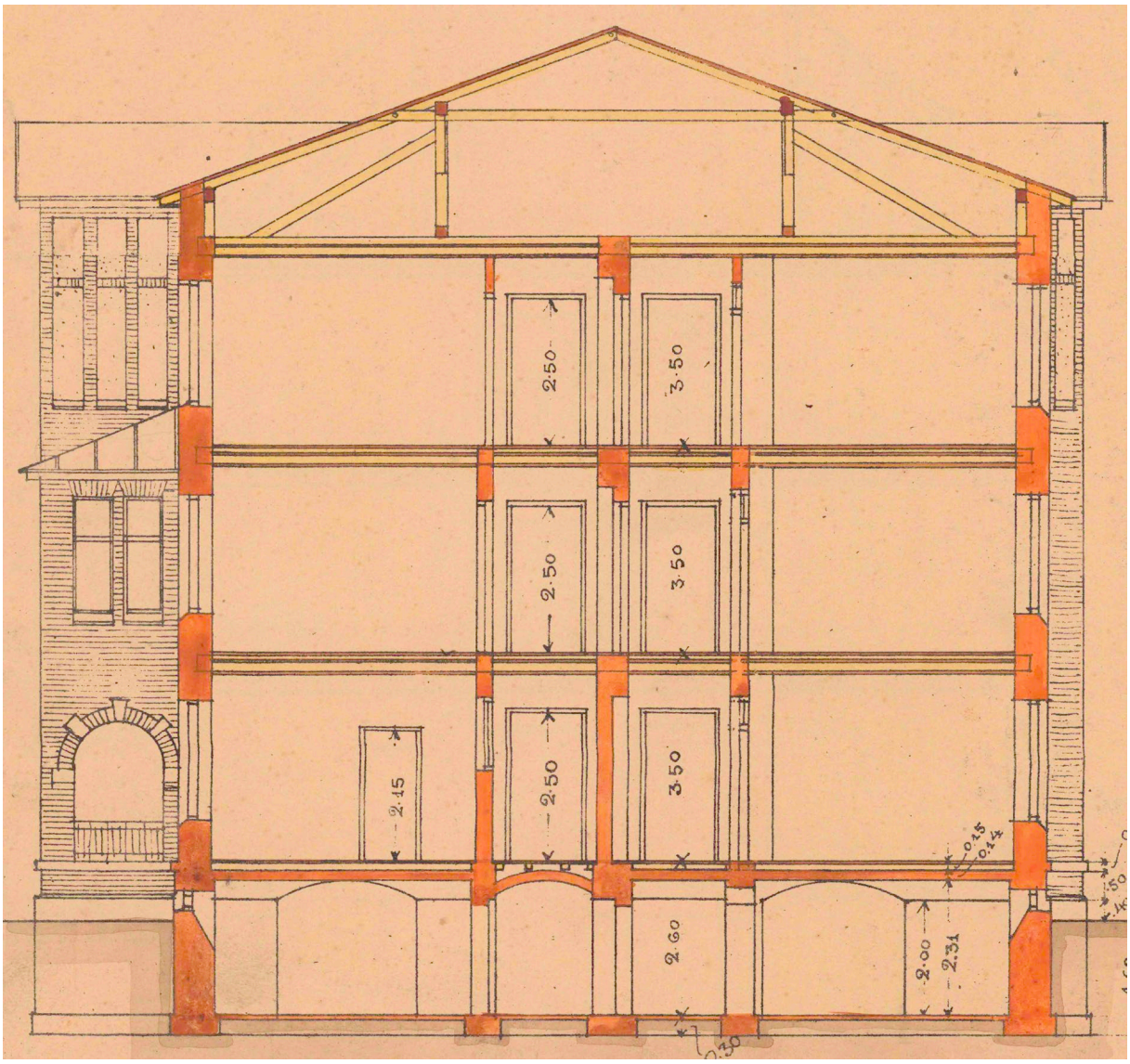

Ilustracja nr.308. *Przekrój A-A budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Warszawa 1907, Polska.

były bezpośrednio związane z wnęką okienną tylko obejmowały swoją rozpiętością dwie mniejsze i krótsze wnęki tworzące połączone nadproża okienne. Funkcja konstrukcyjna większych wnęk miała odciążyć obszary usytuowanych poniżej biforiów. Poza wymienionymi powtarzalnymi elementami dekoracyjnymi powtarzalna była również forma oraz liniowy układy wnęk okiennych w płaszczyźnie elewacji północnej i południowej. Elewacja północna była elewacją frontową i zawierała w swojej płaszczyźnie m.in.: balkon arkadowy oraz trzy ryzality z czego jeden skrywał pion komunikacyjny i wejście, do budynku które przewidziano bezpośrednio na wysokości przyziemia oraz w osi symetrii ryzalitu, ale poza osią symetrii elewacji frontowej (północnej). Zależność konstrukcyjna wynikająca z umiejscowienia spoczników w okolicach półpiętra każdego z poziomów wpłynęła na układ wnęk okiennych w obszarze klatki schodowej. Charakter ich zakomponowania przez projektanta był wyrażony przez dwa zespoły wnęk z których jeden obejmował swoim zakresem poziom parteru oraz piętra i doświetlał obszar pionu komunikacyjnego za pomocą triforium zawierające się w obrysie wieloklinowego nadproża oraz wnękę okienną doświetlającą zabieg schodów z poziomu piwnicy jak również zakomponowaną w jej sąsiedztwie wnękę drzwiową. Drugi zespół wnęk okiennych doświetlał poziom spocznika pomiędzy drugim piętrem a poddaszem i

zawierał dziewięć wnęk okiennych zakomponowanych w szachulcową formą ceglaną. Schemat rozplanowania wnęk okiennych w obszarze opisywanego ryzalitu powoduje zaburzenie ciągłości liniowego zakomponowania wnęk okiennych na każdym poziomie elewacji północnej obiektu oraz zauważalnie wyróżnia pion komunikacyjny w jej płaszczyźnie. Ponadto można zauważyć, że wnęki doświetlające klatkę schodową były zakomponowane wzdłuż pionowej osi symetrii. Pozostałe dwa ryzality obejmowały zakresem swojej formy największe mieszkania w budynku i zlokalizowane były na przeciwległych krańcach elewacji północnej. Posiadały ponadto dwie wnęki okienne w szczycie które doświetlały część obszaru poddasza. Można również dodać, że zarówno elewacje północna (frontowa) jak i południowa miały podobny charakter rozplanowania i były najintensywniej zakomponowanymi płaszczyznami przez wnęki okienne spośród wszystkich elewacji budynku mieszkalnego. Wszystkie wnęki znajdowały się w pionowych osiach swoich odpowiedników na każdym poziomie w/w elewacji. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze poziomów elewacji północnej i południowej określała liniowa powtarzalność form o regularnym rytmie z zachowaniem symetryczności ich układu. Natomiast wschodnia i zachodnia strona opisywanego obiektu różniły się schematem aranżacji. Płaszczyzna elewacji wschodniej posiadała ryzalit w swojej osi symetrii który był zakomponowany w taki sam sposób jak krańcowe ryzality elewacji północnej. Elewacja zachodnia zawierała dwie wnęki okienne na każdym z poziomów z wyjątkiem parteru, gdzie znajdowały się trzy wnęki w formie uproszczonego triforium oraz poziom podpiwniczenia, gdzie znajdowała się jedna wnęka okienna. Odnośnie do ogólnej estetyki można powiedzieć, że bryła budynku jest bardzo przestrzenna. *Zauważalne jest akcentowanie najważniejszych części obiektu (balkony, wejścia, pokoje dzienne) formą ryzalitu która jest zwielokrotniona w płaszczyźnie każdej z elewacji. Formy ryzalitów cechują się zastosowaniem wieloklinowych nadproży łukowych przy większych rozpiętościach wnęk okiennych oraz balkonów występujących tylko w tych obszarach*[582]. Ponadto można zauważyć, że domy mieszkalne dla urzędników reprezentowały wyższe standardy zakwaterowania w stosunku do swoich poprzedników. Architektura mieszkaniowa drugiego okresu rozbudowy zespołu architektonicznego w Czeladzi nie jest już dziełem powielanym w swojej formie, ale nacechowana jest bardzo syntetycznymi elementami architektury barokowej czy szachulcowo-fachwerkowej. Jest tym samym nośnikiem wartościowej pracy twórczej wnoszącej ciekawe rozwiązania przestrzenne i funkcjonalne, jak również pracy wzbogacającej środowisko mieszkaniowe na Saturnie. Układ przestrzenny zabudowy wzbogacony został także o zieleniec oraz park które w znaczny sposób podnosiły wartość mieszkaniową miejsca, w którym się znajdowały. *Zieloności nigdzie nie brakuje, jest park osobny dla robotników, osobny dla urzędników, a na grządkach, warzywem zasianych, pracują dzieci i zony górników*[583].

[582] Ibidem.

[583] Krzywoszewski S., *Towarzystwo górniczo-przemysłowe „Saturn”*, Tygodnik Ilustrowany „Świat”, Dodatek Przemysłowy Ankiety „Świat”, nr.22, 3 czerwca 1911 r., str.10.

4.2.6. Projekt budynku gospody i klubu urzędnika przy ulicy 21 Listopada 10.

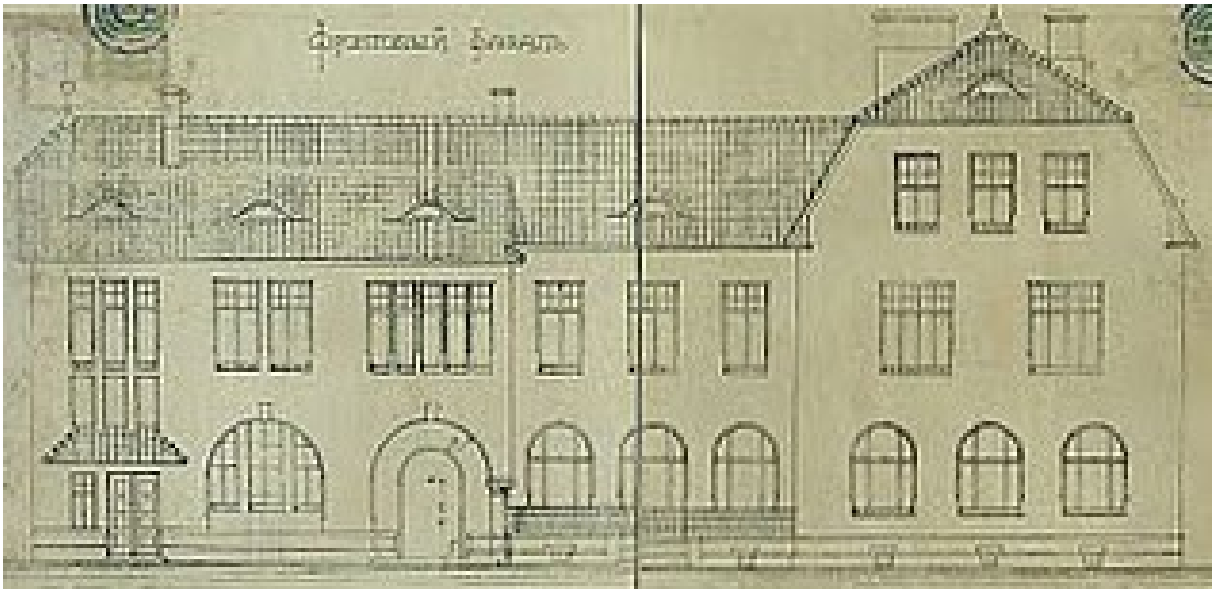

Ilustracja nr.309. *Elewacja wschodnia (frontowa) budynku gospody, klubu, i kino teatru dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska.

Budynek urzędniczy, mieszczący w sobie salę widowiskową na 600 osób, klub urzędniczy i dom ludowy oddany został do użytku w r. 1910[584]*. Projekt pochodzi z 1907 roku*[585] i jest to piaty z kolei projekt wykonany przez J. P. Dziekońskiego dla Towarzystwa Przemysłowego *Saturn* w Czeladzi. Budynek gospody podobnie jak wcześniej opisany budynek mieszkaniowy dla urzędników został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie o bardzo nie regularnej formie litery „T". Dlatego w celu ułatwienia identyfikacji części opisywanego obiektu przyjąłem podział, który określa górny (krótszy, równoległy do osi ulicy 21 Listopada) fragment formy rzutu częścią *wschodnią* a dolny (dłuższy, prostopadły do osi ulicy 21 Listopada) *zachodnią*. Dodatkowo można zauważyć, że wschodnia część budynku składała się z dwóch, różnych pod względem wysokościowym i gabarytowym, części dzielących ten fragment rzutu w sposób nie symetryczny. Większy i wyższy akcent przestrzenny znajdował się w jego północnej części wschodniego fragmentu rzutu budynku. Mniejszą i niższą formę miła południowa część. Ławy fundamentowe obydwu części budynku oraz jego ściany nośne i działowe przewidziano z cegły. Każda z dwóch części budynku miała inny charakter posadowienia. Część wschodnia która była zaprojektowana równolegle do osi jezdni ma charakter podpiwniczony, częściowo jednopiętrowy, częściowo dwupiętrowy z podniesionym parterem i poddaszem użytkowym w obszarze wyższej części opisywanego fragmentu budynku. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem (tylko dla części wschodniej) przewidziano w konstrukcji ceglano-stalowej w formie zwielokrotnionych sklepień krzyżowych wykonanych z cegły zalanej wylewką betonową dla wyrównania poziomu parteru. W podobnej charakterystyce konstrukcji stalowo-betonowej zostały wykonane również wszystkie spoczniki w dwóch pionach komunikacyjnych. Zachodnia część budynku miała charakter halowy parterowy bez podpiwniczenia w jego obszarze. Inną charakterystykę miała struktura stropu we wschodniej części budynku pomiędzy parterem a piętrem pokrytego pełnym deskowaniem obustronnie. Pomiędzy belkami dla wytłumienia struktury stropu przewidziano dwuwarstwowe wypełnienie w postaci dolnej warstwy gliny i

[584] Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice … op. cit.* str. 194.

[585] Dokumentacja projektowa., *projekt domu gospody dla kopalni „Saturn" w Czeladzi,* Archiwum Urzędu Miejskiego w Czeladzi.

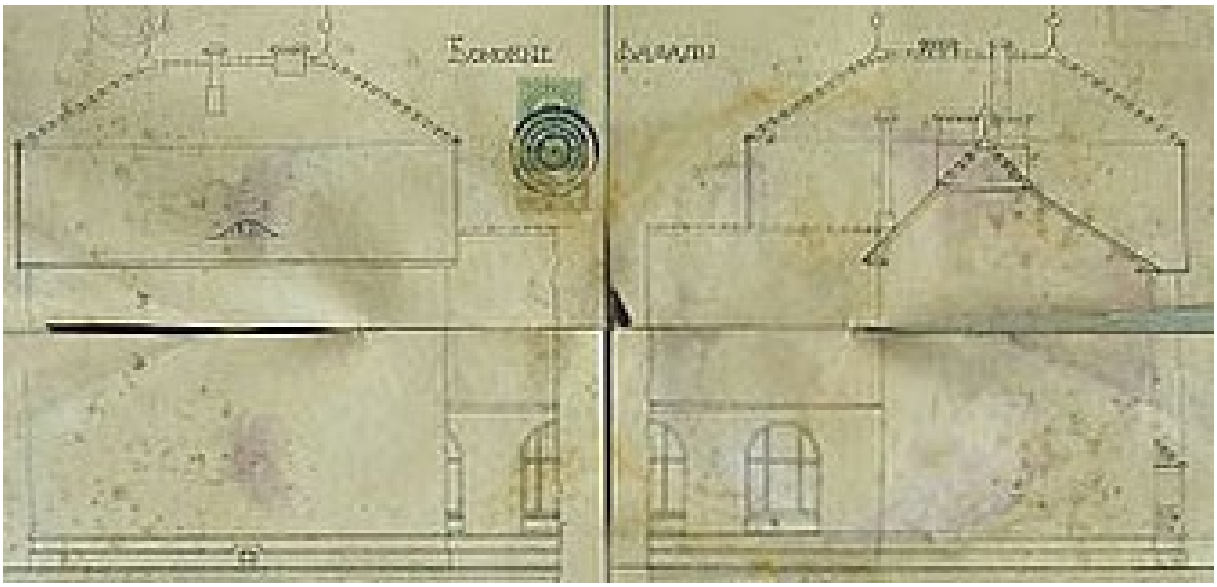

Ilustracja nr.310. *Elewacja północna i południowa budynku gospody, klubu, i kino teatru dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska.

górnej warstwy piachu. Dodatkowo dolne deskowanie stropu obłożone odrutowaną słomą dla utrzymania struktury tynku na suficie. Konstrukcja dachu była zróżnicowana i uzależniona od części budynku którą kryła. Część zachodnia (najdłuższą) w której mieściła się sala widowiskowa był przykryty dachem dwuspadowy jednokalenicowy w konstrukcji wiązara ramownicy jednonawowej z słupami pionowymi usytuowanymi wewnątrz budynku. Ponadto przewidziano pełne deskowanie poszycia dachowego od zewnątrz pokryte papą na lepiku i od wewnątrz tworząc w pełni zabudowane poddasze nie użytkowe. Wschodni fragment obiektu ze względu na zróżnicowanie wysokościowe swojej bryły posiadała dwa różne poziomy i rodzaje poszycia dachowego. Część południowa w której zawierał się klub urzędniczy i biblioteka była pokryta dachem w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej dwustolcowej. Natomiast północna część, w której zawierał się tzw. *domu ludowy* akcentowała swoją funkcję przez formę dachu. Miał on strukturę drewnianego poszycia dachowego w którym deski były powiązane linami w

Ilustracja nr.311. *Fragment wnętrza biblioteki budynku gospody, klubu, i kino teatru dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska.

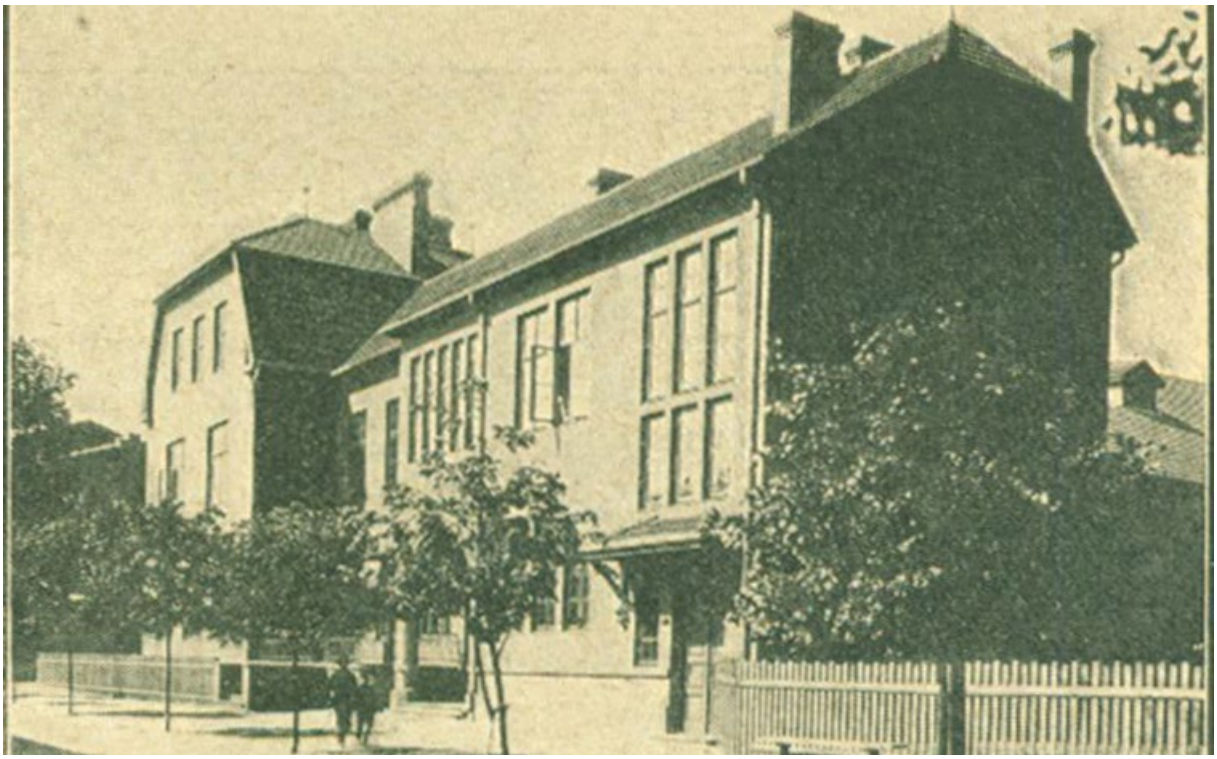

Ilustracja nr.312. *Widok na elewację wschodnią (frontową) budynku gospody, klubu, i kino teatru dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska.

celu utrzymania szczelności i spójności płaszczyzny zastosowanej w łamanej konstrukcji dachu mansardowego. W związku z bardzo nieregularną formą rzutu przestrzeń wewnątrz obiekt nie posiadała regularnych podziałów i miała bardzo niekonwencjonalnie rozplanowany układ poszczególnych pomieszczeń. Ponadto można zauważyć, że wejście główne wprowadzało użytkowników do strefy budynku o charakter przelotowy do jego zachodniej części przez strefę korytarza skomunikowanego z pomieszczeniami portierni, ubikacji, biblioteki oraz szatni. W obszarze ciągu komunikacyjnego zostały przewidziane dwuzabiegowe schody umożliwiające dotarcie do podpiwniczenia. Każde pomieszczenie piwnicze było doświetlone jednym oknem przewidzianym w jego osi symetrii przestrzennej. Wysokość poziomu podpiwniczenia przewidziana do wysokości cokołu okalającego obie części budynku. Poziom pierwszego piętra był dostępny z poziomu wcześniej opisanego korytarza lub bezpośrednio z zewnątrz przez drugie wejście zlokalizowane w płaszczyźnie południowego narożnika wschodniej elewacji budynku i zaakcentowane niewielkim zadaszeniem w jego obszarze. Zaprojektowanie w strefie pionu komunikacyjnego dodatkowego wejścia umożliwiło użytkownikom natychmiastowy dostęp do usytuowanego na piętrze klubu dla urzędników z pominięciem głównego wejścia i jego strefy komunikacyjnej. Podobne rozwiązanie zastosował projektant w przypadku dostępności dwóch pięter i poddasza północnej części budynku w której znajdował się dom ludowy. Odnośnie do programu przestrzennego piętra można zauważyć, że obejmował swoim zakresem tylko dwa, ale za to bardzo obszerne pomieszczenia wraz z ubikacjami w którym mieścił się klub urzędniczy w niższej części i domu ludowy w części wyższej. Podobnie jak we wcześniej opisanym projekcie domu mieszkalnego dla urzędników tak i tutaj cechą charakterystyczną była powtarzalna forma pieca kaflowego dogrzewającego każde pomieszczenie w tej części budynku (zauważalna zwiększona ilości pionów wentylacyjnych z każdej strony elewacji budynku). Odnośnie do estetyki poszczególnych elewacji można powiedzieć, że są one utrzymane w tonacji tradycjonalizmu, ale w bardzo uproszczonej formie. W poziomie parteru projektant przewidział już wcześniej przywołaną formę cokołu obejmującą swoim zakresem strefę przyziemia na wszystkich elewacjach budynku. Ponadto w

Ilustracja nr.313. *Fragment elewacji zachodniej budynku gospody, klubu, i kino teatru oraz ogrodu dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska.

płaszczyznach elewacji północnej i południowej zachodniego fragmentu budynku i wschodniej budynku występowały również elementy konstrukcyjne które pełniły rolę dekoracyjną. Możemy do nich zaliczyć obszerne łukowe nadproża okienne stosowane przy dużych rozpiętościach wnęk zapewniających szerszy zakres doświetlenia pomieszczeń zlokalizowanych w obszarze parteru. Można również zauważyć, że powtarzalna forma opisywanych wnęk okiennych została zakomponowana w liniowy układy w poziomie parteru na płaszczyźnie elewacji wschodniej oraz elewacjach północnej i południowej zachodniego fragmentu budynku. W obszarach pionów komunikacyjnych przewidziane wnęki o nadprożach poziomych zostały zakomponowane w sześcioelementowy zbiór o formie wydłużonego prostokąta podzielonego na dwa rzędy po trzy wnęki na jeden z poziomie ułożonych symetrycznie wzdłuż osi przestrzennej pomieszczenia pionu komunikacyjnego. Pozostałe wnęki okienne w poziomie piętra miły podobny charakter formy choć zawierały się w nieco szerszym zakresie rozpiętości nadproża. Elewacja wschodnia była elewacją najbardziej reprezentatywną spośród wszystkich elewacji budynku i zawierała w swojej płaszczyźnie m.in.: arkadowy podcień, osadzony na jednej kolumnie w stylistce zbliżonej do doryckiej, akcentujący główne wejście do budynku oraz niewielki taras w jego sąsiedztwie. Można również dodać, że w/w elewacja była najintensywniej zakomponowaną płaszczyzną przez wnęki okienne spośród wszystkich elewacji opisywanego budynku. Jak również to, że wszystkie wnęki znajdowały się w pionowych osiach swoich odpowiedników na każdym poziomie w/w elewacji. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze poziomów wszystkich elewacji określała liniowa powtarzalność form o regularnym rytmie. Budynek przy ulicy 21 Listopada 10 to pierwszy budynek użyteczności publicznej w przestani urbanistycznej *saturna* o wykraczającym poza podstawowe funkcje (szkoła, szpital, kościół) programie przestrzennym.

4.2.7. Projekt domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką” przy ulicy Katowickiej 121.

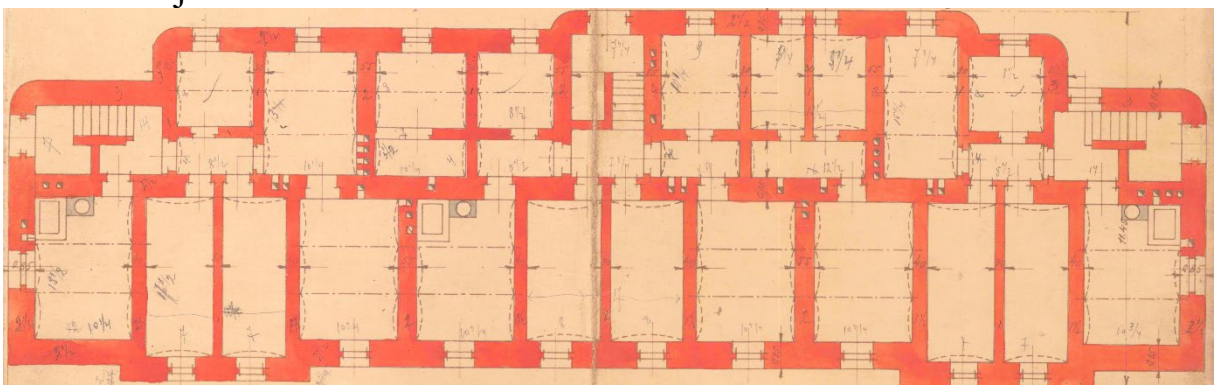

Ilustracja nr.314. *Rzut fundamentów domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką” kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

Szósty z kolei projekt J. P. Dziekońskiego dla czeladzkiego obszaru przemysłowego reprezentował rodzaj architektury o funkcji mieszkaniowej z przeznaczeniem dla konkretnej grupy zawodowej jaką byli nauczyciele. W dokumentacji projektowej Domu dla Urzędników Kopalni Saturn przy ulicy 21 Listopada 6 w Czeladzi zachowanej w Archiwum Państwowym w Katowicach, znalazł się również projekt budynku mieszkalnego w Czeladzi przy ulicy Katowickiej 121. Był to budynek przewidziany dla nauczycieli pracujących w zlokalizowanej na tzw. *Skałce* szkole. Za takim przeznaczeniem przemawia układ i funkcja mieszkań oraz ich metraż, który znacznie odbiega od tego powszechnie stosowanego w domach familijnych. Ponadto w związku z tym, że w/w projekt znalazł się w jednej teczce z projektem Domu dla Urzędników Kopalni Saturn przy ulicy 21 Listopada w Czeladzi autorstwa Józefa Piusa Dziekońskiego, oraz fakcie dekompletowania archiwum Saturna podczas jego likwidacji można wnioskować, iż wcześniej wymienione projekty stanowiły jedną całość kompleksowego rozwiązania mieszkaniowego dla kopalni Saturn. Dodatkowymi czynnikami wiążącymi oba projekty są; data powstania 21 maja 1912 roku, jak również posiadają charakterystyczny sposób rysowania projektów Profesora Dziekońskiego. Projekt przedstawia budynek na planie nie regularnym zbliżonym do prostokąta. Czterokondygnacyjny podpiwniczony z poddaszem. Od strony ulicy Katowickiej brak wejść do budynku. Na parterze z trzech stron architekt przewidział klatki schodowe do których wejścia zlokalizowane były od wschodniej i zachodniej strony budynku oraz jedno w osi elewacji północnej (tył budynku). Ciągi komunikacyjne dwuzabiegowe analogicznie dzielą budynek na trzy strefy mieszkaniowe. Wejście do każdego mieszkania bezpośrednio ze spocznika na każdym piętrze. Rozmieszczenie mieszkań w

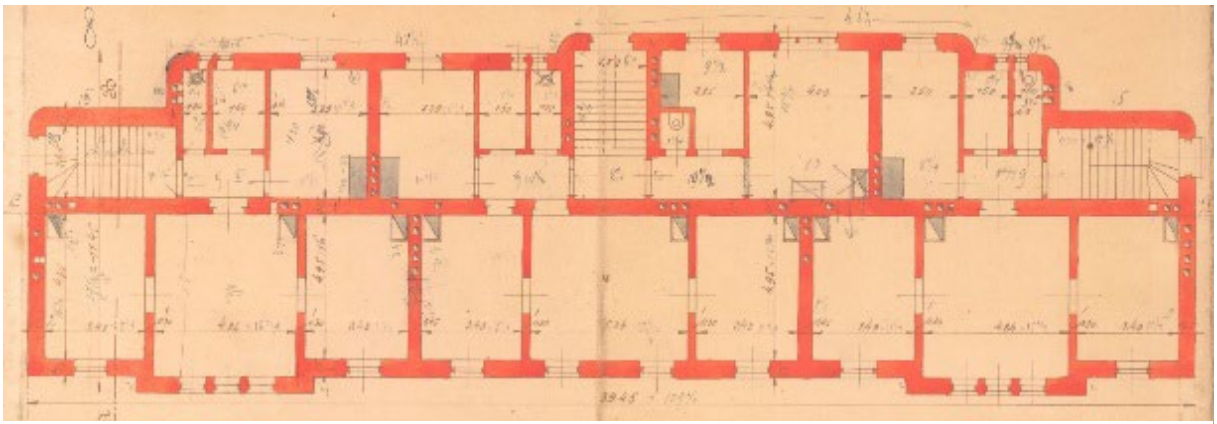

Ilustracja nr.315. *Rzut parteru domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką” kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

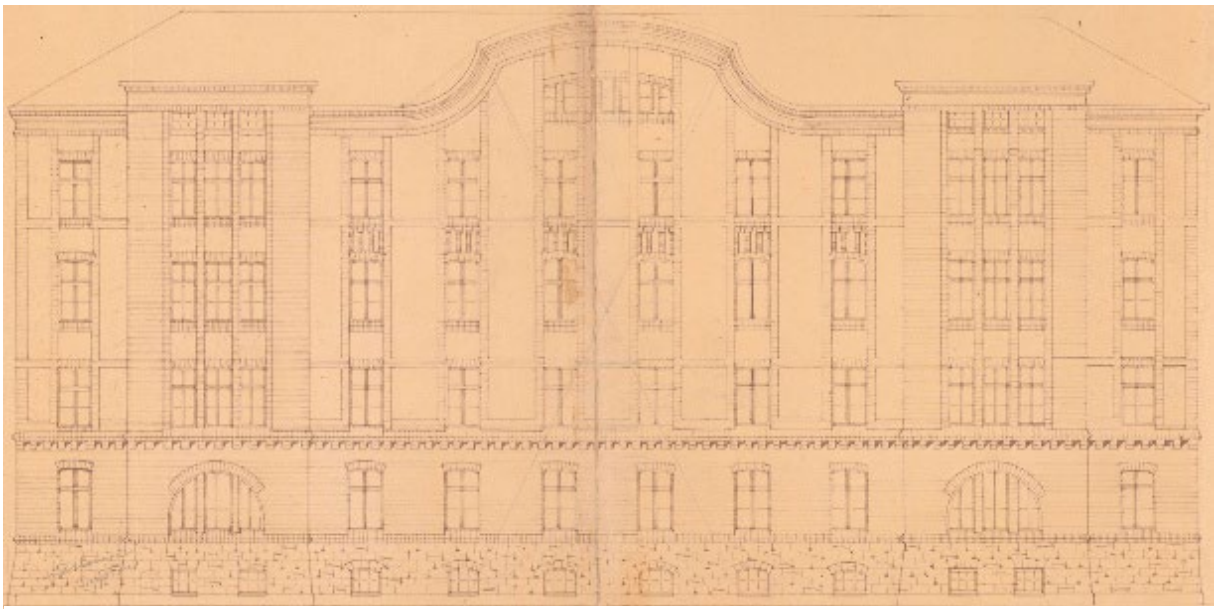

Ilustracja nr.316. *Elewacja południowa domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

strefach wschodniej i zachodniej było lustrzanym odbiciem strefy powtarzalnym na każdym z 4 pięter. Centralna strefa była nieco większa a przez to miała inny układ mieszkań. Część podpiwniczona również podzielona na trzy zespoły pomieszczeń piwnicznych dla każdego z mieszkań po jednym. Ponadto dodatkowo w strefach piwnic projektant przewidział pomieszczenie przeznaczone na pralnię, co dodatkowo podnosiło standard zamieszkania w tym budynku. Pomieszczenia mieszkalne znajdujące się przy klatce schodowej od zachodniej strony miały następujący układ przestrzenny. *Po wejściu do mieszkania wkraczamy do niewielkiego holu (3,5 m²). Po lewej stronie znajdowała się ubikacja (2 m²), oraz łazienka (4 m²), na wprost od wejścia mieściła się kuchnia (15,7 m²) z piecem do gotowania. Od lewej strony mamy wejście z holu do największego pokoju (24 m²) w mieszkaniu. Bezpośrednio z tego*

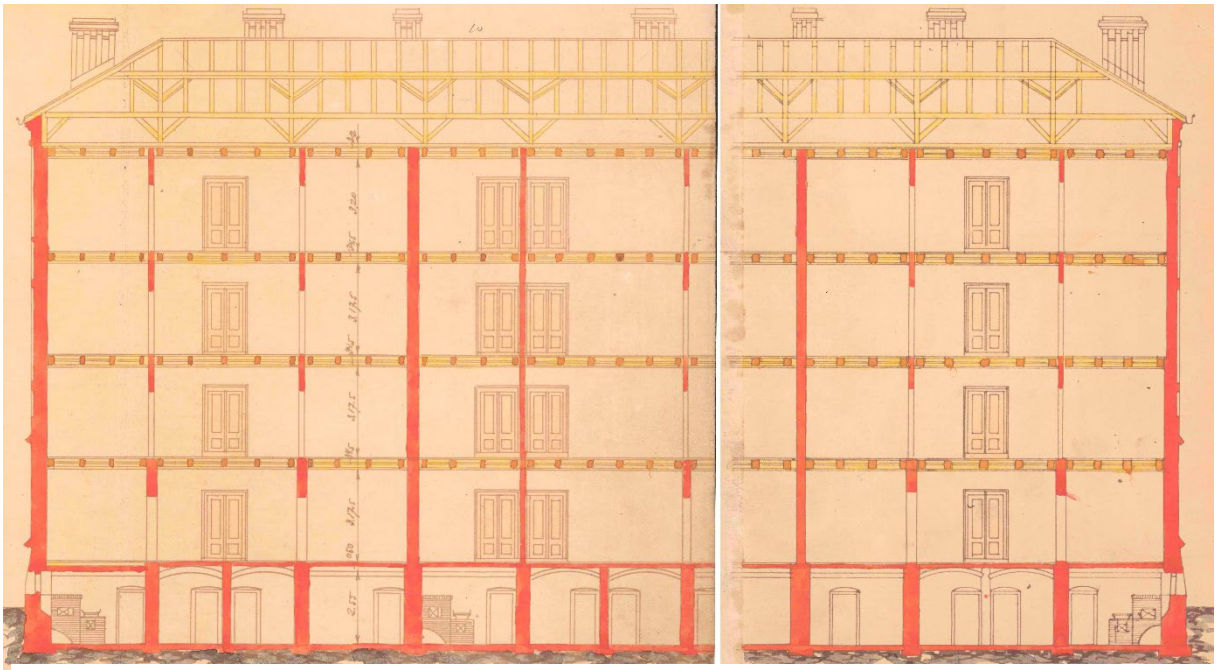

Ilustracja nr.317. *Przekrój A-A domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

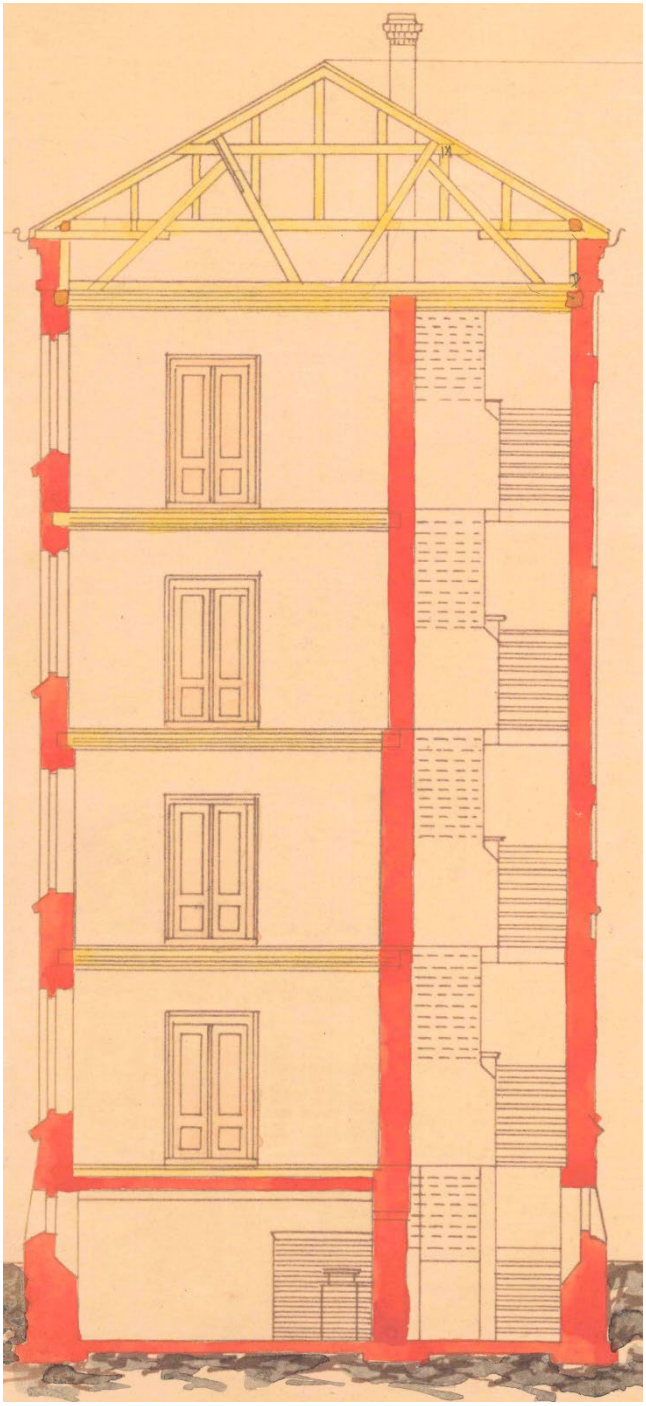

Ilustracja nr.318. *Przekrój B-B domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

pokoju mamy przejście do mniejszych pomieszczeń (16,9 m²), po lewej i prawej stronie [586]. W każdym z opisanych pokoi mieścił się także piec węglowy służący do ich ogrzewania. Całość rozwiązana jest w sposób bardzo przejrzysty i przestronny. Na uwagę zasługuje zwłaszcza bardzo funkcjonalne i komfortowe rozwiązanie komunikacji. Niemalże lustrzanym odbiciem są mieszkania znajdujące się przy klatce schodowej mieszczącej się we wschodniej części budynku. Różnica polega na tym, że wchodząc do holu wszystko co wcześniej było po lewej teraz mamy po prawej stronie. W środkowym zespole mieszkaniowym układ funkcjonalnym prezentuje się następująco. Dziekoński zaprojektował budynek w konstrukcji kamienno-ceglanej, w pełni wykorzystał jej zalety stabilności i dekoracyjności. Pewną ciekawostką jest uzyskanie przestronnych wnętrz przy tak ciężkiej konstrukcji. W budynku zostały wykorzystane stropy drewniane, jedynie w obszarze podpiwniczonym użyto stropu ceglanego który wynikał ze sklepień kolebkowych zastosowanych w piwnicach. Dach w konstrukcji drewnianej płatwiowo-kleszczowej o stolcach kozłowych, pokryty dachówką, czterokalenicowy, dziesięciopołaciowy. Architektura obiektu reprezentuje przywołaną już wcześniej formę o cechach tzw. baroku polskiego. Obiekt charakteryzuje się zdwojonym ryzalitem, po obu stronach elewacji frontowej (południowej) podkreślając tym samym symetryczność założenia architektonicznego, oraz jego reprezentatywność zawartą, w bocznych zespołach mieszkaniowych budynku (największy pokój dzienny). W osi szczytu elewacji frontowej znajduje się stylizowana i mocno przeskalowana barokowa lukarna ujednolicona z gzymsem koronującym potrójnie ząbkowanym. Architekt przez to rozwiązanie nadał budowli barokowego szlifu oraz w

[586] Archiwum Państwowe w Katowicach. *Zespół Akt Saturn AG nr.1212-1226,141-54*

Ilustracja nr.319. *Widok na elewację południową domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi (w tle budynek szkoły powszechnej)*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

widoczny sposób wydzielił centralny zestaw mieszkań. Fasada frontowa utrzymana jest w konwencji klasycznej symetrii. W poziomie widoczny jest podział na dwie strefy. Strefę przyziemia do której możemy zaliczyć cokół kamiennym, w substancji którego znajdują się piwnice, i gdzie każde pomieszczenie posiada sklepienie kolebkowe, oraz pomieszczenia mieszkalne na parterze budynku, które w częściach ryzalitowych charakteryzują się tym, że prócz akcentu wysunięcia zostały zastosowane półokrągłe okna. Pomiędzy cokołem a parterem widoczny podokiennik pełniący role gzymsu wstęgowego okalającego cały budynek. Taką sama rolę pełni podokiennik pomiędzy parterem a piętrem z tą różnica, że jest mocniej zaakcentowany przez dodanie do niego ząbkowania i przez to w widoczny sposób oddziela od siebie dwie strefy. W strefie mieszkaniowej boki otworów okiennych mieszkań zawartych w centralnej części budynku, flankują dwa stylizowane ceglane pilastry, biegnące od wcześniej opisywanego podokiennika aż po gzyms koronujący. Rozwiązanie zastosowane przez autora tworzy po bokach oraz pod i nad otworami okiennymi puste otynkowane pola. Pod tym względem wyróżniają się tylko okna czwartego piętra, gdzie podokiennik został wsparty formą potrójnych stylizowanych balasów. Nad plastyką całości góruje linia krzywa wprowadzająca swoim charakterem odrobinę cechy secesyjnej. Odnośnie do szaty stylistycznej obiektu można jeszcze dodać, że swoim charakterem zakomponowania w płaszczyźnie elewacji południowej nawiązuje do formy wcześniej opisanego Domu Administracji który mieścił się w estetyce tzw. baroku polskiego który był przejawem nurtu tradycjonalizmu w architekturze polskiej tamtego okresu. Ponadto można jeszcze zauważyć, że opisywany budynek posiadał śladowe cechy tzw. *Szkoły Warszawskiej* (zaokrąglone niektóre narożniki obiektu). Odnośnie do lokalizacji zauważalne jest, że został usytuowany przy nie uregulowanej wtedy rzece Brynicy która często zalewała okoliczne treny narażając tym samym fundamenty oraz piwnice budynku na podmywanie które mogło destrukcyjnie wpływać na całą konstrukcję i stabilność jego

Ilustracja nr.320. *Elewacja północna domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 2013, Polska.

posadowienia. Jednak w niedługim czasie po wybudowaniu budynku kwestia zagrożenia jego konstrukcji przez podmycia została rozwiązana wraz z budową nowego mostu i wiążącym się z tym uregulowaniem nurtu Brynicy w 1914 roku.

4.2.8. Projekt budynku mieszkalnego dla urzędników przy ulicy 21 Listopada 6.

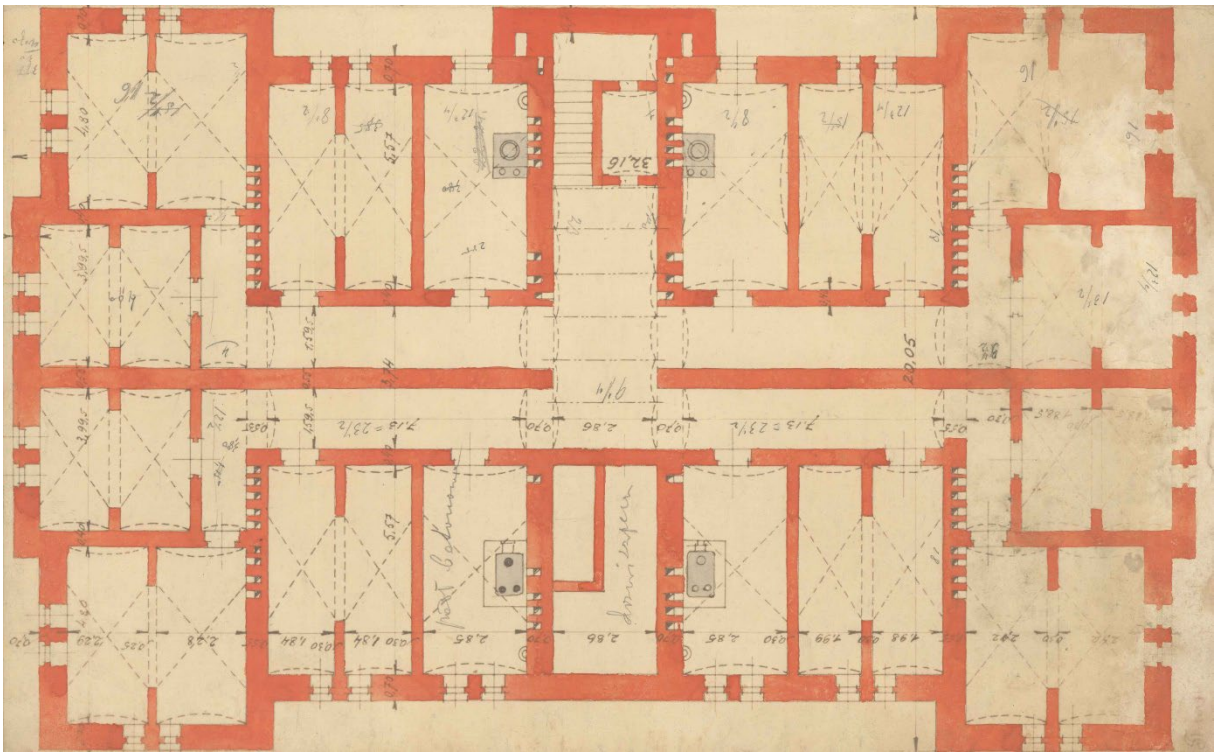

Ilustracja nr.321. *Rzut fundamentów budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

Siódmy i ostatni projekt zrealizowanym przez *Majstra* w Czeladzkim obszarze przemysłowym *Saturna* to budynek mieszkaniowy tzw. *Domu Dehnelów* który powstał 21 maja 1912 roku w Warszawie. Budynek mieszkalny dla urzędników został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie o nie regularnej formie prostokąta z wyraźnie zaakcentowanymi bocznymi skrzydłami oraz ryzalitem akcentującym obszar głównego wejścia do budynku, zwierającym się w *szerokości 32,16m i długości 20,05m*[587]. Ławy fundamentowe *posadowione na głębokości 1.80m*[588] oraz ściany przewidziano z cegły licowanej. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem w konstrukcji ceglano-stalowej w formie zwielokrotnionych sklepień kolebkowych wykonanych z cegły zalanej wylewką betonową dla wyrównania części poziomu przyziemia w obszarze obustronnego wejścia do budynku. Cały poziom podniesionego parteru zaprojektowany w charakterystyce konstrukcji stalowo-betonowej w której zostały również wykonane wszystkie stropy pomiędzy piętrami oraz spoczniki w podwójnym pionie komunikacyjnym. *Struktura stropów i spoczników opierała się o dwuteowe profile stalowe I-16 w płaszczyznach od parteru do drugiego piętra pokryte płytkami ceramicznymi oraz profilami I-14 które zastosowane w płaszczyźnie poddasza*[589]. Dach czteropołaciowy, pięciokalenicowy, w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej dwustolcowej z podwójnymi zastrzałami. Ponadto przewidziano pełne deskowanie poszycia dachowego pokryte papą na lepiku. Zaprojektowany budynek ma charakter podpiwniczony, dwupiętrowy, z podniesionym parterem i poddaszem użytkowym. Pomimo

[587] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Projekt domu mieszkalnego dla urzędników przy ulicy 21 Listopada 6 w Czeladzi*, projekt architektoniczny, zespół nr.12/846, spis zdawczo-odbiorczy nr.9, pozycja nr.5/8, *Dom dla urzędników - 1912 opis po rosyjsku*.
[588] Ibidem.
[589] Ibidem.

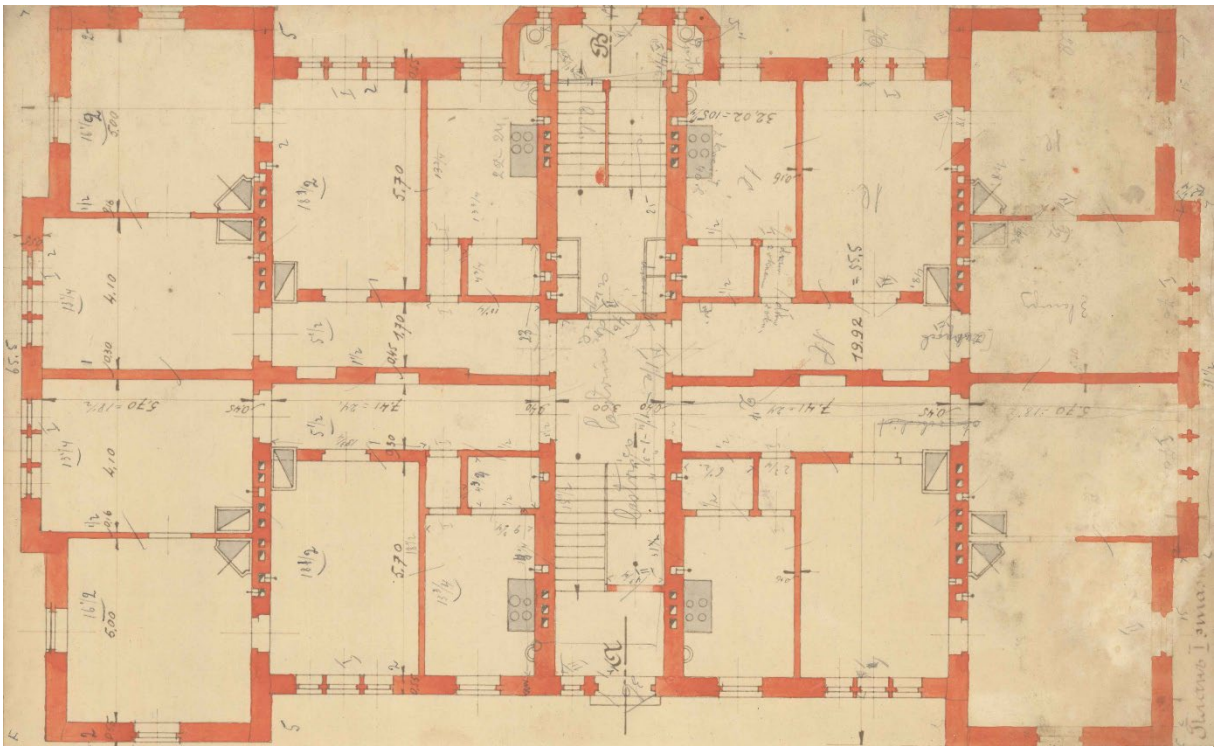

Ilustracja nr.322. *Rzut parteru i pierwszego piętra budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

swojej nieregularnej formy rzutu przestrzeń wewnątrz obiekt posiada regularne podziały opierające się o pionową oś symetrii (północ-południe) dzielącą cały obiekt na dwie równe części o charakterystyce skrzydeł rozplanowanych na zasadzie odbicie lustrzanego poszczególnych pomieszczeń i ich lokalizacji. Ponadto można zauważyć, że zakres przestrzeni komunikacyjnej wewnątrz budynku miał charakter przelotowy, lecz z wydzieloną strefa publiczną i prywatną, który został zachowany w swojej powtarzalność na każdym z poziomów zaprojektowanego obiektu. Jego rozplanowanie opierało się na osi symetrii konstrukcyjnej (wschód-zachód) wyznaczonej przez trzy ściany nośne (dwie elewacyjne północną i południową oraz wewnętrzną wokół której zorganizowano komunikację poziomą w postaci równoległych korytarzy przelotowych po obu stronach). Najniżej zlokalizowanym poziomem opisywanego budynku było podpiwniczenie. Jego program przestrzenny (podobnie jak wszystkich pozostały poziomów budynku), była rozplanowany w oparciu o powtarzalne na każdym piętrze dwie osie przestrzenną (wyznaczona przez piony komunikacyjne) i konstrukcyjną (wyznaczoną przez wewnętrzną ścianę nośną). Swoim zakresem obejmował dwanaście zespołów piwnic dostępnych za pomocą wcześniej opisanej klatki schodowej połączonej z korytarzem o sklepieniu kolebkowym. Układ przestrzenny podpiwniczenia określało dwadzieścia osiem cel, które tworzył, już wcześniej wspomniane, zespoły piwnic (dwie cele na każdy zespół), ujednoliconych szerokim przejściem z łukowym nadprożem w ścianach między nimi. Wszystkie cele posiadały wykonane z cegły sklepienie krzyżowe ze stalowymi dwuteowymi podciągami na całej ich konstrukcyjnej rozpiętości. Każda cela z osobna doświetlona jednym oknem przewidzianym w jej osi przestrzennej lub podwójnym oknem w osi przestrzennej zespołu. *Wysokość poziomu podpiwniczenia 2.60m przewidziana do wysokości cokołu 0.84m okalającego budynek mieszkaniowy*[590]. W kwestii dostępności parteru oraz pierwszego i drugiego piętra zapewniały ją podwójne dwuzabiegowe stalowe schody o ażurowej konstrukcji ze spocznikiem na wysokości półpiętra. Schody razem z poręczami

[590] Ibidem.

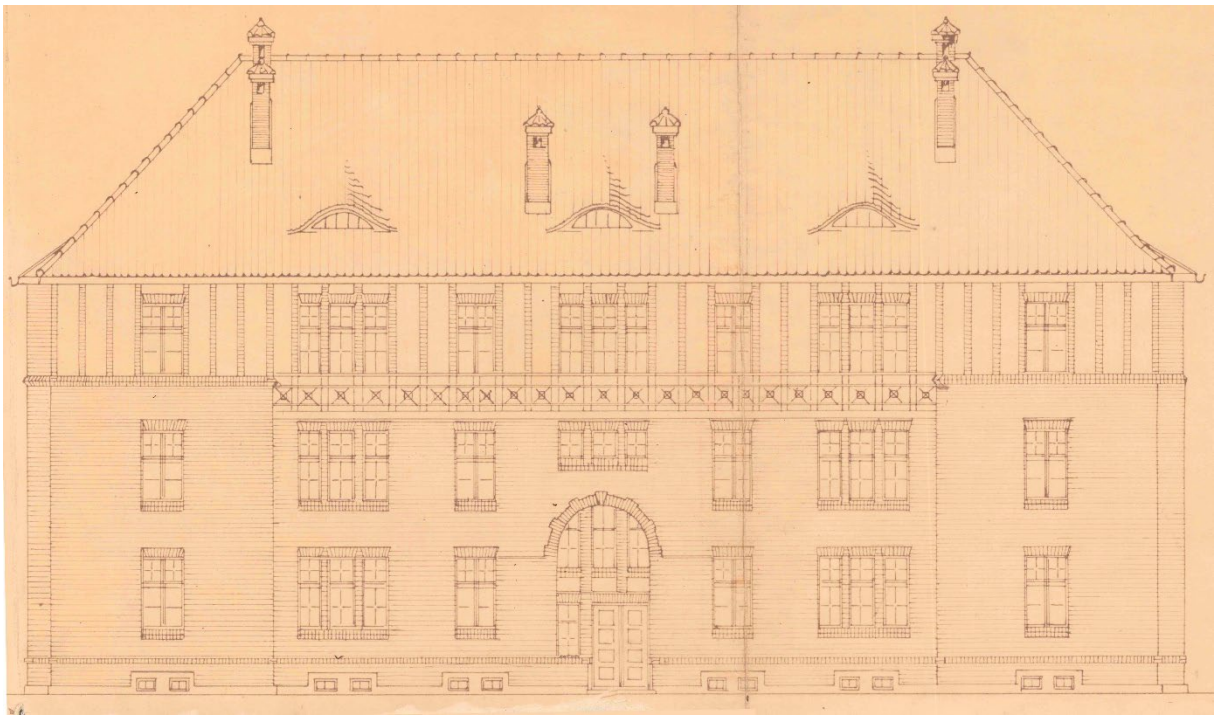

Ilustracja nr.323. *Elewacja północna budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

zostały wykonane (podobnie jak we wcześniej opisywanym budynku mieszkalnym dla urzędników przy ulicy 21 Listopada 10), *przez firmę H. Łaszczowski J. Strzałkowski z Sosnowca*[591]. Istotnym udogodnieniem projektowym była ich bezpośrednia lokalizacja w strefie wejścia do budynku. Takie rozwiązanie umożliwiało użytkownikom komfortowy dostęp do wszystkich poziomów mieszkaniowych obiektu, istotnym rozwiązaniem w obszarze w/w pionów komunikacyjnych wydaje się być wyodrębnienie przez autora projektu strefy ogólnodostępnej komunikacji od strefy prywatnej. Rozgraniczenie funkcji uzyskano przez wprowadzenie ścian działowych pomiędzy klatka schodową a korytarzem na każdym z poziomów mieszkalnych obiektu. Północny pion komunikacyjny (zaprojektowany w formie ryzalitu) pełniąc funkcję ogólnodostępnego dodatkowo zawierał w swojej przestrzeni ubikacje dostępne z poziomu spoczników po obu stronach oraz na wysokości każdego piętra zabudowane szafy na ubrania dla przybywających do budynku gości. Formy czterech szaf (po dwie na każdą stronę) flankowały przejście w korytarzu *o szerokości 3m*[592] połączonym z północnym (ogólnodostępnym) pionem komunikacyjnym. Odnośnie do programu przestrzennego dla parteru i obu pięter można zauważyć, że był niemalże taki sam (jedynie strefa komunikacji pionowej różniła się charakterem zabudowy w obszarach spoczników na półpiętrach) i definiował go podział na dwa zespoły mieszkaniowe w każdym ze skrzydeł budynku. Elementem charakterystycznym dla każdego zespołu była powtarzalna forma pieca kaflowego dogrzewającego każde pomieszczenie zespołu. Efektem tego zabiegu projektanta była duża ilości pionów wentylacyjnych i oddymiających widocznych w płaszczyźnie każdej z czterech połaci dachowych. Odnośnie w/w pionów można zauważyć, że ich estetyka został

[591] Dokumentacja fotograficzna wykonana przez autora dysertacji.
[592] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Projekt domu … op. cit.*
[592] Dokumentacja fotograficzna … *op. cit.*

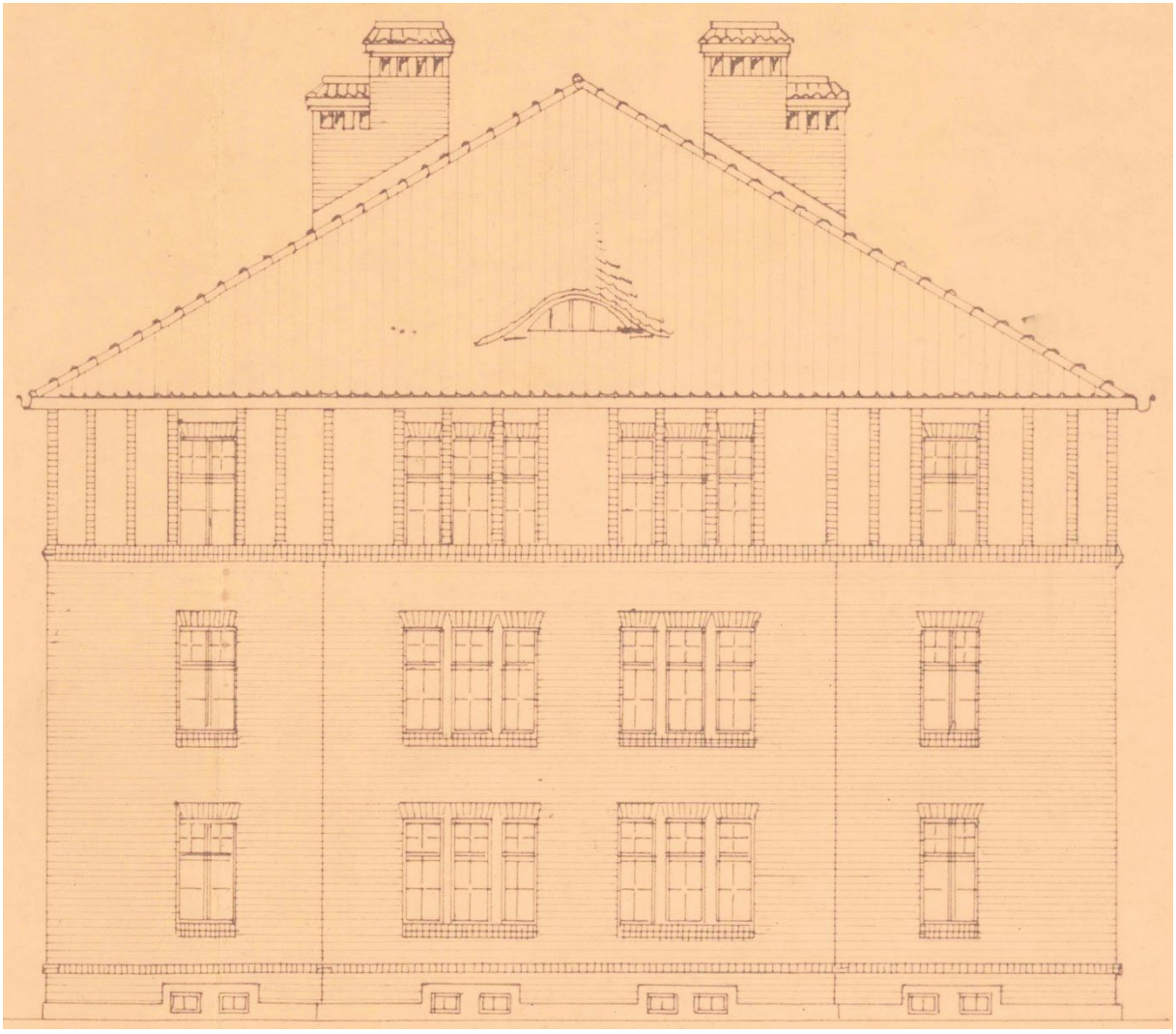

Ilustracja nr.324. *Elewacja wschodnia i zachodnia budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

ciekawie rozwiązana przez autora projektu. Zabudowane w dwanaście ceglanych pionów otwory wylotowe zostały ukształtowane jako zadaszone gzymsy utrzymane w tonacji historyzmu (widoczne elementy ząbkowania pod gzymsem). W kwestii programu przestrzennego można podkreślić, że pomieszczenia mieszkalne były dość przestrzenne (*metraż zawierała się w przedziale pomiędzy 12m² a 24m²*[593]), oraz bardzo dobrze doświetlone co czyniło je komfortowymi w użytkowaniu. W skład przestrzeni mieszkaniowej każdego mieszkania wchodziły następujące pomieszczenia; *spiżarka, kuchnia oraz trzy pokoje. Wszystkie pomieszczenia były dostępne bezpośredni z wewnętrznego korytarza o szerokości 1,70m i długości 7.26m*[594]. Na ostatnim poziomie budynku mieszkalnego program funkcjonalny przewidywał suszarnie na bieliznę i obejmował swoim zakresem cały obszar poddasza bez wewnętrznych podziałów. Można jeszcze odnotować, że pomieszczenia ubikacji nie stanowiły integralnej części mieszkań i były dostępne z poziomu spoczników w obszarze północnego pionu komunikacyjnego. Ten obszar klatki schodowej był dostępny tylko dla mieszkańców domu i był wydzielony ścianą działową zawierającą osobne wejściem na każdym piętrze obiektu. Odnośnie do estetyki poszczególnych elewacji można powiedzieć, że są one utrzymane, podobnie jak większość projektów J. P. Dziekońskiego dla Towarzystwa

[593] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Projekt domu … op. cit.*
[594] Ibidem.

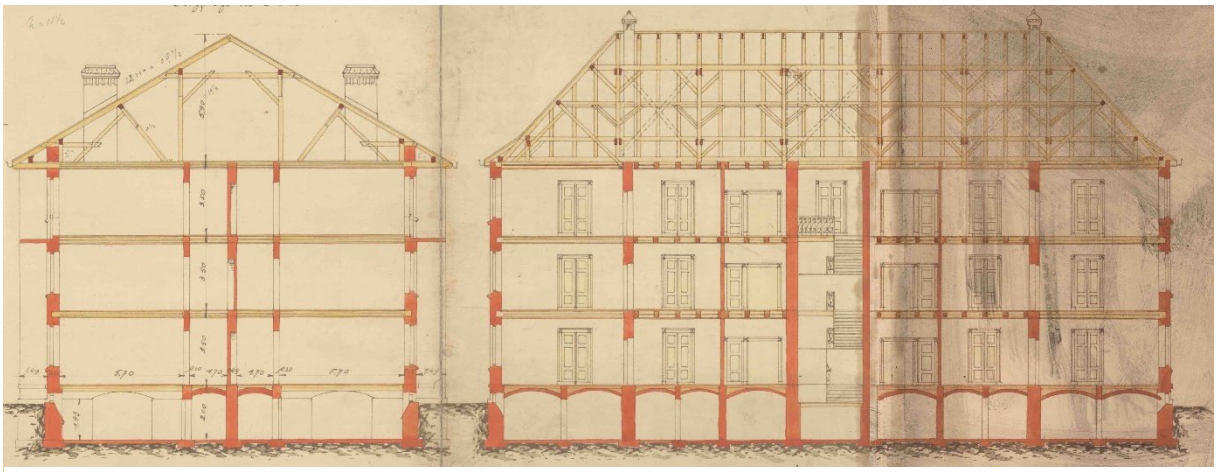

Ilustracja nr.325. *Przekrój A-A i B-B budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska.

Przemysłowego Saturn w Czeladzi, w tonacji tradycjonalizmu. W poziomie parteru projektant przewidział już wcześniej przywołaną formę cokołu obejmującą swoim zakresem strefę przyziemia na wszystkich elewacjach budynku i wyszczególnioną ceglaną opaską w jego górnej krawędzi. Kolejnym elementem dekoracyjnym o powtarzanym charakterze zakomponowania były forma zbliżona estetyką do szachulca zastosowanego w *strefie drugiego piętra zawierającego otwory okienne idealnie wpasowane w przestrzeń pomiędzy pionowymi pasami. Całość układu podkreślona, podobnie jak forma cokołu, poziomym gzymsem o trójkątnym profilu okalającym cały budynek*[595]. Dodatkowymi elementami dekoracyjnymi były geometryczne formy gwiaździste rozplanowane jako dolne przedłużenie wcześniej opisanego szachulca w formie poziomej opaski występującej tylko w płaszczyźnie elewacji północnej i południowej obiektu. Dodatkowo w płaszczyznach wszystkich elewacji budynku występowały również elementy konstrukcyjne które pełniły rolę dekoracyjną. Możemy do nich zaliczyć łukowe nadproża okienne z klinem zastosowane w dwóch wnękach okiennej w obszarach wejściowych do budynku od strony północnej (w płaszczyźnie ryzalitu), i południowej. Taka konstrukcja nadproży była stosowana przy szerokich rozpiętościach wnęk okiennych które w szerszym zakresie doświetlały pion komunikacyjny na wysokości spocznika pomiędzy podniesionym parterem i piętrem. Jednocześnie w obrysie w/w nadproża znajdowała się potrójna wnęka okienna (triforium) oraz została zakomponowana, w tej samej szerokości, ale poniżej łuku w poziomie przyziemia wnęka drzwiowa i (w jej sąsiedztwie) niewielka wnęka okienna doświetlająca zabieg schodów prowadzących do poziomu podpiwniczenia. Obie formy zaprojektowano w osi symetrii ryzalitu oraz osi symetrii elewacji frontowej (północnej). Inny kształt i rozmiar miały potrójne nadproża zastosowane w obszarach wnęk doświetlających strefy pomiędzy pierwszy a drugim i drugim piętrem a poddaszem budynku. Były to płaskie ceglane nadproża umiejscowione blisko siebie tworząc z wąskimi i wydłużonymi wnękami okiennymi formę podobną do triforium. Poza wymienionymi powtarzalnymi formami nadproży okiennych powtarzalna była również forma oraz liniowy układy wnęk okiennych w płaszczyźnie elewacji południowej i części północnej (poza formą ryzalitu). Charakter zakomponowani wnęk okiennych w płaszczyźnie ryzalit na elewacji północnej był ściśle powiązany z jego funkcją, dlatego nie wpisywała się w rytm zakomponowania zasadniczej

[595] Ibidem.

Ilustracja nr.326. *Widok na elewację zachodnią i południową budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 2013, Polska.

części tej elewacji. Jednocześnie inny charakter zakomponowania wnęk okiennych w płaszczyźnie ryzalitu w sposób zauważalny wyróżniała strefę wejścia oraz pion komunikacyjny w obszarze północnej strony budynku. Ponadto można zauważyć, że wnęki doświetlające klatkę schodową były zakomponowane wzdłuż pionowej osi symetrii opisywanej części budynku. Można również dodać, że zarówno elewacje północna (frontowa) jak i południowa miały podobny charakter rozplanowania i były najintensywniej zakomponowanymi płaszczyznami przez wnęki okienne spośród wszystkich elewacji budynku mieszkalnego. W kwestii bocznych skrzydeł budynku które obejmowały zakresem swojej formy największe mieszkania w budynku można również zauważyć, że posiadały formę wysuniętego ryzalitu w płaszczyźnie elewacji wschodniej i zachodniej którą tworzyły. Zakres rozplanowania wnęk okiennych w tych dwóch płaszczyznach był taki sam i obejmował symetryczny układ sześciu zestawów potrójnych (triforium) wnęk okiennych zakomponowanych parami na każde piętro budynku. Poza obszarem ryzalitu płaszczyzny elewacji wschodniej i zachodniej zawierały dwa pojedyncze wnęki okienne na każdy poziom budynku symetrycznie rozplanowane po jednej z każdej strony w/w ryzalitu. Ponadto można również zauważyć, że wszystkie wnęki znajdowały się w pionowych osiach swoich odpowiedników na każdym poziomie w/w elewacji. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze poziomów wszystkich elewacji określała liniowa powtarzalność form o regularnym rytmie z zachowaniem symetryczności ich układu. Odnośnie do ogólnej estetyki można powiedzieć, że bryła budynku jest przestrzenna i dzięki temu uwypuklająca najistotniejsze swoje funkcje i strefy. Przytoczone przykłady projektów to zaledwie wycinek z bogatego dorobku twórczego J.P. Dziekońskiego. Trzeba jednak pamiętać, że w przytłaczającej ilości jego twórczość opierał się o projekty i realizacje architektury sakralnej. Taki obraz twórczości pierwszego dziekana Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej stawia projekty wykonane dla obszaru przemysłowego w wyjątkowym świetle i czyni je szczególnymi. Ponieważ nigdy wcześniej ani nigdy później J.P. Dziekoński nie projektował dla obszaru przemysłowego. Można więc stwierdzić, że przedstawione tutaj projekty to perełki w architektonicznej karierze tego wybitnego architekta. Stylistyka większości opisanych obiektów zaprojektowanych przez *Majstra* w drugim okresie rozbudowy zespołu urbanistyczno-architektonicznego Czeladzkiego *Saturna* reprezentuje nurt

Ilustracja nr.327. *Widok na elewację północną i zachodnią budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi*, J. P. Dziekoński, Czeladź 2013, Polska.

tradycjonalizmu, który trafnie zdefiniował Lech Niemojewski. Pisząc w jednym z artykułów; *Tradycjonalizm – mający na celu radykalne zatarcie śladów obcych, przez budowanie w charakterze jak najbardziej archaicznym, w którym, rolę „cheval de bataille" odgrywał t.zw. „barok polski". Mówię „tak zwany", gdyż w częstych wypadkach rzekomy barok polski nosił aż nadto wybitne cechy szkoły niemieckiej, w której kształciło się wielu Polaków*[596]. Jednak pomimo tak nie przychylnych opinii na temat szaty stylistycznej w którą *Majster* ubrał swoje dzieła to architektura przemysłowa w projektach Dziekońskiego nie jest tylko opakowaniem dla technologii jak to bywało z wcześniej realizowanymi obiektami w tym zakresie, ale tworzyła nowe wartości estetyczne i funkcjonalne, jak również stanowiła wartość dodaną do technologii, którą zawierała w swoim wnętrzu. Ponadto w obliczu przedstawionych projektów można stwierdzić, że projektowane przez J.P. Dziekońskiego formy architektury przemysłowej dla Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego *Saturn* w Czeladzi były obrazem poszukiwań nowych wartości estetycznych i funkcjonalnych dla tego rodzaju architektury przez jednego z najwybitniejszych twórców tamtej epoki. Efekty jego pracy wydają się być o tyle ciekawe co nowatorskie nawet na wskroś modernistyczne w zakresie obszaru, dla którego powstawały. Być może były takie dlatego że sam J.P. Dziekoński był prekursorem i przedstawicielem nowej myśli twórczej w architekturze. Tworząc nowe rozwiązania przestrzenne dla przemysłu wprowadził w jego powtarzalną i nie najciekawszą substancję architektoniczną formy, które w wyraźny sposób wzbogaciły i uatrakcyjniły procesy przemysłowego wydobyci węgla w Czeladzi. Dodatkowo jego działania twórcze nadały jednocześnie ton kierunkowi dalszych realizacji architektonicznych w tym zakresie. Których istotę najlepiej wyrażają słowa amerykańskiego architekta Philipa Johansona: *Architektura jest najtrudniejszą ze sztuk. Często zazdrościłem moim kolegom, którzy piszą, malują lub komponują muzykę. Mieszkają tam, gdzie chcą, pracują, kiedy chcą, nie mają problemów ze złymi materiałami, cieknącymi dachami lub zatkana kanalizacją. Ale mimo to, czyż można doznać większego wzruszenia niż w czasie pracy nad projektem budynku wznoszonego w trzech wymiarach, łączącego w sobie malarstwo dzięki kolorowi i detalom oraz rzeźbę dzięki formie i masie, budynku dla innych ludzi, którzy mogą docenić efekt twórczości*[597].

[596] Niemojewski L., *Dwie szkoły … op. cit.*

[597] Woźny P. *Historia wystawy „zapis idei",* Architektura, Magazyn architektoniczny SARP, marzec/kwiecień 2014, s. 60.

4.3. Rozwój i działalność czeladzkiego Saturna w okresie 1918-1924.

Ilustracja nr.328. *Fragment reklamy firmy budowniczego A. Lufta,* Sosnowiec 1932, Polska.

Trzeci i ostatni okres rozbudowy zespołu urbanistyczno-architektonicznego w Czeladzi przypada na lata 1918-1925. A więc początek okresu między wojennego. Zakres zabudowy zespołu urbanistyczno-architektonicznego czeladzkiego Saturna zyskał nowe oblicze dzięki formą klasycystycznym, narodowym o zauważalnych cechach modernistycznej idei reformy mieszkaniowej. Której idee w owym czasie najpełniej formowała i wyrażała architektura tworzona przez tzw. Cesarza Modernizmu Le Corbusiera. Również w Polsce koncepcje nowego porządku architektonicznego znalazły swoich naśladowców. Pierwszymi z nich byli Prof. R. Świerczyński i T. Tołwiński którzy ponieśli trudy przewartościowania dotychczasowych poglądów w kwestii kształtowania architektury. Nowe podejście do problematyki projektowania cechowało się uwzględnianiem aspektów społecznych, gospodarczych, zdrowotnych oraz innych zagadnień bezpośrednio dotykających związanych z dostosowaniem nowych form architektonicznych do wymagań jej użytkowników. W związku z rewolucyjnymi zmianami jakie niósł modernizm i mocno zakorzenionymi przekonaniami o słuszności i niepodważalności starego porządku w architekturze tym trudniejsze było zadanie wprowadzenie nowej idei do polskiej myśli urbanistycznej i architektonicznej. Jej rozwinięci było nierozerwalnie związane z narodową formą dworkową która reprezentowała tradycyjną architekturę polską. Zaczyn tej formy oraz towarzyszącej jej nowoczesnej idei mieszkaniowej możemy zaobserwować w obszarze zespołu urbanistyczno-architektonicznego czeladzkiego Saturna. W skład nowej zabudowy Saturna wprowadzono trzydzieści sześć nowych budynków. Cztery z nich to budynki mieszkaniowe przewidziane dla urzędników, kolejne dwadzieścia siedem to budynki mieszkaniowe dla robotników wszystkie razem tworzyły tzw. Nową Kolonię

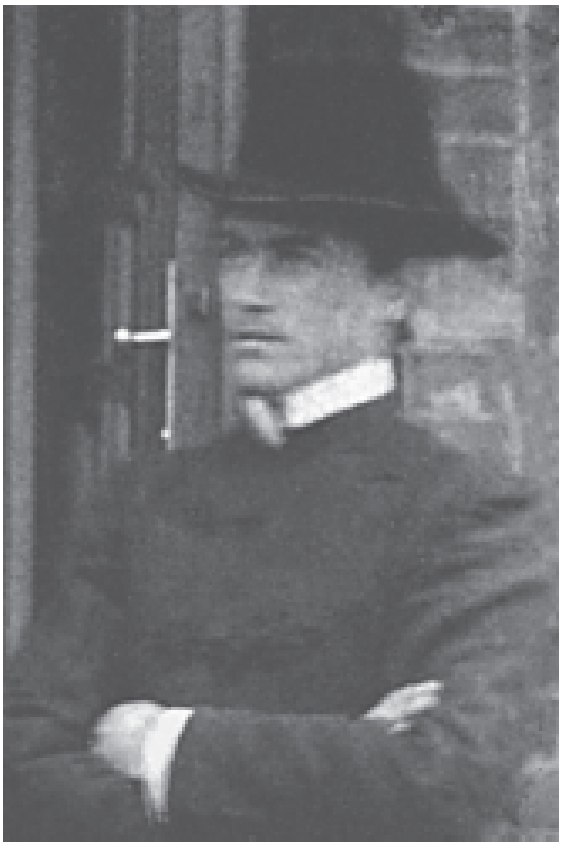

Ilustracja nr.329. *A. Luft brat H. Lufta ucznia J. P. Dziekońskiego. Twórca i budowniczy wszystkich obiektów III okresu oraz kilku z I okresu rozbudowy czeladzkiego Saturna,* Sosnowiec 1929, Polska.

rozwiązanie planistyczne wprowadzające nową jakość zamieszkania dla pracowników kopalni. Dodatkowo w substancję Saturna zostały wprowadzone nowe budynki użyteczności publicznej. Autorem opisywanych obiektów oraz nowego założenia urbanistycznego był znany z pierwszego okresu rozbudowy czeladzkiego Saturna A. Luft brat H. Lufta znanego architekta warszawskiego oraz ucznia J.P. Dziekońskiego. Przywołany budowniczy (tytuł odpowiadający dzisiejszemu technikowi budownictwa) okazał się być twórcą i wykonawcą (był właścicielem firmy i składu budowlanego zarejestrowanego w Sosnowcu) wszystkich projektów opracowanych w ostatniej fazie (okresu międzywojennego) rozwoju saturnowskiego zespołu urbanistyczno-architektonicznego. Architektura mieszkaniowa reprezentowała formę narodową dworu polskiego którego powtarzalnego w swej konstrukcji i estetyce we wszystkich obiektach wchodzących w skład nowego założenia przestrzennego. Pomimo powtarzalności forma oraz konstrukcja poszczególnych obiektów była poddawana korektom. Było to spowodowane dostosowaniem funkcji do charakteru użytkowników (inne metraże miały mieszkania dla robotników, sztygarów, urzędników czy lekarzy). Okoliczność powtarzalności budynków mieszkaniowych w substancji urbanistycznej Nowej Kolonii można odnieść do modernistycznej idei Le Corbusiera wyrażonej przez projekt z 1920 roku. *Dał temu projektowi nazwę Citrohan, aby zasugerować masową produkcję, taką jak w przemyśle samochodowym*[598]. Zastosowanie przywołanej koncepcji, zauważalne jest zarówno w pierwszym jak i ostatnim okresie kształtowania się czeladzkiego zespołu saturnowskiego. Z ta różnicą, że w okresu 1892-1901 forma i funkcja obiektów mieszkalnych oferowała bardzo niską jakości przestrzeni życiowej która najprawdopodobniej wynikała z oszczędności inwestycyjnych oraz niskich oczekiwań ludzi ją użytkujących. Natomiast w drugim okresie 1901-1914 wyższa jakość wynikała z większej konkurencji o pracownika i konieczności zastosowania wyższych standardów zamieszkania co wiązało się z koniecznością zaangażowania projektanta z odpowiednią wiedzą i praktyką. Główny inwestor jakim było Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe Saturn zadziałało w myśl słów Peryklesa które brzmiały „…lubimy piękno połączone z taniością." Rozwiązanie, które zaproponował A. Luft w obszarze przymusowym wpisywało się w ogólna tendencję modernistów tamtych czasów, którzy pragnęli udostępniać zdobycze nowoczesnej architektury najbiedniejszym grupom społecznym. Można również podkreślić, że projekty przewidziane jako oddzielne koncepcje architektoniczne (dom noclegowy dla 148 kawalerów, budynek biur dla Saturna) zostały opracowane jako kompleksowe rozwiązania powiązane z projektami planistycznymi. Wyrażające zakresem swojego opracowania istotę modernistycznych rozwiązań przestrzennych. Jeżeli jeszcze

[598] Jencks Ch.., *Le Corbusier – tragizm … op. cit*, str. 48.

zauważymy, że historyzujący projekt budynku biur dla Towarzystwa Przemysłowego „Saturn", był w fazie projektowej przewidziany jako *dom mieszkalny*[599] to możemy domniemywać jak nowatorskie i nowoczesne były działania dwóch współpracując ze sobą autorów tworzących dla obszaru przemysłowego. Istotę zastosowanych w Czeladzi modernistycznych koncepcji planistyczno-architektonicznej przez S. Celichowskiego i A. Lufta. Najpełniej wyraża ich związek z otoczeniem oraz krajobrazem jak również wyrażenie wyprowadzonej poprawy jakości życia przez stworzoną harmonię przestrzenną natury z użytkownikiem. Zależność tego typu rozwijał znanych architekt amerykański F.L. Wright, który stosował w swoich projektach w tym samym czasie pojęcie budynku jako integralnej części przyrody. *A gdy nieco szerzej spojrzymy na przykład na architekturę obronną średniowiecza czy urządzeń wodnych, komunikacyjnych itd., to okaże się, że myśl harmonijnego – w szerszym rozumieniu – łączenia tworów ludzkich z przyrodą wynika z samej istoty prawidłowego działania technicznego*[600]. Warto również zauważyć, że przywołana wcześniej postać S. Celichowskiego była synonimem znakomitego planisty oraz pomologa. Autor kilku rozwiązań z zakresu architektury krajobrazu dla czeladzkiego saturna opracował ponadto 250 podobnych projektów ogrodów o charakterze pałacowym i dworskim. W tym kontekście jego projekty wykonane w obszarze przemysłowego wydobycia węgla są opracowaniami szczególnymi i wartościowymi. Okoliczność pracy dla obszary przemysłowego tak niezwykłego planisty możemy przyrównać do podobnej sytuacji z drugiego okresu rozbudowy czeladzkiego zespołu urbanistyczno-architektonicznego, kiedy to dla Saturna pracował równie znakomity twórca jakim był J. P. Dziekoński.

Ilustracja nr.330. *S. Celichowski. Planista i pomolog. Twórca rozwiązań z zakresu architektury krajobrazu w obszarze zespołu urbanistyczno-architektonicznego czeladzkiego Saturna.*

[599] Majdecki L., *Rejestr ogrodów … op. cit.*,, str. 70.

[600] Bogdanowski J., Łuczyńska-Bruzda M., Novák Z., *Architektura Krajobrazu… op. cit.*,, str. 20.

4.3.1. Projekt domu noclegowego dla 148 kawalerów przy ulicy Legionów 2.

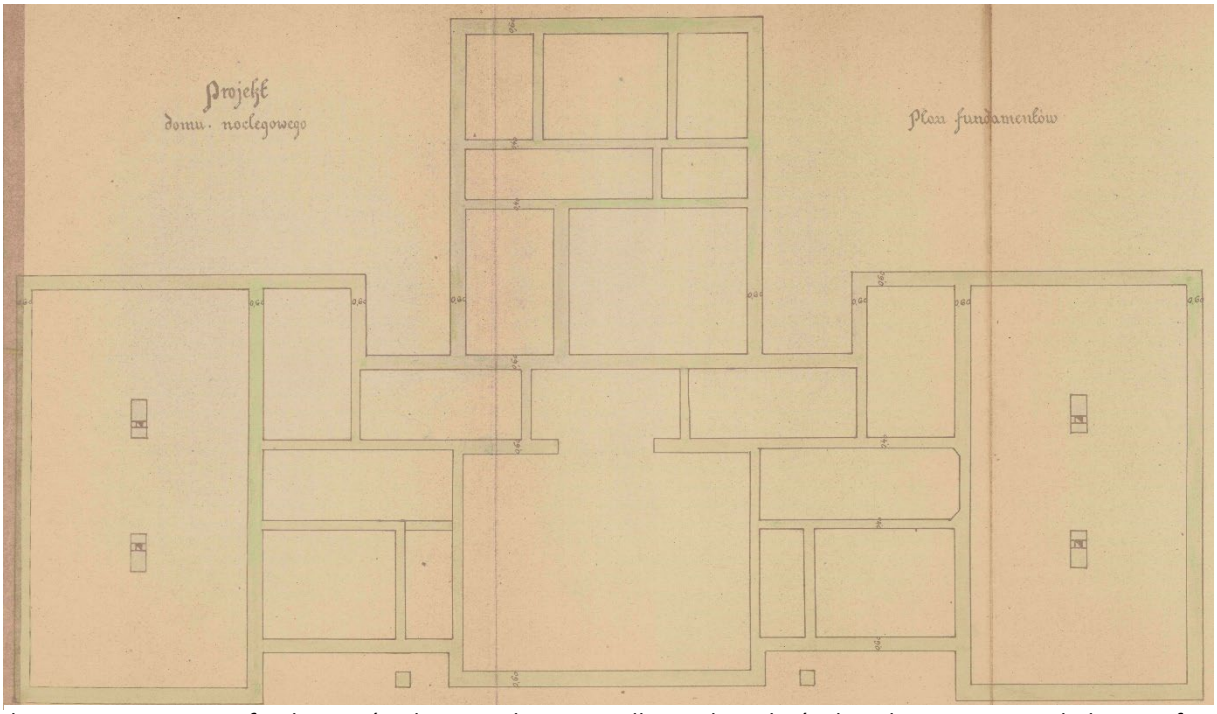

Ilustracja nr.331. *Rzut fundamentów domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

Projekt z 12 maja 1921 r[601]. Pierwszy większy projekt autorstwa A. Lufta dla Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego Saturn w Czeladzi. Budynek mieszkalny przewidziany dla *148 kawalerów na kopalni Saturn w Czeladzi*[602] został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewnianej na planie o formie litery „T" z wyraźnie zaakcentowanymi bocznymi skrzydłami oraz podwójnym portykiem akcentującym obszary wejścia do budynku. Dlatego w celu ułatwienia identyfikacji części opisywanego obiektu przyjąłem podział, który określa górny (dłuższy, prostopadły do osi ulicy Legionów) fragment formy rzutu częścią *północną* a dolny (krótszy, równoległy do osi ulicy Legionów) *południową*. Północna część budynku zawierała się w formie prostokąta o *szerokości 48.60m i długości 17.40m*[603]. w takiej samej formie tylko o innych parametrach *szerokości 12.80m i długości 13.80m*[604] zawierała się południowa część budynku. Odnośnie do wytycznych konstrukcyjnych zauważalne jest w projekcie, że ławy fundamentowe *posadowione na głębokości 1.20m są przewidziane w tej samej szerokości co ściany fundamentowe zawierające się w przedziale od 0.60 do 0.40m*[605] oraz że przewidziano je podobnie jak ściany w konstrukcji z cegły maszynowej. Natomiast w poziomie podniesionego parteru zastosowano wylewkę betonową wyrównującą płaszczyznę podłogi w obszarze całego budynku. Dach trzydziestokalenicowy w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej dwustolcowej z podwójnymi zastrzałami. Ponadto przewidziano poszycie dachowe z dachówki ceramicznej. Zaprojektowany budynek nie jest podpiwniczony oraz ma podniesiony parter i poddasze nie użytkowe. Ze względu na regularną formę rzutu przestrzeń

[601] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Projekt budowy domu noclegowego dla 148 kawalerów na kopalni Saturn Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego w Czeladzi. Starostwo Będzińskie. Województwo Kieleckie,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846, spis zdawczo-odbiorczy nr.420, pozycja nr.194,
[602] Ibidem.
[603] Ibidem.
[604] Ibidem, pozycja nr.195b,
[605] Ibidem, pozycja nr.195,

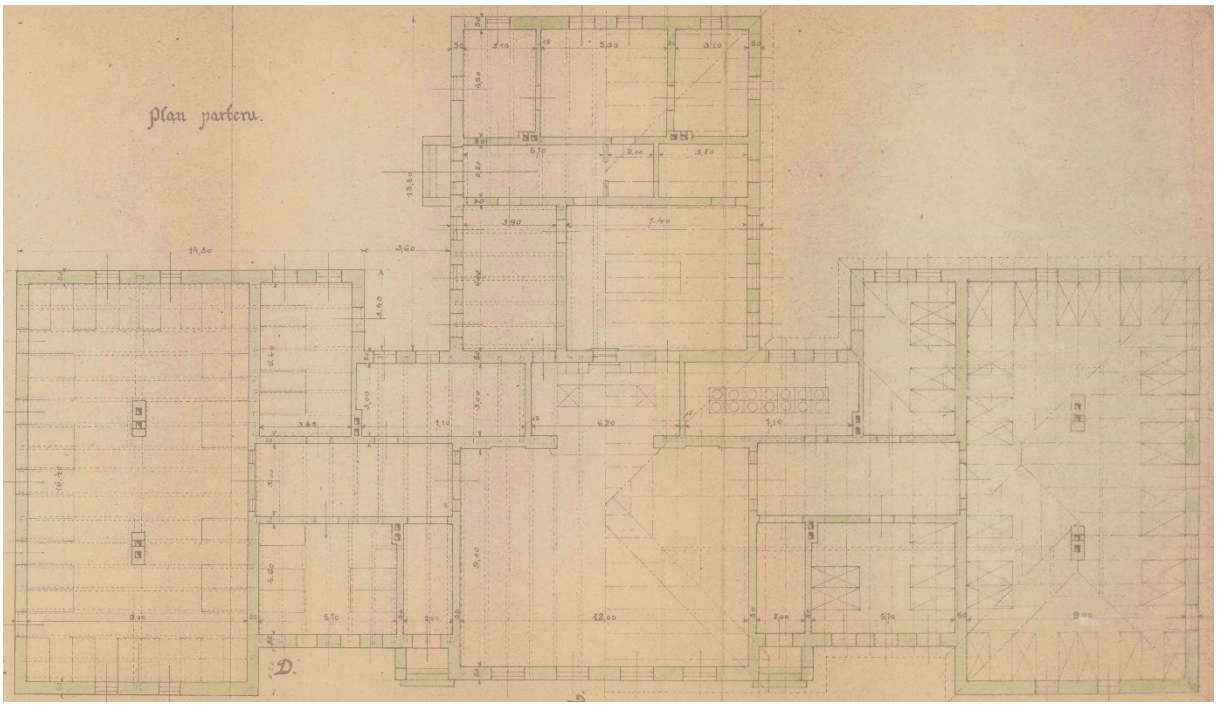

Ilustracja nr.332. *Rzut parteru domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

wewnątrz obiekt również posiadała regularne podziały opierające się o pionową oś symetrii (północ-południe) dzielącą cały obiekt na dwie równe części których układ komunikacyjny i mieszkaniowy oparty był na zasadzie lustrzanego odbicie poszczególnych pomieszczeń i ich lokalizacji. Ponadto zauważalne jest, że zakres przestrzeni komunikacyjnej w obszarze północnej części budynku miał charakter ogólnodostępny (pomieszczenia mieszkalne i stołówka) a w południowej ograniczonej dostępności (kuchnia z magazynem i pomieszczeniami socjalnymi). Południowa część budynku posiadała również osobne wejście (trzecie w ogólnej dostępności budynku), zlokalizowane od wschodniej strony jej elewacji. W kwestii dostępności parteru zapewniały ją jeszcze dwa portyki rozplanowane symetrycznie wzdłuż osi przestrzennej budynku, flankujące obustronnie największe pomieszczenie jakim była stołówka (*szerokość 12m długość 9m*[606]). można również dodać, że w/w pomieszczenie zakresem swojej rozpiętości wpisywało się w szerokość południowej części budynku. Jednocześnie był to obszar, wokół którego zorganizowano i bezpośrednio z nim skomunikowano wszystkie pozostałe funkcje budynku. Rozwiązanie przestrzenne związane z wcześniej opisaną zależnością umożliwiało użytkownikom szybki i prosty dostęp do większości pomieszczeń obiektu. W obszarze wejść do budynku zostały wyodrębnienie przez autora projektu strefy wiatrołapów zapobiegające stratą ciepła z wnętrza obiektu. Odnośnie do programu przestrzennego można zauważyć, że wskutek zachowania symetrii układu obu skrzydeł budynku był powtarzalny w zakresie swojego mieszkalnego charakteru. Definiował go podział na dwa zespoły po trzy pomieszczenia sypialniane: najmniejszy *o powierzchni 24.3 m² było przeznaczone dla 4 kawalerów. Drugie pomieszczenie posiadało niewiele większy metraż od najmniejszego i obejmowało powierzchnię 26.2 m² projektant przewidział je dla 5 kawalerów. Trzecie i największe pomieszczenie obejmowało powierzchnię 147.6 m² i zakresem swojej powierzchni oferowało miejsce dla 26 kawalerów*[607]. Największe pomieszczenia sypialne były zlokalizowane na przeciwległych krańcach budynku i obejmowały swoją funkcją

[606] Ibidem, pozycja nr.195b,
[607] Ibidem.

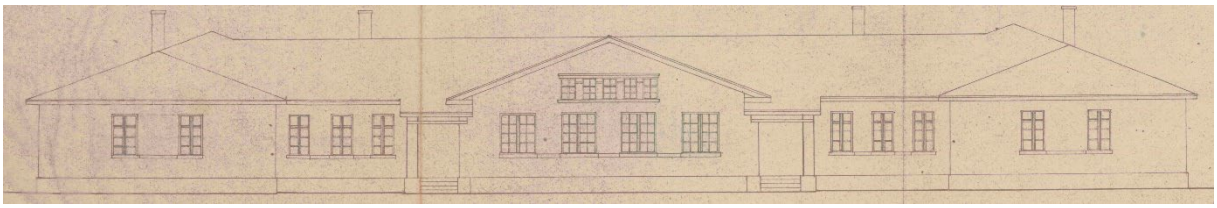

Ilustracja nr.333. *Elewacja północna (frontowa) domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

całą długość jego północnej części. Ponadto w wyraźny sposób występowały przed lico głównego korpusu bryły tworząc formę zbliżoną swoim charakterem do alkierza. Podkreślając w ten sposób skrzydłowy charakter oraz symetryczność założenia zaprojektowanego budynku. Charakterystyczną cechą aranżacyjną największych pomieszczeń sypialnych było zlokalizowanie pionów wentylacyjnych pośrodku w przynależnej im pionowej osi symetrii przestrzennej oraz wprowadzenie szerszych wnęk drzwiowych w obszarze korytarza łączącego wszystkie pomieszczenia sypialne oraz wiatrołapy z centralnie rozplanowaną stołówką. Opisywane wnęki drzwiowe zawierały się w *szerokości 2.40m i posiadały łukowe nadproża. Drzwi przewidziane dla w/w wnęk były osadzone na ramie wpasowanej w ich obrys. Z uwagi na nie standardowe wymiary w osi symetrii pionowej wyznaczono obszar zamocowania pojedynczego skrzydła drzwiowego o szerokości 1m. Całość była wykonana w konstrukcji drewnianej ze szklanym wypełnieniem przestrzeni między ościeżnicami a ramą drzwiową*[608]. W kwestii ogólnego programu przestrzennego północnej części budynku można podkreślić, że pomieszczenia noclegowe były dość przestrzenne oraz bardzo dobrze doświetlone co czyniło je komfortowymi w użytkowaniu. Południowa część budynku pełniła funkcję zaplecza kuchennego dla wcześniej już opisanej stołówki. Również konstrukcyjnie zawierała się w zakresie rozpiętości największego pomieszczenia, które obsługiwała. W skład zaplecza kuchennego tworzącego południowa część budynku wchodziły następujące pomieszczenia; *spiżarka, kuchnia, dwa pomieszczenia socjalne oraz magazyn. Wszystkie pomieszczenia były dostępne bezpośredni z wewnętrznego korytarza o szerokości 2.2m i długości 5.7m skomunikowanego z osobnym wejściem do tej części budynku*[609]. Można jeszcze odnotować, że pomieszczenia ubikacji nie stanowiły integralnej części projektowanego obiektu i były dostępne na zewnątrz przewidziane jako osobna budowla sąsiadująca z opisywanym budynkiem. W kwestii estetyki poszczególnych elewacji zauważalne jest ich utrzymane (podobnie jak większość projektów A. Lufta dla Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi) w tonacji modernistycznej formy narodowej dworu polskiego. W płaszczyźnie wszystkich elewacji możemy wyszczególnić powtarzające się elementy dekoracji. *Jednym z*

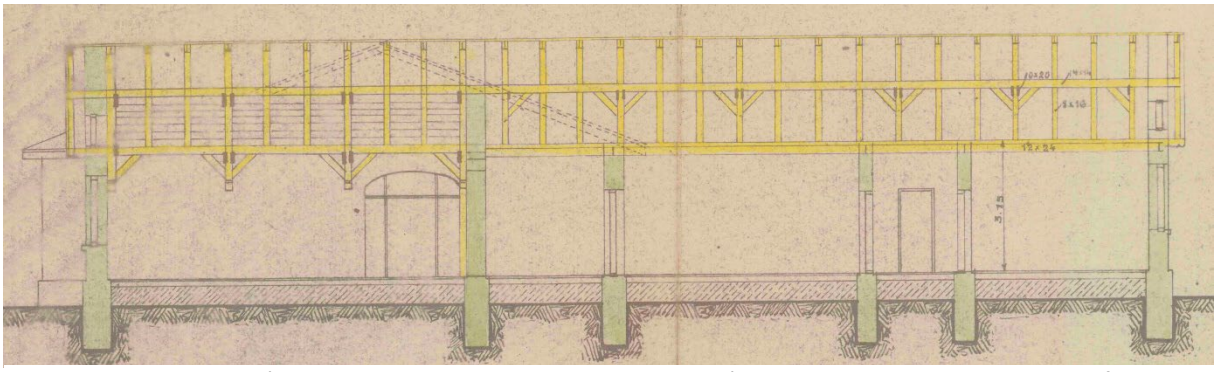

Ilustracja nr.334. *Przekrój A-A domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

[608] Ibidem, pozycja nr.195c,
[609] Ibidem, pozycja nr.195b,

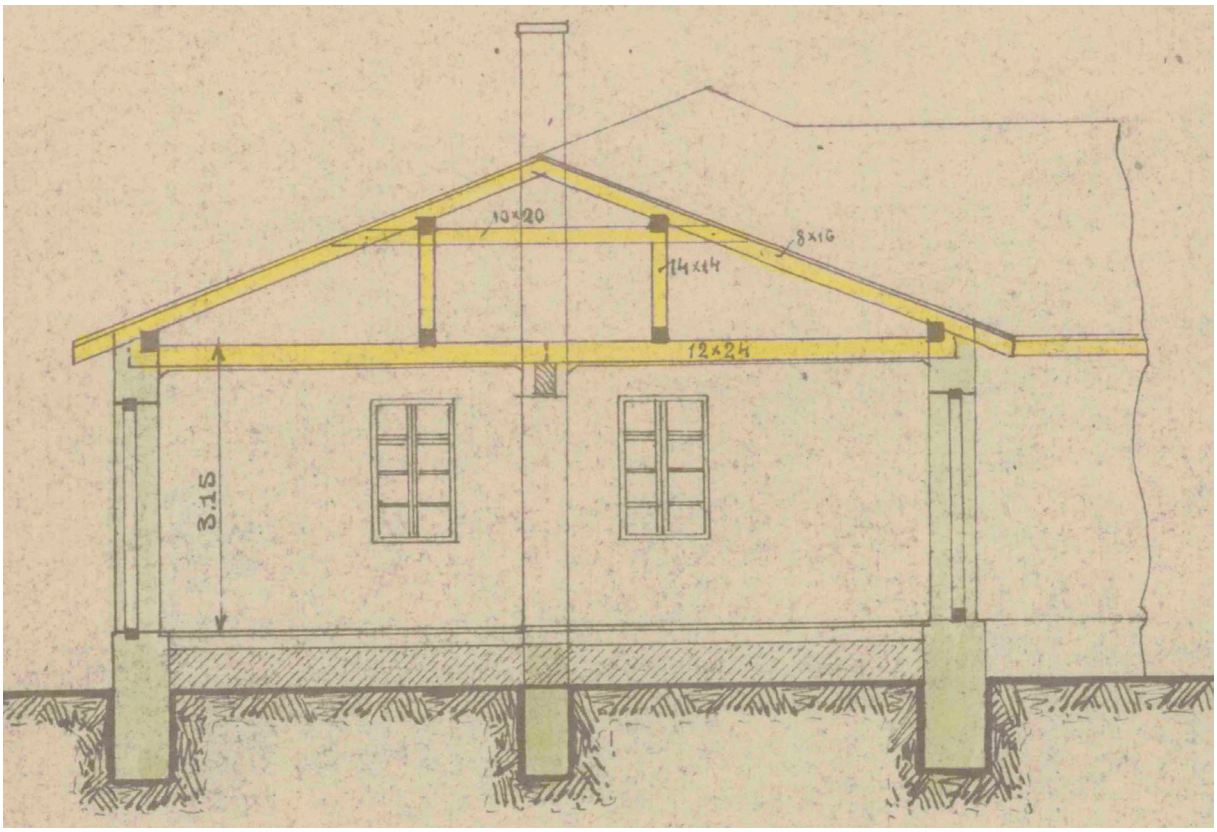

Ilustracja nr.335. *Przekrój B-B domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

nich w poziomie podniesionego parteru jest przewidziana przez projektanta forma cokołu obejmująca swoim zakresem wszystkie elewacje obu części budynku. Jednym z kolejnych elementów dekoracyjnych o powtarzanym charakterze zakomponowania była regularna prostokątna forma wnęk okiennych z ceglanym parapetem[610], które tworzyły powtarzalny linowy rytm układu w płaszczyźnie każdej elewacji opisywanego budynku. Charakter zakomponowani wnęk okiennych był ściśle powiązany z funkcją pomieszczenia, które doświetlały. Odmienne stylistycznie wnęki zawierał jedynie obszar stołówki w przestrzeni elewacji północnej, dlatego nie wpisywała się w jej rytm zakomponowania, ale za to zauważalnie wyróżniał obszar, który doświetlał. Ponadto można zauważyć, że dodatkowym czynnikiem wyróżniającym wysuniętą przed lico głównego korpusu budynku strefę stołówki były flankujące obustronnie, wsparte na jednej narożnej kolumnie portyki oraz trójkątna ściana szczytowa skrywająca dach dwuspadowy jednokalenicowy (w obszarze przykrycia pomieszczenia stołówki) w konstrukcji wiązara ramownicy jednonawowej z słupami pionowymi usytuowanymi wewnątrz budynku. Ponadto przewidziano poszycie dachowe wykonane z dachówki ceramicznej oraz wewnętrzną zabudowę poddasze nie użytkowego podnosząc tym samym poziom sufity o dodatkowe metry. Ze względu na zastosowanie w/w konstrukcji dachowej projektant wprowadził dodatkowy rząd okien na wysokości trójkątnej ściany szczytowej zwiększając tym samym zakres doświetlenia pomierzenia stołówki. Można również dodać, że elewacje północna (frontowa) była najintensywniej zakomponowaną płaszczyzną przez wnęki okienne spośród wszystkich elewacji budynku noclegowego. W kwestii bocznych skrzydeł budynku które obejmowały zakresem swojej formy największe pomieszczenia noclegowe w budynku można również zauważyć, że zakres rozplanowania wnęk okiennych w ich płaszczyznach elewacji był taki sam i obejmował symetryczny układ

[610] Ibidem, pozycja nr.195c,

Ilustracja nr.336. *Rzut, elewacja południowa (frontowa) oraz przekrój A-A zewnętrznego budynku ubikacji domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

wnęk okiennych zakomponowanych liniowo na każdej elewacji obu części budynku. Ponadto można również zauważyć, że ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze parteru wszystkich elewacji określała powtarzalność form o regularnym rytmie z zachowaniem symetryczności ich układu. Odnośnie do ogólnej estetyki można powiedzieć, że bryła budynku jest przestrzenna i dzięki temu uwypuklająca najistotniejsze swoje funkcje i strefy. Dodatkowo projektant przewidział od strony elewacji południowej dwa budynki zawierające w swoim wnętrzu funkcje których brakowało lub stanowiły uzupełnienie już istniejących w obszarze wcześniej opisanego budynku noclegowego. Pierwszym z nich był budynek gospodarczy którego wewnętrzna struktura przestrzenna przewidywała pomieszczenia: *piekarni (25m²), pralni (25 m²) oraz dwóch ustępów (4 m²) i trzech komórek (7 m² każda)*[611]. Forma rzutu obiektu była zbliżona do prostokąta *o szerokości 19.80m i długości 5.60m. Budynek przewidziany w konstrukcji ceglano drewnianej z ceglanymi ławami fundamentowymi posadowionych na głębokości 1.20m oraz zbiornikiem szamba posadowionym nieco głębiej bezpośrednio pod budynkiem w obrębie projektowanych ław fundamentowych z osobną ławą fundamentową na poziomie 2.4m*[612]. Struktura dachu została przewidziana w konstrukcji jętkowej wiązara oraz czterokalenicowej, ośmiopołaciowej płaszczyźnie jego poszycia. Wszystkie funkcje budynku były dostępne bezpośrednio z zewnątrz. Największe pomieszczenia (kuchnia i piekarnia) zaakcentowano przez wysunięcie przed lico zasadniczego korpusu budynku północnej ich części tworząc w ten sposób formę ryzalitu o trójkątnej ścianie szczytowej oraz upodabniając tym samym budynek gospodarczy charakterem formy do głównego obiektu noclegowego. Drugim budynkiem o uzupełniającym charakterze programu funkcjonalnego dla domu noclegowego był toalety (ubikacje). Kształt rzutu obiektu zawierał się w formie prostokąta *o szerokości 10m i długości 4m*[613]*.* zamiast ław fundamentowych zastosowano murowany zbiornik szamba w całym obrysie budynku z włazem górnym na zewnątrz budynku. Dach w konstrukcji jętkowej wiązara z pięciokalenicową czteropołaciową strukturą deskowanego poszycia dachowego. Przestrzeń wewnątrz była dostępna za pomocą jednego wejścia usytuowanego w osi przestrzennej elewacji północnej która była również elewacją frontową. Wnętrze budynku miało jednolity charakter przestrzenny i nie posiadało żadnych ścian działowych. Jedynymi ściankami w obszarze opisywanego wnętrza były drewniane kurtyny wydzielające obszary poszczególnych ubikacji. Doświetlenie całego pomieszczenie zapewniały cztery wnęki okienne usytuowane na północnej elewacji budynku. Rozplanowane parami, symetrycznie, po obu stronach wejścia. Stylistyka opisanych obiektów zaprojektowanych przez A. Lufta w trzecim okresie rozbudowy zespołu urbanistyczno-architektonicznego Czeladzkiego *Saturna* reprezentowała formę narodową wyrażoną dworem polskim którą wspierał projekt ogrodu wykonany przez S. Celichowskiego. Tworząc w ten sposób modernistyczną koncepcję miejsca zamieszkania którą w obrazowy sposób zdefiniował

[611] Ibidem, pozycja nr.195h.
[612] Ibidem, pozycja nr.195h.
[613]Ibidem, pozycja nr.195g.

Ilustracja nr.337. *Widok na elewację południową domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 1930, Polska.

Wright rozwijając pojęcie budynku jako elementu przyrody. A gdy nieco szerzej spojrzymy np. na architekturę obronną średniowiecza czy urządzeń wodnych, komunikacyjnych itd., to okaże się, że myśl harmonijnego – w szerszym rozumieniu – łączenia tworów ludzkich z przyrodą wynika z samej istoty prawidłowego działania technicznego [614]. Taką zależność wykazywał opisywany projekt planistyczny który pod względem kompozycyjnym stanowi integralną całość z budynkiem noclegowym. Składa się on z dwóch głównych części. Pierwsza od strony północnej budynku to podjazd pod frontowe wejście do podwójnej strefy wejścia, z kolistym objazdem wokół gazonu w środku. Druga część to ogród od północnej strony budynku biurowego. Dojście do ogrodu alejką z objazdu i drogi po wschodniej stronie budynku. Alejka prowadzi do kolistego obejścia z klombikiem, z którego rozchodzą się ścieżki na cały ogród. Ze względu na swoją szerokość jest ona również akcentem komunikacyjnym w tym założeniu. Plan zawiera dużą otwartą przestrzeń wypełnioną licznymi wolno stojącymi grupami drzew różnej wielkości. *Poszczególne grupy drzew i krzewów w swobodnych układach oraz klomby i formy soliterowe podkreślają układ komunikacyjny* [615]. Ścieżki dzielą przestrzeń ogrodową na otwarte niewielkie trawiaste polany. Opisywany projekt planistyczny będący istotnym uzupełnieniem założenia architektonicznego nie został jednak zrealizowany. A jego istota była jedną z zaledwie kilku tego typu koncepcji w twórczości autora dla przemysłu w ogóle. Warte odnotowania jest również to, że wszystkie były przewidziane dla Towarzystwa Górniczo-

Ilustracja nr.338. *Widok na elewację północną (frontową) domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 2022, Polska.

[614] Bogdanowski J., Łuczyńska-Bruzda M., Novák Z., *Architektura krajobrazu… op. cit,.*

[615] Majdecki L., *Rejestr ogrodów polskich,* zeszyt nr.6 pod redakcją W. Plapisa, wydawnictwo PWN, Warszawa 1926, str. 23.

Przemysłowego Saturn w Czeladzi i tworzyły za każdym razem nową jakość przestrzeni podnoszącej standard higieny życia wyrażonego modernistyczną reformą mieszkaniową o którą dzisiaj tak trudno w nowo tworzonych założeniach urbanistycznych i mieszkaniowych. Projekt domu noclegowego na 148 kawalerów był częścią większego założenia urbanistycznego. Pełnił rolę dominanty domykającej układ przestrzenny od strony północnej zaprojektowanego osiedla patronackiego nazwanego „Nowa Kolonia" przewidzianego wzdłuż osi ulicy Legionów prowadzącej do kopalni Saturn.

4.3.2. Projekt domu mieszkalnego dla robotników przy ulicy Legionów 6.

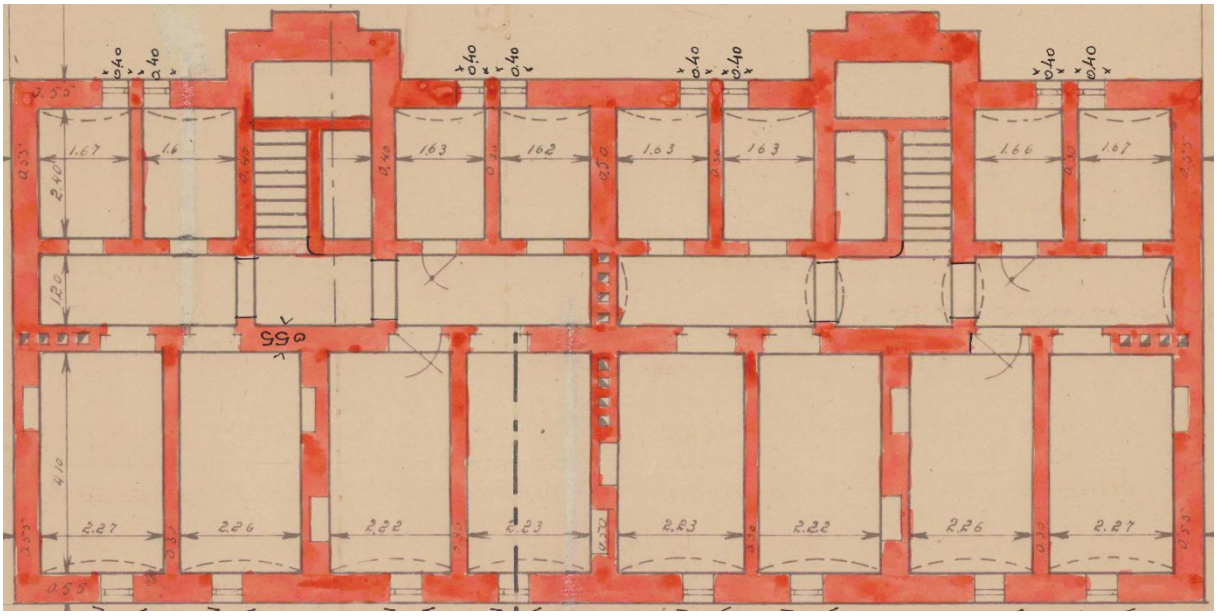

Ilustracja nr.339. *Rzut fundamentów domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

Projekt z 28 października 1921 r[616]. Druga i zarazem największa realizacja projektowa autorstwa A. Lufta w trzecim etapie rozbudowy Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego Saturn w Czeladzi. Budynek mieszkalny typu „A" dla ośmiu rodzin i sześciu kawalerów był częścią osiedla patronackiego opartego o dwa powtarzające się rodzaje domów typu A i typu B. Pierwszy rodzaj został zaprojektowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie o formie prostokąta zwierającej się w *szerokości 21,92m i długości 9,55m*[617]. Ławy fundamentowe *posadowione na głębokości 1.60m o szerokości 0.80m*[618] oraz ściany przewidziano z cegły maszynówki. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem w konstrukcji ceglano-stalowej w formie zwielokrotnionych sklepień kolebkowych wykonanych z cegły zalanej wylewką betonową dla wyrównania poziomu parteru. W charakterystyce konstrukcji stalowo-betonowej zostały wykonane również wszystkie spoczniki w pionie komunikacyjnym. Natomiast struktura stropów pomiędzy parterem a piętrem oraz piętrem a poddaszem składała się z belkowania stropowego pokrytego pełnym deskowaniem obustronnie. Pomiędzy belkami dla wytłumienia struktury stropu przewidziano dwuwarstwowe wypełnienie w postaci dolnej warstwy gliny i górnej warstwy piachu. Dodatkowo dolne deskowanie stropu obłożone odrutowaną słomą dla utrzymania struktury tynku w płaszczyźnie sufitu. Dach szesnastopołaciowy sześciokalenicowy w konstrukcji wiązara jętkowo-mieczowej dwustolcowej z zastrzałami. Ponadto przewidziano pełne poszycie dachowe wykonane z dachówki ceramicznej. Zaprojektowany budynek ma charakter podpiwniczony, jednopiętrowy, z podniesionym parterem i poddaszem mieszkalnym. W związku z bardzo regularną formą rzutów przestrzeń wewnątrz obiekt posiadała regularne podziały i była zaprojektowana na zasadzie symetrycznego obustronnego odbicia lustrzanego całego układ przestrzennego. Ponadto można zauważyć, że zarówno zakres przestrzeni mieszkalnej jak i komunikacyjnej

[616] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Projekt budowy domu 1-no piętrowego murowanego krytego dachówką typu „A" dla 8-miu rodzin i 6-ciu kawalerów robotników na kopalni w Czeladzi. Starostwo Będzińskie. Województwo Kieleckie,* projekt architektoniczny, zespół nr.12/846, spis zdawczo-odbiorczy nr.420, pozycja nr.184b.

[617] Ibidem.

[618] Ibidem.

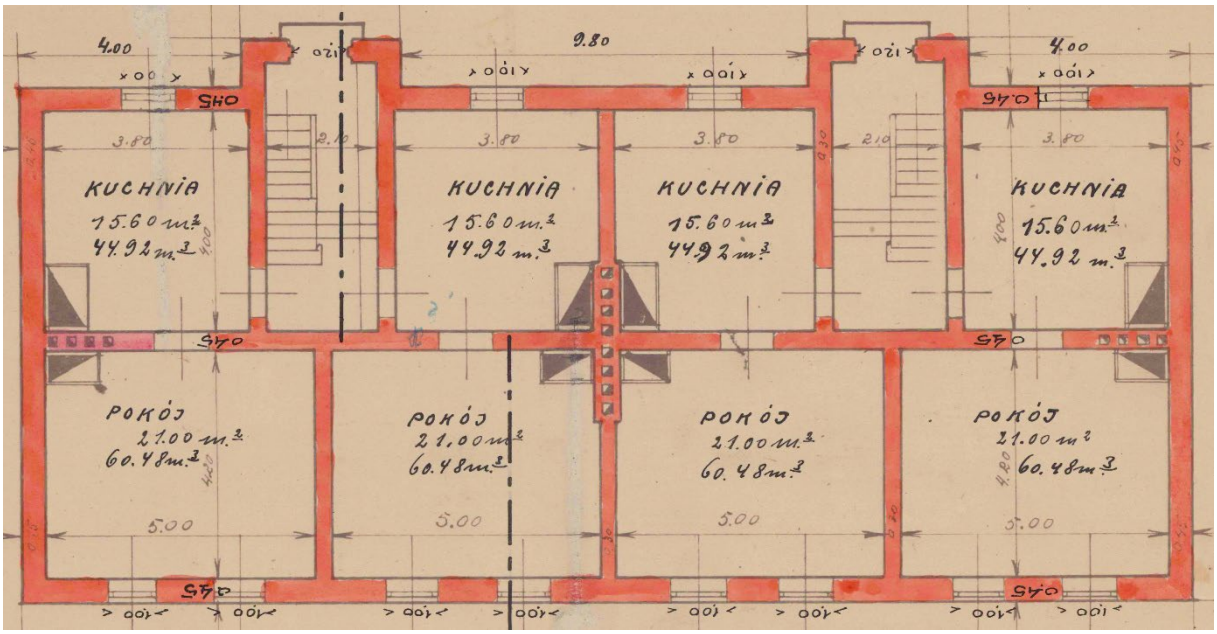

Ilustracja nr.340. *Rzut parteru i pierwszego piętra domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

wewnątrz budynku (ograniczający się do obszaru pionu klatki schodowej) został zachowany w powtarzalnej strukturze na każdym z poziomów zaprojektowanego obiektu (poza poziomem mieszkalnego poddasza ograniczonego konstrukcją dachu). Najniżej zlokalizowanym z nich było podpiwniczenie. Program przestrzenny tej części budynku obejmował dwa zespoły piwnic dostępnych za pomocą dwóch oddzielnych klatek schodowych połączonych z korytarzem o sklepieniu kolebkowym. Układ przestrzenny podpiwniczenia określało szesnaście cel po osiem na każdy zespół piwnic, które zostały zakomponowane parami pomiędzy poszczególnymi ścianami nośnymi budynku w układzie symetrycznego podziały ścianką działową. Wszystkie cele posiadały wykonane z cegły sklepienie kolebkowe ze stalowymi dwuteowymi podciągami na całej ich długości. Każda cela z osobna doświetlona jednym oknem przewidzianym w jej osi przestrzennej lub osi przestrzennej zespołu. Ogólne rozplanowanie piwnic opierała się o korytarz dzielący pomieszczenia na dwie grupy; *mniejszych piwnic (4m) i większych piwnic (9m)*[619]. Wysokość poziomu podpiwniczenia przewidziana do wysokości cokołu okalającego budynek mieszkaniowy. W kwestii dostępności do pierwszego i drugiego piętra zapewniały ją dwuzabiegowe stalowo-betonowe wolno wiszące schody ze spocznikiem na wysokości półpiętra. Można również dodać bezpośrednia lokalizacja wejścia do budynku w strefie pionu komunikacyjnego umożliwiła użytkownikom natychmiastowy dostęp do wszystkich poziomów mieszkaniowych obiektu. Odnośnie do programu przestrzennego dla obu pięter można zauważyć, że był taki sam i definiował go podział na dwa zespoły mieszkaniowe po dwa mieszkania dwupokojowe w każdym zespole. Cechą charakterystyczną dla każdego zespołu była powtarzalna forma pieca kaflowego dogrzewającego każde pomieszczenie zespołu (jest to główny powód bardzo szerokich pionów wentylacyjnych widocznych w płaszczyźnie każdej z czterech połaci dachowych a tym samym z każdej strony elewacji budynku). Charakterystyczną cechą zaprojektowanego obiektu jest przestrzenność pomieszczeń mieszkalnych (*metraż zawierała się w przedziale pomiędzy 15.2m² kuchni a 21m² pokoju*[620]), oraz bardzo dobrze doświetlone co czyniło je bardzo komfortowymi w użytkowaniu. Na ostatnim poziomie budynku mieszkalnego program funkcjonalny przewidywał pomieszczenia mieszkalne dla kawalerów i obejmował swoim zakresem dwa zespoły po trzy mieszkania jedno pokojowe

[619] Ibidem, pozycja nr.184.
[620] Ibidem, pozycja nr.184a.

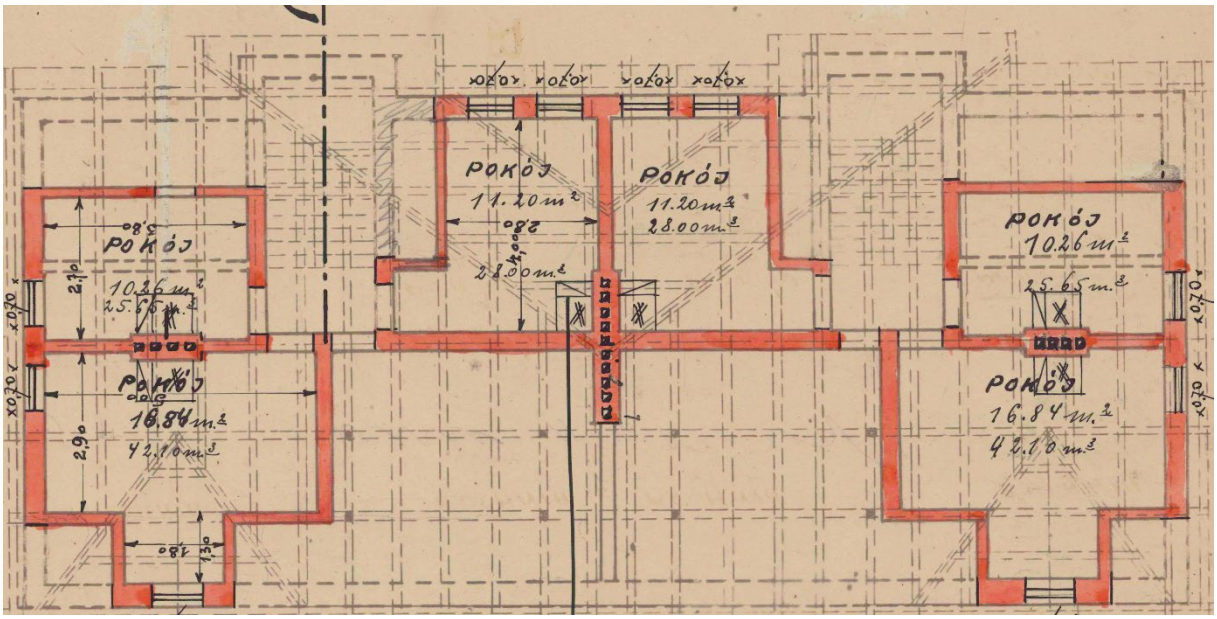

Ilustracja nr.341. *Rzut poddasza domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

(*metraż pomiędzy 10.26 m² najmniejszego pokoju a 16.84 m²największego z nich*[621]). Odnośnie do estetyki poszczególnych elewacji można powiedzieć, że są one utrzymane w tonacji dworu polskiego która była określana mianem formy narodowej odwołującej się do polskiej tradycji budowlanej. Jego charakterystyczną właściwością była akcentowanie cech indywidualnych w projektowanych obiektach na rzecz wyeksponowania wyższego standardu zamieszkania. Szata stylistyczna posiadała zakres cech historyzmu, ale w bardzo uproszczonej formie. W poziomie parteru projektant przewidział formę cokołu obejmującą swoim zakresem strefę przyziemia na wszystkich elewacjach budynku. Kolejnym elementem dekoracyjnym o powtarzanym charakterze zakomponowania były forma ceglanej opaski z ząbkowaniem na wysokości parapetu parterowych wnęk okiennych oraz obszerniejszą opaskę ceglaną o geometrycznych formach kwadratowych na wysokości pierwszego piętra zakomponowaną jako element parapetu. Obie opaski występowały w płaszczyźnie wszystkich elewacji. Ponadto w płaszczyznach wszystkich elewacji budynku występowały również elementy konstrukcyjne które pełniły rolę dekoracyjną. Możemy do nich zaliczyć lizeny występujące w narożach budynku oraz akcentowały swoją formą rozplanowanie ścian nośnych w konstrukcji budynku tworząc w ten sposób przestrzeń do zaaranżowania w płaszczyznach wszystkich elewacji. Poza wymienionymi powtarzalnymi elementami dekoracyjnymi powtarzalna była również forma oraz liniowy układy wnęk okiennych w płaszczyźnie elewacji zachodniej i wschodniej (północna i południowa posiadały dwie wnęki okienne jedynie w poziomie poddasza). Elewacja wschodnia była elewacją od strony podwórza i zawierała w swojej płaszczyźnie m.in.: dwa ryzality które skrywały oddzielne pion komunikacyjny z wejściami, do budynku które przewidziano bezpośrednio na wysokości przyziemia oraz w osi symetrii ryzalitu rozplanowanych symetrycznie w osi elewacji. Zależność konstrukcyjna wynikająca z umiejscowienia spoczników w okolicach półpiętra każdego z poziomów wpłynęła na układ wnęk okiennych w obszarze klatki schodowej. Charakter ich zakomponowania przez projektanta był wyrażony przez dwie wnęki z których jedna obejmował swoim zakresem doświetlenia poziom spocznika ulokowanego pomiędzy parterem a piętrem o formie prostokąta

[621] Ibidem.

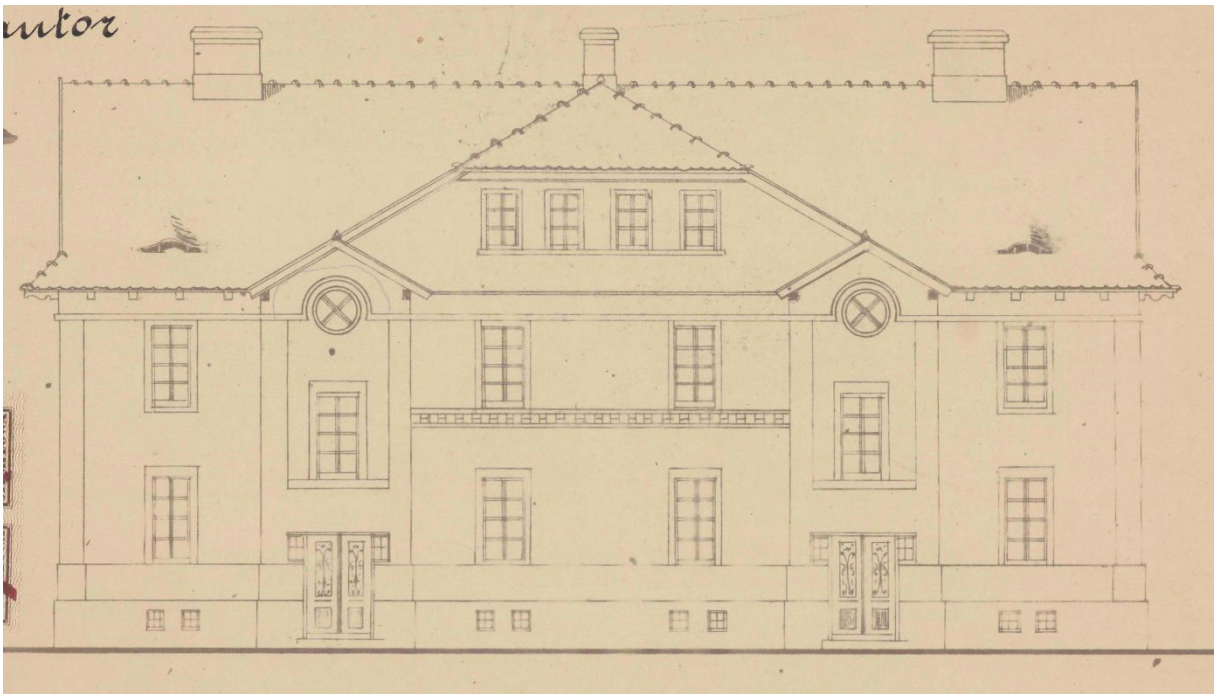

Ilustracja nr.342. *Elewacja wschodnia domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

zaakcentowanego obrysem ceglanej ramy. Druga z wnęk posiadała okrągłą formę i była zlokalizowana w szczytowej partii ryzalitu doświetlając pion komunikacyjny w obszarze pierwszego piętra i poddasza. Ogólny schemat rozplanowania wnęk okiennych w obszarze opisywanej pary ryzalitów spowodował zaburzenie ciągłości liniowego zakomponowania wnęk okiennych na każdym poziomie elewacji wschodniej (tylnej) obiektu oraz zauważalnie wyróżnia pion komunikacyjny w jej płaszczyźnie. Ponadto można zauważyć, że wnęki doświetlające klatkę schodową były zakomponowane wzdłuż pionowej osi symetrii. Można również dodać, że podwójną formę ryzalitów zawierała tylko elewacja wschodnia (tylna), elewacja zachodnia (frontowa była pozbawiona stref wejścia i miała charakter jednolitej w charakterze zakomponowania płaszczyzny) była najintensywniej zakomponowaną płaszczyzną przez wnęki okienne spośród wszystkich elewacji budynku mieszkalnego. Wszystkie wnęki znajdowały się w pionowych osiach swoich odpowiedników na każdym poziomie w/w elewacji. Ogólny charakter zakomponowania okien w obszarze elewacji wschodniej i zachodniej określała liniowa powtarzalność form o regularnym rytmie z zachowaniem symetryczności ich układu. Natomiast północna i południowa strona budynku posiadały wnęki okienne jedynie w poziomie poddasza rozplanowane symetrycznie w parze wzdłuż osi elewacji. Odnośnie do ogólnej estetyki można powiedzieć, że bryła budynku jest przestrzenna. *Zauważalne jest akcentowanie najważniejszych części obiektu (wejścia, piony komunikacyjne) podwójna formą ryzalitu w płaszczyźnie elewacji wschodniej.*[622]. Ponadto można zauważyć, że domy mieszkalne zaprojektowane dla nowej kolonii reprezentowały wyższe standardy zakwaterowania w stosunku do swoich poprzedników oraz że architektura mieszkaniowa trzeciego okresu rozbudowy zespołu architektonicznego w Czeladzi zawiera w sobie pierwiastek modernistycznej idei mieszkaniowej jaką reprezentowała forma dworkowa. Drugi rodzaj domów zaprojektowanych dla nowej kolonii Saturna oznaczony mianem typu „B" był podobny w szacie oraz konstrukcji budynku typu „A", jednak różnice są zauważalne w charakterze rzutu a tym samym w organizacji przestrzeni wewnątrz obiektu. Projekt budynku

[622] Ibidem, pozycja nr.184a

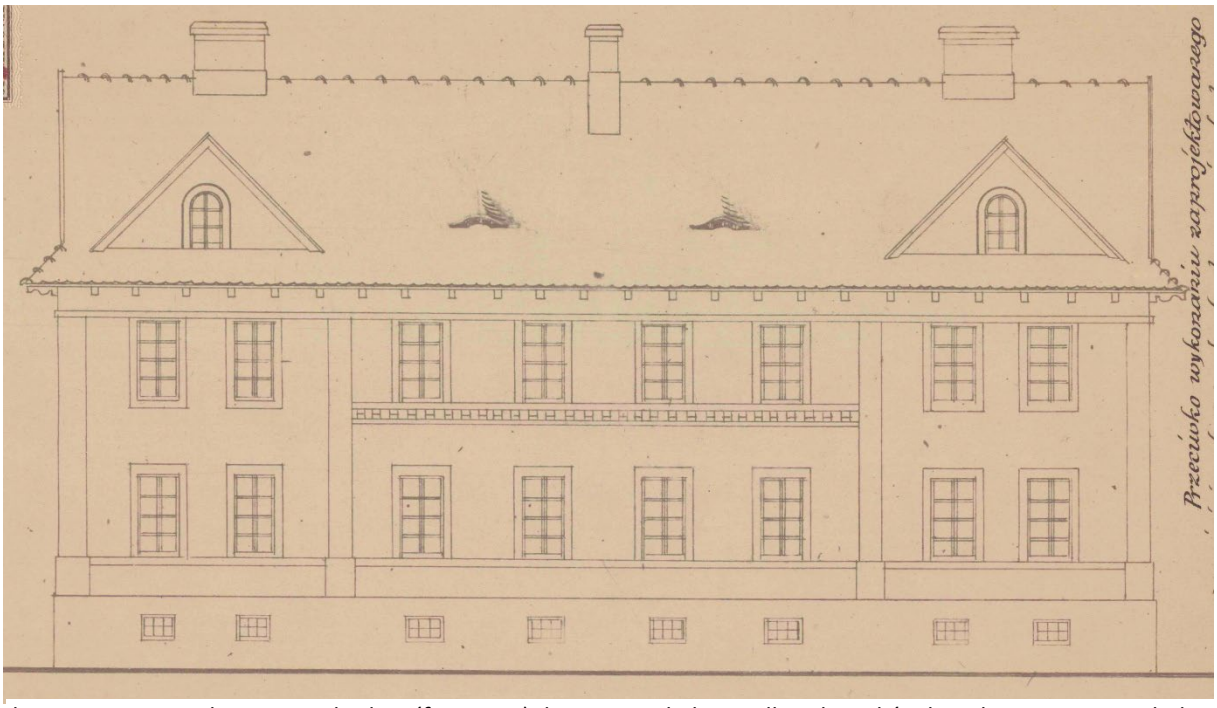

Ilustracja nr.343. *Elewacja zachodnia (frontowa) domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

mieszkalnego *dla ośmiu robotników i dwóch kawalerów*[623] został zaproponowany i wykonany w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie o formie litery „L" z wyraźnie zaakcentowaną narożną strefą mieszkaniową w formie baszty. Ponadto można zauważyć, że podobnie jak w budynku typu „A" zarówno zakres przestrzeni mieszkalnej jak i komunikacyjnej wewnątrz (ograniczający się do obszaru pionu klatki schodowej) został zachowany w powtarzalnej strukturze na każdym z poziomów zaprojektowanego obiektu. Wyjątkiem była tutaj podobnie jak we wcześniej opisywanym projekcie poziom mieszkalnego poddasza, którego przestrzeń ograniczała konstrukcja dachu. Program przestrzenny podpiwniczenia obejmował dwa zespoły piwnic ujednolicone komunikacyjnie przez przelotowe pomieszczenie piwniczne posiadające dwa wejścia. Dostęp do opisywanych zespołów zapewniały dwie oddzielne klatki schodowe z przylegającym do nich korytarzem o sklepieniu kolebkowym. Układ przestrzenny podpiwniczenia określało dziesięć cel po pięć na każdy zespół piwnic (nie licząc wcześniej przywołanego pomieszczenia przelotowego). Które przeważnie zostały zakomponowane parami pomiędzy poszczególnymi ścianami nośnymi budynku w układzie symetrycznego podziału ścianką działową. Tam, gdzie rozpiętość pomieszczenia nie pozwalała na zastosowanie szkapienia kolebkowego stosowano rozwiązanie znane z w wcześniejszych realizacji mieszkaniowych na saturnie, gdzie wprowadzano ściankę działowa o charakter łukowego nadproża łączącego dwie cele piwniczne w jedno pomieszczenie. Takie rozwiązanie pozwalało, aby wszystkie cele posiadały wykonane z cegły sklepienie kolebkowe ze stalowymi dwuteowymi podciągami na całej ich długości. Każda cela z osobna doświetlona jednym oknem przewidzianym w jej osi przestrzennej lub osi przestrzennej zespołu. Ogólne rozplanowanie piwnic opierała się o korytarz dzielący pomieszczenia na dwie grupy; *mniejszych piwnic (4.5 m²) i większych piwnic (13 m²)*[624]. W kwestii dostępności do pierwszego i drugiego piętra zapewniały ją dwuzabiegowe stalowo-betonowe wolno wiszące schody ze spocznikiem na wysokości półpiętra. Można również dodać bezpośrednia lokalizacja dwóch osobnych wejścia do budynku w strefie pionów

[623] Ibidem, pozycja nr.189a

[624] Ibidem, pozycja nr.189a.

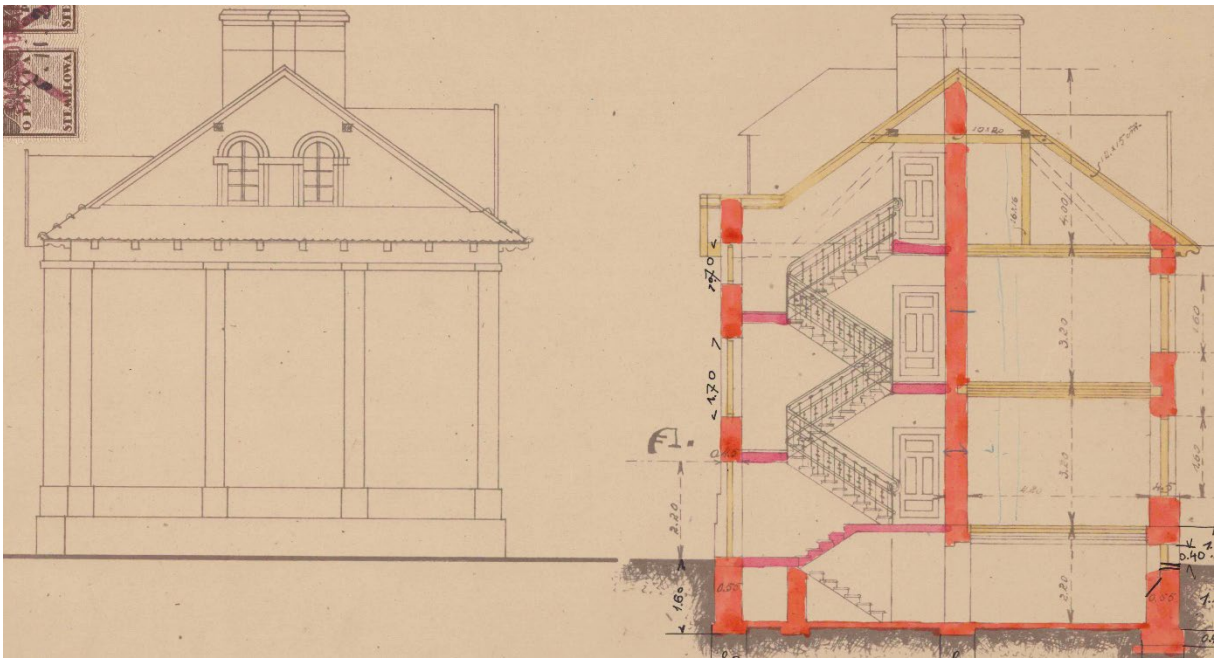

Ilustracja nr.344. *Elewacja północna i południowa oraz przekrój A-A domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska.

komunikacyjnych umożliwiła użytkownikom natychmiastowy dostęp do wszystkich poziomów mieszkaniowych obiektu. Odnośnie do programu przestrzennego dla obu pięter można zauważyć, że różniła się ogólnym charakterem rozplanowania, ale był taki sam dla podniesionego parteru i pierwszego piętra i definiował go podział na dwa zespoły mieszkaniowe po dwa mieszkania dwupokojowe w każdym zespole. Cechą charakterystyczną dla każdego zespołu była powtarzalna forma pieca kaflowego dogrzewającego każde pomieszczenie zespołu (jest to główny powód bardzo szerokich pionów wentylacyjnych widocznych w płaszczyźnie każdej z czterech połaci dachowych a tym samym z każdej strony elewacji budynku). Podobnie jak w przypadku budynku typu „A" tak i w tym przypadku typu „B" zaprojektowany obiekt posiadał przestrzenne pomieszczenia mieszkalne (*metraż zawierała się w przedziale pomiędzy 15m² a 21m² dla kuchni oraz tym samym przedziale dla pokoi* [625]), o dobrze doświetlonych wnętrzach co czyniło je bardzo komfortowymi w użytkowaniu. W poziomie poddasza program funkcjonalny przewidywał pomieszczenia mieszkalne dla kawalerów i obejmował swoim zakresem dwa zespoły po dwa mieszkania jedno pokojowe i jedno dwupokojowe (*metraż pokoi pomiędzy 11.40 m² najmniejszego a 25 m²największego z nich*[626]). Odnośnie do opisany obu typów domów mieszkalnych zauważalna jest powtarzalność pewnych rozwiązań ich formy jest, to jednak pod względem estetyki i funkcji dużo lepsza jakość przestrzeni życiowej która w znaczącym sposób przewyższała wcześniejsze realizację w tym zakresie dla Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego Saturn w Czeladzi. Dodatkowo można zauważyć, że przypisanie budynkom przez autora bardzo syntetycznych cech architektury dworku klasycystycznego spowodowało, że stały się nośnikiem wartościowej idei wnoszącej estetyczne, nowoczesne i przyjazne człowiekowi rozwiązania przestrzenne a co z tym idzie również funkcjonalne. Można jeszcze dodać, że opisane typu domów mieszkalnych w istotny sposób wyróżniały środowisko mieszkaniowe nowej kolonii, której założenie

[625] Ibidem, pozycja nr.189b.
[626] Ibidem.

Ilustracja nr.345. *Widok na fragment tzw. Nowej Kolonii dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 1930, Polska.

urbanistyczne było oparte o liniowe zakomponowanie budynków (wzdłuż ulicy Legionów) z zachowaniem symetryczności układ (w parach po jednym budynku z każdej strony i wzdłuż osi przestrzennej założenia). Ponadto układ przestrzenny nowej kolonii został dodatkowo wyposażony w zabudowania komórek, które swoimi funkcjami uzupełniły środowisko mieszkaniowe o brakujące elementy programowe głównych budynków mieszkaniowych. Ich formy zostały przewidziane w osi symetrii założenia urbanistycznego nowej kolonii a specyfika projektu został zaproponowana i wykonana w konstrukcji ceglano-drewnianej na planie o kształcie litery „H" z wyraźnym zaakcentowaniem domknięcia przestrzennego, stref pomiędzy budynkiem mieszkalnym a obsługującą go częścią pomieszczeń gospodarczych, przez oskrzydlający charakter poziomych (północnej i południowej) części obiektu. Ponadto można zauważyć, że wewnętrzna struktura przestrzenna budynku przewidywała pomieszczenia: *czterech łazienek (17m² każda), cztery zbiorowe pomieszczeń ubikacji (12 m² każde pomieszczenie) oraz trzydzieści dwa pomieszczenia komórek (6 m²)*[627]. Rzut obiektu w kształcie litery „H" zajmował fragmentarycznie powierzchnię *o szerokości 19.70m i długości 39m. Budynek przewidziany w konstrukcji ceglano-drewnianej o ławach fundamentowych posadowionych na głębokości 1.20m zawierające w części centralnej swojego obrysu konstrukcyjnego zbiornik szamba przewidziany na głębokości 2.5m bezpośrednio pod częścią budynku zawierającą funkcję zbiorowych ubikacji*[628]. Odnośnie do wytycznych konstrukcyjnych zauważalne jest w projekcie, że ławy fundamentowe *są przewidziane w tej samej szerokości co ściany fundamentowe zawierające się w przedziale od 0.60 do 0.40m*[629] oraz że przewidziano je podobnie jak ściany w konstrukcji z cegły maszynowej. Struktura dachu została przewidziana w konstrukcji jętkowej wiązara oraz jedenastokalenicowej, osiemnastopołaciowej płaszczyźnie jego poszycia. Wszystkie funkcje budynku były dostępne

[627] Ibidem, pozycja nr.195f.
[628] Ibidem, pozycja nr.195h.
[629] Ibidem, pozycja nr.195g,

Ilustracja nr.346. *Widok na elewację wschodnią domu mieszkalnego tzw. Nowej Kolonii dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 2013, Polska.

bezpośrednio z zewnątrz. W centralnej części obiektu w której znajdowały się cztery pomieszczenia zbiorowych ubikacji (po dwa na każdą stronę obiektu) możemy zauważyć zaakcentowane obszary wejść. Projektant użył w tym celu formy ryzalitu, o trójkątnej ścianie szczytowej, obejmującego swoim zakresem płaszczyzny obszar wcześniej przywołanej funkcji jednocześnie upodabniając budynek gospodarczy charakterem formy do głównego domu mieszkalnego.

4.3.3. Projekt budynku biur przy ulicy Bolesława i Władysława Dehnelów 2.

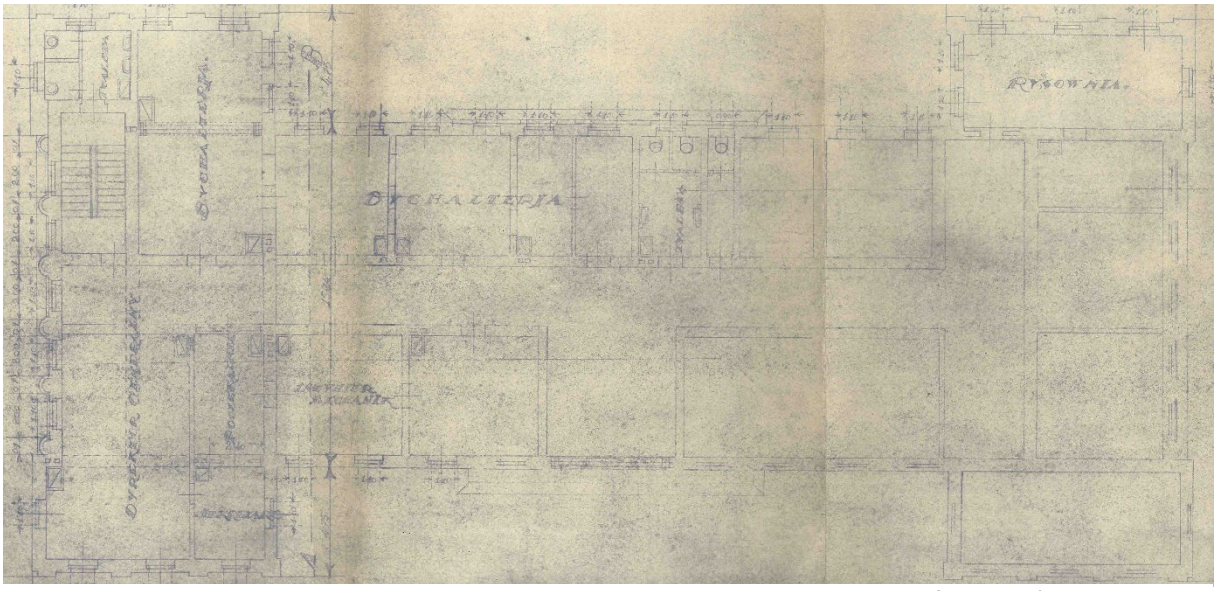

Ilustracja nr.347. *Rzut pierwszego piętra budynku biur kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 1923, Polska.

Trzeci projekt młodszego z braci Luftów dla czeladzkiego Saturna został odnaleziony w prywatnym archiwum obecnego właściciela tzw. „Pałacu Saturna" przy ulicy Bolesława i Władysława Dehnelów 2 w którym znajdują się obecnie termy rzymskie. Była to niekompletna dokumentacja projektowa z początku XX wieku. Z której wynika, że opisywany obiekt wcześniej pełnił funkcję Biura Towarzystwa Saturn w Czeladzi. Projekt nie jest kompletny w związku z tym przeanalizowane zostały jedynie dwa przekroje poprzeczne, jedna boczna, połówka elewacji frontowej oraz dwa rzuty pierwszego i drugiego pietra wraz z poddaszem. Informacje tam zawarte wystarczyły do określenia autora, funkcji i roku zatwierdzenia projektu przez główny Urząd Górniczy w Warszawie. Autorem w/w projektu najprawdopodobniej jest A. Luft. Piszę najprawdopodobniej, ponieważ zakres pozyskanych zasobów nie posiadał strony z sygnaturą autora (kompletny i podobny w charakterze rysowania projekt strażnicy dla Kopalni Saturn autorstwa A. Lufta posłużył jako właściwe narzędzie atrybucji w analizie stylistyczno-porównawczej i stąd moje wnioski). Budynek został zatwierdzony do realizacji 12 maja 1923 roku. *Na planach z 27 marca 1917* [630] roku w tym miejscu znajdował się inny budynek biur dużo mniejszy i prostszy w rzucie, więc istnieje duże prawdopodobieństwo, że pomiędzy 1917 a 1923 został zburzony stary a w jego miejsce powstał nowy obiekt, który spełniał potrzeby administracyjne kopalni. Projekt przedstawia budynek na planie zbliżonym do prostokąta, z bocznymi skrzydłami. dwukondygnacyjny podpiwniczony z poddaszem użytkowym. Wejście do budynku od strony ulicy Dehnelów znajduje się w środkowej strefie budynku zaakcentowanej przez pseudo ryzalit, z którego został mocno wysunięty półokrągły przedsionek pełniący również role balkonu na poziomie pierwszego pietra. W skład pseudo-ryzalitu wchodzą cztery kolumny gładkie, na cokołach z bazą i głowicą stylizowaną w *porządku jońskim* [631], a w zasadzie *Chapiteau Jonique Moderne* [632]. Architraw oraz tympanon z płaskorzeźbą przedstawiającą planetę saturn z jej charakterystycznymi pierścieniami.

[630] Archiwum Państwowe w Katowicach, *ogrody i ogródki urzędników na kopalni „Saturn", 1917*, Plan zagospodarowania terenu, zespół nr.12/846, spis zdawczo odbiorczy nr.9, pozycja nr.5/9 *ogrody urzędników-1917.*

[631] Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, *KWK Saturn, widok gmachu dyrekcji kopalni i mieszkania dyrektora. Lata 1909-1919*, nr. jedn. arch. 3525, zespół.

[632] Diderot. D., le Rond d'Alembert J., *Chapiteaux des cinq Ordres, avec le Chapiteau Ionique,* Architekture, Encyclopedie.

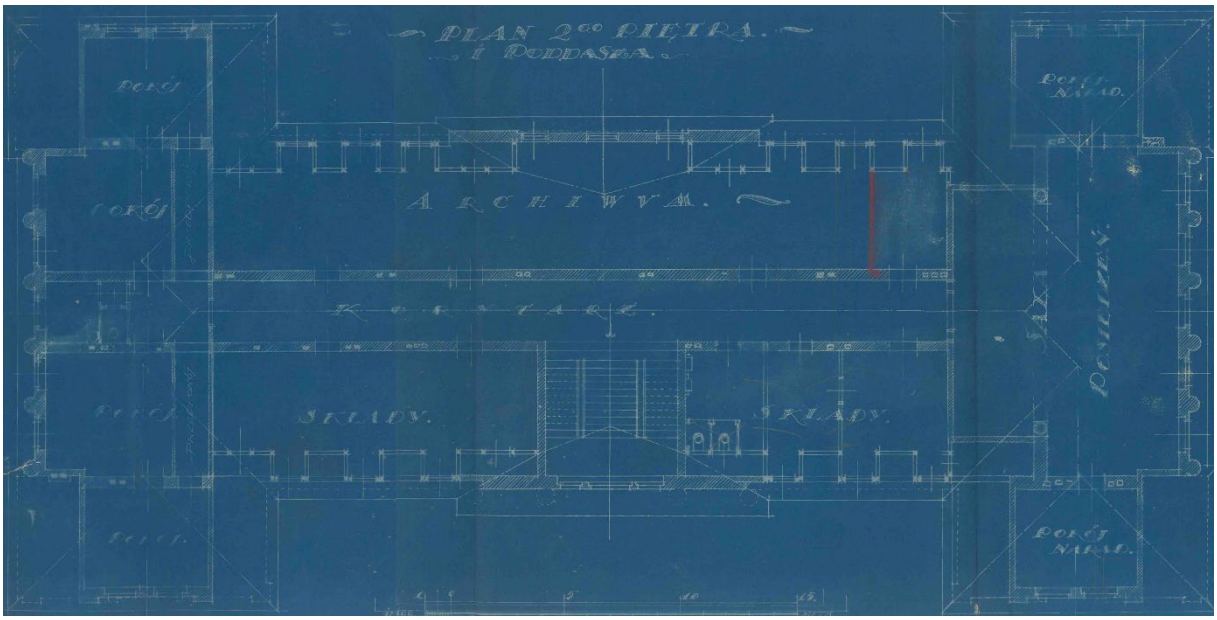

Ilustracja nr.348. *Rzut drugiego piętra i poddasza budynku biur kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 1923, Polska.

W poziomie parteru na osi budynku reprezentacyjny westybul. Luft zaprojektował budynek w konstrukcji drewniano-ceglanej. W budynku zostały wykorzystane stropy drewniane, jedynie w obszarze podpiwniczonym użyto stropu ceglanego który wynikał ze sklepień kolebkowych zastosowanych w piwnicach. Dach typu łamanego w konstrukcji mansardowej z lukarnami, pokryty dachówką. Architektura obiektu reprezentuje formę klasycyzmu akademickiego, którą definiuje w swojej książce Andrzej K. Olszewski jako *nawrót do form historycznych* [633]. Według opisu w/w autora budynki tego typu cechowała *architektura tradycyjna oparta o symetryczną kompozycję osiową, operująca formami zaczerpniętymi ze spuścizny antyczno-Palladiańskiej, jak kolumny, tympanony, portyki itp. Monumentalizm założeń. Reprezentowana prawie przez wszystkich architektów starszego pokolenia. Ciągnie się od wieku XIX i rozwija między rokiem 1918 a 1930 dzięki działalności wychowanków Akademii Petersburskiej: …* [634]. Pewnego rodzaju trudności konstrukcyjne mogła budzić kwestia lokalizacji budynku o tak dużej wysokości (19,28 m) i znacznej kubaturze (7491,12 m³). Lokalizowanie tak dużego obiektu w sąsiedztwie wtedy nie uregulowanej jeszcze rzece Brynicy mogło powodować

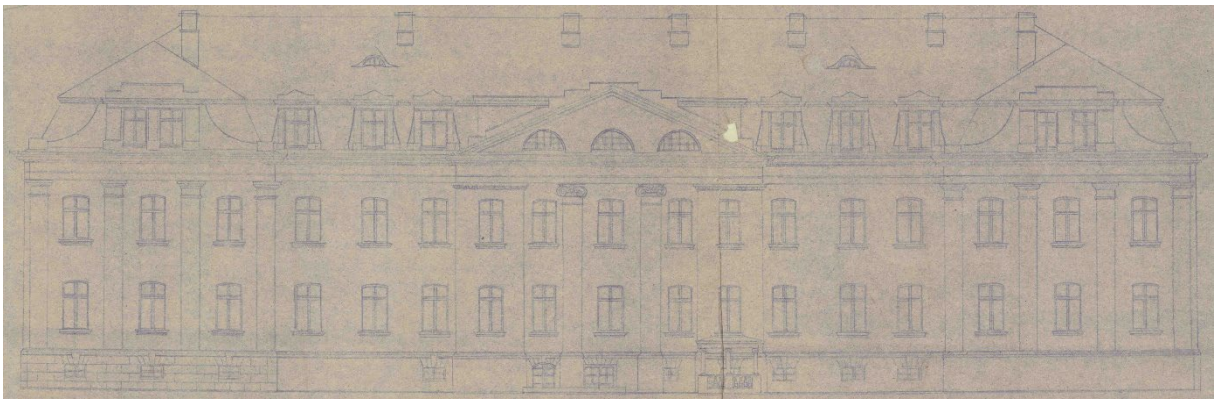

Ilustracja nr.349. *Elewacja północna budynku biur kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 1923, Polska.

[633] Olszewski A.K., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925,* Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1967, s.. 35
[634] Olszewski A.K., *Nowa forma … op. cit,.* str. 30

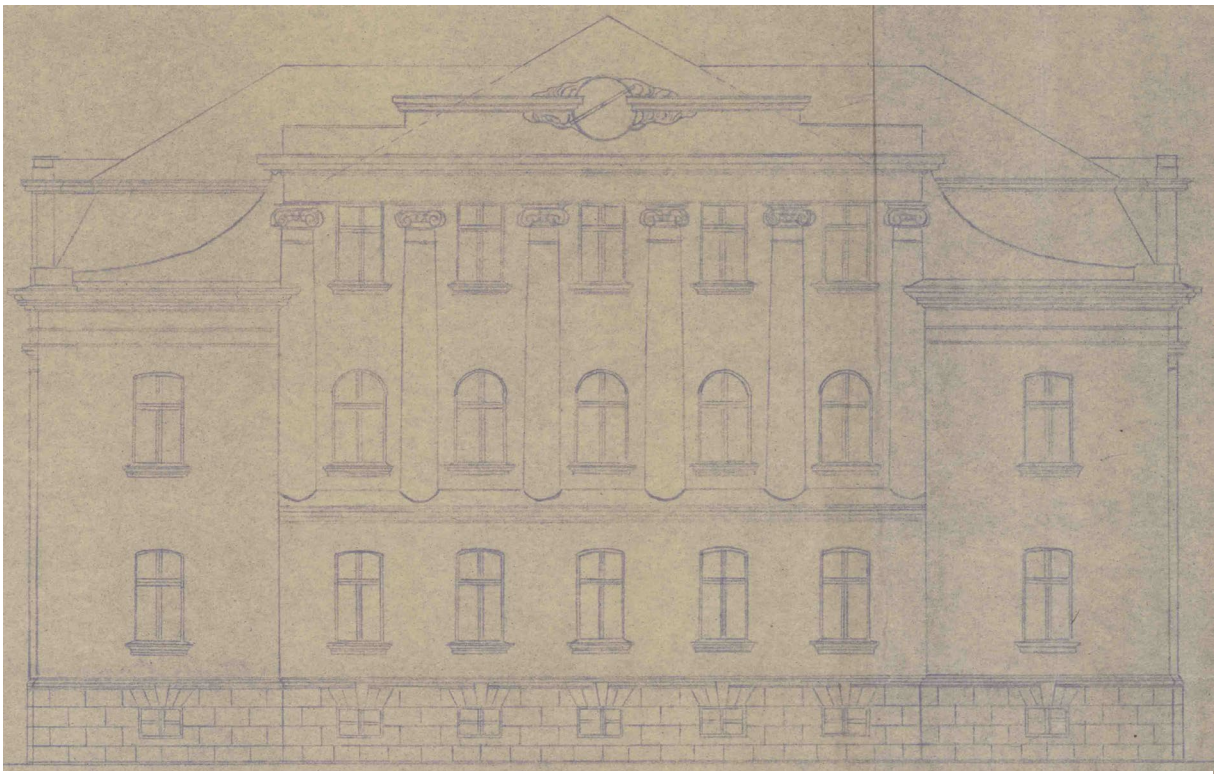

Ilustracja nr.350. *Elewacja północna zachodnia i wschodnia biur kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 1923, Polska.

niestabilność gruntu oraz fundamentów i piwnic w skutek częstego wylewania rzeki. Jednak problematyczna kwestia została rozwiązana wraz z budową nowego mostu i uregulowaniem nurtu Brynicy. Kompleksowe rozwiązanie planistyczne budynku biur który według planów miał być budynkiem mieszkaniowym dla dyrektora przewidywało zakomponowanie wokół ogrodu autorstwa S. Celichowskiego. Okoliczność przestrzenna która zaistniała w opisywanym projekcie może być odczytywana jako modernistyczna idea reformy mieszkaniowej i urbanistycznej, która jako taka była stosowana niezwykle rzadko w obszarach przemysłowego wydobycia węgla. Postępowe założenia modernistycznej reformy mieszkaniowej w opisywanym projekcie zestawiono z formą historyzującą która wspólnie z planistycznym

Ilustracja nr.351. *Widok na elewację południową i wschodnią budynku biur kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Czeladź 1930, Polska.

Ilustracja nr.352. *Elewacja południowa budynku biur Towarzystwa przemysłowego „Saturn" w Czeladzi*, A. Luft 1930, Czeladź, Polska.

rozwiązaniem ogrodowym stworzyły na wskroś nowoczesne założenie urbanistyczne o ciekawych walorach artystycznych. Pomimo braku efektu konstrukcyjno-purystycznego którym cechowała się epoka „dążenia ku prostocie" całość założenia tworzyło harmonię przestrzenną podnoszącą w zauważalny sposób jakość zamieszkania. Kwestę przesądzającą o utracie tego waloru przestrzennego była zmiany sposobu użytkowania budynku której okoliczność można przyrównać do podobnej sytuacji zaistniałej ponad osiemdziesiąt lat później w zespole urbanistyczno-architektonicznym dąbrowskiej Huty Bankowej, gdzie rola dominanty przestrzennej zaprojektowanego budynku szpitalnego spowodowała zgubne skutki dla jego programu funkcjonalnego. Wskutek nie oczekiwanej, ale znamiennej dla XIX wiecznej biurokracji *dążenia do lokowania własnych siedzib w eksponowanych i monumentalnych budynkach*[635], funkcja obiektu została zmieniona na biurową. taki sam los spotkał budynek dyrektorialny saturna przemianowany ostatecznie na funkcje biurową. Opisywany projekt architektoniczny autorstwa A. Lufta przedstawia obiekt o cechach szkoły klasycznej który powstał w 1923 roku. Interesującą definicję obiektów odnośnie do obiektów o przywołanej wcześniej szacie stylistycznej powstałych w początkach wieku XX, prezentuje A. Whittick pisząc, *że założeniem szkoły klasycznej jest podporządkowanie budynku prawom geometrii, zwraca jednocześnie uwagę na fakt, że z prawa tego wyszła tak architektura Le Corbusiera, jak i twórców miasta uniwersyteckiego w Rzymie* [636]. Pełnię charakteru zaproponowanego przez autora opisywanego obiektu dopełnia opinia, którą sformułował L. Niemojewski. ... *jeśli*

[635]Dumała K., *Przemiany przestrzenne …op. cit.*, str. 335.

[636] Whittick A., *European Architecture in the twentieth Century,* London 1950, vol.1 str.44,47, za: Olszewski A.K., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925,* Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków 1967, str.44.

Ilustracja nr.353. *Elewacja frontowa budynku biur Towarzystwa przemysłowego „Saturn" w Czeladzi*, A. Luft 2020, Czeladź, Polska.

architektura współczesna dąży do abstrakcji, to dąży do klasyczności, gdyż jak zwrócił uwagę August Choisy – cechą główną klasyczności jest harmonia oderwana[637]. Pełnię przestrzenną założenia architektonicznego dopełniał projekt planistyczny autorstwa S. Celichowskiego, który swoim charakterem zakomponowania integrował się z architekturą, wokół której został rozplanowany. Jego istotę wyrażały dwie główne części. Pierwsza od strony południowej budynku to podjazd pod frontowe wejście do biur, z kolistym objazdem wokół gazonu w środku. Druga część to ogród od północnej strony budynku biurowego. Dojście do ogrodu alejką z objazdu i drogi po wschodniej stronie budynku. Alejka prowadzi do kolistego obejścia z klombikiem, z którego rozchodzą się ścieżki na cały ogród. Ze względu na swoją szerokość jest ona również akcentem komunikacyjnym w tym założeniu. Plan zawiera dużą otwartą przestrzeń wypełnioną licznymi wolno stojącymi grupami drzew różnej wielkości. *Poszczególne grupy drzew i krzewów w swobodnych układach oraz klomby i formy soliterowe podkreślają układ komunikacyjny* [638]. Ścieżki dzielą przestrzeń ogrodową na otwarte niewielkie trawiaste polany.

[637] Niemojewski L., *Siedem cudów świata,* Warszawa 1938, str. 201., za: Olszewski A.K., *Nowa … op. cit.,* str. 354., str.45.

[638] Majdecki L., *Rejestr ogrodów … op. cit.*

4.3.4. Projekt stacji pożarowej.

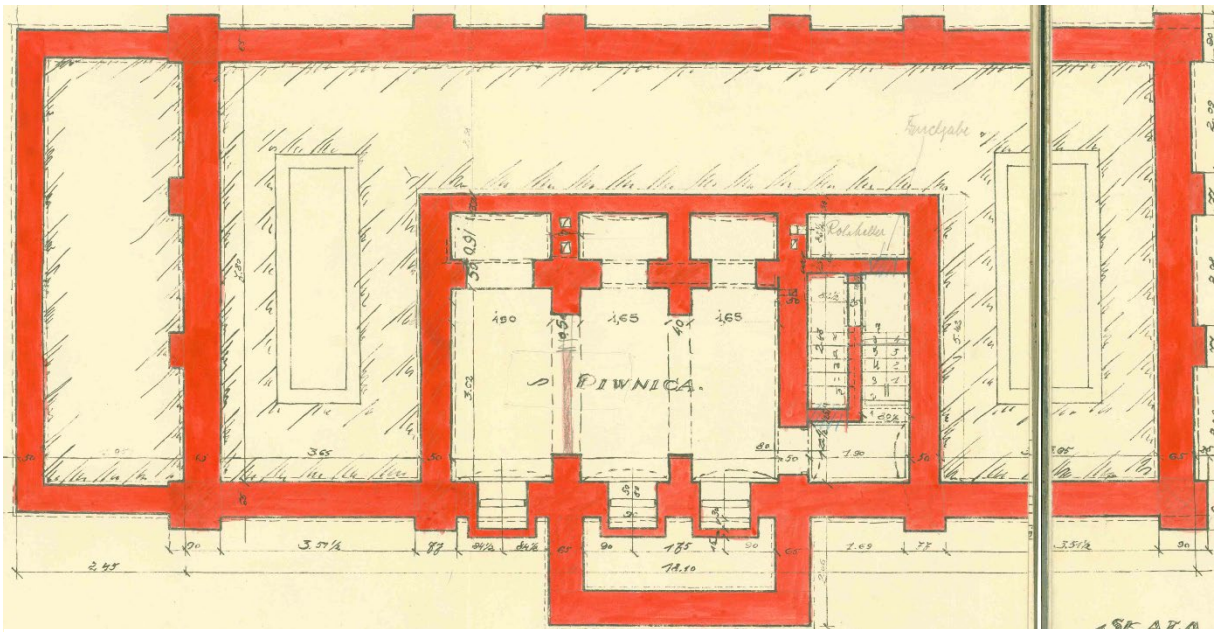

Ilustracja nr.354. *Rzut fundamentów budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

Czwarty projekt wykonany przez A. Lufta na zlecenie Towarzystwa Przemysłowo-Górniczego „Saturn" w Czeladzi. W archiwaliach Państwowego Archiwum w Katowicach odnalazłem część dokumentacji projektowej Budynku stacji pożarowej na Kopalni Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" przy ulicy Dehnelów 2 (dawna droga kopalniana) w Czeladzi. nie jest to pierwszy projekt autorstwa A. Lufta dla zespołu urbanistyczno-architektonicznego w Czeladzi. Autor wykonał kilka mniejszych projektów m.in. *projekt przybudówki przy kotłowni dla wagi pod wozy węglowe z 12 kwietnia 1912 r.*[639] oraz projekty *rozbudowy budynków; maszyny wyciągowej szyb II i szybu I z 1910 r*[640]. Opisywany projekt stanowił zestaw dwóch ostatnich rozwiązań architektonicznych wykonanych przez A. Lufta dla *Saturna,* który został zatwierdzony *decyzją Naczelnika Wyższego Urzędu Górniczego wydaną w Warszawie dnia 20 lipca 1923 roku* [641], jest częścią większego założenia architektonicznego, w skład, którego wchodzi jeszcze projekt stacji pomp. Realizacja budynku straży pożarowej wychodziła naprzeciw rosnącej liczbie interwencji na kopalni „Saturn". Jednak początki istnienia straży na kopalni są wcześniejsze. *W dn. 23 lipca 1916 r., na posiedzeniu Zarządu Straży, pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Podczaskiego, postanowiono powołać do życia Oddział Straży na Saturnie, ze strażaków zamieszkałych tamże, mający być częścią ogólnej Czeladzkiej Straży. Zarządzenie i prowadzenie tego oddziału powierzono, zastępcy naczelnika, Romualdowi Hercholdowi. Oddział saturnowski stanowić miał oddział rezerwowy, który w razie wyjazdu Straży, czuwać miał nad Saturnem i Czeladzią. W krótkim czasie oddział ten*

[639] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Projekt stacji … op. cit.,* spis zdawczo-odbiorczy nr.6, pozycja nr.25/1, *Plany i rys. kotłowni kop. „Saturn", opis po polsku i niemiecku, 1912-1939.*

[640] Szewczyk A., Wybraniec P., *Zespół … op. cit., Nr*. Arch. PSOZ/T/1019/98, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach.

[641] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Plany… op. cit.,* spis zdawczo odbiorczy nr.6, pozycja nr.14/3, *Plany do projektu budowy Strażnicy pożarowej na kopalni Towarzystwa Górniczo Przemysłowego kopalni Saturn. 1923*.

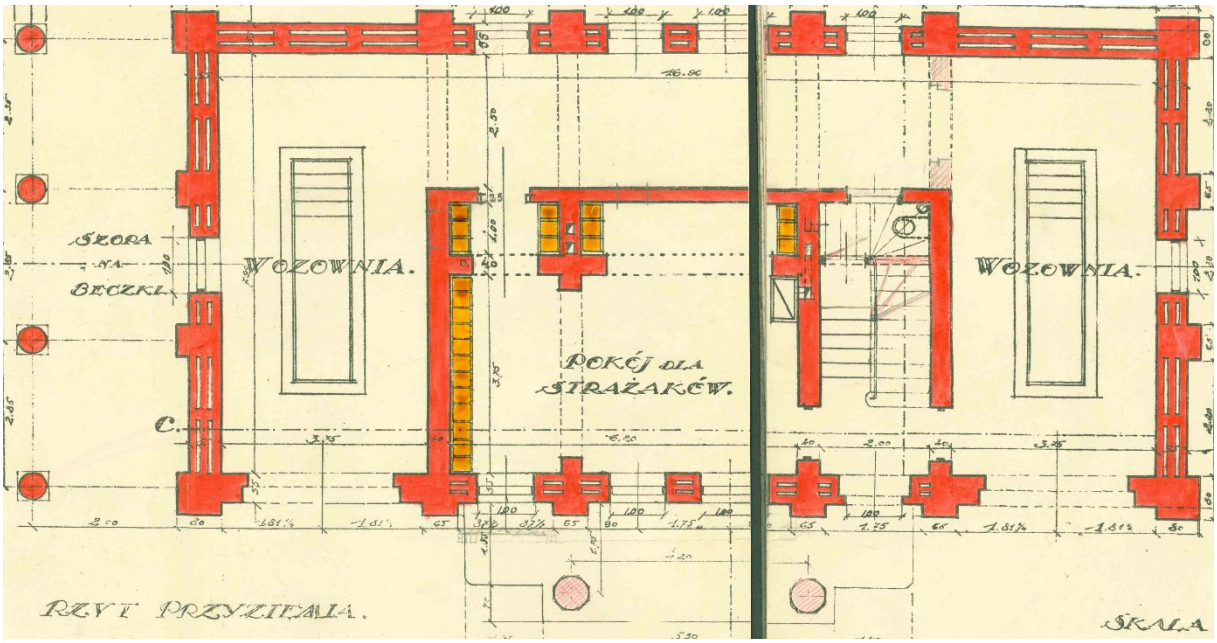

Ilustracja nr.355 *Rzut parteru budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

zorganizowano, ćwicząc go wspólnie ze Strażą macierzystą [642]. Projekt stacji pożarowej przedstawia budynek na planie zbliżonym do prostokąta. dwukondygnacyjny częściowo podpiwniczony z poddaszem. Podpiwniczenie skład się z pomieszczenia w kształcie prostokąta zniekształconego przez cztery filary ceglane podtrzymujące podciągi łukowe. Okoliczność wysuniętych filarów podciągowych dzieli niewielką przestrzeń piwnicy *(25,5 m²)* [643] na trzy wąskie strefy w których każda jest sklepiona kolebkowo, oraz posiada otwór okienny zabudowany poniżej poziomu gruntu. Wejście do piwnicy ze strefy dwuzabiegowych schodów, przez krótki przedsionek. Na wysokości spocznika między piwnicą a parterem w dość nie oczekiwany sposób zaprojektowana została ubikacja, która swoją lokalizacją dopełnia zakres zakomponowania komunikacji w tym obszarze. Założenie projektowe opiera się na formie dworkowej, a więc symetrii osiowej zaakcentowanej portykiem w strefie wejścia do budynku. Jednak autor zastosował rozwiązanie lokalizujące wejście poza osią symetrii (z prawej strony) ale w obrębie formy akcentującej. Opisany zabieg projektowy spowodował, że w pewnym sensie zatarła się idea symetrii osiowej portyku dworkowego i uczyniło ów akcent raczej elementem dekoracyjnym w tym założeniu architektonicznym. Działanie projektanta można wytłumaczyć potrzebą pozyskania większego pomieszczenia dla strażaków *(25,5 m²)* [644], które zostało zlokalizowane po lewej stronie strefy wejściowej. Pokój dla strażaków ma bezpośrednie połączenie z szerokim korytarzem *(23,5 m²)* [645], łączącym dwie zaprojektowane wozownie *(29,62 m²)* [646]. Każda z dwóch wozowni zawiera kanał serwisowy przewidziany do napraw sprzętu ogniowego. Po prawej stronie strefy wejściowej jest bezpośrednie połączenie z wozownią, którą już wcześniej opisałem. W poziomie parteru znajduje się również szopa na

[642] Szczepaniak J., *1907-1937, Pamiętnik jubileuszowy z okazji 30-lecia stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Czeladzi,* Nakładem komitetu obchodu jubileuszowego 30-lecia stow. Ochotniczej Straży Pożarnej w Czeladzi, drukarnia „Nakładowa", Będzin, ul. Pierackiego 10, s. 23.
[643] Ibidem.
[644] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Plany … op. cit.,* spis zdawczo odbiorczy nr.6, pozycja nr.14/2, *Plany do projektu budowy Strażnicy pożarowej na kopalni Towarzystwa Górniczo Przemysłowego kopalni Saturn. 1923*.
[645] Ibidem
[646] Ibidem.

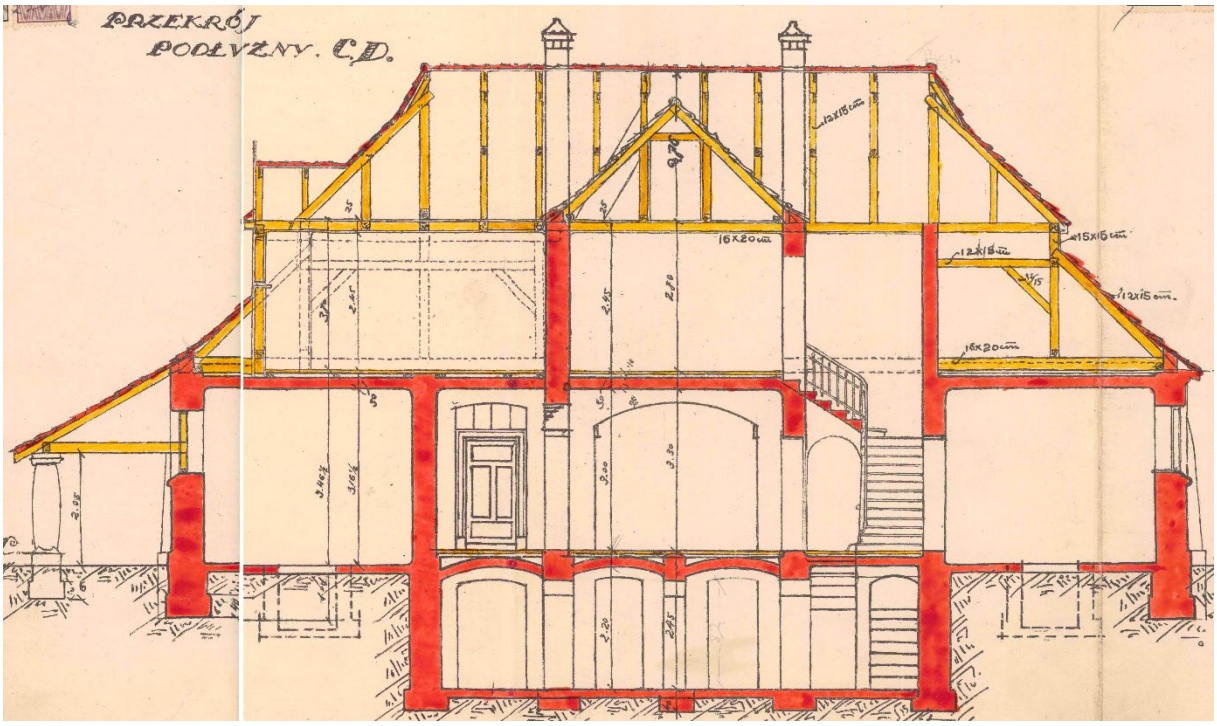

Ilustracja nr.356. *Przekrój A-A budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

beczki umiejscowiona w sąsiedztwie wozowni po lewej stronie budynku. Szopa ma charakter otwartego podcienie wynikającego z przedłużenia dachu w tym miejscu i była dostępna tylko z zewnątrz. Wchodząc do strażnicy zauważamy naprzeciw schody, którymi możemy dostać się do piwnicy i na piętro budynku. Z jednozabiegowych schodów na piętrze wchodzimy do niewielkiego przedpokoju *(1,44 m²)* [647], z którego mamy bezpośrednie połączenie po lewej stronie z pomieszczeniem kancelarii *(14,25 m²)* [648], oraz po prawej stronie z pomieszczeniem kuchni *(12,81 m²)* [649], z której można przejść do kolejnego pokoju *(16,8 m²)* [650]. Poddasze nie ma charakteru mieszkalnego, pełniło raczej role bufora termicznego dla całego budynku. A. Luft zaprojektował budynek stacji pożarowej w konstrukcji ceglanej. W budynku zostały wykorzystane stropy drewniane, jedynie w obszarze podpiwniczonym użyto stropu ceglanego który wynikał ze sklepień kolebkowych zastosowanych w piwnicach. Dach typu łamanego polskiego w odmianie krakowskiej. Konstrukcja drewniana rozporowo-wieszarowa, pokryta dachówką, dwukalenicowy, dwunastopołaciowy, z trzema lukarnami. Elewacja północna (boczna) budynku w poziomie parteru nacechowana jest konstrukcyjnymi elementami czterech skarp symetrycznie rozłożonych w płaszczyźnie elewacji. W osi zauważalne jest pojedyncze okno wychodzące z pomieszczenia wozowni na północ. Elewacja zachodnia jest zakomponowana w częściowo podobny sposób jak elewacja wschodnia. Różnice pomiędzy tymi dwoma elewacjami polegały przede wszystkim na ich funkcji. Wschodnia strona budynku miała charakter frontowy i reprezentacyjny podczas gdy zachodnia strona budynku miała charakter elewacji tylnej. W jej obszarze od strony zachodniej zauważalny był również braku portyku wejściowego i tworzących go balkonu oraz kolumnady zlokalizowanych po stronie wschodniej. Elementami przynależnymi każdej elewacji były widoczne w szczycie budynku

[647] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Plany… op. cit.,* spis zdawczo odbiorczy nr.6, pozycja nr.14/3, *Plany do projektu budowy Strażnicy pożarowej na kopalni Towarzystwa Górniczo Przemysłowego kopalni Saturn. 1923.*
[648] Ibidem.
[649] Ibidem.
[650] Ibidem.

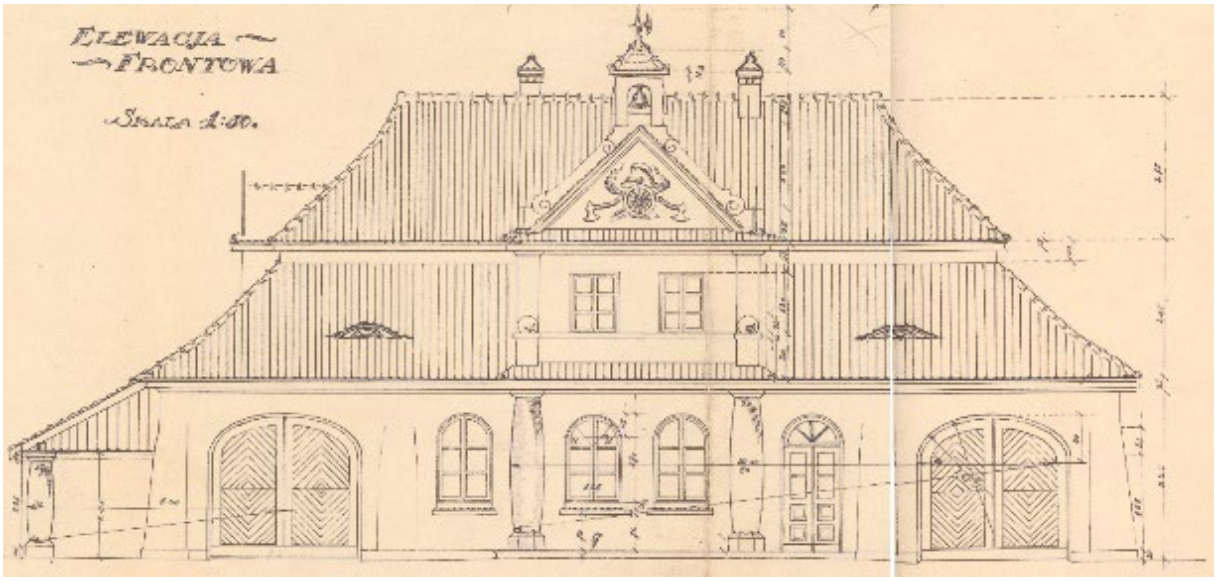

Ilustracja nr.357. *Elewacja wschodnia (frontowa) budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

kominy wentylacyjne o dekoracyjnych zakończeniach. Dodatkowo do elementów wyróżniających elewację wschodnią na tle innych elewacji możemy zaliczyć następujące akcenty przestrzenne. W poziomie parteru pierwszoplanowym akcentem jest portyk, który niestety nie pełni funkcji wejściowej, a jedynie balkonową w poziomie piętra. Dwie kolumny podtrzymujące balkon są stylizowane na dorycko, balustrada balkonowa jest w pełni murowana. Na balustradzie w osi kolumn wcześniej opisanych widoczne kule kamienne jako elementy dopełniające całość kompozycji portyku. Symetryczność założenia w poziomie parteru podkreślają boczne bramy wjazdowe do wozowni. Natomiast systematyka konstrukcji została uwypuklona w tej elewacji sześcioma skarpami. Ten charakterystyczny dla formy dworkowej element konstrukcyjny jest widoczny w każdej z czterech elewacji strażnicy. Harmonię całej bryły zniekształca nieco szopa na beczki w poziomie parteru, która powstała przez wydłużenie bocznej lewej połaci dachu poza lico muru i podparciu jej czterema nie wysokimi kolumnami stylizowanymi w porządku doryckim. W poziomie piętra oprócz opisanego wcześniej balkonu widocznym akcentem jest również lukarna zwieńczona dzwonnicą. W lukarnie dwa otwory okienne symetrycznie rozłożone oraz boczne pilastry nawiązujące formą do balustrady balkonowej. Nad całością góruje stylizowany tympanon z zawartym w nim symbolem strażackim. W poziomie piętra na połaciach dachowych dwa niewielkie symetrycznie rozłożone otwory okienne tzw. wole oko, doświetlające pomieszczenia. Szczyt budynku to niewielka dzwonnica oraz kominy wentylacyjne z dekoracyjnym wykończeniem. W elewacji południowej bocznej budynku na poziomie parteru widzimy opisywaną już wcześniej szopę na beczki z wodą. Szopę tworzą cztery kolumny o wysokości 2,05 m podtrzymujące zadaszenie. w dość niefortunny sposób zasłaniające otwór okienny wychodzący z wozowni na południe. Każda z kolumn znajduje się w osi skarpy, którą tym samym zasłania. W poziomie piętra widoczna nieduża lukarna z dwuskrzydłowym oknem. W szczycie elewacji widoczne kominy wentylacyjne z dekoracyjnym zakończeniem. Architektura obiektu reprezentuje formę o cechach tzw. stylu dworkowego, który Andrzej K. Olszewski definiował w następujący sposób. *Jedna z dwóch form „narodowych", wywodzących się ideowo od „stylu zakopiańskiego" Witkiewicza. Rozwija się między rokiem 1908 a 1928. Początkowo związana ze sztuka stosowaną (wystawa w 1912 roku w Krakowie), po roku 1918 przemieszana z motywami renesansowymi, barokowymi, klasycystycznymi przeżywa krótki rozkwit jako tzw. „styl dworkowy". Pokrewna z romantyczno-narodowym*

Ilustracja nr.358. *Elewacja wschodnia (frontowa) budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

nurtem architektury skandynawskiej i czeskiej. Przejściowo uprawiana przez wszystkich architektów polskich [651].Zasadnicze zastrzeżenia może budzić zagadnienie stosunku funkcji do formy budynku, o którym szeroko pisał Lech Niemojewski. *Pobudowano wtedy mnóstwo stacyj kolejowych, urzędów, domów mieszkalnych, strażnic, nie zawsze szczęśliwie kontynuując tradycje zakopiańskich zapaleńców. Ruch ten wywołał liczne zastrzeżenia nawet wśród miłośników tradycji, którym trudno przychodziło pogodzić się z transponowaniem zacisznego dworku szlacheckiego na użytek kolei żelaznej lub czegoś innego o równie nowoczesnej funkcji. To, co ściśle wiązało się z tradycja kultury stulecia siedemnastego, nie zawsze nadawało się do szczęśliwej adaptacji w dwudziestym wieku. Pominąwszy zasadę „teorji środowiska", którą nie każdy musi wyznawać, częstokroć zwykła logika, czy też t.zw. chłopski rozum, zżymał się przeciw temu* [652]. Ciekawy punk widzenia związany z wyjaśnieniem takiego stanu rzeczy panującego w formie architektury dworkowej przedstawia Andrzej K. Olszewski. *Nie pomniejszając postępowych elementów, które zawierały w sobie „dworek" przed rokiem 1914, nie należy zapominać, że jego architektoniczna forma była wprawdzie stylizowana i „unowocześniona", ale w gruncie rzeczy zachowawcza i bezradna wobec funkcjonalnych zadań architektury XX wieku, co zresztą dobitnie wykazało dwudziestolecie. Samo zresztą stylizowanie motywów ludowych, chociaż odznaczało się nierzadko dużymi walorami artystycznymi, prowadziło, jednakże do efektów bardziej malarsko-dekoracyjnych aniżeli konstrukcyjno-purystycznych, pod znakiem których stała epoka „dążenia ku prostocie". Modernistyczna wartość form dworkowych leżała więc raczej w powiązaniu ich i ideą reformy mieszkaniowej i urbanistycznej aniżeli w zastosowaniu nowego materiału budowlano-konstrukcyjnego* [653].

[651] Olszewski A.K., *Nowa … op. cit.,* str. 354., str. 70.
[652] Niemojewski L., *Dwie … op. cit.,* str. 354., s. 811.
[653] Olszewski A.K., *Nowa … op. cit.,*

4.3.5. Projekt stacji pomp.

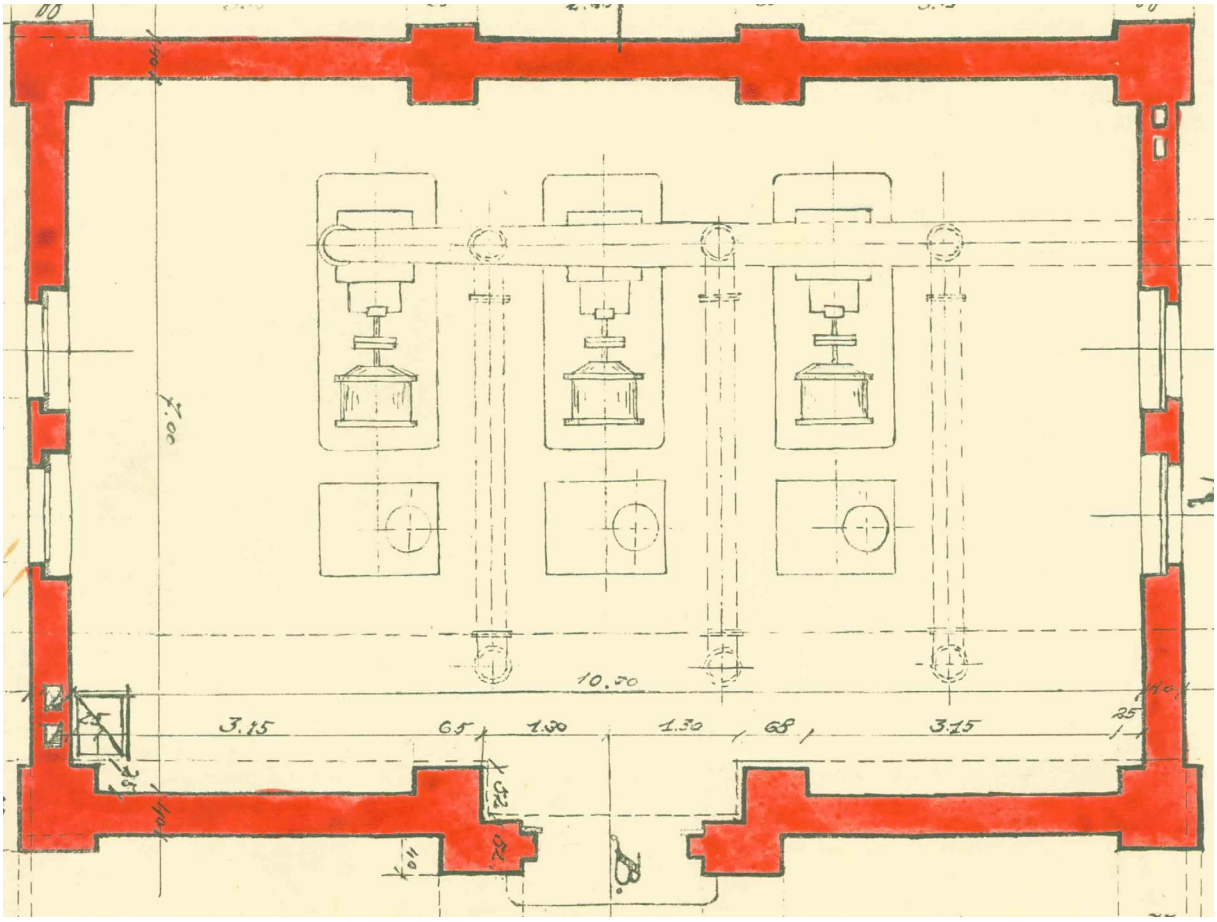

Ilustracja nr.359. *Rzut budynku stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

Piątym z kolei i ostatnim projektem wykonanym przez A. Lufta na zlecenie Towarzystwa Przemysłowo-Górniczego „Saturn" w Czeladzi był projekt stacji pomp jako element szerszego rozwiązania architektonicznego obejmującego swoim zakresem wcześniej opisany obiekt Strażnicy Pożarowej całość zaprojektował A. Luft dla *Saturna*. Projekt został zatwierdzony *decyzją Naczelnika Wyższego Urzędu Górniczego wydaną w Warszawie dnia 20 lipca 1923 roku* [654]. Projekt przewidywał obiekt w konstrukcji ceglano-drewniano-stalowej na planie o regularnej formie prostokąta z wyraźnie zaakcentowanymi elementami konstrukcyjnymi w postaci skarp oraz ryzalitem akcentującym obszar głównego wejścia do budynku, zwierającym się w *szerokości 11,74m i długości 8,04m*[655]. Ławy fundamentowe *posadowione na głębokości 3m*[656] oraz ściany przewidziano z cegły. Strop pomiędzy podpiwniczeniem a parterem w konstrukcji ceglanej zalanej wylewką betonową dla wyrównania poziomu przyziemia budynku. *Struktura budynku została usztywniona przez kratowe profile stalowe (kratownice) oparte o dwuteowe profile stalowe osadzonych na wcześnie wspomnianych skarpach. Dodatkową strukturą usztywniającą budynek były tzw. śruby rzymskie które zastąpiły belki wiązarowe*[657].

[654] Archiwum Państwowe w Katowicach, *Plany. Do projektu budowy stacji pożarowej i stacji pomp na kopalni Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi. Starostwo Będzińskie. Województwo Kieleckie. 1923*, projekt architektoniczny, zespół nr.12/846, spis zdawczo odbiorczy nr.6, pozycja nr.14/3, *Plany do projektu budowy Strażnicy pożarowej na kopalni Towarzystwa Górniczo Przemysłowego kopalni Saturn. 1923*.
[655] Ibidem.
[656] Ibidem.
[657] Ibidem.

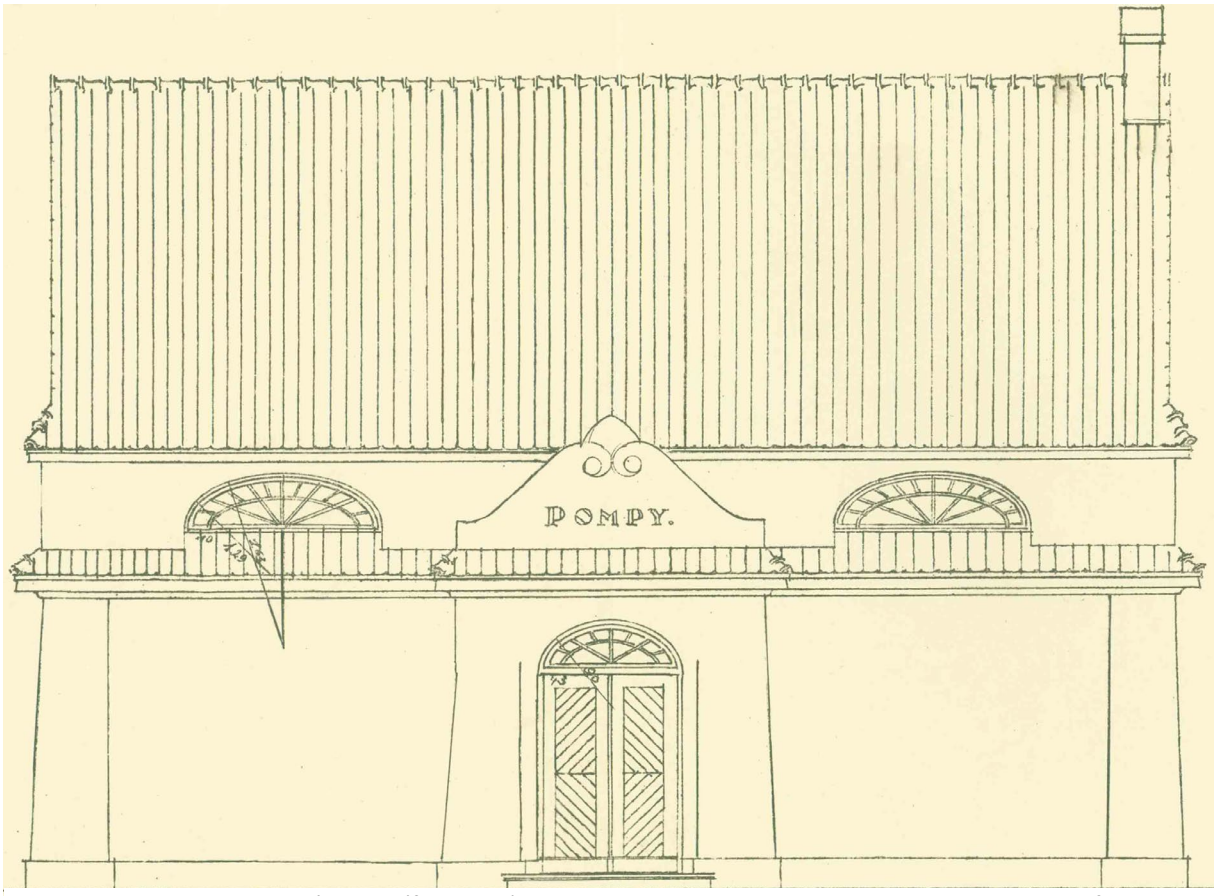

Ilustracja nr.360. *Elewacja północna (frontowa) budynku stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

Dach dwuspadowy jednokalenicowy w jętkowej konstrukcji wiązara. Ponadto przewidziano pełne poszycie dachowe wykonane z dachówki ceramicznej. Zaprojektowany budynek ma charakter częściowo podpiwniczony, parterowy, bez wydzielonej strefy poddasza. Pomimo swojej regularnej formy rzutu przestrzeń wewnątrz obiekt była jednolita i opierała się o pionową oś symetrii (północ-południe). Ponadto można zauważyć, że zakres przestrzeni komunikacyjnej wewnątrz budynku ograniczał się do strefy wejścia głównego do obiektu. Jego rozplanowanie opierało się na w/w osi symetrii. Najniżej zlokalizowanym poziomem opisywanego budynku było częściowe podpiwniczenie. Jego program przestrzenny określały wymogi technologicznego posadowienia części instalacji przetłaczające wodę poniżej poziomu przyziemia oraz konieczność jej dozoru i serwisowania. *Zakresem swojej przestrzeni obejmowało część budynku o szerokość 10.70m i długość 1.92m*[658]. W kwestii dostępności podpiwniczenia można zaznaczyć, że zapewniał ją właz ze stalową drabiną usytuowany wewnątrz budynku w jego północno-wschodnim narożniku. Odnośnie do programu przestrzennego parteru można zauważyć, że ograniczał się do jednego pomieszczenia, które nie posiadało żadnych podziałów wewnętrznych. Estetyka poszczególnych elewacji była utrzymana, podobnie jak większość projektów A. Lufta dla Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi, w tonacji modernistycznej formy dworu polskiego. W poziomie parteru projektant przewidział formę cokołu obejmującą swoim zakresem strefę przyziemia na wszystkich elewacjach budynku. Kolejnym elementem dekoracyjnym o powtarzanym charakterze zakomponowania, ale konstrukcyjnym użycia była okalająca cały budynek forma tzw. trempla (w gwarze ciesielskiej tak określano ściankę kolankową) która została podkreślona

[658] Ibidem.

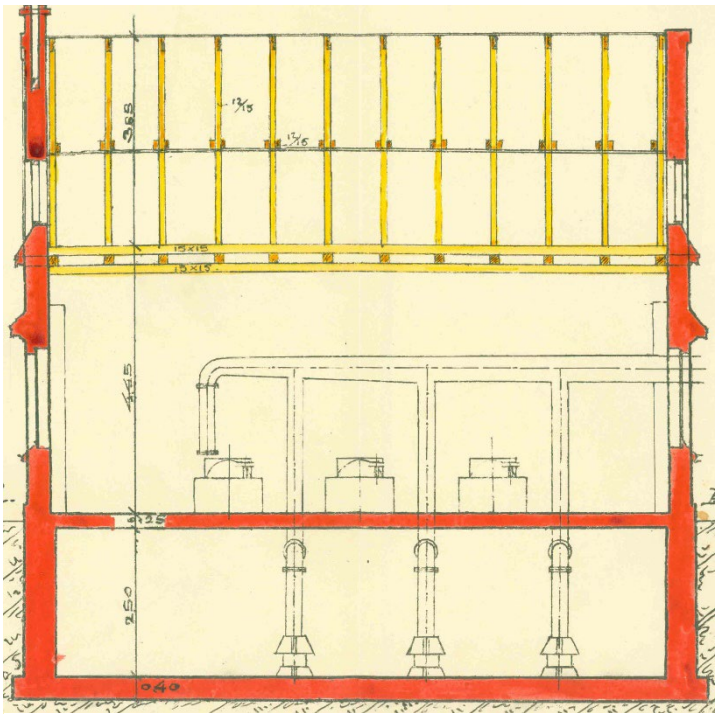

Ilustracja nr.361. *Przekrój A-A budynku stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

niewielkim zadaszeniem w obszarze jego górnej i dolnej krawędzi. Dodatkowymi elementami konstrukcyjnymi o dekoracyjnym zastosowaniu były narożne skarpy dopełniające swoim charakterem narodowej tonacji dworu polskiego. Opisywany budynek posiadał okna doświetlające jego wnętrze w płaszczyznach opisanego wcześniej trempla na elewacjach północnej i południowej. Od strony północnej były to dwie wnęki okienne o szerokości 2 metrów każda i łukowym nadprożu na całej ich rozpiętości rozplanowane symetrycznie w obszarze ścianki kolankowej. Od strony południowej została przewidziana tylko jedna wnęka o podobnych parametrach rozpiętości i formy, lecz przewidziana w osi przestrzennej wnęki drzwiowej. W płaszczyznach elewacji wschodniej i zachodniej zakomponowanie wnęk okiennych miało inny charakter rozplanowania. Wyrażały go dwie wnęki okienne ułożone symetrycznie w osi obydwu elewacji *o szerokości 1m i wysokości 1.5m*[659] i łukowym nadprożu w ich szczycie. Wnęki zostały wyposażone również w ukośne parapety pokryte dachówką nawiązującą do formy zadaszenia budynku. Następna wnęka okienna została przewidziana w obszarze ściany szczytowej. Znajdowała się w osi obydwu elewacji (wschodniej i zachodniej) i miała podobną rozpiętość i formę jak wcześniej opisywane wnęki elewacji północnej i południowej. Również tutaj były one zakomponowane w taki sposób, że łączyły się z połacią niewielkiego zadaszenia formy trempla. Ponadto można zauważyć, że obszar wejścia do budynku pomp był zaakcentowany przez formę ryzalitu, który składał się ze ściany szczytowej z charakterystycznymi wolutami po bokach podpartymi, zastosowanymi już w tym budynku, skarpami. Odnośnie do ogólnej estetyki można powiedzieć, że bryła budynku jest bardzo czytelna i dzięki temu uwypuklająca najistotniejsze swoje strefy. Zestaw dwóch pierwszych projektów A. Lufta dla

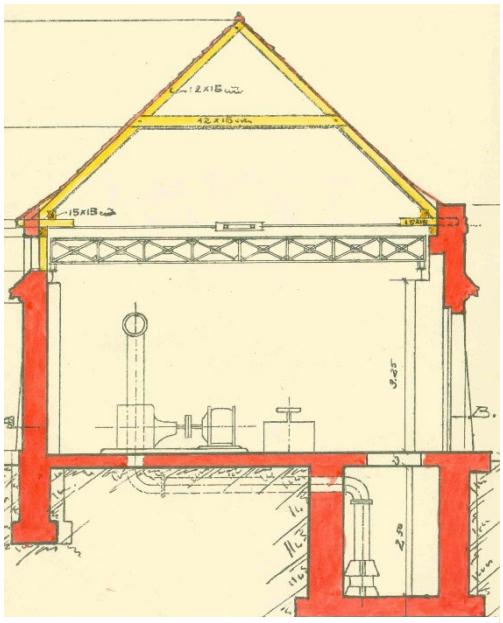

Ilustracja nr.362. *Przekrój B-B budynku stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

[659] Ibidem.

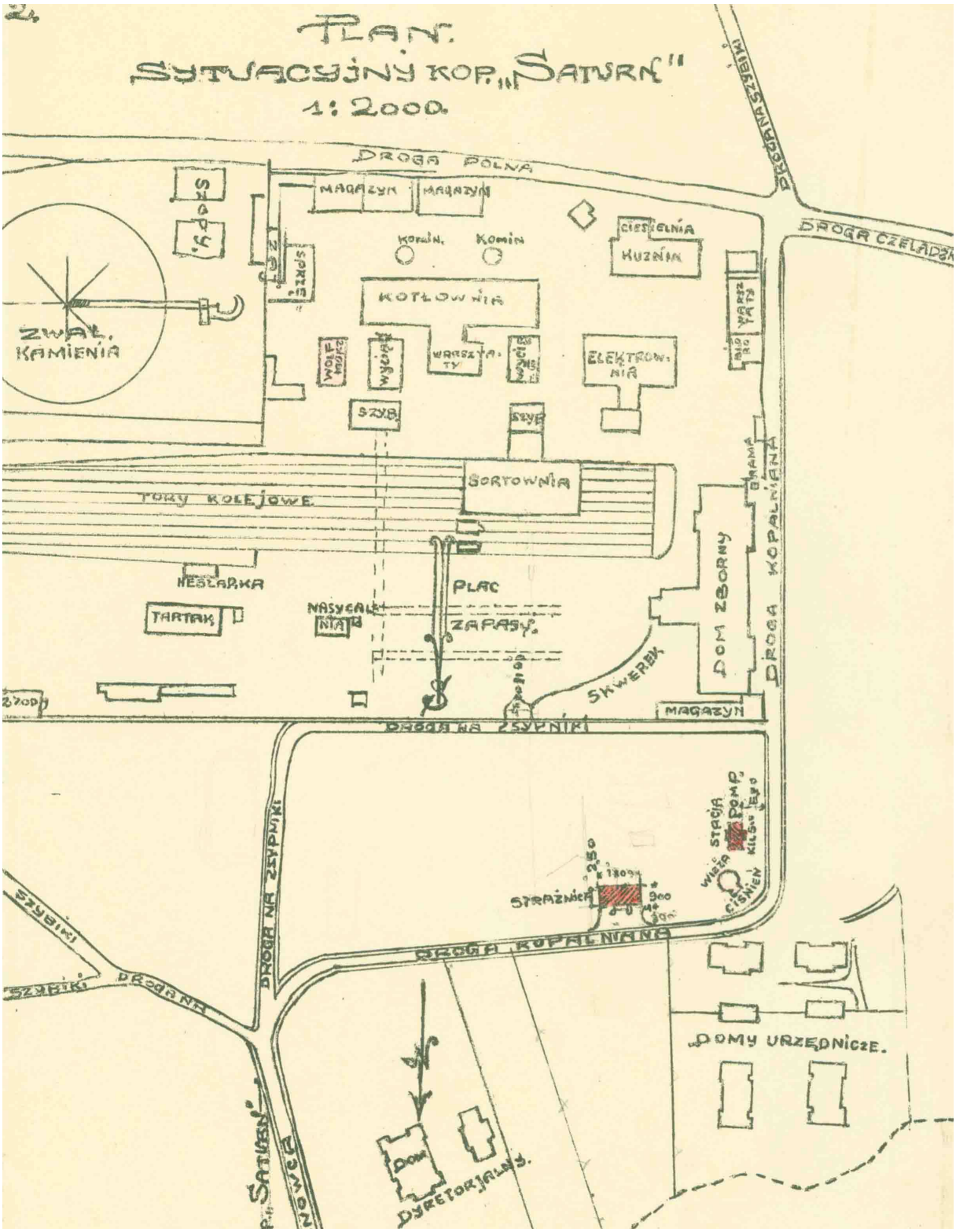

Ilustracja nr.363. *Plan sytuacyjny lokalizacji projektowanego zestawu obiektów strażnicy pożarowej i stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi,* A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska.

Saturna to jeden z nielicznych przykładów zastosowania modernistycznej formy dworu polskiego w substancji obszaru przemysłowego wydobycia węgla na terenie Polski. Autor wprowadził nową formę tworząc nową jakość w tym zakresie działalności architektonicznej.

5. Zakończenie.

Czeladzki zespól urbanistyczno-architektoniczny Saturna, który kształtował zakres swoje struktury przestrzennej na przełomu wieków XIX i XX nie był jednym tego typu obszarem w rejonie Zagłębia Dąbrowskiego. Cechą charakterystyczną powstającej aglomeracji brakowało ładu przestrzennego. Określona właściwość opisywanego regionu wynikła z lokalizowania osiedli mieszkaniowych przy zakładach przemysłowych które były uzależnione od dostaw węgla z kopalń i w związku z tym były lokalizowane w ich niedalekim sąsiedztwie. *A zatem kluczem do zrozumienia układu przestrzennego Zagłębia Dąbrowskiego jest rozeznanie dziewiętnastowiecznej znajomości lokalizacji złóż węgla, a zwłaszcza kolejności ich eksploatacji*[660]. Ponadto przestrzeń pomiędzy osadami była wypełniona przez wyrobiska kopalni odkrywkowych oraz hołdami przerzuconej ziemi i żużlu. Do tego należy dodać sieć kolejową komunikującą poszczególne zakłady między sobą, której infrastruktura nie uzupełniała jej funkcji o brakującą komunikację osobową a jedynie pełniła funkcje towarowe i dzieliła przestrzeń aglomeracji Dąbrowskiej w sposób chaotyczny i nie uporządkowany. Największymi a jednocześnie najlepiej rozplanowanymi i zagospodarowanymi w XIX wieku były obszary Huty Bankowej i Kopalni Reden. Wymienione obszary cechowały się ładem przestrzennym wynikającym z przemyślanych działań planistycznych nadających w/w zespołom urbanistyczno-architektonicznym miejskie walory przestrzenne które najpełniej były widoczne w przypadku Huty Bankowej zawierającej w swojej substancji urbanistycznej trzy palce o zróżnicowanych funkcjach. Natomiast kilka ulicy zespołu kopalni Reden usytuowano w bliskim sąsiedztwie kopalni i huty cynku co wywołało obniżenie jakości życia codziennego ludzi tam zamieszkujących pomimo ładu przestrzennego który oferowały. Jednak dyscyplina przestrzenna w tego typu obszarach nie była zjawiskiem powszechnie stosowanym w pierwszej połowie XIX wieku. Prężny rozwój przemysłowego wydobycia węgla w początkach lat sześćdziesiątych i przemysłu metalurgicznego, w latach siedemdziesiątych osiemnastego wieku pobudzony wprowadzonymi zasadami gospodarki wolno rynkowej, stworzył sytuację, w której ład przestrzenny nie był czynnikiem kształtującym nowo powstałem obszary przemysłowe. Powstawało ich dużo, lecz w chaotyczny sposób niekorzystnie wpływając na warunki przestrzenne w Zagłębiu Dąbrowskim. W tym okresie poza w/w zespoły urbanistyczno-architektoniczne tylko obszar Henrykowa dodatnio wyróżniał się na tle pozostały zespołów przemysłowych. Reszta tworzących się przy zakładowych struktur urbanistycznych miała charakter małych kolonii, liczących od kilku do dwudziestu paru domów mieszkalnych z którymi zazwyczaj były stosowane pracownicze budynki zborne czasami podporządkowane zasadom osiowości założenia planistycznego. Można jeszcze dodać, że wszystkie nowo powstające wtedy kolonie organizowały się wokół głównego elementu przynależnego im założenia urbanistycznego jakim była kopalnia lub inny zakład przemysłowy. W niektórych przypadkach zdarzało się, że porządkiem przestrzennym wyróżniał jedynie zespół przemysłowy rozplanowany według zasady osiowości i symetrii układu. Przywołany już wcześniej zespół urbanistyczno-architektoniczny w Henrykowie jawi się w tej sytuacji jako wzorcowy przykład rozplanowania całego zespołu urbanistyczno-architektonicznego. Wzorcowe koncepcje urbanistyczne na których opierał się zespół Henrykowskiej Huty nie znalazł naśladowców w latach późniejszych. Namiastkę tych idei możemy odnaleźć w projektach pod Ostrowieckich Nietulisk oraz niedalekich Starachowic Nowatorskie rozwiązania przestrzenne Henrykowa, które nas stałe zapisały się w historii polskiej urbanistyki możemy w niewielkim stopniu odnaleźć również w trzecim etapie rozbudowy saturnowskiego zespołu urbanistyczno-architektonicznego. Można powiedzieć, że Henrykowski ideał po części odrodził się na Saturnie. A zmiany przestrzenne które dokonywały się etapami w czeladzkim

[660] Dumała K., *Przemiany … op. cit.,* str. 354.

obszarze przemysłowego wydobycia węgla możemy przyrównać do obrazu zachodzących przemian form przemysłowych w podobnych obszarach na terenie całego Zagłębia Dąbrowskiego przełomu XIX i XX wieku. Najlepiej owe przemiany ilustruje architektura mieszkaniowa która powstała dla Saturn w trzech etapach i każdy z nich zmieniał jej charakter. Tworzywo jakim była infrastruktura mieszkaniowa w opisywanym kompleksie przemysłowym za każdym razem była pod względem formy i funkcji lepsza i praktyczniejsza. Zmiany tworzywa i jego jakości były dla ludzi tam zamieszkujących widoczne gołym okiem. Na poparcie tego twierdzenia można między innymi posłużyć się fragmentem artykułu zamieszczonego w gazecie z tamtej epoki. *W ogóle krajobraz Zagłębia robi wrażenie smutne, czasem przygnebiające. Znać, że różne bogactwa tej ziemi zostały wprawdzie eksploatowane, ale ci, którzy z nich korzyść mieli, nie robili nic, aby tej ziemi oddać choć w małej cząstce to, co z niej wyciągnęli. Tem przyjemniej zatem uderza taka oaza, jak kopalnia „Saturn". A woźnica spostrzegłszy widocznie moje zdziwienie, może sam uderzony nagłą zmianą pejzażu przechyla się do mnie z kozła i woła: - A to i „Saturn"! Zaraz widać lepszy porządek*[661]. Jednocześnie należy podkreślić, że twórców opisywanej architektury i planistyki w osobach J. P. Dziekońskiego, A. Lufta i S. Celichowskiego można zdefiniować jako pionierów wprowadzania szlachetnych form architektonicznych do przemysłu wydobywczego na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim. Niemniej jednak dla uzyskania pełniejszego obrazu sytuacji urbanistyczno-architektonicznej w obszarach przemysłowego wydobycia węgla w rejonie Śląsko-Dąbrowskim należy również zauważyć, że rozwój przemysłu na Śląsku był czynnikiem priorytetowym, natomiast na Zagłębiu Dąbrowskim czynnikiem wtórnym na znacznie mniejszą skalę. Za przykład takiego stanu rzeczy może posłużyć postać księcia H. zu Hohenlohe-Öhringen. Był on właścicielem 4 z 6 wówczas działających w rejonie Dąbrówki Małej kopalń (*Bergknappe*, *Georg*, *Gute Zuflucht*, *Morgenstern), i* 2 z 5 hut (*Norma*, *Helena*). Książe był także właścicielem kopalni *Saturn* w Czeladzi, jednakże w kontekście pozostałych zakładów przemysłowych będących w jego posiadaniu była to rzecz wtórna i niewiele znacząca. Dodatkowo można zauważyć, że czynnikiem odróżniającym Śląsk od Zagłębia Ruhry był fakt wyjazdów a tym samym utraty potencjalnych pracowników ze Śląska na rzecz Zagłębia Ruhry (lepsza płaca, lepsze warunki socjalne). W celu zatrzymania migracji ludzi, fabrykanci przy nowo powstałych kopalniach i hutach, realizowali kompleksowe rozwiązania przestrzenne tak aby podnieść standard pracy i życia przyszłych pracowników. Budowano w niedalekiej okolicy od zakładu pracy domy mieszkalne, szpitale, szkoły, karczmy, poczty, domy kultury. Było to działanie zaradcze i miało zapobiec odpływowi fachowców do lepiej zorganizowanego pod względem płacowym i mieszkaniowym górnictwa oraz hutnictwa Zagłębia Ruhry, ale również francuskiego rejonu Nort Pas-de-Calais.

[661] Krzywoszewski S., *Towarzystwo górniczo-przemysłowe „Saturn"*, Tygodnik Ilustrowany „Świat", Dodatek Przemysłowy Ankiety „Świat", nr.22, 3 czerwca 1911 r., str.10.

6. Przystosowanie dziedzictwa poprzemysłowego do nowej funkcji w obszarze zespołu urbanistyczno-architektonicznego kopalni Saturn w Czeladzi.

Problem restrukturyzacji obszarów poprzemysłowych należy do najtrudniejszych wyzwań urbanistyczno-architektonicznych stwarzających jednocześnie miastom nowe perspektywy na przyszłość. Kluczowym elementem działań rewitalizacyjnych powinna odznaczać się wysoką jakością prac adaptacyjnych związanych z ponownym wykorzystaniem budynków poprzemysłowych. Idea takich adaptacji zasadniczo wynika z założenia, że stare budynki nie są jedynie interesującą spuścizną minionych czasów, ale jednocześnie powinna im przywrócić użyteczność i funkcjonalność nie ujmując wartości zabytkowych. Jednocześnie można dodać że, wynikająca z delikatności materii złożoność prac konserwatorskich oraz zmian funkcjonalnych wydają się być warta podjęcia ze względu na rolę zespołu urbanistyczno-architektoniczny w Czeladzi, którą niegdyś pełnił jako symbolem rozwoju i nowoczesności miasta. Natomiast obecny stan techniczny substancji przestrzennej Saturna (poza opisanymi wyjątkami) jawi się dziś jako znak upadku i degradacji, z której stosunkowo łatwo może ją podnieść i ponownie uczynić symbolem odrodzenia. Należy zauważyć również, że przywołane już wcześniej pierwsze zabudowania kopalniane pochodzące z drugiej połowy XIX wieku podobnie jak większość zabudowań kopalnianych na Śląsku z tamtego okresu mają charakter wielokrotnie powtarzanej i modyfikowanej formy domu mieszkalnego. Większość tego typu budynku pochodzących z pierwszego okresu rozbudowy Saturna nie przedstawia dobrej kondycji technicznej a obiekty mieszkaniowe wchodzące w skład tzw. starej kolonii zostały dostosowywane przez zamieszkujące je osoby do indywidualnych potrzeb bytowych (łukowe nadproża zostały wyrównane pod plastikową stolarkę okienną). Jednocześnie należy zauważyć, że najbardziej charakterystyczne obiekty z tego okresu zawierają się w zespole przemysłowym. Zaliczyć do nich można Wieże Małachowskie (będące w nienajlepszym stanie technicznym), budynek kotłowni (który obecnie użytkuje zewnętrzna firma transportowa), dwa budynki maszyn wyciągowych oraz budynek magazynowy (najlepiej zachowany obiekt z pierwszego okresu rozbudowy Saturna). Należy również dodać, że wiele obiektów z tamtego okresu przestało istnieć (zwłaszcza budynki wchodzące w skład zespoły przemysłowego) i nie ma po nich śladu w przestrzeni zespołu przemysłowego. Możemy do nich zaliczyć takie zabudowania jak kuźnia, stajnie, pierwszy dom administracji czy budynek sortowni i płuczki. Zauważalne jest również, że niektóre budynki zostały przebudowane (pierwszy dom zborny) i zatraciły swój charakter bryły. Równie istotne odnośnie budynków z pierwszego i części z drugiego okresu rozbudowy Saturna jest zachowanie ceglanych elewacji i okien o drobnych podziałach, stanowiących wyróżnik budownictwa przemysłowego, zwłaszcza że opisywana architektura, opierająca się głownie na rytmice i powtarzalności form jest bardzo wrażliwa na zmiany. Niemniej jednak zabudowania z pierwszego etapu rozbudowy Saturna nie przedstawiają duże wartości stylistycznej, lecz pomimo tego wskazane jest poddanie działaniom konserwatorskim niektórych z nich ze względów wartości historycznej i edukacyjnej. Jeżeli chodzi o obiekty z drugiego okresu rozbudowy czeladzkiego obszaru przemysłowego wydobycia węgla to w kwestii zachowania substancji architektonicznej prezentują najlepszy stan techniczny spośród budynków wszystkich trzech okresów rozbudowy obszaru Saturna. Powodem takiego stanu rzeczy była adaptacja budynku elektrowni na galerię sztuki. Odrestaurowany budynek to jeden z kilku najwartościowszych obiektów w całym saturnowskim obszarze przemysłowym ze względu na osobę jego autora J. P. Dziekońskiego i profil jego przeznaczenia w twórczości tzw. *Majstra*. Całkowicie odnowiony oraz rozbudowany przez znanego śląskiego architekta T. Koniora budynek dawnej elektrowni wpisał się na stałe w kalendarz wydarzeń kulturalnych w województwie Śląskim i zyskał dużą rozpoznawalność wśród odwiedzających go gości. Odnowiony został również budynek dawnej szkoły na skałce. Jego oświatową funkcję po wielu latach pustostanu oraz konstrukcyjnej degradacji została zmieniona przez nowego właściciela

na dzienny dom seniora. Jest to jedyny budynek drugiego okresu rozbudowy Saturna z zespoły mieszkaniowego który został odnowiony i zaadaptowany do pełnienia nowych funkcji przed rokiem 2020. Kolejne dwa budynki w postaci budynku transformatorów oraz budynku administracyjnego vel zbornego zostały poddane zabiegom renowacyjnym i zmianom sposobu użytkowania. To kolejne dwa budynki autorstwa *Majstra* na Saturnie które w bardzo istotny sposób wyróżniają czeladzkiego Saturna na tle innych tego typu obszarów w skali całego kraju. Urząd miasta Czeladzi postanowił zorganizować w w/w obiektach dodatkową przestrzeń ekspozycyjną dla działającego już w jego w domu dyrektorialnym vel Pałacu Kawalera muzeum Saturna. Budynki odzyskają swoją świeżość i dawny blask form projektowanych przez jednego z najwybitniejszych polskich architektów przełomu XIX i XX wieku. Obiekty z trzeciego i ostatniego przed wojennego okres rozbudowy zespołu urbanistyczno–architektonicznego w Czeladzi zachowały się w najliczniejszej grupie obiektów oraz w dobry stanie technicznym. W kwestii odrestaurowanej architektury tamtego okresu na plan pierwszy wysuwają się obiekty; domu noclegowego (należący do diecezji Sosnowieckiej ośrodek religijny Szilo) oraz domu dyrektorialnego (tzw. Pałacu kawalera przeznaczonego na muzeum Saturna i jego administrację), jest również budynek dyrektorialny pełniący obecnie funkcję muzealniczą. Ponadto można jeszcze wyróżnić obszar tzw. Nowej Kolonii jako kompleksowego rozwiązania urbanistyczno-architektonicznego w którego skład wchodził między innymi w/w dom noclegowy i była jego dominantą urbanistyczną. Dodatkowo można zauważyć, że budynkiem, który prezentuje najbardziej wartościową formę trzeciego okresu rozbudowy Saturna jest budynek strażnicy ogniowej dla kopalni. Modernistyczna forma dworkowa w przestrzeni przemysłowego wydobycia węgla to ewenement na skalę całego kraju. Nigdzie wcześniej ani później nie pojawiło się takie rozwiązanie architektoniczne jakie zastosował projektant w czeladzkim obszarze kopalnianym. Autorem tej jak i wszystkich innych form trzeciego okresu rozbudowy Saturna był A. Luft, brat H. Lufta znanego warszawskiego architekta oraz ucznia J.P. Dziekońskiego. Jednocześnie przez ostatnie lata zauważalnym było zaniedbanie w/w obiektu, który w ostatnim czasie został wykupiony przez władze miasta Czeladzi z rąk prywatnych. Być może ten piękny obiekt odzyska swój dany blaski i będzie mógł dawać świadectwo swojej niezwykłości, jako reprezentant modernistycznej idei reformy mieszkaniowej w obszarze kopalnianym, przez kolejne dekady a może nawet dłużej. Przywołana wcześniej modernistyczna reforma mieszkaniowa była szerszym założeniem planistycznym które wprowadzało przyjazne człowiekowi rozwiązania przestrzenne wychodzące naprzeciw jego potrzebom. Dlatego istotną cechą wyróżniającą dobrze funkcjonujące obszary przemysłowe była ich lokalizacja oraz dopełniająca ją jakość architektury. Możemy więc w oparciu o przedstawione czynniki kształtujące poszczególne zespoły urbanistyczno-architektoniczne podjąć próbę klasyfikacji i usystematyzowania cech określających charakter struktur obszarowych. Zasadniczo można dokonać podziału według trzech wytycznych urbanistycznych które definiowała lokalizacja zespołu urbanistyczno-architektonicznego oraz określa możliwości przystosowania dziedzictwa po przemysłowego do nowych funkcji. Również wielkość rozpatrywanego obszaru ma istotny wpływ na rodzaj podejmowanych działań przestrzennych i adaptacyjnych. W oparciu o urbanistyczną możemy dokonać podziału strukturalnego istniejących zespołów przemysłowych na:

- Zespoły urbanistyczno-architektoniczne zawierające się w obszarach miejskich (przykładem może być tutaj zespół kopalni „Paryż" w Dąbrowie Górniczej, jak również zespół kopalni „Guido" w Zabrzu, i zespół kopalni „Ferdynand" vel „Katowice" w Katowicach).
- Zespoły urbanistyczno-architektoniczne zawierające się na obrzeżach obszarów miejskich (przykładem może być tutaj zespół kopalni „Saturn" w Czeladzi, jak również zespół kopalni „Orzeł Biały" w Bytomiu).

- Zespoły urbanistyczno-architektoniczne zawierające się poza granicami obszarów miejskich (przykładem może być tutaj zespół kopalni „Jowisz" w Wojkowicach, jak również zespół kopalni „Fryderyk" w Tarnowskich Górach).

Dodatkowo dla doprecyzowania i usystematyzowania charakteru struktury obszarowej możemy posłużyć się wytyczną określającą kontekst otoczenia usytuowanego zespołu. Czynnik otoczenia w jakim znajduje po przemysłowy zespół urbanistyczno-architektoniczny określa możliwości dla wprowadzenia bardziej kompleksowych i obszerniejszych rozwiązań planistycznych i urbanistycznych. Jego podstawowym kryterium jest jakość stylistyczna architektury. Zasoby zachowanej infrastruktury architektonicznej zespołów po przemysłowych to cecha, która dopełnia wcześniejszych wytycznych. Jednocześnie stanowi ona wartość podsumowującą i nadającą kierunek dalszego rozwoju danego zespołu urbanistyczno-architektonicznego. W oparciu o te cechę możemy dokonać dalszego podziału infrastrukturalnego na;

- Funkcję bezpośrednią architektury przemysłowej. Zakres tego pojęcia obejmuje budynki które były tworzone w obszarze wydobycia i przetwarzania węgla. Są to między innymi budynki; zebraniowe, warsztatowe, nad szybowe i technologicznie nie zbędne do prawidłowego funkcjonowania procesów wydobycia węgla (przykładem może być kopalnia „Saturn" w Czeladzi).
- Funkcję pośrednią architektury przemysłowej. Zakres tego pojęcia obejmuje budynki które były tworzone w obszarze powiązanym (przez ludzi lub funkcje administracyjne), z obszarem wydobycia i przetwarzania węgla. Są to między innymi budynki; administracji, usługowe, edukacyjne, mieszkaniowe jak również parki i ogrody (przykładem może być osiedle „Nikiszowiec" i „Giszowiec" w Katowicach).
- Funkcje zachowane w śladowych ilości lub ich brak. Zakres tego pojęcia obejmuje obszary przemysłowe w substancji których zachowały się nieliczne elementy architektury przemysłowej wskazującej na charakter miejsca (przykładem może być obszar dawnej kopalni „Grodziec" w Będzinie jak również „Ferdynand" vel „Katowice" w Katowicach).

W oparciu o przedstawione wytyczne możemy nakreślić zakres i kierunek rewaloryzacji obszaru zespołu urbanistyczno-architektonicznego Saturn w Czeladzi. mając jednocześnie na uwadze, że terenu wokół obszaru przemysłowego może w przyszłości zmienić swoje parametry intensywności zabudowy. Najważniejszym czynnikiem wpływającym na atrakcyjność rewitalizowanego obszaru jest jego dostępność. W tej kwestii można poprawić lub nawet zmienić zakres komunikacji powiązanej z Saturnem przez wprowadzenie dodatkowych i bezpośrednich linii autobusowych z niedalekich Katowic, Sosnowca lub Będzina. W kwestii dodatkowej komunikacji ciekawym wydaje się rozwiązanie wprowadzenia w obszarze dawnego połączenia kolejowego linii szybkiego tramwaju która dodatkowo zmniejszyłaby czas podróży z Czeladzi do stolicy województwa Śląskiego. W substancji istniejących zabudowań kopalnianych należy uwzględnić stan techniczny poszczególnych obiektów przed wprowadzenie do ich wnętrza nowych funkcji oraz rozwiązań przestrzennych. W kwestii zmiany sposobu użytkowania istniejącej infrastruktury czynniki determinującym jej wprowadzenie wydają się być szeroko zakrojone konsultacje społeczne. Tylko wtedy ich funkcja wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Dla zwiększenia skuteczności takiego działania można również przeprowadzić dokładne badanie rynku usług oferowanych w niedalekim sąsiedztwie rewitalizowanego obszaru poprzemysłowego w Czeladzi. Dodatkowo przeprowadzenie dokładnych analiz przestrzennych w skali regionu może okazać się bardzo pomocne i kluczowe dla uzyskania kompleksowego i dającego pozytywny wyniku rozwiązania rewaloryzacyjnego. Jednocześnie należy zaznaczyć, że władze miasta Czeladź prowadziły od 2005 różne ustalenia odnośnie do zagospodarowania przestrzennego poprzemysłowego terenu kopalni Saturn. Zasoby zespołu były przedstawiane do wprowadzenia różnych funkcji. Jedną z

nich była koncepcja z 1997 roku w sprawie lokalizacji w budynku administracyjnym Ośrodka Zamiejscowego Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego dla potrzeb której zostały opracowane dwa projekty adaptacyjne jeden z nich była autorstwa Z. Koziarskiego i polegała ona na założeniu w centralnej budynku administracyjnym funkcji biblioteki z czytelnią, magazynem księgozbioru, pomieszczeniami katalogów, pomieszczeniami wystawowymi, pracownią reprograficzną, naukową, pomieszczeniami administracyjnymi technicznymi itd. Część dydaktyczna umieszczono w istniejącym budynku oraz jej rozszerzenie w zaprojektowanych nowych skrzydłach. Dodatkowo w innych obiekt przewidziano między innymi muzeum techniki w budynku dawnej elektrowni w budynkach warsztatowych centrum handlowe a w budynku ciepłowni multikino. Przewidziano również rozbudowę zespołu o funkcje rekreacyjne związane z miasteczkiem wodnym, lodowiskiem oraz dodatkowe tereny zielone. Druga koncepcja K. Pawełczyka przewidywała oprócz przeznaczenia pod filę Uniwersytetu Warszawskiego również tereny rekreacyjne i sportowe. Opisane założenia planistyczne nie zostały ostatecznie zrealizowane. W 2004 roku władze miasta postanowiły utworzyć Park Przemysłowo-Technologiczny. Koncepcja obejmowała swoim zakresem cztery obszary po przemysłowe w której skład wchodziły: Obszar dawnej Cementowni „Grodziec" oraz „Kopalni Grodziec" ale również kopalnie „Sosnowiec" i „Saturn". Plan nie zawierał szczegółowej koncepcji zagospodarowania przestrzennego i nie doszedł do skutku w swojej realizacji. Ciekawą propozycją były dwie koncepcje przygotowane na wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach pod kierunkiem Prof. K. Gasidło. Pierwsza z nich charakteryzowała się założeniem centrum rozrywki na obszarze całego zespołu po przemysłowego w Czeladzi. Projekt przewidywał wpisanie w istniejąca zabudowę nowy funkcji oraz stworzenie nowych obiektów otulonych nowo zakomponowanymi pasami zieleni towarzyszącej. Przypisanie nowych funkcji starym obiektom kształtowało się w następujący sposób. Budynek administracyjny miał pełnić funkcję strefy reprezentacyjnej która zawierała w sobie: kasy, gastronomię, kiosk, przychodnie lekarska oraz gabinety. Budynek elektrowni miał zawierać funkcje rozrywkowe reprezentowane przez salon gier. Budynek dawnego magazynu miał być kręgielnią. Natomiast dla pozostałych obiektów nie przewidziano konkretnej funkcji a budynek wieży nad szybowej szybu II ze względów technicznych został przewidziany do rozbiórki. Druga koncepcja obejmowała powstanie kompleksu oświatowo-kulturalnego. W skład projektowanego założenia przestrzennego nowo powstałe obiekty miały wpisywać się w istniejący kontekst zabudowy po przemysłowej. Osia proponowanego założenia urbanistycznego miał być plac pomiędzy budynkiem dawnej elektrowni a budynkiem administracyjnym otwarty w stronę ulicy Dehnelów. Podstawową funkcją rewitalizowanego obszaru miała być szkoła rzemiosł oraz „Fabryka Sztuki" i galeria sztuki industrialnej. Charakter uzupełniający pełniła przewidziana zabudowa mieszkaniowa wchodząca w obszar dawnego połączenia kolejowego kopalni Saturn. Inną propozycją zagospodarowania obiektów po przemysłowych na Saturnie była koncepcja M. Sieradzkiej z 2006 roku przedstawiona jako praca magisterska obroniona na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Polegała ona na założeniu w istniejących obiektach po przemysłowych Saturna Wyższej Szkoły Technik konserwatorskich. Dla spełniania przewidzianych przez autorkę funkcji przewidziano zaadoptowanie budynków elektrowni, maszynowni szybów I i II oraz wież nad szybowych do pełnienia funkcji muzealnych. Budynek administracji miał pełnić funkcję wyższej szkoły zawodowej. Centralnym elementem założenia planistycznego miał być budynek forum pełniący funkcję przestrzeni konferencyjnej. Wokół niego została przewidziana infrastruktura sportowa i gospodarcza. Dodatkowo projekt planistyczny przewidywał powstanie skansenu górniczego i placów zabaw.

7. Bibliografia.

7.1. Materiały archiwalne

1. Archiwum Państwowe w Katowicach, 12/846/0, 12/27/0/2.1/O. L239, 12/770/0/10/634, 12/908/0/3.2/909, 12/908/0/3,2/908, 12/770/0/634, 12/1992/0/, 12/859/0/,
1. Archiwum Państwowe w Kielcach, UWK I, sygn. 21449, UWK I, sygn. 21449, Nc.100, sygn.13093, Nc.100, sygn.13953, Nc.100, sygn.14072, Nc.100, sygn.14416, Nc.100, sygn.17851, Nc.100, sygn.17852, Nc.100, sygn.17853, Nc.100, sygn.17943, Nc.100, sygn.17956, Nc.100, sygn.18049, Nc.100, sygn.18050, Nc.100, sygn.18051, Nc.100, sygn.18224, Nc.100, sygn.18352, Nc.100, sygn.18367, Nc.100,sygn.18534, Nc.100, sygn.18576, Nc.100, sygn.18577, Nc.100, sygn.18586, Nc.100_sygn.18626, Nc.100_sygn.25141, Nc.460, pis.7, sygn.3, UWK I, sygn.. 13093, UWK I, sygn.. 21449,
2. Archiwum Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, MGW/TG/A: 336-337, MGW/TG/A: 419/1064, MGW/DW/F/5031,
3. Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach, PSOZ/Ar/1015/98, PSOZ/T/1019/99

7.2. Opracowania

1. Banham R., *Rewolucja w architekturze*, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1979.
2. Bardzińska-Bonenberg Teresa, Bonenberg Agata, *Eklektyzm fasad kamienic XX wieku jako powtarzające się zjawisko*, Czasopismo Techniczne, Kraków 2016
3. Białkiewicz A., *Wybrane zagadnienia realizacji konserwatorskich w aspekcie współczesnych wymogów i potrzeb*. Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków. Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Kraków 2000.
4. Białkiewicz A., *O rewitalizacji modernistycznej budowli w jej historycznym kontekście*. Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków. Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Kraków 1998.
5. Białkiewicz A., *O rewitalizacji modernistycznej budowli w jej historycznym kontekście*, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków. Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Kraków 1998.
6. Białkiewicz A., *Detal odtworzony*, Czasopismo Techniczne Politechnika Krakowska. Kraków 2012.
7. Białkiewicz A., *Piękno dodane*, Czasopismo Techniczne Politechnika Krakowska, Kraków 2007.
8. Białkiewicz Z. J., *Kościół pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Czeladzi. Perła neoromańska w Zagłębiu Dąbrowskim*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków-Czeladź 2010.
9. Bielecki S., *Kopalnie węgla kamiennego w Dąbrowie Górniczej (1785-1995)*, Dąbrowa Górnicza 2008.
10. Borzęcki Robert, Maciej Bodlak, *Historia eksploatacji węgla kamiennego w rejonie dawnej kopalni Wacław w Ludwikowicach Kłodzkich na Dolnym Śląsku*, Hereditas Minariorum nr.1, Wrocław 2014.
11. Burchardt J., *Paradise Lost: Rural Idyl and Social Change since 1800*, Blumsbury Academic, Londyn 2020.
12. Charles Jencks, *Le Corbusier-tragizm współczesnej architektury,* Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1982.

13. Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009.
14. Chrześcijański Informator Zagłębia Dąbrowskiego na rok 1938, *Biura techniczne i budowlane,* Wydawnictwo: Związku Polskiego (Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania) Koło w Sosnowcu.
15. Corbusier L., *W strone architektury*, W strone architektury, Fundacja Centrum Architektury, Warszawa 2012.
16. Chudzińska A., *Wszechpolak austriackim ministrem kolei. Wokół kariery Politycznej Stanisława Głombińskiego*, Galicja studia i materiały, UAM w Poznaniu, numer 6/2020.
17. Diderot. D., le Rond d'Alembert J., *Chapiteaux des cinq Ordres, avec le Chapiteau Ionique,* Architekture, Encyclopedie.
18. Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974.
19. Gąsiorowska N., *Górnictwo i hutnictwo w Królestwie Polskim 1815-1830*, Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej, Warszawa 1922.
20. Dunod H., Pinat E., *La Technique moderne*, Comité scientifique l'Association des ingénieurs sortis de l'École de Liège, Liège 1920.
21. Dziadzio A., *Kazimierz Badeni jako namiestnik Galicji*, Uniwersytet Śląski, Katowice 2020.
22. Fiałkowski W., *Siedmiu architektów XX wieku*, Krajowa Agencja Wydawnicza Warszawa 1981
23. Fortunet F., *Las tres edades de la producción industrial en le Creusot-Montceau*, Identidades: Territorio, Cultura, Patrimonio, ID. 2, Universitat Politècnica de Catalunya. Barcelona 2010.
24. Frużyński A., *Rozwój konstrukcji wież szybowych w Górnośląskich kopalniach*, zeszyty naukowe MGW w Zabrzu, Zabrze 2012.
25. Jaros J., *Historia górnictwa węglowego w zagłębiu górnośląskim do 1914 roku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1965.
26. Furtak M., *Centralny Okręg Przemysłowy 1936-1939, architektura i urbanistyka*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2014.
27. Gasidło K., *Problemy przekształceń terenów poprzemysłowych*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 1998.
28. Gasidło K., *Kierunki przekształceń przestrzeni przemysłu*, Wydawnictwo Politechniki Śląśkiej, Gliwice 2010.
29. Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura, narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968.
30. Grzegorek G., Tabaczyński P., *Parafie i kościoły Katowic*, Wydawnictwo Prasa i Książka, Katowice 2014.
31. Jaeggi A., *Adolf Mayer-Der zweite mann-Ein Architekt im Schatten von Walter Gropius*, Berlin 1994.
32. Jaros J., *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*, Śląskie Instytut Naukowy, Katowice 1984.
33. Jaworski P., *Osiedla patronackie koncernu Bergwerksgesellschaft Georg von Giesches Erben – puyanie o tożsamośc przestrzeni sąsiedzkiej*, Czasopismo Techniczne, Kraków 2011..
34. Juzwa N., *Kształtowanie przestrzenne przemysłu na obszarach na obszarach intensywnie zurbanizowanych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Gliwice 1988.
35. Juzwa N., *Tradycja współczesnej architektury przemysłowej.* Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Gliwice 1995.

36. Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice* monograficzne, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec 1931.
37. Kieniewicz S., *Dziedzictwo zaborów, Wpływ zaboru rosyjskiego na świadomość społeczeństwa polskiego,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1983.
38. Kiesiewicz S., *Integracja sztuki i techniki na przykładzie wybranych projektów Józefa Piusa Dziekońskiego*, Wydawnictwo Uczelniane Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2015.
39. Kiesiewicz S., *Rysunki i realizacje architektury Józefa Piusa Dziekońskiego*, Czasopismo Techniczne/Architektura, Zeszyt 9A, Kraków 2015.
40. Kiesiewicz S., *Tworzywo. Dom w przestrzeni Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi*, Czasopismo Techniczne, Kraków 2016.
41. Kiesiewicz S., *Projekt modernizacji budynku mieszkalno-usługowego w Katowicach*, Politechnika Śląska. Gliwice 2011.
42. Kondratowicz H., *Górnictwo*, Skład Główny w Księgarni E. Wende, Warszawa 1903
43. Koschwitz C., *Die Hochbauten auf den Steinkohlenzechen des Ruhrgebiets*, Politechnika Berlińska, Berlin 1930.
44. Królczyk A., *Rosjanie i Rosja w relacjach Polaków podróżujących na wschód (1795-1863),* Praca doktorska, Zakład Historii Europy Wschodniej UAM, Poznań 2015.
45. *Książka adresowo-reklamowa i telefoniczna Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego dla przemysłu i handlu*, Księgarnie Kolejowe „Ruch", Warszawa 1924.
46. Kula W. *Historia, zacofanie, rozwój*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1983.
47. Kurek R., *Historia Czeladzi*, Tom 2, Muzeum Saturn, Czeladź 2012.
48. Landau Z.., *Dziedzictwo zaborów, odzyskanie niepodległości,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1983.
49. Łyżwiński J., *Zarzecze*, Miejska Biblioteka Publiczna w Czeladzi, Czeladź 2006.
50. Norwerth E., *Architektura przemysłowa*, Architektura i Budownictwo nr.7, Warszawa 1926.
51. Niemojewski L., *Dwie szkoły polskiej architektury nowoczesnej*, Przegląd Techniczny 1934.
52. Nietyksza M., *Rozwój miast-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865-1914*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
53. Niezabitowska E., *Czy zabytki architektury przemysłowej na Górnym Śląsku muszą zginąć*, Politechnika Śląska, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, seria: Architektura, zeszyt 19. Gliwice 1992.
54. Niezabitowska E., *Architektura i przemysł. Nowe spojrzenie.* Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1997.
55. Nitka M., Drabina J., *historia Czeladzi*, Tom 1, Muzeum Saturn, Czeladź 2012.
56. Olejnik T., *Julian Dunajewski jako polityk,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Studia i szkice z dziejów Polski i powszechnych XVI-XX, Łódź 2017, numer 98.
Olszewski A.K., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925,* Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1967.
57. Osica J., *Naród bez państwa,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1983.
58. Pancewicz A., *Środowisko przyrodnicze w odnowie krajobrazu poprzemysłowego*, Wydawnictwo Politechnik Śląskiej, Gliwice 2010.
59. Pazdur J., *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, Wydawnictwo Górniczo Hutnicze, Katowice 1961.
60. Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:]Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4.
61. Pevsner N., *Historia architektury europejskiej*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1979.

62. Piłatowicz J., *Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej*, Józef Pius Dziekoński (1844-1927), Praca historyczna BG PW.
63. Piłatowicz J., *Spór o tytuł inżyniera w dwudziestoleciu między wojennym*, Czasopismo Naukowe *Analecta* 3/1(5), Warszawa 1994.
64. Popławska I., *Architektura mieszkaniowa Łodzi w XIX* wieku, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
65. Przesmycka E., *Stalowa Wola - współczesne budowanie tożsamości miasta*, Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Poznań 2014.
66. Przesmycka E., *Zlin – dziedzictwo poprzemysłowe modelowego miasta europejskiej moderny*, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli. Stalowa Wola 2018.
67. Przesmycka E., *Architektura okresu międzywojennego w kreowaniu tożsamości na przykładzie regionu lubelskiego*, Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Poznań 2014.
68. Robins T., *Images of Indrustry: Coal*, Royal Commission on the Historical Monuments of England, Londyn 1994.
69. Rudowska Maria, *Świadomość społeczna a architektoniczne koncepcje miast w XIX wieku*, Przegląd Socjologiczny tom 24, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1971. Gliwice 1990.
70. Sołtysik M., *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego, urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993
71. Stańczyk A., *Most przez Garonnę w Bordeaux*, *Drogownictwo 12/2013*, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji RP, Warszawa 2013.
72. Stażewski H., *Styl współczesności*, Kwartalnik Modernistów Praesens, Warszawa 1921.
73. Stefański K., Ciarkowski B., *Modernizm w architekturze Łodzi XX wieku*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2018.
74. Sulimowska-Ociepka A., *Kłopotliwe dziedzictwo-historyczne osiedla robotnicze Górnego Śląska*, Przegląd Kulturoznawczy nr.1, Kraków 2016.
75. Sulimowska-Ociepka A., *Osiedla patronackie Górnego Śląska: studium miejsca oraz znaczenie kultury przemysłowej w przestrzeni zurbanizowanej*, praca doktorska, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej, Gliwice 2004.
76. Szady E., *Przekształcenia układów przestrzennych kopalń węgla kamiennego w ujęciu historycznym*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, seria: Architektura, Gliwice 1992.
77. Szady Ewa, *Przestrzenne i społeczne problemy wywołane likwidacją zakładów wydobywczych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, seria: Architektura, Gliwice 1993.
78. Szady E., *Współczesne tendencje w projektowaniu i zagospodarowaniu terenów przemysłowych*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, seria: Architektura, Gliwice 1994.
79. Szady E., *Uwarunkowania przekształceń przestrzennych powierzchni wyeksploatowanych kopalń*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, seria: Architektura,
80. Szaraniec L., *Osady i osiedla Katowic*, wydawnictwo Śląsk, Katowice 1984.
81. Szejnert M., *Czarny ogród*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
82. Szparkowski N., *Architektura współczesnej fabryki*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 1999.
83 Szram A., Wach A., *Architektura Łodzi przemysłowej,* Krajowa Agencja Wydawnicza, Łódź 1965.
84. Tofilska J., *Katowice, Nikiszowiec, miejsce, ludzie, historia*, Muzeum Historii Katowic, Katowice 2007.
85. Tołłoczko Z., *"Sen architekta" czyli o historii i historyzmie architektury XIX i XX wieku,* Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2015.

86. Tołłoczko Z., *Kostium francuski w architekturze XIX wieku i jego recepcja na ziemiach Polskich na przykładzie pałaców w Świerklańcu i Kronenberga w Warszawie*, Wiadomości Konserwatorskie nr.48, Kraków 2016.
87. The direction of The Committee of General Literature and Education, *the useful arts and manufactures of Great Britain*, Society for Promoting Christian Knowledge, Londyn 1846.
88. Walczak B., *Dziedzictwo przemysłowe Łodzi: obecna sytuacja i stan badań w kontekście dokonań brytyjskich*, Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej: Budownictwo, nr. 52, Łódź 2000.
89. Waryś E., *Kompozycje urbanistyczne w krajobrazach miast Górnego Śląska-problemy i potencjał*, Czasopismo Inżynierii lądowej, środowiska, i architektury, Kraków 2017.
90. Węgłowski A., *Karol Jaroszyński sponsor cara*, Przekrój.pl, data publikacji 30.01.2019.
91. Wisłocka I.., *Awangarda architektury polskiej*, Wydawnictwo „Arkady" Warszawa 1968.
92. Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1955.
93. Wybraniec P., Frużyński A., *Wieże wyciągowe od żurawia do konstrukcji żelbetowej*, Chorzów 2008.
94. Ziółkowski J., *Sosnowiec, drogi i czynniki rozwoju miasta przemysłowego*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1960.
95. Żychowska M. J., *Obiekty po przemysłowe i ich nowe funkcje*. Wydawnictwo Biblioteka i Instytut Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej, Łódź 2007.
96. Żychowska M. J., *Między tradycją a awangardą: problem styl w architekturze Krakowa lat międzywojennych*. Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej. Kraków 1991.
97. Żychowska M. J., *Poprzemysłowe dziedzictwo XX wieku*, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli. Stalowa Wola 2018.
98. Żychowska M. J., *Sztuka a eksperymenty technologiczne*, Polskie Muzy,0 Warszawa 2012.
99. Żychowska M. J., *O potrzebie zachowania architektury modernistycznej w Polsce*, Urząd Miasta Gdyni. Gdynia 2009.
100. Żychowska M. J., *O zachowaniu modernistycznego dziedzictwa architektury*, Urząd Miasta Gdyni. Gdynia 2011.
101. Żychowska M. J., *Budowanie według Witruwiusza – Nikiszowiec*, Czasopismo Techniczne Politechnika Krakowska. Kraków 2009.
102. Żychowska M. J., *Obiekty poprzemysłowe i ich nowe funkcje*, Biblioteka i Instytut Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej. Łódź 2007.
103. Żychowska M. J., *Czy warto chronić modernistyczną architekturę XX wieku?* Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków. Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Kraków 1998.

7.3. Strony internetowe

1. *https://www. historyofInformation.com.*
2. *https://historicengland.org.uk.*
3. *https://templeworks.weebly.com.*
4. *http://www.aboutscotland.com.*
5. *http://encyklopedia architektury wernakularnej świata*.
6. *http;//www.Heritage, History and Community.com.uk.*
7. *https://www.examinerlive.co.uk.*
8. *https://www.archiseek.com.*
9. *https://saltairevillage.info.*
10. *https://www.bbc.co.uk.*
11. *https://modernisttourists.com*.
12. *https://www.lavoixdunord.fr*.
13. *https://hiddenarchitecture.net.*
14. *https://www.lejsl.com.*
15. *https://www.La chocolaterie, série Architectures*,
16. *https://passerelles.essentiels.bnf.fr.*
17. *https://archives.seine-et-marne.fr.*
18. *https://la-saga-menier.pagesperso-orange.fr.*
19. *https://www.lemoniteur.fr.*
20. *http://www.atlas-paysages.saone-et-loire.developpement-durable.gouv.fr.*
21. *https://www.creusotmontceautourisme.fr.*
22. *https://patrimoinedudauphine.fr.*
23. *https://fr-academic.com.*
24. *http://www.patrimoine-minier.fr.*
25. *https://www.yenidze.eu.*
26. *https://www.siemens.com.*
27. *https://www.geopark.ruhr.*
28. *http://www.kmkbuecholdt.de.*
29. *https://zeche-zollern.lwl.org.*
30. *http://www.ausflug-am-sonntag.de.*
31. *https://www. tubachorzowa.pl.*
32. *https://www.familoki.com.*
33. *http://www.industrialna.com.*
34. *https://www. tradycjegospodarcze.pl.*

8. Spis rycin.

Ilustracja nr.1.
Piranesi G.B., Koloseum *https://en.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.2.
Silnik parowy T. Newcomen'a wydobyty z kopalni Lancashire w Anglii, *https://ethw.org/Thomas_Newcomen_and_the_Steam_Engine*
Ilustracja nr.3.
Dom Polski w Bochum, *http://polonica.de.*
Ilustracja nr.4.
Pałac Kryształowy, Londyn 1851 r. Anglia, *http://www.smartage.pl.*
Ilustracja nr.5.
Wnętrze Pałacu Kryształowego, Londyn 1851 r. Anglia, *http://www.smartage.pl.*
Ilustracja nr.6.
Galerie des Machines. Paryż 1889 r. Francja, *http://www.edixxon.com.*
Ilustracja nr.7.
Galerie des Machines. Paryż 1889 r. Francja, *http://victoriasrustyknickers.tumblr.com.*
Ilustracja nr.8.
Galerie des Machines. Paryż 1889 r. Francja, *http://paris1900.lartnouveau.com.*
Ilustracja nr.9.
Inauguracja wieży Eiffla w 1889 roku na wystawie powszechnej. Paryż. Francja. *http://www.pariszigzag.fr.*
Ilustracja nr.10.
Francja. Pont du Chemin de fer du Midi, G. Eiffl, Bordeaux 1860 r. *http://www.abelard.org.*
Ilustracja nr.11.
La Citta Nuova, Antonio Sant'Elia, 1914, *http://wordpress.com.*
Ilustracja nr.12.
La Citta Nuova, *Antonio Sant'Elia.* Wizualizacja 3D projektu z 1914 roku. *http://facebook.com.*
Ilustracja nr.13.
Nie istniejąca już chałupa w Long Creadon z 1954 roku, daje pewne pogląd odnośnie warunków jakich mieszkali chłopi w Anglii XIX wieku. *https://archaeology.co.uk.*
Ilustracja nr.14.
XIX wieczna zabudowa ulicy w Nunham Counrtneay. *http://www.nunehamcourtenay.info.*
Ilustracja nr.15.
XIX wieczna zabudowa ulicy w Milton Abbes. *https://www.opcdorset.org.*
Ilustracja nr.16.
XIX wieczny urząd pocztowy w Milton Abbs. *https://www.opcdorset.org.*
Ilustracja nr.17.
Tkalnia i elektrownia wodna w Derby, W. Struut, Derby, Anglia, końcówka XIX wieku, *https://www.pinterest.co.uk.*
Ilustracja nr.18.
Wnętrze tkalni w Derby, W. Struut, Derby, Anglia, *https://www.constructionnews.co.uk.*
Ilustracja nr.19.
Wnętrze fabryki lnu w Ditherington. Ch. Bage 1797, Ditherington, Anglia, *http://www.engineering-timelines.com.*
Ilustracja nr.20.
Elewacja frontowa fabryki tkackiej w Leeds, J. Bonomi 1836. Leeds, Anglia, *https://www.ribapix.com.*
Ilustracja nr.21.

Świetliki doświetlające halę produkcyjną fabryki tkackiej w Leeds, J. Comb 1836. Leeds, Anglia, *https://templeworks.weebly.com.*
Ilustracja nr.22.
Fabryka bawełny D. Dale'a sz zabudowaniami osiedla patronackiego, Szkocja, *https://faculty.evansville.edu.*
Ilustracja nr.23.
Schemat wodnego zasilania maszyn tkackich w New Larnak, Szkocja. *http://www.aboutscotland.com.*
Ilustracja nr.24.
Kopalnia w Elsecar, Elsecar 1912, Anglia, *http://www.historymatters.group.shef.ac.uk*.
Ilustracja nr.25.
Dzieci na Foundry Street, w tle fragment osiedla patronackiego przy kopalni w Elsecar. Elsecar 1910, Anglia, *http://www.historymatters.group.shef.ac.uk*.
Ilustracja nr.26.
Plan sytuacyjny zespołu urbanistyczno-architektonicznego w Saltaire, H.F. Lookwood, W. Mawson, Saltaire, Anglia, 1868, *https://www.archiseek.com.*
Ilustracja nr.27.
Kościół kongregacyjny w Saltaire, H.F. Lookwood, W. Mawson, 1856-1859, Saltaire, Anglia. *https://www.mylearning.org.*
Ilustracja nr.28.
Budynek Ratusza w Silver End, T.S. Tite 1926, Silver End, Anglia, *http://www.silverend.org.*
Ilustracja nr.29.
Osiedle patronackie przy fabryce okien w Silver End, T.S. Tite 1926, Silver End, Anglia, *https://www.radicalessex.uk.*
Ilustracja nr.30.
Łaźnie kopalni Clock Face, J.H. Bourne 1934, Lancashire, Anglia, *https://modernisttourists.com.*
Ilustracja nr.31.
Łaźnia kopalni Betteshanger, H. Felton 1934, Kent, Anglia, *https://modernisttourists.com.*
Ilustracja nr.32.
Chałupa chłopska z okresu II wojny światowej (Takie same warunki mieszkaniowe mieli w XVIII wieku francuscy chłopi), 1942, Burgundia, Francja, Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4,, str. 363.
Ilustracja nr.33.
Prowizoryczne osiedle robotnicze na Przedmieściach Paryża, 1913, Paryż, Francja, Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4,, str. 367.
Ilustracja nr.34.
Pierwszy projekt Osiedla Napoleona, 1851, Paryż, Francja, Perrot M., *Historia życia* prywatnego, [w:] Guerrand R.H. *Obszary prywatne,* , Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, Tom 4,, str. 371.
Ilustracja nr.35.
Robotnicy przed zabudowaniami fabrycznymi w Guise, *J*.B.A. Godin 1850-1880, Guise, Francja, *https://scopalamaison.fr.*
Ilustracja nr.36.
Wnętrze hali montowni w Guise, J.B.A. Godin 1850-1880, Guise, Francja, *https://scopalamaison.fr*.
Ilustracja nr.37.

Zabudowania montowni w Guise, J.B.A. Godin 1846, Guise 2011, Francja, *https://commons.wikimedia.org.*
Ilustracja nr.38.
Plan sytuacyjny części zespołu urbanistyczno-architektonicznego w Guise, J.B.A. Godin 1859, Guise, Francja, *https://hiddenarchitecture.net*.
Ilustracja nr.39.
Wnętrze familisteru głównego, służące do organizowania różnego rodzaju wydarzeń, J.B.A. Godin 1859, Guise, Francja, *https://hiddenarchitecture.net*.
Ilustracja nr.40.
Wnętrze żłobka przy fabryce kuchenek i pieców grzewczych w Guise, J.B.A. Godin 1850-1880, Guise, Francja. *https://scopalamaison.fr*.
Ilustracja nr.41.
Budynki szkoły i teatru, J.B.A. Godin 1850-1880, Guise, Francja, *http://mideco.canalblog.com.*
Ilustracja nr.42.
Elewacja frontowa familisteru głównego w Guise. J.B.A. Godin 1850-1880, Guise, Francja, *http://mideco.canalblog.com.*
Ilustracja nr.43.
Budynek sklepów, pralni i basenu, J.B.A. Godin 1850-1880, Guise, Francja. *http://mideco.canalblog.com.*
Ilustracja nr.44.
Le jardin d'agrémente (ogród przyjemności), J.B.A. Godin 1850-1880, Guise, Francja, *http://mideco.canalblog.com.*
Ilustracja nr.45.
Pierwsze domy robotnicze jednorodzinne obszarów przemysłowych we Francji, 1814-1826, Le Creusot 2015, Francja, *https://www.lelivrescolaire.fr.*
Ilustracja nr.46.
Rysunek L. Calinauda, budynku młyna (fabryki) czekolady w Noisile, J.Sauliner 1871-1872, Noisile, Francja,
Ilustracja nr.47.
Grafika przedstawiająca konstrukcję młyna (fabryki) czekolady w Noisile, J.Sauliner 1871-1872, Noisile, Francja, *https://passerelles.essentiels.bnf.fr.*
Ilustracja nr.48.
Przekrój poprzeczny budynku młyna (fabryki) czekolady w Noisile, J.Sauliner 1871-1872, Noisile, Francja. *https://www.researchgate.net.*
Ilustracja nr.49.
Projekt domu dla osiedla patronackiego w Noisile, 1974, Noisile, Francja, *https://archives.seine-et-marne.fr.*
Ilustracja nr.50.
Budynek nowej fabryki czekolady w obszarze przemysłowym Noisile, S. Sauvestre 1905, Noisile, Francja, *https://view.genial.ly.*
Ilustracja nr.51.
Wykonywanie zbrojenia dla konstrukcji pali i belek zastosowanych w budowie Katedry, Noisile, Francja, *https://la-saga-menier.pagesperso-orange.fr.*
Ilustracja nr.52.
Wnętrze byłego budynku warsztatu produkcyjnego fabryki czekolady Poulain, L. Paindavoine, Ch.É. Callignon 1919-1920, Blois, Francja, *https://www.lemoniteur.fr.*
Ilustracja nr.53.
Rysunek koncepcyjny Dom-Ino, Le Corbusier 1914-1915, Paryż, Francja, *https://en.wikipedia.org.*

Ilustracja nr.54.
Zabudowania byłych warsztatów produkcyjnych fabryki czekolady Poulain, L. Paindavoine, Ch.É. Callignon 1919-1920, Blois, Francja, *https://www.valdeloire.org.*
Ilustracja nr.55.
Zabudowania byłych warsztatów produkcyjnych fabryki czekolady Poulain, L. Paindavoine, Ch.É. Callignon 1919-1920, Blois, Francja, *https://loirevalley-worldheritage.org.*
Ilustracja nr.56.
Kopalnia w Courrières. Na pierwszym planie budynek nadszybia, 1852, Courrières 1892, Francja, *http://mamatus.centerblog.net.*
Ilustracja nr.57.
Kopalnia w Courrières. Na pierwszym planie brama główna. W tle zabudowania osiedla patronackiego, 1852, Courrières 1906, Francja, *http://ouvrier.unblog.fr.*
Ilustracja nr.58.
Kopalnia Le Creusot. Na pierwszym planie bocznica kolejowa z wagonami. W tle budynki nadszybia, 1874, Le Creusot 1874, Francja, *https://www.alamyimages.fr.*
Ilustracja nr.59.
Osiedle robotnicze Cité de la Combe des Mineurs, A. Manby, D. Wilson 1826-1833, Le Creusot, Francja, *http://ilyaunsiecle.canalblog.com.*
Ilustracja nr.60.
Budynek o charakterze koszarowym, 1845, Le Creusot, Francja. *http://www.atlas-paysages.saone-et-loire.developpement-durable.gouv.fr*
Ilustracja nr.61.
La cité de la Villedieu, 1865, La Villedieu, Francja, *https://www.lelivrescolaire.fr.*
Ilustracja nr.62.
Kościół pod wezwaniem św. Barbary. Dawny budynek nad szybowy, 1818, La Sentinelle 2014, Francja, *https://www.communes.com*.
Ilustracja nr.63.
Dawna siedziba administracji kopalni Houillères, 1903, Gaissessac 2011, Francja, *http://www.patrimoine-minier.fr.*
Ilustracja nr.64.
Budynek nadszybia szybu Sainte Marie,1924, Ronchampe, Francja, *https://fr.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.65.
Budynek nad szybowy i jego maszynownia. E. Freyssinet 1922, Noyant d'Allier 2009, Francja, *https://fr.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.66.
Groby Malmel
uków. Rok powstania około 1250 roku. Źródło inspiracji dla projektu fabryki Yenidze w Dreźnie. Kair. Egipt. *https://www.yieldmagazine.org*
Ilustracja nr.67.
Budynek fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie. M. Hammitzsch 1907-1909, Drezno, Niemcy. *http://www.maurische-architektur.de.*
Ilustracja nr.68.
Pakowalnia fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie. M. Hammitzsch 1907-1909, Drezno, Niemcy, *https://www.yenidze.eu.*
Ilustracja nr.69.
Wejście główne do fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie. M. Hammitzsch 1907-1909, Drezno, Niemcy, *http://www.maurische-architektur.de.*
Ilustracja nr.70.

Budynek fabryki wyrobów tytoniowych i papierosów Yenidze w Dreźnie po bombardowaniu. M. Hammitzsch 1907-1909, Drezno 1945, Niemcy*, https://www.yenidze.eu.*
Ilustracja nr.71.
Budynek fabryki turbin koncernu AEG w Berlinie. Budynek fabryki turbin koncernu AEG w Berlinie. Elewacja jest zapowiedzią nowoczesnej architektury przemysłowej. Behrens 1909-1909, Drezno 1945, Niemcy.
https://www.siemens.com.
Ilustracja nr.72.
Fragment projektu fabryki turbin koncernu AEG w Berlinie. P. Behrens 1907, Berlin 1907, Niemcy, *https://visuallexicon.wordpress.com.*
lustracja nr.73. Fragment łączenia żelbetowych fundamentów z żelazną konstrukcją fabryki turbin koncernu AEG w Berlinie. P. Behrens 1907, Berlin 1955, Niemcy,
https://www.flickr.com.
Ilustracja nr.74.
Główny budynek fabryki obuwia Fagus w Alfeld. W. Gropius 1911-1914, Alfeld 1925, Niemcy.*www.bauhauskooperation.com*
Ilustracja nr.75.
Budynek biurowy fabryki obuwia Fagus w Alfeld*. W. Gropius* 1911-1914, *Alfeld* 1927, *https://architectu.pl.*
Ilustracja nr.76.
Fabryka wzorcowa na wystawie Werkbundu w Kolonii. W. Gropius 1914. Kolonia 1914. Niemcy, *https://encyklopedia.pwn.pl.*
Ilustracja nr.77.
Widok ogólny fabryki wzorcowej na wystawie Werkbundu w Kolonii. W. Gropius 1914. Kolonia 1914. Niemcy, *https://pl.pinterest.com.*
Ilustracja nr.78.
Wejście główne wewnątrz fabryki wzorcowej na wystawie Werkbundu w Kolonii. W. Gropius 1914. Kolonia 1914. Niemcy, *https://www.degruyter.com.*
Ilustracja nr.79.
Gen. E. Totleben inżynier wojskowy, twórca fortyfikacji broniących Sewastopola w 1855, podczas wojen Krymskich, *http://imgbox.com.*
Ilustracja nr.80.
Obrona Sewastopola podczas wojen Krymskich. W tle nadburzona wieża Małachowska. Obraz olejny z 1856. G. Fiodorowicz *https://www.polityka.pl.*
Ilustracja nr.81.
Budynek nad szybowej kopalni Saline Königsborn z 1801. Unna 1898. Niemcy.
http://www.ruhrkohlenrevier.de.
Ilustracja nr.82.
Budynek nad szybowej kopalni Brockhouser Tiefbau z 1874. Bochum 2006. Niemcy. *https://de.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.83.
Budynek nad szybowej kopalni Westhausen z 1873. Dortmund 2005. Niemcy, *https://de.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.84.
Widok ogólny z wewnętrznego dziedzińca zespołu przemysłowego wzorcowej kopalni Zollern. Essen 1910. Niemcy, *https://zeche-zollern.lwl.org.*
Ilustracja nr.85.
Budynek hali maszynowej kopalni Zollern. P. Knobbe 1898-1903. Essen 1910. Niemcy,
https://aboutartnouveau.wordpress.com.

Ilustracja nr.86.
Wejście główne do budynku hali maszynowej kopalni Zollern. B. Möhring 1902-1903. Essen 1985, *https://www.booklooker.de.*
Ilustracja nr.87.
Fragment projektu haki maszynowej kopalni Zollern (odrzucony przez inwestora). P. Knobbe 1898-1903. Essen 1900. Niemcy, *https://aboutartnouveau.wordpress.com.*
Ilustracja nr.88.
Budynek ambulatorium i straży ogniowej wraz ze stajniami kopalni Zollern. P. Knobbe 1898-1903. Essen 2019. Niemcy, *https://aboutartnouveau.wordpress.com.*
Ilustracja nr.89.
Budynek administracji kopalni Zollern. P. Knobbe 1898-1903. Essen 2019. Niemcy, *https://aboutartnouveau.wordpress.com.*
Ilustracja nr.90.
Wnętrze Budynku administracji kopalni Zollern. P. Knobbe 1898-1903. Essen 2019, *https://aboutartnouveau.wordpress.com.*
Ilustracja nr.91.
Budynek mieszkalny pracowników kopalni Zollern. P. Knobbe 1898-1903. Essen 2008, *https://aboutartnouveau.wordpress.com.*
Ilustracja nr.92.
Widok na nad szybową wieżę wyciągowa*. Black Country żyjące muzeum. Dudley 2005. Anglia*. *https://stock.adobe.com.*
Ilustracja nr.93.
Łódź kanałowa do przewożenia zwiedzających. Black Country żyjące muzeum. Dudley 2005. Anglia, *https://en.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.94.
Łódź kanałowa w porcie przeładunkowym węgla*. Kanał Lifford w Kings Norton.* Birmingham 1913, Anglia. *https://www.birminghammail.co.uk.*
Ilustracja nr.95.
Pokazowa lekcja w szkole z epoki wiktoriańskiej. Black Country żyjące muzeum. Dudley 2005. Anglia, *https://tickets.bclm.com*.
Ilustracja nr.96.
Wejście główne do Muzeum Górnictwa w Leward. Leward 2010. Francja, *https://www.imt-nord-europe.org.*
Ilustracja nr.97.
iluminacja świetlna obszaru wejście głównego do Muzeum Górnictwa w Leward. Leward 2010. Francja. *https://www.imt-nord-europe.org.*
Ilustracja nr.98.
Budynek biurowy Herault Arnod Architectes w Oignies. Fot. André Morin. Oignies 2015. Francja. *https://www.e-architect.com.*
Ilustracja nr.99.
Wnętrze budynku biurowego Herault Arnod Architectes w Oignies. Fot. André Morin. Oignies 2015. Francja. *https://www.e-architect.com.*
Ilustracja nr.100.
Budynek biurowy Herault Arnod Architectes w Oignies. Fot. André Morin. Oignies 2015. Francja. *https://www.e-architect.com.*
Ilustracja nr.101.
Park Krajobrazowy Duisburg Nord, aut.fot. M. Wohlrab, Duisburg 2013. Niemcy, *https://www.landschaftspark.de.*
Ilustracja nr.102.

Park Krajobrazowy Duisburg Nord, aut.fot. M. Wohlrab, Duisburg 2013. Niemcy, *https://www.landschaftspark.de.*
Ilustracja nr.103.
Wieża wyciągowa oraz budynek nad szybowy kopalni Zollverein, aut.fot. G. Seggebäing, Essen 2016. Niemcy.
Ilustracja nr.104.
Obszar wejścia głównego do budynku administracyjnego kopalni Zollverein, aut.fot. G. Seggebäing, Essen 2016. Niemcy.
Ilustracja nr.105.
Gazometr (zbiornik na gaz koksowniczy) pełniący obecnie rolę muzeum, aut.fot. T. Machoczek, Oberhausen 2017. Niemcy.
Ilustracja nr.106.
Wnętrze obiektu gazometru pełniący obecnie rolę muzeum, aut.fot. T. Machoczek, Oberhausen 2017. Niemcy.
Ilustracja nr.107.
Banderia konna przed dworem w Haczowie, 1969. *http://muzeumetnograficzne.rzeszow.pl*.
Ilustracja nr.108.
Budynek przędzalni I.K. Poznańskiego, H. Majewski, 1873-1878, *http://wikipedia.pl.*
Ilustracja nr.109.
Budynek przędzalni K. Scheiblera, H. Majewski, 1878-1880, *https://polska.org.pl.*
Ilustracja nr.110.
Osiedle patronackie Księży Młyn, H. Majewski, 1878-1880, *http://fotoreporter24.pl.*
Ilustracja nr.111.
Budynek elektrowni na terenie fabryki Karola Scheiblera, A. Frisch, 1910, *Modernizm w architekturze Łodzi XX wieku*, Stefański K., Ciarkowski B., Wydawnictwo Księży Młyn, Łódź 2018, str. 38.
Ilustracja nr.112.
Wnętrze elektrowni na terenie fabryki Karola Scheiblera, *https://www.flickr.com.*
Ilustracja nr.113.
Budynek fabryki wyrobów bawełnianych F. Grohmana, H. Majewski, 1896-1898, *http://upload.wikimedia.org.*
Ilustracja nr.114.
Brama wjazdowa na teren fabryki wyrobów wełnianych F. Grohmana, H. Majewski, 1898, *http://baedekerlodz.blogspot.com.*
Ilustracja nr.115.
Pałac Izraela Kalmanowicza Poznańskiego, H. Majewski, 1888-1912, *https://www.wikiwand.com.*
Ilustracja nr.116.
Pałac Karola Scheiblera,, J.K. Mertsching, 1856-1865, E.A. Lilpop, 1884-1887, *https://pl.wikipedia.org*
Ilustracja nr.117.
Mauzoleum Schieblerów, E.A. Lilpop, J.P. Dziekoński, 1885-1888, *https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.118.
Willa Ludwika Grohmana, H. Majewski, 1880, *https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.119.
Wieża ciśnień wodociągu portowego, 1921-1925, *https://wiezecisnien.eu*
Ilustracja nr.120.
Łuszczarnia ryżu vel Ryżownia, K. Krzyżanowski, 1927-1928, *https://muzeumgdynia.pl.*
Ilustracja nr.121.

Olejarnia UNION, Wayss&Freytag A.-H., 1930, *https://polska-org.pl.*
Ilustracja nr.122.
Magazyn Polskiego Monopolu Tytoniowego, S. Szyller, 1930-31.
http://www.gdyniawsieci.pl.
Ilustracja nr.123.
Wnętrze magazynu Monopolu Tytoniowego, S. Szyller 1930-31
Sołtysik M., *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego, urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, str. 117.
Ilustracja nr.124.
Nieistniejący dworzec kolejowy w Gdyni, R. Miller, 1923-1926, Sołtysik M., *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego, urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, str. 87.
Ilustracja nr.125.
Nieistniejący dworzec kolejowy w Gdyni, R. Miller, 1923-1926, *https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.126.
K. Ł. H. Donnersmarc, twórca rodowego imperium przemysłowego na Śląsku, *http://www.royaltyguide.nl.*
Ilustracja nr.127.
Widok ogólny na kopalnie i hutę Króla Fryderyka. Diorama z XIX w. Tarnowskie Góry. Polska, *https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.128.
Fragment projektu budynku Huty Króla Fryderyka. J. F. Wedding 1784-1800. Tarnowskie Góry 1784. Polska. Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str. 177.
Ilustracja nr.129.
Fragment projektu budynku Huty Króla Fryderyka. J. F. Wedding 1784-1800. Tarnowskie Góry 1784. Polska. Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str. 177.
Ilustracja nr.130.
Fragment projektu kompleksu Królewskiej Odlewni żeliwa. J. F. Wedding 1794-1806. Tarnowskie Góry 1784. Polska. Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str. 180.
Ilustracja nr.131.
Fragment projektu kompleksu Huty Królewskiej. J. F. Wedding 1797-1798, Chorzów 1797, Polska, Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str.182.
Ilustracja nr.132.
Fragment projektu wielkich pieców. F. W. Degner 1800. Koszęcin 1800. Polska, Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska*

od średniowiecza do końca XX wieku. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str.183.
Ilustracja nr.133.
Fragment projektu kieratu konnego 1784-1785. Tarnowski Góry 1785. Polska, Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str.178.
Ilustracja nr.134.
Fragment projektu budynku maszyny parowej, 1784-1785. Tarnowski Góry 1785. Polska, Kozina I., *Nowe przestrzenie miejskie ich substancja architektoniczna w kontekście wielkiej industrializacji, wczesna architektura przemysłowa*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str.178.
Ilustracja nr.135.
Fragment projektu budynku nad szybowego kopalni Luiza. Zabrze 1838-1842. Polska, Frużyński A., *Rozwój konstrukcji wież szybowych w Górnośląskich kopalniach*, zeszyty naukowe MGW w Zabrzu, Zabrze 2012, str.67.
Ilustracja nr.136.
Budynek nad szybowej kopalni Hohenzollern. Bytom 1873. Polska, Frużyński A., *Rozwój konstrukcji wież szybowych w Górnośląskich kopalniach*, zeszyty naukowe MGW w Zabrzu, Zabrze 2012, str.70.
Ilustracja nr.137.
Budynki nad szybowe kopalnie Renard. Sosnowiec 1880-1883. Polska, *https://polska-org.pl.*
Ilustracja nr.138.
Budynek nad szybowe kopalnie Luiza. Zabrze 1869. Polska, Frużyński A., *Rozwój konstrukcji wież szybowych w Górnośląskich kopalniach*, zeszyty naukowe MGW w Zabrzu, Zabrze 2012, str.73.
Ilustracja nr.139.
Budynek nad szybowy kopalni Rymer. H. Poelzig 1913. Niedobczyce 1916. Polska, Szczypka-Gwiazda B., *Architektura i urbanistyka drugiej połowy XIX wieku i początku XX stulecia*, [w:] Chojecka E., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*. Muzeum Śląskie w Katowicach, Katowice 2009, str. 207.
Ilustracja nr.140.
Budynek elektrowni kopalni Anna. H. Poelzig 1915. Pszów 1917. Polska. *http://pszow.cc8.pl.*
Ilustracja nr.141.
Wieża wyciągowa kopalni Prezydent Mościcki. R. Heileman 1929-1933. Chorzów 1947. Polska, Frużyński A., *Rozwój konstrukcji wież szybowych w Górnośląskich kopalniach*, zeszyty naukowe MGW w Zabrzu, Zabrze 2012, str.79.
Ilustracja nr.142.
Budynek nad szybowy kopalni Andaluzja z 1933. Piekary Śląskie 2004. Polska. *https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.143.
Fragment osiedla patronackiego huty Hohenlohe na Wełnowcu. Litografia z 1873. E. Knippl. Katowice 1873. Polska, *https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.144.
Fragment osiedla patronackiego Hugo huty Laura. Siemianowice Śląskie 1893. Polska *https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.145.

Fragment osiedla patronackiego Ficinius kopalni Gottessegen. Ruda Śląska 1983. Polska, *https://bibliotekaficinus.r-sl.pl.*
Ilustracja nr.146.
Widok ogólny osiedla patronackiego Borsgwerk kopalni Hedwigswünsch i Ludwigsglück. Zabrze 2021. Polska*, https://www.facebook.com.*
Ilustracja nr.147.
Fragment osiedla patronackiego Kaufhause huty Pokój. Ruda Śląska 1905. Polska, *https://www.wirtualnaruda.pl.*
Ilustracja nr.148.
Budynek domu towarowego dla osiedla patronackiego Kaufhause huty Pokój. Ruda Śląska 1905. Polska*, https://www.wirtualnaruda.pl.*
Ilustracja nr.149.
Budynek mieszkalny dyrektora kopalni Emma. H. Poelzing 1910-1916. Radlin 1911. Polska, *https://miasto.radlin.pl.*
Ilustracja nr.150.
Fragment osiedla patronackiego kopalni Emma. H. Poelzing 1910-1916. Radlin 1920. Polska. *https://miasto.radlin.pl.*
Ilustracja nr.151.
Fragment osiedla patronackiego Zandka huty Donnersmarck. A, Hartmann, H. Metzendorf, G. Zillman, E. Zillman 1903-1922. Zabrze 1924. Polska, *http://www.gliwiczanie.pl.*
Ilustracja nr.152.
Widok ogólny osiedla patronackiego Ballestrema kopalni Castellengo. H. Poellnitz 1905-1906. Zabrze 1912. Polska, *http://wikimapia.org.*
Ilustracja nr.153.
Plan zagospodarowania przestrzennego Kolonii patronackiej Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice, Polska, *https://www.giszowiec.info.*
Ilustracja nr.154.
Fragment Kolonii patronackiej Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1914, Polska, *https://wydarzenia.interia.pl.*
Ilustracja nr.155.
Budynki szkoły w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1907, Polska, *https://mojekatowice.pl.*
Ilustracja nr.156.
Fragment projektu gospody dla kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Berlin 1905, Niemcy, *https://www.giszowiec.info.*
Ilustracja nr.157.
Wnętrze gospody w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1910, Polska, *https://www.giszowiec.info.*
Ilustracja nr.158.
Wnętrze budynku pralni w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1913, Polska, *https://www.giszowiec.info.*
Ilustracja nr.159.
Budynek „piekarnioka" w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. ZIllmann 1906-1908, Katowice 1908, Polska. *https://www.giszowiec.info.*
Ilustracja nr.160.
Budynek dyrektora kopalni Giesche, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1908, Polska, *https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.161.

Fragment zabudowy mieszkaniowej dla urzędników kopalni Giesche, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1912, Polska, *https://mojekatowice.pl.*
Ilustracja nr.162.
Fragment projektu domu mieszkalnego dla dwóch rodzin kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Berlin 1905, Niemcy.
https://www.giszowiec.info.
Ilustracja nr.163.
Fragment projektu domu mieszkalnego dla czterech rodzin kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Berlin 1905, Niemcy.
https://www.giszowiec.info.
Ilustracja nr.164.
Wnętrze domu noclegowego w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1910, Polska, *http://www.malanowicz.eu.*
Ilustracja nr.165.
Wnętrze kantyny i jadłodajni w kolonii Gieschewlad kopalni Giesche, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1910, Polska, *http://www.malanowicz.eu.*
Ilustracja nr.166.
Plan zagospodarowania przestrzennego Kolonii patronackiej Nickischschacht kopalni Giesche, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice, *Polska, https://www.thinglink.com.*
Ilustracja nr.167.
Widok ogólny na kopalnię Giesche, na pierwszym planie budynek socjalny, G. Zillmann, E. Zillmann 1906-1908, Katowice 1914, Polska, *https://www.facebook.com.*
Ilustracja nr.168.
Fragment projekt budynku kotłowni na Nikiszowcu, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Berlin 1905, Niemcy, *http://www.malanowicz.eu.*
Ilustracja nr.169.
Budynek kotłowni i wieży wodnej na Nikiszowcu, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Katowice 1910, Polska*, https://historiaposzukaj.pl.*
Ilustracja nr.170.
Fragment zabudowy mieszkaniowej na Nikiszowcu, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Katowice 1910, Polska, *https://historiaposzukaj.pl.*
Ilustracja nr.171.
Fragment projektu kościoła na Nikiszowcu, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Berlin 1910, Niemcy, *http://www.gliwiczanie.pl.*
Ilustracja nr.172.
Fragment projektu kościoła na Nikiszowcu, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Berlin 1910, Niemcy, *http://www.gliwiczanie.pl.*
Ilustracja nr.173.
Kościoł na Nikiszowcu, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Katowice 1940, Polska, *https://podroze.onet.pl.*
Ilustracja nr.174.
Kościoł na Nikiszowcu, G., Zillmann, E., Zillmann 1907-1909, Katowice 1939, Polska*, https://pl.wikipedia.org.*
Ilustracja nr.175.
Widok ogólny na kopalnię Oheimgrube, na pierwszym planie patronacka kolonia mieszkaniowa, B., Taut 1915, Katowice 1939, Polska, *https://polska-org.pl.*
Ilustracja nr.176.
Budynki noclegowe kopalni Oheimgrube, Katowice 1906, Polska, *https://polska-org.pl.*
Ilustracja nr.177.

Budynek szkoły katolickiej kopalni Oheimgrube, Katowice 1906, Polska. *https://polska-org.pl.*
Ilustracja nr.178.
XIX wieczna mapa powiatu będzińskiego wyznaczonego i dołączonego do guberni piotrkowskiej w 1867. Od tego roku datuje się historyczne powstanie Zagłębia Dąbrowskiego.
Mapa administracyjna z wyznaczonymi szlakami kolejowymi. Warszawa 1887, *https://edus.ibrbs.pl.*
Ilustracja nr.179.
Widok ogólny huty Henryków na Niwce, w tle zabudowania patronackie, Litografia wydawnictwa Rieden & Knippel, Sosnowiec 1850, Polska*, https://wikizaglebie.pl.*
Ilustracja nr.180.
Zabudowania huty Henryków na Niwce, Litografia wydawnictwa Rieden & Knippel, Sosnowiec 1850, Polska, *https://www.slazag.pl.*
Ilustracja nr.181.
Wejście do domu mieszkalnego huty Henryków na Niwce, F. M. Lanci, Sosnowiec 2018, Polska, *https://sosnowiec.wyborcza.pl.*
Ilustracja nr.182.
Plan sytuacyjny dwóch obszarów przemysłowych; kopalni węgla kamiennego Reden, wraz z kolonią patronacką oraz huty Bankowej razem z częścią jej kolonii patronackiej koło wsi Dąbrowa, Dąbrowa Górnicza 1861, Polska, *https://edus.ibrbs.pl.*
Ilustracja nr. 183.
Fragment projekt budynku mieszkalnego kolonii Reden kopalni Reden, Dąbrowa Górnicza 1822, Polska.
Ilustracja nr.184.
Kopalnia węgla kamiennego Reden na Redenie, fot. M. Kantor-Mirski, Dąbrowa Górnicza 1931, Polska, *https://edus.ibrbs.pl.*
Ilustracja nr. 185.
Fragment projekt budynku ratusza-gospody kolonii Reden kopalni Reden, H. Marconi 1839, Warszawa 1839, Polska.
Ilustracja nr.186.
Widok na fragment kolonii patronackiej Reden kopalni Reden. Na pierwszym planie przebudowany budynek ratusza-gospody, Dąbrowa Górnicza 1913, Polska*, https://www.sbc.org.pl*.
Ilustracja nr.187.
Plan sytuacyjny huty Bankowej koło wsi Dąbrowa, Dąbrowa Górnicza 1861, Polska, *https://edus.ibrbs.pl.*
Ilustracja nr.188.
Widok ogólny huty Bankowej przy wsi Dąbrowa, Litografia J. Mojcho, Dąbrowa Górnicza 1849, Polska, *https://polona.pl.*
Ilustracja nr.189.
Widok na budynki wielkich pieców huty Bankowej przy wsi Dąbrowa, Dąbrowa Górnicza 1864, Polska.
P.H.U Dikappa. *Huta Bankowa 1834-2004,* Wydawca Huta Bankowa, Dąbrowa Górnicza 2004, str. 11.
Ilustracja nr.190.
Widok ogólny na hutę Bankową przy wsi Dąbrowa według planów z 1842, makieta wykonana w 1972 przez A. Piekarskiego. Dąbrowa Górnicza 1972, Polska, P.H.U Dikappa. *Huta Bankowa 1834-2004,* Wydawca Huta Bankowa, Dąbrowa Górnicza 2004, str. 10.
Ilustracja nr. 191.

Fragment projekt urbanistycznego huty Bankowej, Warszawa 1834-1835, Polska. Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 319.
Ilustracja nr. 192.
Fragment projektu huty Bankowej, elewacja zachodnia budynku wielkich pieców, Warszawa 1834-1835, Polska. Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 319.
Ilustracja nr. 193.
Fragment projektu huty Bankowej, elewacja zachodnia budynku walcowni i pudlingarni, Warszawa 1834-1835, Polska, Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 319.
Ilustracja nr. 194.
Fragment projekt budynku magazyny mniejszego kolonii huty Bankowej. Elewacja zachodnia oraz rzut przyziemia, J. J. Gay 1840, Warszawa 1840, Polska, Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 322.
Ilustracja nr. 195.
Fragment projektu budynku pompowni huty Bankowej. Elewacja wschodnia, F. M. Lanci 1844, Warszawa 1844, Polska. Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 323.
Ilustracja nr. 196.
Fragment projekt budynków portierni huty Bankowej. Elewacja zachodnia, F. M. Lanci 1840, Warszawa 1840, Polska. Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 324.
Ilustracja nr. 197.
Plan sytuacyjny kombinatu i projekt kolonii patronackiej, F. Lampe 1837, Warszawa 1837, Polska. Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 327.
Ilustracja nr. 198.
Plan sytuacyjny huty Bankowej i części kolonii patronackiej koło wsi Dąbrowa, Dąbrowa Górnicza 1861, Polska, *https://edus.ibrbs.pl.*
Ilustracja nr. 199.
Plan sytuacyjny kombinatu i kolonii patronackiej z elementami projektowanymi w 1840, L. Skupieński 1843, Warszawa 1843, Polska, Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 331.
Ilustracja nr. 200.
Widok na fragment kolonii patronackiej huty Bankowej zbudowanej według planów z 1837, Dąbrowa Górnicza 1880, Polska, *https://dabrowagornicza.naszemiasto.pl.*
Ilustracja nr. 201.
Fragment projektu 6 wariantów budynków mieszkalnych kolonii patronackiej huty Bankowej, F. M. Lanci 1837, Warszawa 1837, Polska, Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 332.
Ilustracja nr. 202.

Budynek szpitalny dla hut Bankowej przemianowany po wybudowaniu na budynek zarządu Zachodniego Okręgu Górniczego. Pra przodek wielkogabarytowych budynków biurowych. F. M. Lanci 1839-1842, Dąbrowa Górnicza 1890, Polska*, https://twojezaglebie.pl.*
Ilustracja nr. 203.
Pierwszy budynek zarządu huty Bankowej. Elewacja północna, Warszawa 1841, Polska, Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 333.
Ilustracja nr. 204.
Projekt austerii zajazdowej dla kolonii patronackiej huty Bankowej. Elewacja boczna i frontowa, A. Zschering 1841, Olkusz 1841, Polska, Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831-1869*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, str. 334.
Ilustracja nr. 205.
Widok na fragment budynku kościoła w trakcie budowy, J. Polcer 1875-1877, Dąbrowa Górnicza 1876, Polska, *https://www.dabrowa-gornicza.pl.*
Ilustracja nr. 206.
Widok na budynek kościoła, J. Polcer 1875-1877, Dąbrowa Górnicza 1878, Polska, *https://www.dabrowa-gornicza.pl.*
Ilustracja nr. 207.
Widok na budynki biurowe nowej huty Bankowej przy wsi Dąbrowa, fot. Wydawnictwo A. Konheim, Dąbrowa Górnicza 1900, Polska, *https://dombrowa.pl.*
Ilustracja nr. 208.
Widok na wielkie piece nowej huty Bankowej przy wsi Dąbrowa wybudowane pod koniec XIX w. Dąbrowa Górnicza 1900, Polska, *https://dombrowa.pl.*
Ilustracja nr. 209.
Odkrywkowa kopalnia Koszelew z widokiem na kopalnię Paryż i Hutę Bankową, Będzin 1906, Polska, Tygodnik Ilustrowany „Świat", Dodatek Przemysłowy Ankiety „Świat", nr.22, 3 czerwca 1911 r., str.17.
Ilustracja nr. 210.
Klub pracowników i robotników kopalni Warszawskiego Towarzystwa Niemce na Kazimierzu, Sosnowiec 1906, Polska, Tygodnik Ilustrowany „Świat", Dodatek Przemysłowy Ankiety „Świat", nr.22, 3 czerwca 1911 r., str.18.
Ilustracja nr. 211.
Kopalnia galmanu Towarzystwa Franko-Rosyjskiego pod Olkuszem. Olkusz 1906, Polska
Ilustracja nr. 212, Tygodnik Ilustrowany „Świat", Dodatek Przemysłowy Ankiety „Świat", nr.22, 3 czerwca 1911 r., str.16.
Kopalnia galmanu Towarzystwa Franko-Rosyjskiego pod Olkuszem. Olkusz 1906, Polska, Tygodnik Ilustrowany „Świat", Dodatek Przemysłowy Ankiety „Świat", nr.22, 3 czerwca 1911 r., str.15.
Ilustracja nr. 213.
H. Marconi z żoną. Warszawa 1860, Polska, *https://portalwarszawski.com.pl.*
Ilustracja nr. 214.
Mapa z 1868 przedstawiająca stan zagospodarowania przestrzennego miasta Czeladź, Warszawa 1868, Polska, Miejska Biblioteka Publiczna w Czeladzi.
Ilustracja nr. 215.
Fragment miejskiej zabudowy miasta Czeladź z początków XX wieku, Czeladź 1913, Polska. Muzeum Zagłębia w Będzinie.
Ilustracja nr. 216.

Mapa z 1893 roku przedstawiająca stan zagospodarowania przestrzennego obszaru przemysłowego wydobycia węgla w Czeladzi, Warszawa 1893, Polska, Muzeum Saturna w Czeladzi.
Ilustracja nr. 217.
Książe H. Fürst zu Hohenlohe-Öhringen twórca obszaru przemysłowego wydobycia węgla w Czeladzi, *https://de.wikipedia.org.*
Ilustracja nr. 218.
Pierwsze domy górnicze przed reorganizacją obszaru kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Kantor-Mirski M., *Czeladź szkice* monograficzne, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec 1931, str.186.
Ilustracja nr. 219.
Pierwsze wyrobiska górnicze kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1888, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 220.
Fragment projektu budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska. Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 221.
Fragment projektu budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 222.
Fragment projektu muru dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1886, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 223.
Fragment projektu rozbudowy budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 224.
Fragment projektu rozbudowy budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi, H. Czarnomski, Czeladź 1913, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 225.
Fragment projektu rozbudowy budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1914, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 226.
Fragment projektu przebudowy części wnętrza budynku kotłowni pod magazyn dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1920, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 227.
Fragment projektu przebudowy części wnętrza budynku kotłowni dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1935, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 228.
Projekt nadbudowy gmachu kotłowni kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1937, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 229.
Projekt budynku maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Drabina J., *Historia Czeladzi,* Tom 1, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, tablica barwna nr.VI.
Ilustracja nr. 230.
Projekt budynku maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Drabina J., *Historia Czeladzi,* Tom 1, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, tablica barwna nr.VI.
Ilustracja nr. 231.

Projekt budynku maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1906, Polska, Drabina J., *Historia Czeladzi,* Tom 1, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, tablica barwna nr.VI.
Ilustracja nr. 232.
Widok na budynki; maszyny wyciągowej szybu II, wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1920, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 233.
Widok na budynki; wieży nad szybowej szybu II oraz sortowni, dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1920, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 234.
Fragment budynku maszyny wyciągowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 235. opracowanie własne
Fragment budynku maszyny wyciągowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska,
Ilustracja nr. 236.
Fragment wnętrza budynku maszyny wyciągowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 237.
Fragment wnętrza budynku maszyny wyciągowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 238.
Fragment budynku wieży nad szybowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 239.
Fragment budynku wieży nad szybowej szybu II kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 240.
Fragment projektu (przekrój A-A i B-B) budynku maszyny hydro separacyjnej dla szybu I kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Drabina J., *Historia Czeladzi,* Tom 1, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, tablica barwna nr.VI.
Ilustracja nr. 241.
Fragment projektu (rzut parteru) budynku maszyny hydro separacyjnej dla szybu I kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Drabina J., *Historia Czeladzi,* Tom 1, Muzeum Saturn, Czeladź 2012, tablica barwna nr.VI.
Ilustracja nr. 242.
Fragment budynku maszyny hydro separacyjnej dla szybu I kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 243.
Fragment budynku maszyny hydro separacyjnej dla szybu I kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 244.
Fragment (rzut parteru) projektu budynku łaźni i prądnicy typu dynamo dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska. Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 245.
Fragment (przekrój A-A, podłużny) projektu budynku łaźni i prądnicy typu dynamo dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 246.

Fragment (elewacja północna) projektu budynku łaźni i prądnicy typu dynamo dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 247.
Fragment (elewacja zachodnia) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1898, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 248.
Fragment (rzut parteru) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1898, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 249.
Fragment (przekrój A-A, podłużny oraz elewacja południowa) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1898, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 250.
Fragment (przekrój B-B i C-C) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1898, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 251.
Fragment (rzut parteru) projektu budynku mieszkalnego dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 252.
Fragment (rzut podpiwniczenia) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 253.
Fragment (elewacja północna) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 254.
Fragment (przekrój A-A) projektu budynku magazynu dla kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 255.
Projekt przy domowych komórek lokatorskich dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 256.
Projekt przy domowych komórek lokatorskich dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1885, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 257.
Rzut podpiwniczenia domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 258.
Rzut parteru i pierwszego piętra domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 259.
Rzut poddasza mieszkalnego domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 260.
Przekrój A-A (poprzeczny) domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 261.
Elewacja wschodnia (tylna) domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 262.

Elewacja wschodnia (tylna) domu noclegowego (obecnie domu mieszkalnego) dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 263.
Elewacja północna domu noclegowego (obecnie domu mieszkalnego) dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 264.
Rzut podpiwniczenia domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 265.
Rzut parteru i pierwszego piętra domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 266.
Elewacja północna (frontowa) domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 267.
Przekrój A-A, podłużny domu noclegowego dla dojeżdżających pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 268.
Projekt przy domowych komórek lokatorskich dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1893, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 269.
Narożnik elewacji wschodniej i północnej budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 270.
południowa budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 271.
Elewacja zachodnia budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 272.
Rzut podpiwniczenia budynku mieszkalnego dla robotników przy kopalni „Saturn" w Czeladzi, Czeladź 1899, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 273.
Rzut parteru oraz pierwszego i drugiego piętra budynku mieszkalnego dla robotników przy kopalni „Saturn" w Czeladzi, Czeladź 1899, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 274.
Elewacja wschodnia i zachodnia budynku mieszkalnego dla robotników przy kopalni „Saturn" w Czeladzi, Czeladź 1899, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 275.
Przekrój A-A, poprzeczny budynku mieszkalnego dla robotników przy kopalni „Saturn" w Czeladzi, Czeladź 1899, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 276.
Część zachodniej pierzei ulicy 21 Listopada na tzw. „Starej Kolonii" przy kopalni „Saturn" w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 277.
Widok na główną ulicę tzw. „Starej Kolonii" przy kopalni „Saturn" w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 278.

Fragment reklamy Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi, Sosnowiec 1932, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 279.
K. Scheibler, współzałożyciel Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi, Łódź 1930, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 280.
A. Bidermann, współzałożyciel Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi, Łódź 1930, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 281.
J.P. Dziekoński (1844-1927), twórca większości obiektów II okresu rozbudowy czeladzkiego Saturna, Warszawa 1876, Polska, https://pl.wikipedia.org.
Ilustracja nr. 282.
Rzut projektu posadowienia nowych silników elektrycznych z 1905 roku w budynku elektrowni kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1902, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 283.
Przekrój projektu posadowienia nowych silników elektrycznych z 1905 roku w budynku elektrowni kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1902, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 284.
Widok na elewację wschodnia i północną budynku elektrowni kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska. Tygodnik Ilustrowany „Świat", Dodatek Przemysłowy Ankiety „Świat", nr.22, 3 czerwca 1911 r., str.23.
Ilustracja nr. 285.
Widok wnętrza budynku elektrowni kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 286.
Rzut fundamentów budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 287.
Rzut parteru budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 288
Elewacja wschodnia budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 289.
Elewacja południowa i północna budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 290.
Przekrój A-A i B-B budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 291.
Widok na elewację północną budynku transformatorów kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 292.
Elewacja frontowa - północna domu administracji na kopalni „Saturn" w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1913, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 293.

Fragment projektu (wieża zegarowa) domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 294.
Fragment projektu (elewacja zachodnia) domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 295.
Fragment projektu (elewacja wschodnia) domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 296.
Fragment wnętrza kaplicy w domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1913, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 297.
Fragment projektu (elewacja północna-frontowa) domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 298.
Fragment wnętrza cechowni w domu administracji na kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1913, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 299.
Budynek szkoły powszechnej w obszarze Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi. 1909, Czeladź, Polska, *http://swietokrzyskisztetl.pl.*
Ilustracja nr. 300.
Budynek szkoły powszechnej w obszarze Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi. 1909, Czeladź, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 301.
Rzut podpiwniczenia budynku szkoły powszechnej w dla dzieci pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 302.
Elewacja wschodnia budynku szkoły powszechnej w dla dzieci pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 303.
Rzut pierwszego i drugiego piętra budynku szkoły powszechnej w dla dzieci pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 304.
Rzut poddasza budynku szkoły powszechnej w dla dzieci pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, Czeladź 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 305.
Rzut podpiwniczenia budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 306.
Rzut parteru budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1907, Polsk, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 307.
Elewacja północna (frontowa) budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 308.
Przekrój A-A budynku mieszkalnego dla urzędników (tzw. Dom Dehnelów) kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1907, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.

Ilustracja nr. 309.
Elewacja wschodnia (frontowa) budynku gospody, klubu, i kino teatru dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 310.
Elewacja północna i południowa budynku gospody, klubu, i kino teatru dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Warszawa 1910, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 311.
Fragment wnętrza biblioteki budynku gospody, klubu i kino teatru dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 312.
Widok na elewację wschodnią (frontową) budynku gospody, klubu, i kino teatru dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska, Tygodnik Ilustrowany „Świat", Dodatek Przemysłowy Ankiety „Świat", nr.22, 3 czerwca 1911 r., str.26.
Ilustracja nr. 313.
Fragment elewacji zachodniej budynku gospody, klubu i kino teatru oraz ogrodu dla pracowników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1911, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 314.
Rzut fundamentów domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 315.
Rzut parteru domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 316.
Elewacja południowa domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 317.
Przekrój A-A domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 318.
Przekrój B-B domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 319.
Widok na elewację południową domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi (w tle budynek szkoły powszechnej), J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 320.
Elewacja północna domu mieszkalnego dla nauczycieli pod tzw. „Skałką" kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 321.
Rzut fundamentów budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 322.
Rzut parteru i pierwszego piętra budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska. Archiwum Państwowe w Katowicach.

Ilustracja nr. 323.
Elewacja północna budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 324.
Elewacja wschodnia i zachodnia budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 325.
Przekrój A-A i B-B budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 1912, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 326.
Widok na elewację zachodnią i południową budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 327.
Widok na elewację północną i zachodnią budynku mieszkalnego dla urzędników kopalni Saturn w Czeladzi, J. P. Dziekoński, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 328.
Fragment reklamy firmy budowniczego A. Lufta, Sosnowiec 1932, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 329.
A. Luft brat H. Lufta ucznia J. P. Dziekońskiego. Twórca i budowniczy (dzisiejszy odpowiednik technika budownictwa) wszystkich obiektów III okresu oraz kilku z I okresu rozbudowy czeladzkiego Saturna, Sosnowiec 1929, Polska, fot. archiwum rodziny Luftów.
Ilustracja nr. 330.
S. Celichowski. Planista i pomolog. Twórca rozwiązań z zakresu architektury krajobrazu w obszarze zespołu urbanistyczno-architektonicznego czeladzkiego Saturna, *https://tygodnikits.pl.*
Ilustracja nr. 331.
Rzut fundamentów domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 332.
Rzut parteru domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 333.
Elewacja północna (frontowa) domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 334.
Przekrój A-A domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 335.
Przekrój B-B domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 336.
Rzut, elewacja południowa (frontowa) oraz przekrój A-A zewnętrznego budynku ubikacji domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 337.
Widok na elewację południową domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 1930, Polska, Muzeum Saturna w Czeladzi.
Ilustracja nr. 338.

Widok na elewację północną (frontową) domu noclegowego dla 148 kawalerów kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 2022, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 339.
Rzut fundamentów domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 340.
Rzut parteru i pierwszego piętra domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 341.
Rzut poddasza domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 342.
Elewacja wschodnia domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 343.
Elewacja zachodnia (frontowa) domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 344.
Elewacja północna i południowa oraz przekrój A-A domu mieszkalnego dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1921, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 345.
Widok na fragment tzw. Nowej Kolonii dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 1930, Polska. Muzeum Saturna w Czeladzi.
Ilustracja nr. 346
Widok na elewację wschodnią domu mieszkalnego tzw. Nowej Kolonii dla robotników kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 2013, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 347.
Rzut pierwszego piętra budynku biur kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 1923, Polska, Pałac Saturna archiwum prywatne.
Ilustracja nr. 348.
Rzut drugiego piętra i poddasza budynku biur kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 1923, Polska., Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 349.
Elewacja północna budynku biur kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 1923, Polska, Pałac Saturna archiwum prywatne.
Ilustracja nr. 350.
Elewacja północna zachodnia i wschodnia biur kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 1923, Polska, Pałac Saturna archiwum prywatne.
Ilustracja nr. 351.
Widok na elewację południową wschodnią budynku biur kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Czeladź 1930, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 352.
Elewacja południowa budynku biur Towarzystwa przemysłowego „Saturn" w Czeladzi, A. Luft 1930, Czeladź, Polska, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.
Ilustracja nr. 353.
Elewacja frontowa budynku biur Towarzystwa przemysłowego „Saturn" w Czeladzi, A. Luft 2020, Czeladź, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 354.

Rzut fundamentów budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 355.
Rzut parteru budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 356.
Przekrój A-A budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 357.
Elewacja wschodnia (frontowa) budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 358.
Elewacja wschodnia (frontowa) budynku stacji pożarowej kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, opracowanie własne.
Ilustracja nr. 359.
Rzut budynku stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 360.
Elewacja północna (frontowa) budynku stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 361.
Przekrój A-A budynku stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 362.
Przekrój B-B budynku stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.
Ilustracja nr. 363.
Plan sytuacyjny lokalizacji projektowanego zestawu obiektów strażnicy pożarowej i stacji pomp kopalni Saturn w Czeladzi, A. Luft, Sosnowiec 1923, Polska, Archiwum Państwowe w Katowicach.

Abstrakt pracy doktorskiej
Sebastian Kiesiewicz

O przemianach architektury przemysłowej przełomu XIX-XX wieku na przykładzie Towarzystwa Przemysłowego „Saturn" w Czeladzi

Rozprawa doktorska podejmuje zagadnienia związane z zespołami urbanistyczno-architektonicznymi obszarów przemysłowego wydobycia węgla. Opracowanie skupia się na jednym tego typu obszarze w województwie śląskim w mieście Czeladzi. Niemniej jednak za punkt wyjścia przyjęto zagadnienie kształtowania przestrzeni i architektury w utylitarny sposób. Począwszy od czasów starożytnych przez okres średniowiecza, aż do przełomu XIX i XX wieku, w którym powstawały obszary przemysłowe Łodzi i Gdyni. Ujęcie wieków starożytnych i średnich jest symboliczne i ma charakter raczej objaśniający pewnego rodzaju reminiscencje z obszarami przemysłowymi. Zasadniczy zakres opracowania niniejszej dysertacji rozwija charakterystykę obiektów poprzemysłowych. Stara się w możliwie najprecyzyjniejszy sposób określać przynależność stylową architektury tworzącej zespół urbanistyczno-architektoniczny kopalni Saturn w Czeladzi. W oparciu o przeprowadzone analiz porządkuje pojęci wcześniej nie usystematyzowane w tym obszarze. Zwraca również uwagę na różnice pomiędzy obszarami przemysłowego wydobycia węgla na rdzennym Śląsku oraz Zagłębiu Dąbrowskim, oraz uwypukla na bazie tych różnic wartościowe i warte uwagi rozwiązania przestrzenne na słabiej zagospodarowanym obszarze Królestwa Polskiego. Celowość uwypuklenia tej wartości wydaje się istotna, jeżeli spojrzymy na stylowość form i rangę tworzących je architektów. Wartościowa architektura wymaga ochrony konserwatorskiej. W procesie ochrony zabytków decydujący wydaje się być czynnik czasu. Który w obszarze wartościowej architektury zespołu urbanistyczno-architektonicznego Towarzystwa Przemysłowego Saturn w Czeladzi. Dlatego ważne jest odniesienie w/w obszaru do podobnych zespołów w Giszowcu czy Nikiszowcu, oraz do niektórych ośrodków tego typu w Niemczech, Francji czy Anglii. Tak aby uzyskać w miarę kompleksową perspektywę porównawczą i wyrobić sobie obiektywne spojrzenie na przedmiot niniejszej pracy naukowej.

Abstract of the doctoral thesis

Sebastian Kiesiewicz

On the transformation of industrial architecture at the turn of the 19th and 20th centuries on the example of the Industrial Society "Saturn" in Czeladź

The doctoral dissertation deals with issues related to urban and architectural complexes of industrial coal mining areas. The study focuses on one such area in the Silesian Voivodeship in the city of Czeladź. Nevertheless, the starting point was the issue of shaping space and architecture in a utilitarian way. Starting from ancient times, through the Middle Ages, until the turn of the 19th and 20th centuries, when the industrial areas of Łódź and Gdynia were created. The depiction of the ancient and Middle Ages is symbolic and rather explanatory in nature, reminiscent of some kind of industrial areas. The main scope of this dissertation develops the characteristics of post-industrial facilities. He tries to define, in the most precise way possible, the style affiliation of the architecture forming the urban and architectural complex of the Saturn mine in Czeladź. On the basis of the conducted analyses, it organizes concepts not previously systematized in this area. It also draws attention to the differences between the areas of industrial coal mining in indigenous Silesia and Zagłębie Dąbrowskie, and, based on these differences, highlights valuable and noteworthy spatial solutions in the less developed area of the Kingdom of Poland. The purposefulness of emphasizing this value seems important if we look at the style of the forms and the importance of the architects who created them. Valuable architecture requires conservation protection. The time factor seems to be decisive in the process of monument protection. Which in the area of valuable architecture of the urban and architectural complex of the Saturn Industrial Society in Czeladź. Therefore, it is important to refer the above-mentioned area to similar complexes in Giszowiec or Nikiszowiec, and to some centers of this type in Germany, France or England. So as to obtain a relatively comprehensive comparative perspective and to develop an objective view of the subject of this scientific work.